



This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

- + *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.
- + *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.
- + *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.
- + *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at <http://books.google.com/>



Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana była na bibliotecznych półkach, zanim została troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdały już wygasnąć i książka stała się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasły. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszłości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródło cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając długą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczeni się współpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materiałów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią własność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszłych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materiały, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
Google Book Search to usługa przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
Prosimy o niewysyłanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tłumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materiałów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
Znak wodny "Google" w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ułatwiania znajdowania dodatkowych materiałów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka została uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzieło to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiegokolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby stały się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ułatwia czytelnikom znajdowanie książek z całego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Cały tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem <http://books.google.com/>





STANFORD UNIVERSITY LIBRARIES



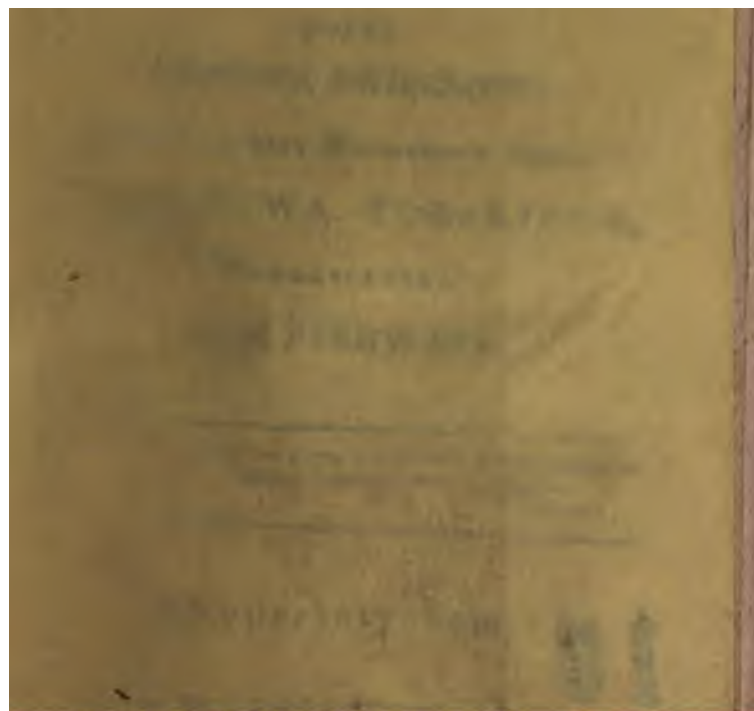


STANFORD UNIVERSITY LIBRARIES



Przez Karola Gustawa Karola Szwedzk. In. 2. Lutego r. 1656 zabity.







Święcki
O P I S

STAROŻYTNÉY POLSKI,

przez

TOMASZA SWIĘCKIEGO

MECENASA PRZY NAYWYŻSZYM SĄDZIE

KRÓLESTWA POLSKIEGO,

PODLASIANINA:

TOM PIĘRWSZY.

Quis est quem non moveat rerum gestarum
memoria consignataque Antiquitas.

Cicero.

z Koperszychem

w WARSZAWIE, 1816.

Nakładem i Drukiem Zawadzkiego i Weckiego
Jego Królewskiego Mości Nadwornych
Drukarzy i Księgarzy.

ELB

1ff 36.2

DK 414

S 89

v. 1-2

Roku 1816 dnia 15 Stycznia. Drukować
pozwalam

Bohusz Cenzor.

PRZEDMOWA.

Wypłaca iąc należny ukochanéy Oyczyźnie dług, składam na iéy Ołtarzu to dzieło, iako kilka-letnich moich badań i prac słaby owoc. Z téy to powinności obywatelskiéy usiłując wywiązać się, zebrane długim czytaniem zstarożytnych kraio wych, oraz wielu zagranicznych autorów opisu iących kraj nasz wiadomości, przedsięwziąłem w iedne złączyć, i iak wiele siły i możność dozwoliły uporządkować, idąc za śladami iaki był skład w przeszłych wiekach Królestwa Polskiego.

Ułomki tylko i gruzy wielkiego tego gmachu mogłem mieć przed oczyma, pod ich więc zwaliskami za-

grzebaną świetność dawną odkopywać usiłowałem, a w rozważaniu, tych, przekonałem się, że niemasz stopy ziemi w Polsce, która by nie nosiła pamięci przeważnych dzieł przodków naszych, niemasz miejsca któreby nie przypominało dawnéj potęgi i dostatków.

Pod temi to dziś smutnemi gruzami Polak znaleźć może zasady, co naród jego niegdyś do tak wielkiéj świetności w Europie wyniosły, oraz przyczyny co z szczytu sławy i szczęścia, o upadek i zupełną zgubę przyprawiły; tam są pamiątki Ojców jego, co cnotą, prostością obyczajów, męstwem, naukami, umiarkowaniem w prawidłach religijnych i politycznych w XVI wieku tak wiele imię Polaka wsławiły.

Słabe i nieudolne siły moje były, abym, wszystkie tak wielkiego i

tak rozległą niegdyś ziemię w Europie zajmującego, narodu zapisał pamiętki, wolny tylko od zatrudnień obowiązkowych poświęcając czas, starałem się zbierać to z gorliwością cokolwiek w nabytych i udzielanych od przyjaciół dziełach (*) godnego sławy oyczystey znalazłem.

Lecz wpośród okropnéj wojny, wpośród nieszczęść i klęsk jakie się zwały w ostatnich po wszystkie wieki pamiętnych latach na naszą Ojczyznę, w pośród zniknionéj nawet nadziei bytu narodowego, przeznaczylem już wiecznemu w ustroniu domowém zagrzebaniu, to pismo któ-

(*) *Winiennem tu zapisać wdzięczność szanownemu mężowi Walentemu Majewskiemu Metrykantowi przy głównym Archiwum Królestwa Polskiego, Notaryuszowi Sądu appellacyjnego, który mni: udziałem dzieł rzadkich znacznie zasilił.*

rego karty nieraz łzami skropione, drętwiejącą zapisywałem ręką.

Pograżony przez lat tyle w niepewnościach, gdy dożyłem nakoniec téj cudownéj i powszystkie wieki pamiętnéj epoki, że wielki Północy Władzca ALEXANDER I. Cesarz Wszech Róssyi, Król i Pan nasz Miłóściwy, nietylko nam imię i byt zwrócił, lecz wolność i przywileie narodowe przez nadaną nayswobodniejszą Konstytucyą zapewnił, i wiecznie ugruntował.

Ożywiony na siłach, w wieczną pamięć dnia tego wydać zbiór tych Starożytnych pamiątek Narodu naszego ośmieliłem się. — Nie rozszerzam się nad przedmiotem, nad rozkładem tego dzieła, bo tę wiadomość, znajdzie czytelnik w samym wstępie.

REJESTR AUTORÓW

*Cytowanych w mniejszym dziele, z których
oraz szczególniejsze wiadomości
czerpane.*

Martini Cromeri Polonia sive de situ populis Moribus Magistratibus et republica Regni Polonici.

Andreae Cellarij Regni Poloniae, Magni Ducatus Lithuaniae omniumque regionum iuri Polonico Subiectarum novissima Descriptio.

Andreae Święcicki Descriptio Topographica Ducatus Masoviae.

Simonis Starówolszj Polonia.

Joannis Crassini Polandia.

Stanisłaj Sarnickij Descriptio veteris et novae Poloniae.

Sigismundi Baronis in Heberstein de Lithuania.

Mathiae a Miechow Descriptio Sarmatarum Asianae et Europaeae.

Erasmi Stellae libri duo de antiquitatibus Borussiae.

S. Pomponij Melae Descriptio Sarmatiae.

Adami Shroeter Silesij de Fluvio Memela Lithuaniae qui Cura et industria Nicolai Tarlo permeabilis factus est Carmen Elegiacum Cracoviae 1553.

Josti Ludovici Decij de Vetustatibus Polonorum.

Leonardi Goreccij Equitis Poloniae Descriptio belli Valachici.

Marcina Bielskiego Kronika.

Marcina Strykowskiego Kronika.

Martini Cræmeri, de Origine et rebus gestis
Polonorum.

Alexandra Gwagnina Sarmacya Europeyska.
Pauli Piaseccij Episcopii Praeliensiensis Chro-
nica Gestorum in Europa.

Stanislavij Lubienski Episcopi Plocensis Ope-
ra posthuma.

Joannis Dlugosij Historiae Poloniae.

Salamonis Neugebaver Historia rerum Polo-
nicarum.

Stanislavij Kobierzyccij Castellani Gedanensis
Historia gestorum Vladislavij IV.

Laurentij Joannis Rudawski Historia Polo-
niae ab excessu Vladislavij IV.

Epistolae et Acta Sigismundi Augusti in M. S.
Vespasiani Kochowski Annalium Poloniae
Climacter.

Andreae Chrisostomi Zaluski Epistolae Hi-
storico familiares.

Alberti Wiliuk Koialowicz Historia Lithva-
niae.

Simonis Starowolskij vitae Episcoporum Cra-
coviensium.

Monumenta Sarmatarum eodem Auctore.

Everhari Walsenberg Historia gestorum Vla-
dislavij IV.

Stanislavij Kobierzycki Palatini Pomeraniae
Obsidio Clarimontis Cenchoviensis.

Dissertatio super vetere Austriacorum propo-
sito de occupando mari Baltico.

Joanni Demetriij Salicovij Archi-Episcopi Le-
opoliensis Commentarij rerum Polonicarum.

Lukasza Gornickiego dzieje w Koronie Pol-
skiej.

Stanislavij Lubienieccio Historia Reformationis
Polonicae.

Gabrielis Rzeczyński Historia Naturalis Re-
gni Poloniae.

Xiędza Kacpra Niesieckiego Korona Polska.
Stanisłaj Rostowski Historia Lithvanica Soci-
etatis Jesu.

Gotfridi Lengnich Historia Polona.

Andreae Maximiliani Fredro fragmenta.

Janociana sive clarorum atque illustrium Po-
loniae auctorum memoriae miscellae.

Xiędza Władysława Łubieńskiego Geografia
powszechna czyli świat w wszystkich częściach.

Xiędza Jana Bielskiego widok Królestwa Pol-
skiego.

Jana Augusta Hilzen Inflanty.

Piotra Pruszc kleynoty stołecznego miasta
Krakowa.

Christiani Henrici Erndtel Varsavia Phisice
illustrata.

Histoire de Jean Sobieski par M. l'Abbé
Coyer.

Samuelis Grądzki de Grondy Historia bell-
Cosaco Polonici.

Christophori Hartknoch de republica Polo-
nica.

Andreae Maximiliani Fredro gestorum po-
puli Poloni sub Henrico Valesio.

Histoire des Rois de Pologne par M. Mafnet.

Xiędza Ładowskiego Historya Naturalna kra-
iu Polskiego.

Gotfridi Lengnich iuspublicum Regni Polo-
niae.

Tadeusza Czackiego o Litewskich i Polskich
prawach.

Jura fundamentalia Terrarum Prussiae.

Xiędza Adama Naruszewicza Historya Na-
rodu Polskiego.

Zbiór Deklaracyi Not i Czynności które po-
przedziły Seym 1772 roku.

Xiędza Naruszewicza Tauryka.

Histoire de Pologne par M. de Solignac.

Zycie Stanisława Jabłonowskiego Kasztelana
Krakowskiego.

Dyaryusz podróży Stanisława Augusta Króla
Polskiego na Ukrainę.

Traktaty między Mocarstwami Europey-
skimi.

Chromińskiego rozprawa o Literaturze Pol-
skiej.

Bandtke krótkie wyobrazenie dzisieów Króle-
stwa Polskiego.

Xiędza Osińskiego opisanie Polskich Żelaza
fabryk.

Sołtykowicza o Stanie Akademij Krakowskiej.

Felixa Bentkowskiego Historia Literatury
Polskiej.

Xiędza Wyrwicza Geografia powszechna.

Tableau de la Pologne par Malt Brun.

Histoire de Stanislas Roi de Pologne par l'Ab-
bé Proyart.

Xiędza Stanisława Staszica o Ziemiородztwie
górn. dawniej Sarmacyi.

Rys Ukrainy zachodniej przez X. G.

Podróż w górach Miodoberskich przez X. G.

Surowieckiego o upadku przemysłu i miast
w Polsce.

Considerations sur le Gouvernement de Po-
logne par J. J. Rousseau.

Ignacego Lubicz Czerwińskiego okolica Za-
dniestrka.

Jerzego Beniamina Flatta opis Xięstwa War-
szawskiego.

Histoire de l'Anarchie de Pologne par C. L.
Ruthière.

Almanach Historique de l'Année 1796 avec
Histoire de Pologne à Berlin.

W. A. Klewicz Taynego Rządzący Stanu wzglę-
dnie Administracyi Pruskiej w bywszych poł-
udniowych i nowo-wschodnich Prusach.

Nowe odmiany w Geografii z opisem Xięstwa
Warszawskiego.

Stanisłai Krystanowicz Regni Poloniae De-
scriptio.

Philippi Honorij de Interegno Poloniae An-
no 1587.

Joannis Boteri Descriptio Poloniae.

Andrzeja Maxymiliana Fredra potrzebne kon-
sideracye około porządku wojennego.

Gaspari Schütz Historia Prussiae

Leonis Historia Prussiae.

Joachimi Pastorij de Hirtenberg florus Po-
lonicus.

Puffendorffij Historia Caroli Gustavi

Ignacego Krasickiego Biskupa Warmińskiego
dzieła.

Zanoni Rizzi karty Geograficzne.

Martini Zeiler Regni Poloniae et Magni Du-
catus Lithvaniae Descriptio.

De Beauplau Descriptio Ukrainae.

De Connor Angli Descriptio Regni Poloniae
et Magni Ducatus Lithvaniae.

Augustini de Mayerberg et H. G. Calucij
Iter in Moschviorum.

Martini Zeiler posterior Descriptio Regni Po-
loniae et Magni Ducatus Lithvaniae, Prussiae,
Livoniae, Moldaviae.

Starowolskiego reformacya obyczajów Pol-
skich.

Les Anecdotes de Pologne ou memoires se-
crets du regne de Jean Sobieski.

Erazma Syxta o Cieplicach w szkole.

Skrzetuskiego prawo polityczne narodu Pol-
skiego.

Stanisława Okszyca Orzechowskiego Kroni-
ki Polskie.

Szczygielski Historia Monasterij Tynecensis.

Życie i pogrzeb sławnych Polaków

Anna Antonowiczka Tacyta Germania Roma-

rumica w języku Narusiewicza.

Littérature de Pologne 1756.

Życie i pogrzeb Orzechowskiego sen na iawie al-

ternu.

Aleksander Hoffman de Typografis ca-

ronum in Regno Poloniae

et Magni Ducatu Lithvaniae.

Życie Gornickiego Starosty W. i Tykoci-

wn. Rozmowa o Elekcyi, o wolności, o prawie,

i obywatelach Polskich, pod czas Elekcyi Zygmun-

ta III.

Andrae Węgierscij Slavonia reformata sive Hi-

storiae Ecclesiarum Slavonicarum.

Coup d'Oeil rapide sur les causes réelles de

la decadence de la Pologne.

Histoire de Pologne à Amsterdam 1698.

Życie Kardynała Radzieiowskiego.

Histoire de Cosquins par M. Lesur.

Voyage en Autriche par M. Marcel de Ser-

res.

Christophori Sandij Bibliotheca Antitrinita-

riorum.

Życie i pogrzeb Xieźda Jakubowskiego nauka Artyleryi.

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

1794

REJESTR MATERYY

w Pierwszym Tomie zawartych.

| | Karta |
|---|------------|
| PRZEDMOWA. | |
| Wstęp | 1 |
| Obyczaje | 38 |
| Mieszkania | 51 |
| Ubiór | tamże |
| Pokarmy i Napoje | 52 |
| Prawo i prawo | 65 |
| Sita zbrojna | 71 |
| KROLESTWO POLSKIE. | 87 |
| MAŁA-POLSKA | 90 |
| Województwo <i>Krakowskie</i> | 101 |
| — — <i>Sandomirskie</i> | 172 |
| — — <i>Lubelskie</i> | 200 |
| WIELKO-POLSKA | 213 |
| Województwo <i>Poznańskie</i> | 221 |
| — — <i>Kaliskie</i> | 234 |
| — — <i>Sieradzkie</i> | 240 |
| — — <i>Łęczyckie</i> | 245 |
| KUJAWY | 248 |
| Województwo <i>Brzeskie-Kujawskie</i> | 249 |
| — — <i>Inowrocławskie</i> | 251 |
| Ziemia <i>Dobrzyńska</i> | 253 |

REJESTR MATERII.

MAZOWSZE

Ziemia Nurska

Województwo Płockie

— — *Rawskie*

POMORZE

Województwo Pomorskie

O żegludze i Panowaniu Polaków na morzu Bałtyckim

PRUSSY

Województwo Chełmińskie

— — *Malborskie*

Prussy Xiążęce

PODLASIE

Województwo Podlaskie.

Od brzegów Odry, do Zrzodeł Dzwiny, i Dniepru, zaległy gruzy i zwaliska niegdys ogromnego, świętnego, i tak głośnego w Dzieciach Europy Królestwa Polskiego. W miejscu kwitnących handlem i rękodzielami Miast, znajdują podrożeńcy stopy gruzów, do których przystęp oznajmują bruki, daleko w pola rozciągnięte, a czasem w lasach początek swój biorące — sterczą rozwaliny ogromnych Zamków, okropne przeszłych wzburzeń pamiętki, a mgłe dawnéj wielkości pomniki. Nie przebyte lasy na prutéj niegdys pługiem pracowitego rolnika ziemi, bujnych niw, zajęty miejsca — wśród nich kukrzyiska zniszczonych osad spotyka zdziwiony terażniejszy mieszkaniec — Ciemna Jodła okrywa nie raz w odludnych miejscach ruin przepysznych gmachów ostatki — tam gdzie niegdys przepych, ruch, przemysł, wesolość i dobre mienie pańowały, dziś ponura i posępna cichość trwożą napętnia, a myślącego do tysiacych uwag pobudza. — Gdzież są

owe osady gospodarnością Kazimierza W. zaprowadzone? gdzie rękodzielnie, Fabryki, gdzie pracowici i liczni rolnicy co za czasów Zygmunta starego oycy i Zygmunta Augusta syna, ziemię tę długim pokojem i hojnemi dobrodzieństwami udarzoną z Puszczy wyrzebiwszy w buyną i stó-krotne plony wydaiącą zamienili? gdzie owe handlowe miasta, w szczęśliwem posadzie nad spławną Wisłą i Niemnem lokowane? w których niegdys Anglik swoje kantory mieścił — a inni zagraniczni po plody ziemi naszej, ubiegając się przybywa iak świadczą ieszcze wzniosłe w Kazimierzu nad wisłą, Kownie, nad Niemnem, i innych obszerne szpichrzów nadbrzeżnych mury, ciemnym starożytności kolorem przyodziane, pod którym ukrywa się dawnéj naszej wielkości i dostatków pamiątka. — Gdzież są okręty i floty co pruły powierzchnią wód bałtyku, za Zygmunta i Władysława ostatniego? gdzie pyszne flagi potrójne? — Narodowa, królewska i kupiecka, iak ieszcze rysy w Portach zagranicznych świadczą, gdzie owe porty? Władysławów dla stanowiska Floty, od mężnego i rządowego Władysława IV. niegdys na półwyspie Heli utworzony (1) gdzie maytki, Dzieła zbro-

(1) Władysławów port na Półwyspie Heli przez Władysława IV. dla Okrętów Pol-

iownie staraniem tego Króla w Pucku, Kazimierzowie i Władysławowie zgromadzone? — nie masz ich śladu, co większa znikła sama nawet pamięć? — Twierdze nadmorskie przysypały piaski, gruzy ich dla wiecznego zapomnienia w obcym języku nazwane. Działa, zbrojownie, doład w nieszczęśliwéj wojnie Szwedzkiéj za Jana Kazimierza przeniosły się Historya świadczy — w miejscu bogatych kopalni srebra, morze piasku zaległo, a wewnątrz wody mściwą nieprzyjaciela ręką w pusczone topią do dziś dnia bogactwa ziemi naszéj. — Ustawy gornice leżą w Archiwach Sztokolmu Gornicy pod orężem Karóla Gustawa przywołani kuć twarżą iasnę Góry skałę polegli. Zbiory Xiąg, przewiezione za morza do Stolicy Skandynawskiéj, Dzieła tylu wsławionych w wieku XVI. Nauką Polaków, jedne stały się pastwą płomieni mściwego żołnierza, drugie legły w przepaściach morza; inne zbutwiały u niedbałych na pamiętki, na przestrogi oyców swych potomków. Archiwa publiczne i prywatne te święte rekoymie własności publicznej i szczegó-

skich wybudowany, świadczą o tym Kobierzycy i Wassenberg, przy dziele Puffendorfa de rebus gestis Caroli Gustavi znajduje się Rys i goź o czem obszernie w właściwym miejscu opowiemy.

nę częścią zaginęły, częścią w dalekie przeniosły się kraie. Z wspaniałego więc owego gmachu, który Piastowie zaczęli, a Jagiellowie obszerność, świętność i powagę nadali pozostały nam szątki i ułamki, które wielkość i świetność ojców naszych przypominają.

Te więc ułamki, te najdroższe dla Polaka pamiątki, zebrać i w pamięci przyszłych pokoleń zapisać jest niniejszego Dzieła tyle iak wiele możność wydawcy onego dozwoliła zamiarem.

KROLESTWO POLSKIE, złączone niegdys z wielkiem Xięstwem Litewskiem pomnożone przyłączeniem Pruss, Rusi czerwonej, Inflant, i Kurlandyi zajmowało do puł wieku XVII. obszerną przestrzeń w Euro ie, zaczynając granice od zachodu, u granic Śląska, od południa pasmem gór Karpackich od Węgier, Dniestrem rzeką od Wołoszczyzny, i Multan prawem hołdu blisko dwa wieki podlegających Polsce. Na wschod graniczyło z Rosyją rozciągając się prawie do źródeł Dniepru i Dzwiny.

Obszerność taka wynosiła przeszło 30 tysięcy mil kwadratowych, lecz po utratkach za Jana Kazimierza liczono Polskę i Litwę mil kwadratowych 21,334. iak świadczy uczoney Czacki. Ludność przed nieszczęśliwą wojną szwedzką za Jana Kazimierza, to jest przed rokiem 1,655. —

15 milionów ludzi rachowano—Bandkie w krotkim wyobrażeniu Dzieiów Królestwa Polskiego na karcie 431—Tom 2. mówi iż w krwawych prawie 20 letnich za tego Króla z Szwedami, Rosssyanami, Brandeburgczykami, Kozakami, Siedmiogrodzanami, Tatarami i Wołochami boiach do 3ch milionów ludności ubyło; sami Kozacy i Tatarzy 1,214.000. iak świadczy Zeiler w swym opisie Polski, w niewolę zabrali, wiele się rozeszło po obcych Kraiach. Piękna dotąd Polska, w Miasta ludne zabudowana, przepyszniemi Zamkami możnych szlachty ozdobiona—a Włości porządne i liczne mająca, ręką przemyślnego rolnika z puszcz na buyne i płenne niwy wytrzebiona, w gruzy i okropne pustynie przemieniła się.

Położenie tego Królestwa między dwoma morzami, przerzniete wielością rzek spławnych na północ i południe dążących, i nieiako dwa Morza Bałtyckie i Czarne połączających do handlu niezmierną poręczność nadawało. Kray w wszelkie zboża gatunki obfity niezmiernie stada, bydła, owiec i koni w południowych Prowincjach Podola i Ukrainy żywi. Lasy, Drzewa na budowę okrętów nayzdatniéjsze wydają zwierza i ptastwa rozmaiego pełne. Rzeki, jeziora, stawy liczne i rybne. Lnu. konopi, wosków, toiu, miodów, obfitość wielka. Powierzchnia wię-

céy płaska niż gorzysta—wewnątrz kopalnie srebra, ołowiu, cynku, miedzi, żelaza, stali, lazuru, marmurów, węgla kamiennych mianowicie w zachodnich Prowincjach to jest niegdyś mały Polszcze obfite. Kopalnie soli nad wszystkie prawie w Europie obfitsze, w Wieliczce i Bochni—warzonéy soli obfitość w Podgorzu niegdyś Województwa Ruskiego iako to Samborzu, Kołomyi—tak więc obszerną tak błogą, tak obfitą w wszystkie potrzeby życia ziemię zamieszkał naród Polaków. Najszlachetniejsza gałęź szeroko rozrodzonego rodu Słowianow, którzy podług świadectwa hystoryków w IV. wieku po Chrystusie już na téy ziemi mieszkali—stałych iednak siedlisk nie mieli mieszając się z przewłóczącemi się z miejsca na miejsce roznemi narodami, *Jornandes* czyli Jordan Zakonnik żyjący w połowie VI. wieku pierwszą o nich wzmiankę uczynił—mówiąc że w wieku IV. Emeryk Król gotki zhołdował ich. Hunnowie i Awarowie ludy przechodnie w ów czas mieli ich być panami czyli raczy przewłóczyli się przez ziemię która nie będąc uprawną i podzieloną na własności dla każdego ieszcze wspólną była.

Naruszewicz. w nocy 16 do Germanij Tacyta Epokę przybycia Słowian nad Wisłę i odrę gdzie dotąd siedziby, mieli Wandalowie naród iak ten że utrzymuje ger-

7

nański na rok 410. po Chrystusie nazna-
cza, to jest kiedy ciż Wandalowie, Alany,
Swewy, Kwady, Herulowie i Markoma-
ny w liczbie 400. tysięcy naprzód do Gal-
lij, a potem Hiszpanij i Afryki z żonami i
dziećmi zwyczaiem sławnych błakających
się narodów udali się.

Tacyt o Germanach około 98go roku
po Chrystusie piszący, mówi naprzód że
Germanią od Sarmatów i Daków Góry i
wzajemna trwoga dzieli. Narody Peucy-
nów czyli Bastarnów jak Naruszewicz mó-
wi od górnéj wisły do zrzodeł Dniestru
mieszkające — tudzież Wenedów i Hennów
Tacyt wahał się czyli one do Germanów
lub Sarmatów załączyć. Bastarni iednak
mówi statecznie: jak Germanowie na ie-
dnym mieyscu mieszkaia. Język, stroy,
i budowanie domów podobne z niemi ma-
ia, tarczę noszą, i różni są od Sarmatów
którzy na koniach lub wozach wiek swój
trawia. Prokopiusz powiada o Słowianach,
że roku 494. przepuścili Herulów do Thu-
le to jest na północ powracaiących, po kłę-
sce od Longobardów poniesionéy, tenże
episuiie napady Hunnów, Słowian, i An-
tów w wieku VI. na państwo wschodnie.

Ludy Sławiańskiego plemienia zale-
gły obszerną przestrzen Europy i Azji od
uściów Wezery i Elby w Niemczech aż
do Kamszatki w Azji, od morza adrya-
tyckiego, aż do gór Kaukazu, i wód ka-

spiyskich, rozpostarli się różne pokolenia słowian a przy końcu VI. wieku już się zaczęli w gromadne towarzystwa łączyć; i pod ten czas mieli nastać u nich wodzowie, Woiewodowie, Supany, Hosudary, Kniazie, Królowie.

Naruszewicz w nocy 6g Germanij Tacyta powiada, Sławianie przodkowie nasi w V. wieku kraie od Germanów opuszczone osiadłszy dzielili się na różne narody iedno ciało, *corpus* Sławian składające, Obotryci z Rugianami i Marahami czyli Morawcami, mieli swoich Królików. Czechowie rządziłi się prawem wolności.— Lachowie czyli Polacy byli także wolni iak świadczy Bogufał. *Duodecem discretiores et locupletiores ex se eligebant*. Domniemywać się można mówi tenże Autor że naród polski składał się w pierwiastkach z 12. powiatów Pagi, z kąd potym urodziło się w kronikach naszych 12. Woiewodów.

W VII. wieku wstawili się Kroaci i Serby — w tymże wieku powstało Królestwo morawii, część naszej małej Polski czyli białej Chrobacyi zajmujące iak iest powszechne uczonych zdanie. Do końca VIII. wieku nie wspomina żaden pisarz o Polakach. Nestor zakonnik monastyru S. Teodozego w Kijowie, pierwszy Kronikarz Sławiański pierwszą uczynił wzmiankę; że Sławianie napę-

padnięci nad dunałem od innych narodów, wyszli z tamąd i osiedli nad wistą, a ci nazywają się Lachowie *Lechitae*. Inni z tych Lachów mieli się nazwać Polianie, drudzy Lutycy, inni Pomorzanie. Niemcy opisując te pokolenia Słowian z któremi najpierw mieli do czynienia nad wartą, nazywają ich *Licicavici*, ci mają to być też same Lachy od których poszli Polacy. Nic niemasz pewnego, początki naszego narodu tak iako i innych ciemna noc pokrywa, a imie Polaków w X. wieku pierwszy raz przez pisarzów niemieckich wzmienionym zostało, — w IV. wieku zaszczepili wiarę świętą w Morawii SS. Cyryll i Metodyusz, wprowadzili alfabet słowiański Psalterz przetłomaczyli i od tam Wiara S. zaczęła się przedzierać do Polski. Upadło Królestwo Morawy pod Swientopełkiem, i poszło w podział, Węgrom, Czechom, i Polakom, Ziemowit odzyskał część małej Polski to jest Krakow-kie z Podgorz-m, ten to Xiążę iak są ślady z Historyków pierwszy woysku narodowemu rządności nadał postać, domysł wskazuje, że iuż naród Polski i stałe miał siedziby i pewny kształt Rządu.

Za panowania Mieczysława 1go 965. roku Wiara S. Chrześcijańska wraz z Xiężmi z Czech zaprowadzona. Związki tych narodów były pod ówczas ściślejsze, głęboka świadczy uwaga uczonego Bandkie,

iż im daléj wstecz w wieki przeszłe postę-
 puiemy, tym mniej znajdziemy różnicy
 w pobratnich narodów, językach. Stara
 polszczyzna w pieśni Boga rodzicą tak zwa-
 nę S. Woyciecha podobna jest do Cze-
 skiego Języka w pieśni S. Wacława Ru-
 sczyzna także dawna zbliża się do tych
 Języków. Przedmowa przy Statucie Ka-
 zimierza W. w Bibliotece Czackiego znaj-
 dująca się, której wypis patrz w Dziele
 jego o prawach Rzymskich o téj praw-
 dzie nas przekonywa. Gornicki w swym
 Dworzaniu mówi, że Czesi zaczęli pisać
 podług łacińskich liter wprzód od Pola-
 ków, i radzi raczéj od nich brakujących
 słów przybierać, aniżeli od Słowian wscho-
 dnych. Polska jednak ma zaszczyt pier-
 wszych Druków Słowiańskich, — Tenże
 Gornicki mówi, iż języki, Polski, Czeski,
 Ruski, Bułgarski, Chorwacki czy Kroac-
 ki, Bośniński, Serbski, Racki, którym
 mówią w Raguzie są jednorodne Słowian-
 skie, że na wschodzie Bułgarowie nasam
 przód wzięli alfabet od Greków i zaczęli
 pisać i tłómaczyć, a od Bułgarów, Rusini
 i Serbowie w roku więc 965. wraz z wia-
 rą S. przyszły z Czech do Polski pierwsze
 promyki acz grubą mgłą zaćmionego świa-
 tła. Duchowni byli onego pierwszemi
 wskrzesicielami — w ich zgromadzeniach
 zachowały się starożytne dzieła, dawne
 manuskrypta, pisania sztuka im tylko

była snaiomą, a zarazem i onychże zatrudnieniem. Dla tego pierwszcy fundacyi Kłasztory benedyktynów u S. Krzyża w Sieciechowie, Tyncu, Trzemesznie, Jędrzejowie, i innych zachowały nam najstarożytniejsze pamiątki (2). Pierwszą kolonią Polski były kraie, wielkopolską, i małopolską właściwie nazywane. Śląsk, pomorze i mazowsze należały do tegoż ciała. Od wschodnich Słowian wspomnianą Dzieciopisowie rzeki bug i dniestr nas odgraniczały; góry Karpatu od Panonij czyli Węgier, śląskiem graniczyła Polska z Czechami i innymi osadami Słowian; Łuzacya zdaje się, że w téj epoce należała także do Polski. Pomorzanie iedno, plemie co i Polacy w tymże związku trwały; kraie mazowsza inż w wieku X. iednym z Polską były kraiem.

-
- (2) Bolesław Chrobry sprowadził Benedyktynów do Polski założył i nposażył ich zgromadzenia Zakonne naprzód na Łyć Górze i w Sieciechowie około roku 1008. ak poważne świadectwo Naruszewicza w Tomie II. Historji Polskiej. Mnisi ci pierwszemi byli rozszerzycielami rolnictwa, im zaleta pierwsza wytrzebieńia głębokich puszcz przynależły — ich zgromadzenia przechowały nam w swych schronieniach wiele Rękopismów i Dzieł szacownych od wieczny zraty.

Przy schyłku panowania Mieczysława I. Włodzimierz wielki iedynowładzca kijowski przeszedł bug i zagarnął Słowian Wiatyczanów i Radymiczanów z Polakami w związku będących, i aż po rzekę San osady ruskie posunął, Bolesław Chrobry mszcząc się téy napaści, korzystając oraz z niezgody Xiążąt ruskich, nie tylko zabory odzyskał, ale całe iedynowładztwo Kiiowskie zhołdował opanowawszy stolicę Kiiów roku 1020. ten to Król podbił Czechy, Morawią, i zhołdował osady Słowian aż do Saali i Elby. Rozruchy iakie się wsczęły po śmierci Mieczysława II. dały powód, że wszystkie prawie iego zdobycze odpadły, a Xiążęta ruscy powtórre zabory swoje po San posunęli formując tam Xięstwo Przemyślskie. Odparł ich i zhołdował waleczny Bolesław śmiały, — lecz nie miał dzielności utrzymania potęgi iego następcą Władysław Herman; Polska więc pozostała się w posiadłościach swych tychże samych iakie były kolebką tego Królestwa, aż do panowania Bolesława krzywoustego; świętne były czyny tego Xiążęcia wszystkie prawie sąsiednie narody iako to Prusacy, Pomorzanie, Słowianie; Serby, Lutycy, Wilcy między Odrą i Elbą niegdyś mieszkający Czechy, Morawy, Ruś, hołdować mu musiały, lecz nie polityczny podział między synów, osłabił na kilka wieków Monarchią Polską,

w zakłóceniu między bracią, zrzuconemu z Tronu Władysławowi czyli raczy jego synom wydzielono Śląsk. Potomkowie ich z pokrewnieni z Niemieckimi Xiążętami, ich obyczajami napoieni, oderwali się od ciała Polski, przez poddanie się Królom Czeskim.

Władysław Łokietek po śmierci Władawa Króla Czeskiego objąwszy spokojnie Tron Polski zaczął iéy rozerwane części w iedno spaiac ciało — lecz duma Krzyżaków przez Konrada Xiążęcia mazowieckiego na poskromienie Prusaków roku 1225. sprowadzonych i hoynie uposazonych dobroczyncom swym ciężką być zaczęła — przewrotny w polityce chciwy powiększania się Zakon, korzystając z zamieszek, zaiechał Pomeranią i Gdańsk 1310. roku odwieczne Polski dziedzictwa, — walczył Łokietek uskromił dumę lecz odebrać zaboru nie prawego niezdolał. Kazimierz W. syn jego którego szcążki dobroczynności na kray zlanych ieszcze w gruzach zamków i miast przypominaią się nam. zostawił na czas Pomorze przy Krzyżakach — rzekł się prawa do Śląska na rzecz domu Luxenburgskiego panującego w Czechach — lecz pozyskał Polszcze po zgaśnięciu Xiążąt ruskich na czerwoney rusi panujących, tę bogatą, a można powtórzyć słowy Długosza miodem i mlekiem płynącą Prowincyą.

Ludwik Król węgierski ten co u rzył szlachtę dla utrzymania cerek sw przy następstwie Tronu smutnym z nięć wolności i uwolnienia od podatk przy wilem, czuwał na oderwanie knęć ruskięć Prowincyi do Węgier — i zamachy iego nie wzięły skutku. Wst ła na Tron wiekopomnęć wdzięczn w sercach Polaków godna Jadwiga, i ku swego prawdziwa Heroina, ta oży ła fundusz erygowany przez dziada s go Kazimierza W. Akademii w Krako założyła węgielny kamień téć oświaty iakięć Polska zaiśniała, a w wieku X wiele nawet inne narody Europey wyprzedziła — ta 18 letnia Heroina sta ła na czele Polaków, i Węgierskich i rostów z zamków czerwoneć Rusi, i dzonych tam przez oyc Ludwika Kr wypędziła, a Prowincyą tę na cztery w Polsce zapewniła, i podawszy rękę W dysławowi Jagelle wielkiemu Xiążę Litewskiemu, dwa wielkie narody w dno ciało polityczne połączyła. Gra Xięstwa Litewskiego bohatyrską sz Gedymina i Olgerda zakreślona od mo baltyckiego czyli brzegów Zmudzi d ko na wschód iak świadczy Koiatów na południe do brzegów morza czar go rozciągała się — pomnożone tak w kiemi i iednym politycznym węzłem z w zanemi kraiami Królestwo Polskie, sta

ło najogromniejszym w północy, i pierwsze w Europejskich mocarstw rzedzie zajęło miejsce --- pod ten czas Hanowie Tatarscy, Woiewodowie Wołoscy i Multanscy dobrowolnie hołd i uległość téj koronie ofiarowali, --- Czechy o przyjęcie ich Tronu pokilkakrotnie Władysława Jagiełłę błagali. Wielu Xiążąt rzeszy niemieckiej złączyć się z tak potężnym mocarstwem zapragnęli i z tych Xiążęta Bergscy w zamiarze tym uroczyste Poselstwo do Krakowa w roku 1,422. przysłali, iako świadczy Bielski Dzieiopsis. Upokorzył Władysław Jagiełło wsparty mężstwem Witolde Krzyżaków, do 50. tysięcy onych w roku 1,410 na dniu 14 Lipca na placu położony, gdzie sam W. Mistrz zabitym został, starte zostały można wyrzec w téj bitwie siły całych Niemiec, lecz prussy i pomorze dopiero po 13 letniej wojnie za Kazimierza Jagiellonczyka przez traktat 1,466 roku w Toruniu zawarty odzyskane zostały --- tu jest Epoka w której Królestwo Polskie stanęło w téj postawie, iż inż dla szczęścia, świętności i potęgi nic zająć nie można było -- z opanowaniem brzegów morza bałtyckiego zakwitnął handel, powstały wsie i liczne rolnicze osady, z pomnożeniem onych, lokować się zaczął lud rzemieślniczy i kupczący, wzniosły się miasta --- a co ich tylko liczyć można w Polsce, albo obszernymi przywilejami u-

darzyli, albo nowo lokowali dobroczynni Jagiellowie, Zygmunt I. starym zwany oyciec, i Zygmunt August syn w długim pokoju mądrze panując Polszcze kraj ten iak świadczy Kromer *de situ populis et moribus Poloniae* dotąd lesny, w żyzny, uprawny i ludny przemienili, miasta naypiękniéy się zabudowały. Ziemie niegdys dzikę Sarmatów, pokryły wspaniałe Zamki — obszernie miasta — liczne Włości — rolnictwo — i przemysł — rękodzieła — i handel, (3) iakoby czarną xiężką laską wskrzeszone zostały, dla pamięci sławnych mężów

(3) Pod panowaniem Zygmunta I. i Zygmunta Augusta, zakwitnęło w Polszcze rolnictwo i handel, wytrzebiono obszerne lasy osadników liczba pomnożyła się, miast naywięcéy osadzono, garneli się rękodzielnicy i fabrykańci z ościennych krajów zaburzonych sprzeczkami w zdaniach religijnych pod łagodny i tolerujący rząd w Polszcze. Mikołay Czarny Radziwił, Mikołay Firley, Gorkowie, Łascy, Wielki Tarnowski w miastach dziedzin swoich licznym rękodzielniom dali początek i mnogość ludu szczególniéw z niemiec i Hollandyi sprowadzili, słowem mówiąc olbrzymim krokiem postępował, kraj nasz do zamożności szczęścia i świetności, dopóki fatalne przeznaczenia szczególniéy przy końcu panowania familii Wazów nie porzążyły go w przepaści nieszczęść.

zów przynależy wspomnieć w krótkości tych którzy mądre zamiary Królów, radami, powagą, i dostatki swemi wspierać umieli. Nie brakowało w ten czas Polsce na biegłych nie tylko w sztuce wojennéy, lecz administracyą krajową i prawodawstwo, głęboko znających mężach. Szkoła powszechna krajowa akademія krakowska, to wiekopomne przez Kazimierza W. zaczęte, a przez Jadwigę z Władysławem Jagiełłą ukończone dzieło, wydała tych mężów, których wielu do akademii zagranicznych nawet nieuczęszczało.

Krzysztof Szydłowiecki — Podskarbi W. koronny. — Andrzej Kościelecki za Zygmunta I. zaprowadzili mądrą administracyą, urządzili wyniszczony rozrzutnością Alexandra i Jana Alberta Królów poprzedników, skarb koronny, handlu porządne przepisali prawidła — pamiętna jest ustawa tego Króla zabraniająca wyprawdzania towarów do Śląska, i wypędzania wołów za granicę, stanowiąc raczéy miejsca w Polsce nad granicą gdzie towary mogły być zwożone, a po które Kupcy z Wrocławia i innych miast niemieckich zjeżdżać musieli. Polak za granicą nie był łupem ich samowolności i igrzyskiem ich spekulacyi; wtenczas gdańszczenie, królewczanie, i innych nadmorskich miejsc kupcy do kraju po kupno zboża zajeżdżali, a Anglicy w Kazimierzu, Kownie, i innych

miejscach swoje kantory pozakładali, inni zagraniczni po produkta do Polski przybywali. Piotr Tomicki (4) ów wzor Kancelrzów słynął u postronnych narodów z biegłości swéy w polityce, pamiątka iego aktów do dzisiejszych czasów dożyła. Ocieski (5) poważnemi zdaniem sławny, Jan Tarnowski (6) równie gruntowny w radzie

- (4) Piotr Tomicki Kanclerz Wielki Koronny, wzmiankę o życiu tego wielkiego męża znajdzie Czytelnik poniżej w opisie Woiewództwa Poznańskiego pod Tomicami.
- (5) Jan Ocieski herbu Jastrzębiec urodził się w domu Szlacheckim nieznacznym z ubogich Rodziców tak mówi o nim Orzechowski wychowany na dworze Krzysztofa Szydłowieckiego nabył tak wielkiéy wymowy i biegłości w rzeczach politycznych iż nie tylko najznakomitsze odbywał do Turków, Włoch i Niemiec Poselstwa ale nadto Kanclerzem mianowany, to ma Orzechowskiego świadectwo: — „Illius eloquentia cum summa gravitate et prudentia tanta fuit, ut nullus tum Regum Christianorum parem illi habuit Cancellarium, — obiał on pieczęć po Samuelu Maciejowskim za panowania Zygmunta Augusta, a świadczą współczesni iż Polska nigdy wyborniéy nie przemawiała do Zagranicznych iak przez Ocieskiego, posiadał niezmierną wiadomość Historyi umarł 1563 Roku.
- (6) Jan Tarnowski Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny skończywszy nauki bawił na dworze Ferdynanda Królewicza

senator iak wielki bohater— tych co świa-

Kardynała, talenta iego poznał Król Al-
brycht i wezwał do boku swego, Alexan-
der lubił go bardzo a Zygmunt I. wyniosł
do nayspierwszych godności, pierwsze Tar-
nowskiego wyprawy wojenne były przeciw
Rossyi, Tatarom i Wołochom 1515 R. znaj-
dował się na sławnym ziezdzie Monarchów
w Wiedniu przy boku Zygmunta Króla —
udał się do Włoch w czasie wojny tam
trwającej z Cesarzem, zwiedził Palestynę,
brzeżi Afryki, a zatrzymawszy się w Por-
tugalii mianowany został przez Emanuela
nawwyższym Dowodzcą przeciw Maurita-
nom, przebiegl Hiszpanią, Francją, An-
glią i Niemcy, a powróciwszy do oyczyzny
przyłożył się do uspokojenia niesnasek w
Gdańsku 1526 Roku. — Po śmierci Miko-
łaja Firleia został mianowany Hetmanem
Wielkim Koronnym 1531 R. wyparł Wo-
łochów z Pokucia. 1537 Roku przyłożył się
do uspokojenia pamiętnego rokoszu pod
Lwowem — dom iego w Tarnowie był
przysłankiem dla Jana Zapolskiego Króla
Węgierskiego który dla zamieszek domo-
wych przymuszony szukać schronienia za
granicą znalazł go w domu Wiel: Tarnow-
skiego, a wsparty radą iego i męstwem
zwrocił na Oyczysty Tron, wszedł z tego
świata Tarnowski 1561 R. 75 lat przeży-
wszy — opłakał zgon iego Elegią Melchior
Pudłowski. Obcowanie z uczonemi po skoń-
czonych wojennych pracach było Tar-
nowskiego naysmilszym zatrudnieniem,
na dworze iego przebywali Orzechowski

tem, naukami w owym wieku słynęli,

Janicki mowcy i Poeci, Herbut i Przyłuski sławni prawnicy, Biblioteką jego była liczna z wybornych dzieł i rzadkich rękopismów złożona, lubił się bawić naukami napisał dzieła Oczyste które nieszczęściem tak iako i inne szacowne jego Dzieła zaginęły, biegłym był w prawie świadczy Kirnstein Cerazin in Enchyridione, jego było radą aby Wielkopolanie Małopolanów sądzili, a ci wzajem pierwszych, uspokoili dwa razy Rzeczpospolitą, raz iak się wspomniało pod Lwowem za Zygmunta Starego, drugi raz na pamiętnym Seymie Piotrkowskim w czasie zamieszek, z powodu ożenienia się Zygmunta Augusta z Radziwiłłówną. — Tarnów i Tarnopol umocnił. — Syu jego Jan umarł bez potomnie, pozostała córka Zofia wniosła cały majątek w dom Xiążąt Ostrogskich, Orzechowski in Panegyrico tak do żyjącego ieszcze Syna jego mówi — „Infer oculos in Patris tui recessus inspice Bibliothecam illius, plenam Librorum optimorum, ac Commentariorum omnia reperias, in quibus manu patris tui ex doctissimorum virorum scriptis et institutis, omnis doctrina, liberalis, omnis historia, omnis bene vivendi ars est notata et descripta, Quid est in arte militari positum apud Turcas, Italos, Hispanos, Gallos, Germanos, Anglos atque Scythas quid patris tui subterfugiat, et quod in illius Commentarijs non reperias.”

niech ciekawy rodak czyta wielki szereg w dziełach szanownych Sołtykiewicza o Akademii Krakowskiej i Bentkowskiego historia literatury Polskiej. Falczewski Podkomorzy Kaliski, uczeń Andrzeja z Łęczycy nauczyciela ziemiomiernictwa, w Akademii Krakowskiej dał Zygmuntowi Augustowi do Statutu i urzędzeń ekonomicznych ważne prawidła.

Dzieła jego mówi uczony Czacki w Tomie II. na karcie 270, są godne stanąć obok dzieł Schmidta, Stuarta, i Arthura Jounga. Seweryn Bonar przełożony nad ziemią dał nową postać rolniczej ekonomice świadczy tenże Czacki; Mikołaj Tarło oczyścił Niemen do żeglugi za panowania Zygmunta Augusta, czyni jego uwiecznił rymem łacińskim, Adam Schröter iak widzieć w zbiorze historyków Polskich Mützlera Tom I. a wdzięczni współcześni obywatela pomnikiem nad tą rzeką wzniesionem uczcili. Byli gruntownie światli ludzie co ułożeniem Kodexu cywilnych praw zatrudnili się i 1532 roku dzieło takowe drukiem ogłosili. Duma iednego możnowładcy Piotra Kmity Woiewody Krakowskiego, którego pokolenie ani familia nie istnieją tak zbawiennemu dziełu sprzeciwiła się. Kirsteyn Cerazin prawnik dziełami w téj materji pisanemi wstawil się. Jaśniał wiek Jagiellonów światłem i naukami, Polacy iak szablą napaści sąsiadów odpierać, tak

mądrymi ustawami rządzić się umieli.— Z śmiercią Zygmunta Augusta ostatniego z rodu Jagiellów potomka w roku 1572. wydarzoną ćmić się zaczęły świetność i dostatki, szczęśliwość i potęga Polski, Naród w każdym bezkrólewiu w peryodyczny wpa-
 dał letarg — cnota iednak staropolska, nie-
 skażone obyczaje ratować go ieszcze w nie-
 bezpieczeństwach zdołały. Przelewała się
 w ościennych Europy Państwach krew zpo-
 wodu różności zdań religii, Polska sama—
 Polska mowią wyższa światłem nad wszy-
 stkie teologiczne sprzeczki głębokim poko-
 iem cieszyła się. Na Seymie konwokacyi-
 nym po śmierci Zygmunta Augusta 1573.
 roku stanął związek zapewniający pokóy
 między różniącemi się w wierze, kwitnęły
 i pomnażały się miasta w rękodzielników,
 fabrykantów. iaśniał kray mnostwem lu-
 dzi uczonych, zaprowadzone w kilkudziesi-
 ać miejscach kraiu Drukarnie (7). Mo-

-
- (7) Drukowania naukę wynalazł około Roku
 1456 Jan Gutenberg Mieszkaniec Mogun-
 cyi, a dobroczynne te iego i tak wielce waż-
 ne dla nauk i postępu Oświaty odkrycie
 w Niemczech i u nas w Polsce w krótcie u-
 powszechnionym zostało. Wieczny wdzię-
 czność od narodn naszego godzien Kazi-
 mierz Jagellończyk co przyłączeniem Pruss
 i Pomorza tak wiele do uszczęśliwienia Pol-
 ski dopomógł, pierwszy początkowe na-

żnych przepychem było wspierać ludzi uczonych i żyć w ich towarzystwie. To-

siona nauk w Kraiu zasiał wydanym rozkazem iżby Młodzież Polska pilnie w naukach ćwiczona była. — Troskliwość Jego o wychowanie Królewiców Synów, co pierwsze w Europie dziedziczyli Trony jest z Historji znana, przeznaczwszy im na ustroniu w Sandeczu mieszkanie, dodał im za nauczycieli Filipa Kalimacha i Jana Długosza Oycza Dzieciopisów naszych, temu to Mężowi winniśmy sprowadzenie wzorowych Autorów z Włoch, których on w czasie Poselstwa do Rzymu, a między temi iak Hofman Daniel wylicza Dzieła Kurcyusza, Justyna Salustyusza, Liwiusza, Cyce-rona i innych wielu Historycznych i Teologicznych Autorów zgromadził i do Polski z sobą przywiozł. — Za panowania tegoż Króla, pierwsze początki drukowania w Krakowie otworzyły się. — Podobieństwo jest że już około Roku 1465 niektóre dzieła przez Güntera Zeiner który potym miał Drukarnią w Angsburgu drukowane zostały! — Świętopelk Fiol w tym wieku wybił tu Słowiańskie Druki i jego Ochtoik czyli Osmiogłośnik 1491 Roku tu był wydany, iak świadczy szanowny Bandtke w Historji Drukarń Krakowskich.

1. W Krakowie Drukarnia Hallera o której było mniemanie że w nięj pierwsze Xięgi wybiłano od Roku 1491 stale tu utrzymywać się zaczęła. W wieku XVI prawdziwie złotym dla muz Polskich pomnożyły się Dru-

micki, Ocieski, Kmita, Jan Tarnowski, Sieniński co miasto Raków miejsce potym

-
- karnie nietylko w Krakowie jako Stolicy Narodu, lecz po całym Kraju ściera nie się Opinij w materji Religijnyj, dało wielu prywatnym i możnym do tego powodu iak opisuje Hofman.
2. W Lublinie Aryanie i Reformowani Ewangeliccy mieli swe osobne Zbory i Drukarnie — po upadku tych Jezuici w XVII wieku założyli.
 3. W Samotulach za pozwoleniem i pomocą Andrzeia Gorki Bracia Czescy nietylko najpierwszy Kościół w Wielkiej Polsce lecz i Drukarnią założyli był tu Drukarszem A-widecki około Roku 1559.
 4. Zamość za staraniem Wielkiego Jana Zamoyskiego który iak świadczy Węgierski na kar: 13. Protestantem urodził się i wyjeżdżając za granicę 18 letni młodzieniec przez Oycę swego Stanisława Zamoyskiego Łowczego Chełmskiego na Synod do Bychawy 1560 Roku przywiedziony miał tamże wyborną mowę, i dopiero w Padwie w Włoszech wyznanie odmienił, pomiędzy innymi Dziełami założeniem Akademii i Drukarni w Zamościu pamięć swoją i chwałę uwiecznił. — Drukarnią tą mówi Hofman zarządzał Andrzej Calisius Rektor Szkół Lewartowskich.
 5. Brześć Litewski tu Mikołaj Radziwiłł Kościół i Szkoły Braciom Czeskim oraz Drukarnią około Roku 1551 fundował. — Bernard Woiewodka wezwany z Krakowa od

Aten Sarmackich nazwisko noszące, w nim szkoły i najpiękniejsze Drukarnie założył.

-
- Radziwiłła drukował tu Biblią 1563 Roku tłumaczoną w Pinczowie na której wybić Radziwiłł 10 tysięcy Czer: Zł: kosztu Jożył.
6. Lukławice w Krakowskim Woiewodztwie pod Zakliczynem tu była Drukarnia Aryanów.
 7. Pinczów Drukarnia około Roku 1559.
 8. Kozmin w Wielkiéy Polsce Drukarnia przy szkołach Braci Czeskich.
 9. Węgrow na Podlasiu tu Aryanie mieli swoje Schadzki i Szkoły. Piotr Gonesius był tu Ministrem, w Drukarni tuteyszey wyszły Xiążki różne ascetyczne około Ro: 1573 Hofman wyszczególnił niektórych tytuły.
 10. Zasław niedaleko od Minska w Drukarni tuteyszey Biblia przez Samuela Budny tłumaczona 1574 Roku na iaw wyszła.
 11. Łosk w Litwie założył tu Drukarnią Jan Kiszka z Ciechanowca Kasztelan Wileński Aryanin oprócz in nych dzieł wyszło tu Andrae Fricij Modrzewscij Libr. V de Emen danda republica Polonica a Cypriano Basilio translatacum adnotationibus, Impensis Dorohostayscij Palatinidae Plocensis z przedmową Andrzeia Wolana.
 12. Poznań była tu naprzód Drukarnia Ewangelików którą przeniesiono do Grodziska, potym Akadamiczna naostatku Jezuicka.
 13. Grodzisko Drukarnia wyszła tu Dzieła cytuie Hofman i Węgierski.
 14. Nieśwież przy Szkołach Ewangelików Drukarnia.

**Łascy, Mikołaj Radziwiłł i innych wielu
w tym rzędzie byli. Krótkie lecz świetne**

15. Raków niezmierną mnogość mówi Hofman drukowano tu Xiązek których trudno już w Polsce znaleźć, a za granicą bardzo drogie są, Alexy Radecki pierwszym tu był Drukarzem około Roku 1603. a 1638 wszystko tu zburzono.
16. W Wilnie były Drukarnie Kalwinów, Aryanów, niemniéy Grecko Ruska z którój 1551 Roku wyszedł Psalterz Ruski w ostatku Drukarnia Akademicka Jezuitów.
17. Ostrog na Wołyniu Konstantyn Xiąże Ostrogski założył tu Drukarnią celem aby Biblią po Rusku wydrukować i największym kosztem mówi Hofman Słowiańskie tłumaczenie z Włoch Kandy i Moskwy wprowadzał. Jeremiasz Patryarcha Carogrodzki naydoskonalszych Tłomaczów Greckiego i Słowiańskiego języków przysłał którzy w Ostrogu nowe tłumaczenie zrobili, Drukarz Jan Fiederowicz Roku 1581 Dzieło to wybił.
18. Lwow Drukarnia już tu około Roku 1545 był Drukarzem Maciéy Bernard.
19. Lubin nad Niemaniem Aryanie założyli tu Drukarnią było dziedzictwem Kisków potym Radziwiłłów 1655 lub 1656 Roku mówi Hofman Drukarnia ta w czasie wojny z Rosyą oraz grassującego powietrza zniknęła.
20. Łasczów w Bełskim tu mieli Kalwini Drukarnią w wieku XVI założoną.

panowanie Stefana Batorego wslawionego
tytu rycerskimi dziełami, tolerujące tego

21. Żywny iak zowie Hofman czyli raczéz Seyny przy końcach Zmudzi i Wileńskiego Woiewodztwa tu mieli Kalwini Drukarnią.
22. Paniowce na Podolu tu były Szkoły i Drukarnia Kalwinów wybiiane tu mówi Hofman były w Narodowym Języku od Jana Zygrowskiego Dzieła od Roku 1608 do 1611.
23. Kalisz przy Kollegium naywspanialszym Jezuitów od Karnkowskiego fundowanym była tu Drukarnia.
24. Dobromil w Przemyslskim miasto dziedziczne Hebertów, Felix Hebert wymową i nauką sławny, wydał tu dzieła dawnych Historyków Polskich Orzechowskiego Kronikę 1611 Roku, Kadłubka Historyą 1612, Długosza 1615 Roku.
25. Osmiana w Litwie dziedzictwo Dorohostayskich była tu Drukarnia Kalwinów około Roku 1615.
26. Jarosław Jarmarkami niegdys sławny Kollegium Jezuickie od Zofii Kostkowéy Woiewodzińy Sandomirskiéy i Córki iéy Anny Xiężnéy Ostrogskiéy tu założone, oraz Drukarnia.
27. Baranow w Sandomirskim Zamek, tu była Drukarnia Kalwinów w którém Akta Synodu Sandomirskiego po Polsku i po Łacinie 1628 Roku drukowano.
28. Warszawa 1578 Roku iuż tu był drukowany Uniwersał Stefana Krola do Gdańszan także Oda Kochanowskiego o zdobyciu Połocka 1580 Roku.

nowieniu pewnéj formy rządu, o przepi-
sie, zapobiegającym nadużyciom bezkróle-

chodzących Dzieł, i na początkowych Xiąż-
kach świadectwa tego niemasz, wolność
więc druku była nieograniczona, o tym Au-
tor ten świadczy w sposób. — „Hancce
„ approbationem et facultatem imprimen-
„ di recentiori aetate libris praefixam
„ videmus, quae antiquioribus temporibus
„ nunquam addici solebat.”

Synod Prowincjonalny Gnieźnieński 1643 R.
ustanowił, że bez aprobaty Xiążki niemo-
gą być drukowane i że przynajmniej co
rok Księgarnie powinny być rewidowane.

Wpółród tak wielkiego postępu nauk, że nie-
zliczona musiała być mnogość Dzieł, tak
znaczny liczby uczonych Polaków iak nam
Historya podaie niezaprzeczoną jest rzeczą.
Dzieła te w tak wielu Drukarniach Krajo-
wych oprócz Zagranicznych wybiiane, iak
ki los miały, znajdujemy ślady w Szaco-
wnym Węgierskiego Opisie Historji, ko-
ściołów Słowiańskich gdzie na kar: 217 mó-
wi iż dla wsczętęj Kozackiěj pod Chmiel-
nickiem rebellij, z Podola Wołynia Beł-
skiego Pastorowie wszyscy i z Lubelskiego
wielu albo puciekali albo okrutnie od
rozhukanego Kozactwa pomordowani zo-
stali — w ten czas Biblioteki nietylko Ducho-
wnych ale i Swieckich spalone rozrzucone
i zniszczone zostały — Węgierski Autor Dzie-
ła które cytujemy Senior Kościoła Lubel-
skiego oraz Pastor w Łodawie, uciec z
tamąd musiał i w tułactwie w Orzeszkowie

wia, lecz śmierć właśnie w tym dniu, na który przeznaczył seym w Grodnie koncem

w Wielkiéy Polsce umarł, w Skoczkach pochowany, Biblioteka jego iak mówi na kar: 414 w Włodawie oraz Kościół i Dom ogniem od Kozaków zniszczone.

Dopóki w Polsce tolerancya dla wyznań różnych tak ściśle i z przykładem dla wszystkich Narodów była zachowana iak ias o tym przekonywa związek 1575 Roku le Conser anda pace inter Dissidentes iak chlubne świadectwo w tymże Węgierskin czytamy na kar: 93 iż Senat Polski udziławszy Akt wspomnionéy Konfederacyi, Listem swym do zgody w zdaniach Religijnych niemniéy szanowania opinij Xiążąt Rzeszy Niemieckiéy wezwał, dopóki mówię ta tolerancya święcie zachowywaną była poty szczęśliwością spokojnością świętnością orężem i naukami w Europie oycyzna nasza słyneła, lecz skoro duch prześladowający za panowania Zygmunta III wsczął się tak zaraz Drukarnie Biblioteki w napadach powiększény części przez Studertów Jezuičkih niszczyć zaczęto i tak iak mówi Węgierski na kar: 25. — 1587 Ro: Biskup Wilenski kazał zabrać z Drukarni Ewangeików wszystkie Książki i przed Kościołem S. Jana spalić. — 1621 Roku Studenc Jezuiccy i lud pospolity w Wilnie Kościół Ewangelicki napadli, a wybiwszy w murze otwor Bibliotekę Kościelną i do Pastorów należącą częścią spalili częścią rozerwali dopuściwszy się innych niezliczonych bezprawiów.

dokolenia tak zbawiennych zamiarów wy-
 darła go z liczby żyjących. Zawistnym i-
 ko-

Wiadome są w Rakowie popełnione zni-
 szenia Drukarni i Szkoł Aryanow, Jakob
 Sieniński Woiewodziec Podolski dziedzic te-
 go miejsca z smutku umarł, z jego to Bi-
 blioteki świadczy uczony Bandke iż widział
 Starożytny zabytek to jest Listy Socyanina
 oprawne w zielony Pargamin z złożonym
 jego Herbem.

Na Podlasiu mowi Węgierski na kar: 261. po
 uspokoeniu zaburzeń Aryańskich (w któ-
 rych dzieła ich różne w Węgrowie drukowa-
 ne zapewne zaginęły) nastąpiły prześladowa-
 nia Ewangelików. Niebyło więc stopy ziemi
 Polskiej gdzieby okrutna ięzda zemsty
 niewyzionęła swego iadu mściwego w któ-
 rym nayznaczniejsze płody wszelkich do-
 wcipów naydroższe zabytki dla dzieiów i ię-
 zyla naszego zaginęły. — Jerzego Morawa-
 czyka Pastora w Bełzycach Szacowna Bi-
 blioecka w Anglii, Francyi i Belgium w
 podróżach jego zbierana przez napad Ko-
 zack 1648 Roku zniszczoną została. — Nie
 tylko w miejscach prywatnych lecz wśród
 Stolicy w Krakowie, Warszawie, i Pozna-
 niu biblioteki Ewangelickie naywięcý w
 napacach od Studentow Jezuickich i u pry-
 watnych i Duchownych od zawziętych nie-
 przyjaciół częścią poniszczone porozrzuca-
 ne, częścią za morze do Skandynawskiej
 Stolicy przewiezione — inne przez niedbal-
 stwo prywatnych i naywiększý wzgardy,

kowymściś zawsze dla nas losem, wstąpił na tron Zygmunt III, na tron mówię najsławniejszy w Europie nieśmiertelnymi czynami Jagiełłów i Batorego wsławiony — od mężnych w boju, rozsądnych i umiarkowanych w pokoju, wspierany Polaków, zastał poważny senat, lubo iak świadczy Piasecki oprócz Biskupów, dwóch tylko w nim katolików było, lecz wychowany staraniem matki przez Jezuitów; tchnął tylko zapalem nawracania, i pragnął aby pomimo innych wszelkich polityki prawideł całe królestwo katolickiem było. Władza niegdys królów Polskich, acz mdła przy styrze rządu. Szafunek iednak wszystkich godności i rozdawanie starostw dawały w ręce panującemu wielką sposobność władania po woli iego. Wzniosła się więc na początku wieku XVII posępna nad Horyzontem błogiéy Polski chmura, z której niektórzy zapaleńcy przemagając nad umysłem Króla okropne prześladowania miotać zaczęli pioruny — burzył lud i zapalona fanatyzmem młodzież pod bokiem króla kościoły Ewangelickie w Krakowie, też

godną nieczulość zaginęły. — Kilka tych kart postanowiłem poświęcić wzmianieniem pamiętki tak ważnych wiadomości przynajmniej w ogulności o Drukarniach naszych, oraz o przyczynach ich upadku i zupełnego zniszczenia.

same sceny powtórzyły się po całym kraju, i znaczniejszych jego miastach, iakoto: Lublinie, Poznaniu, Toruniu, Wilnie, Rydze i innych wyrządzaną Ewangelikom obelgi, znieważano ich wszelkiego rodzaju prześladowaniami, przelewać się nawet zaczęła krew niewinnych w tych domowych kłótniach; z obojętnością patrzył na to Zygmunt III zawsze powodowany radami ulubionych przy boku swoim Jezuitów, iak świadczy Piasecki, Łubieński i inni ówcześni Pisarze. Stracił w uporze swoim i tym iakowymscis zapale Missyi Katolickich Tron Szwedzki, wydarł z ręki synowi Tron Rossyiski, w ostatku ściągnął do Inflant i Prus w ten czas Xiążęcych i Królewskich okropną pierwszą wojnę Szwedzką Gustawa Adolfa. Uciśnieni Protestanci łączyć się musieli z nieprzyjaciółmi szukając u nich wsparcia dla siebie i zasłony, a czasem zemsty za wyrządzone krzywdy. Nadto długo Króla tego przeciągnięte panowanie wkorzeniło ten wszystek zaród nieszczęść, tę mowę nurtującą truciznę, która potym wspaniały Gmach budowy Piastów i Jagellów wywróciła. — Są pewne zakresy dla obszerności Państw od przyrodzenia położone, za które gdy rządy ich rozszerzając swe granice przedzierają się — osłabiają całe ciało i do śmierci polityczney sposobią — lubo przyłączenie Inflant i Kurlandyi przez Zygmunta

Augusta świetne jest i na wielkiéy przestrzemi brzegu morza Bałtyckiego rozszerzył panowanie Polski, przyznać jednak trzeba z czynów, o iakich nas Historya Narodowa przekonywa, że to nabycie wplątało w długie wojny z Szwecyą i Rosyą, pomimo wolnie Polaków całości tylko swych granic pilnujących, w wiązało w sprzeczki na pułnocy z których kłeski pochodzące na nich samych zwały się.

Jeżeli z iednéy strony Zygmunt III wysłał się iakby gniezdzące się w Polsce Ewangelików wyznanie zatłumić, z drugiéy wszystkie swoje natężył usiłowania aby starożytne wyznanie Greków wytępić, pomimo że Prowincye Ruskie iednocząc się z Polską nayuroczystsze od Królów Polskich wolnego wyznawania swéy Religij odebrali zabezpieczenie — i tak Kazimierz W. łącząc Rus Czerwoną przez Przywiléy 1360 Roku takowe swobody zapewnił. — Władysław Warneński zwany w roku 1443 Duchowienstwo Greckie z Łacińskim porównał. — Zygmunt I Przywileie takowe 1507 Roku dla Duchowienstwa Greckiego potwierdził, pomimo że naypiękniéysze Prowincye Polski mnogiem ludem wyznania tego zasiedlone były, a naymożniéysze Familie i wielka część Senatu tegoż wyznania. — Utworzono iednak pamiętną Unią Brzesko-Litewską 1507 Roku, któręy sichał Rahoża Metropolita Kijoski dla

prywatnéy urazy do Patryarchy Carogrodzkiego powziętęy był Autorem, a Jezuiti szczególnięy Piotr Skarga z wymowy swoiēy tak zaletny byli onego tworczytelami. — Sprzeciwiało się temu zaraz więkſza część Rusi, na któręy czele był ów możny Pan, Konstanty Xiąże Ostrogski z Bochatyrskich czynów i wielkich swych dostatków tyle słynący. W krótcie dała się uczuć osłabionego ciała Politycznego niemoc. Zaledwo bowiem 1600 Roku Michał Woiewoda Wołoski zagroził granicom Polskim, aliżci tak wielkie z powodu zapalonęy nienawiści w ludu za Greckim wyznaniem idącym powstało niebezpieczeństwo, że iak świadczy Piasecki na kar: 223 nieoderwana się iakowych Prowincyi, ale utraty i podziału całego Królestwa obawiano się, męstwo i przezorność W. Zamoyskiego potrafiło oddalić to niebezpieczeństwo grożące zewnątrz — lecz wewnątrz pozostała niszcząca gangrena, któręy zarody odżywały się w buntach Kozackich z niechęconego ludu. — Męstwo wielkich ówczasowych Woiowników gasiło one na krótką chwilę, panowanie Władysława IV świętym było z wielu miar dla Polski, Geniusz iędnak tego Króla w krótkim przeciągu lat do rządu narodem od Opatrzności dozwolonych, niemógł statecznéy położyć tamy, tym niebezpieczeństwom iakie iuż nad nieszczęśliwą Polską gotowały się.

Zpanowaniem iego skończyły się świetności Polski, powstał Chmielnicki aby się zemścić i prześladowany od wielu lat Religij i nie umiarkowanego ucisku nad poddanstwem Panów, powstał pod nim Kozacy lud tyle niegdyś usłużny Polsce, lud wierny, pracowity, i mężny, oblała się Ukraina — co mówię Ukraina, raczcy wszystkie Prowincye Polski, aż do Wisły potokami krwi, wyrzynano Szlachtę Xięży Katolickich i Żydów. Zamki, miasta, wsie, w perzynę poszły, a wiedzniejszym czasie wszyscy ówczesni sąsiedzi wkroczyli do Polski, klęski te przypadły pod panowaniem Jana Kazimierza. W ten czas to postać Polski zmieniła się, Królestwo Igo Rządu Europy przez pokóy Oliwski uniżone zostało, straciwszy obszerności wielkie, iakoto: Inflanty, Prussy Xiążęce, Lauburg, i Bütów, Smoleńskie, Siewierz, Czerniechów, Kijów z całą Ukrainą za Dnieprską, Wołochy i Multany, już w przód zapanowania Zygmunta III odpadły — w ten czas Jan Kazimierz śmiało mógł przepowiedzieć przyszły nieszczęsny całego Królestwa podział; patrz iego mowa przy pożegnaniu Stanów i złożeniu Korony na Seymie 1666 roku miana u Kochowskiego w Tomie II Climacter na kar: 508.

Krótki Rys Historyczny umieściłem na wstępie tego dzieła w tym celu aby dać, wyobrazenie w jakim czasie, i z iakich po-

wódów obszerne Królestwa Polskiego Pro-
wincye łączyły się do iednego ciała, lub
odpadały, niemniéj przytym wyłożyły się
celnieysze przyczyny upadku — Obszerny
iednak opis przy opisie szczególnym znaj-
dywać się będzie. Niżeli iednak przystą-
pię do opisanía podług starożytnego po-
dzi-łu tego Królestwa — Krótką wiadomość
o *Obyczaiach, Prawodawstwie, i Sztuce*
Woienney Przodków naszych umieszczam.

O B Y C Z A I E.

Przed szóstym Wiekiem Słowiańskie
narody niemiały stałych siedzib, przeno-
siły się zmieysca na mieysce i ieszcze nie-
były złączone w takie towarzystwa iakiéby
postać narodu oddzielnego dawały. Żyli
Oycowie nasi w pierwszym natury stanie,
własności, panowania, słowem co iest me-
go a twego, różnica ta nie znana im była.
Na ziemi od Opatrzności udzielonéj wspól-
nie używali iéy darów — płody iéy przy-
rodzone ręką człowieka niewymuszone za-
silały ich potrzeby — czystych strumieni
przezroczyste wody zaspokaiwały pragnie-
nie — Skóra z ubitego zwierza okrywała
ciało w przykréy porze roku — Myślistwo,
rybołowstwo, potym trzód hodowanie za-
trudnieniem ich było. — Stan taki był sta-
nem pokoju — był więc wiekiem szczęśli-

wym. Dopóki przodkowie nasi w tym dzieciństwie świata zostawali, niemieli co onich pisać Hystorycy, a iak długo ta Epoka trwała nikt niezliczył, względianiu zaś tych ciemnością zakrytych wieków na próżnoby było zapędzać się. — W wieku VI Słowianie zaczęli się łączyć iak się już mówiło w towarzyskie społeczeństwa. Prokopius żyjący za czasów Justyniana Cesarza około Roku 562 mówi o pierwszych obyczajach Słowian w ten sposób: » Sło-
 » wianie i Antowie podług innego ręko-
 » pismu Eneta, Venedæ, Venetæ niesłu-
 » chają iednego Pana, lecz zdawna w gmi-
 » nowładztwie żyją. Mieszkają w lichych
 » chatach samotnie wystawionych i odmie-
 » niają siedliska — za Boga sprawcę grzmo-
 » tów i za Pana całego narodu uznają i te-
 » muż ofiarują woły i inne żertwy — o-
 » prócz tego czczą rzeki, nimfy i inne
 » bóstwa niektóre, którym ofiary przyno-
 » szą, a przytych czynią i wroźby — idąc
 » do bitwy stawiają z tarczą małą i dzidą
 » w ręku — koszól ani płaszczów nie noszą,
 » lecz w spodniach tylko od pasa ciało o-
 » krywających, wychodzą przeciw Nie-
 » przyjacielowi, wszyscy iednym ięzy-
 » kiem bardzo dzikim mówią i w postaci
 » nawet niebardzo się od siebie różnią,
 » są rośli i mocni wszyscy, cera ich nie
 » nader biała, a włosy niebląd, ale też
 » nie czarne, lecz ciemne. — Umysł ich

» ani złośliwy, ani podstępny, a prostotę
 » w wielu rzeczach i obyczaje Hunnów za-
 » chowują» Niegdyś imie mieli Słowianie
 i Antowie iedno, obydwu te narody na-
 zywano Spori, podobno że rozproszenie
 (Sporeden po grecku) mieszkają w samo-
 tnych chałupach, kuczach, sałasach —
 przeto wielką rozległość kraiu zajmują —
 za Dunaiem koczują szeroko czyli trzody
 wypasają. Bandkie krótkie wyobrażenie
 Dzieciów Polskich Tom I. kar: 52.

Prokopius pierwszy z pisarzów greckich opisał zwyczaj Słowian, opis więc ten w Szanownym Hystoryku umieszczony za pierwszy rys ogólny obyczajów Słowiańskich — (w wiekach kiedy ci od stanu natury nie wiele się ieszcze oddalili) służyć może. —

Konstanty Porfirogenit Cesarz Carogrodzki co w wieku X. panował i dzieie pisał, powiada że Sławianie żyli w gminowładztwie, i nie mieli iedynowładnych naczelników. Supany byli ich gmin dowódcami i sędziami ludu, dla tego słowo to Supan zostało w słowiańskiéy mowie dotąd, a do tychczas Supanami zowią się Soltysi w krańskiey ziemi, to iest: Styryi i Karynty — dzieie nasze świadczą że Władysław Płwacz na wyprawie wojennéy miał z sobą Supana Wielkopolskiego — trwał więc ten urząd w pamięci narodu naszego, kiedy iuż iako Królestwo

począł być w Europie znanym. Obyczaj w owęj początkowęj Epoce narodu naszego pierwszy z dzieciopiów naszych Długosz na kar: 43 tak maluje » w początku » Polacy żadnych związków z obcemi narodami ziemią, ani morzem nie mieli, obchodzili się suknią kosmą grubą utkanną w domu — pokarmem prostym z mięsa, ryb, mleka, nie mieli żadnych bogactw, nie ścigali też na siebie zawiści sąsiedzięj na swoim przestając. Panują temu oddawali w daninie futra, sobole, bobrze, rysie, i inne w i kie pod ten czas lasy polskie obfitowały, niemnięj zboże, ryby, bydło, rozkazów jego słuchali jako prawa — w chatach słomą pokrytych spoczywali — spokojni dalecy od wszelkich wasni, nie mieli wojen ani przymierzów z sąsiadami, to jest: mówi Długosz wiek złoty, wiek prostoty, szczęścia i pokoju naszego narodu.” — Bogusław Dzieciopis zachował nam pamięć 12 Naczelników czyli Woiewodów.

Po przyłączeniu Chrobacyi Białęj czyli Krakowskiego do Polski przez Ziemiowita, obyczaje przodków naszych na wzór zachodnich narodów, od których światło wiary przychodziło kształcić i łagodzić zaczęły się — Opisały wieki szrednie obrządki dawnęj Religii Słowian — pominąwszy więc Kościoły i Bozysza u Pomorzian Gontyny od pokrycia gontami zwane, oraz in-

ne pobratymskich iednego szepu z nami narodów Religijne zwyczaie — zobaczymy iakie nam Długosz Oyciec Dzieiopisów naszych o tym acz ograniczone zostawił wiadomości w Księdze I. na stron: 36 Edycyi Lipskiéy » Polacy mówi byli, bałwo- » chwalcami, i wielu Bogów na wzór Rzy- » mian czcili. Jessa odbierał, u nich ta- » ką cześć iak u Rzymian Jowisz — Mars » nazywał się Liadą — Dziedzilia, Wene- » ra, Nia, Pluton dla którego była świę- » tynia w Gnieźnie, do której ludy z ca- » łego kraiu uczęszczały. Dziewana Dya- » na, pogoda, Zywie bogini życia Marza- » na Ceres — wszystkie te bóstwa miały » swe świątynie, ofiary, igrzyska nie mniéy » gaie poświęcone do których lud ucze- » szał » — Zwyczaie te ieszcze za czasów Długosza widzieć można było. Grę Sta- » da zwana na które w zielone świątki lud gromadnie zbierał się — zabawy swe i skoki odprawując. Długosz do zabytków owych pogańskich obchodów zalicza; Bielski mówi » że w Krakowie był Kościół » pogański nad wisłą, gdzie potym zbu- » dowano Klasztor paniński S. Agniesz- » ki; — daléy tenże opowiada, że za iego » pamięci był zwyczaj powsiach, iż w bia- » łą Niedzielę postu topił lud bałwana, » ubrawszy sноп konopi albo słomy w su- » knic, śpiewając żałobliwie, nazywali te- » go bałwana Marzanna. » —

Lelum Polelum Bogowie wspomnieni od Bielskiego odbierali cześć w Polsce iak Kastor i Pollux u dawnych. — Na Łyséy Górze gdzie teraz S. y Krzyż, wznosiła się poświęcona im Świątynia. —

Lada ich matka w Polsce i na Rusi wielbiona była, a lud w czasie święto-Jańskiéy ogniowéy igraszki sobotką nazywanéy — skacząc Lado Lado! wykrzykiwał, świadcząc ciż Dzieciopisowie.

Światło Wiary Chrześciańskiéy do Polski za Mieczysława I. przywiezione, obaliło te Bozysza — lud z zabobonnych mniemań oczyściło, a srogie niekiedy zwyczajé przed łagodnością przepisów S. nauki miękczyc zaczęły. Bolesław Chrobry Syn i następcą Mieczysława I. był prawdziwym Prawodawcą i założycielem Narodu Polskiego, rozmażając w nim sprawiedliwość i czystsze obyczaje, fundował Klasztory Benedyktynów w wielu miejscach iak iuż powiedziało się w kraiu, i sprowadził uczonych Zakonu tego z zagranicy ludzi — pierśi oni podobno wytrzebieniem Puszczy wzór dali porządnego w kraiu rolnictwa, pierwsze wznieśli zarodki światła, i pierwsi naydroższe i naystarożytniejsze narodu naszego w zbiorach swych xiążnic zachowali pamiątki. Za tego Króla wzięty pierwszy początek Miasta przy założonych od niego Zamkach, przy których on otwarte stoły dla ludu utrzymując, do osiada-

nią tamże zachęcał. Szlachta podług podobieństwa wszelkiego za niego początek swój w Polsce wzięta — bo on pierwszy iak świadczy Marcin Gallus grunta pod obowiązkiem służby woiennej rozdawać zaczął. Kmieciom za obowiązek ustanowił zsypywanie po miarze owsa i żyta do Zamków czyli Castellów. Za tego więc Króla Polska zaczęła przybierać inną postać — on położył ten węgielny kamień, na którym szczęście, waleczność, i dobroczynność oycowska naszych wielkich Królów tak świetny i tak wspaniały niegdyś gmach polityczny wybudowały; lecz wróćmy się do zamierzonego przedmiotu, Długosz co żył i pisał za Władysława Jagiełły i Kazimierza Jagiellończyka obyczaje ówczesne narodu naszego tak opisał na stronnicy 38.

» Szlachta Polska chciwa sławy, woiennej
 » śmiercią i wszelkimi niebezpieczeństwami
 » pogardza, rozrzutna nad dochody swoje.
 » panującemu wierna, uprawą pól, i hodowaniem trzód na wsiach zabawia się.
 » Dla zagranicznych ludzka, gościnnością,
 » uprzejmością i dobroczynnością wszystkim
 » narody przewyższa dla Włóścian
 » uciążliwa. —

» Lud wiejski do zbytkowania w trunkach skłonny — często domowe między
 » niemi kłótnie kalectwa i zabójstwa wydarzają się; lecz do nacyjęższej pracy
 » ochotny, cierpliwy na wytrzymanie gło-

» du, zimna, i wszelkich niewygód — po-
 » wieściom zabobonnym łatwowierny, no-
 » wościom sprzyjający, do łupiestwa skłon-
 » ny — w zabudowaniu mięzkań mało ma-
 » staranności, śmiały aż do zuchwałości,
 » rostopny, w ubiorze przystoyny, wy-
 » niosły postaci, kolor włosów mięszany
 » brunatny i błąd. ”

Po skończonéy szczęśliwie w roku 1466
 wojnie z Krzyżakami i przyłączeniu ziemi
 Pomorkiéy, zakwitł handel, a odtąd iak
 uważa Starowolski i inni poważni Dziecio-
 pisowie nasi zaprowadzony zbytek do Pol-
 ski zaczął psuć proste i nieskazane Staro-
 polskie Obyczaié.

Jostus Ludowicus Decius piszący po
 Długoszu w lat około 70 Sekretarz Zyg-
 munta I i pisarz życia tego króla obycza-
 ie przodków naszych na początku wieku
 XVI tak podaie. — » Godną iest rzeczą wie-
 » dzieć mówi tenże Autor iakie obyczaie
 » u Polaków panowały iakie ich skłonno-
 » ści były w tenczas kiedy Zygmunt I. po-
 » siadł ich tron aby porównać iak prę-
 » dko i szczęśliwie na korzyść narodu zmie-
 » niły się.

» Na początku panowania Kazimierza
 » Jagielloneczyka Polacy w długie wplątani
 » woyny, w rycerskich tylko ćwiczyli się
 » dziełach. Ukończone szczęśliwie boie —
 » zbytek i miękkość w mieysce cnot wo-
 » iennych zaprowadziły. ”

Za Alberta Króla z odmiennym szczęściem walczono, za Alexandra jeszcze dawna świetność oręża nieodzyskana, — powstał za panowania tych Królów zbytek w napoiach i pokarmach — przepych w ubiorach aż do zniewieściałości, odziewano się suknią bławatną długą, rzadko fałdowaną, lecz bogatą — krojem niegdyś u Partów w Azji używanym zrobioną, opisał nam tę suknię Tacyt pisząc o Germanach, mówiąc: » iż Germanowie bogatsi » noszą suknię opiętą i dobrze do ciała » przymuskaną, Partowie zaś i Sarmaci » przestronną i fałdzistą” — Futra najsłynniejsze i najdroższe, włosy długie iak na męzów przystoi trefione. W prawdzie te wady niezrównane cnoty zdobyły — w dotrzymaniu danego słowa najswięciey dochowana wiara, w naukach możni, ubożsi Szlachta i lud Gminny za równo doskonalili się — rzadki był Szlachcic któryby trzech albo czterech nieposiadał języków, każdy mówił bez wyłączenia łacińskim, ztąd poszło że dzieł owego wieku najsławniey pozostało się w tym języku pisanych. Królewska Kancellarya wszystkie Akta w tymże języku wydawała tym sposobem nauki i język ten, tak daleko w Polsce upowszechniły się — iż słusznie Erasmus Roterodamus w liście do Seweryna Bonara Polskę nazywa Ojczyzną tych wszystkich, którzy uczonemi

bydź śmieli. — Te były wady i te zalety narodu Polskiego kiedy Zygmunt I objął rządy. Oyciec iego Kazimierz po długiey wojnie zdobywszy Prussy rozświetnił naród, rozpoczęły się obszerniejsze związki handlowe — przy długim pokoju pierwszy raz w tenczas w Polsce zrodził się zbytek w pożyciu i ubiorach, lecz tenże sam Król pilnie wychowuiąc swych Synów pod dozorem Kallimacha i Długosza starał się oraz aby młodzież narodowa w Akademii, szkołach kraioowych i za granicą oświecała się, iak świadczy uczony Czacki — Cantaryni Poseł Wenecki chwalił wychowanie Zygmunta I Królewicza w zamku Lubelskim — przygotował Kazimierz wiek świetny Polsce w którym nauki za Zygmunta I i II tak zaiasniały. Obaczmy ieszcze iak tenże Autor poprawę obyczajów Polskich za Zygmunta I wystawia.

» Po szczęśliwie wygraney bitwie 1512
 » Roku z Tatarami pod Wisniowcem ina-
 » czey pod Wsią Łopuszną nazywaney
 » pod dowodztwem Mikołaiia Kamieniec-
 » kiego Koronnego, i Konstantego Xiążę-
 » cia Ostrofskiego Litewskiego Hetmanów.
 » Polacy zrzuciwszy suknie długie i wąs-
 » kie z wyniosłemi nad głowę kołnierzami
 » iak świadczy Striykowski na kar: 517.
 » w krótszych zaczęli się nosić, włosy dłu-
 » gie w warkocze splelane zarzucili, zwy-
 » czaie swe zmienili, biesiadowania po-

» przestawszy pijaństwem na wzor panu-
 » iącego brzydzić się zaczęli, a odtąd cno-
 » ty i nauki do zadziwienia postronnych
 » kwitnąć i wzrastać w Polsce poczęły —
 » i nieiako tam gniazdo swoje założyły. »
 Niektórzy Dziejopisowicé mówią że od téy
 Epoki Polacy kroy sukni od Tatarów przy-
 brali — Starowolski Oponczą czyli po Ta-
 tarsku Jeponczą iako od Tatatarów poży-
 zoną nazywa, o czym obszerniey w swym
 miejscu powiemy.

Kromer w dziele de Situ Poloniae et gen-
 te Polona 1574 Roku, drukiem wydanym
 (z przedmowy doszedzić można iż dzieło
 to na żądanie Xiędza Karnkowskiego pod
 tenczas Biskupa Kutjawskiego ieszcze za Zy-
 gmunta Augusta zaczęte dla nowo wybra-
 nego Henryka Walezyusza dokończył — a
 Xiądz Karnkowski przy powitaniu Króla
 na granicach Polski onemu ofiarował) ten-
 że Autor mówi » Lud Polski kolor twarzy
 » ma iasny, włosy żółte lub białawe, po-
 » stać przystoyną szredni wzrost, w Mę-
 » szczyznach iako i Kobietach przebiia się
 » na twarzy przyrodzona ich dobroć i szce-
 » rość, charakter Polaków iest szczerý i o-
 » twarty i prędzéy wolą bydz sami oszu-
 » kanemi, iak kogo zdradzić, raczéy do
 » ublagania się iak do porywczosci skłon-
 » ni — z powolnością i łaskawością trakto-
 » wani od porywczosci i zuchwalstwa da-
 » lecy — za przykładem starszych idą, Mo-
 nar-

» narchom swoim i Władzcom rządowym
 » powolni, dobroczynni, gościnni — za-
 » granicznych z największą uprzejmością
 » traktują do naśladowania obcych oby-
 » czaiów skłonni, młodzież w rozwolnie-
 » niu obyczajów zaniedbane częstokroć
 » ma wychowanie — do szkół iednak tak
 » uboższa Szlachta iako też i Mieszczenie
 » synów swoich dla nauki ięzyka Łaciń-
 » skiego posyła — wielu w domu dla
 » dzieci nauczycieli utrzymują — Córki
 » Szlacheckie i Mieszczań w Klasztorach i
 » domach pisać i czytać w Polskim i Ła-
 » cińskim ięzykach uczą się. — Dorosłe
 » tkaniem wyszywaniem i gospodarskimi
 » zatrudnieniami bawią się — wielu Pola-
 » ków po obcych Kraiach podroże — tru-
 » dy wszystkie pielgrzyskiego życia cier-
 » pliwie znosząc kosztu nie mało na to ło-
 » żą. Znaiomości ięzyka narodów u któ-
 » rych przebywają z największą łatwością
 » nabywają — Sposób życia i ubior zagra-
 » niczny przybierają — do naśladowania
 » więcey skłonni iak cryginalnych dzieł
 » tworzenia — nauce w przedmiocie ie-
 » dnym z trudnością się poświęcają. Zda-
 » tniejsi do nauk iak do biegłości w Me-
 » chanicznych sztukach któremi gardzą —
 » Akademia Krakowska wiele już od lat
 » 170 wydała Mężów w Matematyce, Astro-
 » logii, Dialektyce, Filozofii biegłych,
 » Lekarzy iest znaczna liczba w Polsce
Tom I.

- » od tego czasu iak rozwiązleysze i wy-
 » twornieysze życie namnożyło chorób.—
 » Ekonomika niedawno po ukończeniu cja-
 » gle trwających wojen kwitnąć zaczęła ”
 » mówi Kromer zapewne o wojnie z Krzy-
 » żakami o Pomorze i Prussy która zmałe-
 » mi przerwami prawie 146 lat przetrwała.
 » Dawni Polacy przodkowie nasi, mówi
 » Kromer niedbali o zbiory bogactw, na
 » zaspokoieniu pierwszych potrzeb prze-
 » stawali, dla tego żyli spokojni i szczęśli-
 » wi w swych zagrodach — mniej było
 » processów kłótni, nienawiści, więcéy
 » zgody i miłości między Bracią, krewne-
 » mi i sąsiadami; rzadkie były o granice
 » spory, a działy między familjami po lu-
 » bownie krewni i sąsiedzi ułatwiali.
 » Szlachta z Niemieckiego Geslächter
 » nazwana inaczéy Ziemianie dla tego iż
 » początkowo pewne części ziemi od panu-
 » iących Xiążąt pod obowiązkiem odbywa-
 » nia służby woienney nadaniem otrzy-
 » mali. Od wieków w polach i lasach
 » rozrzucone ma mieszkania, każdy w
 » swym zamku, dworze trudni się gospo-
 » darstwem, lub polowaniem, żony ich
 » gospodarne, dozorem nad kuchnią i ka-
 » niem płócien bawią się, prócz możniéy-
 » szych. Podróże kobiety w krytych po-
 » wozach odbywają, męsczyzni nayeczęściej
 » konno, możniéysi otoczeni assistencyą
 » Szlachty w ieden króy i kolor sukni

» przybranych, assistenci z szlachty nay-
 » częściej nie z potrzeby, ale dla protekcyi
 » u dworu i w sądach u wielkich znakomi-
 » tych w kraiu mężów, oraz Senatorów
 » świeckich i duchownych służyli, obo-
 » wiązek ten niehańbił, lecz zaseczyt przy-
 » nosił, byli tacy co synów tych którym
 » sami na dworze służyli, do boku swego
 » przyjmowali. Nayliczniejsza i naymo-
 » żniejsza szlachta w tym zatrudnieniu
 » wiek swój przy dworach trawiła. »

M I Ę S Z K A N I A.

Wsie w Polsce naywięcej w podwoy-
 ny rząd nad Jeziorami i strumieniami za-
 budowane, domy wiejskie z drewna a cza-
 sem gliny, słomą lub tarcicami pokryte —
 Szlacheckie obszerniejsze i ozdobniejsze.
 W miastach Niemieccy osadnicy domy z ce-
 giel murować zaczęli, Polacy iuż ich naśla-
 dują, idąc za gustem budownictwa Wło-
 skiego — w Kaszubach, Prusach, Zmudzi
 i Litwie lud miészka w piekarniach czyli
 domach bez kominów mieszcąc koło siebie
 bydłeta i domowe ptastwo, łaźni używai
 lud Polski.

U B I O R.

Nieiednostayny, każdy stan, wiek, i
 rodzaj ludzi, oddzielny ma króy sukni,

kobiety zamężne stroie na głowach z gazy noszą, dziewczęta powszechnie z odkrytymi głowami przepa-ki z złota, perel, iedwabnéy materyi lub kwiatów używali, powszechnie zaś teraz to iest za czasów Dzieiopisa około Roku 1570 piszącego czapek iedwabnych z futrem tak iak mężczyźni używać zaczęli.

POKARMY i NAPOJE.

Lud wiejski chlebem, iarzyną, mlekiem, rybami, mięsiwem którego iatki pełne po miasteczkach i parafialnych miejscach żywi się, szlachta i lud mieyski wykwitniéy żyją. Stoły ich zwierzyną, ptastwem, rybami zastawione bywaią, do których wiele bardzo korzeni i cukru używaią, przennego chleba i wina używanie niedawno powstało. Węgry i Morawia nawięcéy wina dostawiaią Maléy-Polscze, w Prusiech dobre robią piwa, miód pią powszechnie na Podolu i Rusi: lecz wyborne Wiśniaki, Dereńiaki i Malinniki w Warszawie nawet robią, dotąd—Kromer.

Jan Krasinski w dziele swym dedykowanym Henrykowi Walezyuszowi Królowi Polskiemu z Bononij 1574 Roku tak o obyczaiach Polaków mówi. » Ubiór narodo-
» dowy dlugi do Węgierskiego i Dalmackiego wiele podobieństwa maiący. Kolor narodowy tak iak wszystkich pólno-

» cnych biały, lud oboiéy płci piękny
 » postawy, mężowie wszelkiemi niebes-
 » pieczeństwami gardzą, niesławy tak iak
 » trucizny lękaią się. Naród Polski w u-
 » biorach nadzwyczajnie kocha się, mo-
 » żniéysi bogato się stroią, materyi na
 » szaty, bławatnych, lub tkania z złota, fu-
 » ter sobolich i innych drogich używają,
 » napierszniki złote lub srebrne noszą, ta-
 » kowemiż haftkami suknie spinaią; pasy
 » złote lu srebrne perłami nasadzone, sza-
 » ble wielkiéy ceny czyli tak zwane Per-
 » skie Karabele w złotych lub srebrnych
 » pochwach, których rękoiescie brylanta-
 » mi i kamieniami drogiemi sadzone. Ko-
 » ni napiersia i naszyiniki blachą złotą lub
 » srebrną zdobią. Siodeł brzegi, podogo-
 » nia perłami nasadzone, niektórzy maści
 » końskiéy inne nadaią kolory, ruchomość
 » domowa świetna, stołowe serwisy sre-
 » brne, obicia nadzwyczaj kosztownego
 » tkania, bankiety zwystawnością nie do
 » uwierzenia odbywają, cały naród weso-
 » ły z przyrodzenia biesiadami często ba-
 » wic się lubi. Cudzoziemców wytwornie
 » traktują, i nigdy bez hoynych darów
 » niewypuszczają, naród wpowszechności
 » nauki kochaiący, podróżowanie dla os-
 » wiaty za granicę lubi. Szlachtą Polska
 » nie w miastach iak Włoska i Hiszpańska,
 » lecz po wsiach w dworach swycl i zam-
 » kach mięszka, a cała Rzeczpospolita któ-

» réy obywatele po polach ' obszernych
 » rozsadzeni iakby iedno miasto iedną fa-
 » milią składa. Zawołana szlachta na po-
 » spolitę ruszenie do obrony całości pań-
 » stwa i granic w 150 tysięcy uzbroionych
 » na koniach staie, za granicą walczyć nie-
 » są obowiązani, dla tego wojen zaczep-
 » nych nie prowadzą Polacy. Miast oby-
 » watele bogaci, równie wykwitnie żyją iak
 » szlachta, pierwsze z nich wysyłają Po-
 » słów na obrady krajowe — Ludu wiey-
 » skiego prosty iest sposób życia, a los ich
 » i życie od Włascicielów arbitralności za-
 » wisło. ” Szymon Starowolski Kanonik
 Krakowski w Dziele swym Polonia sive
 Status Regni Poloniae Descriptio 1632 roku
 wydanym lubo co do obyczajów naszych
 przodków podobne rysy iak Kromer kła-
 dzie iednak niektóre dla ich szcęgolności,
 oraz zmiany z postępem wieku w którym
 iuż obyczaié Staropolskie psuć się zaczyna-
 ły, co do sposobu ubierania się i życia
 Polaków tu umieszczam.

» Wytworniéy mówi żyiemy od wszy-
 » stkich narodów Europeyskich; a magna-
 » ci nasi większą część swych dochodów
 » na wina i zagraniczne przyprawy tra-
 » wią. Przystawali dawni Polacy na chle-
 » bie żytnim i piwie z ięczmienia lub psze-
 » nicy zrobionym, dziś niższe nawet sta-
 » ny chleba pszennego i wina na stołach
 » używają. Pospólstwo mięsiwem rozma-

» itym i iaryznami, a możniejsza szlachta
 » zwierzyną naydelikatniejszemi potra-
 » wami, zagranicznemi ziołami przypra-
 » wnemi stoły zastawiaią, winem i cukra-
 » mi one zdobiąc.

» Ubiór w Polsce nie jest ieden ani
 » do stanu osób przywiązany lecz iak się
 » komu podoba tak ubiera. Zagraniczne
 » iednak kroie naywięcący się szlachcie po-
 » dobaią, Woyskowi są autorami mód u-
 » stawicznie zmiennych, i tak mówi Au-
 » tor gdyśmy mieli wojnę z Moskwą mie-
 » liśmy szerokie i długie togi, drogiemi
 » futrami soboli, rysiów podszyte, kołpa-
 » ki wysokie; gdy się zaczęła woyna z Tur-
 » kami ozdobne rzędy na konie ściślejsze
 » i krótsze od tychże Turków i Tatarów
 » co do kształtu przeieliśmy suknie; iak
 » zaś tylko wybuchnęła woyna w Prusach
 » przeciw Szwedom, tak zaraz obszer-
 » niejsze skorzone spodnie, płaszcze i in-
 » ne ubiory na króy Niemiecki zaczęliśmy
 » nościć; a tak mówi Starowolski przy kon-
 » cu panowania Zygmunta III w przecią-
 » gu 10 lat trzy razy nasz się stróy odmie-
 » nił, kiedy młodzież ślepo woyskowych
 » naśladować zaczęła. Toż samo czynią
 » Polskie kobiety i wszystkich kobiet Euro-
 » peyskich ubiory naśladowią, materyi zło-
 » tolitych i sukien używamy zagranicz-
 » nych i to naydroższych. Zna duią się
 » tacy co po sześćdziesiąt par sukien ma-

» ią, i sflugi swe zrówną wystawnością u-
 » bieraia, a naywiększa część, zbiorów na
 » ubior swóy żon i sług marnotrawią do
 » ozdoby karabell, czapek, i rzędów, dro-
 » gich kamieni i perel niemniéy iak żony
 » do ubiorów szukaia, widzimy często
 » kobietę niebogata lecz w sukni perlami
 » i drogiemi kamieniami aż do pięt ozdo-
 » bioną. Nieszczęściem iednak Rzeczpos-
 » polita prawa oszczędności niepisze, lubo
 » wiele familii takowym zbytkiem poruy-
 » nowało się; w stawianiu domów równy
 » zbytek, a te pobudowane z drewna pre-
 » zentuią prawdziwe stosy, porządnie do
 » spalenia ułożone, w czasie biesiad, sztu-
 » kategorye sidlniki złotem okryte, sciany
 » bogatemi obiciami i kobiercami nawet
 » u mieszczan obite; wszędzie iuż po wsiach
 » i miastach smak budownictwa Włoskie-
 » go spostrzegać się daie — kobiety w ka-
 » retach sześciokonných ieżdzą. — Każdy
 » możny szlachcic lub żona iego z liczną as-
 » systencyą dworzan z niemniéyszym ko-
 » sztem i zbytkiem ubranych na publicz-
 » ność pokazuią się, miast nawet bogate
 » obywatelki iedną lub dwie assyistentki
 » zwykły mieć przysobie. ” Wilhelm le
 Vasseur de Beauplan Kapitan Artylleryi
 w woysku Polskim za panowania Zygmun-
 ta III i Władysława IV w dziele swym
 Descriptio Ucrainæ 1660 roku wydanym
 o obyczaiach Polaków tak wzmienia. „ Po-

„ społite uczy Polaków naywiększe uro-
 „ czystości u Francuzów przewyższaią. —
 „ Jeden obiad przez Senatora lub Digni-
 „ tarza dany 60 do 70 tysięcy liwrów ko-
 „ sztuje. — Siedmiu Senatorów zaproszo-
 „ nych przyprowadzą z sobą 60 assysten-
 „ tów, którzy wraz z niemi do stołu za-
 „ siadaią. Stół wybourném obrusem przy-
 „ kryty do stu stop długości wynosi w
 „ wielkiéy sali, w którém rogu iest kre-
 „ dens kratą otoczony schowanie na sre-
 „ bra stołowe — pułmisków srebrnych tak
 „ wiele iż razem złożone wysoką kolumnę
 „ człowieka przewyższaiącą składaią — w
 „ przeciwnym kredensowi rogu sali, za-
 „ zwyczaj przy drzwiach iest miejsce dla
 „ Orkiestry, dla idących do stołu, dwóch
 „ młodzieży miednicę srebrną dla umycia,
 „ a drugich dwóch ręczniki podawali, po-
 „ czym gospodarz każdego podług stopnia
 „ dostoiności zapraszał. Trzech służą-
 „ cych roznosili potrawy, naprzód Supę
 „ żółtą, supę z wiśni czerwona, z sliwów
 „ czarną, daléy potrawy mięsne wołowe,
 „ skopowe, cielęce, z drobiu i zwierzyny
 „ wszelkiego rodzaju, mączne delikatnie
 „ robione. Ryby nayprzedniéy sporzą-
 „ dzone do których oliwy, wina, rodzen-
 „ ków, korzeni nieoszczędzaią, wety pod-
 „ ług pory roku, piwo pią z kufłów kła-
 „ dąc w niego grzanki z chleba robione;
 „ na końcu stołu wino pią, którego mia-

„ ra w Francyi naymniéy cztery liwry ko-
 „ sztaie, kielichy w rozmaite kształty wy-
 „ rabiane często spełniaią, biesiada taka
 „ trwa trzy do czterech godzin.”

Bernard Konnor Anglik Lekarz Króla
 Jana III w wydanyim przez niego w Roku
 1696 w Londynie opisie Polski z Angiel-
 skiego na Niemiecki i Łaciński ięzyk od tu-
 maczonym w wielkim zbiorze Historyków
 Müzlera Tomie II domieszczonym obyczai-
 ie Polaków tak rysuje. „ Polacy ocho-
 „ czego umysłu, ciała zdrowego, nie cier-
 „ pią miękkih obyczaiów wystawiają się
 „ bez wstrętu na niewygody i trudy, na
 „ polowaniach hartuiają się, gola głowy, wą-
 „ sy zapuszczaią, postawa ich poważna, w
 „ ręku obuszek, przy boku szabla, na skó-
 „ rzanych paskach, przy których pochwa
 „ na nóż i kamień w srebro oprawny by-
 „ wa zawieszona, głowę i szyję rano zim-
 „ ną wodą myć zwykli, i do tego mło-
 „ dzież przyuczaią, szcerzy, uczciwi, i dla
 „ cudzoziemców gościnni, szlachta od
 „ pierwszhey młodości przykłada się do na-
 „ uk; wielu między niemi iest mężów w
 „ Matematyce, Historyi, Krasomówstwie,
 „ Filozofij, Poezyi, oraz wiadomości pra-
 „ wa naybieglejszych wielu z nich oyczy-
 „ znie swoihey rozlicznemi pismami posługę
 „ oddali, i niewątpię mówi Konnor, iż Pola-
 „ cy więcéy by ieszcze uczonemn światu
 „ przysłużyli się gdyby brak przyzwoitych

„ Drukarni i wypadki kraiove na przesz-
 „ kodzie niestawały, przez które wiele
 „ dzieł szacownych w niepamięci pogrze-
 „ bionemi zostały. Polacy na wszelkie
 „ przykrości powietrza tak są zahartowani
 „ iż Kampanią w Rossyi 1663 roku leżąc
 „ w śniegach odbyli, suknia ich żupan,
 „ do półgoleni długi, na którym zwierzch-
 „ nia futrem obłożona, używają także pł-
 „ scza, z futer drogich z ramion zwieszo-
 „ nego, futra te bywają z soboli i niekie-
 „ dy iedno do tysiąca czerwonych złotych
 „ kosztuje, ubożsi noszą, z lampartów,
 „ rysiów i ostrowidzów. Kobiety Polskie
 „ za Jana III wszystkie na wzór Francuz-
 „ kich nosiły się, teraz za Augusta II na
 „ głowach noszą czapki iedwabne futrem
 „ obszyte, Francuzi za stroie niezmierne
 „ summy z kraiu tego wywożą, a wiele
 „ domów z zbytku w ubiorach niszczeie
 „ przybocznych nawet assystentów na
 „ dworze swoim będących zwykli tak bo-
 „ gato ubierać iak siebie samych, domy
 „ tak pyszne stawiają iak w Włoszech, na
 „ dole lubią mieszkać, zabudowania ich
 „ nie są ciągle, lecz porozdzielane, a tak
 „ oddzielne kuchnia, stajnia, lamus, mię-
 „ szkalny dom pół okrąg lub czworográn
 „ zwykle formują. Pokoie wewnątrz nay-
 „ więcéy bogato-tkanym obiciem wybite,
 „ i różnemi sprzęty ozdobne, przy grani-
 „ cach Tatarskich mniéy się w porządkach

„ kochaia, dla boiaźni napadów, ogrody
 „ rzadko widzieć w tym krain, i gdyby
 „ Polacy mówi Konnor więcý starali się
 „ mieć owoców mianowicie gruszek i ia-
 „ błek mogliby wycisnięte z nich napoie,
 „ oszczędzić zboża wyrabianego na piwa,
 „ łaźnie w Polsce prawie w każdéy wsi
 „ znajduia się; kobiety znaczniejsze po-
 „ kazuia się pospolicie w assystencyi iakiéy
 „ matrony podeszłéy, lubo są wielkiéy
 „ wierności dla mężów. Polacy zawsze są z
 „ przywiązaniem i szacunkiem dla żon swo-
 „ ich, szafowania im iednak i rozrządzania
 „ dochodami niedozwalia. Obrządki we-
 „ selne zwykły u nich trwać przez dni trzy,
 „ Nowożeńcom assystuia do kościoła pos-
 „ policie na koniach, kobiety tylko zosta-
 „ wuiąc w powozach. W czasie obcho-
 „ du pogrzebowego zwykle postępowało
 „ trzech iedzców na koniach z których ie-
 „ den nioł miecz, drugi proporzec, a
 „ trzeci strzałę, przy koncu nabożeństwa
 „ wbiegali ci iedzcy na koniach do koś-
 „ cioła i o katafalk znaki niesione łamia-
 „ li.” Naruszewicz w Tauryce, mówiąc
 o Germanach powiada: „ że zwyczaj ten
 „ przodkowie nasi będąc w pogaństwie od
 „ nich pożyczili. Pokarmem u Polaków
 „ zwyczajnym iest mięso wołowe, cielę-
 „ ce, skopowe, zwierzyna i drob, króli-
 „ ków nie lubia. Niedzwiedzie mięso so-
 „ lone używaią i to iest dość smaczne, ło-

„ sie aż po upłynionych dniach czternastu
 „ letnią porą, a trzydziestą zimową do po-
 „ karmu zdadne, piwa ich są dobre, w
 „ Warce nayprzedniéy robione, miódów
 „ wybornych różne gatunki robią, nay-
 „ więcéy na Ukrainie, wino Węgierskie
 „ acz drogie w wielkim u nich jest używa-
 „ waniu, wódki anyżowki szlachta dość
 „ używa, ranó męczyźni i kobiety zwy-
 „ kli pić polewkę z piwa z cukrem imbie-
 „ rem i żółtkiem z iay zaprawne, grzyby
 „ różnego rodzaju, makową polewkę, i
 „ oléy nayczęściéy z siemienia, lnu, i ko-
 „ nopi, wyciskany na post używają, na
 „ zaprawy do potraw tak wiele zagranicz-
 „ nych korzeni szafują, że częstokroć ie-
 „ den dom możny rocznie po 16 tysięcy
 „ Imperyalów, to jest ośm tysięcy czer-
 „ wonych złotych na kupienie onych wy-
 „ daie, kaszy u nich różne są gatunki, u-
 „ bodzy często z żołądzi chleb iedzą, pi-
 „ iaństwo a wielkie na bankietach i po szyn-
 „ kach, włościanie Litewscy większą cier-
 „ pią niewolę iak Polscy, ich ubiór cho-
 „ daki z kory lipowéy i grubego tkania sier-
 „ młęga, chata z otworem wśrodku do wy-
 „ chodzenia dymu, konie ich maie, lecz
 „ do biegu wyborne, kobiety rzadko przed
 „ dwudziestym czwartym rokiem za mąż
 „ idą: lud Litewski powszechnie poczci-
 „ wy, rzadkie u niego występki. Zmu-
 „ dzianie nie tak są pracowici iak Litwini,

„miody przednie robią, długo pospolicie żyją, zręczni są niewypowiedzianie, za bron włóczni używają.” Obszerny opis obyczajów naszych przez Długosza, Josta Deciusa, Kromera, Krasińskiego, Starowolskiego, Beuplan i Konnor w wyjątkach dla tego tu mieści się, aby czytelnik porównał z zmianą wieków mieniające się skłonności i zwyczaje, wady lub przymioty narodu.

W dziejach naszych wyraźnie doczytać się możemy iż z sposobem życia i obyczajami panującego mieniły się nasze obyczaje, i tak: Piasecki w kronice Europy na kar: 174 mówi wte słowa: Roku 1596 zmarła Anna Królowa Polska Stefana Batorego pozostała małżonka, Zygmunta Augusta siostra, ostatnia z domu drogiéy, dla Polaków pamięci Jagellonów, z nią razem ustały wspaniałe i poważne obyczaje dworu Polskiego przez Piastów i Jagellów przez tak wiele wieków w Europie uświetnionego. Zastąpiły to miejsce zwyczaje Niemieckie czyli Germanismus, tak przez Piaseckiego nazwany. Zygmunt III sprzyiał iuż o-ny mże i na dwór od którego wszyscy wzór brać zwykli wprowadził. Syna swego Władysława za to iż Niemieckiéy sukni przywdziać niechciał chłostać kazał.

Za Jana Kazimierza i Maryi Ludowiki z domu Gonzagów zwyczaje Fran-

czkie cisnąć się do dworu Polskiego zaczęły, w tenczasto już partye obcych, płatnych swych zaczęły mieć stronników, brzydzić się zaczęto staro-polską prostotą, wprowadzając natomiast wykwitniejsze obcych zwyczaje. Zażądano nowości. gániono wszystko co jest w domu, wywyższano to co u obcych. Wołał wiele krotnie Fredro Maxymilian Kasztelan Lwowski na takowe nadużycia, ostrzegając iż to jest znak upadającej Rzeczypospolitej, świadczy jego dzieło fragmenta seu Bibli et Togæ notationes, gdzie w kilku miejscach mówi: „Polska tylko kra-
 „ iowemi prawami, zwyczajami utrzymać
 „ się może, obce nowe prawa jako nie-
 „ właściwe dla kraju, klimatu i ludzi tak
 „ zgruntu burzą całej budowy politycz-
 „ nej podstawę.” Winnym miéjstwu mó-
 „ wi: „ten tylko zdrową radą w krajowych
 „ interessach użytecznym być może,
 „ który nie to co w mniemanym wyobra-
 „ żeniu jest najlepszego, ale to co z skłon-
 „ nościami i umysem ludu, położeniem
 „ kraju jest najzgodniejszego radzi. Ten
 „ co innego jest zdania z turoienia jest mę-
 „ drek zapaleniec i wicherzającego umysłu;
 „ człowiek do burzenia spokoyności do
 „ wznowienia zamieszkań iak spokoynego
 „ zarządzania krajem zdadniwszy.” Ten-
 „ że Fredro wychwala: „iż szlachta Pól-

„ ska nie w miastach iak zagraniczna lecz
 „ rozrzucona po kraiu, w zamkach i dwo-
 „ rach na wsiach miészka, każdy szlachcic
 „ Polski mówi tak osiadł iak mu się gdzie
 „ pagórek, rzodło, lub uśmiechająca się
 „ dolina podobała, w samotności téy mówi
 „ on nieskażone utrzymują się obyczaię,
 „ dalecy od wszelkiego zepsucia, na iakiż
 „ w ludnych miastach ustawicznie patrze-
 „ my, prowadzą życie niepodległe i spo-
 „ kojne, dalekie od nienawiści i zazdro-
 „ ści i prawdziwie nazwać można patry-
 „ archalne, i to iest iedna znayważniey-
 „ szych przyczyn utrzymania się tak dłu-
 „ giego przy cnotach dziedzicznych daw-
 „ nych Polaków. ” Świadczy tenże Fre-
 „ dro: „ Młodzieniec wzrasta patrząc na
 „ cnoty rodziców, słysząc ustawicznie czy-
 „ ny świetne, lub nieszczęścia zapalają w
 „ nim żądze sławy, lub napełniają serce
 „ na sprawców nieszczęść sprawiedliwą po-
 „ gardą i wstrętem, życie roztargnione tak
 „ iak w ludnych miastach niewygładza z
 „ pamięci tych raz głęboko na duszy iego
 „ wrażeń wyobrażeń. Tu więc tylko
 „ mógł i może się ieszcze utrzymać praw-
 „ dziwy duch narodowy, duch wielkich
 „ przodków naszych godnych pamięci na-
 „ śladowania. ”

Z wieku XVII początkiem za panowa-
 nia Zygmunta III psuć się zaczęły staro-
 polskie obyczaię, a za niemi chylic się ca-
 ła

ła budowa polityczna de upadku (8) Wołali o to i przestrzegali cnotliwi mężowie iako to: Xiądz Skarga Kaznodzieia Królewski, Piasecki, Łubiński, Fredro, Starowolski, Opaliński, powtarzał toż samę Załuski w XVIII wieku w radach swych i w dziejach potomności za świadectwo ich czystych życzeń zostawili te przestrogi, niestety! niesłuchano ich przepowiedzeń, napływała cudzoziemszczyzna, młodzież podróźniąc iuż nie iak ich przódkowie nauki i oświecenie, lecz błędy, wady, i wzgardę dla narodowych zwyczajów przywoziła.

P R A W O D A W S T W O .

Od początków w Polsce władza Królów żadnemi prawami ograniczoną nie była, i iak naywyraźniéy świadczą naycelniéysi Dzieiopisowie nasi Długosz, Kromer, wola Monarchy, bez wszelkich formalnych rad była prawem którego cały naród słuchał, ziazd w Łęczycy za Kazimierza 1180 Roku był tylko zgromadzeniem, na którym Xiążę prawa prze-

(8) Za panowania Zygmunta III przygotowało zarod wszelkich klęsk z których potym tak wielkie nieszczęścia na naród nasz padły, iuż to powyżéy wyłożono.

ciw nadużyciom i uciskom uboższych ogłosić kazał. Seym w Wislicy, 1347 Roku dowodzi, że w tenczas Kazimierz W. Król iuż za poradą znakomitszych w Królestwie Panów Swieckich i Duchownych prawa dla narodu ogłosił. Umowy o danie Tronu Ludwikowi zaczęły mieć wyraźney woli narodu cechę, i one to przy zapewnieniu potym tegoż samego Tronu córkom onego, były początkiem wolności narodowey. Obranie Władysława Jagoły Królem 1386 roku przybranego przez Jadwigę za męża i doniesienie onemu o tym wyborze, przez dwóch Pełnomocników w Wołkowyskach iuż użycie władzy narodu dowodzą, odtąd przy wyborze na Tron każdego z iego potomków odbywały się ziazdy, iak dowodzi Czacki w dziele o prawach Polskich i Litewskich przekonany z Dyplomatów w metryce przez siebie oglądanych. Lecz tak do ziazdów iako i rad Królewskich należał dotąd tylko sam Senat, świadczy o tym Kromer de Republica et Magistratibus Poloniae. Obrady takowe nieodbywały się dłużej iak trzy dni, a Długosz za nadzwyczajną rzecz zapisał, że do dziewięciu dni razu iednego za iego życia przeciągnęły się. Senat składał się z Biskupów, Woiewodów, i Kasztelanów w dawnych uchwałach, Principes Comitibus et Baronibus Regni nazywanych. Zaprowadzenia Kazimierza Jagellonczyka woyny

Pruskie z Krzyżakami wyczerpały skarb, Król potrzebował na długą letnią wojnę zasilków, tym końcem na Sejm w Piotrkowie 1468 roku zwołał ten król po dwu Posłów z każdéj ziemi, i to dało początek reprezentacyi narodowéj w takim składzie iakieśmy za naszych czasów widzieli. — Kromer w księdze 27 opisując tę ważną epokę przepowiedział nadużycia téj władzy, mówiąc: » że bez żadnego prawa » zaczęli o wszystkich sprawach publicznych radzić. » Filip Kallimach przeciw nadużyciom Posłów i szlachty dawał rady Janowi Albertowi. Czacki mówi, » że » gdyby Król ten był na chwilę usłuchał » rad iego, byłby przeżył przekłętwa » współczesnych a zapewnił byt narodu » na dłuższe wieki. » Alexander Król na Sejmie w Radomiu 1505 R. pozwolił napisać nieszczęśliwe prawo że do utworzenia każdéj ustawy trzeba iednomyślnéj zgody Króla, Senatu i Posłów ziemskich. Dla podatkowania wezwani początkowo Reprezentanci Szlacheccy, zaczęli się mięszać do spraw wszelkich publicznych, a co najszkodliwiéj do władzy wykonawczéj. Wołali na te bezprawia oświeceni mężowie, Tęczyński, Kromer, Modrzewski, Warszewicki, Tomicki, pamiętne są przepowiedzenia Jana Tęczyńskiego za Zygmunta I przez Warszewickiego na kar: 26 dochowane.

» Mementote filioli mei, ex hoc Lega-
 » torum municipalium Conciliabulo, pe-
 » ritori sumus omnes, procul dubio ali-
 » quando." Spelnily się niestety! słowa
 iego; a Czacki wyrzekł na kar: 253 w To-
 mie I o prawach Polskich i Litewskich,
 » Niemasz okropniejszego wspomnienia
 » Polakowi iak czuąc wielkość i użytek
 » władzy Posłów. widzieć w ich nadużyciu
 » zrywanie Seymów, i z przywłaszczenia
 » władzy wykonawczey, ziszczoną zgubę
 » narodu." Za Zygmunta Augusta iuż się
 odwytywało w niektórych materyach do-
 pozostałych w domu Braci. Czytamy w
 Warszawickim de optimo Statu libertatis
 pagina 93. gromienie iednego takowego Po-
 sła przez Zygmunta Augusta. » Quid tu
 » rem ducis et latebram ineptijs tuis qua-
 » ris, provocare ad fratres quorum tu i-
 » pse ductor et seductor es, apage, et cum
 » his, quos in comitatu habes colloquere,
 » nec nos teneas longa expectatione sus-
 » pensos, cum nos in aula versabamur tu
 » eras in caula, desijt Regni illudere mi-
 » ser et fuis est factus."

Za Zygmunta III schodziły iuż nada-
 remno na długich wrzawach Seymy. Ze-
 brzydowski pamiętny naczelnik Rokoszu
 wyjaśnił 1606 roku przywilej oporem ied-
 nego tamowania obrad. Za panowania
 iednak Jana Kazimierza, Piotr Syciński
 Poseł Upitski oddany przeklęctwu przez

współczesnych, i potomnych, pierwszy raz skutecznie tego nieszczęśliwego Przywileju użył, i seym 1655 roku zerwał, a tak okropny przykład powtarzano w całym panowaniu Augusta III. Seym 1768 Roku do materji tylko praw Kardynałnych li-berum veto ograniczył, a seym 1788 roku zaczęty pamiętny z świetła wymowy i naj-mędrszych ustaw sławę narodowi już przy schyłku iednających, użycie onego naza-wsze zniósł.

Sejmy początkowo iak mówi Kromer, de Republica et Magistratibus Poloniae, zwoływane przez Króla, mogły się odby-wać na każdym miejscu; często zgroma-dzano się pod Niabem sub Dp. Takim to zwyczajem narody dawne północne w Is-landyi, Norwegii, Szwecyi, Danii, Ger-manii, odbywały niegdys swe ziazdy iak świadczą Dzieiopisowie. późniéj stałe mie-y-sce naznaczone w Piotrkowie, a na seymie Uniowym w Lublinie 1569 roku Litwy z Koroną, dla obu połączonych narodów naznaczono do odbywania obrad seymo-wych Warszawę. Za Jana III przez kon-tytucyą 1678 roku oznaczono dwa sejmy w Warszawie, a trzeci w Grodnie, ta Al-ternata na potym zachowaną była.

Pierwiastkowo iak się mówiło zwoły-wanie seymów zależało iedynie od Króla. Prawem 1573 roku Vol. II. pag. 869 ostrze-żono: iż co dwa lata przynajmniéj seym

powinien być zwołany. Za Zygmunta III uchwalono: że seym sześć tygodni trwać powinien, extraordinaryne seymy każdego czasu mogły być zwołanemi. — Miasta Kraków i Włno miały swych Reprezentantów na seymach. Przywilej Zygmunta I 1539 roku u Czackiego Tomie I na kar: 280 cytowany. Posłem miasta Krakowa upewnił miejsce pomiędzy Posłami ziemskimi. Zygmunt August 1568 roku zasiadających mieszczan Wileńskich w Magistracie tév Stolicy zrównał z Szlachtą, i trzech Posłów wysyłanie od miasta Wilna na seym upewnił; dawniejsze iednak ślady w Historji świadczą iż miasta w Polsce należały do zjazdów narodowych. — Kiedy 1343 roku Kazimierz W. zawierał ugodę z Krzyżakami, celniejsze miasta zabezpieczały wraz z stanem szlacheckim dochowanie tego pokoju. Podobną gwarancją znajdujemy w Traktacie 1411 roku i 1436, między temiż stronami zawartym, wspólna pomoc była zaręczona umową między obywatelami miast i szlachtą w roku 1383. Urzędnicy Wielkopolscy dali zaręczenie miastu Poznaniowi iż praw koronnych wspólnie bronić i czynić w interesach kraiovych będą. W akcie Konfederacyi Korczyńskiej 1438 roku widzimy szlachty i miast w równym celu połączenie patrz o prawach Polskich i Litewskich w Tomie I na kar: 180. Do namowy Unii

Litwy z Polską w roku 1563 były także miasta wezwane przez Zygmunta Augusta króla, Posłów ziemskich w koronie i Litwie liczbę przepisał Zygmunt August. Kromer świadczy, iż odbierali oni na początku zjazdu pewnie pieniądze na utrzymanie się z skarbu królewskiego Statut Litewski przeznaczył także pewną kwotę pieniędzy pod tytułem Strawne, i tak dla Posłów Zmudzkich 200 kop groszy, czyli iak Czacki ewaluje 4,285 złotych 21 groszy, innym powiatom po 160 kop to iest zło: pol: 3,428 groszy 17; a najmniej po 120 kop to iest zło: pol: 2,571 groszy 12. Nim zaś strawne oznaczono, Czacki przekonał się z przywileiu w metryce Litewskiéy na kar: 24 znayduiącego się dawano posłom Xięstwa Litewskiego po iednóy sukni Adamaszkowej. Honorowąż tę suknię nazywano Supanem, nstał ten zwyczaj dawania sukni i strawnego posłom: mieszkania iednak z urzędu dla nich w miastach zjazdowych niekiedy wydzielano. Marszałek koronny w koronie, a Litewski gdy seym przypadał z alternaty w Litwie.

S I Ł A Z B R Ó Y N A .

Polska początkowo nie miała innych obrońców iak tylko samą Szlachtę, z których każdy z nadanych sobie od Xiążąt i Królów włóści, stawić się na koniu zbroj-

no był obowiązany. Ziemowit pierwszy iak mówi Długosz w księdze 9 na kar. 1068 na porządne rotę woyska te podzielił.

Bolesław Chrobry mówią dzieie lepiej uporządkował, narodowa siła zależała na kawaleryi, z saméy szlachty, których iak świadczą Krasieński, Starowolski i Fredro od 150 do 200 tysięcy liczono. W późniejszych czasach poczęła mieć Rzeczpospolita Armią utrzymywaną; której za panowania Jana III podział, ubior, uzbroienie podał nam naydokładniey D'Alerac w swych pamiętnikach tajemnych o panowaniu tego Króla, Armia zatym Polska i Litewska dzieliła się na narodową złożoną z kawaleryi w której sama szlachta służyła, i cudzoziemską z piechoty, dragonów, i kawaleryi lekkiey, w której obce zaciągi znaydowały się. W armii narodowéy były oddzielne, Brygady Hussarów, Pancernych i Petyhorców, ostatnich Chorągwi naywięcéy było w Litwie, D'Alerac do 24 tysięcy takowéy iazdy podaie. Obcy zaciąg składał trzecią część woyska 12 tysięcy ludzi, wiemy iednak iż podczas wyprawy Wiedeńskiéy liczba woyska do 80 tysięcy dociągniętą została.

Hussary były czołem woyska i naypiękniejszą mówi autor w całej Europie kawaleryą, tak dla wspaniałości ubioru pięknego uzbroienia, iako też dzielnych koni. Nazwisko ich iest od Węgrów pożyczone;

Szlachta nosiła imię Towarzyszów, a każdy Towarzysz miał dwóch najwięcej trzech pachelików czyli szeregowych. Rząd czyli ubiór na konia u każdego Towarzysza był iak najwspanialszy, musztuki srebrne, do tego niekiedy pozłacane, siódła haftowane z złoconemi olstrami, czapraki zwyczajem Tureckim tkane z złota i srebra, szabla przy boku w bogatęj oprawie; dawniéj Hussary nieużywali pistoletów, za czasów autora mieli je w olstrach, a lekka kawalerya iakoto Kozacy, Wałachy po iednemu za pasem. Każdy Hussar miał dwa lub trzy wozy z sobą i znaczną liczbę słuźalców, piękne namioty, Towarzysz albowiem każdy był z liczby szlachty majątnéj w Polsce. Król, Hetmani i Naczelnicy armii czcili go Towarszysem broni, zachowywana więc była równość z niemi, i Towarzysze u stołu króla i naczelných zasiadali. Autor przywodzi za przykład, że Szuka Referendarz Wielkiego Xięstwa Litewskiego miał sobie za honor w liczbie tych być liczonym. Hussary odziewali się zbroią aż do pokrycia barków, gdzie ieszcze mieli zbroją okrywaiącą rękę aż do łokcia; na tym wszystkim zawieszali przez barki skórę z lamparta albo tygrysa, co najpiękniejszą świadczy autor dawate ozdobę. Bauplan w opisie Ukrainy 1660 roku wydany, a w Tomie II Müzlera zbioru umieszczonym, mówi: iż konie utakowych Hussa-

rów przynajmniej po 200 czewonych złotych cenić można było. Używali kopii z drzewcem złożonym ośm i pół łokci długim u których chorągiewka czyli proporzec z kitayki koloru czarnego i białego albo żółtego i zielonego pięć łokci długości; mieli przy sobie czasem obuszki sześć funtów wagi mające do przetrącenia kasków. Konnor Anglik lekarz Króla Jana III, w opisie swym Polski 1696 roku w Londynie wydanym w zbiorze Müzlera także znajdującym się opowiada iż Hussary od stóp do głowy zbroją okryci, Towarzysze mają kaptan zbroiowy, szyszak i naszyinik. Zawieszają skóry lamparta, tygrysa, rysia, niedzwiedzia lub lwa, dla straszniejszey postaci. D'Alerac pisze iż uważał że uzbrojeni tak Hussary, kopie tak długie z trudnością zwracali; szybki iednak attak chwalili do niewypowiedzenia, uderzyć tylko i rozbić umielią, cofnąć się sposobu nieznaią, przytacza na to że w czasie bitwy pod Pragą z Szwedami: kiedy Jan Kazimierz uderzył na siły złączone Szwedów i Brandeburczyków, Szwadron ieden Hussarów Polskich złamał nieprzyacielską linią pierwszą i drugą i przedarł się aż do rezerwy, lecz powrócić dla niedanej pomocy i niekorzystania z mężnéy odwagi niepotrafił, otoczony raczély cały zginął. Król Jan III umiał korzystać z męstwa i dzielności Hussarów, stawil ich chorągwie w środku, a

Pancernych iako lżeyszą kawaleryą po skrzydłach, i tak kiedy Hussary uderzeniem kopii zrobili roztwor w szeregach nieprzyjacielskich, Pancerni zaraz w też łuki wchodzili nekając do szętu nieprzyjaciół.

Na polecenie Ludwika XIV Margrabia de Bethune stawil przed tym Monarchą Hussara Polskiego z całym iego uzbroieniem i siedzeniem, zaspokajając ciekawość tego wielkiego Króla i Woiownika. Każdy Hussar Towarzysz miał dwóch lub trzech pacholików czyli szeregowych w podobne uzbroionych kopie w przyłbicach lecz bez zbroi, na barkach miasto skóry lamparta; nosili pacholki futro z niedzwiedzi białych i skrzydło z piór orlich co im nadawało postać okropną, w dawnych malowaniach daią się widzieć z dwoma takimi skrzydłami. Konnor Anglik mówi iż przyprawowała sobie ta iazda żorawie i bocianie skrzydła, szelest tych piór miał bydz postachem dla koni.

Po Hussarskich Brygadach trzymały miejsce pancerne, był to rodzaj iazdy nie tak ciężkiy iak pierwsza, Pancerny albowiem towarzysz przyodziewał się tylko lekką do biodra zbroią koszulka nazywaną, i szyszak na głowie. — Bauplan tak opisuie tych iezdców: pancierz lekki, szabla u boku, szyszak na głowie, karabin, ładownica, w torbie z ponsowey skóry szwayca, krzesiwo, nóż, pistolet za pa-

sem; wór skórzany do czerpania wody, woreczek z sukna czarnego na papier i pieniądze, batóg i postronek do związania niewolnika, róg z lekarstwami dla konia, pęto z skóry ukręcone: kawaleryą tę nazywano lekką czyli pancerną od pancorza tak nazwaną. Płaca iéy mniejsza była iak Hussarów, lecz porządek ten sam i każdy Towarzysz pancerny miał równą liczbę pacholików iak Hussary, podobnie uzbroionych; w obu wojskach téy kawaleryi która była naczelném narodowym rycerstwem, miał chorągwie swé Król, Królowice, pierwsi Xiążęta, Senatorowie, i Dygnitarze królestwa, a nawet Biskupi iak świadczy D'Alerac łożąc własny koszt na utrzymanie.

Trzeci rodzaj kawaleryi był w Litwie zwana Petyhorcy, nazwisko ich wzięto początek od mieszkańców zbroynych gór Karpackich, uzbroieni podobnie i wiednym porządku iak pancerni używali kopiów iak Hussary, lecz drzewca i proporce mieli krótsze, D'Alerac piękną postawę téy kawaleryi równa do Hussarów i mówi że kopie ich nazywano dzida, słowo pożyczone od Turków, Towarzystwo z równemi było przywilejami urządzone iak Hussarkie i Pancerne.

Lekką istotnie armią Polską konną składali, Kozacy, Wałachy, Dragony i-Raytary, ostatni naywięcéy zaciągani z Niem-

ców, uzbroieni w muszkiety i szable i używani na wzwiady, strażę oraz na eskorty. Tatarzy należeli do téj lekkiey iazdy, ich wierność oyczyźnie tylu przykładami dawnemi i obecnemi stwierdzoną zastugnią na sprawiedliwą iéy wdzięczność. D'Alerac mówi iż kiedy Król Jan wahał się czyli miał użyć ich na wyprawę pod Wiedeń, oświadczyli iż w zakład połowę swéy młodzieży oddadzą, i że wiernie nie tylko przeciwko Turkom lecz i Tatarom walczyć będą. Skutek stwierdził ich przyrzeczenia, dystyngwowali się w téj kampanii męstwem i wiernością w wszelkich okazjach.

Piechota nosiła imię armij cudzoziemskiey, do téj należeli z iazdy Dragony i Raytary; służyli w niéy Polacy z różnicą, że wolno było się mieścić Francuzom, Niemcom, Kurlandczykom i innym cudzoziemcom, lecz wszystko na stopie i porządku zagranicznym: D'Alerac opisuje stan nędzny téj Infanteryi; lecz iéy wytrzymałość na wszelkie niewygody, głód, zimno, rany, wychwała i równa z heroizmem; uzbroioną była w bardysze czyli obuszki nakształt Rzymskich; służyło to do opierania muszkietów przy wystrzelaniu.

Traktując daléy D'Alerac o sposobie obozowania i zawarowania obozu, tabor zwanym, mowi, o przepychu w rozbiianiu namiotów podobnym do Tureckiego,

a namioty Jenerałów Polskich tak iak Tureckich; miały nieiakiie podobieństwo do obszernych pałaców lub małych miasteczek, sale woiennych narad; gabinety, przysionki, kuchnie, staynie, wszystko to wygodnie i ozdobnie rozłożono: a różny kolor namiotów, złożone gałki pawilonów osobliwszy dawały widok. W starożytności Polacy (twierdzi D'alerac używali tylko szabli, kopii, dzidy, dziirytu do ciskania złuków, późniéy dopiero nosić przy sobie zaczęli pistolety, za iego czasów używania kopii zaczęto rzucać, i Jabłonowski Hetman w czasie kampanii 1689 roku Huzarom kazał złożyć kopiee a dał im wtomiast muszkiety. Łuków ieszcze potenczas używano, D'Alerac widział w niektórych domach rodzay téy broni zawieszonéy na kołeczku wśród rozbitego nad łóžkiem kołbierca. Król Jan zręczny był w naciąganiu i puszczaniu strzał, świadczy tenże Autor. Używali także niegdys Polacy tarcz okrągłych wśródku wypukłych. Widział D'Alerac bardzo wielu Panów noszących te tarcze, w czasie rewij lub bitwy, przyczepiano ie pospolicie u siodel konia powodnego. Gdy Król Jan szedł na ratunek Wiednia, odprawiła się powszechna Rewia pod Tarnowcem w Szląsku w przytomności Hrabiego Carrafa Komissarza Cesarzskiego, Polscy Senatorowie co dowodzili chorągwiemi Hussarskiémi i Pancernemi

stanęli na ich czele z całą ozdobą wbienną swęgo narodu, szyszaki rzędy złożone, czapraki bogate, pancerze połyskujące emalią między któremi tarcze te okrągłe każda przynajmnię 300 dukatów szacowane widzieć się dawały. Król Jan miał tarczę na kształt Rzymskię konczącą z złotą na której bitwa Chocimska rznięta znajdowała się. Te to samę tarczę i szablę ozdobioną drogiemi kamieniami, monarcha ten miał zwyczaj kłaść na stole w sali w której przyjmował audyencye od Posłów Zagranicznych świadczy o tém obszernię D'Alerac w Tomie I na kar: 61.

Szabli Polacy używają dłuższę iak Turcy, lecz nie tak ostrę, w prawiaią się do użycia onę noszeniem ciężkich obuszków, przyzwyczajając rękę do zręcznego zwracania ciężkiego oręża, pomagają im częste bitwy, w kije o których mówi D'Alerac że w samę stolicy widzieć można było gromadzące się kompanie próżnujących dworzan, które pod obranemi z doświadczonych i zręcznych marszałkami często nawet krwawe z sobą boie staczali, pomagała do tego narodowa nienawiść między Litwinami i Polakami, z której tak okropna wynikła awantura 1690 roku w czasie seymu iak opisał Zaluski iż zaledwo powaga Króla i siła iego Gwardyi uspokoić ją potrafiły. O Hussarach to ieszcze D'Alerac iako wiadomości godne podaje, iż każdego roku przy

rozpoczynający się kampanii był zwyczaj, że Naczelnik powinien był Towarzyszom rozdać nowe kopie i po sto talarów w prezencie, może bydz że ta okoliczność była powodem iż Jabłonowski Hetman Koronny dla oszczędności niechciał aby Hussary używali kopii, których użytek iak świadczy Historya tak widocznie i w tyłu woiennych okazjach pokazał się. Wolno było w czasie zimowym Towarzyszom Hussarom i Pancernym, rozieżdzać się do domu, zostawując przy chorągwiach pachdlików, zle ztąd skutki iako i inné wiele zdrożności w armiach naszych częstokroć wydarzanych obszernie D'Alerac opisał. Fredro fragmenta scriptorum folio 91 powiada że całe kopie miały u Polaków ośm i puł łokci długości, a połowiczne pięć łokci i puł: proporce były chorągiewki dla czynienia szelestu przy końcach kopii przywiązywane. Bielski w dziele sprawy rycerskie na kar: 70 utrzymuje, że Polacy używali rohatyn które na prawym boku konia w spierali, ieden koniec dosięgał ziemi drugi był wsparty na łęku u siodła, od włóczenia włócznią nazwany.

Za Ludwika Króla przeciw Litwie, za Władysława Jagiełły przeciw Krzyżakom i innym tarczy i drzewca czyli kopii szczęśliwie zaczęli używać Polacy. Potykanie się na drzewce ploszyło kupy Tatarów, zwłaszcza w ich stanowisku kósz zwaném,
gdzie

gdzie obciążeni plonem pilnowali zbioru-
 łupów, Jan Karól Chodkiewicz Hetman
 postrzegł wielki użytek w kopiiach krót-
 szych z chorągwiami czyli proporcach. ▽
 Stawiał on chorągwie te co miały proporc-
 ce, a zawsze przeciwne chorągwie spędza-
 ły, lekka ta jazda co dokazywała w Euro-
 pie dzieie świadczą. Piechota w Polsce
 od początków mniéy znaną była, aż gdy
 monarchowie zaciąganego żołnierza z za-
 granicy używać poczęli, Leszek Czarny
 poległ na obronie Niemców zamku Kra-
 kowskiego przeciw Konradowi II Xiążę-
 ciu Mazowieckiemu. Władysław Łokiet-
 tek użył zaciężnych z Rusi, Wołoszczyzny
 i Litwy przeciw Waclawowi Królowi Cze-
 skiemu, lecz to byli raczéy przyiaźnych
 Xiążąt posilki.

Za Kazimerza W. napisano prawo, iż
 każdy szlachcic z pewną liczbą uzbroio-
 nych w miarę swych posiadłości stawić się
 na wyprawę woieñną przeciw nieprzyja-
 cielowi powinien.

Ludwik Król uwalniając szlachtę, od
 płacenia podatków zobowiązał, aby całą
 swoją przemożnością stawiała przeciw nie-
 przyjacielowi.

Władysław Jagello miał w Grünen-
 waldskiéy bitwie przeciw Krzyżakom 51
 chorągwi z korony a 40 z Litwy pod spra-
 wą Witołda.

Za Kazimierza Jagellończyka uchwalono: iż tak Duchowni iako i Świeccy, podług ich przemożności, na wyprawie stawać powinni, a miasta Królewskie i Duchowne tyle stawiać ludzi iak wiele z taxy na nich przypadnie.

Stefan Batory 1578 Roku postanowił piechotę łanową z wsi miast i miasteczek. Tenże wiele piechoty zaciągowej z Niemców i Węgrów trzymał, co weszło w zwyczaj iż w Polsce piechota podług regularminu cudzoziemskiego aż do Stanisława Augusta utrzymywaną była. Tenże król (iak z rejestru 1578 R. widzieć można) iż dla Węgrów będących pod komendą Biekiesza sławnego, od którego futra tak nazwane (mówi Czacki wzięły nazwisko) siwego sukna wziął 4.684 łokci i czerwonego 325 na łapki czyli wyłogi, Stefan więc Batory iednostaynych używanie mundurów wprowadził zwyczaj w Polsce; o którym opowiada Starowolski w dziele *Institutiones rei militaris*.

Za Zygmunta III zdaniem iest Czackiego zaniedbano tego zwyczaju a iak w Francyi na końcu dopiero XVII wieku poczęto iednostaynych używać mundurów, tak w Polsce zaprowadzone zostały co do woyska całego dopiero za Józefa Potockiego Hetmana który był mianowany na ten urząd 1735 roku.

Używanie palnych kul, pierwsze przy oblężeniu Połocka wynalazkowi Stefana króla przypisać należy, a Pontony na których wojsko przez Dzwinę się przeprawiało z dyspozycyi jego w Kownie były zrobione, świadczą Historycy.

Dział wielkich użyli Polacy pierwszy raz w bitwie pod Grünenwalden gdzie iak świadczą dzieje mieli ich tylko trzy. — Za Kazimierza Jagellonczyka iuż powszechniejszym było używaniem broni ognistey. Pierwszego iednak przełożonego nad armatą, czyli iak nazywamy Generała Artylleryi doczytać się można w dzieiach pod panowaniem Zymunta I w wyprawie Wołoskiéy ustanowionego. Grodzicki za Władysława IV, Arciszewski i Przyiemski za Jana Kazimierza, Marcin Kątski pod Janem III wsławili się w téy sztuce (9).

-
- (9) Po wynalezieniu strzelby ognistey pierwsze oneyże u nas użycie widzieć z Dzieiowpisów świadectwa za Władysława Jagelły w bitwie wiekopomnéy z Krzyżakami pod Tanenbergiem 1410 Roku. Znayduie się wzmianka w Długoszu Tomie I księdze XI. kar: 274 iż przy oblężeniu Malborga Puskarz Polski tak dobrze z działa (bombarda) wymierzył do filaru sali zamku Malborgakiego że tylko na szerokość dłoni celu uchybił.

Za Zygmunta I oycy i Zygmunta Augusta syna w bitwie pod Obertynem z Woło-

Mieli jeszcze dawni Polacy osobliwszy sposób zawarowywania obozu, spinano

chami gdzie wielki Tarnowski 1532 Roku dowodził Staszkowski przełożony nad armatą popisał się i ten za najpierwszego dowódcę Artylleryi u nas policzony być może, za tychże królów wstawili się biegłością w sztuce Artyllerycznéy Firléy, Koscelecki, Secygoiowski.

Stefan Batory był wynalazcą kul palnych których przy oblężeniu Gdańska i w wojnie J. flackiéy użył Ernest Weycher i Alexander Rausz dowodzili pod nim Artylleryą.

Za panowania Zygmunta III Artylleryą pomnożyła się i zagranicznym zrównała się, Jan Szorc Starosta Klissowski i Paweł Piaskowski byli iéy dowódcami. Zdobycie Smoleńska przekonywa o ich biegłości. Teofil Szemberg w wojnie z Turkami za tegoż króla z Artylleryą wiele dokazywał.

Władysław IV odmłodości w obozach wychowany w podróżach swych do Włoch, Niemiec i Hollandyi nabył wielkiéy biegłości w sztuce wojennéy, mianował Jenerałem Artylleryi Pawła Grodzickiego szlachcica Łukowskiego i od tego czasu stopień ten wojskowy stale oznaczonym został, wprzód jednak na kampanii pod Smoleńsk em dowodził Elias Arciszewski.

Kazimierz Siemionowicz kosztem Królewskim wysłany do Hollandyi udoskonalił się tak w sztuce Artyllerycznéy że dzieło jego w tym przedmiocie wydane za klasyczne uważać można, przyznaie to Ja-

wozy łańcuchami w czworogran w prze-
działach i rogach ustawiono działa i tak

Kubowski w nauce Artylleryi 1781 Roku
wydanéy.

Po Grodzickim Władysław Król miano-
wał Generałem Artylleryi Krzysztofa Ar-
ciszewskiego co Holendrom w wyprawie
do Ameryki wraz z Generałem Szup. 1637.
Roku tak wiele przysługi biegłością swą
zdziałał, obrona Łwowa przeciw Chmiel-
nickiemu, odsiecz pod Zbarazem są jego
przeważne dla oyczyzny usługi; Umarł on
w Lesznie 1656 R. iako przywiązany do
Arvanizmu.

Zygmunt Przyemski po śmierci Arci-
szewskiego przez Jana Kazimierza został
mianowany Generałem Artylleryi, przy-
łożył się do wygranej pod Beresteckiem
i w nieszczęśliwej pod Batochem bitwie wraz
z Hetmanem Kalinowskim od Kozaków zgi-
nął. Na którego miejscu Krzysztof Grodzi-
cki udoskonalony w Hollandyi mianowa-
ny, wślawił imię swoje szczególnie przy do-
bywaniu Terunia od Szwedów. Getkant
Pułkownik: Jan Dziboni i Bonella wślawi-
li się biegłością w Artylleryi i Inzynieryi
za Jana Kazimierza. 1660 Roku po Gro-
dzickim nastąpił Wolf ten wślawił się o-
broną Krakowa przeciw Szwedom.

Marcin Kącki po nim został mianowany,
wielkie jego usługi w bitwach pod Choci-
mem i Wiedniem z Turkami dzieje gło-
szą, w ustępie z Bukowiny w kampanii 1685
Roku on mądrym rozstawieniem dział u-
ratował całą armią, o czym obszerniej D'A-

pod zasłoną ruchomą téy twierdzy postępowowało nie raz wojsko otoczone zewsząd od nieprzyaciół dzielny mu dając odpór i częstokroć szczęśliwie uchodząc z niebezpieczeństw. Pod zasłoną takiéy warowni ustępował z Wołoszczyzny Zółkiewski przez bagna, pagórki, doliny, przez mil 30 ciągiem dni ośmiu z niewymownym męstwem broniąc się roiom Turków i Tatarów, iuż bliski był swego celu stanął na godzinę drogi od Dniestru prosto Mohylowa, lecz

lerac anecdotes de Pologne. Rzeczpospolita Wenecka ofiarowała mu przez Posła komendę naywyższą lecz usługę oyczyźnie przeniósł nad wszystkie widoki. Umarł Kącki 1710 Roku, po nim nastąpił Fleming i Jakób Rybiński 1725 Roku Jan Stanisław Kącki syn Marcina miejsce tych zajął i żył krótko. Jan Klemens Branicki od Roku 1755 w którym został Hetmanem piastował ten urząd, po nim wziął Jan Rybiński; a następnie Xiążę Lubomirski po którym Henryk Graf Brühl a następnie syn jego Aloizy sławny z przyprowadzenia do należytego porządku Artylleryi Polskiéy.

Niebyła więc nauka Artylleryi i iéy użycie w Polsce tak zaniedbana iak niektórzy mniemają, Siemionowicza dzieła przetłumaczone na wszystkie ięzyki Europeyskie świadczy Jakubowski, a tenże jest tego zdania iż po Marcynie Kąckim nauka Artylleryi u nas dopiero zaniedbywaną być poczęła.

niektórych niedbałość, a swawola Ciurów obozowych zaprędko opuszczających obóz i spieszących na drugą stronę do oyczystéy ziemi, ofatalną klęskę i śmierć go przyprawiły. Pod Chocimem w tak obwarowanym obozie Polacy i Kozacy Zaporozcy wszystkie nayokropniéjsze natarcia Ottomanów wytrzymali. Podobnego zawarowywania obozów ieszcze w czasie nieszczęśliwych wojen z Kozakami i innemi za Jana Kazimierza króla doczytujemy się. Lecz czas iest już przystąpić do zamierzonego opisu starożytnego, świetnego i potężnego niegdyś w Europie Królestwa.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Królestwo Polskie uważane w swoiéy obszerności wiakiéy od złączenia się z wielkim Xięstwem Litewskim pod Władysławem Jagellą w roku 1386 (aż do Traktatu Oliwskiego w roku 1660 po nieszczęśliwych wzburzeniach za Jana Kazimierza zawartego) blisko przez trzy wieki mieysce pierwszego rzędu mocarstwa w Europie nieprzerwanie zajmowało; składało trzy główne Prowincye, to iest: Mało-Polskę, Wielko-Polskę, Prowincye Korony czyli Królestwa Polskiego, Wielkie Xięstwo Litewskie, tudzież oddzielne kraie i Xięstwa hołdujące.

Prowincye te dzieliły się na Woiewodztwa — Do Mało-Polskiéy Prowincyi należały: 1. Krakowskie z Xięstwem Oświęcimskim, Zatorskim, Siewierskim i Starostwem Spiskiem. 2. Sandomirskie. 3. Lubelskie. 4. Podlaskie. 5. Ruskie z ziemią Chełmską. 6. Bełzkie. 7. Wołyńskie. 8. Podolskie. 9. Kijowskie. 10. Braclawskie. 11. Czerniechowskie z Powiatem Siewierskim Nowogrodzkim.

Do Wielko-Polskiéy Prowincyi, należały następujące: 1. Woiewództwo Poznańskie z ziemią Wschowską. 2. Kaliskie. 3. Gnieźnieńskie. 4. Sieradzkie z ziemią Wieluńską. 5. Łęczyckie. 6. Brzeskie Kujawskie. 7. Inowrocławskie. 8. Ziemia Dobrzyńska. 9. Płockie. 10. Rawskie. 11. Mazowieckie. 12. Pomorskie. 13. Malborskie. 14. Chełmińskie te trzy Woiewodztwa składały Prowincyą Prusami królewskimi zwaną.

Trzecia Prowincya czyli Wielkie Xięstwo Litewskie dzieliło się na następujące Woiewództwa: 1. Wileńskie. 2. Trockie. 3. Xięstwo Zmudzkie. 4. Nowogrodzkie. 5. Brzeskie Litewskie. 6. Mińskie. 7. Połockie. 8. Witebskie. 9. Mscisławskie. 10. Smoleńskie. 11. Inflantskie, to uważane było obu narodom Polskiemu i Litewskiemu wspólne. Hołdujące kraie, Xięstwo Pruskie, lenności powiatów Lauenburg i Bütow czyli dawniéy Xiążęta Po-

morscy, Xięstwo Kurlandyi, Woiewodowie Wołoch i Multan. Kraiopisarze starożytni tak kraiowi iako i zagraniczni w opisanu Polski następującego (iako związek z Historią pojedynczych Prowincyi z których w rozmaitych epokach te tak ogromne złożyło się królestwo) mającego trzymali się porządku który ja w niniejszym dziele zachowałem, i tak nayprzód Mała-Polska właściwa, to iest trzy Woiewództwa, Krakowskie z iego przyległemi Xięstwami, Sandomirskie i Lubelskie. 2. Wielka-Polska to iest Woiewództwo Poznańskie, Kaliskie, Gnieźnieńskie, Sieradzkie i Łęczyckie. 3. Kujawy Woiewództwa Brzeskie Kujawskie, Inowrocławskie i ziemia Dobrzyńska. 4. Mazowieckie Xięstwo Woiewództwa Płockie, Mazowieckie i Rawskie. 5. Prussy królewskie w których Pomorze Woiewództwo Pomorskie Woiewództwo Chełmińskie i Malborskie, Prussy Xiążęce niegdyś koronie Polskiej holdujące. 6. Podlasie, Woiewództwo Podlaskie. 7. Ruś Czerwona Woiewództwo Ruskie z ziemią Chełmską i Belzkie. 8. Wołyn Woiewództwo Wołyńskie. 9. Podole Woiewództwo Podolskie. 10. Ukraina Woiewództwo Kijowskie, Braclawskie i Czerniechowskie. 11. Wielkie Xięstwo Litewskie i Zmudź zwyżey mianowanych Woiewództw złożone. 12. Inflanty i Kurlandya. 13. Holdownicze niegdyś ziemie Wołochy i Mołdawia.

M A Ł A P O L S K A .

Mała-Polska właściwa zawierała Woiewództwa Krakowskie, Sandomirskie i Lubelskie, graniczyła od południa z Węgrami łańcuchem gór Karpackich inaczéy Tatry zwanych, poczynając od miasteczka Jasłisk aż do Hrabstwa Żywieckiego; od zachodu z Xięstwem Cieszyńskim po rzekę Biała do Wisły wpadającą, z Śląskiem Pruskim suchą granicę zajmując Xięstwo Siewierskie aż za Częstochową, z tamtąd z ziemią Wieluńską i Woiewództwem Sieradzkim. Od północy rzeką Pilicą z Woiewództwami Łęczyckim, Rawskim i Mazowieckim, aż do wpadu téy rzeki w Wisłę, daléy suchą granicą z Woiewództwem Mazowieckim i Podlaskim. Od wschodu z Woiewództwem Ruskim czyli ziemiami Chełmską, Lwowską, Przemyślską, Sanocką aż do Krosna i Jasłisk wyciągając się. Taką była właściwa rozległość Małéy Polski ziemia iéy od gór Karpackich wzgorzista pospolicie Podgórzem nazywała się aż do Wisły, i w téy to przestrzeni zaległy kopalnie soli Wieliczki i Bochni; przechodząc za Wisłę w kraie między tą rzeką i Pilicą położone, rozciągają się te mieysca gdzie przyrodzenie obficie swe skarby w ziemi Sarmackiéy zachować chciało, i tak krzemienistych skał opoki około Krzeszowicz sączą siarczyste strumienia; i ciągle

tam rozlegają się na mil kilkanaście w Siemierskie i Śląsk obszerne kopalnie węgla. Od Czerny i Dembnika wznoszą się góry marmurów i stykają się z górami co noszą na swym grzbiecie Ōycowski zamek i Wielopolskich starożytny grod Pieskową skałą, pasmo tę kończąc się u Koniusznej góry przy Proszowicach zniża się na wyżne pagórki aż ku Nidzie rzece, gdzie obfite ażyżu i pszenicy pracowity rolnik zbiera plony. Od zachodu ku Śląskowi leżą te pagórki około Sławkowa, Olkusza, Ostrożeńca, Łgoty i te zsepiska piasków gdzie pierwiastkowo przyrodzenie bogate srebra, ołowiu, galmanu, cynku ułożyło składy, a gdzie zagniewana na nasz naród opatrzność zesławszy okrutnych w wieku XVII naiezdzców wodą zalała i niezmierną przestrzenią piasków przysypała, z tych bogatych lecz smutnych lecz okropnych pustyni i Olkusza gruzów, wstąpiwszy na skalistą górę Rabsztynu postrzega się toż samo pasmo aż do Chęcina, Bolechowa, Miedzianki, Miedzianej góry, wapiennych gór w których wszystkie kopalnie galmanu, bismutu, manganu, miedzi, ołowiu, srebra są złożone, przy Miedzianej górze iak świadczy Autor w opisie. Ziemiurodzstwa gór na kar: 53 kończą się góry te wapienne od południa ciąg mające; a idą na północ góry Łysogóry zwane, z samych głazów aż do Łysiej góry i S. Katarzyny wy-

ciągając się, w wnętrznościach swych obfitę rudę żelazną mające, z tą jednak uwagą iż w górach wapiennych od Miedzianki na południe niekiedy i ruda żelazna dostrzegać się daie; w górach zaś gładów czyli gładzo-lupieniów na północ już się składają galmanu, ołowiu, srebra, miedzi, nie znajdując: tu też około Kielc, Szydłowca, Wąchocka, Drzewicy całą prawie powierzchnią obszernie zajmują lasy tu przy sączących się dolinami potokach wód huczące młoty kują twarde kruszec żelaza, równający się Styryjskiemu i Szwedzkiemu, tu liczne wielkie piece i kuźnie prywatney i publiczney własności koczysć obfitą przynoszą.

Z najwyższego Cyplu Łyséy góry postrzega się rozchodzące ramiona gór iedne, ku północy, przez Opactwo Wąchockie, Szydłowiec i Chlewiska aż ku Pilicy. Drugie ku wschodowi na Zawichost, Kazimierz, Puławy, Sandomierz; te to ramie przerwane niegdyś w pośród przyrodzonego zaburzenia świata potokami Wisły, mają na drugiey iéy stronie w Lubelskim, pełne glin rodzajnych w żyto i pszenicy wzgorzystości. Za Więprzem od granic Mazowsza, Podlasia i Litwy zaległy reszta Małopolskiéy piaski i lasy, a w niektórych miejscach niziny i bagna, w przestrzeni téy iednak żyzne potoczystych równin mające niwy.

Długosz w opisie Polski następujące sta-
rożytnie o górach w Małej Polsce podaje
wiadomości:

Łysa góra na której kościół S. Krzyża
i klasztor Benedyktynów przez Bolesława
Chrobrego założony. wposród przerwiisk
skalistych lasami okryta, z tąd o mil 30
wposród obłoków dostrzegać się daia bie-
lejące od śniegów szczyty Karpatów, z tąd
na wszystkie strony najpiękniejszy o mil
kilkanaście położonych kraim widok. Wy-
sokość téy góry nad poziom morza Balty-
ckiego iest około 2,000 stóp a iak dostrze-
ga szanowny autor w piśmie o ziemiorodz-
twie gór na kar: 49 ieszcze daleko musiała
być wyższa, co dowodzą na samym wierz-
chu rozburzone skały, i niezmierne na
wszystkie strony rozwaliska, gminne iest
podanie, że to rozburzenie Łyséy góry
stało się przez wielkie trzęsienie ziemi, lecz
o tym niemasz żadnéy wzmianki w Dzieio-
pisach, a znalezione wposród tych ogrom-
nych zwalisk kamieni, posągi bożyszczów,
i popielnice umarłych dowodzą że takie
zdarzenie zaszło, ieszcze przed przyięciem
wiary Chrześcijańskiéy w kraiu naszym,
w całej okolicy tych gór na kilka mil znaj-
duie się po polach gromady rozrzuconych
zuzłów żelaznych.

Drugą wrzędzie kładzie Długosz górę:

Wawel czyli te sławne z skały nad Wi-
słą oberwisko gdzie ma posadę dotąd py-

szny Jagellów zamek i Piastów ręką założony katedralny kościół, w którym drogie naywiększych i naylepszych Królów naszego narodu spoczywają popioły. — W skale téy mówi Długosz iest iaskinia w której iak niesie pospolita wieść Smok okrutny miał się kiedyś znajdować.

Jasna góra czyli Częstochowa gdzie klasztor, cudowny obraz Matki Boskiej posiada.

Koniusza pod Proszowicami na której podług Długosza Przybysław szlachcic na pamiętkę iż mu koń iego zginiony stado całe koni z Węgier przyprowadził kościół muiowany miał zbudować.

Tyniec góra nad Wisłą na której klasztor Benedyktyński kształt twierdzy mający.

Golesz góra nad Wisłoką z zamkiem niegdyś do Opactwa Tynieckiego należącym iak ma Sczygielski na kar: 199.

Chenciny góra na której zamek a w koło niego iuż pod ten czas kopalnie lazuru i miedzi w obfitości znajdowały się.

Rabsztyn góra skalista nad Olkuszem panująca na której zamek starożytny.

Pęczyska góra o mile iedne od Wislicy na której kościół z kamienia cięsanego.

Babia góra panująca nad Żywcem upodnóża iey płynie rzeka Soła, w drzewa i rośliny rzadkie obfituie. Na wierzchu iey iak świadczy Ładowski w Historji naturalnój Królestwa Polskiego na kar: 15

jest jezioro niezmiernéj głębokości oko morskie podług Łubieńskiego nazywane, i zrzodziła wytryskająca z skał które mają podobny kolor do agatu, ta góra jest miana za najwyższą, i nazwisko swe wzięła od tego, że iéy figura zdaleka patrzącym podobna zdaie się do kobiety staréj kamieniami nakształt owiec otoczonéy. Góra ta należy do pasma Tatrów czyli Karpatów których łańcuch od południa w Wołoszczyźnie, a od zachodu pułnocy wśródku dawnéy Germanii koniec swój bierze. Góry te niegdyś Polskę od Węgier rozgraniczające w wielu miejscach bogate żyły kruszcowe złota i srebra mają świadczy Rządzyński i Ładowski. Widok ich około Czorsztyna gdzie sławny w dzieiach naszych leży zamek, oraz w okolicach Nowogotargu jest najpiękniejszy, i zachwycającym widokom gór Alpeyskich w Helwecyi równaiący się.

Nazwisko tych gór iak chce mieć Ładowski jest pod Nowotargiem *Magora*, pod Drużbakami *Krępak*, a pod Gozlicami *Beszkid*

Dziewka góra nad Sołą mówi Długosz niedaleko Babiéy.

Jaworznik w Xięstwie Oswiecimskim okryta lasami gdzie w owych wiekach mnóstwo ieleni i sarn żywiło się.

Skrzečno w tymże Oswiecimskim na którey łosie gromadnie żyły.

Sadlnik z której rzeczka Kozierowa wypływa.

Sucha nad rzeką Sołą niedaleko od Żywca.

Soła z której słonne mowi Długosz potoki się sączą w Oświęcimskim.

Zarnówka i *Osobita* tamże, strumieniom z podnich wytryskującym imiona naddające.

Wielka puszcza nad miastem Kęty panująca.

Wolek góra z zamkiem na teyże z której dwa strumienia wypływały.

Te są Małey Polski góry w starożytności przez wiekopomne pióro Długosza wspomniane.

Rzeki po części z tychże gór sączące się opisane przez Długosza.

Wisła iedna z naywiększych rzek w Polsce od białey wody tak przez zachodnie narody nazwana, bierze swóy początek w Śląsku górnym Xięstwie Cieszyńskim zpod góry nazwaney Skałka niedaleko miasteczka Skoczowa nad wsią Wstronie leżący, przerzynała na poły niegdys kraie Małey Polski a zwiększona 50 znacznieyszymi rzekami świadczy Ładowski; iak wspominaią księgi miasta Torunia i świadectwo Harteknocha dawała spław okrętom tegoż miasta aż do Danii i Szwecyi; uiscia iey w morze Bałtyckie przy krainie Pomorskiy opisane będą. Od południa czyli
z gór

z gór Karpackich wpadające potoki w Wisłę Długosz tak opisał.

Naprzód *Biała* rzeka źródło swe mająca niedaleko od źródeł Wisły, wpada w nią pod miasteczkiem Zebracie; ta rzeka graniczyła niegdyś Polskę od Śląska.

Sota której źródła z gór Karpackich uyscia niedaleko miasta Oświęcimia.

Ruba której źródła w tychże górach uyscie pod miasteczkiem tak nazwanym Uyscie.

Skawa z tychże gór uyscie pod wsią Smolicami.

Dunaiec czarny i biały uyscie naprzeciw Opatowca.

Poprut z gór w Węgrzech źródło biorący między Sandeczem nowym i starym do Dunajca wpada.

Biała której źródło w górach pod Giebułtowem uyscie w Dunaiec przy wsi Białéy.

Wisłoka z gór źródło biorąca uyscie do Wisły naprzeciw Polańca.

Wisłok od źródeł w górach niegdyś Mało-Polskę od Rusi czerwony odgraniczający w San wpada. — Te są rzeki w Podgórzu Krakowskim.

W Sandemirskim i Lubelskim od wschodu w Wisłę wpadają te znaczniejsze.

San którego źródła u Beskid góry w Czerwony Rusi przy dolinie iak Długosz

nazywa Huska połonina w pada w Wisłę naprzeciw Sandomirza.

Tanew z bagien około Dzikowa początek biorąca wpada w San.

Wieprz w Belskim z jeziora zwanego Wieprzowe wypływa i pod Stężycą w Wisłę kryje się.

Tysmienica z błot niedaleko Parczewą początek bierze i w Wieprz pod wsią Górki wpada. Od zachodu biorąc od granic Śląskich te rzeki przerzynała wzgórza Małey - Polski Krakowskie i Sandomirskie w Wisłę wbieg maia.

Przemsza czarna w lasach około Rokitna początek swój wzięwszy wpada w Wisłę pod wsią Kopczewicami w Oświęcimskim.

Smierziąca zródła w lasach Zalesia niegdys około Tenczyna uyscie w Wisłę pod wsią tegoż nazwiska.

Rudawa zródło iéy z gór pod Gerzmanowicami uyscie w mieście Krakowie.

Prądnik sławny w dzieiach Oyczyzny naszéy, bierze zródło z gór Oycowskich wbiega do Wisły ponizéy miasta Krakowa.

Dłubnia zródło z pod wsi Jangreda uyscie do Wisły u Mogiły.

Szreniawa którój zródła u wsi Wierchowisk uyscie pod Koszycami. Lubieniecki powiada w swéy Historji iż gdy w czasie zachodzących rozróznien Religijnych

za panowania Zygmunta Augusta szczególniey szlachta Powiatów Proszowskiego i Xięzkiego nad rzeką Srzeniawą mieszkający wyznaniu Ewangelickiemu sprzyiali, katolicy rzece téy Luterska nazwisko dali. Długosz o Srzeniawie i Dłubnie mówi, iż nadzwyczaj innych rzek Polskich iednostajnie płyną i nigdy zimy i lata porą wody nieopadaią.

Nidzica ma zrzódło pod wsią Zandowicami, uyscie u wsi Ławy oddzielała niegdyś Woiewództwo Krakowskie od Sandomirskiego.

Nida wzięwszy początek pod Moskorzowem kryje się iak świadczy Długosz i Ładowski pod ziemią, a z lasu Dzierkowa wypływając wpada w Wisłę pod Nowym miastem.

Schodnia której zrzódło u wsi Młyny uyscie w rzekę Czarne pod Polańcem.

Koprzywnica zrzódło u Łagowa uyscie pod Skotnikami.

Łukawa zrzódło pod Bukowianami uyscie pod Słupcami płynie około Opatowa.

Kamiona płynie od Odrowąza przerzyta lasy Sgo Krzyża wbiega w Wisłę pod Pawłowicami.

Radomierza zrzódła u wsi Bąbnów uyscia przy Ryczywole oddzielała niegdyś Dyecezyą Gnieznieńską od Krakowskiej podług Długosza.

Pilica źródło iéy z pod góry, gdzie miasto i zamek *Pilica* zwane leżą: w biega do Wisły pod *Mniszowem* a iak *Diugosz* nazywa pod wsią *Osirowem*.

Ten jest opis położenia gór i rzek właściwéy *Małéy-Polski* trzy niegdys *Woiewództwa* początkowo obejmuiący, nim iéy polityczny porządek w *Królestwie Polskim* opisany inne jeszcze znaczące *Woiewództwa* które pod innemi tytułami opisane będą przyda.

Wspomnieć teraz należy iakie ludy na téy ziemi w starożytności w przód nim imie Polki znanym bydź począło mieszkały. *Naruszewicz* w *Tomie II Historji Polskiéy* na kar: 24. 53. 69. mianowicie 92 przywodzi świadectwo *Constantego Porfirogenita* *Cesarza Carogrodzkiego* piszącego w poszrodku wieku X że gdzie jest teraz *Mało-Polska* a szczególniey *Krakowskie Woiewództwo* tam była osada *Chrobacy* wielkiéy czyli białéy że ta *Chrobacya* rozciągała się od gór *Babich* czyli *Karpackich* aż do wielkiéy *Syrbij* i *Odry*, że kray ten miał w tenczas *Xiążęcia* którym podług domysłu *Naruszewicza* zapewne był *Ziemomysł Oyciec Mieczysława*, że *Cesarz Niemiecki* pretendował zwierzchnictwa nad tym kraiem, z powodu iż *Mogemir Król Mórawski* zabrał był go *Polakom* i do *Królestwa Mórawij* przyłączył, że tenże *Cesarz* dając przywiléy *Kościłowi Frag-*

skiemu Dyecezyą aż za Tatry po Bug i Stryi oznaczył, przekonywa nakoniec tenże Autor o Uzurpacyi Cesarza Niemieckiego dowodzi iż kraj ten po rozmaitych przemiennych wędrówkach różnych narodów przez Słowian, Chrobatów wielkich czyli białych iednego co i Polacy plemienia zasiedlony, przez Ziemowita Pradziada Mieczysława I wraz z Krakowem od Morawców odzyskanym został, i inż odtąd ciągle Prowincyą Polską składał, w ostatku sąsiednia i pobratyńska osada Czerwonéy Chrobacyi i Słowianie Wiatyczanie i Radymiczanie za Sanem osiedli, przez Włodzimierza W. opanowani potym Rusią Czerwoną nazwani iakim losom przed złączeniem się na powrot z Polską podlegli w swym mieyscu opowie się.

WOIEWÓDZTWO KRAKOWSKIE.

Dzieliło się przedtym na Powiatów ośm to iest: Krakowski, Sądecki, Biecki, Proszowski, Xiążki, Czechowski, Lelowski, Sczerzecki; trzy Xięstwa od Śląska nabyte Oświęcimskie, Zatorskie i Siewierskie, nie mniéy Starostwo Spiskie do tegoż należały. — Herb Orzeł biały w złotéy Koronie z złotą linią. Seymiki wyboru Posłów na Sejm i Deputatów na Trybunał odbywały się w Proszowicach. Popis Rycerstwa czy-

li okazywanie pod Kazimierzem u Krakowa. (10)

Miasta znaczniejsze i ich w starożytności rozmaite historyczne zdarzenia.

Kraków nad Wisłą stolica niegdyś potężnego Królestwa Polskiego w przód Rezydencya a potym miejsce koronacyi Królów i ich pogrzbów, skład niegdyś koron i klejnotów korony. Założone iak wieść niesie przez Krakusa podobno Xiążęcia Chrobacyi białeý około roku 700. lud wskazuje mogilę iego na Krzemionkach i te mniemanie przez podania od pokolenia do pokolenia stwierdza, to iednak za rzecz pewną podać można iż podług świadectwa Naruszewicza na kar: 343 Tom II Historyi Polskieý, to miasto przez Ziomwita w wieku IX od Morawców iuż odzyskane zostało, że tam przed przyięciem

(10) Okazywania czyli popisy Rycerskie Szlachty działy się corocznie naywięcý w miejscach Powiatowych zjazdów przed Woiewodą i Kasztelanem termina S. Woyciecha lub S. Mateusza zwyczajnemi były, każdy Szlachcic w takowym uzbroieniu iak na pospolite ruszenie powinien był na popis przybyć, porządek i karność przepisane były w téy mierze Konstytucyą 1677 1690 1696 Roku i następnych, od czasów iednak Sobieskiego zwyczaj ten ustał, iednoznacznie Historycy zgadzają się.

wiary Chrześcijańskiéy w Polsce inż Morawcy unosząc się przed okrucieństwem Węgrów, Kościół S. Krzyża na Kleparzu sobie zbudowali, a to dla obrządku Słowiańsko - Rzymskiego. Bolesław Chrobry po wydarciu tego miasta Czechom roku 999 przeniósł tu z Gniezna swą stolicę iak wspomina Jan Kronikarz XIV wieku od Naruszewicza na kar: 346 Tom II cytowaney. Ludność za czasów Zygmunta I do osmdziesiąt tysięcy głów liczono, przed lat kilku 20 tysięcy, lecz i ta liczba dla terażnieyszych nieszczęśliwych wypadków znacznie się zmniejszyła.

Nad rozłożonym po przyiemnēy dolinie obszernym i pięknym tym miastem panuje nad brzegiem Wiśły położona wysoka i skalista góra od starożytności nazwana Wawel. Góra ta nayszanownieyszim i naydroższym iest dla Polaka pomnikiem, u szczytu iey bowiem wznosi się wspaniała budowla niegdys Królewskiego zamku. Gmach ten przez Piastów założony przez Zygmunta I rozszerzony i uozdobiony, za Zygmunta III przypadkowym ogniem zniszczony, w ten kształt iak teraz zbudowany, ieszcze raz w czasie niazdu Szwedów przez harola XII spalony i przez Augusta II odnowiony za rządu Austryackiego w koszary przemienony został. Zewnątrz ogromność murów posępnym przyodzianych kolorem gdzie

nieg dzie u szczytów scian Herby których ręk a gniewu ieszcze nie starla, wewnątrz śla dy tylko ozdób w ułomkach marmurów pozostale przypominaią dawną ozdobę dawną potęgę wielkich potężnego niegdyś narodu Królów. Niema tu inż śladów izby, gdzie się opierały filary Tronu Jagelloń w przed którym i w tych murach Xiążęta Pruss, Pomorza, Kurlandyi i Woiewodowie Wołoscy hołdy składali, gdzie największe Mocarstwa Europy związków i przyiaźni a słabsze protekcyi i wsparcia szukały, niema pokoiów, niema świętych tych komnat, gdzie Jadwiga królowa pełna nauk i świętobliwości żyła, a Elzbieta Kazimierza III żona matka tylu Królów tak wielkim narodom panuiących kołysała. Pokóy tylko sławny w starożytności od Zygmunta Augusta przybudowany kurzą stopą zwany, z Herbem na nim Jagellońskim w kształcie swym zewnętrznym, niezatrzymawszy żadnych ozdób wewnętrznym pozostał. Niema śladu izby Senatorskiéy, przez Zygmunta Augusta wyobrażeniem głów na sufficie przybitych i iakoby do siebie przemawiających z stosownemi napisami ozdobionéy, niema śladu mówię téy izby gdzie Oycowskie rady i przestrogi Stefana Batoiego dla Polaków słyszeć się dawały, miysce gdzie Tarnowscy, Tęczyńscy, Knūtowie, Tomicczy, Ociescy zbawiennię radzili, puste milczą,

a cienia ich smutnie przerażone przewi-
dzianiami przez nich a teraz spełnionemi
nieszczęściami narodu błąkać się tam zdaią.
Pod bramą opuszczonego teraz mieszkania
Królów stoją jeszcze smutne gruzy owego
domu gdzie mieszkali przedtym Starostowie
Krakowscy a gęły go Zygmunt III bądź dla
wygody swoiëy bądź z prywatnëy nie chëci
Zebrzydowskiemu odebrał iak świadczy Pia-
secki na kar: 273 podniecił w tymże cha-
niebną i zbrodniarską chëć podniesienia pa-
miętnego rokoshu. Opuszczony zamek gruzy
tego domu pod bokiëm jego przypominając
przyczynę nieszczęść naszych, malują ra-
zem okropny stan i upadek narodu, po
obszernym dziedzincu sterczą jeszcze do
upadku chylące się tu i owdzie rozrzuczo-
ne budowle iako to dom przez Borka Ka-
nonika dla Wikaryuszow fundowany szko-
ła przytym i inne Baszty i mury otaczaią-
ce, przy mieszkaniu Królów stoi Święty-
nia pobożnością ich wzniesiona i uozdo-
biona, iest to Kościół Katedralny przez
Władysława Hermona iak twierdzi Naru-
szewicz pod tytułem S. Wacława założo-
ny, po spaleniu ogniem, przez Nankiera
Biskupa Krakowskiego w ten kształt iak
iest teraz 1320 roku zbudowany co poś-
wiadcza napis nad drzwiami kościelnemi
na kamieniu wyryty. Na środku Kościoła
w Kaplicy kratą otoczonëy i blachą zło-
cącą okrytëy stoi srebrna trunna w któ-

rég zwłoki S. Stanisława Sczepanowskiego Biskupa Krakowskiego spoczywają, Niesiecki mówi że pozabranu trunny srebrnéy przez Szwedów, Gębicki Biskup Krakowski inną sto funtów ważącą sprawił. W około bogate Kaplice w których zwłoki Królów Polskich Biskupów Krakowskich i nayznakomitszych w oyczyźnie mężów spoczywają; za Oltarzem wielkim w Kaplicy z czarnego marmuru daie się widzieć nadgrobek Stefana Batorego, osoba wyrobiona z czerwónego marmuru z podobienstwem twarzy iaką miał za życia, zdobywcę Połocka i Wielkichłuk oswohodziela Infant Anna Królowa pozostała żona tą pamiątką uczciła; do téy Kaplicy przez galeryą z zamku Królowie Polscy wchodzili dla słuchania nabozeństwa. Austriacy galeryą zepsuli, pozostała się tylko galerya z marmuru czarnego, wewnątrz saméy kaplicy, napisy tu położone świadczą o spaleniu przez Szwedów zamku 1702 roku dnia 15 Września wydarzonym; prócz innych grobów równie wielkich iak wiecznéy wdzięczności godnych spoczywających tu naszych Królów. Kaplica Jagellońska Zygmuntofską zwaną z ciosanego kamienia cała, blachą złożoną w karpiętujską przez Annę Królową pokryta, na szczególną uwagę przychodnia zasługuie, w niéy Oltarz srebrny naczynie nabozeństwa Zygmunta I który on z sobą w obo-

zach w czasie wojen miewał. Nadgroby z czerwonego Szwedzkiego marmuru Zygmunta starego oycy u góry i Zygmunta Augusta syna u dołu z tegoż marmuru, osoby wyrobione leżące podobieństwo twarzy tych dwojga plemienia Jagellońskiego ostatków okazują, przy nich spoczywa Anna Królowa żona Stefana Batorego, córka i siostra tych wielkich królów ostatnia z familii przed zejściem swym tę inż ostatnią przysługę zdziałała, z ięj to śmiercią (która przy końcu Roku 1596 w miesiącu Listopadzie zaszła) mówi Piascki w dziele swym *Chronica Gestoram Europæ* na kar: 172 zgaś dom Jagelloński panujący tak szczęśliwie przeszło dwieście lat w Polsce, a z nim cały dawny dwór Polski obyczaj, i starożytna ozdoba i powaga ustała, wprowadzono na to miejsce zawsze Polakom iak mówi tenże autor fatalne obce obyczaje; nad drzwiami do téj kaplicy wchód dającymi malowane są w postaci całych osób w ubiorach iak za życia nosili Zygmunt I nieodztałowany od Polaków król oyciec i Anna królowa córka, w téj tu Bazylice poczawszy od Władysława Łokietka aż do Augusta III koronowali się wszyscy Królowie Polscy i prawie wszystkich popioły spoczywają. — Skarbiec, Biblioteka kapitulna i Dzwon wielki Zygmuntem zwany zasługują ieszcze na wspomnienie. Kościół cały po zgorze-

niu 1595 roku wydarzonym, pobity jest miedzią przez Xiecia Jerzego Radziwila Kardynała i Biskupa Krakowskiego z nowo-odkrytę przy Kielcach góry dostarczaną, iak świadczy Starowski Vita Antistitum Cracoviensium fol 259. Wobrzebie miasta którego mury otaczające powiększëy części za rządu Austryackiego są rozebrane, gdzie niegdys liczono przeszło 50 Kościołów i Klaszornych gmachów a z których teraz wiele na własność prywatną lub składy publiczne obrócono uważają się nayszczególniey Kościół S. Piotra Poiezuicki na wzór Jeznickiego niegdys w Rzymie przez Zygmunta III Króla zbudowany, gmach w strukturze Włoskiey z ciosanego kamienia. Konserwuje się w nim ieszcze ta sama Ambona z której Piotr Skarga do Króla i narodu mawiał kazania, gdyby wieszcze iego przestrogi cenili lepiej Polacy, pewnieby przepowiedziane kłeski nigdy się niespełniły. Stawny ten Polski mówca w kazaniach, szczególniey seymowych zostawił tak potrzebne nauki, iż ie każdy Polak w każdym czasie z pilnością czytać powinien; Kościół Akademicki, S. Anny przed sto lat fundowany, iest wtorym w Krakowie, co do piękności Architektury i ozdób wewnętrznych w malowidłach i rzeźbie, tu iest grób S. Jana Kantego Doktora i Professora Akademij Krakowskiey, ozdobiony czterema kolu-

mniami znaczney wielkości z marmuru Chęcińskiego krajowego. Kościół Archy-Prezbiterjalny Panny Maryi wystawiony od Biskupa Jwona Odrowąża 1222 roku gmach wielki w Architekturze Gockiéy miedzią pokryty, mieszczący w sobie około 30 Ołtarzy z czarnego krajowego marmuru wyrobionych, niemniey wiele innych pomników z tegoż marmuru, rzeźby wielkiego Ołtarza i Stallów tudzież wyniosła wieża która w przysłowie wesła, wieża Maryacka godne są wagi. Kościół Dominikański z kaplicą S. Jacka pod tytułem S. Tróycy zwany przedtym Farny a przez Jwona Biskupa Krakowskiego po sprowadzeniu Dominikanów 1223 roku tymże oddany, w nim Kaplica S. Jacka do której wstępuje się po marmurowych schodach, niemniey Kaplica cała z marmuru czarnego, gdzie spoczywają Jerzy i Krzysztof Xiążęta Zbarascy; godne są widzenia, tu iest także nadgrobek Leszka Czarnego Xiążęcia Polskiego i Filipa Kalimacha sławnego męża nauczyciela Królewiczów synów Kazimierza III Poradcy oraz panującego Jana Alberta. Czacki powiada iż gdyby ten Król na moment usłuchał był rady tego wielkiego męża, byłby przeżył współczesnych ztorzeczenia a na dłuższe czasy uwiecznił byt narodu. Kościół XX. Franciszkanów starożytny przez Bolesława Pudyka 1237 roku założony a po spaleniu od

Szwedów 1657 roku restaurowany; Stalla starożytnéj rzeźby perlową macicą wysadzane i Ołtarz bogato złotony, godnie są nad starożytną pobożnością zastanowienia. Są tu nadgroby Bolesława Wstydliwego Xiążęcia Polskiego za którego pierwszego i tak nieszczęśliwego napadu od Tatarów doświadczyła Polska, niemniéj Zborowskich, Epitaphia czyli obrazy wszystkich Biskupów Krakowskich z stosownemi napisami są tu umieszczone na gankach, oddawano te na pamięć iż S. Stanisław w Kościele OO. Franciszkanów w Rzymie był kanonizowany. Wiele z tych największych niekiedy w oyczyźnie naszych ludzi zabytków częścią od pobytu woysk obcych częścią przez niedbalstwo już iest popsutych. Biblioteka w klasztorze wiele ma ieszcze dzieł rzadkich. Rynek miasta zastanawia każdego przez swoją rozległość piękne gmachy w około ozdoby mu przydają, i prawdziwie przypominają dawną wspaniałość starożytnéj stolicy narodu Polskiego w czasach najsławniejszych, na tymto bowiem Rynku wielcy Królowie nasi nazajutrz po koronacyi zasiadłszy na wyniesionem Tronie przyjmowali hołdy od lennych tyłu Xiążąt, i przysięgę na wierność od większych miast obywateli. Dwa gmachy starożytne Ratusz z piękną wieżą kosztem Kaictana Sołtyka Biskupa Krakowskiego odnowiony, i Su-

kiennice gmach Gockiéy struktury przez Kazimierza W. za świadectwem Naruszewicza w Tomie VI Historii Polskiéy na kar: 350 wystawione, przeszło 100 sążni długości mające, wewnątrz i zewnątrz wiele sklepów mieszczą, a prócz tego pod ciągłym sklepieniem jest sala, która przy uroczystościach illuminowaną bywa i kilka tysięcy ludzi wygodnie bawiących się mieścić może. Obok Sukiennic stoi mały kościółek S. Woyciecha pamiętny z podania że na tym miejscu przyszedłszy ten Święty do Krakowa wiarę opowiadał Polakom. W ulicy S. Anny leżą gmachy Akademii Krakowskiéy, ta początkowa przez Kazimierza W. roku 1347 założona miała budynki wspaniałe w wiosce przyległéy Bawot gdzie król ten sam nauczycielow w prowadził iak świadczy Radzymiński in Centurijs pag. 1 et 4 M. SS. potym miastem Kazimierzem nazwanéy fundacye te Kazimierz przywileim 1368 roku ieszcze potwierdził lecz dokończenie tego wielkiego dzieła Jadwidze Królowéy i Władysławowi Jagelle nieśmiertelnemu drogiéy nam krwi Jagellońskiéy Dynastie zostawione było; Jadwiga więc o przywiléy od Papieża Bonifácego IX na katedrę Teologij w roku 1397 postarała się, i kosztowne lecz w niezdrowym miejscu gmachy przez dziada wystawione, na inne przeznaczenie zostawiwszy, w te tu gdzie te-

raz exystnie Akademia przenieść postarała się miejsce, dochody i wygodę przyzwyczajcie opatrzyła; zabrały nieba te od najpóźniejszych pokoleń Polaków wdzięczności godną Królowę, w roku 1399 a Władysław Jagello mąż doprowadzając do skutku ostatnią wolę ukochanej swej małżonki w roku 1400 w Miesiącu Lipcu otoczony Senatorami i Dignitarzami pierwszy w gmachach tych szkołę publiczną otworzył. Poświęcił ten obrządek pamiętny, rozpoczęciem publicznym lekcji prawa w przytomności Królewskiej Piotr Wysz Biskup Krakowski a odtąd Biskupi sławni tej Akademii Kancelarzami i Protektorami mianowani byli. Na północy więc Europy pierwsza ta jest Akademia, wyprzedził albowiem nasz W. Kazimierz Karola IV Cesarza od którego dopiero w roku 1360 w Pradze Akademia ustanowioną została: w Wiedniu zaś daleko później Rudolf Cesarz ufundował wspierają to świadectwa Naruszewicza w Historii Polskiej Tom VI na kar: 315 i wykład o stanie Akademii Krakowskiej w nocie 6. na kar: 97.

Ta to Akademia przez pięć wieków wielkich oyczyźnie ludzi dostarczała tu nieśmiertelny Kopernik pod Professoresem Woyciechem Brudzewskim brał nauki, tu Tarnowski, Zamoyski, Tomicki, Ocieski, Kromer, Piasecki, Łubieńscy, Sobiescy
i in.

i inni co tak wstawili radą i męztwem oyczynę naszą, co tyle niegdyś narodów upokorzyli, co mądrą swą administracją ogromnego Państwa świetność utrzymali, a granice daleko rozprzestrzenili, tu się doskonalili, i z pewnością rzecz można, iż iak tylko świetność téy powszechnéy Królestwa szkoły niktąć poczęła, zgasła razem dawna świetność Polaków i do upadku byt narodowy chylić się zaczął. Jescze widzenia godna iest biblioteka mająca około 4000 manuskryptów, a 30,000 książek z gabinetami historyi naturalnéy fizyki i mechaniki z amfiteatrem anatomicznym, tudzież kilka Burs dla ubogich studentów, obok iest gymnazyum Nowodworskie od Bartłomieja Nowodworskiego uposażone, tudzież kilka szkół dla młodzi początkującéy nauki. Są niemniéy trzy szkoły dla Panien dobrze urządzone u PP. Franciszkanek przy S. Jędrzeiu, u Annuncyatek przy S. Janie, i u Wizytek na Przedmieściu. Do wielkich gmachów liczą się ieszcze tutaj pałac Biskupów Krakowskich przez Gembickiego fundowany, Pałace Wielopolskich i Spiski wraz z Krystophorami złączony. Celestat czyli szkoła strzelecka, mieysce przy bramie Mikołayskiéy pomiędzy murami, gdzie osadzoną tarczę wyobrażającą wielkiego koguta kurkiem zwanego; trafiający w skrzydła, ogon, i leb, dostawali w nagrodę półmiski cynowe z wyobrażeniem tych samych

szczegółów, kto zaś ostatnią szelinę tarczy ubił, ten został królem kurkowym i cała szkoła strzelecka odprowadzała go do domu wparadzie niosącego na rękach dużego z srebra lanego koguta ozdobionego srebrnymi medalami, który aż do następnego w drugim roku strzelania u niego pozostawał. Król kurkowy dostawał w nagrodę 3,000. zł: pol: i miał przywilej wprowadzenia do miasta bez żadnej opłaty beczek 99 wina. Takowe ustanowienie Królów Polskich, przywilejami stwierdzone i funduszami uposażone, podobano się wraz z strzelaniem rządowi przeszłemu Austryackiemu znieść, a dziś nie czynny szkole strzelecki pozostał tylko sam kurek srebrny.

Na północ miasta jest Przedmieście Kleparz, tam kościół S. Floryana, niekiedy to miejsce od Długosza i innych dzieiopisów Florencją nazywane, targami na zboże sławne, gdzie widzieć można we wtorek hoży i wesoły lud wieśniaczy Krakowski z zbożem, oraz wysmukłych Podgórze Karpatów mieszkańców w strojach sobie właściwych po zboże przybywających, lubo więc straszne i tak często powtarzające się klęski kraiu, lubo opuszczone mieszkania królów, usunięcie się Władz wyższych rządu krajowego, Miasto Kraków pozbawiły wielce sposobności do utrzymania się w stanie kwitującym. Posada iednak blisko

granic, Węgier, Móravij i Śląska sposobność handlu zbożem, żelazem winem i innemi towarami, nigdy mu upaść nie dozwolą. Od wschodu Wesola sławna z ogrodów do zabawy Publicznój, iest tam obserwatorium i botaniczny ogród. Od południa Stradom, piękny tu iest kościół XX. Missyonarzów, wielki gmach celny i dom poczty; tu stare koryto wisły oddziela Kazimierz miasto, na mieyscu wsi Bawół zwanój przez Kazimierza W. wybudowane i murem opasane; kościoły Farny, Bożego Ciała i S. Katarzyny są rzadkiój piękności, na boku iest ta skałka sławna, kościół z klasztorem XX. Paulinów na wzgorzu nad samój brzegiem nowój wisły położony; sławny męczeństwem S. Stanisława Szczepanowskiego, tu każdy król Polski w wigilią swój koronacyi chodził z zamku za publiczną procesyą, tu była katedra Biskupia nim ją Władysław Herman do Zamku przeniósł, kościół ten wystawił i uposażył Jan Długosz kanonik Krakowski sławny i niespracowany dzieiopis Polski, królewiczów Polskich synów Kazimierza Jagiellończyka nauczyciel, piękną także biblioteką tenże fundatör klasztor udarował.

Przy Kazimierzu iest Miasto żydowskie, liczy około 6,000 mieszkańców tego narodu handlem bawiących się. Podgórze za wisłą prowadził do niego most okazały i kosztowny na wysokich arkadach muro-

wany w roku 1813. dnia 25 Sierpnia od nie pamiętnego wylewu wisty zniesiony, Miasto to od Józefa II. Cesarza przywilejami udarzone znacznie wzrosło w gmachy piękne, zowie się Podgórzem od położenia na poziomie gór karpaccich, które ztąd o 12 mil. odległe okazują się oku, opasują je wzgórze zwane Krzemionki, tu leży mogiła Krakusa, a w skałach pokazuje sobie gmin katedry mniemanego czarnoxięźnika Twardowskiego, gdzie się zgromadzać zwykł lud w trzecie święto Wielkanocy na zabawę zwaną rękawka. Od zachodu Podzamcze, gdzie jest kilkanaście pięknych rybackich domów nayprzyjemniejszy mających widok. Smoleńsk przedmieście u podnóża góry pysznego wawelu, gdzie przedtym był ogród królów, teraz składy drzewa i węgla kamiennych, tu w biega rudawa do wisty, nad którą powyżey garbarnie, młyny królewskie i łazienki stoją wybudowane ku wygodzie publiczney zwierzyniec, gdzie kościół i klasztor PP. Norbertanek w kształt staroświeckiey warowni przez Jaxę w wieku XIII. wymurowany, dotąd stoi. Na wzgorzu romantycznym z którego naypiękniejszy stu wież miasta Krakowa przyległych okolic i gór karpaccich widok, jest kościółek S. Bronisławy przez publiczność Krakowską uczęszczany. *Góra Bielany*, na której kościół i klasztor kamedułów z pięknemi tych w osobnych

domach mieszkaniami niegdy przez Wolskiego gustownie zbudowany; z drugiego strony wisły widać niedaleko sławny Tyńiec, a dalej na wzgórzach pod Karpatami daie się dostrzegać głośny w historii Zamek Landskorony, na równinie zstępując ku Łobzowu rozlegają się żyzne ogrody Nowej wsi i Czarnéj wsi, niemniéy samegoż Łobzowa, iarzyny tu wyborne bujne i sławne karczochy Krakowskie obficie hodują się, ziemia tu tyle przynosi korzyści, iż w posagu za córką ieden zagon dawano, i ten w stu złotych pol: rachowano:

Wola, własność niegdy Josta Deciusza Sekretarza Zygmunta I, gdzie on na ustroju wiejskim nad uczonemi pracował dziełami.

Łobzów w nim ruiny pałacu Królewskiego, gmach ten przez Kazimierza W. niegdyś zbudowany, przez Stefana Batoiego Króla odbudowany iak świadczy Inwentarz 1595. roku w rękopismie górliwością szanownego męża Walentego Maiewskiego Metrykanta odszukany i wraz z innemi pismami w Metryce Koronnéj dochowany przez Wazów odnowiony iak dowodzą ich Herby na murach ieszcze dotąd znajdujące się, dziś gruzy tylko wystawia, ogród spustoszały, w nim góra usypana miana iest przez podanie za mogiłę Esterki kochanki Kazimierza W. W tych gmachach za świadectwem Cellariusza Kró-

lowie Polscy z Senatorami na wiejskim ustroniu o ważniejszych sprawach Państwa naradzali się, dziś pośepna cichość wpośród ułomków i gruzów dawnéj świetności w ponure myśli przychodnia pogrąża.

Prądnik sześć pięknych wiosek niegdys do Biskupa Krakowskiego należących z których najsławniejsze są: Prądnik biały i czerwony, leżą nad Strumieniem Prądnik także zwanym z gór Oycowa początek biorącym, most z ciosowego kamienia. Pałac niegdys przez Macieiewskiego Biskupa za czasów Zygmunta Augusta iak mówi Gornicki w rozmowach Dworzanina, zbudowany z lubością przez następnych Biskupów uczęszczany, ogrody teraz już puste i młyny zdobiły te miejsce tyle sławne w Historii. Na równinach bowiem między temi wsiami a Kleparzem mówi Piasecki na kar: 79 otrzymał W. Zamoyski przeważne nad Maxymilianem Arcy-Xiążęciem Austryackim zwycięztwo, na tych równinach spotykała liczna i zbrojno przybrana Szlachta Polska Henryka Walezyusza iako pierwszego z Elekcyinych Królów przybywającego do Krakowa, iaki zaś był przepych, iakie Orszaki Senatorów i Magnatów, iak bogato i kosztownie ubrane ich nadworne Milicye oPisuię w nocie Solignac w Tomie VI Historii Polskiéy, inni Autorowie świadczą że do stu tysięcy w tenczas Szlachty na koronacyą Henryka

zebrało się; tu najwięcej nowo-obranych witano Królów, z tego też miejsca zwyczaj był iż zwłoki przywiezione umarłych Monarchów w paradzie na zamek prowadzono.

*Ukończywszy opis Krakowa i jego okolic;
zdarzenia Historyczne tego miasta
opowiemy:*

Założone iak niesie Gminne od pokolenia jednego do drugich podanie przez Krakusa Xiążęcia w wieku VII bądź to Polskiego bądź Chrobatów Monarchę, zdobyte przez Mogemira Króla Morawii, przez Ziemowita Pradziada Mieczysława w wieku IX panującego nazad Polsce powrócone, za panowania Bolesława Chrobrego roku 993 kiedy ten Monarcha wyprawą na Ruś był zatrudniony, Bolesław Xiąże Czeski z woyskiem naszedł i zabrał, w roku 999 Bolesław Chrobry z woyskiem pod to miasto podszedł, szturmem go zdobył i wszystkich Czechów w pień wyciął, co przyznaie Dubrawski Kronikarz Czeski przez Naruszewicza na kar: 89 Tom II Hist: Pol: cytowany. 1039 Roku kiedy Polska po śmierci Mieczysława II osieroconą w okropnym zaburzeniu została, Brzetysław Xiąże Czeski najechał złupił Kraków i skarby Xiążęce pobrał, 1081 po nieszczęsnym zabójstwie S. Stanisława i u-

sunieniu się od korony Bolesława Śmiałego, Węgrzy pobudzeni bądź od tułacza Króla bądź od Syna jego do Polski weszli, i Kraków wzięli, lecz w następnym roku odzyskał go Władysław Herman. 1125 Roku od podłożonego przez nienawistnych Czechów ognia spłonęło to miasto iuż w tenczas ludne i handlowne iak świadczy Długosz na kar: 425. 1234 r. Konrad Xiąże Mazowiecki bezskutecznie obległ. 1241 Tatarzy okropnie niszczący Polskę opuszczone miasto spałli, Kościół tylko S. Andrzeia obronił się. 1260 r. powtórne spalenie od Tatarów miasto było opuszczone zupełnie od mieszkańców. W roku 1279 Bolesław Wstydlivy po strasznych klęskach dźwigając spustoszały kraj, prawo Niemieckie czyli Magdeburskie Krakowowi nadał: które to przywileje Leszek czarny około roku 1285 znacznie mieszkańcom szczególniey Niemieckim pomnożył, i miasto warowniami podług owych czasów nieco ubespeczył. 1320 Roku Władysław Łokietek po uspokoiniu Polski i uwolnieniu onęy od panowania Czeskiego z żoną swoją Jadwigą w Kościele Katedralnym nowo pospaleniu restaurowanym od Arcybiskupa Gnieźnieńskiego ukoronowanym został, odtąd wszystkie ozdoby koron z Gniezna do Krakowa przeniesionę są. 1439 roku i 1462 znaczne części miasta zgorzały, 1464 r. Żydzi napadnięci złupieni a

wielu zabitych od Gminu: następnego roku Kościół S. Franciszka i cały Stradom spalił się. 1473 dnia 26 Lipca cały Stradom pogorzał, a nazajutrz w Klasztorze S. Andrzeja ogień wybuchnął ulicę od zamku prowadzącą spustoszył i zaledwo do tego zamku nie dostał się, 1494 roku pożar wielki wybuchnął w północno zachodniéj części miasta i wiele gmachów zniszczył żydzi rozrzuconí pomiędzy Katolikami mięszkający wiele od rabniącego żołnierstwa ucierpieli i od tego zdarzenia wszystkim w miejsce to gdzie teraz osobne składają miasto przenieść się kazano. 1504 roku Kazimierz a 1509 Stradom zgorzały, 1549 uczniowie Akademii Krakowskiéj mścąc się zabójstwa kilku swoich towarzyszków przez służących Xiędza Czarkowskiego dokonanego porzuciwszy szkoły z miasta wysli i rozszedłszy się w sąsiedzkie kraje różniące się z tamtąd zdania w Religi przynieśli z sobą. 1562 roku iak świadczy Lubieniecki odprawił się w Krakowie Synod idących za nauką Lutra był już pod ten czas Kościół tego wyznania w Woli w folwarku podówczas Josta Deciusza Sekretarza Królewskiego. Jan Bonar wielkorządca Ekonomii Królewskiéj w ogrodzie przed bramą Mikołajską miejsce na Kościół oznaczył. Nieco wprzód w domu Trzecieckiego naukami słynącego i znaczną Bibliotekę posiadającego, zbierać

się zaczęło Towarzystwo nowych zdań w Religii trzymających się. Należeli do niego Woiewódka Lismanin Franciszkanie Jakób Przyłuski Pisarz Grodzki Krakowski Fryc, Modrzewski Sekretarz Koronny, maiano podeyrzenie że Uchański, Prymas, Drzewiecki, Zebrzydowski i Drohoiewski Biskupi do tego związku należeli to towarzystwo dało początek rozszerzeniu nauki Ewangielików, a o Uchańskim to przynajmniej pewno, że usiłował niepodległość Kościoła Polskiego utworzyć, Lubieniecki Historia Reformationis Poloniae. 1580 roku dnia 10 Października gmin napadł na odprawujących nabożeństwo Ewangielików w domu przy ulicy S. Jana, i tych w liczbie 1800 rozpędził wielu zabitych i ranionych, dom złupiony i zburzony. Nachodzono potym domy mieszkańców i książki zabierano, oddając je płomieniom. 1581 roku dnia 16 Października Maxymilian Xiążę Austryacki od strony przeciwny Zygmuntowi III Królem Polskim ogłoszony, Kraków obległ, w czasie tego oblężenia gdy Garbarze Niemcy rodem na przedmieście swoje Austryaków zdradliwie wpuścili, Zamoyski W. uprzedzony o tym, przedmieście to zapalić kazał i wojsku nieprzyjacielskiemu wielką klęskę zadał poczym 25 Listopada między Kleparzem i Prądnikami na równinie Biskupie zwaney zaszła bitwa w której w przecią-

gu dwóch godzin wojsko Maksymiliana zniesione, Dział większych 8 i Sztandarów 20 zabrano, Maksymilian ku Częstochowie cofnąć się musiał, a Zygmunt III z tryumfem do Krakowa wiechał. 1595 roku wsczał się tumult a kościół od Ewangelików przez Annę Siotrę Zygmunta III protegowanych uczęszczany spalony, Ewangelicy zelzeni. 1606 roku ieszcze podobne zdarzenie wybuchnęło, gmin nietylko ściany domu gdzie odprawiało się nabożeństwo Ewangelickie rozburzył, ale nawet umarłych z grobów powyrzucal, iak świadczy Cellariusz w zbiorze Müzlera na kar: 539. — 1652 Roku mówi tenże Autor powietrze 173 tysięcy Chrześcian i 20 tysięcy Żydów w tym mieście i okolicach umorzyło, nie cytuje iednak Cellariusz zkad się o liczbie tak wielkiéy umarłych przeświadczył. 1655 Roku dnia 16 Września Karól Gustaw z Szwedami Kraków obległ, oblężeni Przedmieścia Stradom i Kazimierz spalili, w tym zdarzeniu znaczna część miasta i Kościół XX. Franciszkanów zgorzały dnia 17 Października weszli Szwedzi do miasta przez Kapitulacyą i tak miasto te ludne długim pokojem w dostatki zamożne, blisko trzy wieki od ostatniego napadu Tatarów nieprzyiaciela w murach swych niewidząc, uległo powszechnéy na nieszczęśliwą Polskę klęsce, tu bowiem można oznaczyć kres świetności kraiu nasze-

go i stolicy, odtąd pyszne gmachy w gruzy walić się, obfite i uprawne niwy w odłogi i lasy, wsie i miasta w przestrzenie pustyni zamieniać się zaczęły. Jaka zaś możność była przedtym tego miasta świadczą Historycy, że do Ligi Hanzeatyckiej należało, mieszkańcy jego dostatkami Królów wspomagali, iako Jan Bonar dzwignął Zygmuntovi I. wyniszczony rozrzutnością Jana Alberta i Alexandra Królów. Skarb. czytaj Hist. Pol. przez Bantkie Tom II. Wierzynek Radzca Krakowski Marszałek dworu Kazimierza W. Cesarzá i czterech Królów oraz wielu Xiążąt na gody wesełne przez Monarchę swego do Krakowa zaproszonych w domu swoim przyjmował i podarunki iak Długosz świadczy do sta tysięcy czerwonych złotych wartujące Królom i Xiążętom rozdał. Morsztyp obywatel i kupiec Krakowski wiódł handel do Anglii i Hiszpanii na własnych okrętach iak dowodzą Acta publica Romeri Tom V kar: 21 bo w tenczas ieszcze Monopolium przez miasto Gdańsk przywłaszczone nieexystowało, Hanko Kempnicz pożyczł Karolowi IV Cesarzowi sześć tysięcy grzywien srebra. Czarny mieszczanin Krakowski trzymał za Zygmunta I dobra korony i szyby solne za 20 tysięcy cze. zło. Prześladowania Religijne za czasów iak widzieliśmy Zygmunta III. rządzonego od Jezuitów zdarzone i klęski Szwedzkie ode-

brały świetność temu miastu, następnie nieczęścią zupełnie go do upadku iako i cały kraj schyliły. 1702 Roku Karól XII z Szwedami pokonawszy Augusta II Kraków opanował w tenczas to i w roku tymże a na dniu 15 Września zamek Królewski przez ogień iak mówi Załuski nieostrożnością Officera Szwedzkiego zapuszczony zgorzał, Senatorska izba, naywspanialsze królewskie pokoje i sławny ów pokój kurza stopa ogniem spłonęły, Kościół Katedralny był w wielkim niebezpieczeństwie, potym pożarze wydarzył się przypadek iż dwóch Xięży i dwóch kupców z ciekawości po gruzach spalonych mieysc chodząc wpadli w otchłań tlejącego ieszcze ognia i tam bez ratunku śmierć gwałtowną znaleźli. Szwedzi miasto Kraków kontrybucjami i rekwizycjami nadzwyczajnie zniszczyli; późniejsze wydarzenia czyli ponawiające się klęski niezamierzyłem w piśmie tym oznaczać, zostawuję ie iako bliższe czasów w których żyjemy późniejszemu pióru.

Ziemia Krakowska ta to niegdys szczęśliwa kraina w któręy w kwitnących potężnego Królestwa Polskiego czasach, naywięksi ludzie mieszcąc się przy stolicy Królów iedny z świetniejszych w Europie mieszkali, tak była w wieku XVI zasiedlona tylu zamkami, miastami, pałacami, kościołami i klasztorami zabudowana, iż

Starowolski opisując znaczniejsze mieysca mówi że od Olkusza aż do Krakowa niezliczona liczba jest wspaniałych gmachów w guście Włoskim pobudowanych, których wymienić wszystkich niepodobna. Jostus Deciusz Sekretarz Zygmunta I zamków wielkich szesnaście a w Exemplarzu w Bibliotece Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk ręką pióra XVI wieku miał 86 dopisała. Znakomitsze mieysca i ich zdarzenia z tychże Autorów i Cellariusza wypisane tu umieszczam.

Tyniec Kościół i Klasztor na wzgórzu skalistym przy prawym brzegu Wisły. Bolesław Chrobry i Judytha żona jego iak dowodzi Naruszewicz na kar: 287 Tom II Historji Polskiej byli fundatorami. Miał tu być dawny zamek na którego mieyscu Bolesław klasztor w kształt twierdzy, zbudował. Kazimierz I sprowadzonym z Kluniaku Benedyktynom Przywiléy na Opactwo sto wsiami i pięciu miastami uposażone nadał, Cichocki in Alloquijs Osiecensibus mówi że gatunki jabłek i gruszek pod różnemi nazwiskami wprowadzili do Polski Benedyktyni z Kluniaku i innych mieysc Francji i Niemiec których teraz wiele rodzą okolice Sandomierza i rozsyłają na całe Mazowsze i Prussy. Mieysce to Szwedzi w roku 1655 zdobywszy znacznie zruynowali, iak zaś wstawionym

jest w dziejach Konfederacji Barskiej późniejsze pióra opiszają.

Balice wspaniale za Zygmunatów niezsłukanie niegdyś przemożnych Jana i Seweryna Bonarów, przytułek uczonych i wolnie myślących w zdaniu o Religii iak zaś wiele było podówczas uczonych znakomitszych Polaków, chlubne jest świadectwo w liście Erazma Roterodamczyka do Seweryna Bonara. Mieysce te nabyte i zamkiem pięknym ozdobione przez Jana Bonara który za czasów Kazimierza III z Weissenberga dla prześladowania Religijnego do Polski przeniósł się i był najbogatszym kupcem krakowskim a potem przełożonym nad zupami solnemi, późniéj własność Firleia Marszałka Wielkiego Koronnego, który tutaj Henryka Walezyusza mającego wiazd odprawiać do Krakowa z wspaniałością obszernie przez Historyków opisaną przyjmował, Sarnicki pałac tuteyszy cudownym dziełem nazywa.

Tęczyn, Zamek wielki i niegdyś wspaniały dziś sterczące na wysokiéj gorze lasem obrosłym ruinuy. Gniazdo niegdyś sławnéj w dziejach narodu naszego familii Tęczyńskiéj około roku 1325 żyjący Nawoy Kasztelan Krakowski gmach ten na-przód fundował w mieyscu zwanym Przeginia, różnym od téj Przegini, gdzie iak świadczy Niesiecki na karcie 338 T: IV, inny na gorze skalistéj widzieć się dawał zamek.

W napadzie od Szwedów iak świadczy Celariusz w r. 1656 zburzony. Sztych téy warowni przy dziele Puffendorfa *de rebus gestis Caroli Gustavi* okaznie mocną posadę na skale wśród lasów do którój przystępieden od południa zasłoniony bardzo wysoką wieżą, do samego zaś zamku obstantała wycięcie wieża okrągła i obszerna, na pochyłościach, ku południowi widzieć się dają ogrody i winnica, przy którój domek dla pilnujących winorośli, było to dziedzictwem pod tenczas Ossolińskiego Hrabi z Tęczyna Marszałka nadwornego, ostatni bowiem z imienia Tęczynskich w kwitnym wieku młodzieniec, pełen przyszłych nadziei, na polowaniu od dzika nieszczęśliwie zginął. Pod górą na którój ten starożytny wznosi się gmach rozlega się najprzyjemniejsza dolina w którój Tęczynek i Krzeszowice to ostatnie miejsce sławne mineralnemi, lecz dziś nieco osłabionemi wodami, ma piękne domki dla wygody gości pobudowane przyjemną nad strumieniem z skał Czerny z szumem toczącym wody przechadzkę. Dom gościnny w którym Salon portretami starożytnych Polaków wielkimi dziełami w narodzie wstawionych ozdobiony, między temi znayduie się Koniecpolskiego i Czarneckiego Hetmanów. Fabryka naczyń marmurowych w piękności zagranicznym równaiąca się.

O ćwierć mili leży Czarna kościół i klasztor OO. Karmelitów przez Annę z Tęczyńskich Firleiową 1628 roku fundowany w pośród lasów i skał prawdziwie pustelnicze mieszkanie, w tym tu miejscu w wsi Dembnika i przyległych miejscach w górach dobywają rozmaitego koloru marmóry, pod Miekinią wykopują marmor czerwony czyli pórfir, zwiedzał te kopalnie ś. p. Stanisław August w roku 1788. świadczy Dyaryusz podróży jego. Od Krzeszowic i Tęczynka aż ku Szlązkowi zalegają w wielu miejscach kopalnie węgla kamiennego.

Na Górach w pośród lasów w okolicy między Krakowem i Olkuszem wznoszą się starożytnie zamki, wymowne pamiątki, tylu wieków, ostatnie ślady przemożności niegdyś wielkich w Polsce rodziny, i tak nad najpiękniejszą doliną wpośród której widać się początek biorący strumień sławnego Prądnika, leży Oyców zamek mieszczący kiedyś przez Kazimierza W. na skalistey górze na którą się wieźdza przez most wysoki mający około siebie ogromne góry porośnięte na skałach drzewami okryte, tam niedaleko w pośród skały wydrążyła natura iaskinię sto kilkadziesiąt łokci długą, trzydzieści pięć szeroką a do dziesięć lub więcej wysoką, z tego lochu zwężającego się nieznacznie ciągnie się inna pieczara wąska z niższym sklepieniem, która iak daleko w skałę za-

chodzi mieszkańcom niewiadomo. Jaskinie te, pierwsza królewska od zwiedzenia onéy w roku 1788, przez Stanisława Augusta, a druga ciemną, noszą nazwiska, tu było niegdyś starostwo i fabryka szabel, świadczy Łubieński w geografii powszechnéy na karcie 412.

Pieskowa Skała, Zamek Wielopolskich przez Ludwika króla Piotrowi Szafrancowi w czasie wojny o Ruś Czerwoną z Litwą 1377 roku nadany, Naruszewicz Tom VII. historyi Polskiéy kar. 119; pomiędzy skałami o pół mili od Oycowa odległy, w równie przyjemny, w równie zachwycający jak i pierwszy okolicy.

Alwernia miejsce wśród skał i lasów klasztorem OO. Bernardynów sławne.

Rabsztyn na górze lasem niezmiernym okrytéy, starożytny zamek czyli jego stojące dotąd, ruiny panują nad smutnym piasków Ólkuskich morzem.

Olkusz, schodząc z wyższych Krakowskich wzgórzów ciągiem pięć mil nayprzyjemniejsze i rozliczne widoki oku stawiających spostrzegać się daie szerokie piasków morze, w koło okropna pustynia, której iednakowość małemi krzakami sosnowemi gdzieniegdzie przeplatana, w ostatku u poziomym góry i ruin Rabsztyna grodu leżą na równinie gruzy i rozwaliny miasta, smutne, czarnym posępnem starożytności powleczone kolorem, zbliżając się za-

ledwo błyszczące ieszcze nieco dwóch kościołów wieże dają poznać że to iest niegdyś wielkie, piękne i bogate w kruszec srebrny królestwa Polskiego miasto Olkusz.

Po nie przeyrzałych, piaskach za ledwie gdzie niegdzie zaczepia się pozioma paproć, a od północy i wschodu czernią się zuzle po wzgórzach kopalni rozrzucone chaty tu i owdzie za miastem pobudowane zastępują miejsce hut do topienia niegdyś kruszców stawianych.

Wieżdzając w bramy czyli raczej teraz straszne i grożące urwiska murów w rynku ledwo kilka domów całych daie się widzieć, reszta gmachow okazuje okropne zsepisko gruzów, gdzie szczęście bogactwa i dobre mienie mieszkańców nieszczęsne wzburzenia kraiove zdaie się, iż na zawsze zagrzebły. Trudno z historyi dociec, kiedy i iak dawno wynalezione tu były srebra kopalnie; to tylko wiadomo z dzieiów kraiowych, że za czasów Mieczysława III. w wieku XII. panującego, wskazywano za karę do kopania kruszców, musiały się więc iuż w tenczas znaydować kopalnie w Polsce. Ładowski w historyi naturalnéy królestwa Polskiego Tom II. na kar: 229 opowiada, iż za panowania Kazimierza W. nieiaki Grzegorz zakonnik reguły S. Augustyna pierwszy postrzegł i wynalazł kruszec srebrny w górach Olkuskich, podług świade-

ctwa dzieiopisów, lecz niewymienił z którego to wyczerpał źródła.

Za świadectwem Naruszewicza w historii narodowej Tom VII na kar: 84. Elżbieta Łokietkowna matka Ludwika króla Węgierskiego i Polskiego rządząc królestwem Polskim w roku 1374 w wigilią SS. Piotra i Pawła nadała miastu Olkuszowi przywilej rozporządzający dobywanie kruszców w ten sposób: Wszyscy mieszcianie albo ludzie zkadkolwiek przybywający mieć będą mile wrozległości na okrąg miasta, w którym obwodzie będą mogli szukać, dobywać i topić własnym kosztem kruszce, z tych na czysto przetopionych będą oddawać zupnikom do skarbu królewskiego iedenastą grzywnę srebra, i iedenasty centnar ołowiu, a dziesięć sobie zachowaią z wolnością wywiezienia nawet za granicę. Podatek ten nazywał się *Olborą* iak świadczy Czacki o prawach Litewskich Tom II. kar: 199, ostrzeżono ieszcze tymże przywileiem podatek dla skarbu zwany *Freyhaller* po iednym piędziedziestu od centnara ołowiu i od łaków ziemi, tudzież od sądow zupniczych, względem własności i innych przepisów odwołano się do dawnych zwyczajów i praw gornicznych Węgierskich i Tyrolskich (11). Miało to miasto późniejsze

(11) Przy nadaniu Przywileiu przez Elżbietę Królową iak się powiedziało 1374 Roku

ustawy, statuta Montana zwane 1551 roku przepisane. Pierwsze powszechne badanie kruszców w części naszego kraju było za Alexandra króla 1504 roku, pozwolił monarcha ten Stanisławowi Tarnowskiemu z Poznania i Pawłowi z Gdańska w wszystkich dobrach szukać kruszców, a od znalezionych opłatę dawać iak górnicze prawa Czeskie i Węgierskie przepisują. Zygmunt I. postanowił 1517 roku urząd *Camerarii Montani* na całe królestwo, i mianował tym urzędnikiem Lanckorońskiego. Jeszcze

miastu Olkuszowi na dobywanie kruszców odwołanie się do dawnych zwyczajów przekonywa, iż wynalezienia i użycia kruszców w Polsce dawniejsza była Epoka. O późniejszych przywilejach to jeszcze wspomnieć można, Stefan Batory dał przywilej Mikołajowi Firlejowi Kasztelanowi Bieckiemu Gasprowi Geschkaw Opatowi Oliwskiemu i Szymonowi Bruschwick swemu Sekretarzowi oraz Mikołajowi Maldendorf na szukanie kruszców po całym kraju, wzmianka ta znajduje się w opisanu Polskich żelaza fabryk przez Xiędza Jana Osieńskiego na kar: 15 dowiedzieć się tam można, iż kopalnie siarki w Swoszewicach już przed rokiem 1591 istniały bo w tym roku zapadł wyrok przy dziele tym umieszczony, kopalnie te iako na Szlacheckim gruncie dziedzicom przyznający; tenże na kar: 19 mówi, iż w dobrach Biskupów Kra-

Zygmunt w roku 1544 potwierdził towarzystwo od Josta Ludwika Deciusza do szukania kruszców w Woiewództwie Krakowskim ustanowione, w téj ustawie między minerałami i cynober liczy. Zygmunt August 1550 roku miastu Chęcinom potwierdził *Jura Montana* i pozwolił kopać w okolicy kruszce za opłatą 10^{tey} części *Olbora* zwanéy, i iednego grosza od niecki kruszcu. Za Zygmunta III. znaleziono miedź niedaleko Kielc, uformowało się tam gwarectwo czyli towarzystwo górników,

kowskich pierwéy niż w innych żelazo wytapiać zaczęto. Jan Hieronim Caccia Włoch rodem z Bergamu pierwszy w Samsonowie za panowania Zygmunta III żelazo wytapiać zaczął i stal robić, a kiedy w Samsonowie przestano robić stali, około Kielc, Borzęcina i Siewierza postawiono wielkie piece przez Biskupa Szaniawskiego za Augusta. Ih. Nadto tenże o którym mówiliśmy Jan Hieronim Caccia przystawiał Zygmuntowi III Smoleńsk oblegającemu pałasze, rury, fuzye i inne wojenne narzędzia; fabryka ta była w Kieleckim i Zygmunt Król przez przywiléy w roku 1613 i innych fabryk na lat 15 wystawiać zakazał i od cła uwolnił. Władysław IV za synami tegoż Caccij tak użytecznemi kraiovi wstawiał się do Szyszakowskiego Biskupa późniéy Dziaoty i Dzioboni tą szacowną przysługą kraiovi trudnili się.

porządkowe między niemi uchwały spisano, te z innymi aktami wojna do Szwecyi przeniosła, które Sierakowski sekretarz legacyi Polskiéy w Sztokolmie w roku 1792 wypisał, i dał do użytku uczonemu Czackiemu, iak tenże poświadcza w dziele cytowanym tomie II. na kar: 200. Lecz wróćmy się do zamierzonego opisu Olkusza.— Roku 1455, kiedy Kazimierz Jagiellończyk król wojną Pruską był zabawny, Irzyk Stosek Morawczyk i nieiaki Swieborowski wypadli z kupą łotrów ze Szląska i 800 koni w Olkuszu używanych do wyciągania wody z kopalni zabrali; zdarzenie to dowodzi iak wielkie, iak obszerne iuż pod tenczas musiały bydź tutaj gornicze roboty. Była tu mennica królewska i znaczne ięszce za czasów Stefana Batorego królom Polskim dochody czyniła, iak świadczą Historycy, a za niemi Bielski w dziele, Widok Królestwa Polskiego edycyi Poznańskiéy na kar: 103 za panowania Zygmunta III. dochód ten Rzeczpospolita na użytek króla przeznacziała iak to mianuie ustawa *Tit: rationes Vol: II. Legum* na kar: 1334. Opaliński w dziele *Polonia Defensa* za czasów Władysława IV. pisanym i 1648 roku wydanym przez druk, mówi że Olkusz ma na milę w koło kopalnie kruszców od lat 300, i że z rejestrów miasta pokazuje się, iż na rok sześć tysięcy grzywien czystego srebra topiono, i pięćdziesiąt ty-

sięcy centnarów ołowiu; tenże wspomina iż kopalnie dalej rozciągane być mogą, aby tylko wody kanałami upuszczono. Kieleckie i Chęcińskie kopalnie że wydają srebro świadczy tenże Opaliński. Niebacznie przez Jana Kazimierza Króla z Szwecyą na Polskę ściągniona woyna, weyście Karóla Gustawa nieprzyacielskie do kraiu 1655 roku, pomiędzy innemi okropnemi na cały kray ściągnionemi klęskami zniszczyło i tę bogatą przemyślnych mieszkańców osadę. Zabrał górników Mellör Jenerał Szwedzki oblegający Częstochowę do wykucia przykopów w twardey i skalistey Jasnéy góry opoce, ci od wystrzałów z twierdzy, a w ostatku przez wycieczkę od Polaków zrobioną (oprócz dwóch którzy się ucieczką ratowali) wybici zostali, świadczy o tym szacowne pismo Kobierzyckiego Wojewody Pomorskiego, oblężenie przez Szwedów Jasnéy Góry opisującego w edycyi Förstera Gdańskiéy na kar: 116. tak więc złe przeznaczenie mieć chciało, że kiedy Olkusz w gruzy się zamienił, kiedy mściwa nieprzyacielska ręka wodami kopalnie zalała, umięttni górnicy Olkusczy od broni własnych rodaków zginąć musieli; przewieźli Szwedzi akta nawet górniczne z sobą za morza do Sztokolmu, aby bogaty kruszec pod piaskiem i wodą, a wiadomość o nim przewieziona za morze Bałtyku nigdy iuż dla Polaków podobną nawet do

odszukania nie została. Po tak nieszczęsnym zdarzeniu stały gruzy wielkiego dopiero i kwitnącego miasta lat kilkadziesiąt zupełnie od ludzi opuszczone. Żydzi pierwsi iak iest wiadomość weszli do tego miasta, odtąd iuż nie podniosły się gruzy, osiadła ie tylko nęcza i smród, a smutna do następnych przemawia pamięć, co może praca i pokóy, a co mogą woyna i zaboron, mówi o tym szanowny autor o ziemiorodztwie gór na kar: 63; opowiada tenże następnie, że w Olkuszu rudy galmanu, ołowiu i srebra w górnych warstwach to iest do 15 sążni głęboko iak to widać wstolach przez rząd Pruski udziałanych znajduią się bułami i promieniami, lecz głębię o sążni 24 leży bogata ruda obłazgiem. Ruchość iey karni nieznaiona dla wód, wieść tylko utrzymuie się po starych górnikach, że do pięciu stóp mieć może.

Dawne roboty podziemne rozlegaią się tu na około o mil kilka, wody zawsze największą Przeszkodą były. Dawni Olkuszanie maiąc sobie przywilciem królów Polskich te góry nadane, środkiem w podziemnych robotach w głębi dwudziestu czterech sążni, wybili dwa wielkie kanały, Bonikowski i Bielecki, które od miasta aż do wsi Bolesławia pod ziemią ciągną, znajduie się w tuteyszego urzędu papierach, że dawniéy miasto trzymało do tysiąc koni dla toczenia wody bułgami, stwierdziła to

iowym zaleca, a w nadgrobkach nawet w kościele Parafialnym i u XX. Augustyanów została nam pamięć iak możni, iak oświeceni byli tu mieszkańcy, niektórzy nawet kraie zagraniczne dla nabycia wiadomości w sztuce górniczój zwiedzili, patrz Monumenta Sarmatiae Starowolski na kar: 621 między innemi Bartłomiej Hythni Burmistrz i Dyrektor Stolli Stara Olkuska zwanój.

Slawków miasto do Biskupa Krakowskiego iako Xiążęcia Siewierskiego przedtym należące; leży o-mile od Olkusza ku granicom Śląskim na górze nad rzeką Przemszą, kopalnie srebra i tu rozciągały się iak świadczy Starowolski w opisie krajowym na kar: 443 i że z tego powodu miasto to Biskupom naywięcój było upodobane. Stoj ieszcze stary wielki piec nad rzeką, w którym przed lat osmnastu srebro w Olkuszu wybierane tu smelcowano. Mieszkańcy dotąd opowiadają, że w górach do miasta należących ku Strzemieszycom srebro przedtym znaydowano.

Bitom Długosz świadczy na kar: 1152 ze mieszkanie téj osady w ziemi i Dyecezyi Krakowskiój niegdys leżacój bogaci wydobywaniem ołowiu i srebra, a z tego powodu zuchwaleni popelnili w roku 1367 za panowania Kazimierza W., zabójstwo na Piotrze z Kozla Plebanie swoim z powodu takowego: Wzywany Pleban na obra-

dy mieyskie, uraził się że go nie przez znakomitego Delegata lecz przez Woźnego wołano, w pewnym dniu takiego obwieszczenia rozkazał Mikołaiowi z Pleskowic kaznodziei iść z Najswiętzym Sakramentem do Ratusza, który tam stanawszy uderł część komzy i zasławszy stół, postawił na nim Monstrancyą a potem do kościoła odniósł. Postępek ten obraził Magistratowych, i w krótcie podburzeni przez nieiakiego Lorenza Rzeźnika, porwali z Plebanii Xięży w więzieniu osadzili i smagali, a w ostatku w stawie przyległym utopili. Wyklął Floryan Biskup Krakowski Magistrat, a po dwuletnim Interdykcie otrzymał od stolicy Apostolskiéy Sublewacyą, zbrodnia karą pieniężną i fundacyą Ołtarza oczyszczoną została. Długosz powiada że od tego czasu bogate na tym mieyscu kruszcze zniknęły. Naruszewicz w Tomie VI Historji Narodowéy światłą uwagę nad tym zdarzeniem uczynił: iż miészanie wypróźniwszy swe dostatki na sprawę toczoną przed Stolicą Apostolską w Awenionie zaniechać musieli dobywania kruszczów i dalszégó roboty, utraciwszy sposób do łożenia kosztów na iéy utrzymanie.

Ogrodzieniec między lasami ku źródłom Warty i Pilicy sterczą ieszcze na szczytach skał starożytne zamki: ten należał dawniéy do starożytnéy i przemożnéy w

Polszcze familii Firleiów, inne w niewielkiey od tegoż odległości są następujące:

Pilica zamek niegdyś iak świadczy Starowolski a za nim Cellariusz, umocniony na górze, z pod której Pilica rzeka bierze swoje źródło, była ta własność Xiążąt Zbaraskich tyle w dziejach oyczystych głośnych.

Konicpole nad Pilicą zamek, gniazdo niegdyś sławnego z dzieł Bohatyrskich w Polsce domu Konicpolskich. Usługi przeważne Hetmana Konicpolskiego w wojnie pierwszhey Szwedzkiey w Prusiech z Gustawem Adolfem owym sławnym wieku XVII Woiownikiem za Zygmunta III żyć powinny w pamięci narodu chociaż dom ten zupełnie w linii mężkiey już wygasł. Konicpolscy przeniesli się na Rus i tam wielkie posiadali włości i nowy Konicpol nad Bohem założyli; pod tym miastem iak świadczy Łubiński w Geografii Powszechnéy dają się widzieć mogiły smutne domowéy między stronnikami Szwedzkiemi i Kwarcyanym Augustowi II wiernym woyskiem 1707 roku stoczonéy bitwy pamiętki.

Potok w bliskości Konicpola zamek z którego dom Potockich bierze swój początek.

Olsztyn zamek na górze skalistey lasami porosty, w okolicy wiele iest hut szklanych, i kuźnic żelaznych Starowolski w opisie kraiovym wspomina; Strykowski

na kar: 472 wyliczając zamki przez Władysława Jagellę Władysławowi Xięcin Opolskiemu 1396 roku nadaną Olsztyn zamek na skale położony mieści, Niemiecki w Tomie II na kar: 481. powiada, że Kacper Karliński bronił zamku Olsztyńskiego przeciw stronnikom Maxymiliana Arcy Xięcia Austriackiego, i że ci zabrawszy syna jego z mamką z domu Karlińskiego wystawili go na wystrzały i tam to niemiowle ofiara Patryotyzmu Oycowskiego poległo. Niedaleko tego zamku, leży miasteczko:

Mstow, gdzie Kanonicy regularni mieli obszerne swoje nadania.

Lelów miasto, niegdyś Powiatu stolica murem przez Kazimierza W. podług świadectwa Długosza obwiedzione.

Smoleń starożytny zamek.

Częstochowa niedaleko granic Śląska około dwie mile ku zachodowi od skał Olsztynu wznosi się wiekopomna w dziejach Polskich i sławna mężną niegdyś od nieprzyjacielskich najeźdźców obroną Jasna góra nieznanie z nad płaszczyzn warty skalistej góry wzniesienie się, dochodzi do téj wyniosłości iż kościół i klasztor na téż zbudowany o cztery mile Polskie spostrzegać się daie, przystęp do tego miejsca nie jest ani przykremi wąwozami ani też wielkimi lasami zasłonięty, od wschodu rozległe nad Wartą łąki i pastwiska, uprawne pola, wpośród których w niewielki

odległości zajął swą osadę miasteczko Częstochowa stara zwane na południe podobnie płaszczyny na których o kilka staj kościół S. Barbary stoi, od północy i ku zachodowi od Śląska wznoszą się żyzne pagórki nad którymi wspaniała, święta i od tylu narodów z pobożnością czczona panuje Jasna góra, grunt tego miejsca jest z skały namiętwardszy, a przystęp zewsząd tak otwarty, iż podstępniący pod tę twierdzę nieprzyjaciel żadny blisko o małą milę zasłony nieznał; tu naprzód w roku 1382 miesiąca Sierpnia Władysław Xiążę Opolski na Śląsku postanowiony od Ludwika Króla Węgierskiego i Polskiego Rusi Czerwoné niedawno przez Kazimierza W. Polszcze przywróconé Rządca. Obraz Matki Boskiéj cudami słynący w zamku Betzkim przez Leona Xięcia Ruskiego niegdys złożony, unosząc go od Tatarskich bluźnierstw, na to miejsce przeniósł. — Kościół i klasztor wystawił i hojnemi dochodami uposażywszy, Zakonników pustelniczych S. Pawła z Węgier przywołał. Władysław Jagello Król Polski męstwem i pobożnością po wszystkie wieki w dziejach naszego narodu znakomity, przybudował od północy części kościoła tę kaplicę, w której w Ołtarzu z Hebanu wyrobionym złożono cudowny Obraz otoczony pobożnych ofiar bogatemi ozdobami, Maciéy Łubiński Arcy-Biskup Gnieźnieński Kró-

Królestwa Polskiego Prymas, mąż w Radzie Świeckiej i Duchownej równie wielki mówi Kobierzycki w szanownym dziele oślezenie Częstochowy opisującym na kar. 45. Kościół ten obszerniej kosztem swym zbudował, mając na uwadze tyłu narodów iako to Ślązaków, Czechów, Morawców, Węgrów, Pomorzan, pobożne i liczne corocznie tu pielgrzymki. 1430 r. w ten czas kiedy Czechy i Śląsk od idących za nauką Hussa okropnie zamieszane były, miejsce to ieszcze nie obronne, a bogactwy przy cudownym obrazie już słynące nie uszło zapalonych wyuzdaną chęcią łupu, łotrów napadu. Hussyci więc kościół i klasztor złupiwszy z bogactwami ieszcze przez Leona Xięcia ozdobiony obraz zdiełi; a podzieliwszy się zdobyczą, drzewco na którym obraz ten S. ręką iak podanie niesie Łukasza S. iest malowany, na trzy sztuki rzuciwszy na ziemię rozłamali, twarzy świętej dwie blizny dotąd znamienite zadali; nie uszli, iak iest tradycya za bluźnierską pogardę mściwej ręki Boskiej te lotry, iednak zakonnicy odtąd bacznieysi na wypadki ościennych zamieszkań religijnych w sąsiedzkim państwie, zaczęli to miejsce korzystając z posady warowniami umacniać. Dokonanie iednak tego dzieła zostawione było Władysławowi IV Królowi, ten równie znamienity z wielkich zwycięstw iako też troskliwy w zakładaniu

twierdz ku obronie kraju, kiedy baczne jego rządy w iednéj stronie na piaszczystych brzegach Bałtyku dwie twierdze na półwyspie Heli, Władysławów i Kazimierzów iakp przytułek dla okrętów woiennych Polskich wzniosły, i zbroiownie w stolicy i wielu innych mieyscach opatrzyły, też same jego oko chcąc mieć od granic Szląskich iakową na przypadki woienne zasłonę, Jasną Górę na to przeznaczenie wybrała, z rozkazu więc jego wzniesione te mocne mury i wały, które niegdys tak szczęśliwie mnogich i strasznych nieprzyaciół kraju szturmę wytrzymały; po ukończeniu wojny Szwedzkiey Jan Kazimierz te warownie od wschodu w swéj przytomności założyć kazał, początek iéy dając ręką swoją, Xiążęta Lubomirscy i inni możni Polacy do wzmocnienia murów i wałów nakładami prywatnemi przyczynili się; kiedy zazdrosne zawsze Królestwu Polskiemu przeznaczenia, przenieśli do liczby niebian nadwczesnie Władysława IV w szeregu innych nieszczęść przyszła i wojna Szwedzka. Umocnioną więc niedawno iakoby wieszczym duchem zmarłego Króla twierdzą; obległ Meller Generał Szwedzki dnia 19 Listopada 1655 roku z woyskiem dziesięcioletnim Szwedów i dwoma do tego półkami kwarcianego żołnierza Polskiego, który iuż był pod ten czas na stronę przeszedł Szwedzką, stanął na czele

150 żołnierzy w twierdzy będących i 70 zakonników godzin nieśmiertelne zająć w dziejach narodu miejsce Przeor Paulinów Augustyn Kordecki, a mężny Stefan Zamoyski miecznik Sieradzki, który z rodziną swoją schronił się do twierdzy przed prześladowaniem nieprzyjacielskim, zatrudnił się dozorem nad rozporządzeniem i stawieniem dział wojskowych; Kordecki folwark klasztoru swego, i domy miasteczka Częstochówki zapalić nasamprzód kazał; rozpoczął Meller prawie na tymże dniu straszne miotanie kul ognistych, nieustawały prawie ciągle przez dni 38 strzelania. Usiłowali Szwedzi robić przykopy, lecz im twarda skalistą górą skała pośląpić w tym przedsięwzięciu nie dozwoliła, sprowadzili górników z Olkusza tym końcem i stracili onych w zrobioną przez garnizon wycieczkę, oblężeni z takowym zaufaniem w pomoc Matki Boskiej szturm wytrzymywali, iż codziennie muzyka na wieżach zwyczajne hymny Panny Maryi przygrywała, co niezmiernie gniewało Szwedów, sprowadził Meller arcylleryą i ciężkie działa z Krakowa, po zdobyciu tego miasta, przypuścił straszny w dzień Bożego Narodzenia szturm, te wszystkie usiłowania nic szkody nie zrobiły, prócz kilku zabitych, i porobionych małych zepsuciów w murach kościoła i klasztoru, wytrzymali oblężęncy z nieustraszoną odwagą wszystkim

nieprzyjacielskim usiłowaniam, a Meller Jenerał w dniu 27 Grud: tegoż roku od oblężenia odstąpić zmuszonymz ostał. Ta to mężna Jasnéy Góry obrona ożywiła ducha w zdesperowanej i klęskami znękanéy szlachcie Polskiéy i ośmieliła do zawiązania sławnéy Tyszowieckiéy na obronę oyczyzny i Króla konfederacyi, o zdarzeniach tych świadczy szacowny autor, dzieła o oblężeniu Częstochowy przez Szwedów Kobjerzycki wojewoda Pomorski; taż sama twierdza w r. 1702 przez Szwedów pod Karólem XII woiuiących, oblężona była bezskutecznie na krótki czas; mężnaiéy obrona przez konfederacyą Barską, oraz w wojnie z Austryą roku 1809, późniejszy pióro opisz.

Andrzejów, klasztor i opactwo Cystersów, fundacyi Janisława wprzód Biskupa Wrocławskiego a potym Arcy-Biskupa Gnieźnińskiego iak Starowolski za świadectwem Kromera powtarza, tu żył i życia dokończył sławny początkowych dzieiów naszych Pisarz Wincenty Kadłubek. Roku 1576 odprawił się tu zjazd szlachty na poparcie elekcyi Stefana Batorego, 1607 r. dnia 28 Marca mieli tu swoje zgromadzenie rokoszanie, pod dowodztwem pamiętnego pierwszym gorszącym przykładem Zebrzydowskiego wojewody Krakowskiego. Trzech możnowładzców dla prywatnych uraz zapaliło ten nieszczęśliwy rokosz iak świadczy Łubinski *de motu civili* na

kar: 35 oraz Piasecki na kar: 273. Mikołaj Zebrzydowski; iż mu odebrano dom przy zamku w Krakowie, którego niegdy Zamoyski jako Ssta Krakowski a podobno z szczególniejszych względów i powinowactwa Stefana Batorego używał. Janusz Radziwiłł podczasy W. X. Litewskiego, iż mu Król starostwa Solecckiego, które oyciec jego trzymał nie konferował. Maciejiowski Biskup i Kardynał, że Baldakim nad krzesłem w kościele katedralnym na obchód koronacyi Konstancyi Krolówéy przez Zygmunta III. poślubionéy dla niego postawiony, Król sługom swoim kazał rozrzucić, dla tych więc prywatnych dość małej wagi uraz zamieszano spokojność kraiu, zapalono okropną wojnę domową, pogrążono w nieszczęściach kray przez lat kilka.

Kliszów, wieś pamiętna bitwą 1702 roku w Miesiącu Lipcu zaszłą, w której Polacy i Sasi od woysk Szwedzkich przez Karóla XII dowodzonych pobici zostali.

Zarnowiec nad Pilicą, z Zamkiem murywaném, tu Kazimierz W. dla małżonki swéy poróżniwszy się z nią przeznaczył mięszkanie.

Miechów, Klasztor Bożogrobców przez Jaxę Herbu Gryff, po odbytéy z Henrykiem Xiążęciem Sandomirskim do Jerozolimy przeciw Saracenom pobożnéy wyprawie, około roku 1153 fundowany, właśnie w ten sam czas i dla tych pobudek iak Ja-

niśław Arcybiskup Cystersów w Andrzejowie, a Henryk Xiążę Templarzów w Zagóściu nad Nidą założyli; tu się urodził około roku 1456 Maciey Miechowita lekarz przy dworze Zygmunta starego oraz dziejopis Polski. Roku 1505 dnia 15 Sierpnia spłonął przypadkowym ogniem klasztor i piękny kościół ołowiem pokryty, iak świadczy tenże Miechowita w dziejow Xiędze IVtęy.

Xiąż, Zamek piękny marmurami ozdobiony, od Wielopolskich fundowany.

Proszowice, stolica powiatu i mieysce niegdy seymikowych obrad całego Woiewodztwa Krakowskiego nad rzeką Szreniawą, której szczególną własność i nazwisko wyżey opisane. Ziemia w Powiecie tym nayżyźnięysza, anyż w wielkięy obfitości rodzi, tak iż kiedy Łaski Arcybiskup Gnieźnięski chlubił się przed Zygmuntem I, że w mieście swym Łasku nietylko kościół i katedrę wystawił, lecz cmentarz ziemią braną z Jerozolimy zawieść kazał. Światły ten Król odpowiedział mu, lepięy byłbyś zrobił gdybyś ziemią Proszowską swoje mazowieckie piaski zawiozł.

Skarbinierz, miasto starożytnie z kolegiatą dawnęy fundacyi otoczone urodzaynemi w pszenicę i pięknemi pagorkami, od tego miasteczka w pierwszey Irrupcyi Tatarzy 1240 roku wrócili się nim w przyszłym tak stárszną mieli powtórzyć klęskę.

Wawrzeńczyce wieś cztery mile od Krakowa niegdyś do Biskupa Krakowskiego należąca, gdzie przed lat kilku widzieć można było utrzymywaną na wzgórzu winnicę.

Mogila Opactwo Cystersów, klasztor i kościół około roku 1065 założony iak mówi Naruszewicz w Tomie III Historii Polskiej kar. 23 tu pokazuje Gmin Mogilę Wandy Xiężnej Słowiańskiej, która nie mogąc uniknąć napaści iednego Xięcia Niemieckiego w Wisłę z rozpaczy rzuciła się. Tu żył Marcin Białobrzeski Opat Mogilski potym Biskup Kamieniecki sławny nauką w oyczyźnie mąż, w tym klasztorze Maksymilian Arcy-Xiąże w czasie oblężenia Krakowa bronionego przez wielkiego Zamoyskiego 1587 roku główną swą założył kwaterę iak świadczy Piaśceki.

Lipowiec zamek na skale nad Wisłą powyżej Krakowa sławne niegdyś dla Duchownych za wyrokami Biskupów Krakowskich więzienie. Tu sławny Stankar uczyony i zdań Zwingla naśladowca przez Maciejowskiego Biskupa zamkniętym był, oczym mówi Lubieniecki w Historii Reformationis Poloniae.

Siewierz stolica niegdyś Xięstwa tegoż imienia do Szląska należącego przez Zbigniewa Olesnickiego Biskupa Krakowskiego z wszystkimi przyległościami u Wacława Xiążęcia Cieszyńskiego za sześć tysięcy

grzywien szerokich groszy Pragskich 1443 roku kupiony, i do dóbr Biskupich przyłączony. Od tego nabycia Biskupi Krakowscy Xiążętami Siewierskimi tytułowali się, z zwierzchnością nawet najwyższą nad Szlachtą w tym obrębie mieszkającą. Leży tu zamek wpośród wielkiego stawu, kiedyś przez Biskupów uozdobiony przez ostatniego ieszcze Xięcia Biskupa Sołtyka zamieszkały dziś opuszczony; po opuszczeniu Krakowa 1655 roku schronił się w te okolice mężny Czarnecki z resztą wojska Polskiego.

Będzyn między tym miastem i Bitomiem w Szląsku zawarta została ugoda roku 1584 Rudolfa II Cesarza i Króla Polskiego Zygmunta III przez którą Maksymilian Arcy-Xiążę zrzekł się mniemanego prawa do korony Polskiej.

Oświęcim z zamkiem w około bagnami otoczonym nad wbiegiem Soły rzeki do Wisły niegdys stolica Xięstwa Oświęcimskiego, od Janusza Xięcia Kazimierzowi Jagiellończykowi Królowi Polskiemu za 50 tysięcy grzywien szerokich Pragskich, każdą grzywnę po 48 groszy (12) sprzedanego,

(12) Mylne mniemania o skorzanych pieniądzech w Polsce dowiedli gruntownie uczeni i wieczny naszej pamięci godni kraio-
wi Pisarze Naruszewicz w *Historji Narodowej*, Czacki w dziele o prawach Litew-

jak opiewa dokument sprzedaży w Krakowie roku 1457 datowany, tu dawniey iak świadczy Cellariusz skład bywał soli dla Szląska.

Bobrek zamek niegdyś mocny i za przytułek rozbóynictwem bawiącym się łotrom (z których te okolice w początkach panowania Zygmunta I dopiero oczyszczoną) służący, Konfederaci Barscy mieli tu mocne stanowisko.

skich i Polskich, ich więc pracą z rozróżnionych mniemań dawnych Historyków pokazała się ta prawda iż Polska od niepamiętnych czasów używała metalowych pieniędzy. — Bogactwa Bolesława Chrobrego iak wspaniale Król ten roku 1000, przyjął Ottona III Cesarza w Gnieźnie i iak wiele daniny pobierał z Kijowa i hołdownicznych krajów Rusi opisał współczesny Dzieiopis Niemiecki Dytmar. Tenże sam Król grosz Sgo Piotra zwany gotowemi pieniędzmi do Rzymu odsyłał, ten podatek wszystkie nawrócone narody na Jałmużnę utrzymywania lamp przy grobie Sgo Piotra płaciły, u nas w starożytności nazywano go Swento Petrze. Za panowania Zygmunta I około r. 1539 Czarnkowski Poseł Króla tego do Rzymu wyiednał ustąpienie téy daniny. Fundusze Bolesława śmiałego i Władysława Hermana rzecz czynią o monecie, a istotnie przekonują o exystencyi kruszczowych pieniędzy; zkąd się wzięła powieść o skórzanych, wspomnieni Pisarze szanowni iasno dowiedli i tam ciekawego czytelnika odsyłam, zamiar moy jest powie-

Zator miasto z zamkiem nad Skawą rzeką, stolica niegdyś Xięstwa tegoż imienia które Janusz Xiąże za osmdziesiąt tysięcy czerwonych złotych Janowi Albrychtowi królowi 1494 roku sprzedał. Wypis tych sprzedaży czytać można w Przyłuskim; złączenie tego Xięstwa iako i Oświęcimskiego z koroną za Zygmunta I dopełnione.

dzieć cokolwiek o dawności u nas pieniędzy i ich gatunkach oraz nominalnéj i wewnętrznej wartości. Mennic w Polsce mamy ślady za Bolesława Krzywoustego, inne nawet narody Słowianów stosowały swoje urządzenia do monety Polskiej, iak to przekonywa fundacya klasztoru w Grobe pod Kołobrzegem teraz Colberg zwanym 1159 roku w słowach *Teloneum de Ponte de quolibet Cursu duo Denarii Polonicam moneta*, przebitano w Polsce co trzy lata pieniądze, i odmieniano ich bieg, wynikłe z rząd uciski za Mieczysława starego opowiada nam *Historia*: były zaś w Polsce nietylko publiczne ale i prywatne mennice, w roku 1251 Władysław Piwacz Xiąże Wielko-Polski dozwolił Biskupowi Poznańskiemu bicia monety w Krobi. Roku 1284 Przemysław Król Polski Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu w Zninie. Miasto Sandomierz Leszka Czarnego miało podobny przywilej. Miasto Pruskie później wzrosło Gdańsk, Toruń i Elbląg były pieniądze, w Krakowie, Olkusz, Poznaniu, Bydgoszy były mennice, w ostatnim mieście niedawnym czasem iak świadczy ucho-

Osieck zamek na granicach Szląskich za czasów Starowolskiego pod panowaniem Jana Kazimierza króla żyjącego obronny.

Biała miasteczko nad rzeczką tegoż imienia, Szląsk górny czyli Xięstwo Cieszyńskie niegdys od Polski odgraniczająca.

Kenty oycyzna S. Jana Kantego nad rzeczką Solą.

ny Surowiecki w gruzach przywalonych ziemią odkopano stęple menniczne i wiele sztab srebra niewybitego, mennica w Olskuszu za Stefana Batoroego znaczne dochody przynosiła iak świadczy Ordynacya tego Króla 1578 roku w Aktach tegoż miasta znaydująca się. Zygmunt III ustąpił prawa bicia monety narodowi 1632 Roku.

Naypierwsza moneta nam znaioma iaką wybitano w Polsce są grosze srebrne, Wacław Król Czeski i Polski przy końcu 13go wieku panuiący zaczął bić grosze na wzor groszów Ludwika bitych w Francyi, bito te mnieysze i większe; większe nazywały się Lati grosi Pragenses i zawierały w sobie 18 denarów, mnieysze zaś tylko 12. — Kazimierz W. ustanowił 1347 roku aby jedna była moneta tak w Wielkiéy iako Małéy-Polsce, bito zatym grosze srebrne równe wartością Węgierskim i Czeskim i takowych 14 rachowano na czerwony złoty ieden Węgierski. Czerwony złoty Florenus zwany od pierwszego swego wybitia w Florencyi w Włoszech nie zmieniając prawie nigdy swéy wartości służy dla poznania wewnętrznéy wartości owczasowych mo-

Sucha zamek między górami był obron-
nym przytułkiem w wielu woynach.

Zywiec miasteczko z zamkiem między
górami w rogu niegdyś granic Śląska i
Węgier. Kazimierz Jagellończyk Mikołajowi
Komorowskiemu w nagrodę dóbr skon-
fiskowanych przez Macieja króla Węgier-
skiego nadał, sławne z sporu na seymach

net. Za panowania więc Kazimierza W,
Ludwika, Władysława Jagelły, Władysła-
wa Warneńskiego, Kazimierza Jagelloń-
czyka rachowano zawsze na ieden czer-
wony złoty groszy srebrnych czternaście,
grosz więc owczasowy wart był dzisiej-
szy złoty ieden groszy siedm znięiąką
frakcją. Jan Albrycht 1496 roku zmienił
monetę i kazał wybić grosze będące 30 czę-
ścią czerwonego złotego iako widzieć Vol. I.
Legum fol. 266; odtąd poszły kolejno
zmiany w wartości pieniędzy które szcze-
gólniey prawnicy na koniecznym względzie
mieć powinni. Alexander Król przepisał
iż 32 grosze składać będą czerwony złoty.
Zygmunt I podniósł do 50 groszy, za Zy-
gmunta Augusta liczono 52 groszy sre-
brnych na czerwony złotych, w ostatku Zy-
gmunt III w roku 1611 na groszy 70 du-
kat podzielił i to było ostatnie rachowa-
nie groszy srebrnych w względzie wartości
czerwonych złotych. 1620 roku przepisa-
no na seymie iak świadczą Vol. Legum III
fol. 572 iż na czerwony złoty ieden racho-
wad się będzie 4 złote Polskie. Wielka to
jest zmiana która inną postać wszelkim ra-

za Zygmunta III o sprzedarż przez Komorowskiego na rzecz Konstancyi Królowéy 1624 roku za sześćdziesiąt tysięcy złotych polskich przyznana. Hrabstwo to mil 10 długie i 6 szerokie, świadczą Starowolski i Cellariusz. 1656 Roku Szwedzi to miejsce opanowali złupili i ogniem zniszczyli iako Celariusz na kar: 642.

chubom pieniężnym i zapisom nadała, dotąd albowiem Florenus znaczył u nas czerwony złoty Węgierski lub Hollenderski w wartości i dobroci z bardzo małą różnicą, i dotąd mówię dzielono u nas tenże czerwony złoty iakośmy widzieli na grosze srebrne. Od roku zaś 1620 złoty Polski Florenus Polonicalis iuż zaczął znaczyć srebrną monetę wprzód 4tą część czerwonego złotego wartującą a zmiany biegu tego są następujące:

1650 Roku Kommissya do rozrządzania mennicy wyznaczona, mocą Konstytucyi 1649 roku Vol. 4. fol. 288 za Jana Kazimierza Króla rozkazała rachować złotych sześć na ieden czerwony złoty. 1679 roku za Jana III przez Konstytucyą Vol. V. fol. 351 zapisaną 12 złotych na czerwony złoty, ieden bić rozkazano. Nakoniec prawo 1717 Vol. VI fol. 332 czerwony złoty zł. poll. 18 oszacowało. Za panowania Augusta II taż Konstytucya Tynfa wartość złoty ieden groszy ośm, a talara zł. poll. 8 oznaczyła: przez Konstytucyą 1766 roku wartość czerwonego złotego oznaczono zł. pol. 16 gro. 22, bo właśnie pod ten czas z grzywny Kolońskiéy zł. pol. 80 wybiac

Landskrona zamek na wysokiéy i urwistéy skale, wpośród niezmiernych przepaści i lasów niegdyś przez Kazimierza W. wymurowany o mil pięć od Krakowa, z kąd iuż iego mury spostrzegać się na niżeniu Karpatów oku daią. Sławny i przemożny iak świadczą dzieie narodo-we, Woyciech Łaski Woiewoda Sieradz-

kazano, podług stopy przez Konwencyą między Austryą i Bawaryą w Niemczech umówionéy, i moneta takowéy dobroci do tych czas zachowuie imie Konwencyonalnéy. Seym 1786 roku podiuosił cenę złota do zł. pol. 18, a z grzywny Kolońskiéy srebra kazał wybiiać 85 i puł stosując się do stopy Pruskiéy.

Mamy dotąd ogólne wyobrażenia iakie były pieniądze w Polsce i iaka ich wartość pozostaie nam ieszcze powiedzieć o dawnym sposobie onych rachowania. Widziemy z naysaróżytniejszych przywileiów fundacyi zapisów, że liczono w Polsce na grzywny, wiardunki czyli Fertony, Skoyce, w Litwie na kopy.

Grzywnę pedali dwoiaką Grecy o ośmiu uncych prostą i o 16stu podwóyną nazywała się u nich Talent. Rzymianie wprowadzili 12 uncyową, w Niemczech przyjęto grzywnę ośm uncyi czyli 16 łótów, była iednak różnica między grzywną liczalną w użzywaniu i grzywną czystego srebra. W Czechach liczalna za Wacława II składała się z 48 groszy srebrnych, podobną przyjęto w Polsce i téy rachunek nigdy się nie zmie-

ki ubiegł to miejsce obronne w czasie różnionéj Elekcyi Stefana Batorego dla

nił, ztą wielką co do wartości różnicą iż kiedy roku 1347 za panowania Kazimierza W. 14 groszy rachowano na czerwony złoty. — Grzywna zawierała w sobie trzy czerwone złote i groszy srebrnych 6 owczasowych. W roku 1788 przy uchyleniu onéj znaczyła tylko złoty ieden gro. 18.

Wiardunek Ferton znaczył 4tą część grzywny liczalnéj czyli groszy 12, w Uniwersale poborowym 1507 roku powiedziano iż ziemie Małopolskie i Ruskie z każdego łanu po Fertonie, z puł łanu po puł Fertonie to jest po groszy 6. płacić mają.

Scotus Skoiec znaczył 24tą część Grzywny to jest groszy dwa świadczą o tym Kromer Hartknoch a wsparty ich powagą Czacki toż udowodnił. W wielorakich nadaniach widzimy w rachowaniu sposób ten zachowany.

Litwa miała swoją mennicę w Wilnie i osobną monetę aż do Unij 1569 roku, w Litwie rachowano na kopy: kopa zawierała 60 groszy; grosze Litewskie lepsze były od koronnych i Zygmunt August 1572 roku przez Uniwersał swój rozkazał brać dwa grosze Litewskie za dwa i puł Polskich. Kopa więc Litewska miała w sobie co do wartości 60 groszy Litewskich a 75 Polskich. Wiadomość ta równie winna mieć wzgląd w prawnych sporach, krajów dawniéj do Litwy należących. — W Woiewództwie Podlaskim wszystkie dawne zapisy na kopy groszów liczono gdyż ten kraj

Maxymiliana Cesarza w roku 1576, lecz w krótcie od Stefana Króla do poddania przy-

jak wiadomo do r. 1569 do Litwy należał. Talary zaczął bić najprzód Zygmunt Xiąże Austryacki, w kopalniach Joachimowskich pierwszy raz ię wybito 1518 roku i dla tego imie Joachim's Talar wzięły. — Rzesza Niemiecka przyjęła ic za monetę i odtąd się nazwały Reich's Thaler. Za Zygmunta I. zaczęto bić Talary w Polsce, nadawano im różną wartość iak mówi Czacki, rzadkie ich iest wspomnienie w Tranzakcyach, Konstytucya 1717 roku przepisała iż ośm złotych składać mają Talar, w takiéy wartości wybiiano za Stanisława Augusta. Po nieszczęsnym podziale krain weszliśmy w zwyczaj rachować na Talar w stosunku Pruskich zł. pol. sześć.

Miedzianéy monety pieniędzy nie miała Polska do 1658 roku w ten czas dopiero wpośród rozmaitych klęsk iakich kraj nasz doświadczył. Kazano bić Boratyniemu z miedzi Szelągi, o téy to Epoce napisał Kochowski in annalibus Poloniae ab excessu Vladislai IV. *Eo anno in Polonia argentum tætatem finitam et aeneam cepisse non inepte dici potest. Hoc sane tum molis Poloniae deerat, quod undique Cohortus hostis non rapuerat, jam sui cives et adventitius aeruscator in de pauperationem miserandi regni verterunt: w tymże czasie Jan Tynf bił spodłone złotówki i od tego czasu wzięły nazwisko Tynfy których iak iuż mówiliśmy walor złoty ieden groszy ośm w roku 1717 oznaczono.*

przymuszony: u pochyłości téy góry leży klasztor Kalwarya niegdyś od Mikolaia Zebrzydowskiego Woiewody Krakowskiego zbudowany, sławny pielgrzymką nietylko Krakowiaków, Podgórczanów, ale też Morawców, Szlązaków i Węgrów.

Wieliczka miasto o milę Niemiecką od Krakowa odległe między górami rozciągnięte, liczy przeszło pięćset domów i około sześć tysięcy mieszkańców z Gornikami. W środku stoi zamek starożytny budowy w którym Administracya Salin. Napis na bramie świadczy 1732 roku przez Augusta II odnowiony, a podług dzieiów krajowych przez Kazimierza W. zbudowany, naprzeciw kościół murowany nowy, z staroego gruzy i marmory, w którym iak mówią wiele miało bydź starożytnych pomników, rozrzucone szeroki zajmują plac, pod całym tym miastem i daleko za obwodem onego rozciągają się kopalnie soli, podług podania około 1251 r. przez S. Kunegundę Bolesława Wstydliwego Xięcia Polskiego małżonkę wynalezione, czyli raczey że ta Xżna będąc Królowną Węgierską, stamtąd górników w tym roku do użytecznieyszego wydobywania soli w sztukach (gdyż dotąd iak utrzymuie Naruszewicz warzoną tylko sól robiono), sprowadziła. Tenże Naruszewicz w tomie IV. Nota 140 przywodzi dowody, że sól w Wieliczce i Bochni daleko przed Bolesławem wstydliwym dobywaną

była, Bolesław albowiem Krzywousty potwierdził nadanie klasztorowi Tynieckiemu w r. 1105. *ad magnum sal quatuor* targowe, *et quatuor tabernae*. R. 1198 Michora Herbu Gryff nadał Miechowitom pewny dochód z soli w Bochni i Przegini, które to uposażenie wyszczególnia Patriarcha Jerozolimski rządca Miechowitów, były więc już zdane te kopalnie na sto lat przeszło przed czasami Bolesława i Kunegundy, Naruszewicz obzerniey o téy prawdzie przekonał.

Podział terazniejszey kopalni jest trojaki, Świętojańskie, Nowe góry i Stare góry. Studni któremi sól wyciągają jest dziewięć, i te są niektóre w pośród miasta samego nazwiska ich są: 1. Buzenin na pamięć że ją Hieronim Bużeński zupnik za czasów Zygmunta Augusta otworzył iak ma Naruszewicz w tomie IV. historyi Polskiéy na karcie 405. 2. Lois, 3. Boża wola. 4. Stara góra Regis czyli Królewska na pamięć, że ją pierwszą wykutą na pamięć króla i narodu, Naruszewicz *ibidem*. 5. Gorsko. 6. Dańielowiczowska. 7. Janina podobno od Jana Bonara zupnika za czasów Zygmunta I. nazwana. 8. Leszno. 9. Józef. Dziesiąta jest wodna, którą wodę windują i rynnami do warzenia w gmachu za miastem w roku 1812 zbudowanym spuszczaią. Za czasów Zygmunta I. iak opisał Adam Szretter były tylko trzy studnie czyli szyby, nazywa on pierwszą *mons Regis*

Królewska. 2. *Mons Serap.* 3. Bonarowska. Za Zygmunta Augusta otworzył *470* iak mówiono Buzeński żupnik. Studnia Leszno ma schodów kamiennych *470*, które August III. kosztem *40* tysięcy zł: poliak świadczy Żolner wyrobić kazał. Studnię Danielowiczowską spuszczaią się ciekawo podróżni na sielkach w te podziemne lochy, lecz tylko na *33* sążni w głębokości tak się podróżnie, w dalszą głębokość po schodach wykutych zapuszczać się trzeba, iak mówi autor o ziemiorodztwie gór do tysiąc łokci człowiek się tu już wzięmię zakopał, widok tu wpośród gorejących kagańców i błyszczący w około kryształowey soli iest nadzwyczajny szczególniey w głębi, gdzie na przygotowanym galarze przez iezioro wody słoney podróż odbywać można, powietrze dość zdrowe i do oddychania łatwe. Kaplica z soli wykuta w niéy statua kolosalna Augusta II. z soli kryształowey wyrobiona, kazalnica, oltarz do nabożeństwa, Figury SS. Piotra i Pawła są godne podziwienia, ochędostwo iak największe iest utrzymane, robotnicy wyrobwszy naznaczoną robotę każdodziennie wychodzą. Konie używane tam do roboty ciągle w stajniach stoją, za wyciągnięciem onych ztamtąd iak mi opowiadano wzrok tracą. Użytek tych kopalni i Bocheńskich razem przed traktatem Wiedeńskim iak świadczy Malte-Brun w dziele *Tableau de*

la Pologne, czynił rządowi Austryackiemu dwa miliony złotych Reńskich czystego dochodu. Liczbą górników iest tu około 700, przypadki tu są bardzo rzadkie, iednak zdarzyło się 1510. roku, iż gdy górnik ieden ogień zapuścił, zaledwo heroicznym poświęceniem się Andrzeia Koscieleckiego przełożonego nad zupami Królewskimi i Seweryna Berthmana mieszczanina Krakowskiego, którzy pogardzając wszelkim niebezpieczeństwem w otchłań dymu puscili się i pożar zaięty szczęśliwie ugaszony został, świadczy o tém Jostus Decius dzieiopsis kraiowy i sekretarz Zygmunta I. oraz pisarz zupny za czasów tegoż Króla. Roku 1644 zaiął się z nieostrożności w Bonarowskim lochu, od Bonara niegdyś przełożonego tych kopalni tak zwanym, i trwał nieszczęśliwie więcéy iak rok straszne czyniąc spuszczenie. Roku 1655, Szwedzi mściwi Polaków nieprzyiaciele, iako świadczy Cellariusz podobnie ogień podiożyli. R. 1696 ogień się wsczał i długo trwał, późniéy zaś niewiadomo aby podobne nieszczęśliwe przypadki wydarzyły się.

Bochnia, pięć mil od Krakowa przed tym miasto wraz z Wieliczką, Kazimierzem Sandeczem i Olkuszem przez Deputowanych do naywyższego appellacyjnego sądu w miéście Krakowie od Kazimierza W. ustanowionego należało, między więkzsze miasta liczone przez tegoż Kazimierza

W. murem obwiedzione i zamkiem umocnione ma podobnyże twardy soli iako i Wieliczka kopalnie, mniej jednak obszerne, miasto iak świadczy Cellariusz 1447. roku nieszczęśliwym pożarem zniszczało.

Niepołomice, niedaleko brzegów wisty, w tych lasach Królowie Polscy na polowaniu rozrywki używali, i wśród puszczy pałac wygodny mieli zbudowany świadczą wielokrotnie historycy nasi, a za nimi Starowolski Cellariusz.

Świątyniki i przy tych pięć wsiów należące do usług katedry Krakowskiej, tu iak świadczy Łubieński robiono pancerze, karaceny, okowy na szable, i wszelkie zbroje.

Wisnice, Zamek o milę jednę od Bochni, sławny iako gniazdo możnej niegdyś familii Kmitów, tu ostatni z téj familii Piotr Kmita wojewoda Krakowski mieszkał. Dom iego był przytułkiem dla uczonych Polaków, których on iako myślących nawet wolnie w religii od prześladowania duchowieństwa powagą swą osłaniał. Dzieiopisowie narędowni rzucają na tego Pana winę rozruchow na pamiętnym za czasów Zygmunta I. pod Lwowem przeciw Wołoszy pospolitem ruszeniu, a pisarz życia iego mówi, iż on świętemu zamiarowi zebrania praw cywilnych w koronie sprzeciwił się i dla prywatnego interessu swego to sprawił, iż dzieło to przez uczonych owego wieku od Króla Zygmunta I. wybranych

ludzi 1532 roku drukiem ogłoszone, odrzuconym zostało. Wiśnice przeszły potem do dziedzictwa Lubomirskich, Nieściecki mówi, iż Sebestyan Lubomirski nabył i tytuł od cesarza, Hrabi na Wiśniczu otrzymał, Hetman Lubomirski na pamięć zwycięstwa pod Chocimem nad Turkami, kościół i klasztor Karmelitów tu zmurować, kazał. Roku 1655, Karól Gustaw Król Szwedzki opanował to miejsce iak świadczy Cellariusz na kar: 543. Rycinę zamku tego przy którym oznaczony piękny ogród widzieć można przy dziele Puffendorfa *res gestae Caroli Gustavi*.

Melsztyn, Zamek na górze od Spicimira wojewody Krakowskiego założony około roku 1330 od tego wziął początek dom Melsztyńskich i Tarnowskich Nieściecki tom IV. na kar: 319, miał ten Spicimir przybydź z okolic Renn (naprzeciw Zakliczyna nad Dunajcem tu było także niegdyś dziedzictwo Taszyckich, i iak opowiada Lubieniecki *Historia reformationis Polonicae*. Dziedzic tego imienia kościół dla Aryanów w przyległej wsi Lukławie wyfundował; za czasów Zygmunta Augusta sławny Faustyn Socin w tej Lukławie żył i życia dokończył świadczy Lubieniecki na kar: 275.

Sczyrzec, Opactwo Cystersów między górami, miejsce to było stołeczne Powiatu, a dawniey krainą przyległą nazywaną traktem Sczyrzeckim.

Dobczyce, Miasto i zamek już przez Starowolskiego wzmieniony.

Czorstyn, Zamek na górze iednój z wyższych karpatu z pod którey Dunaiec bierze swe źródło, 12 mil od Krakowa na pograniczu Węgier położony, to miejsce w roku 1651 udało się nieiakiemu Napierskiemu Kostki nazwisko przybierającemu, za podnuczeniem Chmielnickiego naczelnika kozaków usiłującego w całej Polsce; stan wiejski przeciwko szlachcie poburzyć zdobraną kupą łotrów opanować, lecz Gembicki podówczas Biskup Krakowski własną milicyą to złe w początkach przydusił, Zamek opanował, Napierskiego poymał, który wkrótce za dekretem karę zasłużoną odebrał.

Pieniny, góra i zamek w niewielkiój odległości od Czorstynu niedostępną iedną tylko do wejścia ma drogę wpośród nieprzebytych skał, gdzie Bolesław Wstydlivy w r. 1241 przed okropnym napadem Tatarów z małżonką swoją S. Kunegondą schronił się.

Nowy targ, miasto niegdyś i Starostwo wpośród obłoczysto-ciągących się gór najpiękniejsze widoki oku stawiających położona, iak świadczy Starowolski na kar: 442 w kruszce nawet złota bogatych, Ładowski w tom: II. na karcie 230 powiada, iż podług świadectwa Miechowity 1502 roku w górach o trzy mile od Nowego targu odkryto żyłysrebrne.

Sandecz nad Dunajcem, miasto ludne, niegdyś handlem kwitnące, w górach swych iak mówi Starowolski ma także kruszcze złota, stolica powiatu od Wacława króla Czeskiego i Polskiego na mieyscu wsi zwanéy Kamienica 1303 roku iak świadczy Długosz na kar: 902 księ: IX założone, tu Kazimierz Jagellończyk Synom swym Królewiczom Polskim mieysce na nauki wybrał, dodawszy im za nauczyciela Kalimacha i Długosza sławnego Dzieiopisa; tu ostre na osobności życie doskonalało się w umiejętnościach w odzieży z grubszego sukna i kozuchami przyodziani wiedli, iak świadczy Kobierzycki fol. 24. Gestorum Vladysłai.

Czechow miasto stołeczne niegdyś powiatu tegoż imienia.

Biecz o piętnacie mil od Krakowa miasto piękne i niegdyś obronne stolica powiatu, na dolinie przyjemnéy położone, tu się urodził Marcin Kromer Biskup Warmiński Dzieiopis Polski, mąż przez czyny swe, mądre w senacie rady i wieloliczne odbyte zagraniczne Poselstwa, w oyczyźnie sławny.

Dembowice w górach przy granicy Węgier, 1474 r. Węgrzy miasto to i iego okolicę opanowali i wiele miasteczek złupiwszy spalili.

Dukla nad rzeką Wisłoką, w tym mieyscu niegdyś Woiewództwo Krakowskie od

Województwa Ruskiego a ziemi Sanockiég rozgraniczającą położone, miasto przez napad od Węgrów w tymże roku co i Dembowice zniszczone, świadczy Cellariusz na kar: 544.

Te są znakomitsze miasta i zamki Województwa Krakowskiego głośnie w starożytności a przez Starowolskiego Cellariusza i innych w wieku XVII opisane, lecz świadczy zaraz tenże sam Starowolski iż taka była świetność pod ówczas téy ziemi, długim pokojem pod wielkimi i rządными królami cieszącéy się że wiele miast, zamków, pałaców i klasztorów dla niezliczonéy ich liczby opuścić był przymuszony. Część Krakowskiego od Karpat do Wisły leżąca zwała się zawsze Podgorzem dla położenia swego w górach i lasach tę to krainę po spustoszeniu Tatarskim nayprzód Bolesław Wstydlivy i Leszek czarny, a potym rządny Monarcha Kazimierz W. mieszkańcami Niemieckimi, co stwierdza Naruszewicz zaludnić poczęli. Osady przemysłnego tego ludu dotąd tam kwitnące, tkaniem płótna i innemi rękodzielami bawiąc się użytek kraiowi przynoszą.

Spiska ziemia Scepusia kraina, ta przy pograniczu Węgierskim wpośród gór Karpackich inaczéy Tatry zwanych ma swoje położenie, należała przedtym do Województwa Krakowskiego i iako Starostwo rządzoną była; krótka Historia onéy iest

taka: Lasius w księdze de migrationibus gentium od Gepidów którzy w II' wieku po narodzeniu Chrystusa Pana, kray od uycia Wisły osiedli wyprowadza nazwisko Gepusia czyli Scepusia Scepusium. Słowianie przemienili to na Zepus Spiz może bydz ze ta kraina raczcy od położenia naieżonego lasami i górami, lub też od obfitości kopalni miedzi nazwaną iest Spiz.

Węgrowie opanowali Pannonią teraz Węgrzy zwany kray około roku 870.

Tatry czyli góry *Karpackie* czasem Sarmackiami nazywane, dzieliły Węgrów od narodu Słowiańskiego Chrobatów iak świadczy Konstanty Porfirogenit Cesarz Carogrodzki, Anonim Kronikarz Węgierski Pisarz Króla Beli wyznaie że Zoltan wódz Węgrów Pannonią tylko ad Sylvas Zepus to iest do Spiza zawoiował. Kray więc w lasach tych i górach rozciągający się do Polski niewątpliwie należał, i dopiero go Bolesław Krzywousty wydając w zamęcie córkę swoją Judytę za Stefana syna Kolomana króla Węgierskiego w roku 1108 do dożywotniego tylko posiadania dozwolił, iak pisze o tym wyraźnie Bogusław ieden z najdawniejszych Kronikarzów Polskich na kar: 31 a za nim Długosz i Kromer prawdę tę zatwierdzają którzy nawet kronikarze Węgierscy zaprzec nieśmieli.

Zatrzymali iednak Węgrzy pomimo obowiązku zwrotu Polakom przyrzeczonego

ten kraj, a w roku 1412 po sławnym traktacie w Lubowli Zygmunt król Węgierski na utwierdzenie téj umowy, za cel szczególny wyniszczenie Krzyżaków i podział Moldawij mającý, sumnę czterdzieści tysięcy kop groszy szerokich Praskich u Władysława Jagelły króla zaciągnął, co świadczy Długosz na kar: 334 księdze XI i wstaw pewności pod najostrzejszemi obowiązkami w przypadku niewykupna ziemię Spizką oddał, niedotrzymali Węgrzy warunków kontraktu zastawy, a ziemia Spizka bez żadnéj o nią reklamacyi w dziedziectwo przeszła i aż do roku 1772 w posiadaniu Polaków została. Ziemia ta Starostwem pospolicie zwana miała 13 miast nakształt Kantonów Szwaycarskich (mówi Wyrwicz w Geografii Powszechnéj na kar: 280 rządzących się i trzy razy w rok na wspólną radę zieżdzaiących się a trzy inne miasta do dwóch zamków tamże należały, miasta są te: *Lubica*, *Iglo* lub *Nowawies* w którego okolicy obfite kopalnie miedzi, *Waral* czyli *Podgrodzie*, *Wallendorf* lub *Wlachy*, *Biała* czyli *Bela*, *Neuhoud*, *Wierzbow*, *Sobota*, *Poprad*, *Malzdorf*, *Michelsdorf*, *Felka*, *Dudelsdorf*, *Rysdorf*, *Podoliniec* z zamkiem handlowne i Nowicyatem Xięży Piiarów oraz szkołami kiedys przyozdobiony, *Gniazdo* albo *Gnezna* z zamkiem, *Lubowla* zamek miała mocny niegdys na górze, miasto to sławne

jest Traktatem wyżej wspomnianym 1412 roku oraz ziazdem Władysława Jagelły i Zygmunta Króla Węgierskiego tu 1655 roku Jerzy Lubomirski z resztą woyska przed Szwedami schronił się, a Xiądz Wolf Opat Pepliński kleynoty koronne przed Szwedami uwiozł, w to miejsce przybył Jan Kazimierz król z Szląska i pierwszy w kraiu swym znalazł przytułek, potym udał się na Krosno do Lwowa Bandkie Tom II. kar: 382. Łubiński w księdze świat cały Tit. Spiska ziemia na kar: 416 świadczy że Lubowla z okolicą i pięć innych miasteczek pod prawa do Starostwa Spizkiego dawniey nie należały. Jak się daie postrzeżać na karcie Zanoniego niektóre powiaty iako to Poprad, Iglo albo Nowawieś i Włachy w okolo ziemią Węgierską otoczonemi były.

SANDOMIERSKIE WOIEWÓDZTWO.

Dzieliło się niegdys na powiaty Sandomirski, Wiślicki, Pilzniński, Radomski, Opoczyński, Chęciński i ziemię Stężycką, do Woiewództwa tego należało niegdys Lubelskie i Łukowska ziemia do roku 1471, a ziemia Stężycka i powiat Radomski nosiły tytuł ziemi Sieciechowskiéy aż do roku 1564. Herb tego Woiewództwa Tarcza na dwoie podzielona, na iednyéy połowie

trzy pola białe, tak że po każdym czerwonym białe następuje, na drugiéy połowie w polu błękitnym dziewięć gwiazd w trzy rzędy złożonych, Seymiki odbywało w Opatowie. Popis Rycerstwa co rok pod miastami stołecznemi Powiatów, a w cztery lata generalny pod Pokrzywnicą.

Sandomierz na wzgórzach nad Wisłą na przeciw wbiegu Sanu do téy rzeki położone, zyzne ma grunta w około ogrody i winnice wydające jagody dość nie cierpkiego smaku iak świadczy Starowski na kar. 444 otaczały to miasto, hojne nadania dawnych Xiążąt i Królów, żyzność przyległych okolic zbieg dwóch rzek dając sposobność do handlu, uczyniły to miasto niegdyś kwitnącym, lecz zawistne przeznaczenie w każdym zaburzeniu politycznym kraju naszego chciało mieć go nieszczęśliwym. Kollegiata gmachy niegdyś Jezuićkie, kościoły S. Jakuba, i prócz tego S. Pawła, oraz panujący nad okolicą na wyniosłej górze zamek zdobyły niegdyś to miejsce. 1240 Roku przy pierwszym napadzie Tatarów naiechane było i złupione. 1259 r. Tatarzy powtórnie już po święcie S. Andrzeja po lodach stojących rzek w towarzystwie Wasilka Daniela i Romana Xiążąt Ruskich oraz z Litwinami do Polski wkracząc, pod Sandomierz postępując i miasto paląc, zamek gdzie Szlachta i lud schronili się, Xiążęta Ruscy wywiodłszy

pod pozorem ugody z Tatarami Piotra Krampę Starostę z zamku daią tym czasem sposobność napadnięcia na pozostały bez dowódcy lud, zdobyli więc bez oporu Tatarzy zamek, a wszystkich tam zamkniętych w pień wycięli, zmordowani rzezią iak opowiada Długosz w księdze VII na stronnicy 757 resztę ludu z wysokiéy góry w Wisłę pozzrucali; pamiętnéy téy rzezi do tąd rocznica obchodzoną bywa. 1387 roku podstąpili także byli Tatarzy pod to miasto. Kazimierz W. opasał go murami utwierdził i ubespeczył, odtąd kwitnęło pod szczęśliwym panowaniem Jagellów doszedłszy do stopnia w zamożność i dostatki pierwszych miast w kraju, póki nieprzyszła woyna Szwedzka zadać mu ten cios z którego się iuż dotąd niepodniosło. 1655 r. opanowali Szwedzi miasto i zamek a do Twierdzy iako mocnéy i z położenia ważnéy wszystkie działa z poburzonych w okolicy zamków Polskich sprowadzili: na początku 1656 roku kiedy Karól Gustaw otoczony od Polaków między Saném i Wisłą w krytycznym położeniu znajdował się. Lubomierski i Czarnecki usiłowali dobyć zamku na drugiéy stronie leżącegò, Król Szwedzki usiłował most postawić na Wisłę dla kómmunikacyi z Garnizonem zamkowym, wezbrana woda na Wisłę zniszczyła ten iego zamiar. -Karól Gustaw w nayprzykrzeyszym położeniu, umieiący radzić

woiownik, podesłał w ciemną noc statki pod zamek rozkazując iżby Garnizon opuścił twierdzę, zabrał co można żywności i przewiózł się za Wisłę, wykonali to w naywiększey cichości Szwedzi, tak iż oblegający Polacy nazajutrz dopiero rano postrzegli otwartę bramę zamkową. Komendant Garnizonu z rozkazu Króla po podkładał ustępując z zamku prochy. Weszli Polacy gromadnie szukając nasamprzód żywności pod ten czas niezmiernie drogiéy, w tym zaięty się prochy wybuchnęła straszna eksplozya, przez którą zamek cały z dwoma tysiącami ludzi wyleciał na powietrze, od tego Kościół Po-Jezuicki iak mówi Cellariusz zaiął się i całe miasto spalone w ruinach zagrzebło się. Archivum ziemskie w ten czas zniknęło: działo się to dnia 20 Marca 1656 roku świadczy Łubieński. Karól Gustaw patrząc z drugiéy strony na ten nieszczesny wypadek, w krótce znalazł sposób wydobyc się z nayniebezpieczniéyszey pozycyi, i udał się ku Warszawie. Całe to zdarzenie opisał Grądzki przy boku króla Szwedzkiego bawiący się, w dziele swym *Historya woyny Kozackiéy* na kar: 274.

Pilno nad Wisłoką główne niegdyś powiatu tegoż imienia miasto.

Tarnow z zamkiem niegdyś starożytnym na górze, miasto murowane, założone przez Spicimira Woiewodę Krakowskiego tak iako i Melsztyn, syn iego Jan za-

łożył Jarosław świadczy Niesiecki, oyczyna wielkiego w oyczyźnie męża Jana Tarnowskiego, który żyjąc za panowania Zygmunta I. wslawił się tak wielkimi zwycięstwami odniesionemi na nieprzyjaciółach kraiu iako też mądrą w senacie radą, iego to wieszcz duch przewidział także, że nadużycia Posłów ziemskich w reprezentacji narodowej kiedykolwiek Polskę o upadek przyprawią; zdoła to miasto Kollegiata wiele pomników starożytnych z marmuru iako to groby Tarnowskich oraz Janusza ostatniego Xiążęcia Ostrońskiego posiadająca. 1656 roku Szwedzi opanowali to miasto świadczy Cellarius.

Starowolski i Cellarius następujące ieszcze znamienite starożytnością miejsca w Sandomirskim wyliczają za Wisłą: Sędziszów, Zarnowice, Przecław, Zakliczyn, Lezaysk sławny przechodem Karola Gustawa z Szwedami 1656 roku.

Rzemień zamek bardzo niegdys obronny i starożytny.

Krzysztofow zamek domu Ossolińskich przez Szwedów 1656 roku opanowany, zbudowany on był od Krzysztofa Ossolińskiego 1620 roku Pufendorf liczy go między najpiękniejsze i najmocniejsze zamki w Polsce w Historji Karola Gustawa.

Baranow z zamkiem pięknym w którym często przemieszkiwał Stefan Batory, tu Karol

rol Gustaw Polaków pod dowództwem Sa-
piehy 1656 roku dnia 24 Marca poraził.

Rudniki, nad rzeką Sanem tu 1655 r.
podjazd Polski tak zręcznie przedart się, iż
zaledwo Karól Gustaw Król Szwedzki o-
biadający w plebanii umknąć potrafił.

Dąbrowa, sławna jarmarkami.

Mielec, nad Wisłoką gniazdo wstawi-
onéy niegdyś bohatyrskimi czynami fami-
lii Mieleckich, z tych Mikołaj Mielecki
1572 roku Bogdana wojewodę Wołoskie-
go dzielnie bronił przeciw zbuntowanym
poddanym.

Pokrzywnica, na lewym brzegu Wisły
Opactwo Cystersów 1185 roku przez Kazi-
mierza sprawiedliwego fundowane.

Rytwiany, Zamek starożytny Tęczyń-
skich, blisko którego klasztor Xięży Kame-
dułów od tychże Hrabiów fundowany.

Ossolin, Pałac piękny blisko Klimonto-
wa gdzie Klasztor Dominikanów, gniazdo
znakomitego domu Hrabiów z Tęczyna Os-
solińskich, których naystarożytniejszych
dzieiów naszych karty świetnemi czynami
są napełnione. Jacek Owca Syn Nawoia
z Tęczyna założył te miejsce i od tego po-
szli Ossolińscy świadczy Niesiecki, cnoty
tego domu sławi Sarnicki na kar: 260. Je-
rzy Ossoliński Kanclerz Wielki Koronny
towarzyszył w młodości swéy wyprawom
woiennym Władysława IV, sławny z Po-
selstw odbytych do Anglii, do Ferdynan-

da II Cesarza i w Rzymie u Urbana VIII. Papieża życie swe 1650 roku dnia 9. Sierpnia skończył. W Klemontowie iak świadczy nadgrobek *in monumentis Sarmatarum* kar: 320. spoczywa.

Klimontów, tu iest kościół i kłaztór Dominikanów, mieysce sławne grobami Domu Hrabiów z tęczyna Ossolińskich, tychże niegdys Dziedzictwo.

Oleśnice, Stobnica, Pacanów, Połaniec, Staszów, Osiec, te miasteczka Cellariusz między pięknemi wzmiankuje.

Korczyn, Nowe Miasto, przy uysciu rzeki Nidy do Wisły starożytne, zamek niegdys obronny przez Kazimierza W. zmurowany iak świadczy Długosz mające, sławne Seymem na który wczasie wojen z Krzyżakami o ziemię Pruską Kazimierz Jagiellończyk pierwszy w roku 1468 Posłów ziemskich przyzwał. Generalne zjazdy szlachty Małopolskiej tu się odbywały, za czasów Zygmunta Augusta była tu fabryka brohi świadczy Czacki o Prawach Litewskich tom I. na kar: 218. Kromer *de situ Poloniae* mowi, iz w początkach Rzeczypospolitęy Seymy dwa lub trzy dni pod gołym niebem odbywały się, a Długosz w dzieiach swych za nadzwyczajną rzecz zapisał, iż seym do dziewiątego dnia się przeciągnął; tenże Kromer wyrzekł, posłowie ziemscy z początku tylko do uchwał na pobory należeli, w następującym czasie żadną mate-

rya *Status* bez ich przywołania traktowana być nie mogła; następnie do téj wolności i iéy nieszczęsnych niekiedy nadużyć iak w ostatnich przed upadkiem oyczyzny widzieliśmy czasach doszli. Stusznie więc zawołał tenże Kromer w tym piśmie: O! naypiękniejsza i chlubno dla Polaków Ustawo! (gdyby cię tylko kiedy na upadek swój nie użyli) podobna duchem do ustaw niegdyś sławnych Ephorów w Lacedemoniśkiéy i Trybunów w Rzymśkiéy Rzeczypospolitéy.

Wiślica, nad Nidą Stolica niegdyś Powiatu, miasto otoczone bagnami, murami obwiedzione warowne, i przez mosty zwodzone, tylko przystęp mające, 1134 zdradą iednego Węgrzyna od Rusi to miasto spalone.

Zborów, Zamek iak świadczy Cellariusz starożytny między Wiślicą i Korczy-
~~em~~ położony, stawami i kanałami otoczony. To było dziedzictwo owéy tyle sławnéy
 w dziejach narodu naszego i przemożney
 w czasach Stefana Batorego familii Zborow-
~~skich~~ Przykład przez tego Króla na strac-
 onym Samuela Zborowkim w Krakowie
~~okazywał~~: powściągnął innych co pod ten
 czas w oyczyźnie wicherzyć zaczęli.

Chrobrze. Zamek niegdys piękny przez
 Eusebiusza Chrobrzego iak świadczy Staro-
 wiusi i Cellariusz zgodowany: za czasów

Starowolskiego własność Margrabiów Myszkowskich.

Pińczów, na wzgórzu nad Nidą w po-
śród nazyzniejszych gruntów, tu był za-
mek niegdyś mocny, dziedzictwo przed
tym znamienitego domu Oleśnickich dziś
Margrabiów Wielopolskich. Za czasów
Zygmunta Augusta kiedy Polska różnie
myślącemi wzdaniach religii napelnioną
była. Mikołaj Oleśnicki dziedzic tego mia-
sta dał przytułek sławnemu Stankarowi z
Włoch za nauką Zwingla idącemu, a w wię-
zach zamku Lipowieckiego przez Biskupa
Maciejowskiego osadzonemu (13) sta-
ranie Lasockiego Stanisława, Trzeciejskie-
go Andrzeja, i Glińskiego uwolnionemu,
ten to Oleśnicki ośmielił się z klasztoru i

-
- (13) Samuel Maciejowski urodził się w Wojeń-
wodztwie Lubelskim 1498 roku po skoń-
czonym ćwiczeniu się w naukach, wieko-
pomny Tomicki Kanclerz wysłał go swym
kosztem do Padwy, gdzie w naukach owo-
czesnych postąpił mianowicie w wymowie
ukształcił się, po powrocie za zaleceniem
Tomickiego Zygmunta I. nominował go Wiel-
kim Sekretarzem koronnym 1538 r. Bisku-
pem Chełmskim i podkanclerzem, 1542 Kan-
clerzem, a 1545 razem i Biskupem Krakow-
skim. Zygmunt August wszystkie swe kro-
ki kierował radą Maciejowskiego, on go
wspierał w trudnej sprawie zaślubienia się z
Radziwiłłówną. Pamiętny jest żart Stanczyka

kościół (przez poprzednika Zbigniewa Oleśnickiego Biskupa Krakowskiego za Władysława Jagiełły, znamienitego w Senacie Polskim męża) zbudowanego, Mnichów wyrugować i obraży Świętych powyrzucać, i miejsce schadzki dla nowo wprowadzających sektę założyć. Zapozwany został o to przed trybunał Królewski na nalegania Biskupa, i za ledwo poważnym zdaniem wielkiego Tarnowskiego obroniony. Tenże Oleśnicki 1550 roku kościół dla nowicy sekty tu zbudował i przytułek wszystkim pod ten czas uczonym za nowemi zdaniem idącym dał, tu więc iak mówi Lubieniecki *Historia reformationis Poloniae* księdze I. rozdz: V. Jan Łaski, Jerzy Blandrata, Franciszek Lismanin Schoman, Grzegorz Pauli, Brelius, Trzeciecki Andrzej i inni liczni uczeni składali Ateny

który mawiał Gamrat nic nie umie a usiłuje pokazać się, że wszystko rozumie, Maciejowski wszystko rozumie a zda się, że nic nie umie, wymowy jego pamięć została nam w mowie mianey na pogrzebie Zygmunta I. Po śmierci Maciejowskiego Przerembski z całym dworem udał się do Króla i przy oddaniu pieczęci mianą mową do łez pobudził, dym Maciejowskiego równie iak i Tomickiego: był szkołą gdzie się ukształcili ludzie co potem oddali wielkie usługi oyczyźnie.

Sarmackie, tu Psalmy i Hymny dla ludu ułożone, tu pismo święte, pierwszy raz przez te zgromadzenie na Polski język wyłożone, które sławnéj pamięci Mikołaj Radziwiłł wojewoda Wileński zwany Czarny założywszy Drukarnią w Brześciu Litewskim i przełożywszy nad nią niejakiego Wojewodkę z Krakowa, wydrukować swym kosztem kazał, ten to Oleśnicki Mikołaj i Rey sławny Poeta Chreżonowskięgo proboszcza o pięćce żony przed sąd Biskupa Macieiwskiego zapozwanego ieden talentami, a drugi powagą ubronili. Roku 1555 odprawił się tu pierwszy w Polsce różniących się w wierze późnięj Dyssydentami nazwanych, Synod iak świadczy tenże Lubieniecki.

Raków, miasto niegdyś ludne, fabryką sukien sławne, i od innych różnych rękodzielników zamieszkanę, kupców i mieszkańców bogatych wiele miało, świadczy Lubieniecki w księdze III. Rodziale XII. na kar: 243, o mile od Szydłowa przez Jana Sienińskiego wprzód Kasztelana Zarnowskiego a potym Woiewodę Podolskiego. 1569 roku założone, w mieyscu pięknym na równinie, stawem lasami i strumieniami wpośród rozległych łąk wiięcami się otoczone. Tu wielka liczba uczonych iako to: Pauli i Albinus z Krakowa, Kalinowski, Schoman, Mundius miasta Wilna Senator i inni protekcyą Dziedzica wspie-

rani przytułek przed prześladowaniem znaleźli, i mieszkanie swe założyli: tu więc miała swoje gniazdo owa sławna sekta Aryanów czyli inaczej Socyatinami zwanych od Fausta Socina początek biorąca, za czasów Zygmunta Augusta szeroko w Polsce rozkrzewiona; w mieyscu tym przez wiele lat trwał Synod nauczycielów téj sekty; 1602 roku ufundowano tu szkołę do której iak świadczy Lubieniecki w księdze III. Rozdz. XII. wielu z Katolików nawet posęczało, wychodzili z niéy wielcy i Senatorską godnością zaszcyceni ludzie iako to: Leszczyńscy, Tarłowie, Niezabitowscy i inni, a pomimo nie zrównanéj nauczycielów troskliwości w naukach, starano się tu ieszcze mówi Lubieniecki naybardziej w dobrych obyczajach ćwiczyć młodzież. Szkołę wspomniöną i Drukarnią Jakób Sieniński, syn Jana za radą Stanisława Lubienieckiego fundował, i mieszkańców przywileiem wolności udarował, te to szkoły pod dozorem Stońskiego, Smalciusa, Creliusa i Stogmana okryte były świętym imieniem Atenów Polskich, a piękna Drukarnia Rodeckiego a potym Sterneckiego przetrwała do roku 1638. — Kwitnęło więc to miasto ludne, od uczonych i możnych zamieszkané, kwitnęło mówię do póty, do póki nieszczęsna za Zygmunta III. przez Jezuitów prowadzonego intolerancya góry niewzięła, a fatalny Rokosz Zebrzy-

dowskiego wstrząsnąwszy całą Polskę zaczął piękne i bogate miasta Polski niszczyć a niektóre w popioł i gruzy przemieniać. 1606 roku na nieszczęście tego miasta Sieniński dziedzic podniósł broń zinnemi rokoszującemi przeciw Zygmuntowi III. pamiętnym pod Guzowem zwycięstwem, za uchodzącemi rokoszanami wojska królewskie postępowały, w ten czas całe to miasto przez mieszkańców obawiających się zemsty Katolików opuszczone zostało, iedna tylko wdowa Filipowska z niewiela starych i dzieci w domu pozostała i tym wszystkiemi życia ocalały; w lat sześć zawiązał się ohydny związek wojska zaległego żołdu dopominającego się pod Jozefem Cieklińskim w mieście Moskwie, i gorszącym a niestęchanym dotąd w Polsce sposobem niszcząc cały kraj zaszedłszy aż w Sandomirskie ostatnią ruiną miastu Rakowu zagrażał, — między związkowemi sławny był Cisowski pod którego komendą Jazda lekka Lisowczykami zwana do związku należąca, nad graniczne nawet Węgier i Szląska krainy zaczęła naieżdzać, o czym wszystkim świadczy Lubieniecki. Oporowski iednego z półków tych dowódcza prywatną nienawiścią do Sienińskiego mianą uniesiony, ulokowałwszy się w Szydłowie przyległym i okolicach, postanowił ludne w ten czas w bogatych kupców i rękodzielników zamożne miasto Raków naiechać i złupić. Arcyze-

wski Eliaszk współtowarzysz jego broni, co potym tyle w Danij i innych kraiach biegłością w sztuce wojennéj zaisiał, ostrzegł mieszkańców Rakowa którzy lubo ufali wpołożeniu miasta, z iednéj strony stawem a z drugiéj parkanami zasłonię, i lubo dość podtenczas ludu bronić się mogącego znaydowało, iednak obawiając się strasznegu Lisowczyków impetu wpośród zimowéj pory przez nieumocnione ieszcze lodem bagna ucieczką do lasów ratowali się, i kiedy już Oporowski na zniszczenie Rakowa ruszyć z Szydłowa gotował się, w tenże dzień Gruszyński Paź Królewski z zapłatą i rozkazem iżby pod karą śmierci związkowego żołnierza rozpuścił nadbiegł, i ostatnią zgubę miasta tego wstrzymał, napadnięty był iednak potym po kilka razy za panowania Zygmuta III od swawolnego żołnierza Rakownie bez klęski na mieszkańców i ich majątkach, po wiele razy okupowano się chciwości; zdarzenia te opisuje obszernie Lubieniecki w dziele już cytowanym. Uratowane miasto od swawoli żołnierskiéj, szczególniéj 1630 roku (kiedy Szydłów spalony został) proźbami i okupem. W roku 1648 z innéj strony ostatni cios go spotkał. Polska w którój dotąd dla prześladowania o Religiją kropla krwi nieprzełała się, w którój ciągiem sto pięćdziesiąt lat bō odpanowania Zygmuta I różniący się w wierze, nietylko prześlado-

musieli. Lubieniecki przywodzi przykład na kar: 281 że żona iednego Pastora posag swój kilkadziesiąt tysięcy zł. pol. wynoszący, za 300 zł. pol. zbyć musiała. Krzysztof Ostrowski Szlachcic majątek swój 60 tysięcy zł. pol. wartuiący, za trzy tysiące zaledwo sprzedał. Rozpierzchnęły się więc liczne w Polsce i Litwie oraz na Wołyniu i Ukrainie mieszkaiący Aryanie po różnych kraiach, pięćset familii udało się do Węgier, gdzie ich swawola żołnierza Cesarskiego z wszystkiego złupiła; poszli więc do Siedmiogrodzkiej ziemi tam odwspółbraci zlitością przyięci; w powietrzu iednak i wojnie z Turkami w więkšęj części wyginęli. Inni do Szląska, Marchyi, Pruss, Xięstwa Bergskiego, Hollandyi i Palatyniatu wyższego udali się, częstokroć prześladowani i z miejsca na miejsce przepędzani, wiele z nędzy i rozpaczey życia potraciło. Zamożniejszych żyją tam dotąd ieszcze potomki; co więkša świadczy Lubieniecki na kar: 299 że rzemieślnicy, nawet i rękodzielnicy, za granicę zysku poyść szukać przymuszeni zostali. — O! iakże smutny pokazał się w ten czas stan Polski, téy mówię Polski która dopiero prześladowanym o Religią Cudzoziemcom przytułek ciągiem stupiędziesiąt lat dawała, opieką swoją osłaniała, a w nadgrodey téy dobroczynności w miasta i handel zakwitnęła; iuż ci nagle iey właiśni mieszkań-

cy, iéy własnéy krwi synowie, co powiem zasłużeni w kraiu mężowie i nayıpotrzebniejsze narodowi członki idą czołgać się i żebrać u obcych narodów schronienia. Upadł Raków, rozrzucono w fanatyzmie gmachy szkolne, Drukarnią i rozburzono siedlisko uczonych, zniszczono rękodzielnie w których miejscu od stu kilkadziesiąt lat już tylko stonogi gad się wiéie, lecz sprawiedliwa ręka Boska nieprzepuściła tego bezprawia bezkarnie; przyszedł za panowania Jana Kazimierza własny niegdys poddany z Siedzib Zaporozza pod dowództwem Bogdana Chmielnickiego, a zniewagi swéy Religii mscząc się, iak świadczy Grądzki na kar: 129 wszystkie miasta, zamki, dwory Szlacheckie na Ukrainie, Wołyniu i Czerwonéy Rusi popalił. Szlachtę, Xięży bez wszelkiego przepuszczenia wycinał, wlokąc za sobą okrutnego Tatarzyna chciwością zaboru ludów naszych nienasyconego, padła i Litwa tym samym łupem a Wilno stolica, rozrzucona złupiona i spalona. Przyszły nakoniec Skandynawskie od północy ludy, te po Wielkiéy i Małéy Polsce pozogi i zabóystwa rozniosły; za niemi Rakocy Siedmiogrodzanin z Węgrami i Wołochami, okropności powiększył. Niezostał ką w Polsce świadczą Historycy ówczesni, iżby go grassuiąca nieprzyaciół ręka ogniem i mieczem niezaięła.

Tak więc, nietylko to nieszczęśliwe miasto o którym piszę, ale cały kraj w pustynie i gruzy w miejsce niegdyś kwitnących niw i Grodów zamienił się.

Szydłów, o milę iedną od Rakowa na górze położone miasto, domy murowane przez Kazimierza W. murem opasane; zamek obronny miało. Roku 1630 żołnierz swawolny związkowy Polski, i z nim połączona chciwa lupu kupa łotrów, zbliżyły się dybając na obdarcie bogatego podtenczas Rakowa, lecz że te miasto znacznym okupem byt swój ocaliło. Swawolna kupa chcąc także co wystraszyć udała się do Szydłowa. Stanisławski starosta który w tenczas w tym mieście dowodził, kazał bramę zamknąć miasta, i ufając w obronny posadzie do odparcia napadu przygotował się. Łotry mszcząc się ogień na przedmieściach podłożyli; ogień ten dostał się do miasta do którego ugaszenia gdy woda z dwóch tylko studni w mieście i zamku będących niedostarczała, gmachy wszystkie ogniem spłonęły, mieszkańcy zaledwo życie przez iedną bramę unosząc się uratowali, a swawolna żołnierska kupa, zarwawszy nieco łupu bezkarnie rozpierzchnęła się; tak więc niszczało piękne miasto wśród pokoju pod panowaniem Zygmunta III, lecz zniszczeń podobnych idąc po śladach starożytnych gruzów naszych miast nie ieden

zobaczymy przykład, Lubieniecki na kar-
cie 251 rozdział XII.

Chęciny, z zamkiem na wielkiéy górze, sławne niegdyś kopalniami srebra, ołowiu, lazuru i marmórow, w tutejszych górach Władysław IV. rozkazał wykuć dwie kolumny 38 stóp wysokie, na jednéy stoi dotąd Posąg Zygmunta III. na Krakowskim przedmieściu w Warszawie, druga podobnyż iak świadczy Rzączyński na kar: 36 wdobywaniu przełamala się. Roku 1550 Zygmunt August potwierdził temu miastu *Jura Montana* pozwolono kopać w okolicy pod obowiązkiem oddawania 10tęy części Olbory i jednego grosza od niecki kruszcu, Czacki tom II. kar: 199.

Małogoszcz, przez Cellariusza wspomniane Powiatowe przed tym, dziś opuszczone miasteczko.

Oksza, nad rzeką Nidą, Mikołay z Nagłowic Rey pierwszy nasz rymotworca założył to miasto i od Herbu dał mu imię; działo się to za panowania Zygmunta Augusta.

Sulejów, Opactwo Cystersów starożytnej fundacyi.

Siecimin, piękne niegdyś miasto podług świadectwa Cellariusza, przy granicy Województwa Krakowskiego na płasczyźnie, nad którą panuje góra u grzbietu swego mająca zamek, sławne niegdyś za świadectwem

tegoż autora na kar: 547 kopalniami srebra i lazuru.

Kielce, przez Gedeona herbu Gryff Biskupa Krakowskiego 1173 roku w pośród lasów założone, z kościołem z ciesanego kamienia, przy którym kollegiata, pałac Biskupów ozdobiony marmórem. Tu podług świadectwa Starowólskiego były złota, srebra, miedzi i lazuru kopalnie, z których Biskup pod tym miastem, a Król pod Chęcunami dochody pobierał, tu jest w bliskości dotąd sławna miedziana góra, w której były kopalnie miedzi. Miedzianka gdzie miedź, ołów, srebro, oraz lite bryłami iak świadczy Malte Brun znaydowano żelazo. Cała ta okolica pełna jest ukrytych bogatych kruszców, pilnego tylko badania i nakładu czekających. Że zaś Autorowie nasi nie na przypadkowych tylko postrzeżeniach wiadomości swe o tych ukrytych dotąd w błogiéy ziemi naszéy bogactwach gruntowali, owszem że w wielkiéy obfitości, w wielu mieyscach za Jagellońskich czasów dostarczały kruszców kopalnie kraiowe, dowodzi to następne świadectwo Josta Ludwika Deciusa Zygmunta I. Sekretarza, i Historji życia tego Króla Pisarza na kar: 312 w zbiorze Historyków Polskich Pistoryusza Edycyi Bazyleyskiéy. W roku 1511 Fugarowie sławni z Niemiec kupcy, zakupili w Krakowa okolicach z kopalni tamecznych wiele miedzi i do Gdańska Wisłą spła-

wili, tę Hollendrzy na sześćdziesiąt ośm swych okrętów wladowali, na których mało co innych więcéy było towarów, świadczy tenże Deciusz, okręty te stanęły przy półwyspie Heli, Lubeczanie mając zayście z Królem Duńskim postanowili przeszkadzać przechodzeniu przed Sund innych narodów statkom, że Hollendrzy niestuchając ich ostrzeżenia odważyli się weyść na morze bałtyckie, napadli zatem na ich okręty stojące pod Helą zabrali i rozproszyli. O stratę tak wielką kupców Fugarów dopominał się Zygmunt I. i Maxymilian Cesarz. Lubeczanie powrócili Fugarom miedź z Polski wieszoną lecz z nieiąką szkodą.

Ratioszyce, miasteczko wrówninach zkąd wzgorza wznosić się ku południowi zaczynaia, przez Starowolskiego wspominate, niedaleko ztąd wieś Grodzisk, gdzie za rządu Austryackiego podług zeznania tamiecznych mieszkanców znaleziono pewne oznaki srebrnego kruszcu mające.

Opoczno, stolica powiatu, sławne w wojnie Szwedzkiéy bitwą roku 1655.

Odrawąż, gniazdo niegdys familii Odrawężów, która wydała tylu znakomitych w oyczyźnie mężów, oraz dwóch świętych Jacka pogrzebanego u Dominikanów w Krakowie i Czesława także u Dominikanów w Wrocławiu.

Drzewica, z starożytnym zamkiem, kościół ieszcze za czasów Władysława Łokie-

tka Króla fundowany, świadczy dyaryusz podróży Stanisława Augusta Króla na karcie 296.

Stężycza, nad Wisłą stołeczne miasto ziemi tegoż imienia, sławne zbieraniem się tu rokосу Zebrzydowskiego przeciw Zygmunutowi III:

Bobrowniki, nad rzeką Wieprzem z kościołem farnym starożytnym nadane niegdyś od Rzeczypospolitej Polskiej wraz z wsią Demblinem Hieronimowi Lubomirskiemu Hetmanowi Wielkiemu Koron:

Zwoleń, pamiętny grobem Jana Kochanowskiego sławnego poety 1584 roku zeszedłego, w starożytnym tu exystującym kościele parafialnym zwyobrażeniem tegoż z marmóru.

Czarnylas, wieś o milę od Zwolenia wśród lasów, dziedzictwo niegdyś Jana Kochanowskiego, gdzie ten wielki mąż żył i rymy swoje składał. Świadkiem iest w dziełach iego napis na dom w Czarnolesie w tomie II. na karcie 372 edycyi Mostowskiego.

Xiążę Jabłonowski wojewoda Nowogrodzki kupił tę maiętność, i ostatki domu wielkiego męża kształtnym mieszkaniem tak przyozdobił, iż dom w którym mieszkał Kochanowski nienaruszenie zachowany. Na dniu zaś 7 Września 1815 roku zwiedzając czy i poszanowania godne to mieysce, iuż w innym stanie zastałem. Dom zmurowa-

ny przez Xięcia Jabłonowskiego rozrzucony i obok inny z drzewa postawiony teraz pustkami stojący, ułomek murowanego mieszkania wielkiego męża zostawiono w ogrodzie, widzieć jeszcze tam można dwie sklepione izby i gabinet z oknem w którym kraty żelazne, widok z niego na przyległy mały kanał i piękną łąkę, owej lipy pod którą wielki mąż szukał chłodu i pienia swe składał niemasz już śladu; powtórzyć więc z Krasickim trzeba.

Darmo szukałem w odmianie wieczystej
 Owęj rokosznej lipy rozłożystej,
 Pod której niegdyś ulubionym cieniem,
 Wdzięcznym mąż wielki rozrzewniał się pie-
 niem.

Trzy jednak wielkie topole w ogrodzie nad starym i zarostym kanałem w bliskości jak opowiadano mi owej lipy wyrosłe zdają się zastępywać jej miejsce, wznosząc się jakoby na pomnik od dobroczynnej natury dla wielkiego męża, który jej dary wdzięcznym swym rymem tyle razy opiewał. Znałem nakoniec wyznać trzeba że miejsca tego tyle pamięci i poszanowania godnego żaden pomnik, żaden napis dotąd nie zdobi.

Sieciechów, Opactwo klasztor i kościół Benedyktynów około roku 1008 za Bolesława Chrobrego założony, jak świad-

czy Naruszewicz w tomie II histo: Polskiéy kar: 136.

Janowiec, zamek starożytny naprzeciw Kazimierza, niegdyś koleyno przez Firlejów, Tarłów, Lubomirskich mieszczany.

Radom, miasto murem obwiedzione, sławne porażką Polaków od Szwedów 1656 roku; tu się odbył Sejm 1505 roku za czasów Alexandra, na którym szlachta przywiléy powiększenia swych swobod odebrała, na tym to seymie stawiony był przed Królem nieszczęśliwy Szach Achmet Han Tatarski i wymawiał Senatowi niedostarczenie przyrzeczonych przeciw Mengligerowi posiłków.

Siemno, z kościołem starożytnym fundowanym przez Kardynała Oleśnickiego.

Jedlińsko, sławne odcytem seymem za czasów Władysława Jagiełły, tu były szkoły pod dozorem akademii Krakowskiey.

Tarłów, gdzie niegdyś był kościół bardzo wspaniały.

Szydłowiec, dziedzictwo Xiążąt Radziwiłłów za czasów Starowolskiego pięknie zabudowane w koło lasy pełne rud żelaznych.

Wąchock, Opactwo Cystersów fundowane 1179 roku przez Gedeona Biskupa Krakowskiego, ogrodów pięknością za życia Starowolskiego zalecające się, ma kamienie do budowli młynów i ostrzenia żelaza sposobne iak świadczy Cellarius, pełno tu by-

ło już pod ten czas kuźnic żelaznych kopalnic nie tylko żelaza obfite ale nawet i stali.

Kunów, miasto to do Biskupa Krakowskiego niegdyś należało, Starowolski świadczy na kar: 444, iż kopalnie miało marmuru zielonego i czerwonego. Roku 1502 Tatarzy aż do tego miasta doszli i zniszczyli go tak równie iako Pacanów, Rzeszów, Jarosław, Beż, Radymno, Opatów i Łągów, działo się to za czasów Alexandra Króla.

Itza, murowane niegdyś Biskupow Krakowskich miasto z zamkiem na górze przez Jana Grott Biskupa zbudowanym sławne fabryką garków, aż do Szwecyi posyłanych, oczym świadczy Starowolski, niedaleko tego miasta jest droga Batego zwana, którą Tatarzy 1241 r. w wnętrzości Polskiego krain wkroczyli.

Skrzynno, miasto to i z przyległościami Bolesław Krzywousty nadgradzając ważną przystugę w poymaniu Wołodara Xiążęcia Przemyńskiego Piotrowi Duninowi nadał, ten to Dunin mówi Niesiecki do 70 Kościołów z ciosowego kamienia wystawił.

Solec, zamek nad Wisłą niegdyś przez Krzysztofa Xięcia Zbaraskiego przyozdobiony, w starożytności przez Królów Polskich niekiedy mieszkaný, podanie iest że w tym zamku Bolesław Śmiały sądził spr-

wę między S. Stanisławem Szczepanowskim Biskupem Krakowskim i Sukcessorami Piotra Strzemińczyka z Janiszowa o wieś Piotrowice na drugim brzegu wisły przeciw tego zamku leżącą.

Święty Krzyż, Kościół i klasztor Benedyktynów na szczycie góry Łysa góra zwany, 2,000 sążni nad powierzchnią morza wzniesiony, w pośród skał i lasów przez Bolesława Chrobrego około roku 1008 dla Benedyktynów wyfundowany, tu iak mówi Naruszewicz w Historji tom II. na kar: 137 Horda Naharwalow miała swę Bożnicę Kastora i Polluxa a następcy ich Słowianie tychże Bożków Lelum Polelum zwanych, czcili, téy to bożnicy ślady iak niektórzy utrzymują dają się dotąd spostrzegać o czym już wyżey w opisanju gór powiedziano. S. Katarzyny Klasztor i Kościół niedaleko z tąd leży przez Rzeszowskiego Biskupa Krakowskiego 1471 roku świadczy Niesiecki fundowany, mieysca te niegdys leśne i niedostępne pierwszą uprawę zakonowi powołanemu z zagranicy przez Bolesława Chrobrego zapewne winny.

Łagow niegdys do Biskupa Kujawskiego należące miasto.

Śłupia miasteczko u poziomym Łyséy góry do Opactwa należące.

Opatow, miasto handlowe Kollegiatą zaszczycone o cztery mile od Sandomierza a wpośród pszenico - rodnych niw leżące,

niegdyś do Biskupów Lubuskich należało. Henryk Brodaty Opiekun Bolesława Wstydlivego nie tylko to im nadanie zrobił, ale nawet władzę ich Biskupią aż na Ruś rozciągnął, z tego powodu Biskup Lubuski za panowania Ludwika Erekcji Biskupstw na Rusi sprzeciwiał się, iako ma Naruszewicz w Tomie VII. Historii Polskiej na kar: 46. Lubuscy Biskupi sprzedali to miasto z wielu wsiami Krzysztofowi Szydłowieckiemu Podskarbiemu W. Koronnemu 1520 roku od którego dostało się w dom XX. Radziwiłłów świadczy Władysław Łubieński w Geografii Powszechny na kar: 348

Ujazd zamek przez Ossolińskich za czasów Starowolskiego w połowie XVII wieku zbudowany obronny niegdys.

Bodzantyn albo *Bożęcín* miasteczko niegdys przez Biskupa Krakowskiego Bodzantę założone w wieku XIV a przez jego następcę Mokrskiego zamkiem mурowanym umocnione: tu podług świadectwa Lubienieckiego Zebrzydowski Biskup Marcina Kurowskiego wolnie myślącego w więzieniu osadził, i głodem przymusiwszy do pożerania książki zamorzył, tenże Biskup świadczy Starowolski *Vitæ Antistitum Cracoviensium* na kar: 236 tak był prześladowującym iż za popędliwość w osądzeniu Oleśnickiego i Krupki, stan Rycerski na Seymie 1559 roku wyrzucenia Biskupów z Senatu domagał się.

Zawichost nad Wisłą, mile po niżey Sandomirza leży, tu pobity od Polaków Roman Xiąże Ruski roku 1205 poległ. — Roku 1240 Tatarzy zamek spalili, 1259 r. fundował w tym mieście Bolesław Wstydlivy Klasztor i Kościół dla Panien Zakonnych S. Klary, i nadaniem 25 wsi funduszonych uposażył. 1657 Roku Karol Gustaw Król Szwedzki i Rakocy Xiąże Siedmiogrodzki, woyska swe połączywszy, tu przez Wisłę przeszli, i ku Brześciowi Litewskiemu, a potym do Warszawy dla zdobycia i splondrowania grassując okropnie całą te przestrzeń kraiu pociągnęli.

WOIEWÓDZTWO LUBELSKIE.

Dopiero w Roku 1471 tym tytułem od Kazimierza Jagellończyka ozdobione przedtym należało do Sandomirskiego, a Dyecezya Biskupa Krakowskiego licząca około 1018 Kościołów niegdyś i 13 Kollegiat rozciągała się tu iak świadczy Starowolski, dzieliło się to Woiewództwo na ziemię Lubelską, Lukowską i powiat Urzędowski. Za Herb używało Jelenia białego którego szysia koroną Królewską otoczona w polu czerwonym; popis Rycerstwa odbywał się pod Lublinem, Seymiki wyboru Posłów i Deputatów w tymże mieście.

Lublin, Miasto ozdobne za czasów Jagellońskich wysokimi murami i głęboką fossą iak świadczy Cellariusz warowne, nad rzeką Bystrzycą która niegdyś ztąd aż do uścia swego w Wieprz pod Kijanami była spławną z zamkiem w starożytności wielkim i pięknym na górze nad obszernym stawem przez most z miastem złączonym, w którym z upodobaniem ostatni Jagellonowie Zygmunt I. starym nazwany Oyciec i Zygmunt August Syn przemieszkowali, a pierwszy pod przewodnictwem Długosza, Kallimacha i Grzegorza z Sannoka, uczył się tu sztuki rządzenia narodami. 1569 Roku Wiekopomna Unia narodów Polskiego i Litewskiego na Seymie tu do skutku doszła, który blisko przez rok cały wielkim kosztem Zygmunta Augusta Króla utrzymywany był; iest tu wiele kościołów i Klasztorów między któremi Kolegiata S. Michała przez Leszka Czarnego na pamięć zniesienia Jadźwingów wyfundowana, kościół S. Mikołaja w którym wolno było wyznaniom Greckiego obrządku swe nabożeństwo odprawiać za czasów Starowolskiego, Kościół Dominikanow gdzie ma grób Jan Swierczewski Hetman woysk Nadwornych za Zygmunta I. Towarzysz zwycięstw Xięcia Konstantyna Ostrogskiego pod Orszą, Łopuszną, inne iego bohatyrskie dzieła opiewa Historia. Pałac Marka Sobieskiego Woiewody Lubelskiego, iako

też wspaniałe gmachy innych Magnatów zdobiły to miasto. Bywały tu podług świadectwa Piaseckiego, Łubińskiego i Starowolskiego Jarmarki bardzo sławne trzy razy w rok przez cztery tygodnie trwające na które kupcy wschodni i zachodni przybywali. — Widoki prywatnych Jarmarki z wielką stratą tego miasta do Łęczny o trzy mile leżący przeniosły. Ludność tego miasta liczyła się czterdzieści tysięcy, teraz zaledwo dziesięć; gruzy o ćwierć mili za miastem dowodzą jego dawnéj wielkości, tu się sądził Trybunał główny Koronny przez Stefana Króla w roku 1578 postanowiony.

Położenie miasta jest najpiękniejsze wpośród najwyższych i przyjemnych wzgórzów leży, tu były przedtem różne rękodzielnie i papiernia iak świadczy Cellarius, kupców bogatych bardzo wielu tu liczono. Soderynowie Bracia, Zygmunta Augusta Króla interessa pieniężne ułatwiali, iak świadczą listy tegoż Króla, w manuskrypcie, lecz iakim sposobem to wielkie, piękne, bogate i kwitnące za czasów Jagellońskich miasto potym zniszczało, zdarzenia historyczne nam pokażą. 1205 Roku Roman Xiążę Ruski przez pięć miesięcy zamek tutejszy nadaremno oblegał. — Roku 1240 Tatarzy go spalili, a Daniel Xiążę Ruski sztuką opanował odnowił i więżą okrągłą 1244 roku obwarował przez

lat pięćdziesiąt siedm Xiążęta Ruscy to miasto aż do panowania Wacława Króla posiadali. — 1344 Roku Tatarzy go oblegli, 1447 roku spalili; i aż do Xiąża i Miecho-wa posunęli się iak wspomina Krómer, od téy ostatniéy klęski kiedy Polska po złączeniu się Litwy i podbiciu Pruss w ogromne Państwo urosła, zakwitnęło to miasto w ludność handel i bogactwa, pomyślność ta trwała przeszło lat sto pięćdziesiąt, dopóki onéy rokosz Zebrzydowskiego ten to początek nieszczęść naszych w roku 1606 nie zamięszał, tu był bowiem zjazd Szlachty związkowéy, tu się zapaliła owa pamiętna domowa woyna, od którój nauczbno się pogardzać powagą praw, a gwałtem i przemocą uciskać ieden drugiego, w czasie tych to rozruchów Felix Herburta młodzieniec iak udarowany od przyrodzenia talentami tak niespokojnego umysłu, zebrawszy około tysiąc ludzi, na nienawistny sobie dom Stadnickich w Przemyślskim usiłował uderzyć, lecz od tamtych równie silnych odpór znalazłszy, słabszych naieźdzać i pieniężne podatki wybierać postanowił, iak świadczy Łubieński *de motu civili* na kar: 153. — Miasto Lublin także naiechał i bogatszych kupców złupił, w innych miasteczkach podobnegoż dopuścił się bezprawia. Po splondrowaniu przez Herburta nastąpiły tu straszne rozruchy, które uczniowie Oyców Jezuitów nieszczę-

snym fanatyzmem upoieni, ieden po drugim następnie cały kray napełniając niespokojnością i trwogą popełniali, i tak nayprzód Studenci na Czechowce Przedmieściu należącym niegdyś do Ráfała Leszczyńskiego Woiewody Bełzkiego na Nadwornych iego żołnierzy w dzień Niedzielny trunkiem upoionych porwali się z szablami, w kłótni téy gdy ieden z Studentów zginął, wsczał się tak straszny w mieście tumult, że go ani przytomność kilku magnatów ani powaga Trybunału wstrzymać niemogła, napadnięto na dom Firleia Woiewody Lubelskiego, wyznania Protestantckiego Pana, i taki szturm przypuszczono, iż ten zawarłszy bramy, ognia z ręcznéj broni domownikom swoim do kupy łotrów dać kazał; zburzono Kościoły Ewangelicki i Aryański, a Pastorowie pierwszego Lubieniecki do wsi Jabłoni drugiego Hryniewiecki w staw ucieczką życie ratowali, popełniono innych wiele nieskończonych obelg, przyczém maiątki prywatnych, bo się do tego tumultu zgraia rzemieślników i próżniaków mieyskich przymięszala, ucierpieć musiały, poszło bezkarnie to zaburzenie, iak opisiue Lubieniecki w księdze III Rozdziale XIII a w krótcie drugiemu dało zarod i pobudkę: napadnięto i zabrano gwałtem Cerkiew Ruską na Słomianym Hynku niegdyś exystującą, a dla przybywających na Trybunał tego wyznania z Rusi, Woły-

okolica upiękniona widokiem Puław i Janowca. Miasto to dla ułatwienia handlu zbożowego założył Kazimierz W. iakoż w następnych wiekach Jagellońskich kwitnął tu znacznie, kupcy z Gdańska dopóki to miasto nieprzywłaszczyło sobie prawa składu z Elbląga, Torunia, a nawet zagraniczeni po zboże tu przybywali, są nawet wiary godne świadectwa, że kupcy Angielscy mieli tu swoje Kantory, utrzymuje się tu ieszcze mimo nayprzykrzejszych okoliczności handel zbożem i innemi produktami, nawet z naygłębszém Rusi. Miasto to było iedno z sześciu należących do naywyższego sądu Appellacyjnego w Krakowie przez Kazimierza W. dla miast po przecięciu Appellacyi kosztownéj częstokroć i przykréj do Magdeburga ustanowionego; 1656 roku przebył tutaj Karól Gustaw z Szwedami Wisłę chcąc siły swoje mierzyć z wielkim naszym Czarneckim.

Bochotnica, wieś między górami w przyjemnym położeniu o pół mili od Kazimierza przy drodze do Puław prowadzącéj, na górze daią się widzieć ruiny starożytnego zamku, w którym iak podanie niesie, miała przebywać Esterka ulubiona Kazimierza W. w ten czas kiedy Król ten mięszkał przybywszy z Krakowa w Kazimierzu i dla niéj ten zamek miał bydź zbudowany, opowiadają także że przed lat kilku

widzieć tu jeszcze można było szątki robionéy drogi do zamku Kazimirskiego.

Piotrowin nad Wisłą, tradycją o cudownym wskrzeszeniu Piotrowina przez S. Stanisława Szczepanowskiego Biskupa Krakowskiego sławny.

Betzyce, tu pokazywano w starym Kościele ganek z którego Jan Sobieski słuchał mszy świętęy gdy w podróży z Warszawy w tym mieście zachorował.

Dąbrowica, ruiny zamku niedaleko Lublina miejsce co było niegdyś gniazdem sławnéy w kraiu naszym familii Firleiw, protekcyą Królowéy Bony wiele temu domowi do wzrostu dopomogła; pamiętny iest wiersz Krasickiego:

Ta co od nas uciekła z niezmiernym poławem
Chytra, chciwa lubiezna Włozka iednym słowem.

Co się przy Pańskich dworach dość zwyczajnie dzieie,

Tém co zdarła od drugich stroiła Firleie.

Krasicki Tom II. kar: 314

Urzędów, miasto stołeczne Powiatu, tu w czasie elekcyi Henryka Walezyusza, poseł Austryacki miał sobie wyznaczone mieszkanie, Maciejowski wojewoda Lubelski dodany mu był za Towarzysza.

Le-

Lewartów, gdzie Kościół i szkoły dysydenci podług świadectwa Lubienieckiego na karcie 255 mieli. Sarnicki sławi to miejsce dziedzictwo niegdyś Mikołaja Firlcia z piękny budowy, rokosznych ogrodów, oraz licznych rękodzielni, za jego czasów pod Zygmunta Augusta panowaniem słynące. Do szkół tutejszych Profesorów Firlcy z Lipska i Wittemberga sprowadzał, które tak uczęszczano świadczy Niesiecki, że ciężko było uczniom przy wielkim napływie pomieścić się. Cichocki *in alloquiis Osiecensibus* mówi, iż młodzież Katolicka nawet akademią Krakowską opuszczając tu się udawała liczna, tu znajdowała się osada z Flandryi i Hollandyi rękodzielnią bawiących się i wychowywaniem bydła.

Starowolski jeszcze te miasta w Lubelskim wspominał, Kunów, Krasnyczyn, Łęczna dziś sławna iarmarkami.

Czemierniki, przedtym dziedzictwo Firlców z pałacem ozdobnym.

Puławy nad Wisłą, na górze był tu niegdyś stary zamek posiadłość Adama Sieniawskiego Hetmana W. K. którego Karól XII. spalić kazał z przyczyny, że Hetman ten wierny sprawie Augusta II. trwał. Puławy były początkowo dziedzictwem Tęczynskich, a od Sieniawskich przeszły w Dom Xiążąt Czartoryjskich Zofia z Sieniawskich Xięcia Alexandra Czartoryjskie-

go wojewody Ruskiego małżonka, zdobyć to miejsce około roku 1730 zaczęła, teraz oprócz wielu osobliwości tego miejsca, ogląda tu z wdzięcznością Polak zgromadzone w świątyni Sybilli niezmiernym kosztem i staraniem JO. Xięźny Izabelli z Flemingów Czartoryjskiéj, naydroższe wielkich Królów bohaterów i wstawionych naukami mężów w oyczyźnie naszéj pamiątki; widzieć tu szczątki Kopernika, Kochanowskiego i innych; to więc co wielki Kochanowski przepowiedział sobie w swéj muzyce:—

„I opatrzył to dawno Syn piękny Latony,

„Ze moich kości popioł nie będzie wzgardzony.
spelnionym zostało.

Sobieska Wola, tam mogiły Jadźwinów przez Leszka Czarnego wybitych nad rzeką Wieprzem lud pokazuje, oraz przyległa wieś Paganów, od zagłady tego narodu tak nazwane świadectwo w manuskrypcie Króla Jana, u Załuskiego w tom: III. na kar: 859 umieszczone, tu było gniazdo familii Sobieskich z której Marek Sobieski za czasów Stefana Batorego pierwszy wielkimi usługami w oyczyźnie wstawił się, na wyprawie przeciw Gdańskowi rebeliującemu, na woynach w Multanach, i Inflantach wiele dokazywał, tak, iż od Króla wojewodą Lubelskim kreowany został,

ten z Firlejownéy wojewodzanki Krakowskiéy miał syna Jakuba, wiekopomnéy w wyprawie Chocimskiéy i przy pokoiu z Turkami pamięci męża, dziełami rycerskimi w woynach Szwedzkiéy, Kozackiéy i Moskiewskiéy wstawionego, Poselstwy zagranicznemi i radą oyczyźnie nayużyteczniejszego, ten z Teofili Danielowiczownéy wnuki wielkiego Hetmanã Żółkiewskiego, miał Marka Starostę Krasnostawskiego co w nieścześniey z Tatarami bitwie od Kantymira zginął, i Jana potym Króla Polskiego, którego dzieła wojenne świat cały zadumieniem napelnily, Król Jan w cytowanym manuskrypcie mówi, iż matka iego po haniebnym rozproszeniu Polaków pod Pilawcami, synom dopiero co z Zagranicy przybyłym to często przypominała, iż który z was z placu nieprzyjacielowi ustąpi, ten się synem moim nazywać więcéy nie będzie, Załuski tom III. kar: 864. *Epistolarum Familiarium*.

Gardzienice, wieś nad Radomierzã rzekã od Sobieskiéy Woli płynãcã, tu w starym zamku przemieszkiwał Stefan Czarnecki.

Babin, wieś w srodku wieku XVI. najpiękniejszego dla Polski; był tu dziedzicem Pszonka wesolego humoru i uczony ziemianin, ten w swym domu wprowadził zabawę pod imieniem Rzeczypospolitéy babiniskiéy, gdzie wady towarzyskie uczczone,

były nadaniem urzędu, i tak: rozrzutni byli podskarbiemi, junacy Hetmanami, gaduły Kanclerzami.

Goląb, niedaleko od Wisły, pamiętne miejsce bitwą Szwedów z Czarneckim 1656 roku. Za panowania Króla Michała 1672 roku zgromadziło się tu przeszło stotysięcy szlachty i uchwalili związek za Królem przeciw Prymasowi i Sobieskiemu wymierzony, w tym to akcie te ostrzeżenie u Załuskiego Tom I. na kar: 409 czytać można, »iż ponieważ dla zaniedbanego uzbraiania Rycerzy narodowych w proporce, tyle prowincyi Polska utraciła, przeto w czasie pospolitego ruszenia każdy szlachcic odtąd sam się stawić lub zastępców wysyłać z proporcami powinien.«

Kock, nad rzeką Wieprzem, miasto to Zygmunt I. Król, Mikołajowi Firlejowi Marszałkowi Wielkiemu Koronnemu i Hetmanowi nadgradzając męstwo w wyprawach przeciw Rossyi i Krzyżakom nadał, *Niesiecki* tom II. kar: 152.

Łuków, miasto stołeczne ziemi tegoż imienia, iak świadczy Gwagnin z jednéj strony bagnami a zdrugiéj wałem obwarowane było.

Kraśnik sześć mil od Lublina, iest tu Kościół z klasztorem Kanoników regularnych w którym są groby Tęczyńskich między innemi Andrzeja wojewody Belzkiego który posłując w Sztokolmie zjednał sobie

serce Królewny Szwedzkiéy i otrzymał zezwolenie oycy, schwytany od Duńczyków na morzu Bałtyckim w Kopenhadze w niewoli umarł, ztamtąd przewieziony spoczywa tu w Kraśniku, pamięć nieszczęść męża tego uwiecznił rymem Jan Kochanowski, miasto to piękne dawnych miast Polskich powierzchowność mające, obwarowane było murem kosztem mieszkańca iednego za szczęśliwych Jagiellońskich czasów.

Opole, nad Wisłą założone niegdys przez Władysława Xiążęcia Opolskiego na Szląsku, Rejenta Polski pod Ludwikiem Królem.

WIELKO-POLSKA.

Wielko-Polska Właściwa dzieliła się niegdys na Wojewodztwa Poznańskie z ziemią Wschowską, Kaliskie, Gnieźnieńskie, Sieradzkie z ziemią Wieluńską i Łęczyckie; w Kaliskim część powiatu Nakielskiego za Notecią nosiła imię Kraina, Pałuki zwała się także ta część krain, którą iak opisuje Długosz na stronicy 17 rzeczka Wielina biorąc źródło u Jankowca przez Jeziora Rogowskie, Skurskie, Tonowskie i Ławice przechodzi i około klasztoru Wągrowca płynąc wpada pod Obornikami do Warty, oddzielając ku północy rozciągający się niegdys tak zwany kray Pałuki. Starostwo Drahimskie i część znaczna Nowéy Marchii

także niegdyś do Wielkopolski należały, w przedostatnim iednak czasie takie były granice Wielko-polski.

Od północy z Pomeranią i Pomerellią, od zachodu z Nową Marchią i Szląskiem, od południa z Mało-Polską, od wschodu z Kujawami i Mazowszem. Od zachodnich granic Wielkopolska miała przedtym daleko większą, bo aż do Odry w Nowej Marchyi rozciągłość i w połowie dopiero XIII. wieku Jan I. i Otton III. Margrabiowie Brandeburgscy korzystając z zamieszek pomiędzy Xiążętami Polski przeszli Odrę i zaięli kray z téy strony rzeki leżący, nadając mu nazwisko Nowej Marchii. Zabór ten wynosił 220 mil kwadratowych, i do 260 tysięcy mieszkańców (iак świadczy *Histoire de Pologne à Berlin Almanach 1796*) w sobie liczył; odtąd zaczęły się wojny i nieprzyjaźnie z Margrabiami Brandeburskimi, których była skutkiem gwałtowna śmierć Przemysława Króla Polskiego 1296 roku w Rogoźnie, Władysław Łokietek iак świadczy Naruszewicz w tom: VI. historyi Polskiej na kar: 322 odzyskał niektóre uczynione przez Margrabiów Brandeburskich uzurpacye, a Kazimierz Wielki zamki Santok i Drezdenko teraz Drissen puścił lennym prawem Dobrogostowi i braciom jego którzy w Krakowie publiczne uczynili zeznanie, iż te zamki zdawna do korony Polskiej należą, i że z nich będą służyć

Królowi i niezbraniac weyścia iego garnizonom w każdym razie.

Kistryn, Kostrzyn nad Odrą, że należał do Polski iest świadectwo w historyi Naruszewicza tom VII. na karcie 176, kiedy Grzymała Kasztelan Kostrzyński w roku 1381 był do zjazdów Wielkopolskich wołanym. Rozciągłość niegdyś Metropolii Gnieźnieńskiéy daleko na zachód ieszcze po oderwaniu od Polski Szląska i zabranii Nowéy Marchii zachodziła; dowód gdzie były niegdyś w téy stronie stare granice Królestwa Polskiego. Otto III. Cesarz kładąc 1000go roku w Gnieźnie koronę na głowę Bolesława Chrobrego Króla Polskiego do Metropolii Gnieźnieńskiéy, Biskupstwa Kolbérzkie w Pomeranii, Lubuskie i Wrocławskie w Szląsku przyłączył i tym sposobem trwający dotąd spór z Arcybiskupem Magdeburgskim (który swoją Metropolią w Wielkopolskę, tak iak Pragski w Mało-Polskę iak się wyżej powiedziało chciał rozszerzać) ukończył. Pismo *de Archiepiscopatu Gnesnensi* przy tomie I. dzieł Załuskiego umieszczone mówi: że Karól Xiążę Austryacki Biskup Wrocławski w liście swym do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego podległość swą wyznał, i o pomoc przeciw rozszerzaiącém się herezyi upraszał, Karólowi IV. Cesarzowi usiłującemu Biskupstwo Wrocławskie do Metropolii Pragskiéy odłączyć, sprzeciwił się skutecznie Kazis-

mierz Król Polski. Do Biskupa Lubuskiego należał w Polsce Opatów, i ten Biskup na koronacji Kazimierza W. i Władysława Jagelły asystował, iak świadczą historycy.

Biskupa Krakowskiego Juryzdykcyą rozciągała się w Xięstwie Cieszyńskim i Państwie Psczyńskim, a rzeczka Kocawa mająca źródło u Bitomia wpadając do Odry nieco poniżej Koźła, dyecezyą Wrocławską od Krakowskię rozgraniczała; świadczy Długosz na kar. 16. Biskup Pożnański miał część swęy dyecezyi w Szląsku. Dyecezya Wrocławska rozciągała się na ziemię Wieluńską i Ostrzeszowską, oraz część Woiewodztwa Kaliskiego, rzeczka Barycz iak opisuje Długosz, biorąca początek z źródła pod klasztorem Ołoboku, a wpadająca do Odry nieco poniżej Wielkiego Głogowa u wsi Wielkie, rozgraniczała Dyecezyę Wrocławską od Gnieźnięskię. Opat Paradyski pryncypalne dobra w Szląsku posiadał, do Opactwa Tynieckiego kościół Orłowski w Cieszyńskim należał, przełożony kanoników z Miechowa, proboszczów w Nizny i Bitomiu na Szląsku stanowił, i nad niemi miał zwierzchność. Ten stan rzeczy trwał aż do r. 1625. i długo jeszcze potym co do mieysc niektórych.

Kraie Wielkię Polskię obszerne lecz wszędzie prawie płaskie przeznięte są znaczniejszymi Rzekami, iako to:

Warta, bierze swój początek pod Kromolowem w Krakowskim, od miasta Konin żeglowna wpada w Odrę przy Kistrynie.

Prosna, której źródło podług Długosza pod miasteczkiem Byszyną w Szląsku uyscie do Warty pod Pyzdrami.

Obra, wypływa z Kaliskiego, a oblewając Koscian, Kopanice, Zbąszyn i Międzyrzec niedaleko Skwirzyny wpada do Warty, obie te rzeki są spławne.

Noteć, wypływa z jeziora Gopło w Kujawach, a oblewając Nakło, Uyscie, Czarnków, Wieluń wpada do Odry niedaleko Landsberga iak świadczy Długosz u starożytnego zamku Santok Żeglowna iest, Noteć połączona z Wisłą kanałem Bydgoskim, który w roku 1772 Fréderyk II król Pruski wykopać rozkazał, a w 1775 r. dokończył, kanał ten długi iest trzy mile, szeroki pięć prętów, w głąb na cztery stopy, opatrzony 10 upustami, kosztował podług opisu P. Flatta 700 tysięcy Talarów, podług P. Klewicz 1,265,000 Talarów, podług zaś innych wiadomości 2,653 148 Talarów, na utrzymanie iego co rok 5000 Talarów łożyc trzeba, dochód roczny kiedy handel kwitnął podług Flatta przynosił 18 tysięcy Talarów.

Ner rzeka, płynie z za Tuszyna wbiega do Warty pod Kołem graniczyła nie-

gdyś Województwo Sieradzkie od Łęczyckiego.

Wielko Polska w Gnieźnieńskim i Poznzańskim ma wiele jezior dość obszer-nych. Wpóśród rozległych równin Długosz następujące góry tam gdzie niegdzie wznoszące się w starożytności sławne wylicza.

Chelm, w Sieradzkim góra skalista niedaleko od miasteczka Przedborza na której za czasów Długosza był Kościół przez Hrabów z Skrzynna zmurowany. Góra zaś sama zdawała się być opasaną siedmią fossami, ztąd w dzień pogodny iak świadczy Ładowski widzieć można Olsztyn, Miechow, Częstochowę, Piotrków, i inne miasteczka.

Rzechuchowa, góra dość wysoka niedaleko miasta i rzeki Warty.

Turza, niedaleko od miasteczka Gromadno, borami i lasami naieżona, sławna w dziejach Polskich z gorliwości Wielkopolanów na której za panowania Władysława Jagelły przez kilka tygodni aby Polsowie z koronami od Zygmunta Cesarza dla Witolda Xiążęcia Litewskiego, chcącego się królem ogłosić iadący do Litwy niepospieszyli, strażę sama szlachta utrzymywała, i zamiar ten tak szkodliwe pod ten czas dla Królestwa Polskiego mieć mogący skutki w niwecz obróciła.

Zyrków, góra niedaleko Pyzdr nad rzeczką Lutnią z której podług Długosza miasto Poznań postrzegać można.

Giec, góra wielka między Gnieznem i Poznaniem gdzie podług świadectwa Długosza niegdyś był Xiążęcy zamek a potem na tym miejscu zbudowano kościół.

Wielko Polska pracowicie uprawia grunta i obfite zbiera żniwa, Szląsk i Pomerańnią zbożem opatruje, chowa wielkie trzody owiec, i przemysłem rolniczym inne części Polski wyprzedziła którego zakwitnięciu rękodzielnie przez przybylców zagranicznych w czasie jeszcze 30 letniéj w Niemczech wojny tu pozakładane wiele dopomogły, miała Wielko Polska za czasów Kazimierza W. iak opowiada Naruszewicz w Tomie VII Historji Polskiej na kar: 142 wyborne stada konskie, które gospodarzy ten król zaprowadził, lecz w zamieszaniach po jego śmierci zaraz zniszczone. Rządni Jagellonowie podobne gospodarstwo w kraju utrzymywali, a Miciński Koniuszy Zygmunta Augusta w dziele cytowanym od uczonego Czackiego na kar: 241 Tom II o prawach powiada, że stada nazywające się Xiążęce składały się z Arabskich, Tureckich i Perskich ogierów, a klacz Polskich, tak to za tych mądrych i rządnych Królów, żadna gałęź gospodarstwa w Polsce zapomnianą niebyła. Winnice były nad Wartą około Poznania świadczy to przywiléy

temu miastu nadany, od Przemysława i Bolesława Xiążąt 1252 roku przez Rzeczyńskiego cytowany.

Kraie te przed uformowaniem się Królestwa Polskiego miały być zamieszkałe przez narody Słowiańskie Ligij czyli Licicavici, które wzięły potem imię Lechy Polachy czyli Polaki, przynajmniej jak jest zdanie uczonego Bandkie w dziejach Królestwa Polskiego że z tą osadą nad Wartą siedziby swe mającą, Niemcy pierwszy raz do czynienia mieli, to pewna że tu była osada która pierwszy dała początek imieniu Polskiemu, a potem w szerokiego Królestwo rozprzestrzeniła. Jornandes Zakonnik żyjący około roku 552 pierwszą w dziejach o Słowianach czyni wzmiankę, i dał im posadę od gór Karpackich po nad Wisłą aż do uścia jej w morze Winidami nazywając, wzmienia także że Emeryk król Gocki około roku 375 podbił onych, z tym iawnie jest rzeczą, że jeszcze przed wiekiem IV Słowianie w posiadach tych zamieszkałi. Prokopius około roku 562 żyjący, mówiąc o przechodzie Herulow na północ przez kraie Słowianów, opisuje ten naród jako przenoszący swe siedziby z miejsca na miejsce, i jeszcze własności ziemi nieznający. Ubior ich jak u ludów Ameryki w stanie natury żyjących: Konstanty Porfirogenit Cesarz, Pisarz wieku X już znieciaką pewnością siedziby Słowian

opisał, a w wieku tym Dzieiopolisowie Niemieccy pierwszy-raz imię Polaków wspomnieli. Miało już byt dawno przedtym Królestwo Morawij, po którego upadku Ziemomysł Pradziad Mieczysława I. część Chrobacyi potym Mało-Polską nazwanéy iak się mówiło, odzyskał, i w iedno ciało z kraiami Wielko-Polski spoił. Historya i iak się w postępie wieków poiedyncze osady Słowiańskie w iedno potym Królestwo połączyły nie do mego przedmiotu należy, to tylko wspomnę za świadectwem szanownego Bandkie w dzieiach Królestwa Polskiego Tom I. na karcie 95 iż do rodu iednego i pokolenia Polaków należały Szlązaki, Lutyki, Kaszuby i Pomorzanie, narody siedliska swe po obu brzegach Odry aż do morza rozciągające.

WOIEWÓDZTWO POZNAŃSKIE.

Zamykało w sobie powiaty: Poznański, Kosciański i Walecki, ziemię Wschowską, Starostwo Drahimskie. Herb Orzeł biały bez korony w polu czerwonym, Seymiki odbywały się wraz z Woiewództwem Kaliskim w Szrodzie. Popis Rycerstwa czyli okazywanie pod stołecznemi miastami powiatów.

Poznań, nad Wartą miasto stołeczne całej Wielko-Polski murem podwóynym,

i głębokimi przekopami obwarowane, zamek ma na wyspie przez Kazimierza W. niegdyś zbudowany, przedmieścia ozdobne, lecz zalewom wody często podlegające, miasto to wielkością swą w Polsce za czasów Starowolskiego pierwsze miejsce po Krakowie trzymało, sławne i kwitnące handlem z Niemcami, należało do Hanzy w średnim wieku iak opowiada Flatt. — Klasztory i Kościoły ozdobne gdzie w Katedrze na prawym brzegu Warty na przedmieściu groby Mieczysława I. i Bolesława Chrobrego Królów Polskich, Kollegium niegdyś Jezuitów i szkoły akademiczne przez Lubrańskiego Biskupa tu ufundowane.

Miasto to pierwszą miało posadę na prawym brzegu Warty, gdzie teraz przedmieście za rzeczne za panowania Przemysława Króla, na lewy brzeg przeniesione. Bielski świadczy że 1573 roku obchodzono tu wiek zaczęty piąty nowego zabudowania miasta; są tu różne rękodzielnie, miasto ludne przeszło 20 tysięcy ludzi, ma swoje dochody znaczne, 1038 roku Czesi to miasto spalili i splondrowali, 1145 roku Władysław Xiąże Krakowski obległ tu braci swoich Mieczysława, Bolesława i Henryka, ale został od nich pobity, 1296 roku zebrała się tu szlachta i oddalając Władysława Łokietka, Wacława króla Czeskiego monarchą swym uznała. Roku 1606 Kościoły Luterskie i Kalwinskie w tym mie-

ście iak i po całej Polsce za Zygmunta III poburzano. Rokoszanie dopominali się u Króla aby Jezuiaci iako sprawcy takowych gwałtów z miasta tego i całego kraju wypędzeni byli, świadczy Cellarius na kar: 552. Roku 1656 Szwedzi z Poznania Jezuitów i innych zakonników wypędzili a przedmieścia, wszystkie kościoły i klasztory popalili.

Grzymałów, Swarzędz, 2,500 ludności ma, pomiędzy któremi tkaczów wiele, siedlisko niegdyś przemożnego i sławnego z walki z familią Nałęczów w wieku XIV. domu Grzymałów.

Oborniki, z klasztorem starożytnym, niedaleko od tego miasta wpada do Warty rzeczka Wilina, która płynąc od Janowca rozdziela podług Długosza część Wielkiej Polski kraiem Pałuki nazwaną i ku pomorzu ciągnącą się.

Tomice, trzy mile od Poznania miejsce urodzenia i dziedzictwo niegdyś Piotra Tomickiego Kanclerza W. K. i Biskupa Krakowskiego wielkich zasług w oyczyźnie męża, zbudował on tu kościół swim kosztem iak świadczy Niesiecki, Starowolski in Vitis Antistitum Cracoviensium na kar: 201 opowiada iż Tomickiego dwór był zawsze napełniony uczonemi ludźmi, z zagranicznymi iako to: Erazmem Roterodamskim i innymi wielu korrespondował, młodzież krajową w naukach w domu i za gra-

nicą doskonalił, dzieląc ją na trzy klasy; uboższych w zamku Krakowskim w szkole utrzymywał na naukach; możniejszych obywateli synów w domu swym chował trzymając dla nich naywyborniejszych z Akademij nauczycieli, trzecią klasę dorosłych z wielkich familii, iako: Szamotulskich, Ostrorogów, Czarnkowskich, Tarnowskich, Kościeleckich, Opalińskich, Jazłowieckich i innych, przydając im przewodzców doskonałych za granicę wysyłał. Kosztem swym utrzymując uboższą szlachtę assystującą onym, na ten naygodniejszy przedmiot wielki ten w oyczyźnie mają wszystkie intraty swoje obracał, Niesiecki mówi że z iego wychowania wyszli: Andrzej Krzycki Arcy-Biskup Gnieźnieński, iego siostrzeniec Hozyusz Kardynał i Biskup Warmiński, Filip Padniewski i Piotr Myszkowski Biskupi Krakowscy, Dantiszek czyli Dantiscus Biskup Warmiński i inni. Łubieński Stanisław w dziełach swych świadczy o nim w te słowa: *In Polonia elegantioris literaturae usus vel maxime in valuit auctore potissimum Petro Tomicio viro aeternae memoriae ob eruditionem dignissimo, qui adeptus Cancellariatum Regni genus illud dicendi et scribendi longa barbarie corruptum, nitore linguae latinae aexpolire caepit.* Akt Kanclerskich iego czasu świetność iest znana, i te długo po śmierci iego za Zygmunta Augusta ieszcze Akt

To-

Tomickiego imię nosiły, Górski sławny wymową, tłumaczył myśli jego i pomagał mu w pracach. Umarł Tomicki w roku 1535 a dzieiopisowie świadczą, iż z śmiercią jego i Szydłowieckiego Podskarbiego pomysłność Zygmunta I. gasnąć poczęła.

Rogozno, miasto mające wielu sukienników, pamiętnym zabójstwem Przemysła wa Króla Polskiego 1296 r. sławne.

Wągrowiec, opactwo Cystersów.

Uyscie nad Notecią, tu szlachta Wielko-Polska na dniu 25 Lipca 1655 roku, z Karólem Gustawem królem Szwedzkim, za podmową od Hieronima Radzieiowskiego połączyła się.

Czarnków nad Notecią, 1192 roku za przywileiem Mieczysława Xiążęcia Wielko-Polskiego, przez Mikołaja Hrabie z Człopy założone miasto, gniazdo domu Czarnkowskich, z których Stanisław Sędziwoy Marszałek Seymu Unią sławnego 1569 roku i Seymu koronacyi Henryka, Referendarz wielki korónny Poseł do Hiszpanii, wyborną wymową słynął, bronił sprawy Zborowskich, zwanego Polskim Cyceronem, Woyciech brat jego mężstwem i mądrością zasczycony. Monarchowie postronni rad jego zasięgali, Wielko-Polskę w areópag przemienił mowi Niesieckj tom I. na kar: 360 i 361. Za czasów Bolesława Krzywoustego było pogranicznym Pomeranii, i kiedy Gniewomir Pan tego miejsca zbun-

utowany w zamku się zamknął, Król ten 1107 roku oblężeniem do poddania się przymusił, winę pod warunkiem aby Chrzeszt przyjął darował, Naruszewicz w *historyi Polskiej* Tom III na kar: 126.

Wieluń, zamek niegdys mocny w starożytności nad Notecią od Pomorskiej granicy, który Gniewomir niepamiętny na darowanie sobie od Króla winy 1108 roku powazył się opanować.

Wałecz, miasto stołeczne powiatu niegdys między Marchią Nową i Woiewodztwem Pomorskim rozciągającego się.

Drahim, Starostwo w powiecie Wałeczkim niegdys leżące miasto i zamek starożytny nad obszernym jeziorem iak mówi Długosz siedm mil rozciągłości mającym, z którego Drawa rzeka wypływa. Roku 1657 kiedy Rzeczpospolita Polska w pośród naywiększych burzy o przyiaźń feudalnego Xiążęcia Pruskiego Elektora Brandeburskiego błagać przymuszona była, Traktatem Welawskim warowano, iż ieżeli Rzeczpospolita wprzeciągu trzech lat 120 tysięcy talarów nie wypłaci starostwo Drahimskie Elektorowi pozwala obiać; w czasie bezkrólewia roku 1668 tenże Elektor nieopowiadając się bynaimniéy Stanom, starostwo to mocą zaiechał, porozumiawszy się o wydanie onego z Xięciem Demetrym Wiśniowieckim toczasowym starostą Drahimskim iak świadczy *Zafuski Epist. familia-*

rium tom I. na kar: 72. Reklamowały o to Stany przez Bogusława Xięcia Radziwiłła, który łudzając tylko od Elektora odebrał odpowiedź, przywłaszczenie to wśród pokoju dokonane pierwszą oznaką było osłabioné iuż w siłach swych żywotnych Rzeczypospolitéy Polskiéy.

Międzyrzec nad Obrą z zamkiem starożytnym od Bolesława Xiążęcia Kaliskiego umocnionym, miasto około 3,600 mieszkańców naywięcéy sukienników teraz mające, z kąd sukna przedtym do Rossyi i aż do granic Chin rozwożono. Roku 1269 Otto Margrabia Brandeburski miasto to naiechał, lecz zamku dobyć nie mógł. Roku 1474 Maciéy Król Węgierski z krzyżakami na to miasto napadł. 1574 tu był spotykany i od Polaków z radością witany Henryk Walezysz nowp obrany Król Polski.

Paradys, Opactwo Cystersów klasztor na granicy Szląskiéy przez Bronisza wojewodę Poznańskiego 1234 roku fundowany iak świadczy Władyszław Łubiński w Jeografii powszechnéy kar: 381.

Grodzisk, sławny robieniem piwa w dawnych nawet dziejopisach.

Zbąszyn, teraz rękodzielnia bawełniana i iedwabna. Długosz w edycyi Lipskiéy w tom: II księdze XII kar: 176 świadczy, iż roku 1439 Andrżéy Bryński Biskup Poznański opasawszy w 900 koni to miasto, gdzie

stawiany w zamku się zar
1107 roku oblężeniem do
musił, winę pod warun
przyjął darować, Naru
Polskiéy Tom III na ka

Wieluń, zamek nieg
żytności nad Notecią c
cy, który Gniewomir
wanie sobie od Króla
ważył się opanować.

Walecz, miasto
gdys między March
twem Pomorskim ro

Drahim, Staros
kim niegdys leżąc
żytny nad obszern
Długosz siedm mi
z którego Drawa
1657 kiedy Rzecz
największych br
go Xiążęcia Prus
skiego błagać p
tem Welawskimi
pospolita wprze
talarów nie wy
Elektorowi poz
królewia roku
wiadając się b
stwo to mocą
o wydanie onc
śniowieckim t
skim iak świa

neg wiele mie
si do wyrania
przypro
władze karał.

li Smigalskich
m jest stronnik
w woynie
w.

marci starożytnéy
wielu mę
słynali, Jan
Jagiellon
Bononńskiéy
i Kaszte
przy
Erlonshau
szeregolniey pra
do Pawła II Pa
powrociwszy wy
pismo *de ordinati*
na seymie Królo
II. kar: 194.
a przez Staro
uentis Sarmatiae opisa
tey familii mężów do

zamek podług powieści
Hrabia Gorka osta
potomek odbudował

arta w czasie zamieszek
nych, w bezkrólewia po
zniszczone.

zamkiem starożytnym, ma
ciół Ewangelicki, gniazdo
y rodziny Nałęczów Szamo-
ny iéy głośnie są w starożyt-
narodu naszego.

te miasteczko, tu miała gnia-
imienia familia, która niegdys
była nietylko w Wielkiéy. Pol-
całym Królestwie Polskim. Pia-
y mówi na kar: 67 w ten sposób:
ka za czasów Kazimierza Jagiel-
zyjący téy familii pojawiwszy w mał-
bogata w roku 1480 Pannę dał po-
a powiększywszy majątek spadka-
iliynemi Starostą Generalnym Wiel-
Polski i wojewodą Poznańskim zo-
nianowany, ten Urel po śmierci żony
jął stan duchowny i został Biskupem
znańskim przez co niezmiernie dostatki
woie pomnożył. Potomkowie iégo téy sa-
néy polityki trzymali się, a szukając wprzód
wzbogacenia się w związkach małżeńskich,
po rozwiązaniu onych w stanie ducho-
wnym piastując intratne Biskupów dostoy-
ności, do takich bogactw i mocy przyszli,
iż podług zdania Piaseckiego lubo wiele iest
familii możnych w Polsce, które po kil-
ka Półków wystawiać były w stanie, za-
dna iednak możności Gorkow nie wydola-

ła. Ostatni więc z téj familii Stanisław Gorka popularnym życiem i otwartemi sto-
 ły niezmierną sobie wziętość uszlachty ie-
 dnający, na elekcyi Zygmunta III związał
 się przeciw Zamoyskiemu wielkiemu z Zbo-
 rowskiemi, i na pole elekcyine za pomocą
 onychże dziesięć tysięcy żołnierza regular-
 nego i bitnego przyprowadził; Piasecki wy-
 żęcy cytowany. Niesiecki opowiada że pod-
 czas bezkrólewia tego, Gorka hojnie trak-
 tując szlachtę, co tydzień na samę kuchnię
 14 tysięcy talarów bitych, około 120 ty-
 sięcy zło: polskich teraźniejszych expen-
 sował.

Babimost, miasto w okolicy błotnistéy
 ma dosyć sukienników, winnice i chmielu
 wiele w koło miasta utrzymuje się.

Kargowa nad Obrą, osadzona sukien-
 nikami sławna jarmarkami.

Przement, Klasztor i Kościół Cystersów.

Wschowa, miasto stołeczne tegoż imie-
 nia ziemi, wczasie rozruchów między Xią-
 żętami Polskimi do szlaska oderwanéy, a
 przez Kazimierza Wielkiego roku 1344 do
 Polski odzyskanéy, ziemia ta miała przed
 tym większe swoje zaokrąglenie i aż do rze-
 ki Barycz rozciągała się, dowodzi to grun-
 townie Naruszewicz w tom: VI. historii
 Polskiéy na kar. 155, a Długosz opowiada-
 iąc iż dyecezya Gnieźnieńska od Wrocław-
 skiéy rzeką Barycz rozgraniczała się toż
 zdanie wspiera.

Miasto to Frauenstadt po niemiecku nazywane, ma teraz do siedm tysięcy mieszkańców naywięcý tego narodu, kupiectwem i rękodzielami (gdzie przeszło dwięście znayduie się sukienników) bawiących się, za czasów Starowolskiego miasto to już przeszło 300 wiatrakami, było otoczone, miało przywiléy od Xiążąt Głogowskich bicia monety i ten potwierdzony przez Kazimierza W. aż do czasów Jagiellońskich w użyciu był. Roku 1474 od Macieia Korwina Króla Węgierskiego oblężenie wycierpiało. Roku 1644 dnia 19 Lipca strasznym pożarem zniszczało tak, iż ieden tylko kościół Ewangelicki i dziesięć domów pozostało, świadczy Cellarius na kar: 536. Roku 1706 roku zaszła tu bitwa między Szwedami a Sasami i wojskiem Piotra W. zwycięstwo przy pierwszych.

Kościan, z zamkiem nad Obrą, stolica niegdys powiatu, 1655 roku Szwedzi mscząc się śmierci Frederyka Landgraffa Heskiego pod tym miastem przez Polaków zabitego splondrowali go i spalili.

Leszno, miasto piękne i ludne w Wschowskiéy ziemi, około 9,000 mieszkańców teraz liczy w okolicy piaszczystéy dziedzictwo przedtym Lesczyńskich familii, z których Stanisław Lesczyński Król Polski, teraz Xiążąt Sułkowskich w wieku XVI Hussyci i Kalwini w niemcech przesładowani znaydując w ówczas protekcją

w Polsce i przytułek dali temu zamożnemu miastu iako i innym Wielkopolskim początek. W wojnie iednak Szwedzię o-kropny go przypadek spotkał, gdy bowiem 1655 r. Szwedzi to miasto opanowali, a 1656 r. Polacy odzyskali, mieszkańcy w liczbie czterech tysięcy i magistrat opuścili miasto, Polacy próżne znalazłszy, splondrowali i najpiękniejsze domy spalili, mówi Cellarius, w którym to pożarze zwłoki Krzysztofa Arciszewskiego Jenerała artyleryi spłonęły, przy czym wielu z pozostałych mieszkańców życie utraciło, iak mówi *Pastorius Flore Polonico* na karcie 563. Zeiler opowiada, iż mieszkańcy pozostali tego miasta mścąc się swę krzywdy kilka miasteczek Polskich następnie splondrowali.

Rydzyna, dwie mile od Leszna, pałac dosyć piękny był tu założony przez Stanisława Króla Leszczyńskiego, miasto to i jego gmachy 1705 roku zostało spalone przez sprzymierzeńców popierających stronę Augusta II Króla.

Krobia, do biskupa należała przedtym bogactwy i wspaniałemi gmachami sławna podług świadectwa Starowolskiego i Cellariusza. Władysław zwany Płwacz Xiążę Wielkopolski w roku 1231 pozwolił w'tym mieście Biskupom Poznańskim mieć swoją mennicę.

Rawicz, o półmili od granicy Szląskiéy, piękne i do 8,000 mieszkańców liczące miasto, za panowania Władysława IV 1632 roku przez protestantów z niemiec dla prześladowania unoszących się założone; w okolicy wprawdzie piaszczystéy, lecz przemysłnych kupiectwem i rękodzielami bawiących się bogatych obywateli mające, doświadczyło nieszczęść 1707 roku w czasie wojen Szwedzkich od woysk zagranicznych stronę Augusta popierających. Roku 1704 Karól XII miał tu swoją główną zimową leżę.

Bojanowa, w téyże epoce co i Rawicz przez szukających w błogitéy niegdys oyczyźnie naszéy schronienia przemysłnych cudzoziemców założone liczy do 2700 mieszkańców, sukienników naywięcéy.

Kazimierz, pamiętny męczeństwem niegdys pięciu Braci, tu nieszczęśliwy Patkul wydany przez Augusta II skazany na śmierć przez Karóla XII exekwowany został roku 1706.

Zduny, miasto obszerne i do 3600 głów ludne, w takiéyże epoce co i Rawicz, Bojanowa przez przemysłnych przychodniów z Niemiec założone, mieszkańcy bawią się rękodzielami i kupiectwem.

Dolsk między ieziorami, w okolicy wzgórzami i lasami naieżonéy, miasto przez Jana Doliwę Biskupa Poznańskiego za czasów Ludwika Króla podług świadectwa

o ludności, 1284 roku Henryk Xiąże
 oławski opanował tu zamek, 1506 ro-
 Witenes Xiąże Litewski spalił miasto,
 roku Krzyżacy nadaremno go oblegli,
 roku Szwedzi opanowali, 1706 roku
 la pod tym miastem przy wsi Zawada
 a w której wojsko Augusta II i Pio-
 W. zwyciężyły Szwedów.

Slupia, niegdyś do Biskupów Poznań-
 h należące 1331 roku przez Krzyżaków
 one.

Pyzdry, nad Wartą stolica niegdyś po-
 tu, Kazimierz W. pobudował tu za-
 i miasto murem obwiodł, a to po zni-
 niu pamiętnym Wielkiéy-Polski przez
 yżaków za panowania Władysława Ło-
 ka w którym miasto to 1331 roku zni-
 one, mieszkańcy wymordowani, a gna-
 i świątynie rozburzone ręką poboż-
 h zakonników zostały.

Komin, nad Wartą przez Kazimierza W.
 em opasane z zamkiem niegdyś mo-
 m wprzód zaś przez Krzyżaków 1331 r.
 iem zniszczone. Kiedy Krzyżacy tak o-
 pnie bez względu na przybytki Boże i
 ętości kray Polski pustoszyli, opowiada
 gosz na stron: 1013, Szlachta około ie-
 a Niezamyśla mieszkająca, wał siedm mil
 giód wsi Zwolna i Kempa poczynający się
 o miasteczka Głuszyna wykopali, prze-
 em głębokim napuściwszy weń wody
 sior przyległych ubezpieczyli i za tę wa-

rownią schronili się z naidroższymi rzeczami, Krzyżacy chciwi łupu pokusili się o przeycie tego wału lecz z wielką klęską, tak iż za czasów Długosza ieszcze mogły widzieć można było odpędzeni zostali; na cmentarzu u Fary postawił tu słup wielki kamienny Piotr Dunin na znak że z Kalisza do Kruświcy (w obudwoch tych miejscach był Gubernatorem) miał połowę dro-

gi świadczy Łubiński.

Kamin, z zamkiem do Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego niegdys należało, lecz Jądwiga Królowa za sprzyianie Xiążętom Mazowieckim odebrać one rozkazała iak świadczy Cellariusz.

Koło, gdzie Szwedzi 1655 roku Wartę przeszli.

Stawiszyn, 1306 roku przez Witenesa Xiążęcia Litewskiego i 1331 roku przez Krzyżaków spalone.

Chocz, gdzie Andrzej Lipski Biskup Krakowski Kościół Katedralny z niezmiernym kosztem pobudował.

Gołuchow, z zamkiem za czasów Starowolskiego do Lesczyńskich należał.

Kozmin, dziedzictwo Xięcia Sapielhy Woiewody Smoleńskiego w piękney okolicy położone, nayduie się tu kościół Farny Katolicki, należący niegdys do Aryanów, Miasto miało sobie wielkie swobody

i przywileie nadane, między innemi prawo *jus gladii*.

Krotoszyn, piękne miasto za czasów tegoż Autora dziedzictwo Hrabiów Rozrzeszkich.

Odolanow, z zamkiem wpośród bagnów iak opisuje Cellariusz, niedaleko granicy Szląskiéy, tego zamku bronił dzielnie Bartosz Starosta w czasie zamieszek Wielkiéy-Polski po Ludwiku, Naruszewicz Tom VII Historiyi Polskiéy na kar: 207.

Ołobok, gdzie Klasztor Panien Zakonnych w kształt zamku mówi Cellariusz zbudowany.

Gniezno, siedm mil od Poznania ku wchodowi letniemu leży, na płaszczyźnie między stawami i jeziorami podwóynym murem opasane, pierwszą stolicą i pierwsze podług dzieiów miasto w Polsce, sławne koronacją Bolesława I na Króla Polskiego przez Ottona III Cesarza oraz bogactwy jego i wspaniałym przyięciem. — Sławne grobem S. Woyciecha w katedralnym kościele wspaniale na górze Lechowa zwanéy mówi Niesiecki zbudowanym, oraz stolicą Arcybiskupa Gnieznińskiego niegdyś Prymasa Królestwa Polskiego którego prerogatywy w krótkości wspomnę. Prymas pierwszy w senacie Xiążęcia tytułem ozdobiony, po śmierci Króla przydował w radzie kraiu, zwoływał stany na Sejm Konwokacyiny i potym Elekcyiny,

zbiierał na polu. Elekcyi głosy od Weiewodztw i ogłaszał Króla, koronował go i małżonkę jego, w nieprzytomności Królewskiéy na obradach krajowych prezydował, iako mamy przykład w Historyi iż gdy Zygmunt I oddalił się do Litwy, Gámrat Arcy-Biskup i Prymas na seymie Piotrkowskim przodkował i postanowienia czyli konstytucye imieniem Króla ogłosił. — Przed Prymasem Marszałek iego dworu zawsze z liczby Kasztelanów na ten urząd brany łaskę nosił, i Król powstawał przed idącym, w czasie iednak przytomności królewskiéy Marszałek Prymasowski (mający oddzielną Juryzdykcyą nad ludzmi dworu swego) łaskę spuszczał w izbie Seymowéy, Krucyfer zawsze z krzyżem Prymasowi assystował nosząc go przed postępującym. Intraty Prymasa prznosiły 600 tysięcy zł. pol. a w obszernym Xięstwie Łowickim Prymas władzęswą iako Xiąże udzielný, stanowiąc nawet sędziów i starostów, najwyższą z prawem nawet miecza piastował. Przemysław król 1284 r. prawem bicia monety Arcy Biskupów Gnieznińskich udarzył. Władysław Jagello w Jedlnie nadał przywilej Arcy Biskupom Gnieznińskim zakładania miast, stanowienia iarmarków i targów w ziemiach im podległych. 1416 roku zbór Konstancyeński uznał Mikołaja Trąbę Arcy-Biskupa Gnieznińskiego Prymasem Królestwa Polskiego, Jan Łaski Arcy-Bi-

skup roku 1515 na zborze Latereneńskim, otrzymał dla siebie i następców tytuł *Legati Nati* od stolicy Apostołskiej, władza ta i obszerne przywileje niekiedy były nadużyte, Karnkowski Prymas podatek głównego na wojnę Turecką na Seymie uchwalony, zwoławszy Szlachty Wielkopolskiej zjazd pod kołem gorszącym przykładem uchylił, za panowania Zygmunta III. działo się to dla prywatnej przeciw Wielkiemu Zamoyskiemu urazy, o czym wszystkim świadczy pismo de Archiepiscopi Gnesnensis Principatu przy końcu Tomu I. dzieł Załuskiego Epistolarum Familiarium umieszczone.

Miasto Gniezno 1038 roku w czasie zamieszek w Polsce po śmierci Miecysława II Brzysława Xiążę Czeski napadł i zebrane przez Bolesława Chrobrego skarby złupił. 1331 Roku Krzyżacy Świątynom nawet nieprzepuszczając zrabowali i spalili; po śmierci Ludwika króla, gdy Ancy-Biskup wyborowi Jadwigi na Tron sprzeciwiał się, mieszkańca, skarby i dobra jego zniszczono, 1613 roku całe miasto od przypadkowego pożaru spłonęło w którym wiele skarbów kollegiaty iak świadczy Cellariusz znikło, 1655 roku Szwedzi to miasto opanowali, następnego roku Polacy go odzyskali.

Klecko, przy którym 1656 roku krwawą bitwę z Szwedami Polacy zwiedli.

Znin, 1331 roku przez Krzyżaków spalony.

Nakło, stolica niegdyś powiatu tegoż i mienia którego część stykająca się z Woiewództwem Pomorskim nazywała się krainą iako świadczy Wyrwicz w Geografii powszechnéj, zamek tu był niegdyś mocny i służył za przytułek Pomorzanom. Bolesław krzywousty dobył go 1120 roku i osadził Garnizonem Polskim, wprzód iednak stoczył bitwę wktóréj 40 tysięcy Pomorzan poległo, Łubiński w swéj Geografii powszechnéj świadczy że mogiły tameczne są pamiątką tego zdarzenia.

WOIEWÓDZTWO SIERADZKIE.

Dzieliło się na powiaty: Sieradzki, Piotrkowski, Szadkowski, Radomski i ziemię Wieluńską. Miało za Herb pół Orła i pół Lwa czarnych pod iedną koroną, popis Rycerstwa i Seymiki poselskie odbywały się w Szadku.

Sieradz, wpośród równin z Zamkiem niegdyś przez Kazimierza W. zbudowanym nad Wartą. Roku 1292 Czesi przez zemstę iż zamku w pośród bagien leżącego dobyć niemogli miasto spalili, 1331 roku Krzyżacy okropnie całą Wielko-Polskę pustosząc miasto i zamek spalili, 1447 roku od przypadkowego ognia zniszczało, świadczy Cellariusz.

Łask

Łask, dziedzictwo niegdyś familii Łaskich herbu Korab, Jan Łaski Arcy-Biskup Gnieźnieński sławny wydawca statutow. Polskich za Alexandra Króla, kolegiatę tu wspaniałą ufundował. Jan Dziekan Gnieźnieński Synowiec Arcy-Biskupa chwycił się zdań Ewangelickich poiął żonę i wyniosł się do Anglii tam był Superintendentem kościołów Kalwińskich, na rozkaz Maryi królowey mówi Niesiecki w Tomie III. kar: 32. ustąpić musiał, przebywał w Francyi i Danii, nakoniec pod łagodne panowanie Zygmunta Augusta powrócił do Polski, walczył piórem z Hozyuszem sławiony z nauk i Oświaty w pismach Erazma Roterodamczyka. Hieronim Woiewoda Sieradzki zebrawszy znaczną liczbę Polaków odwagą swą i mądrą radą Jana Zapolskiego przeciw pretensiom Ferdynanda na Tronie Węgierskim utrzymał, udarowany od tego nadaniem Kesmarku i Dunaiovice na Spizu, niestałego losu i grzyska nadworze tym doświadczył, zniechęcony udał się do Ferdynanda Cesarza od tego mile przyięty i w poselstwie do Turczach użyty, tam trucizną iak mówi Niesiecki napoiony powrócił do oyczyzny aby dokończył osłabione przygodami publicznemi życie. Albrycht Łaski Hieronima syn, zebrawszy własnym kosztem z Polaków i Węgrów bitnych żołnierzy, przez Spiz i Węgry 1561 r. na Wołoszczy-

znę wkroczył, Alexandra Woiewodę Wołoskiego okrutnika i rządami swemi poddanym uprzykrzonego z stolca Xiążęcego zrzucił, a na miejsce jego Jakóba Heraklida Despotę zwanego osadził, postępek ten Łaskiego niebył mile przyjęty przez Zygmunta Augusta króla iak świadczą Historycy, obawiającego się obrażenia na siebie Turków, śladem iest iednak przemożności Łaskiego poświęcenia się i rzadkiéy odwagi, a mowa jego do żołnierzy miana, którą w Neugabauerze na kar: 605 iest umieszczona dowodzi pełnego ognia ducha zapalonego czystą żądzą zyskania nieśmiertelney sławy, żył rozrzutnie i ogromny majątek po oycu oraz z wzniesień żony Xiężnéy Ostrogskiéy zebrany, szafując nim wspaniale na wsparcie przyjaciół, popieranie elekcyi za Maxymilianem i Alchymią w której miał osobliwsze upodobanie, do 18 milionów zło: pol: stracił, Niesiecki na kar: 39. tom III.

Szadek, miasto stołeczne niegdys Powiatu tegoż imienia, w którym odbywały się seymiki całego Woiewództwa, a na polach zwykłe niegdys popisy rycerskie.

Paieczno, w tuteyszym Kościele starożytnym fundowanym przez Piotra Dunina, spoczywają zwłoki Joachima oycy i Marcina Syna Bielskich sławnych dziejopisów Polskich.

Warta, nad rzeką tegoż imienia, miasto za czasów Starowolskiego dość wielkie i wielu pięknymi domami przyozdobione 1331 roku wraz z zamkiem przez Krzyżaków spalone.

Piotrków, ozdobnie niegdyś pobudowany, murem przez Kazimierza W. opasany, w którym za czasów Jagiellońskich seymy, a późniéj trybunały sądowe odbywały się, był tu na przedmieściu piękny zamek Królewski przez Kazimierza W. zbudowany, a przez Zygmunta I. na nowszy kształt przerobiony, tudzież wiele Pałaców do możniejszych Panów należących, między którymi liczył się wspaniały pałac przez Piotra Tomickiego Kanclerza zbudowany iak mówi Niesiecki, dziś tych wielkości zaledwo gruzy iakoweś ślady pokazują. Za czasów tegoż Niesieckiego akta miejscowe wiele ieszcze spraw publicznych narodu obeymowały, lubo iak świadczy na kar. 98 tom I. wiele z nich oryginalów do metryki koronnéj przeniesiono; ma to miasto ieszcze trzy klasztory, szkoły Piiarskie, i do 2400 mieszkańców; w bliskich lasach był tu niegdyś pałac Królewski Bugay zwany, gdzie ostatni z krwi Jagiellońskiéy Królowie na polowanie iéżdżąc rozrywki używać zwykli byli, świadczy Starowolski i Cellarius. Roku 1640 całe miasto od pożaru przypadkowego spłonęło. Roku 1702 Polacy napadli tu kilkaset Szw-

Łęczycza, wpośród błot nad Bzurą mur niegdyś obwiedziona, i zamkiem przez Kazimierza Wielkiego iak świadczy Długosz wzmocnione miasto, jarmarkami sławne, za panowania Kazimierza II. Sprawiedliwym nazwanego odprawił się tu zjazd w roku 1179, na który zjechali się Xiążęta Szląscy i Mazowieccy, Biskupi, Szlachta, nadużywania podwód, zabierania gwałtem żywności włościanom zakazano, iest to pierwszy ślad nieiakich obrad; zamek tu teyszy iest wstawiony z powieści pospolitéy o diable Boruta zwanym, tak iak we Francyi zamek Lusignan o Meluzynie. Roku 1294 Witenes Xiążę Litewski splondrował i spalił. 1300 roku Czechy to miasto opanowali, w zamieszkach Władysława Łokietka. 1331 roku Krzyżacy zamek zdobyli i zburzyli. 1462 roku miasto przypadkowym pożarem zgorzało; 1473 roku Kościół Katedralny oraz przyległe Arcybiskupa i duchownych domy spłonęły. 1606 roku szlachta z rokoszu Zebrzydowskiego w czasie jarmarku otoczyła to miasto i od kupców Kontrybucyi zażądała, którey gdy odmówiono, rokoszanie ogniem zniszczyli miasto iak opowiada Cellarius na kar: 552 przy opisie miasta Poznania, gruntuiąc się na relacyi Calvisiusa. Roku 1656 dnia 3 Października Król Jan Kazimierz to miasto przez Szwedów posiadane obległ i 14 tegoż Miesiąca szturmem zdobył. Szwedzi

do zamku chroniąc się, miasto spalili. Polacy żydów broniących się w mieście i kamieniami na szturmujących rzucających do tysiąca nieprzepuszczając płci ani wiekowi wycieli, we dwa dni po zdobyciu miasta, Szwedzi w zamku na dyskrecyą Królewską poddali się.

Uniejow, miasto i zamek piękny nad Wartą, niegdyś Arcy-biskupa Gnieźnieńskiego. 1331 roku przez Krzyżaków spalone. 1376 roku odprawił się tu Synod duchowieństwa Polskiego. Wincenty Koth Arcy-biskup Gnieźnieński z Winnic około Uniejowa rozrodzonych cztery beczki wina dla Katedry Gnieźnieńskiej naznaczył, Niesiecki tom II. kar: 540.

Brzeziny, miasto stołeczne niegdyś Powiatu, sławne rękodzielniemi wybornemi dziedzictwo Lasockich domu świadczy Sarnicki na kar: 242; tu się urodził sławny z nauk Szymon Brzeziński radzca Miasta Lwowa, a oyciec Szymona Symonidesem zwanego Poety Polskiego Janpociiana na kar: 27.

Stryków, podług Cellariusza Oyczyzna Marcina Strykowskiego sławnego historyi Litewskiej pisarza, Niesieki w tom: IV na kar: 221. Osostów miasteczko za oyczyste naznacza.

Piątek, Arcy-biskupa Gnieźnieńskiego miasteczko, Starowolski wspomina.

K U J A W Y

Zawierały Województwa 1. Brzeskie. 2. Inowrocławskie. 3. Ziemie Dobrzyńską, dotykały od południa i zachodu Wielko-Polski i Mazowsza, od północy Pomorskie i Chełmińskie, od wschodu Płockie Województwa do Mazowsza należące. — Kray ten nad brzegami Wisły w rozkosznych i żyznych nieco nad płaszczyznę wznoszących się pagórkach ma swoje położenie, mieszkańcy jego tegoż plemienia co i Wielko-Polanie, za Piastów było tu oddzielne Xięstwo które Kazimierzowi synowi Konrada Xiążęcia Mazowieckiego w podziale dostało się. Ziemowit bowiem drugi brat wziął Mazowsze: Władysław Xiąże na Gniewkowie Mnich w Francyi ostatni za czasów Ludwika króla linią z Xiążąt Kujawskich skończył, a kray ten bez pośrednie odtąd do korony Polskiej należeć zaczął.

Gopło, Jezioro iedno z naywiększych w Polsce, podług świadectwa Długosza pięć mil długie pół mili szerokie, głośnie w dzieiach starożytnych naszych, z którego w miejscu gdzie niegdyś sławny wokropnych Wielkiej-Polski za Ludwika Króla zamięszaniach leżał zamek Szarléy wypływa rzeka Noteć żeglowna i tyle iak się inż mówiło użyteczna kraiowi.

WOIEWÓDZTWO BRZESKIE KUJAWSKIE

Dzieliło się na powiaty Brzeski, Kowalski, Przedeczki, Kruswicki i Radzieiowski; używało za Herb pół Orła białego i pół Lwa czarnego iedną koroną uwieńczonych, Seymiki wyboru Posłów i Deputatów odbywały się wraz z Woiewództwem Inowrocławskim w Radzieiowie, popis Rycerstwa pod Brześciem Kujawskim.

Brześć, przedtym ludne mocne watem i przekopem obwarowane, murem obwiedzione, różnych fortuny odmian w czasie wojen Krzyżackich oraz zamieszkań domowych w Wielkiéy-Polszcze doznawało, popaleniu 1332 roku od Krzyżaków na to miejsce gdzie teraz stoi przeniesione.

Wrocławek Vladislavia, dla różnicy od Wrocławia w Szląsku tak nazwany, miasto z zamkiem nad brzegami Wisły, domy ma murowane, Łubiński w Geografii powszechnéy powiada że to miasto Władysław I. założył i od swego imienia nazwał, ozdobiony wspaniałą z Kruswicy tu przeniesioną Katedrą Biskupa Kujawskiego i Pomorskiego. Kollegiata otoczona domami Kanoników między temi szkoła dla młodzieży iuż za czasów Cellariusza exystowała, handlem tu mieszkańcy których iest teraz 2,300 bawią się: 1172 roku przenie-

siono tu Katedrę z Kruświcy. Roku 1259 Światopełk Xiąże Pomorski splondrował to miasto, 1328 roku Krzyżacy spalili i spustoszyli.

Nieszawa, murem obwiedzione miasto tak go opisać Cellariusz.

Radziejów, z zamkiem niegdys za czasów Starowolskiego bardzo pięknym.

Rociążek, także zamek piękny.

Kruswica, nad jeziorem Gopło zwanym zamek starożytny, stercząca wieża na wyspie tegoż jeziora, P. Holsche statystyk w swęj Geografii utrzymuje iż kiedyś za latarnią do oświecenia żeglugi natym jeziornie przez Notec i Wisłę do morza Bałtyckiego odbywający się użyta była, miasto to iedno znaydawniejszych w Polsce sławne baieczną powieścią o Popielu, oraz podobnijszym do prawdy podaniem o wybraniu tu Piasta przez Polaków na tron. Roku 1094 za chwycenie się strony Zbigniewa syna naturalnego Władysława Hermana przeciw oycu buntującego się, zupełném zburzeniem ukarane zostało tak iż już więcéy nigdy powstać niemogło i dotąd w gruzach zakopane leży, Marcin Gallus na kar: 82 teraz zaledwo 300 mięszkańców w nędznych zamięszkałych chatach liczą.

WOIEWÓDZTWO INOWRO- CŁAWSKIE

Przedtym Gniewkowskim zwane tytuł Xięstwa zdrobnionego za czasów podziału Polski między Piasty rozrodzone nosiło. Dzieliło się na powiaty Inowrocławski i Bydgoski Herbem iednym szczytiło się iak i Woiewództwo Brzeskie, Seymikowało razem z tymże Woiewodztwem, popis Rycerstwa odbywał się pod Inowrocławiem.

Inowrocław, nad rzeką Noteć z Gopła Jeziora płynącą w bliskości wieś Płowce wygrana Władysława Łokietka nad Krzyżakami 1331 r. bitwą pamiętna: 1430 w woynach z Władysławem Jagellą Krzyżacy to miasto z innemi wielu oraz do tysiąca wsi w Polsce spalili, ma to miasto teraz ieszcze do 3,000 mieszkańców i iak świadczy Flatt w opisie Xięstwa Warszawskiego na kar: 105 fabrykę Saletry czyniącą co rok 8,000 Talarów.

Dybow, iak świadczy Cellariusz na żądanie Torunianów zdawnego siedliska na to miejsce gdzie teraz leży przeniesiony.

Bydgoszcz, murem opasane mówi Cellariusz, a z opisu Flatta na kar: 103 wie my iż odkopane bruki i gruży oraz sklepy dowodziły że tu było niegdys wielkie mrowane miasto, wiele kości ludzkich i zwierzęcych znaleziono w sklepach, dochodzić

Dobrzyń miasto z zamkiem starożytnym nad Wisłą, stolica niegdyś ziemi tegoż imienia przez Konrada I Xiążęcia Mazowieckiego Krzyżakom na czas odstąpioney, o którą Polacy wiele krwi potym z niemi przelali. Roku 1286 Litwini i Prussacy dzicz pod tenczas Pogańska wielką rzeź wtym mieście sprawili. Roku 1328 Krzyżacy zamek tu opanowali. Roku 1431 całą tę ziemię w woynie za Władysława Jagelły okropnie spustoszyli. Roku 1656 Polacy Żydów tutejszych za sprzyianie Szwedom iak Cellarius na ka: 563 świadczy naygorzéz traktowali.

Bobrowniki, gdzie przedtym było Ziemskich i Grodzkich Akt złożenie.

Lipno, gdzie Seymiki odbywały się, oraz popisy Rycerstwa.

Skompe, Cudownym Panny Maryi Obrazem iuż za czasów Cellariusza zaszczone.

M A Z O W S Z E

Jako Prowincya uważane, zawierało w sobie Wojewodztwa Płockie, i Rawskie i Mazowieckie, ostatnie dzieliło się na dzieśc ziem, to iest: Czerską, Warszawską, Wyszogrodzką, Zakroczymską, Ciechanowską, Wizką, Liwską, Łomżyńską, Zambrowską, Nurską. Graniczyło od północy z Prusami Xiążęcemi teraz wschodnie

zwanemi, od wschodu (jak nazywa Święcicki w opisie topograficznym) z Jadzwingów kraiem czyli Podlasiem, od Południa z Mało-polską to jest: Wojewodztwami Sandomirskim i Lubelskim, od zachodu do ziemi Dobrzyńskiej dotykało Wojewodztwo Płockie i z Kujawami, a z Wojewodztwem Łęczyckim graniczyło Rawskie. Kraina ta powiększén części osobliwie z prawej strony wisły lasami zarosta, ma grunta żyzne niekiedy piaskami przeplątane, w niektórych Powiatach trzód bydła wiele, handel zbożem i drzewem zawsze wielki do Gdańska, do czego położenie przernięte rzeką Wisłą do której Bug i Narew obydwie spławnie pod Nowodworem wpadając, sposobność ułatwiają.

Bzura i Pilica, jako znaczniejsze rzeki, iedna przy wsi Kamienny naprzeciw Wyszogroda, druga pod Mniszewem do Wisły wbieg swój mając, ułatwiają spław drzewa.

Długosz wylicza pomniejsze rzeki, iako to:

Biebrza u Wizny, Pysia u Nowogrodu, Omulew u Ostrołęki, Wkra powyżey Nowodworu w Narew wpadające. Liwiec do Buga pod Kamińcem Mazowieckim, który od rzódeł swych za miasteczkiem Mordami aż po niżey Węgrowa, dzielił niegdys ziemię Jadzwingów czyli Podlasie od Mazowszã, Swider z lasów Mińskich po-

czątek biorący, poniżej Karczewa w Wi-
 słę wbieg ma. Gór ten kray niema, iedną
 tylko Długosz wspomina w Płockim gó-
 rę Niecko zwaną między Sarnowem i Ra-
 dzanowem nad rzeką Wkrą leżącą; nie-
 gdyś od Krzyżaków umocnioną, lecz od
 Mazurów zdobytą, Długosz w tomie I stro-
 nicy 35. Lasy sławne w starożytności by-
 ły tu Skwańskie od rzeczki Skwa, tak na-
 zwane przez Święcickiego w opise Topo-
 graficznym teraz zas Ostrołęcką puszcą al-
 bo Myszeńskie gdzie za czasów tego Auto-
 ra za Zygmunta III dzieło swe piszącego,
 ieleni, łosiów, żubrów i innego zwierza
 wiele było. Hektorskie przez Święcickie-
 go nazwane, późniéy Wiskickie zwane o-
 koło Wiskitek leżące tu znajdowały się
 Tury na których polowanie samym tylko
 Królom wolne było, troskliwość zachowa-
 nia tego rodzaju zwierząt konstytucyami
 obwarowana, niezapobiegła ich zupełnéy
 zgubie tak iak też i owych Wiskitskich sła-
 wnych puszc małe pozostały szczątki. Zwie-
 rza tego opisanie pozostawili nam Święci-
 cki i Rzeczyński. Tur większy iest od
 wołu Podolskiego, postacią iednak iemu
 podobny, lecz bardzo srogi, rogami zabi-
 ia, na szyi, karku, ma wielkie i długie
 włosy, które mu z głowy na czole wiszą,
 sierchli czarnéy z pasem białym przez
 grzbiet przedzielonéy, pod szczoką długa bro-
 da, rogi krzywe nie wielkie, w zimie ży-
 ie

ie gałęziami z drzew, i lubi w tych lasach przebywać gdzie są dęby wielkie, mięso z niego miało być słodkie, Zygmunt I Król, Karólówi V. Cesarzowi kazawszy one nasolić, za największy podarunek posyłał. Pasy z skóry rżnięte ułatwiały poródzie kobietom, Bona Krolówa przez Barona de Heberstein Posła Cesarzowskiego dla Cesarzowéy dwa takowe dała w podarunku, świadczy o tém Rzeczyński, Czacki mówi w tom: II na kar: 260, iż wysmiewano takowe lekarstwo, nareszcie przekonano się, iż zapach pizmowy mógł byđ w niektórych chorobach pomocą, Czacki nazywa tego zwierza Zubrem, lecz Ładowski wyraźną różnicę Zubra od Tura położył w swéy historyi naturalnéy, zwierz ten był kiedyś mieszkańcem Germanii, Juliusz Cezar opisał go w swoich komentarzach, tam także świadczy, że w Gallii znaydowały się Łosie i Reny, a dla niewytrzebionych w ten czas lasów i nieosuszonych bagien, Sekwana marzła, i odmianą klimatu, odmieniał zwierz ten swój pobyt, a z puszcz Germanii wyszedłszy przebywał ieszcze w Wieku XV. w lasach naszego Mazowsza, dowodem tego iest przywilej 1436 roku od Xięcia Mazowieckiego na wieś Zator, Michałowi z Ziemiańczyk, Podkomorzemu Warszawskiemu nadany, w którym wyraźnie polowanie na Tury i Rysie, dla siebie wyłącza. Miechowita świadczy na karcie 224 w zbiorze Müzlera,

iż niektóre wsie na Mazowszu iako powinność Xiążęcą, straż, aby zwierząt tych nie niszczono, odbywały. — Niewyniszczały jeszcze dość obszerne i teraz lasy w Mazowszu, lecz zwierza takowego gatunku już teraz nikt nie widzi.

Jakiego rodzaju mieszkaniec tę ziemię pierwsiątkową zamieszkał, takie nam historycy opisują podanie; Sarnicki acz bez wzmienienia powodów które go przekonały, powiada że Mazowsze od Masagetów zamieszkałoby, i od nich wzięło swoje nazwisko. Niezmordowany w dziejach naszych badacz Naruszewicz porównywiąc różnych autorów powieści tego jest zdania: iż w trzech po Chrystusie wiekach siedzieli tu Sarmatowie różnych hord i nazwisk, Gotowie przechodem swoim z Germanii w drugim ślady krwi swojej zostawili. Około roku 576 Hunnów nawała przyszedszy do Europy poruszyła hordy Alanów, Masagetów, Samagetów, Jadzwingów Metanastami to jest włóczęgami zwanych, między Donem i Dnieprem koczujące, te wszystkie odparte od południa przez posuwających aż do Dunaju zagony swoje Hunnów, udały się na północ ku morzu Bałtyckiemu, i tak Alani w Litwie, Samageti na Zmudzzi, Jadzwingowie na Podlasiu zajmując Polesie aż do Nowogródka i Łukowską ziemię, a Massagieci na Mazowszu osiedli. w Czwartym i piątym wieku Słowianie za-

częli napływać do Wołoszczyzny, Węgier i Polski w ten czas przygniotłszy przerzadzone od Hunnow hordy Sarmackie zaięli przestrzeń, ziemi od gór Karpatu do uściów Odry i Wisły, Massagietów podbili, lecz im pamięć imienia Mazowitów czyli mazurów zostawili. Naruszewicz mówi, iż twardość mowy w gminie téy Prowincyi dowodzi zlewek Języka dwóch Barbarzyńskich w ten czas narodów, sąsiadując więc Mazowici z Słowianami łatwo z postępem wieków i pomięszanie krwi w ieden naród się przeleli. Nie tak było z Jadzwingami iak się niżéy o Podlasiu opowie, naród ten dziki i po lasach zamieszkały bił się z Polakami, Litwinami i Rusinami dopóty, aż co do iednego wyginął. Alani terażnjeysza Litwa i Samageci Zmudzianie iak się z Słowianami złączyli, równie i tę wielką epokę w swym miejscu powiemy. W wieku X. kiedy imie Polaka w Europie pierwszy raz zaczęło być znanym, iuż Mazowsze należało do panowania tego narodu i składało iego Prowincyą; Bolesław Chrobry I. ukoronowany przez Ottona III Cesarza, Król Polski, iak świadczy Bogufał dzieiopsis ufundował Katedrę Biskupstwa Mazowieckiego w Płocku, iuż więc nazwisko Mazowsza było znanym, mylnie więc Długosz od Masława podług innych Mazosza zbuntowanego za rozruchów po Mieczysławie II. a poskromionego przez

Kazimierza I imię Mazowska wyprowadza. Sarnicki lubo bez powodów, Naruszewicz zaś z zdarzeń wyżey opisanych Mazowsze od Massagetów, Mazowitów nazwane mieć chcą. Mieszkańcy tego kraju stanowili zawsze cenniejszą siłę narodu Polskiego. Starowolski w opisie Polski powiada, iż tu się liczyło do 45 tysięcy families Szlacheckich, niepospolita siła kiedy prawami Polskimi każdy Szlachec zobowiązany był stawać pod Chorągwie. Sam powiat Prasnyski liczył takowych siedm tysięcy. Starowolski *de Institutione rei militariae* mówi iż Mazowszanie z budowy ciała zdolni są do trudów woiennych i przypuszczania szturmów, dla tego Zygmunt III. przy zdobyciu Smoleńska pod dowództwem Jana Grajewskiego szczęśliwie onych użył. Wiadomo także z historyi, iż kiedy Jan Kazimierz odbierał Szwedom Warszawę. Szlachta liczna Mazowiecka naywięcący mu do tego dopomogła, gramoląc się na mury z pogardą wszelkiego niebezpieczeństwa, dał i lud wieyski wielokrotnie dowody swojego męztwa szczególnię mieszkańcy puszczy około Myszenia kurpikami zwani strzelectwem naywięcący się bawiący, świadczy Załuski w tom: III. na kar. 831, iż odważyli się oni wzbronić przeyscia przez swe bory Karłowi XII. z woyskiem do Grodna 1708 roku ciągnącemu, kiedy Król ten gardząc niebezpie-

czeństwem wstępny borem postanowił przedrzeć się przez te lasy, wiele tam lek- kiej swoiów kawalerii zgubił, i sam zaledwo Drabańta nawet co przy boku jego był od Kurpików zabitego utraciwszy do Szczu- cina, domu pod ten czas Szuki Podkan- clerzego Litewskiego przybył. W historii życia Króla Stanisława I. Pabbé Proyard w tomie I. na ka: 309 mówi iż po wyniesie- niu się Króla tego z Gdańska zebrała się par- tyja jego w Królewcu z kąd Jenerał Steint- licht na czele kompanii Szwedów wkro- czył w kray kurpików, którzy na granicy Pruss obszerne zamieszkali Puszcze, uzbro- ił ten lud i z nim wiele Województw Li- tewskich oswobodził. W roku 1809. mę- stwo tego walecznego ludu obecne jest na- szey pamięci.

Kray ten i lud w nim zamieszkały iak się powiedziało od zasiedlenia się Słowian iedno ciało z Polakami zawsze składał, i dopiero przy podziale między Piastami Konradowi I. iako Xięstwo dostał się, lecz należały do niego pod ten czas Kujawy, Zie- mia Chełmińska, Łęczyckie, Sieradzkie Wo- jewództwa, ten to był Konrad, który dla odparcia niaazdów, pogan, Prusaków, Za- kon Krzyżacki, potym tak ciężki Polakom sprowadził i onym wprzód Ziemię Do- brzyńską a potym Chełmińską nadał. Zo- stawiał ten Konrad dwóch synów iednego Kazimierza któremu w dzielnicy Kujawy

z Łęczyckim i Sieradzkim, drugiego Ziemowita któremu właściwe Mazowsze z Płockim i Rawskim dostały się, od Kazimierza mieliśmy jego potomków sławnych naszych Królów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego, z którymi się Kujawy z koroną złączyli.— Potomkowie Ziemowita panowali w Mazowszu aż do roku 1526 Jan i Stanisław Xiążęta Mazowieccy, młodzieńcy wielkich nadziei iak opowiada Święcicki w opisie Mazowsza, prędko ieden po drugim w kwiecie wieku schodząc ztego świata skończyli linią Xiążąt Mazowieckich, przyczynę ich śmierci składa Święcicki na nieiaką Katarzynę córkę wojewody Rawskiego którego imienia nie wymienia, ta Katarzyna chcąc wplatać młodych Xiążąt w sidła miłości, wczasie godowych zabaw, podała im puhary wina przyprawionego iakowemiś proszkami. Użycie tego napoiu powolną słabość a potem śmierć obudwom przyniosło, mściła się szlachta Mazowiecka takowego występku, i Jażdonowski do téy zbrodni należący pod toporem głowę utracił, a Katarzyna wojewodzanka z powodu, iż Rawskie iuż bez pośrednie było pod panowaniem Polski na dwór Króla pod protekcyą uciekla się, i wkrótce Konradowi Oborskiemu poślubioną została. Niektórzy przyczynę śmierci Xiążąt Mazowieckich, aż do wyższych głów posuwać chcieli, lecz Święcic-

ki Pisarz Nurski człowiek tyle oświecony i prawie temu wydarzeniu współczesny, gruntownie usprawiedliwia Zygmunta I. mówiąc: iż Pań ten dobroczynny i sprawiedliwy co tronami Węgierskim, Czeskim i Duńskim pogardził, iakby mógł przygarnienia nieprawnym sposobem małego Xięstwa zapragnąć. Inni przypisują to tajemnym intrygom Królowéy Bony, lecz gruntownie i o tym twierdzić nie można, prędzcy popularne życie, a z tego zbyt w winie i użycia rokoszy mogły zgubić tych wiele obiecujących młodzieńców, których obudwoch nadgrobek w Kościele Katedralnym Warszawskim przy wielkim Ołtarzu dotąd widzieć się daie. Żałowała iak się iuż powiedziało zeyścia ich niewymownie Szlachta Mazowiecka i chciała ofiarować władzę Xiążęcą Janowi Odrowężowi wojewodzie Podolskiemu i jego małżonce Siostrze rodzonéy zmarłych Xiążąt, lecz Zygmunt I. niedozwolił na to, i podobnéy ofiary dla Zygmunta Augusta syna swego nie przyjął; przyłączył raczcy Mazowsze do Korony stanowiąc tam Vice-Króla iak nazywa Świącicki czyli Wielko-rządzcę Wawrzeńca Prażmowskiego wojewodę Mazowieckiego z zachowaniem praw i zwyczajów Xięstwa Mazowieckiego. Trwał taki stan aż do Stefana Batorego i Mazowsze przez wielkorządzców rządzone było, aż dopóki przepisany porządek za tego Króla porównał

ie co do rządu politycznego z innemi Województwami. Mazowieckie Województwo miało za Herb Orła białego bez Korony, seymiki poselskie odbywały się w każdéj ziemi, ieneralne zaś i wyboru Deputatów na Trybunał w Warszawie. Opis rycerstwa dla ziemi Czerskiéj pod Radwankowem, Nurskiéj pod Nurem, Powiatu Ostrowskiego pod Ostrowiem, Kamienieckiego pod Kamieńcem, innych ziem niektórych w trzech mieyscach z powodu zapewne liczby wielkiéj Szlachty. Mazowsze miało swój oddzielny Statut na Seymach w Warszawie, Zakrocymiu, i Czersku ogłoszony, wyrokami Zygmunta I. pomnożony, nakoniec excepcyę 1576 r. dla siebie utworzyło, te wszystkie prawa świadczy Czacki do r. 1449 są na pergaminie po polsku opisane, a też same i późniejsze 1543 r. u Vietora w Krakowie drukiem ogłoszone.

WARSZAWA, Wprzód stolica Xięstwa Mazowieckiego i mieszkanie Xiążąt, nad Wisłą na przyjemnych wzgórzach rozciągniona, iedno z naypiękniejszych i naywiększych stołeczne Królestwa Polskiego miasto, pierwsza o niéj wzmianka na początku wieku XIII. w Przywilejach Konrada I. Xiążęcia Mazowieckiego iako świadczy Naruszewicz w tomie VI. historyi polskiéj na kar: 84. Paprocki Herby Rycerstwa Polsiego r. 1584 p. 312, świadczy, że w r. 1224 datował w niéj ten Xiążę przywilej prze-

noszący wsie Slepowrony, Drozdino, Wola, Stachowo z prawa Polskiego na Teutońskie, patrz Pamiętnik Warszawski szanownego Osńskiego z roku 1809 Ner X. i XI. Niebyło iednak ieszcze to Miasto rezydencyonalne w ten czas, bo Konrad I. Xiążę najczęścię w Płocku albo Czersku przemieszkiwał. W podziale synowie Konrada mający dzielnicę na Czersku dali wzrost Warszawie i mieszkanie swe tu podobno iako do mieysca obronniejszego od napadu Litwinów przenieśli. W roku 1339, kiedy Delegowani od Benedykta II. Papieża dla roztrząsania sporów między Kazimierzem W. Królem Polskim i Krzyżakami do Polski przybyli, mieysce to iako wygodne, bezpieczne, i murami już obwiedzione do rozpoczęcia Juryzdykcyi swęy obrali, widać z tegoż processu iż już w ten czas Kościół Katedralny exystował, i że już tu była rezydencya Xiążęcia Mazowieckiego. Po zeyściu ostatnich Xiążąt Mazowieckich w roku 1526, przemieszkiwała tu z upodobaniem Bona Królowa Zygmunta I. małżonka matka (14) i Anna córka potym

(14) Bona Córka Jana Sforcyi Xiążęcia Medyelańskiego, zaślubiona Zygmuntowi I. Królowi Polskiemu w roku 1517 Matka Zygmunta Augusta Króla oraz czterech Córek Izabelli zaślubionéy Janowi Zapołskiemu Królowi Węgierskiemu, Katarzyny małżonki Jana Króla Szwedzkiego z któręy u-

Stefana Batorego żona. Zygmunt August na Seymie Unijowym w Lublinie 1569 roku miejsce to na miejsce zjazdów narodów połączonych Polskiego i Litewskiego przeznaczył i sam niekiedy iak świadczą histo-

rodził się Zygmunt III. Zofii zaślubionéy z Henrykiem Xięciem Brunświckim i Anny małżonki Stefana Batorego; wraz z przybyciem swoim zaprowadziła wiele dobrego smaku w Polsce, za iéy pobytu powstawać zaczęły piękne budowy, tak iż dotąd wiele bardzo zamków podanie pospolite za mięszkanie Królowéy Bony naznacza. — Po śmierci Zygmunta I. meża posiadała tytułem Oprawy Mazowska i Płocka, iéy mięszkaniem ulubionym była Warszawa, góra zamkowa w Czersku iéy ogrodem i winnicą ozdobioną była. Krzemieniec na Wołyniu ozdobiła zamkiem, na Podolu miasto Bar zbudowała i wielu wsiom miastom i pięknym osadom w Polsce dała początek. — Obwiniaią ją Dzieiopisowie o pieskliwe wychowanie Syna Zygmunta Augusta, o wiele liczne intrygi, o frymarzenie urzędami zkąd miała zebrać niezmiernie skarby w pieniądzach i kleynotach, obwiniają ieszcze o cięższe występki z powodu zeyścia nagłego dwóch ostatnich Xiążąt Mazowieckich, o nienawiść przeciw Barbarze Radziwiłłownie żonie Zygmunta Augusta, to pewna iż Zygmunt I. w podeszłym wieku dopuścił iéy wielu sprawami kraju kierować, że pod tenczas upodobane Królowéy osoby wiele korzystały, lecz o doko-

racy z upodobaniem przemieżkiwał. Jaki zaś był pod tenczas stan i wielkość tego miasta Gwagnin i cokolwiek późniéj żyjący Starowolski w opisach swoich nam zostawili. Stare miasto składało pierwszą, i

naniu występków o iakie Dziciopisowie z podobieństw ią winią niemasz przekonania. Po śmierci męża i króla, Bona przemieżkiwała naywięcéj w Warszawie, mając, różne nieukontentowania do syna, na dwa lata przed wyjazdem z Polski wysłała wiele skarbów do Włoch, wręście w roku 1555 licząc 65 rok wieku postanowiła opuścić Polskę Syna panującego i trzy osierociła Córki, a otrzymawszy pozwolenie od Senatu wysłała naprzód 24 wozy iak świadczy Gornicki ładowne skarbami przy których iechał Wilga Starosta Ostrołęcki, dla tych to wozów mówi nasz Dzieiöpis pierwszy raz przekute skały na drodze z Austrii do Włoch za któremi sama Królowa udała się niezwłocznie z Warszawy gdzie z wesolą postawą nieuroniwszy lzy jednéj pożegnała rozpaczające Córki niedawszy im tylko iak po jednym pierścieniu. Obicie nawet z pokoiów pozdeymować kazała, iak świadczy rękopism wyjazdu iéy w Pamiętniku Warszawskim 1802 roku na Miesiąc Luty umieszczony. Niedługo jednak w Włoszech w Apulii Królestwie Neapolitańskim z wprowadzonemi z Polski zbiorami cieszyła się, pożyczwszy albowiem 320 tysięcy czerwonych złotych Filipowi Królowi Hiszpańskiemu, 1558 roku z tego świata zesła

właściwą osadę Warszawy, otoczone mówni Gwagnin podwójnym murem i niegłębokim przekopem. Zamek w czworogran świadczy Starowolski od Zygmunta III. zbudowany i pałac w Ujazdowie o półmili od murów odległy, były w ten czas celnymi ozdobami, wspomina także niektóre kościoły, o których się w swym mieyscu powie. Zygmunt III. przeniósł tu swoje

nie bez podeyrzenia zadaney trucizny od Xiędza Papagody iey upodobanego poradnika, który iak mówią podrobiwszy testament, zastawne Xięstwo Baru Królowi Hiszpańskiemu a większą część pieniędzy sobie zapisał. Ten zgon miała tyle sławna w dziejach naszych Królowa Bona i tym sposobem zginęły niezmierne skarby i klejnoty iakie z sobą z Polski uwiozła, które niektórzy szacują do siedmiu milionów czerwonych złotych, pożyczona summa Filipowi sławna potym stała się pod tytułem summ Neapolitańskich, odbierał od nię procent Zygmunt August Król Polski, Królowie z domu Wazow ustąpili iey Rzeczypospolitey lecz tych pomimo częstych nalegań odzyskać niemogła, a z zmianną Dynastyi w Hiszpanii i Neapolu summy te nazawsze przepadły, zostały tylko pamiątką że Królowa Bona zastała Polskę w swych czasach bogatą i handlowną gdy tak wiele bogactw zgromadzić zdołała ktorych oczywiste są dowody że bynajmniej z Włoch do Polski z sobą nieprzywiozła.

stałe z Krakowa mieszkanie i odtąd Warszawa stała się stolicą wielkiego i jeszcze i potężnego Królestwa, Erndtel nadworny lekarz Augusta II. w dziele *Warsavia physice illustrata* zostawił nam ciekawy opis z którego iako i innych, wiadomości o znakomitych gmachach i ich starożytności umieszczają się.

Zamek, piękny widok na Wisłę mający na którego miejscu stał niegdys Xiążąt Mazowieckich pałac drewniany, Zygmunt III. iak powiedzieliśmy w kształt ten prawie iak dziś widzimy wymurował. Zamek ten miał trzy podziały od założenia, w pierwszym Gród i Archiwa ziemskie, w drugim środkowym obwodzie pokoje Królewskie, którym naywięcý ozdoby przydał Stanisław August, Izby, Senatorska i Poselska, oraz archiwum metryk krajowych, w trzecim kuchnie i mieszkania dworzan Królewskich.

Statua Zygmunta III, na kolumnie marmórowéy w górach Chęcińskich wykutéy 36 stóp geometrycznych wysoka iak mówi Ładowski, Władysław IV. Król na uwiecznienie pamięci oycy wystawił. Obok zamku pałac pod blachą zwany, przez Lubomirskich wybudowany.

Kościół Katedralny, w processie cytowanym z Krzyżakami 1339 roku iuż wspomniany, lecz z początku drewniany i dopiero przez Janusza Xiążęcia Mazowieckiego 1390 roku wymurowany, do które-

go kolegium Kanoników 1402 roku z Czerska zostało przeniesione, pòsepne mury téy świątyni świadki tylu przemian pomyślności i nieszczęść narodu, poruszający stawią dla Polaka widok, tu iest zawieszona chorągiew Turecka w zwycięztwie pod Wiedniem przez Janą Sobieskiego otrzymanym, zdobyta, tu także spoczywają ostatni Xiążęta Mazowieccy i Bartłomiéy Nowodworski wślawiony przy zdobyciu Smoleńska, co zrobił znaczny fundusz dla akademii Krakowskiéy.

Kościół niegdys Jezuicki i Kollegium, miały iak świadczy Erndtel piękną Bibliotekę z kilku tysięcy ksiąg złożoną.

Kościół i Klasztor Xięży Augustyanów, przez Ziemowita Xiążęcia Mazowieckiego i żonę iego Eufemią iak zaświadcza oryginalna fundacya 1352 roku założony.

Nowe Miasto, zaczęto budować po przyłączeniu Mazowsza do korony, Starowolski świadczy; za bramą Nowomiejską Kościół i Klasztor Xięży Paulinów zakonników, z Węgier do Polski naprzód przez Władysława Xiążęcia Opolskiego wezwanych i na Jasnéy Górze osadzonych.

Kościół i Klasztor Xięży Dominikanów, przez Abrahama Bzowskiego 1603 r. fundowany, a od Zygmunta Wierzbńskiego i Woyciecha Baryczkę obywateli Warszawskich uozdobiony; biblioteką znaczną i

wiele manuskryptów posiadali Zakonnicy, świadczy Erndtel.

Panien Sakramentek Kościół, blachą pokryty pięknego budownictwa w rynku Nowego miasta przez Maryą Kazimirę Królowę Jana III. żonę wyfundowany.

Kościół Benonów, gdzie za czasów Augusta II. dla mieszkańców narodu Niemieckiego nabożeństwo i kazania odprawiały się.

Kościół Panny Maryi z wieżą wysoką, starożytnego budownictwa, 1392 roku iak świadczył niegdyś napis przez P. Erndtel oglądany, a podług innych 1492 roku wymurowany, na parafią iednak w roku 1411 na wstawienie się Anny Xiężnéy Mazowieckiey erygowany.

Xięzy Franciszkanów, od Xiążąt Lubomirskich fundowany i Bonifratrów kościoły z klasztorami nie bardzo od siebie odlegle.

Świętego Łazarza Szpital, przez sławnego Piotra Skargę Kaznodzieię Zygmunta III. iak świadczy wydawca iego kazań seymowych, na Mostowey Ulicy fundowany.

Ulica ta wzięła swe imie od sławnego mostu, który w prost niéy Zygmunt August Król zaczął stawiać, a Królowa Anna około roku 1573 ukonczyła i wieżą w czworogran w kształt warowni z której teraz

Kościół z Klasztorem Xięży Kapucynów, fundowany przez Jana III. Króla 1694 roku na pamięć zwycięstwa nad Turkami pod Wiedniem, jak świadczy Bielski na karcie 209.

Pałac, niegdyś przez Xięcia Dominika Radziwiłła podkanclerzego wielkiego Xięstwa Litewskiego zbudowany, biblioteką i gabinetem osobliwości za czasów Augusta II. sławny.

Leszna przedmieście, własność niegdyś familii Lesczyńskich, od Nalewków do Grzybowa rozciągłość miała, tam Kościół i Klasztor Xięży Karmelitów.

Pałac Lesczyńskich, potym Potockiego wojewody Kijowskiego.

Pałac, przez Mniszka Marszałka W. K. zbudowany z ogrodem bardzo pięknym jak opisuje Erndtel.

Dom i territorium Pruskie, gdzie Posłowie tego Państwa mieszkali.

Pałac Menniczny, przedtym Poniatowskich, gdzie Stanisław August Król przed swym wybraniem na tron mieszkał.

Klasztor i Kościół Reformatów, fundacyi Skarżewskich, tu w ogrodzie jak opisuje Erndtel był mały pałacyk w którym Jan III i August II w Wielkanocny tydzień rozmyślenia pobożne odprawiali.

Marywił czyli *Marie Ville*, gmach przez Maryę Kazimirę Królowę wybudowany i od imienia ięy tak nazwany.

W przyległości stał pałac od Daniłowicza Podskarbiego wielkiego koronnego 1621 roku zbudowany, a 1655 roku przez Szwedów zruynowany, Grądzki opowiada, iż kiedy Jan Kazimierz Szwedom Warszawę odbierał, znalazł nawięcej trudności na przedmieściach w dobywaniu wielu zamków i pałaców nakształt twierdz umocnionych. Tu należy wzmienić gmach dziś po spaleniu w roku 1807 już tylko gruz, gdzie sławna Załuskich biblioteka mieysce miała, zbiór ten składał się z 200 tysięcy dzieł, między któremi było 20 tysięcy Polskich; do roku 1745 Stanisław i Jozef Biskup Kijowski Załuscy, wielkim kosztem zbierali, a ostatni iak świadczy uczony Bentkowski w szanownym dziele historyi o Literaturze Polskiej tom I. na kar: 115 wszystkie swoje dochody na ten cel poświęcił, niekiedy uymuiąc sobie na wieczera chlebem i serem odbywał się. Zbiór ten ksiąg 1795 roku do Petersburga został przewieziony.

Prymasowski, czyli Arcy-Biskupów Gnieźnieńskich niegdys pałac, terazniejszy przez Ostrowskiego Prymasa zbudowany.

Biskupów Krakowskich przez Sołtyka ozdobiony.

Na Podwalu był pałac iak opisunie Erdtel Metropolity Ruskiego teraz Xięży Ba-

zylianów klasztor z Kościołem od Stanisława Augusta Króla fundowanym.

Plac Gdański, gdzie był dom w którym Sekretarz miasta Gdańska przy rządzie krajowym dla interesów politycznych i sądowych swego miasta ustawicznie mieszkał.

Blisko wału miasta na Krakowskim przedmieściu, iak opowiada Rudawski na karcie 92, był dom Radziejowskich. dziś Reslera zwany, pamiętny początkiem nieszczęsnéj wojny Szwedzkiej sprowadzonéj na kraj za Jana Kazimierza przez Radziejowskiego, równie iak ów dom starościński przy zamku w Krakowie iest pamiętny z wsczętego przez Zebrzydowskiego nieszczęsnego rokосу za Zygmunta III. Te dwie klęski, naystraszniejsze dla kraju, co piękny Polski miasta i zamki w gruzy, a niwy uprawne w pustynie i bory przemieniły, iedną przyczynę wyżéj pod Krakowem opisawszy, o drugiéj wspomnieć tu osądziłem za rzecz godną. Anna podług Rudawskiego Słuszcanka pierwszego małżeństwa Kazanowska, powtórnego Hieronima Radziejowskiego podkanclerzego Koronnego, znalazłszy pewne względy u Jana Kazimierza króla zażądała rozwodu, i tym końcem rozpoczęła przed Nuncyuszem hanbiący dla męża process, i za przybyciem Bogusława Słuszki Podskarbiego W. X. L. za pomocą iego nadwornych żołnierzy nietylko dom pierwszego męża Kazanowskich zwa-

ny, gdzie teraz klasztor panien Karmelitek siłą opanowała, ale nawet Słuszką Podskarbi dom Radziejowskiego nad wałem iak mówi Rudawski swoją milicyą osadził poraniwszy nawet ludzi jego niektórych. Radziejowski przybył do Warszawy z Orszakiem przyjaciół swych naywięcéy szlachty Mazowieckiey. Dom swój w nocy gwałtem podobnym odzyskał, lecz z téy okazji wielu zabitych i ranionych zostało, stało się to wśród odbywającego się seymu. Zapozwany więc Radziejowski przed sąd Opałińskiego Marszałka Nadwornego Koronnego, o zgwałcenie publiczney spokojności, i osądzony na gardło, a dla niestawienia się na wieczne wywołanie z kraiu, utratą godności etc. Udał się Radziejowski (za tak wielką lecz prywatną urazę szukając zemsty na Królu) do Wiednia i tam żądał pomocy, lecz nieznaidując tak łatwym do uludzenia dwor Wiedeński, trafił do Sztokolmu gotującego już pioruny Polscze, uchwycił tę zręczność, Karól Gustaw wkroczył do Polski, odciągnął od Króla za namową Radziejowskiego część Polaków, i iakiemi klęskami nieszczęśliwy nasz kray utrapił, to dziecie opowiadaia.

Na Krakowskim przedmieściu kościół i klasztor XX. Bernardynów od Anny Xieźnéy Mazowieckiey fundowany, a po spaleniu przez Lubrańskiego Biskupa Poznańskiego odnowiony iako świadczy Niesiecki, iako-

też obok Panien Bernardynek, Panien Karmelitek przedtym dom Kazanowskich posągami i obrazami ozdobny za Władysława IV. Dom ten mocną był obroną w czasie zdobywania przez Szwedów Warszawy 1655 roku. Oyców Karmelitów Bosych Kościół, piękny fundacyi Xiążąt Radziwiłłów; tu była podpisana umowa między Karólem XII i Stanisławem Leszczyńskim Królem. 1705 r. zawarta.

Pałac Xiążąt Radziwiłłów wielki z ogrodem, w nim przemieszkiwał Piotr W. w czasie pobytu z wojskami swoimi w Warszawie 1707 roku.

Naprzeciw pałac Xiążąt Czartoryskich dziś Potockich.

Kościół i Klasztor Panien Wizytek, przez Maryą Ludwikę Gonzage żonę wprzód Władysława IV potym Jana Kazimierza Królowę założony.

Pałac Kazimierowski zwany z ogrodem iak świadczy Erndtel pięknie urządzoneym botanicznym, tu było zwykłe letnie mieszkanie Króla Jana Kazimierza, a potym koszary kadetów za Stanisława Augusta.

Na pagorku wyniosłym nad głębokim wąwozem Zamoyskich zamek w kształt warowni zbudowany, gdzie za świadectwem cytowanego autora w dolnych murach cały Półk żołnierzy ukrywać się mógł, obok stał podobny pałacyk Chomentowskich.

Na południe tych gmachów gdzie teraz Klasztor Sgo Kazimierza, dom dla sierot fundowany przez Królowę Maryą Ludowikę Gonzagę.

Kościół Świętego Krzyża i Klasztor Xięży Misyonarzy fundacyi téżże Królowey. Bibliotekę tu piękną wzmienia Erndtel która powiększay części jest dobroczynnym dla zgromadzenia tego od Dönhoffa Kardynała udziałem. W kościele tym jest nadgrobek wspaniały Kardynała Radziwiowskiego który testamentem na wyprowadzenie wież tego kościoła 10 tysięcy Talarów zapisał.

Na przeciw Świętego Krzyża nieco ku nowemu Światu stoi ieszcze kaplica Szuyskich Carów zwana, potym klasztor Dominikanów Obserwantów przez Zygmunta III na pamięć wielkich zwycięstw i zdobycia miasta Moskwy zbudowana. Spoczywały tu ciała Szuyskich pod napisem na marmurowey tablicy położonym, a przez Kobierzyckiego w opisie Historyi Władysława IV na kar: 611 dochowanym, Władysław IV zawarłszy traktat z Michałem Federowiczem Carem, tegoż życzeniom dogadzając zwłoki Szuyskich odesłał z przyzwolta czią przez Adama Kisiela Woiewodę Kujowskiego który iak świadczy Kobierzycki wraz i tablicę, marmurową odwoził.

Pałac Bielińskich, w przyległości iak mówi Erndtel wsi niegdys do Starostwa

Warszawskiego należący, tu mieszkał król Stanisław Leszczyński 1733 roku.

Pałac i Ogród Saski wspaniałości i gustu Augusta II wymowne pamiątki, tu był niegdyś pałac Morsztyna Podskarbiego wielkiego koronnego, i obok niego Lubomirskiego Starosty Sandomirskiego przez Augusta II skupione.

Na stronie od Reformatów pałac błękitny zwany, niegdyś Orzelskich w tym pamiętny że z rozkazu Augusta II wprześciąg sześciu miesięcy iak opowiada Erndtel obecny świadek był wystawiony i wspaniale wewnątrz i zewnątrz przyozdobiony.

Klasztor Panien Miłosiernych Dzieciątko Jezus, szanownego Boudouin Francuza pamiętna fundacya.

Kościół Ewangelicki wspaniałą budownictwa sztuką za czasów Stanisława Augusta wymurowany.

Jest tu wiele innych gmachów lecz piśmo moje tylko do wzmienienia starożytniejszych ograniczając, inhemu pióru zostawuję dowolne onych opisanie.

Ujazdów, pałac wspaniały przez Zygmunta I, Zygmunta Augusta, Stefana, Zygmunta III i Władysława IV Królów iak wspomina Starowolski mieszkaną, dawniey zaś mieszkanie letnie Xiążąt Mazowieckich, pamiętny że w nim Ziemowit Xiążę od Litwinów pod dowództwem Troydena ścięty przez tychże życie utracił, dziś

koszary, za Zygmunta Augusta grywano tu małe sztuki Teatralne.

Łazienki, pięknym Stanisława Augusta wyborem letnie zbudowane mieszkanie, na moście statua kamienna Jana III zwycięzcy Turków pod Wiedniem, był tu niegdyś Zwierzyniec a wśrodku jego stał domek w którym Michała króla z Prazmowskim Prymasem zblizono do pogodzenia się, Ujazdow i ten zwierzyniec były darowane za Jana III Stanisławowi Lubomirskiemu od którego Sukcessorów nabył Stanisław August i tak uozdobił iak teraz oglądamy.

Mokotow, pałac z ogrodem przez Xiężną Izabellę z Flemingow Czartoryiską ozdobiony.

Krolikarnia, pałac i ogrod w nayprzyiemniejszym i nad równinami od Warszawy aż do Willanowa rozciągającemi się panniącym położeniu.

Czerniakow, tu kościół i klasztor Bernardynów na cześć S. Bonifacego fundował w wieku XVII Stanisław Lubomirski Hetman.

Willanow, pałac i ogrod przez Jana III zbudowany gustownie, cegłę, glazy, kamienie i materyaly budowy nosiły ręce Jeńców Tureckich, tu ten król życia swego w roku 1696 dnia 26 Czerwca dokonał, drzewa pod których cieniem wielki Bohayr spoczywał dochowała nam dotąd tro-

skliwa ręka. Królewicz Jakób sprzedał to miejsce Sieniawskim od których przeszło do Xiążąt Czartoryjskich, a w posagu dostało się Xiężnuy Lubomirskięy, po której posiada teraz dom Potockich, przy kościele widzieć się daie nadgrobek wielkiego wieku naszego męża Ignącego Potockiego Marszałka Wielkiego Xięstwa Litewskiego naukami, gorliwością i poświęceniem się dla sprawy oyczyzny, oraz przyłożeniem się do dzieła nigdy od Polaka niezapomnianey Konstytucyi 3 Maja wstawionego, w Wiedniu 1809 roku w Poselstwie do Napoleona życia dokonał. Przywiązanie braterskie położyło mu tu z przyzwoitym napisem Pomnik.

Wola, Powązki, pamiętne wypadkiem w oblężeniu Warszawy przez Prusaków 1794 roku.

Między Wolą i Warszawą na polu po prawey ręce iadąc od Warszawy niedaleko murowaney Prochowni iest miejsce pamiętney Elekcyi Królów Polskich, otoczone było niegdys wałem i fossą zaledwo teraz znacznemi, trzy do niego bramy wstęp otwierały iak opisuie Załuski i Bielski:

Jedna od wschodu dla Wielko-Polski,
 Druga od południa dla Mało - Polski,
 Trzecia od zachodu dla Prowincyi Litewskięy; Woiewództwu każdemu Marszałkowie miejsca naznaczali na które pod namiotami zgromadzali się Szlachta. Szopa

zaś z tarcie wystawioną była dla Senatorów w środku, a blisko szopy określone koło dla Posłów od Województw wysadzonych którzy sami obrady Seymu Elekcyjnego składali z Senatem. Gdy zaś przychodziło już do obierania Króla, każdy Szlachcic przytomny należał do dania swojego przyzwolenia czyli Sufragium. — Czuwanie nad porządkiem, bezpieczeństwa publicznego, straż bram i wałów, należało do Marszałka Wielkiego Koronnego. Na tym to miejscu do dwóchkroćstotysięcy Szlachty zgromadzało się, iak świadczy Opaliński iż w tak wielkim zgromadzeniu ludu, chociaż miasto w nocy nawet dla przyjeżdżających z pola zamkniętym nie było, nayrządzy i prawie niesłychany był zabójstwa albo łupieztwa przypadek. Henryk Walezy był wybrany na polach Pragi pod wsią Kamieniem, August III. także. Starożytnego tego i naywspanialszego iaki bydz może pod Słońcem obrządku, w którym cały naród wybierał sobie rządcę godną iest rzeczą ku wieczny pamięci krótko wspomnieć. Każdy Szlachcic w Polsce oraz miasta większe Kraków, Poznań, Wilno, Lwow, Gdańsk, Toruń i Elbląg przez Delegowanych swoich iak świadczą podpisy Elekcyjne do wyboru tego należały. Na Seymie *Convocationis* po śmierci króla zwołanym naznaczony był termin Elekcyi, na którę Szlachta i Posłowie przy-

bywszy od nabożeństwa w Kościele Katedralnym Świętego Jana zaczynali, udając się zaraz prosto na pole gdzie Marszałek Wielki Koronny Województwa na wymierzone sobie stanowiska, Senatorów do szopy a Posłów z Województw do określonego sobie koła zapraszał, w którym nasamprzód od obrania Marszałka Poselskiego zaczynało, o wyborze przez trzech Deputowanych Posłów po jednym z każdej Prowincyi wysadzonych donoszono o tym Senatowi. Przez tyleż Senatorów izba Poselska powinszowanie iednomyślności odbierała z zaproszeniem złączenia się z Senatem, gdzie zaczynało obrady od układania umowy z nowo obrac się mającym Królem, *Pacta Conventa* zwane, i dawano audyencyą Posłom Cudzoziemskim, poczym gdy nadszedł dzień wybrania Króla, Szlachta wszystka wsiadła na koń i zebrała się pod Chorągwie Województw swoich, Prymas czyli tak zwany *Interrex*, zaczął klęcząc od spiewania Hymnu *Veni Creator*, poczym Senatorowie i Posłowie udali się każdy *respective* do swoich Województw. Kreskowanie w ten się odbywało sposób, pierwszy Senator w każdym Województwie głos zabrał i za kandydatem polecając go wyborowi mówił, a potym głosy od Szlachty odebrał. Senatorowie *Vota* swych Województw do koła odnosili i te w głos Marszałek Seymowy po-

rządkiem czytał. Po przeczytaniu których zliczywszy *Vota* wsiadł na konia Prymas obieżdzał Województwa i trzykrotnie pytał czy na osobę tego którego do tronu mianują zachodzi zgoda, i gdy nikt nieprzeciwył nominował nowo obranego Króla, a Marszałek Wielki Koronny przy wszystkich trzech bramach koła, nominacją ogłaszał. Po obwieszczeniu takowym obrządkiem Króla, Hymn *Te Deum laudamus* przy odgłosie dziań, kotłów i ręczney broni Prymas intonował, a wszyscy klęcząc na polu odśpiewali, udając się potym z nowo obranym Królem jeżeli był w bliskości przytomny do Kościoła Świętego Jana dla odebrania przysięgi na *Pacta Conventa* i złożenia nowych dziek Pann, Zastępów w świątyni jego. Sposób Elekcyi lubo iadnym prawem niebył opisany, bezpieczeństwo iednak onęy i niektóre do zachowania porządku prawidła cząstkowemi ustawami były oznaczone, czytay *Volumina Legum*.

Wież Gorce, sławna okopaniem się wielkiego Zamoyskiego z woyskiem w czasie Elekcyi Zygmunta III. a to dla ostrożności przeciw przemagającęy partyi Zborowskich.

Marymont, Mariae mons Maryi górki, pałacyk na przyjemnym wzgórzu przez Maryę Kazimirę Sobieską Królowę wystawiony gdzie Jan Sobieski za namową onęy

1691 roku w czasie uczt na który był przytomny Hrabia de Thun Posel Austriacki dał słowo publicznie iż Posła Francuzkiego ofiarującego pokóy z Turcyą propozycye odrzuci i na wojnę przeciw Porcie ruszy, iak ta wyprawa nieszczęśliwie poszła dzieie świadczą Załuski Tom I kar: 1122. August III. ozdobne tu mieszkanie ktore dotąd stoi zbudował:

Młociny, ozdobny pałac i ogród założony przez Hrabiego Brühla.

Bielany, Kościół i Klasztor Xieży Kamiedułów przez Władysława IV na dopełnienie szlubu po wojnie Rosyiskiej ukończony i zawartym szczęśliwie pokoiu fundowany.

Fraga za wiałą, targami na zboże, woły sławna, przedtym przeszło 500 domów miała, teraz kilkadziesiąt zaledwo stoi.

Saska łępa naprzeciw Solca, w czasie wojny z Karólem XII, kilka tysięcy Saksów miało tu swoje stanowisko, świadczy Załuski tom III. na kar: 278.

Nieporęt, wieś trzy mile od Pragi ulubione niegdys mieszkanie Jana Kazimierza Króla.

Jablonia, mieszkanie niegdys Xiążęcia Michała Poniatowskiego Prymasa, późniéy Xiążęcia Józefa Poniatowskiego Wodza Narodnego Woysk Polskich, Marszałka Państwa Francuzkiego, który walcząc do ostatniego tchu za był oyczyzny, pod Lipskiem

w nurtach Elstery dnia 19 Paźd: 1813 r. ranami okryty życia dokonał.

Falenty, wieś o półtory mili za Warszawą, gniazdo niegdyś familii Falenckich, potem dziedzictwo Opackich, pałac tu dotąd stojący zmurował 1625 roku Opacki Podkomorzy Warszawski, Zygmunt III kupił go, często w nim przemieszkiwał i tam umarł 1652 roku dnia 2 Kwietnia.

Znakomite zdarzenia Historyczne w Warszawie są następujące:

Roku 1607 po ukończonym tu seymie pożar wynikły większą część Warszawy zniszczył. Roku 1647 wylew wody nadzwyczajny wiele przedmieściom i okolicom szkodził mówi Cellarinusz. Roku 1655 w miesiącu Wrześniu Szwedzi przez kapitulacyą opanowali i iak świadczy Cellarinusz na kar: 658 zamek i domy opuszczone przez obywateli splondrowali. Roku 1656 dnia 1 Lipca Jan Kazimierz król w stotysięcy Szlachty podstąpiwszy, oraz posiłkami Hana Tatarskiego wsparty Warszawę Szwedom odebrał. Szlachta Mazowiecka przy szturmie naywięcący dokazywała, Królowi domy i pałace nakształt zamków umocnione na Przedmieściach naywięcący zdobycie miasta mitrężyły. Tegoż roku dnia 18 19 i 20 Lipca trzydniowa pod Pragę z Karolem Gustawem i Elektorem Brandeburskim bitwa, Królowa Marya Ludowika

przypatrując się bitwie od Zbroiowni z Warszawy postrzegła że z tego miejsca Szwedów skutecznie razić można, kazała więc wyłożonemi z karety swéy konmi dwa działa sprowadzić, zatrudniwszy się sama ustawieniem onych, dobrym, nieprzyjacielowi tyle zadała klęski, świadczy Grądzki na kar: 204 i k wojsko bijać się. W bitwie téy Tatarzy pierwsi uchoǳić poczęli poczym i Polacy ustąpić zostawując plac nieprzyjacielowi musieli: dostała się więc Warszawa powtórnie w ręce Szwedów a wtenczas warownie iéy z ziemią zrównane. Roku 1657 Rakocy Xiążę Siedmiogrodzki z Węgrami, Kozakami i Wołoszą wszedł do miasta i one okropnie splodrował, przez lat blisko 50 odbpoczęło miasto po niedeszczęliwych zniszczeniach. 1702 Roman Karol XII z Szwedami dla zrucenia z Tronu Augusta II tu przyszedł, zaczęły się nowe klęski, miasto od różnych woysk na przemiany zajmowane i kontrybucyami niszczone. Roku 1705 dnia 31 Lipca zaszła tu bitwa między Szwedami i jednéy a Polakami i Sasami z drugiéy strony. Polacy i Sasi przeszedłszy Wisłę, po niżéy Bielan stanęli pod Wołą, posuwali się do przedmieść i otoczyli prawie całą Warszawę, rozpoczęły się utarczki na Solcu około kościoła Świętęy Trócy, poczym Szwedzi przeciągnawszy przez Leszno chcieli iść na Wielopole, lecz odparci musieli więc

się udać do obozu swego pod Ujazdowem, tam wzmocniwszy się wyszli, znowuż pod Wolę i uderzyli na Polaków i Sasów, Polacy lewe skrzydło Szwedów złamali i aż do Wisły ścigając napędzili, lecz Sasi pierzchnęli i bitwę na korzyść Szwedów zdecydowali, po której miasto Warszawa za okazaną do swoich przychylność, znaczną kontrybucyą zapłacić Szwedom przymuszone została, o czym mówi Załuski w tomie III na karcie 670. woyska Piotra W. już się wtenczas do Tykocina podsunęły, a Mazepa wodz kozacki ku Lwowu ciągnąc, w Brodach stanął. Polacy z Szwedami trzymający, Wisłę przeszli, pod Białoleką stanowisko zaieli, a wojewoda Wileński Sapięha żądał 4000 Szwedów pomocy od Karóla XII przeciw Mazeppie w Glinianach już obozującemu i z rozkazu Piotra Wielkiego do Wisły mającemu się posunąć.

Od roku 1705 cztery lata następne różne woyska Warszawa widziała, Rosyiskie 1706 Warszawę przeszedłszy pod Kaliszem z Szwedami bitwę korzystną stoczyli.

Andrzéy Święcicki za czasów Zygmunta III. w dziele pod tytułem *Topographia Masoviae* przez Zygmunta Święcickiego syna 1634 roku wydanym opisał Mazowsze wybornie w ten właśnie porządek iaki tu zachowany będzie. A ponieważ część

Mazowsza u niższéy Pilicy wyciągała się aż do rzeki Radomierza pod Ryczywołem do Pilicy wpadaiący, przeto należały do niego.

Głowaczew, które Leżański dziedzic, co towarzyszył Witoldowi na wyprawach przeciwko Tatarom założył.

Białobrzegi nad Pilicą, *Przybyszew* i *Wyszomierzycze* do Opactwa Płockiego świadczy Święcicki należały.

Warka nad Pilicą obszernie zabudowane i ludne miasto, wielka liczba rzemieślników za czasów Święcickiego tu mieszkała, Kościołów siedm, u Dominikanów groby Tróydena i Ziemowita, oraz Anny siostry Witolda Xiążąt Mazowieckich. Roku 1606 ucierały się tu woyska rokoszantów Zebrzydowskiego z Królewskimi. Roku 1656 Czarnecki poraził tu Szwedów, którzy miasto spalili iak świadczy Cellarius.

Czersk nad Wisłą, dawna Xiążąt Mazowieckich stolica, miało Zamek o trzech wieżach na górze, z którój widok na obszerne zawiślańskie łąsy; na pagórkach blisko zamku mówi Święcicki były winnice od Bony Królowy założone, które za iego czasów ieszcze jagody winne wydawały, miasto to dziś ledwo 40 chat liczące podług lustracyi 1564 roku liczyło na stronie tylko Królewskiéy domów 193 a rzemieślników samych 153, między temi było piwowarów 24, mieczników 2, kupców 3, 13 sukienników i t. d.

w mieście co rok warzono 300 warów piwa, war składał się najczęściej z siedmiu korcy sło-
du. Pod zamkiem opisali lustratorowie winnice z której wina nie mało, »ale te-
raz młodych nie szczepią« słowa lustracyi. Roku 1656 roku po klęsce pod Warką zam-
knęli się tu w staréj warowni Szwedzi, a przyległe domy miasta spalili, iak świad-
czy Cellarius na kar: 659.

Gościn, miało rękodzielników sitarzów z którymi mieszkańcy aż do Węgier i Szwe-
cyi zachodzili i ztamtąd z znacznym zy-
skiem powracali.

Grodziec czyli *Groiec* miał niegdyś do-
my murowane pamiętne urodzeniem Pio-
tra Skargi sławnego kaznodziei i spowie-
dnika Zygmunta III. Mieszkańcy tutaj
niegdyś kręceniem stron bawili się i te w
najodlegleysze kraie rozwozili; tu Czer-
ska ziemia od Wojewodztwa Rawskiego
rzeczką Mogielnicą, a od ziemi Warszaw-
skiéy Jeziorną odgraniczała się; ta zaś część
Ziemi Czerskiéy co za Wisłą leży, z powo-
du iż niedawno w lasach wytrzebiona Po-
lesiem za czasów Święcickiego nazywana,
w której znaczniejsze miasteczka.

Garwolin, dobrym piwem za czasów
cytowanego autora sławny, liczył w wie-
ku XVI. podług świadectwa lustracyów,
rzemieślników 192, między którymi było
samtých piwowarów 63, piekarzy 38.

Latowicz, w żyznéy krainie rzeczką Swidrem przerżniętą, tu Królówa Bona miała po swoim owdowieniu oprawę i bardzo często przebywała z dworem swoim.

Kozłów z zamkiem niegdys warownym.

Otwock, wieś z starym zamkiem w którym 1705 roku widział się August II z Piotrem W.

Parysew, Sebestyanów, od Branickiego Biskupa Poznańskiego iak opowiada Święcicki założony.

Kuslew, Kobiela, iuz za Zygmunta III. exystujące miasta.

Mińsk, pod tenczas ludny i możny.

Wawrzyszew, Osieck, gdzie niegdys piękny Xiążąt Mazowieckich był zwierzyniec, ztąd rozciągają się obszerne lasy aż do rzeki Narwy, które rzeka Swider przepływa.

Okóniew, małe miasteczko.

Stanisławów, od Stanisława ostatniego Xiążęcia Mazowieckiego założone iak opowiada Święcicki, niegdys ludne, lustracya 1564 roku świadczy, iż tu liczono do opłat rzemieślników 263, między temi szewców 33, stolarzów 5, zdunów 15, piwowarów 79, szklarzów 2, czapnik 1, rymarzów 2, włóczenników 9, Bednarzów 4, iglarzów 2, tokarzów 3, siedlarzów 2, kuśmierzów 11, kupców 6, krawców 10, kowalów 6, kołodzieiów 33, pasnik 1, piekarzów 90, praszolów co sól bili i przedawali 26 domów i sie-

dłisk 416; dziś na tym miejscu kilkadziesiąt lichych chat, a bruki aż do lasów rozciągnięte dawną wielkość zastępują.

Liw, nad liwcem rzeką, miasteczko mówi autor Jadźwingom i Łukowianom pograniczne częstemi pożarami zniszczone, zamek ma pomiędzy błotami obronny, podług świadectwa lustracyi 1564, miasto to miało samych piwowarów 60, gorzelnych 14, mieczników 2, złotnika 1, prócz innych rzemieślników piekarzy 24, co jego kwitnący ówczesny stan dowodzi; dziś nędzne i do wsi podobne.

ZIEMIA NURSKA.

Rozciągała się od Radzymina i Serocka aż do Nurca rzeki, i do niędy Powiaty Kamieńcykowski i Ostrowski należały, Płocki Biskup znaczną część téj ziemi posiadał.

Radzymin, Slubów, mieszkańcy w téj piaszczystéj krainie mówi cytowany autor więcéj rybołostwem iak rolnictwem bawili się.

Wyszków i Brok, nad Bugiem niegdys Biskupów Płockich ulubione mieszkania, wierszem Sarbiewskiego uczczone, iako widzic Łubieński Opera Posthuma.

Złotoria, między Bagnami.

Jędrzejów, od Andrzeia Krzyckiego siostrzeńca i wychowauca sławnego kanclerza.

rza Tomickiego założone miasteczko wpo-
śród żyznych niw, rzekami Brokiem i Bro-
czkiem przetrzyniętych. Okolica wielością
rozrodzonéj szlachty osadzona. Lasy tu
niegdyś mówi Święcicki były nie przeby-
te i dopiero po wygładzeniu sąsiednich Ja-
dźwingów oraz złączeniu Litwy z Polską
(kiedy mazowsze od napadów wolniejsze
być poczęły), Xiążęta Mazowieccy osady
tu zakładać poczęli, tu też szlachta liczna
brała od Xiążąt niegdyś lenność pod obo-
wiązkami odpierania ościennych napadów
i to dało przyczynę mnogich iędy tu sie-
dzib.

Nur nad Bugiem, niegdyś ludne i
handlowne 1564 roku liczyło tu domów
263, oprócz nienależących do opłaty Kró-
lewskiéj, dostatkami mieszkańców nad in-
ne za czasów ieszcze Zygmunta III. słynę-
ło, którzy z położenia swego nad rzeką
Bugiem korzystając, obszerny handel zbo-
żowy (iак opowiada Święcicki pisarz téj
ziemi) do Gdańska wiedli, woyny Szwedz-
kie to miasto do nikczemnéj wsi dziś po-
dobne, a mieszkańców z kwitnącego do nę-
dznego stanu przywiodły, był tu za-
mek na usypanym ręką ludzką wzgórze.

Wizna, z zamkiem nad wbiegiem Biebrzy
do Narwi stołeczne ziemi tegoż imienia mia-
sto w. wieku XVI. liczyło domów 330, rze-
czka Biebrza przedtym graniczyła od zie-
mi Jadźwingów mówi cytowany autor.—

Okolice tu żyzna i dla częstych rzek w ryby obfitująca. Miasto to za Xiążąt Mazowieckich od napadów Pruskich i Litewskich wiele ucierpiało. W wojnie Szwedzkiej zupełnie zniszczało, dziś widzieć można jego szczątki tak, iak wszystkich miast w Polsce. Stefan Batory Król i wielki bohater co umiał i mógł ieszcze karać możniejszych występki, kasztelana Wizkiego o ucisk mieszkańców i zabójstwa obwinionego ściągł rozkazał, tak również iak Ościka możnego Pana Litewskiego za porozumiewanie się z obcemi w Wilnie, Bandkie krótkie wyobrażenie dziejów Polskich tom II. kar: 201.

Włosz, 1564 roku miało to miasto domów 300.

Radziłów, w roku 1564 miało domów podatkowych 309, w okolicy tych miasteczek mówi Święcicki mieszkańcy niespokojni.

Łomża, na pięknych wzgórzach nad Narwą; za czasów Jagiellońskich pomiędzy najpiękniejsze miasta w Polsce liczyć się mogło, i iak opisuie Święcicki i Gwagnin pięknym budownictwem domów murowanych w mieście, i dostatkami mieszkańców, pierwsze po Warszawie miasto. Ratusz i inne publiczne gmachy murowane pięknoscią swą w tym mieście przodkowały, obywatela zamożni handlem, który im Narew rzeka i sąsiedztwo Prus i Królewca ułatwia-

ły, mieli domy wygodne i wspaniałe, miasto ku użytkowi, wygodzie i uprzyjemnieniu życia w wszystko obfitowało, żył tu za czasów Święcickiego Jan Biedrzycki w sztuce leczenia wielce sławny. Miasto to podług lustracyow, w XVI wieku 540 domów podatkuiących liczyło, rzemieślnicy iako wolni opuszczeni. Holsche w swéy geografii statystycznój świadczy z dokumentów miejscowych, że miało 800 domów przed lat 200, teraz kto chce widzieć iak kłeski wojen i zaburzeń krajowych zostawiają okropne skutki, niech ogląda gruzy Łomży i iéy obszerne sklepy podziemne murowane o pół mili aż do staréy Łomży po polach rozciągnione, tu za Zygmunta Augusta w roku 1563 był Sejm naznaczony na który delegowanym Inflant żądaiącym połączenia się z Polską Król nazaczył przybycie, a rady senatu wiele razy odprawiły się świadczą *Epistolae Sygismundi Augusti* wydane przez P. Huysen, tu królowa Anna miała swoje ekonomie, a w zamku tutejszym z lubością przemieszkiwała, woyna Szwedów zniszczyła, iak podanie niesie to piękne miasto.

Kleczkowo, gdzie kościół wspaniały iak opisuje Święcicki nakształt warowni umocniony niegdy przez Budyńskiego proboszcza z uproszonój składki fundowany.

Kolno, miasto niegdyś handlem sławne z położenia swego pod granicą Pruską, jest

tu, w bliskości jezioro Krusko w starożytności przez Długosza i Święcickiego wspomniane obfitością ryb sławne, niedaleko od tego rzeką Pysia z jezior od Johansbergu płynąc do Narwy pod Nowogrodem wpada, za rządu zeszłego spławna.

Nowogród, na wyniosłych wzgórzach przedtym ludne, bo podług lustracy 1564 roku liczyło 300 domów podatkujących, oprócz innych wolnych, dziś opustoszałe miasto, tu bieg Narwy ku północy się obraca, i dotyka tak zwanych przez Święcickiego Skwanskich lasów, od rzeki Skwa one przeryniający, teraz zaś Myszeński puszcz imię noszących, męstwo mieszkańców i zręczność w strzelaniu przywiązanie, do oyczyzny, wspomniałem już iako Starowolskiego i Święcickiego padaniem uwiecznione.

Ostrołęka, nad Narwią, w ostatnich czasach handlem znacznie się zamogła, poniżej nieco miasta wpada Omulew rzeka od Pruss płynąca biegiem swym puszczę Ostrołęką i Myszeńską przerynia, było tu około roku 1564 domów 300, wielu Rzemieślników i siedm młynów Królewskich.

Ostrow, liczyło wpośrodku XVI wieku domów 447, wielki dwór Królewski i rzemieślników 200, dziś nędzne miasto to ledwo liczy domów 90.

Sieluń, niegdyś Xięstwo do Biskupa Płockiego zudzielną władzą należące.

Rożani, z zamkiem stolica ziemi tegoż imienia, miasto to niegdyś ludne nad Narwą iak opisuje Święcicki w XVI wieku liczyło domów 330 dziś zaledwo nędznych chat 65.

Makow, mówi tenże Autor nad rzeką Orzyc na której bardzo wiele młynów.

Pultusk, Biskupów Płockich rezydencyonalne miasto nad Narwą, wznoszą się nad miastem przyjemne pagórki iak świadczy Święcicki za jego czasów winnicami i ogrodami okryte, pod któremi odnoga od Narwi płynąca oblewa miasto. Mięszkańcy przez związki handlowe z kupcami Gdańskiem bawiąc się sprzedają zboża bogatemi za czasów cytowanego Autora byli, gmachów tu wiele iest pięknych. Kolegium Kanoników z Katedrą, Kościół i Kłasztor niedgys Jezuitów których Noskowski Biskup za czasów Zygmunta III fundował, żył tu sławny znauk i biegłości w ięzyku Greckim Jan Głogowczyk. — Opowiada Święcicki iż Biskup Noskowski naypięknieyszemi gmachami to miasto ozdobił, zamek odnowił, Kościół Panny Maryi i szpital na przedmieściu zbudował, oraz funduszami go uposażył. Była tu w wieku XVI Drukarnia iak świadczy Hofman *de Typographijs fol: 9*, Czacki na kar: 264 w Tomie II o prawach Litewskich mówi że w okolicach Pultuska były niegdyś Bobrownie Xiążąt Mazowieckich, i cytuje re-

gestr Bobrów, który miał pod ręką przez Jacka z Makowa Konradowi Xiążęciu Mazowieckiemu 1229 roku w Łacińskim języku podany, widać z tego rejestru że Bobrów dobierane były stada, kiedy mówi za Pułtuskim czarniawych Bobrów 251, donosił razem Bobrownik że im drzewa klonowego wiele zostawił z którego zimować mogą. U Pułtuska ziodnéy strony Narwy obszerne lasy kończą się, z drugiey żyzne niwy ziemie Ciechanowską, Zakroczymską i Wyszogrodzką zajmujące rozciągają się. Roku 1364 Litwini to miasto i 130 okolicznych wsi i 30 Kościołów spalili, 1337 roku splondrowali, 1365 roku miasto i z zamkiem powtórnie spalili. Roku 1656 Szwedzi to miasto opanowali, Polacy na próżno go oblegali, 1703 roku Karól XII Król Szwedzki pobił tu Sasów pod Komendą Generała Steinau który za ledwo życie i wolność z pogromu unieść potrafił Załuski w Tomie III kar: 464.

Ciechanów, stołeczne niegdys tego imienia ziemi obszerne nad rzeką Lidyną miasto, domy w nim za czasów Zygmunta III były murowane opisuie Święcicki, liczon ich między wałami 202 za wałami 193, mówi szanowny Autor o upadku miast dziś tylko 132.

Prasznysz, iak świadczy tenże Autor większe od Ciechanowa, sławne iarmarkami na woły, miało w wieku XVI domów

murowanych 29 wszystkich zaś podatkowych 689 w których mieszkało samych rzemieślników 399 kupców 16, teraz domów 200, ziemia najżyźniejsza w okolicach tego miasta.

Bezdan, wieś niedaleko Nasielska tu teysze iezioro wspomnieli sławni Poeci Polscy Sarbiewski i Naruszewicz.

Chorzyle, Janow, nad Pruską granicą.

W ziemi Ciechanowskiéy i Powiecie Prasnyskim do siedm tysięcy famili Szlacheckich podług świadectwa Starowolskiego liczono, a ziemiá iuż kiedy żył Święcicki pod panowaniem Zygmunta III z lasów dla swéy żyzności wytrzebioną była.

Nowemiasto, sławne grobem Bolesława Xiążęcia Mazowieckiego iak opisuié Święcicki.

Serock, od którego niedaleko Wkra pod Ponikowem w Narew wpada.

Zakroczym, przedtym stołeczne ziemi tegoż imienia niegdys ludne i składem soli sławne.

Modlin, mieysce to iako warownią znakomitą widziéć na sztychu przy dziele Samuela Puffendorf *de rebus gestis Caroli Gustavi* który ieszcze wzmienia na kar: 80 że Król Szwedzki rozkazał Generałowi Steinhach założyć warowne stanowisko w Nowodworze, równie umocnił wyspę u wpađu Narwy do Wisły, tak iż na téy Półkownik Szwedzki aż do końca wojny z pe-

wnym oddziałem ludzi utrzymywał się. Między Modlinem i Ponikowem naznacza stanowisko w którym 16 tysięcy Szlachty Mazowieckiej pod dowództwem Woiewody Potockiego broniąc przeprawy Szwedom leżało, (*) obydwaj jednak te miejsca Generał Steinbach przeprowadziwszy się przez Narew opanował, w roku 1656 Jan Adolf Wódz Szwedzki obwarowawszy się w tym mocnym stanowisku pod Modlinem przybycia Karola Gustawa i Elektora Brandeburskiego przed batalią Pragską oczekiwał, tenże Puffendorf na kar: 168.

Krysk, wieś z pałacem murowanym, gniazdo rodziny Kryskich potym Kostków tu się urodził S. Stanisław Kostka.

Czerwińsk, Kościół i Klasztor wskazał zamku zmurowany Opactwo, spoczywają tu zwłoki Konrada Xięcia syna Ziemowita w Jazdowie od Litwinów zabitego, Długosz kar: 810.

Wyszogrod, stołeczne tego imienia ziemi miasto z zamkiem niegdyś pięknym, za świadectwem Święcickiego miało za czasów jego na przyległym pagórku usadzone winnice. Lustracya 1564 roku świadczy iż miasto to liczyło Rzemieślników podatkujących 308 między temi 24 Sukienników a iak się okazało z obrachunku Foluszow wy-

(*) Ostatki okopów Polskich i Szwedzkich dotąd są jeszcze znaczne.

rabiali na rok 4500 postawow sukna, była tu niegdyś znaczna przy zamku winnica, Lustratorowie świadczą w te słowa: » przy zamku iest tu winnica niemało » natłaczają wina czasem baryłę czasem » dwie. » Ziemia ta lubo szcuple obfity wydaie plon, ięczmień naypiękniejszy rodzi się.

Bodzanow, w bliskości Oyrzymów zamek od Mendoga Xiążęcia Litewskiego z ziemią zrównany.

WOIEWÓDZTWO PŁOCKIE

Dzieliło się na Powiaty; Rociązki, Płoński, Bielski i Sierpski, a za Wskrą rzeką Szreński i Mławski nosiło za Herb Orła czarnego z literą P. na piersiach wyrytą. Seymiki odbywały się w Rociążu, popis rycerstwa na polach tegoż miasta.

Płońsk, miasto od żydów naywięcéy zamieszkané nad Płoną rzeką.

Szreńsk, gdzie zamek i kościół niegdy przez Felixa Szreńskiego woiewodę pobudowane.

Mława, nad rzeczką Mławką.

Rociąż, *Biezuń*, *Karnyszyn*, z zamkiem.

Dobrzyń, inny od tego co nad Wisłą, oyczyna Kanclerza Krzyckiego naukami sławnego.

Sierpc, za czasów Święcickiego ludne miasto.

Goślice, wieś gniazdo domu Goślickich Wawrzeniec Goślicki Biskup Chełmski mąż uczony pomiędzy innemi wydał *de Optimo Senatore* 1564 roku, dzieło to ziednało mu wielki szacunek u Zygmunta Augusta oraz Senatorskie krzesło, dzieło to u nas mało widziane na Angielski język wytłumaczono.

Płock, na górze nad Wisłą, ulubione mieszkanie Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego Xiążąt Polskich potym stolica Konrada I. Xiążęcia Mazowieckiego, murem w koło obwiedzione i zamkiem murowanym, z którego ieszcze widzieć szczątki na miejscu drewnianego przez Kazimierza W. ozdobione, Kościół na zamku pod tytułem Świętego Zygmunta kształt ma mówi Święćicki Watykanu, tu spoczywaią popioły Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego iak podanie niesie pod wielkim Oltarzem, przy zamku domy murowane Kanoników oraz pałac Biskupi: dwie są Kollegiaty wtym mieście, Jezuitów tu fundował Stanisław Łubiński Biskup Płocki, Dzieiopis gruntowny, sławny nauką i pobożnością w oyczyźnie mąż. Święćicki mieszkańców z łagoduosci obyczaiów i przemysłu handlowego któremu położenie miejsca bardzo sprzyia wychwala, Starowolski kościół i klasztor Opactwo Benedyktynów z pięknego budownictwa i bogactw zaleca. O szkołach przy zamku (oprócz

Jezuickich) pod rządem Akademii Krakowskiej będących a przez Kapitułę dozorowanych wspomina. Za czasów Konrada I Xiążęcia Mazowieckiego pogaństwo Pruskie tę stolicę jego ogniem zniszczyło co mu było powodem iako świadczy Kromer do wezwania pomocy Kawalerów Mieczowych, sławnych potym pod imieniem Krzyżaków. Roku 1286 w napadzie od Litwinów i roku 1325 w wojnie Krzyżackiej to miasto spłonęło, w wojnach Szwedzkich także różnych klęsk doznało; za przeszłego rządu Pruskiego wzniesiono tu dosyć pięknych gmachów i miasto z gruzów przy zaciśzy kilkanastuletniego pokoiu dzwigać się zaczęło.

WOIEWÓDZTWO RAWSKIE

Uważane zawsze iako część Mazowsza, dzieliło się na ziemie Rawską, Gostyńską, Sochaczewską, nosiło za Herb Orła czarnego z literą R. na piersiach w polu czerwonym, Seymiki wyboru Deputatów na Trybunał i Posłów na Sejm wszystkie trzy ziemie odbywały razem w Bolimowie popis Rycerstwa pod Sochaczewem.

Rawa, z zamkiem niegdyś ogromnym nad rzeczką Rawą z którego dziś już iedna tylko wieża i ułomek muru stoi, Polak oglądając na te gruzy, przywodzi tu sobie
na

na pamięć iak dobroczynny Zygmunt August czwartéy części dochodów z dóbr królewskich do których wszystkie pod tenczas Starostwa należały na utrzymanie woyska ku strzeżeniu granic od niaazdów Tatarskich i Tureckich odstąpił i one tu w zamku Rawskim składać rozkazał, tutaj więźniowie *Status* obcy wielkiéy godności, mieli swoje naznaczone mieszkanie, i tak niespokoiny Xiążę Meklemburski Koadjutor Biskupstwa Rygskiego za rozkazem Zygmunta Augusta poymany, sześć lat tu przesiedział. Karoluzyn syn naturalny Karóla Xiążęcia Sudermanii potym Króla Szwedzkiego przez Wielkiego Zamoyskiego przy Wolmarze w Inflantach wzięty w niewolę, tu osadzony w więzach umarł, Bandke na kar: 246. Filaret Rostowski Metropolita i Wasil Galiczyn przez Zygmunta III. z pod Smoleńska odesłani iako ieńcy tu mieszkali. Było tu razem więzienie i dla występnych. Przepisy Ocieskiego Kancelarza dla Starosty Rawskiego iako się ma obchodzić z więźniami dowodzą oświecenia stopień za szczęśliwych Jagellońskich czasów, rozporządza on w piśmie z daty 1550 roku dnia 18 Września, nayprzód występni za występki wpředkości dopełnione mogą razem siedzieć, bo dla wzajemnéy zgryzoty uczucia mogą siebie poprawiać, zwłaszcza ieżeli u nich iest skruccha. Powtóre, występni zbrodni dowcipnie uło-

żonéy powinni bydź rozdzieleni, bo wyszedlszy z więzienia wydoskoniałą się w hultajstwie. Potrzecie, nauki duchowne powinny być dawane więźniom, a nad ich obyczajami mieć bacność. Echo po tych obszernych murach rozległe odbiiało całe komma głosu, świadczą Ładowski i inni nasi krajopisarze, podanie te usta pamiętających nietknięte ieszcze te mury dopiero przez Prusaków rozebrane zaświadczały.

Sochaczew, z zamkiem starożytnym nad rzeką Bzurą, miasto to niegdyś dość było ludne i wielkie, iak świadczą pisma autentyczne. 22 samych cechów rzemieślniczych liczyło; Lipoman Nuncyusz w roku 1559 w pośród sporów religijnych dokazał swym wpływem, iż dziewczynę iakoby o wydanie hostyi świętęy dla żydów przekonaną, na rynku miasta tego spalono; o postępek ten iak świadczy Lubieniecki Zygmunt August Król gniewał się, i z powodu tego i innych za naleganiem Tarnowskiego Hetmana i wielkiéy liczby Posłów zaledwo Biskupi z Senatu wyrzuceni niezostali.

Gostyń, miasto stołeczne ziemi tegoż imienia z zamkiem, w którym Bazyli Szuyński Car Rosyjski zdwoma braciami mieszkali i tu pomarli; wprzód iak świadczy Kobierzycki pod bramą zamkową pochowani, potym z czcią przyzwoitą do Kaplicy na Krakowskim Przedmieściu przez Zygmunta III na ten koniec wymurowanéy, przeniesieni.

Łowicz, stołeczne Xięstwa Łowickiego miasto, Arcy-Biskupom Gnieźnieńskim przez Konrada I. Xiążęcia Mazowieckiego nadgradzającego strącenie Czapli Kujawskiego i Płockiego Scholastyka 1240 roku nadane z władzą najwyższą udzielną, tak dalece, iż szlachta w obrębie tego Xięstwa mieszkająca bez wszelkiej do Króla appellacyi onę ulegała. Ozdobione to miasto zamkiem niegdyś rezydencyjonalnym Prymasów Królestwa Polskiego, Kollegiatą wspaniałą, kościołem i klasztorem Xięży Piłarów, także Xięży Dominikanów i innymi. Jarmarki tu sławne corocznie odbywają się na polach tutejszych, pokazują się w wielości ptaki śnieguły nazywane, podług świadectwa Kromera i Starowolskiego winnych miejscach w Polsce niewidziane, Ładowski w historyi Królestwa Polskiego jest tego zdania, że ten ptak jest obywatelem Japonii, z kąd dla wielkiego zimna ulatuje do Inflant, a u nas czasem wielkimi stadami nie tylko pod Łowiczem ale w Warmii i około Pucka pokazuje się. W tym miejscu wiele synodów i zjazdów z powodu mieszkania Prymasów odprawiano się, 1655 roku Szwedzi to miasto opanowali. Roku 1656 Polacy Szwedów tu znacznie porazili.

Nieborów, dawne gniazdo rodziny Nieborowskich, od lat kilkudziesiąt dziedzictwo Xiążąt Radziwiłłów ozdobione ob-

szernym Pałacem wewnątrz rzadki zbiór obrazów mającym. Ogród również jako miejsce zwane Arkadya w bliskości położone godne są zwiedzenia podróżnego, niemniéy i kaplica tam będąca budowy Gotyckiey.

Jeżów, mały zamek do Opactwa Lubieńskiego należał.

Skierniewice, pałacem ozdobnym Prymasów już za Starowolskiego sławne. Niesiecki powiada że Jan z Sprowy Odrowąż Arcy-Biskup Gnieźnieński około 1454 roku na miejscu wsi Daruba to miasto założył.

Zęgonica, gdzie nieszczęśliwy Jan Kazimierz z rebellizującym Jerzym Lubomirskim umowę zawrzeć d. 31 Lipca 1666 r. był przymuszonym.

Nowemiasto. na górze nad rzeką Piliłą niegdyś familii Nowomieyskich siedlisko.

Biała, sądowe niegdyś miasteczko, Starowolski świadczy, że do zwierzchnictwa Biskupa Chełmińskiego (lecz nie pisze żakiego powodu) należało, Święcicki w swym Topograficznym opisie Mazowsza na kar: 494. W zbiorze Mützlera mowi, w Powieście tym szlachta niespokojna do lotrów skłonna i maiętniejszym swą śmiałością atryasna, szczególniéy zaś mieszkańcom nad moczka Mrogą Pomrozanami zwanym, takie własności przyznaie, które pienia po-

spółstwa za jego czasów podawały do wiadomości potomny.

Bolimów nad jeziorem, na którym niegdyś za czasów Święcickiego mnóstwo pływałych łabędzi widzieć można było. Łąkowski mówi, że ptak ten daleki jest mieszkańcem Laponii, a stada jego dały się niekiedy widzieć na morzu między Helą i Puckiem pływające. Od Bolimowa porośnięte są lasy wielkie ku Wisłokom i Macznowu ciągnące się, Oyczyzna zwierzę Turku powyżej opisanego, iak mówi Święcicki Hektorskiemi zwane częśc dawnej Hertyńskiéj puszczy, dziś ślady tylko onego pozostały.

Macznow, mieszkańców tych okolic nieprzyjemność nagania Święcicki.

Radziejowice, gniazdo rodziny Radziejowskich, z której pamiętanie w dziełach naszych Hieronim Radziejowski Podkanclerzy Koronny za Jana Kazimierza i syn jego Prymas i Kardynał za Augusta II wstąpił się. Był tu zamek stary, którego teraz jeszcze stoią baszty, w tym niegdyś Podkanclerzy Radziejowski 1645 roku przyjął Maryją Ludwikę Gonzagę Królowę owodwiałemu Władysławowi IV, zaślubioną.— Była tu tablica marmiórowa na której wielu panujących eo odwiedzili to miejsce i miona znajdowały się wyryte.

Grodzisk, oyczyzna Tomasza Okun nstkę sławnego meża.

Mogielnica, którzy mieszkańcy za czasów autora tkaniem sukna bawili się, i to jest ostatnie miasto Xięstwa Mazowieckiego na którym swój opis szanowny Święcicki skończył. Obyczaje mieszkańców Mazowsza tenże Święcicki Pisarz ziemi Nurskiéy a zatył współziomek za panowania Zygmunta III tak opisuje. »Gościnni i otwarcy na hasło cnoty i oyczyzny do naysmielszych czynów zapalają się, kłamstwa występkiem nawięcéy brzydzą się, lud wieyski hoży i wesoly w rozrywkach swych dzwiękiem iednostronnego instrumentu lub też ogromnéy trąby, za czasów tego autora zabawiał się. Strzelbę w pospolitym używaniu na odpusty i jarmarki każdy z sobą nosił, zkad wiele kalectw i zabóystwa wynikało, w ostatku sposób wyprawiania się na wojnę ieden z innemi Polakami. Ubiór noszono Tureckiemu podobny, czapka tylko na kształt Węgierskiéy. Xięstwo to sławnych dziełami rycerskiemi i nauką wielu ludzi wydało; Krystyn Wojewoda Płocki za czasów Konrada Xiążęcia sławny pogromca Prusakow. Jan Swierczewski za czasów Zygmunta I. dowodził Polakom i z Konstantym Xiążęciem Ostrogskim dowodzącym Litwie, wielkie owe zwycięztwo nad rzeką Kropiwną za Dnieprem otrzymał. Stanisław Leszniowski pod Newlem nieprzyaciół pobił, z małą garstką ludzi. Święcicki w nocie i mężtwie do Leonidy

wodza Spartanów przyrównał go nietylko do dzieł wojennych, lecz i do nauk, młodzież Mazowiecka już za czasow Święckiego z chlubą przykładała się, mówi ón bowiem iż nie było szlachcica któryby doskonale językiem Łacińskim nie mówił, a nawet i do pospolstwa ten zwyczaj przechodził. Sławnieysi z nauk mężowie Stanisław Grzebski języka Greckiego w Akademii Krakowskiéy Professor, a dzieła sławnego o dawnych monetach i miarach w roku 1568 autor. Jakób Gorski Liwianin akademik Krakowski z różnych dzieł i wymowy sławny. Wawrzyniec Goślicki Biskup Poznański z życia publicznego oraz dzieła *de optimo Senatore* Zygmunтови Augustowi przepisanego, któremu krzesło w senacie zjednało pamiętny. Stanisław Warszewicki wymową sławny, Krzysztof Warszewicki wielką erudycją, różnemi do obcych dworów za Zygmunta Augusta i Stefana Batorego odbytemi Poselstwami, oraz wielolicznych dzieł wyborowych autor wslawiony. Stanisław Sokołowski Stefana Króla, i Piotr Skarga Zygmunta III. spowiednicy, i sławni wymową kaznodzieie, pamiętne ich są przestrogi narodowi Polskiemu przy zjazdach publicznych na kazaniach dane, i prorockie prawie ziszczonych, potom nieszczęść przepowiedzenia.

POMORZE.

WOJEWODZTWO POMORSKIE,

W wieku XVI przez Niemców Pomerelią nazwane iako ma Eichstett który pisał w roku 1553, od Polaków zaś Pomorzem i Kaszubamy tytułowane. Dzielilo się w ostatnich Królestwa Polskiego czasach na Powiatów dziesięć, to iest: Tczewski, teraz Dirschau, Nowski, Neve, Gdański, Swiecki, Tucholski, Człuchowski, Mirachowski, Pucki, Kościerzynski, Skarszewski, tudzież Lawenburgski, i Bütowski, dwa ostatnie oddane w roku 1657 w lenność domowi Brandeburskiemu iak się poniżej opowie. Wojewodztwo to miało za herb gryffa czarnego z koroną na głowie, seymiki deputackie odbywało w Starogrodzie, popis rycerstwa pod Powiatowemi miastami. Morze Bałtyckie od północy, Wisły bieg od wschodu, Kujawy i Wielkopolska od południa, a Marchia Brandeburska od zachodu ograniczały tę wielkię dla Polaków wartości krainę o którą oni kilkowieczną zaciętą prowadzili wojnę. przedtym lasy i pustynie iak świadazy Anonim pisarz życia świętego Ottona były tu nie przebyte które liczne zwłaszcza około Choynic, Tucholi i nowego Stötinu napełniały Jeziora, wzgorzami ściśnione z których płyną te rzeki:

Brda, jak Długosz pisze, poczyna się z jeziora Kransko, przepływa jeziora Sułomie i Charzykowo wpada w Wisłę pod Fordoniem.

Czarnawoda, wchodzi do Wisły pod Swieciem.

Pepla, podług karty Zanoniego a Mthawa podług Długosza wypływa z jeziorą Mthawsko wbiega do Wisły pod Nowem.

Ferz, rzeka na karcie Zanoniego tak nazwana wchodzi do Wisły pod Gniewiem.

Motława, bierze początek podług Długosza u zamku Grabin i przepływając Zuławy Gdańskie mniejszemi zwane, wpada do Wisły w Gdańsku robiąc te sławne wrota któremi tysiące z Polski zbożem obciążonych statków miaią się z zamorskich krain okrętami, wchodząc do handlowego miasta dla przemiany na kruszec i towary swych płodów.

Radunia, której zródło z jeziora Grabia powiada Długosz u Klasztoru Cystersów o siedm mil od Gdańska, uście ręką ludzką udziałane w Gdańsku do Motławy gdzie sławnego młynu mieyskiego obraca koła pędem swéy wody.

Leba rzeka, powiaty Lawenburgski i Bütowski przerzynała, poczyna się z jeziora Leba wpada iak Długosz świadczy do morza przy wsi Gielnow do Biskupstwa Kujawskiego niegdys należący, ta

rzeka rozgraniczała Dyecezyą Kujawską od Dyecezyi Biskupa Kolbergskiego.

W starożytności wspomniane jeziora przez Długosza są następujące:

Lebsko, jezioro przy wsi Chrabrzwowo do Biskupa Kujawskiego należący.

Uzdziec, jezioro pięć mil ciągnące się przy Kiszowie i Tucholi.

Osieczno, jezioro nad którym zamek Osieck, Dzierżawa niegdys Ekonomiczna Królów Polskich.

Stworzonagac, jezioro iak mówi Długosz siedm mil długie i pięć szerokie niedaleko Choynic i Tucholi.

Borzychowo przy Starogrodzie, *Biała* przy Tucholi, *Ostrowice*, *Desczno*, *Piasieczno*, *Steklino*, *Muksza*, pomniejsze jeziora.

Krempsko, niedaleko Hamersteyna trzy mile długie.

Łukamie, niedaleko Choynic na pięć mil długości.

Charzykowo, wielkie jezioro sześć mil długie dwie podług Długosza szerokie które Brda rzeka przepływa.

Kraie tak opisane, narody Słowian Pomorzanami dla bliskości morza nazwane, iednéj krwi i rodu świadczy Bandtke na kar: 84 z Polakami posiadały, osady Pomorzan aż do Odry rozciągały się, granicząc tą rzeką z Słowianami Lutyki czyli Wilki zwanemi iako świadczy Adam Bremencyk

Autor Historji Kościelnéy Hamburgskiéy i Bremenskiéy, w XI wieku piszący, narody Słowian za Odrą daleko aż do Elby i do uysiów Wezery rozciągały się i niekiedy Królom Polskim hołdowali, na to dowodów nieprzywodziemy iako w rzeczy do przedmiotu naszego pisma [mniéy] należący. Osady zaś Pomorzan między Odrą Wisłą dokładniéy już przez Anonima Pisarza życia S. Ottona w wieku XII opisane, przy Odrze po nad morzem Bałtyckim aż do rzeki Persanty rządziły się niepodległe i miasta Stetin, Wolgast, Uzedom, Wolin, Kamin miały swoię oddzielne dzierżawy, oddzielny rząd Republikański a mieszkańcy onych bawili się rozbojem na morzu, takimi je znalazł Otton Biskup Bambergski w dwóch podróżach które w roku 1125 i 1128 dla nawrocenia onych do Wiary S. skutecznie odprawił, takowychże współczesny Ottonowi Bolesław Krzywousty zhołdował, czyli raczém do posłuszeństwa dawnowinnego Koronie Polskiéy przymusił, oczym obszernie Naruszewicz w Historji Polskiéy Tomie III. Kray od Persanty do rzeki Leba gdzie dziś Polnow, Słupsko, Rugenwalda niezmiernemi kiedyś lasami zarosły miał właściwe nazwisko Kaszubów, należał od naydawniejszych czasów do Polski rządzony był przez Starostów na co są ślady od Mieczysława II około roku 1030, i około roku 1212 miał

Starostę nazwiskiem Janusza którego córkę pojął Świętopelk a potym w rozruchach Polski i ten powiat przygarnął do siebie. Od rzeki Leba aż do Wisły właśnie terazniejsze Woiewodztwo Pomorskie od Niemców Pomerellią w wieku XVI niewiedzieć dla czego ochrzone, początkowo nazywało się Woiewodztwem Gdańskim czyli iak Kadłubek mieć chce Marchią Gdańską, mówi on bowiem iż Kazimierz Sprawiedliwy oddał rząd Marchyi Gdańskiej Samborowi Staroście, tego to Sambora syn czyli wnuk Świętopelk z pokrewniony przez związki małżeńskie z Xiążętami Wielkopolskiemi, czuiąc słabe nad sobą zwierzchność monarchów Polskich domowemi kłótniami zatrudnionych, podniost na swych panów rebellią, Leszka Białego Xiążęcia przy Gońzawie zabił i Xiążęciem udzielnym tytułowac się zaczął. Lecz wróćmy się ieszcze do Pomeranii Naodrzańskięy holdowała ona iako iednego rodu z Polakami zwierzchnictwu ich Xiążąt, dowodzi to obszernie i niezaprzecznie Historya. Ziemowit' albowiem syn Piasta w wieku IX Pomorzany zbuntowane mówi Schram w opisie rozrodu Xiążąt Szląskich, do posłuszeństwa przywiódł, należały więc iuz dawniiej do Polski; Otton III Cesarz koronując roku 1000 Bolesława Chrobrego w Gnieźnie Dyecezyą Biskupa Kolbergskiego Metropolii Gnieźnieńskię poddał, którym

to Biskupem Kolberskim był pod ten czas Rheinbert od Króla Polskiego świadczy Naruszewicz do różnych legacyi używany. Mieczysław II zbił i rozproszył pod Kozlinem zbuntowane kupy Pomorzanów, gdzie pokazywano pamiętną mogiłę za czasów Joachima Wedell w wieku XVI żyjącego oczym świadczą Miclerius i Hartknoch. Po upokorzeniu Pomorzan oddał tam rządy tymczasowe Mieczysław II Beli Królewiczowi Węgierskiemu zięciowi swemu, Kazimierz I, Bolesław Śmiały i Władysław Herman aż do Bolesława Krzywoustego który do przyięcia Wiary S. przez Ottona Biskupa Pomorzany skłonił i miasta Pomorskie większe do płacenia holdu przymusił w postuszeństwie Pomorzan utrzymali, lubo już Panowie Pomorscy z bogaceni szczęśliwą posadą kraiu i nadpsuci przestawaniem i pokrewnieniem się z obcemi, częste bunty wznawiać zaczęli iako i Starostwa nadgranicznych zamków nad Notecią, Czarnkowa, Uścicia, Nakła, Wielunia, Santoka, gdyż Pomorska kraina podług świadectwa Naruszewicza w ten czas aż do Noteci pustyniami swemi rozciągała się. Pierwszy iednak Xiążę nad Odrą zawił się przy końcu panowania Krzywoustego Warcisław, i ten iak świadczy Pisarz życia S. Ottona Anonim wiarę S. przyjął lecz ten był dowódczą pewny nad Odrą tylko osady. Miasta zaś Pomorskie

Szczecin i inne Królowi Polskiemu hołdujące dopiero przez potomków jego zhołdowane zostały, z których Bogusław i Kazimierz osady swoje za Odrą naród Wilków Słowiański podbiiając do rzeki Penny rozszerzyli i w roku 1180 wyimując się w czasie słabości podzielony Monarchii Polskiej między Xiążąt podrobnionych z pod zwierzchnictwa onych Xiążętami Imperyi mianowani zostali od Fryderyka I. Cesarza. Panowanie ich iednak tylko rozciągało się do rzeki Persanty, za którą na wschodzie kray Kaszubow przez Starostów Polskich rządzony był, tak równie iak i Województwo Pomorskie Gdańskim wprzód nazywane.

Osłabła Polska wzamięszkach domowych, wzniosł swą udzielnosc Świętopelk syn Gubernatora Sambora przez Kazimierza II. Sprawiedliwym zwanego podług świadectwa Dzieiopisów Kadłubka, Kromera i Długosza postanowionego, dał sobie tytuł Xiążęcia Pomorskiego niepochozząc ani należąc bynajmniéj do linii Xiążąt nad Odrą panujących iak go potym mylnie połączone. Ten to Świętopelk iak się inż mówiło ogarnawszy pod swe panowanie kray do Polski należący od Persanty aż do Wisły, zostawił syna Mestwina który bezpotomnym się bydź widząc, w roku 1290 dziedzictwo Pomorza Przemysławowi II. wprzod Xiążęciu Wielkopolskiemu

skiemu a potym Królowi Polskiemu odpisał, a Przemysław od mieszkańców tych krain pod prawą zwierzchność powracających iak świadczy Długosz w księdze VII tegoż samego roku przysięgę odebrał i spokojne posiadanie onę Wacławowi Otokarowi Królowi Czeskiemu i Polskiemu podał. Dopiero za panowania Władysława Łokietka 1309 roku wynikła w Pomeranii rebellia Szwańców z których Piotr Woiewody Gdańskiego syn urażony na Władysława Łokietka Króla, Woldemara Margrabiego Brandeburskiego do Pomeranii przyzwał i onemu zamki téy ziemi poddał wraz z Gdańskiem, Bogusz Starosta zamku Gdańskiego 1310 roku przyzwał na pomoc Krzyżaków, którzy iuż iako niżey opowie się przez Konrada I. Xiążecia Mazowieckiego sprowadzeni do ziemi Chełmińskiéy szeroko w Prussach panowali. — Ci więc uchwyciwszy zdradę zamek i miasto Gdańsk Brandeburczyków wyrugowali, lecz sami Pomorską ziemię zagarnęli, ztąd to zaczęły się z niemi owe uporczywe Polaków o ziemię Pomorską woyny które przez pultora wieku przetrwały, wtenczas także wszyscy rzucili się do rozszarpania ziemi Pomorskiéy po Persantę rzekę dotąd do Polaków należący.

Krzyżacy iak się powiedziało zabrali kray ten właśnie co w ostatnich czasach Woiewództwo Pomorskie formował. Xiąż-

żęta na Szczecinie zdobyli Kaszuby między Persantą i rzeką Lebą i odtąd Xiążętami Pomorskiemi, Kaszubskimi i Słupskimi tytułowac się zaczęli, gdyż dotąd Xiążętami Słowiańskimi *Duces Slavorum* albo od miast Szczecińskimi tytułowali się, iako świadczy Bugenhagen powiadając że dopiero Bogusław V. dostawszy Xięstwo Słupskie zaczął się nazywać Xiążęciem Pomorskim.

Korzystali też i Margrabiowie Brandeburgscy z téy szarpaniny, przywłaszczywszy sobie część teraz północnéy Nowey Marchii podłuż rzeki Drawa, świadczą o tym zgodnie dziejopisowie.

Jak tylko Władysław Łokietek uwolnił się od napaści Henryka Xiążęcia na Głogowie po śmierci Wacława Króla, tak zaraz obrócił oręż swój na Krzyżaków, usiłując odebrać ziemię Pomorską niesłusznie sobie wydartą, zbił ich wprawdzie pod Płowcami w Kujawach 1322 roku, lecz życzeń swoich dopiąć niemógł, i dokonanie onych synowi Kazimierzowi w testamencie zalecił.

Kazimierz W. Pan spokoyność kochający i rządny, uległ czasowym okolicznościom i przez traktat 1343 roku zawarty w Kaliszu, ziemi téy Krzyżakom odstąpił. Za panowania Władysława Jagiełły zaięła się znowuż z tymże zakonem o zagładzie nawet Polski myślącym woyna, którój los
bi-

bitwa pod Tanenbergiem 1410 r. z wszystkimi siłami prawie Niemieckimi stoczona, korzystnie na stronę Polaków rozstrzygnięta. Upokorzony został zakon, lecz ziemia Pomorska iemu ieszcze przez traktaty 1433 za Władysława Jagielly i 1436 za Władysława Warnieńskiego pozostawioną została, w roku 1454 pod panowaniem Kazimierza Jagiellończyka wybuchnęła z przyczyn, iakie poniżej pod Prusami opiszą się, wojna przy której końcu 1466 roku traktatem Toruńskim, Krzyżacy ziemi Pomorskię wraz z ziemiami Pruskiemi, Malborską, Chełmińską i Michałowską, oraz Warmii zrzec się musieli. Odtąd to dopiero Województwo to wzięło początek i w obszerności iak opisaliśmy na początku pod panowaniem Polskim aż do roku 1775, to iest przez lat przeszło trzysta wiernie dotrwało. A ponieważ do tego Województwa należały Powiaty Lawenburgskie i Bytowski około rzeki Leby w Kaszubach leżące, przeto mniemam byż godną rzeczą krótką i o tych wiadomości potomności podać.

Roku 1310, Krzyżacy opanowawszy Gdańsk i ziemię tę co Województwo Pomorskie pod Królestwem Polskim składała, zaięli razem i zamki Lawenburg i Bytów; utrzymywali się więc w possessyi onych aż do roku 1454 to iest: wybuchnięcia ostatnię wojny z Polakami, po której zaczęciu wdwa lata Kazimierz Jagiel-

Łończyk Król Polski powierzył straż tych zamków Erykowi II Xiążęciu Pomorskiemu. W roku 1490, Bogusław syn Eryka Xiążę Pomorski poślubił sobie córkę Kazimierza Króla imieniem Annę, i przy dzierżawie Lawenburga i Bytowa zachowany został. Nakoniec 1526 Zygmunt I. Król Polski na satysfakcyą posagu Anny Xiążęny Pomorskiéy 14 tysięcy czerwonych złotych wynoszącego, siostrzeńcom swym Jerzemu i Barnimowi Xiążętom Pomorskim Powiaty wspomniane w lenną dzierżawę wypuścił, iak to widzieć Dogieli *Codex Diplomat* tom I. pag. 583 *Lengnich* pag. 58. Xiążęta Pomorscy mieli w possessyi te dzierżawy aż do roku 1637, i hołd z nich Królom Polskim aż do Władysława IV. składali. Też to sami Xiążęta połączeni krwią od Kazimierza W. z Królami Polskimi, lubo posiadli kray Polski Kaszuby od Persanty do rzeki Leby rozciągniony, iednak dla względów połączenia familiynego przy Dzierżawach tych od Królów Polskich zachowani byli, hołd im tylko składając, na wszystkich zjazdach i koronacyiach assystowali. i iako słączeni z familią Piastow i Jagiełków prawie za Xiążąt krajowych pod protekcyą Korony Polskiéy uważani byli, iako dowodzi list Zygmunta Augusta do Xiążąt Pomorskich o nieprzepuszczenie Xźęcia Brunświckiego pisany, w którym powołuje on się na to prawo iakim ciż Xiążęta dla ko-

róny są zobowiązani. *Sigismundi Augusti Epistolae et legationes. de Huisen folio 355.*

Zmarł ostatni z linii męzkiej Xiążę Pomorski Bogusław w roku 1637 d. 10 Marca, a Powiaty Lawenburgski i Bytowski tegoż samego roku powróciły się do Polski, Sejm Warszawski zaincorporował je zaraz do Woiewodztwa Pomorskiego.

W roku 1657, wpośród nieszczęsnéj na Polskę wojny Szwedzkiej, Jan Kazimierz dla zobowiązania Elektora Brandeburskiego, iżby odstąpił strony Szwedzkiej, pomimo innych awantazów nadał lennym prawem Fryderykowi Wilhelmowi: Lawenburg i Bytów z obowiązkiem hołdu koronie Polskiej, Inwestytury na tę lenność, brane jeszcze były przez Elektorów od Michała Wiśniowieckiego, Jana Sobieskiego, i Augusta II. Królów Polskich, iak to widzieć można w zbiorze dyplomatycznym Dogiela tom IV. Traktat Warszawski 1775 roku wraz z Wojewodstwem Pomorskim zamknął, i te dwa Powiaty w panowanie Pruskie. Ponieważ z odzyskaniem Pomorza iak się już wyżej mówiło przez traktat 1466 w Toruniu z Krzyżakami zawarty, Polacy stawszy się panami pewnéj rozległości brzegów morza Bałtyckiego, wystawienie floty wojennéj przedsięwzięli, przeto o tym ważnym przedmiocie w tym miejscu wzmienić postanowiłem.

O żegludze i panowaniu Polaków na morzu
Baltyckim.

Kiedy po najkrwawszych od roku 1310 do 1466 z małą przerwą przeszło półtora lat z Krzyżakami prowadzonych wojnach, Polacy nakoniec dopieli celu swego odzyskania ziemi Pomorskiéy, iako dawnego swojego dziedzictwa. Zakwitnienie wolnego handlu w świetnym stanie postawiło Polskę, a spokojne i dobroczynne panowanie Zygmunta I. i Zygmunta Augusta, mówi Kromer *de situ Poloniae* dotąd pustą i lasami zarostą powiększést części na uprawne niwy przemieniło. Miasta nad rzekami spławnymi wzmogły się i do znaczney przyszły okazałości. Szczęśliwa tolerancya iaką Polacy pod ten czas dla różnowierzących zachowali, i mądra Jagiellończyków, ostatnich administracya, którę niezatarte ślady dotąd widzimy, dopomagała do wzrostu kraiovi. Już kupcy z Krakowa i innych miast na własnych okrętach do Anglii, Hollandyi i Hiszpanii zapuszczali się, osłonieni protekcyą potężnych Królów iako to: Morsztyn kupiec z Krakowa własnymi okrętami handel do Anglii prowadzący, znajdował w tamtym kraju kredyt i pomoc świadczą *acta publica Roemeri* tom V. na kar: 81 i to dało nieiako powód do pierwszych związków politycznych Polski z tym zamorskim Państwem; rozciągnięcie się albowiem

granic Królestwa Polskiego do morza Bałtyckiego, wkrótce zjednało mu tę świetność, że Zygmunt I. był jednaczem Królów Duńskiego i Szwedzkiego, a nawet tron Duński miał sobie ofiarowany, iak to świadczy mowa Solikowskiego na iego pogrzebie miana, a Zygmunt August o protekcją przez miasta Anzeatyckie był proszony, w roku 1557 iak poświadczą Bielski dzieiopsis na kar: 550, dotąd iednak do samych korzyści handlowych, żegluga niektórych Polaków na morzu Bałtyckim ograniczała się, którą w traktatach nawet pierwszym w Nieszawie 1424 przez Władysława Jagiełłę, drugim przez Władysława Warnieńskiego w Brześciu Kujawskim r. 1456 z Krzyżakami wyraźnie sobie wolną, za morze nawet bez wszelkich opłat mieli obwarowaną iako widzieć ten traktat w zbiorze Przyłuskiego i przywileju, tego nietylko miasto którekolwiek bądź, a szczególniej Gdańsk, ale sama nawet potęga Krzyżaków ścieśniać nie śmiała, tym to handlem urosły w dostatki miasta, Kraków stołeczne, którego szczególniej mieszkańcy niegdyś Cesarzów i Królów hoynie przyimować byli w stanie, iak świadczy wydarzenie za Kazimierza Wielkiego, kiedy Wierzynek kupiec, Cesarza i pięciu Królów hoynie utraktował i podarunkami obsypał. Miasto Kazimierz sławne handlem zboża, (którego dziś gru-

zy widzimy) w Sandomirskim nad Wisłą znacznie w bogactwa urosło.

Pierwszy o uzbroieniu się na morzu, Zygmunt August myśleć zaczął, do czego miał powód następujący: kiedy długiem zamieszaniem wewnętrznym i zewnętrznym miotane Inflanty uciekły się pod spokojne tego Króla panowanie około roku 1560 rozszerzenie się Polski za Dźwinę zjednało ię nieprzyjaciół na północy Szwecyą i Rosyą, Eryk Król Szwedzki za echał niektóre zamki w Inflantach i Estonią zabrat, to wznieciło między obu narodami nienawiści i wrzuciło nasienie przyszłych okropnych wojen; Zygmunt August Pan przeznorny, i nadal wiele przewiduiący, zalecił zaraz Xiążętom Pruskiemu i Pomorskiemu oraz miastu Gdańsk, iżby uzbroili Korsarzy, i imali na morzu wszelkie okręty Szwedzkie bądź też, iakie bądź i inne z zbożem lub bronią do Szwecyi Portów przez nią opanowanych w Inflantach płynące, listy tego Króla w tym względzie pisane znajduią się w zbiorze P. Huysen pod tytułem *Sigismundi Augusti Epistolae et Legationes* wydane w Lipsku 1703 r. Król ten korzyść całą przeznaczył chwytaiącym i iedynie dziesiątą część dla skarbu Królewskiego zastrzegł. Nieskutkowały iednak te środki iak skarży się tenże Król w liście swym do Magistratu Gdańska, pod liczbą CXXVII. umieszczonym, i ozięble

podobno Gdańszczanie sprawę tę popierali, z tego powodu, iż Król miał w zamiarze nałożyć podatek na wychod zboża za morze od łasztu żyta czerwony, złoty ieden, od łasztu pszenicy czerwonych złotych dwa, jako świadczy instrukcja Kasztelanowi Gdańskiemu dana pod liczbą LXXI. położona. Przekładał obszernie Król ten miastom anzeatyckim i Królowi Duńskiemu, iż Szwecya opanowawszy Inflanty, pomyśli o dalszych zaborach brzegów morza Bałtyckiego, i posunie się aż do Niemiec, chcąc się stać panią handlu północnego. Wspierano jego zamiary, ale tylko pozornie a żołnierz Niemiecki zaciągnięty pod chorągwie Szwedzkie spokojnie przepływał do Inflant. W posród tych okoliczności Iwan Wasilewicz odżywił swe prawo do Inflant i zdobył Narwę port nad brzegiem Morza Bałtyckiego, tyle dla Państwa jego z widoków politycznych i handlowych ważny; zdarzenie to podwoiło usiłowanie Zygmunta Augusta, i już niespuszczając się na działania Xiążąt Pruskiego, Pomorskiego, i miasta Gdańska, sam uzbroić Flotyllę korsarzy postanowił, oprócz portu Gdańskiego stanowisko wygodne w Pucku nadawało tę sposobność. Uorganizował ją więc własnym kosztem pod dowództwem kapitana Sierpinka iak nazywa go Bielski. Ci korsarze uwiłając się po morzu bałtyckim, wszelkie okręty do Szwecyi i Narwy przez

Rossyą opanowaney płynące, chwyтали, a szczególnię zaciągu żołnierzy, sprowadzenia prochów, dział, broni, i żywności z Niemiec bronili. Skarżyła się przed Zygmuntem Augustem przez swego Posła Elżbieta Królowa Angielska o zabranie Angielskich okrętów; nieporuszony w swoich postanowieniach Król, odpowiedział iey przez list, iż odeymować sposoby wzmacniania się nieprzyjacielowi zawsze iest wolno; manuskrypta w zbiorze Stanisława Augusta Króla Anex 48. Podobnie postąpiono z okrętami Duńskimi niezważając na reklamacyą z strony Krola Duńskiego, iak świadczy Neugebauer.

Kiedy więc na morzu Bałtyckim Zygmunt August tak iuż zaczął panować, że zupełnie przeciął obcych żeglugę do Państw północnych sobie nieprzyjaznych. Szukano sposobu przez wewnętrzne zamieszanie zniszczyć zamiary tego Króla, pierwsi więc obywatele miasta Gdańska porwali się z bronią na Sierpinka Kapitana Korsarzy, tak iż zaledwo z życiem uszedł, a iedenastu Freybiterów iak nazywa Bielski czyli Korsarzy porwawszy z okrętów ściąć odważyli się. Niedarował téy obelgi Zygmunt August i w krótcie odbyta wtym mieście Kommissya winnych ukarała, i żądanie Gdańszan w ściślejszych szrankach zamknęła, lecz Korsarze zniszczeni, do reszty przez urażonego króla Duńskiego roz-

gromieni zostali, świadczy o tym Bielski Dzieiopsis na kar: 567 i 582.

Po śmierci Zygmunta Augusta ostatniego z krwi Jagellońskiej, naród Polski przy wyborze Henryka Walezysza pamiętny owoczesnych zdarzeń położył za szczególny warunek w umowie *Pacta Conventa* zwanej. Wystawienie i utrzymanie Flotty na morzu Bałtyckim a to tak dla przestrzegania bezpieczeństwa portów Polskich, utrzymania panowania na morzu, oraz przeszkodzenia żegludze Narwickiej lub zdobycia tego portu tak brzmi Artykuł wyraźny in *Volumine Legum* Tomie II na kar: 860. Krótko panował Henryk Walezysz aby mógł dopełnić z obowiązków względem narodu, a warunek tenże sam wkaźde *Pacta Conventa* dotąd dopóki Polska czuła swoje siły aż do Władysława IV mieszczo-ny był: Stefan Batory roztargniony to poskramianiem Gdańszan, to potym wojną na północy lądową, nie miał ani czasu, ani zręczności myśleć o uzbrojeniu morskim, proponował mu iednak Filip II król Hiszpański pewne związki któreby postu-żyły do pomsczenia się na królu Duńskim, za zniszczenie pamiętne Korsarzy, oraz przez Papieża pragnącego zniszczenia Heretyckiego królestwa i ofiarującego Batoremu po 60 tysięcy czerwonych złotych subsidiów corocznie, usiłował wciągnąć w ligę z Janem Królem Szwedzkim który miał zaiąć

Norwegią, Król zaś Polski za wkroczenie przez Pomeranią do Holsacyi i Jutlandyi w 40 tysięcy Kawaleryi miał mieć nadgrode coroczną po stotyście czerwonych złotych z Cełł Sundu przytym żądał król Hiszpański iżby zakupowanie zboża w Gdańsku tylko poddanym jego Państwa wyłącznie dozwolone było, odrzucił Król Polski podobno te wszystkie obietnice iak świadczy pismo bez imienne pod tytułem *Dissertatio super vetere austriacorum proposito de occupando mari Baltico*, Kardynałowi Mazaryniemu dedykowane, przez Autora bez imiennego przy Historii Litewskięy Koiatowieza Edycyi Gdańskięy Förstera 1650 roku umieszczone.

Zygmunt III wplątawszy się w nieszczęsną wojnę o Tron Szwedzki miał wiele trudności w przebywaniu morza na najeźdźcach od miasta Gdańska i innych okrętach, był przymuszony przeprować woyska, a kiedy gruchnęła wieść w Polsce o niebezpieczeństwie tego Króla w Sztokolmie od Karola Xiążęcia Sudermanii wielu Polaków iak świadczy Łubieński Opera Posthuma na kar: 10 z Chorągwiemi, własnym kosztem zaciągnionemi, między któremi Wojewoda Podlaski znajdował się z Chorągwią swą, z Gdańska w trzy tysiące ludzi do Sztokolmu na ratunek Króla pospieszyli. — Złe chciało mieć przeznaczenie iż przez wsteczne rady Zygmunt III nieutrzymał

się na Tronie Szwedzkim, a Karol Xiążę Sudermanii pozostał przy uzurpacyi onego. Wojna iedniak niemniéy w Inflantach wrzeć nieprzestała, a Gustaw Adolf opanowawszy przez tajemne porozumienie się z Elektorem Brandeburskim port Piławę, teatr wojny przeniósł do Pruss, w tenczas Zygmunt III wystawieniem Floty wojennéy na morzu Bałtychim zakrzętnął się, i własnym kosztem dopełniając oraz umowy z narodem dziewięć okrętów wojennych uzbroidł, z temi iak świadczy Piasecki na kar. 470 w roku 1626 stoczył bitwę na wysokościach wód morza Bałtyckiego z Flottą Szwedzką z iedenastu okrętów złożoną przez Admirala Hearnchild komenderowaną i zupełne zwycięztwo odniósł, Admiral Szwedzki zginął czyli z okrętem iako mówi Starowolski na powietrze wyleciał, dwa nieprzyjacielskie okręty zabrano a resztę rozpędzono, polityka Austryackiego domu wystawując temu królowi pomoc z Hiszpanii Flottą do osiągnięcia Tronu Szwedzkiego, skłoniła go iż posłał w następnym roku 1627 swę Flottę dla Cesarza Ferdynanda II. do Wismaru na przeciw Dunczykom którzy ją tam zniszczyli, a Król tak iak zapomoc przez lekką kawaleryą Lisowczyków sprowadził na kar ki Polaków wojnę Turecką, tak w obecnym razie Flottę i nadzieię odzyskania tronu Szwedzkiego postradał, świadczą Piase-

cki i inni Dzieiopisowie. Starowolski *Institutiones rei militariae*. na kar: 310 opowiada iż Polacy pod wodzem Jachimowskim wybiwszy się na morzu Szrodziemnym z więzów okręty Tureckie płynące z Egiptu chwywali i samemu Rhodowi straszniemi byli.

Władysław IV Król Polski sławny wieku swojego Bohatyr, Szwedów, Turków i innych narodów pogromca, zwrócił swę baczné oko na ubezpieczenie kraia mocnemi twierdzami i opatrzenie onych potrzebnemi działami, doczego Ludwisarnie w Wilnie i Warszawie oraz zbroiownie założył. Częstochowę i wiele mieysc na Rusi, Ukrainie umocnił, w Pucku wygodniejsze stanowisko dla okrętów sporządzić kazał, a dla ubezpieczenia onego na Półwyspie Heli dwie twierdz Władysławów z portem od swego imienia i Kazimierzów założył o czym świadczy Piasecki; ostatnie te dwa mieysca ieszcze się znaydują na kartach Geograficznych Zanoniego, teraz zaś iuż znikły, ochrzczone zapewne nazwiskami Niemieckimi. Warownie te działami potrzebnemi opatrzył a spodziewając się odnowienia woyny z Szwecyą, Flotę woienną na morzu Bałtyckim, na mieyscu straconéy przez oycę postanowił odbudować, tym końcem iak opowiada Wassenberg w opisie dzieł tego Króla na kar: 176 Admiralicją morską przez Zy-

gmunta III Króla oycy 1626 roku w Gdańsku ustanowioną, w roku 1635 odnowił. Naczelnikiem iéy Jerzego Dönhoffa mianował, dla uniknienia nieporozumień niektórych z mieszkańców Gdańska przybrać kazał, zebrani wkrótce Maytkowie, okręty odbudowane i uzbroione, wkrótce na morzu znowuż pod Banderą Polską ukazały się. Wydał Król rozkazy do Starostów poblizszych brzegów morza, iżby żywności dla Flotty dostarczały, równie także Puck, Władysławów i Kazimierzów iako obronne stanowiska nad morzem żywnością, prochami i ludem do obrony potrzebnym opatrzyć kazał; dopomógł mu do tego wiele Jan Platner co pod Smoleńskiem dał iuż tyle swoiéy waleczności i umiejętności dowodów. Eliasz Arciszewski sławny sztuką woiczną, wzmocnił szanicami brzegi mostu na Wiśle po niżéy Gdańska zbudowanego. Tegoż imienia Arciszewski Krzysztof Admirał co za sprawę stanów Hollenderskich walczył na obcych morzach, potym za Jana Kazimierza iak świadczy Grądzki na kar: 107 w nieszczęściach oyczyznę ratował. Pastorius na kar: 430 *Flori Poloniae* świadczy iż staranie o Flocie Dönhoffowi i Gudelsternowi powierzył, temi to sposobami zmusił Władysław IV Szwedów do uczciwego pokoju czyli rozejmu na lat 26 po którym z Pruss zupełnie ustąpili, przed podpisaniem umowy

Szwedzi okręt wojenny Polski pod nazwiskiem Orzeł Czarny do Danii płynący zachwycili, lecz przy pokoju nazad powrócili, przeznaczenie złe było tego okrętu bo płynąc potem do Hiszpanii dla zasłonięcia zapewne Kupieckich statków rozbił się.

Po zawartym pokoju i odbytym Seymie udał się jeszcze Władysław IV do Pruss i tam chcąc mieć poprawione naprędce w czasie wojennym robione rozporządzenia, wszystkie twierdze nadmorskie odwiedził, uzbroienie i opatrzenie lepsze zadysponował, Odnogi położenia brzegów morza zlustrował i uporządkowaniem siły zbrojnej na morzu z największą usilnością zajął się, do czego mówi cytowany Autor płody kraju w drzewo, smołę, konopie, len, obfitującego posłużyły mu z największą łatwością. Pastorius mówi iż Król ten przez wyrznięcie kanału łączącego Muchawiec z Piną o połączeniu handlu morza Bałtyckiego z Czarnem zamysłał. W roku 1637 Władysław umocniwszy siłę Polskę na morzu, i ziednawszy dla niej potrzebne stanowiska w Pucku, Władysławowie i Kazimierzu, przedsięwziął użyć sobie i narodowi nad podległym Gdańskiem przynależącego prawa, i cło na wszystkie towary wychodzące i przychodzące do portu Gdańskiego włożył, trzy wojenne okręty naprzeciw uścia Wisły dla strzeżenia

postawić rozkazał, wybieranie zaś cła Spiryngom braciom powierzył. Gdańszczanie wyprawili poselstwo do Króla z przełożeniem iakoby o naruszenie Przywileiów swoich, a spodziewaiąc się bez skutecznój odpowiedzi tajemnie do Królów Szwedzkiego i Duńskiego skargi swe zanieśli, Elektor Brandeburski dopomagał im u tych dworów.

Król Duński naywięcój zaiął się sprawą Gdańszczan, i lękaiąc się aby prócz Szwedów ieszcze i Polacy znim panowania morza Bałtyckiego nie podzielili, naszedł z większą siłą woienną morską i w ciemną noc napadłszy niespodzianie okręty Polskie przed Gdańskiem stojące zabrał i do Danii uprowadził. Skarżył się o ten niesłychany gwałt Władysław Król w liście swym z dnia 28 Grudnia 1637 r. pisanym i wyrzucił przeciwny prawu narodów postępek, odebrał na to pozorne Króla Duńskiego usprawiedliwienie się, i iak świadczy cytowany Autor pisma bezimiennego do Kardynała Mazaryniego okręty odzyskane, lecz krótki bieg życia iego i panowania naychwalnieyszego nic mu stanowiącego w téj mierze przedsięwziąć niedozwolił. Bielski Dzieciopis opowiada na kar: 794 iż cło Król Polski z wszystkich portów Pruskich i Kurlandzkich odbierać postanowił, że tak przed Piławą iako i przed Gdańskiem okręty swoje woienne tym celem postawił,

nakoniec po napaści Duńskiéy w roku 1640 z Gdańszanami na sumnę 600,000 czerwonych złotych opłacać się przez kupców mianą ułożył się.

Ócle z Piławy w swoim miejscu mówić będę.

Dokonał życia Władysław IV. w Mierczu dnia 20 Maia 1648 roku a z nim skoła można wyrzec potęga Polaków na lądzie i morzu. Nastąpił po nim nieszczęśliwy Jan Kazimierz co przepowiedział Polsce w półtorasta lat ziszczone przez nacje. Woyny z Kozakami, Rossyą, Szwedami, Rakocym Woiewodą Siedmiogrodzkim, Elektorem Brandeburskim przemieniły piękną Polskę w pustynię, miasta ię w gruzy, a na krwią mieszkańców spluskanéy ziemi, wzniosły się smutne mogiły, okropnych rzezi dotąd wymowne pamiątki. Zbroiownia Pucka iak dowodzi Załuski w Tom: I. na kar: 180 z dział bronzowych do twierdz Władysławowa i Kazimierza od Władysława IV tam przysposobionych przez mieszczan Gdańskich ogołoconą została, zaprowadzono ie albowiem wszystkie do Gdańska, co Olszowski Kanclerz w piśmie swym do Michała Króla Gdańszanom zarzucal, iako ma Załuski w Tomie I. listów na kar: 183, okręty i wszelkie zebrane z troskliwością przez Władysława IV do uzbroienia Flotty ryszunki, stały się pewno nieprzyjaciół kraiu,

fu, lub też prywatnym którego miasta Pruskiego wposrod powszechnego rozprzężenia łupem. Rulhière w dziele *Histoire de l'Anarchie de Pologne* tom I. kar: 48, Aż świadcza iż przez zamieszania kraiu spełzły usiłowania Polaków w uzbroieniu floty na morzu przedsięwzięte. Tak więc znikła Polaków bandera z wód morza Bałtyckiego, pamiątka iéy pozostała tylko w portach zagranicznych, oglądał ją potrójną, narodową, Królewską, i kupiecką w Porcie Tułońskim szanowny i mężny officer Andrżéy Broszkowski Podpótkownik woysk Polskich, opowiadał mi to z rozrzewnieniem, i to podanie iego iako świadectwo wiary godnego rodaka miło mi iest tu umieścić. Zaczny ten i wielu talentami obdarzony mąż w pamiętnéy kampanii 1812 roku ciężko ranny pod Krasnem w Rosławku na dniu 21 Grudnia tegoż roku w niewoli dokonał życia. Dochował nam także tę ważną pamiątkę Zbiór pawilonów całej Europy w Augsburgu 1790 roku sztychowany, lecz tam tylko dwie, Królewska i Narodowa. znajdują się, których sztych patrz przy dziele wiadomość historyczna o ziemi pomorskiéy roku 1811 wydany.

Gdańsk, Miasto handlowe z Portem oraz twierdzą pierwszego rzędu w Europie, z położenia swego wielce ważną w względzie politycznym, nad Wisłą o pół

mili od uścia téy rzeki do morza, na płaszczynie położone, lecz odpołudnia wzgórzami nad miastem panującemi Gradowa i Biskupia góra nazwanemi otoczone, w czasie wojny Szwedzkiéy 1655 i 1656 roku już te wyniosłości szkodzić mogące miastu mocno były obwarowane, miasto dzieli się na Nowe i Stare, domy ma z pięknemi przysionkami, w których schody z marmóru różnego koloru, gmachy ozdobne, przepływa Motława po której zagraniczne płody z morza, i obciążone zbożem statki Polaków z Wisły do miasta wpływają.

Radunia, od wsi Prust płynie nowym korytem pod górą przez Krzyżaków ieszcze iak świadczy Schütz zrobionym i wpada w miście do Motławy obracając 18 kół wielkiego młyna Królewskiem zwanego dla tego, że rząd przedtym Królowie Polscy mieli swój dochód. Kościół Katedralny pod tytułem Panny Maryi wielki i wspaniały. Napis iego świadczy, że 1343 roku pierwszy mur się wznosił w tym miście i tegoż roku zaczęto ten gmach budować, Organy, Chrzcielnica i Obraz sąd ostateczny reprezentujący godne są tu widzenia. Klasztor i kościół Xięży Dominikanów przez nich dotychczas posiadany a od Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego 1227 r. założony. Napis w kościele tymże świadczy, iż Sobiesław Rządca czy Xiążę Pomeraanii miasto to założył, czyli przynay-

mniéy osadzie tuteyszéy postać miasta nadał, i roku 1185 kaplicę pod tytułem S. Mikołaja na tym mieyscu zbudował, oprócz Dominikanów mieli tu swoje Klastory Karmelici i Panny zakonne w mieście, a Jezuiaci i Reformaci oraz Kollegiata Biskupa Kujawskiego, na przedmieściu Schotland, Gimnazium szkół publicznych z którego tak wiele ludzi sławnych wyszło. Ratusz, Giełda kupiecka w której posąg Augusta III; zbroiownia, godne tu są widzenia Szpichrze szeroko rozciągnięte stoją nad Motławą. Przedmieścia są obszerne, ogrody i wspaniałe Pałace kupców, ozdoby im przydają. Schotland samemi rzemieślnikami zamieszkałe, należało niegdyś do Biskupów Kujawskich. Mieszkańcy miasta są naywięcéy Niemcy i Polacy, przy uściu wisły twierdza Weichsel Münde zwana, naprzeciw niéy Fahr-Wasser tam wygodne dla okrętów stanowisko, gdzie ich niekiedy do 600 przybywało, statków zaś wisłą do miasta przychodzących nieraz do 5 tysięcy naliczono, świadczy o tym Opałiński, była tu w mieście kaplica Królów Polskich, której zawiadywanie niegdyś do Jezuitów należało, świadczy Bielski, niemniéy Pałac wielki i trzy kamienice nad Motławą, które Gdańszczanie w roku 1570 Zygmuntowi Augustowi Królowi Polskiemu oddali, a to dopełniając warunku Przywileiowego Kazimierza Jagellończyka, trze-

ba zaś wiedzieć że tenże Król obdarzając to miasto znacznemi dobrodzieystwy, panowanie nad Portem Gdańskim i brzegiem morza sobie zastrzegł, Gdańszczanom tylko administracyi portu pozwalając Zygmunt August dziada swego wykonywając prawa, strzegł i panowania na morzu oraz Gdańszczan do opłacenia połowy Cła morskiego do skarbu swego zobowiązał; do dopełnienia tego postanowienia Stefan Batory przy traktacie zwanym Portorij 1574 roku to miasto obowiązał, świadczy o tym Bielski dzieciopis; niemniej autentyczne tych umów opisy: Miasto to za czasów Polskich miało miejsce głosowania na seymach i elekcjach Królów, rządzone było od czterech burmistrzów i czternastu senatorów, z których jeden zawsze burgrabią czyli namiestnikiem od Króla mianowany był, i to był pierwszy urząd miasta, w drugim mieścili się ławnicy, trzeci rada stu mężów czyli wielki senat nazwana, w sprawach 500 złotych polskich przenoszących, miała miejsce appellacya do sądów zadwornych Królewskich w Warszawie, w tyczących się zaś handlu, żeglugi, i kryminalnych pomimo appellacyi sądzono, świadczy o tym Cellarius na kar: 627. Miasto to możne i bogate należało do ligi Anzeatyckiej, i za panowania Zygmunta I. prawo składu towarów *Jus stupulae* zaczęło sobie przywłaszczać, dla tego

też za panowania tego Króla 1539 roku *vol. leg. 1. pag. 549* rozkazano, aby przywilej na posiadanie takowego prawa złożono, wiedzieć zaś potrzeba że Winrich z kniprody mistrz Krzyżacki w roku 1351 przywilej takowy nadał miastom Toruniowi, Elblągowi i Królewcowi, przywilej ten ma się znajdować w Toruniu iak *Zernicken Thornisches Chronic. pag. 22 i 28* świadczy. Miasto Toruń było podówczas świetną handlem, w traktacie iednak wyżey wspomnianym Władysława Warnieńskiego Króla Polskiego z Krzyżakami 1436 roku w Brześciu zawartym ostrzeżono, iż kupcom Polskim wolno iest bez wszelkiego przytrzymywania towary swoje nawet i za morze prowadzić, któremu opisowi nawet miasto Toruń przeszkadzać nie może. Wyrażny ten warunek dowodzi, że *Jus Stapulae* temu miastu tylko służyło, o Gdańsku zaś nawet nie wspomniano, handlowali Polacy za morze zbożem a między innemi Morsztyn kupiec z Krakowa własnymi okrętami bez żadney przeszkody, uchylone to prawo w Toruniu, powstało w Gdańsku, przez arbitralne przywłaszczenie, obraziło to Polaków tak, że Heinhold Curiken w historyi Gdańskiéy świadczy, iż w roku 1546 sami Gdańszczanie musieli iedzić po zboże do Polski, kwitnety pod ten czas miasta nad Wisłą położone, Kazimierz, Plock, Wrocławek, a podobno i

Warszawie to do wzrostu dopomagało, uczony Łoyko dowiódł, iż kiedy *Jus Stapulae* nie było w Gdańsku na przeszkodzie, Polacy 75 na sto mieli zarobku, w wieku zaś XVII już tylko zarabiali Polacy ledwo 15 na sto, a Gdańszczanie w stosunku cen zagranicznych sto na sto zarabiali, czyli drugie tyle mieli zysku. Za czasów Zygmunta III. na seymie 1626 roku ieszcze o tym były spory, i miastu Gdańsk arbitralnego przywłaszczenia niedozwolono, lecz w późniejszych rozruchach Gdańszczanie potrafili przyswoić sobie ten tak zyskowny dla nich zwyczaj, i na płody Polskie dowolną swojemu upodobaniu położyli cenę.

Początki tego miasta w starożytności ciemnością są okryte, Schütz podaje iż na górze Gradowa zwanéy był zamek, w którym panował Hadgel Wandalski czyli Słowiański Panek, i że tego mieszkańcy wsi Wick, niegdyś w tym mieyscu, gdzie teraz Staremiasto leżący; wczasie biesiad i tanców zabili, od tego osada miała mieć nazwisko Dantzwick. - Około roku 1185 tenże mówi, iż Sobiesław Rządzca Pomeraanii uwolniwszy się od napaści Waldemara Króla Duńskiego, wieś tę dotąd Rybacką, osadą postanowił wzmocnić i w miasto przemienić. Kaplicę S. Mikołaja gdzie dziś klasztor Xięży Dominikanów pobudował, iakośmy o tym mówili; pokazuje się ztąd że Duńczykowie w czasie zaięcia Po-

morza, mieli tu iakieś założyć osady, a rządcy pomeranii ztąd wzięli myśl rozszerzenia onéy. Świętopelk pobudował tu iuż Klasztor Xięży Dominikanów i iak świadczy Przywiléy iego 1235 roku Kłasztorowi Oliwskiemu nadany, o nadaniu Gdańskowi prawa Magdeburgskiego zamyślał. Na początku więc XIII wieku, mieysce to powstać miasta przybierać zaczęło. Roku 1295 Przemysław Król Polski dziedzic razem Pomeranii pierwszy otoczył drewnianym parkanem, dotąd zaś była tylko licha miejscina zasloniona zamkiem, obacz Długosza w Xiędze VII. stronicy 274 i Schütz *rerum Pruss: hist: fol: 118.* Roku 1310 Krzyżacy wezwani na pomoc od Bogusza Starosty naprzeciw Brandeburgczykom, miasto i zamek zdradziecko opanowali i okropną rzecz w dzień S. Dominika w którym wielki tu Jarmark zwykł bywać sprawili, 1342 roku miasto to murem otoczył Ludolf König wielki Mistrz, dotąd było tylko drewnianemi palisadami obwarowane. Od tego czasu mówi Schütz Gdańsk zaczął wzrastać z handlu Polskiego i zamorskiego. 1352 roku morowem powietrzem trzynaście tysięcy ludzi tu umarło. 1361 Kieystut Xiążę Litewski po ucieczce swéy z Malborga pozostał zbroynych utajonych Rusinów. na statkach naładowanych towarami do Gdańska, końcem zdobycia onego, lecz ci iak mówi Schütz przez pianaństwo tajemnicę odkryli,

i za tak śmiały zamach wpień wyciętemi zostali, 1393 roku, Anglicy, Francuzi i Holendrzy dla wielkiego głodu w trzysta okrętów mówi Schütz przybyli i zboże niezmiernie drogo kupowali. Konrad mistrz Krzyżacki wielkie dostatki wtenczas zebrał, i pierwszy czerwone złote wagi Reńskię to jest jeden dzisiejszych dwanaście złotych polskich wartości bić rozkazał, ten to mistrz zbytkować niezmiernie zaczął. Roku 1395 sławne pośrednictwo miast Anzeatycznych między Małgorzą i Albertem o tron Szwedzki kłócącemi się, którzy Sztokholm Lubecczanom i Gdańszczanom wkład oddali, do pośrednictwa tego mówi Schütz na ka: 105 siedm miast należało, Lubecka, Stralsund, Gripswaldów, Toruń, Elbląg, Gdański Rewel, 1398 r. miasta Gdańsk, Toruń, Elbląg, i Królewiec na poskromienie rozbójników morskich, kontyngens dwa okręty i 1200 ludzi wyprawili, ztąd wziął początek podatek zwany Funtzol, od funta po cztery denary Lubeckie na wychodzące towary; na miejscu tego potym postanowiono podatek składowy Emporij Schos zwany, w uniwersałach dawnych poborowych znaiomy. Phalgeld podatek to jest Palowe czyli Portowe na wchodzące i przychodzące towary od kupców kraio wych i zagranicznych, ten na czyszczenie rzek i utrzymanie Portu składano i ten był ustawiczny. Funtzol zaś tylko w nadzwyczaj-

nych przypadkach wkładany. Schütz utrzymuje, że Kazimierz Jagiellończyk zniósł podatek Funtzol, o który to kłótnia z Krzyżakami wynikła, a podatek Phalgelt portowy, miastu do rozrządzenia oddał. Były sprzeczki o to za następnych Królów i dopiero za Stefana Batorego przez traktat portoryi zwany, w ten sposób ukończyły się, iż miasto połowę dochodu z Cełł Portu Królóm Polskim oddawać zobowiązane zostało; za czasów Konrada Letzków Burmistrza, Krzyżacy chcieli odebrać miastu dochód w trzeciej części wyrobionego burżtynū, za tegoż Nowemiasto osobnym senatem i prawami oddzielnemi od Krzyżaków udarzone zostało, i kompanii Angielskiej tamże dom nadany, Letzków na machinę do wíndowania z okrętów żóraw zwaną, wieżę murowaną nad Motławą zbudował. Tenże Letzków od komandora zdradziecko w zamku zabitym został. Schütz na kar: 230.

Roku 1414 Gdańszanie dom murowany Biskupa Kujawskiego na górze od iego imienia Biskupia zwaney zbudowany rozrzućili, pozwani o to do Sądów Duchownych. Roku 1416 bunt w mieście z powodu nadużyciów Gerarda Burmistrza, którego sam Wielki Mistrz uspokoić nie mógł, powodem do niego były cechy najwyżecy Piwowarów. Roku 1427 Wisła tamy przerwała i Zuławy mniejsze zalała.

Roku 1431 Polacy i Czesi pod Władysławem Jagello na górach Gradowy, Biskupię stanęli i miastu zagrozili, w ten czas to iak opowiada Długosz i Kromer Polacy doszedłszy do morza z radością na wzajem sobie winszowali wodę w burłaki czerpali i onę na pamiątkę do domów przynieśli. Roku 1454 kiedy stany Pruskie na zieżdzie w Toruniu niemogąc znieść ściążeń Krzyżackich posłuszeństwo Wielkiemu Mistrzowi wypowiedzieli, Komandor sam miastu zamek poddał, a pospólstwo go rozburzyło. Tegoż roku w dzień Świętę Trócy Kazimierz Jagellończyk Król Polski nadał temu miastu plac zamkowy, młyn, dochody mieyskie, wyspę Nerüng i Zuławy, oraz wsie na górach tak iak Krzyżacy trzymali, niemnię Administracyę portu im powierzył, z zachowaniem sobie iednak panowania nad morzem oraz iżby port bez wiedzy iego niebył zamykany ani otwierany, zastrzegł. Pałac w mieście obszerny z szpichrzami i stajnią na 200 koni sobie excypował, ten to iest Przywiléy co wyniosł na naywyższe dostatki to miasto, a razem dał powód do tych nadużyć iakich Gdańszanie potym tak względem podległości Królom Polskim iako też i handlu narodowego dopuścili się. Roku 1455 Nowe miasto od Krzyżaków na upokorzenie głównego Starego miasta swobodami obdarzone gdzie sprzedaż sukna An-

gielskiego i Rękodzielni niezależąc od głównego miasta odbywały się. Od starych Gdańszan pod pozorem iż mieszkańcy nowego miasta Krzyżakom sprzyiają zburzone i z ziemią zrównano 1400 domów iako twierdzi Schütz, cztery Kościoły z Klasztorami zniszczono, ieden tylko Kościół S. Michała potym na Szpital obrocony pozostał się: Król Polski takowy postępek naganiał. Roku 1456 zima tak tęga była, iż cała odnoga morska do półwyspy Heli zamarzła saniami po niéy iędzono mil około pięć, świadczy tenże Schütz. Roku 1525 kiedy zdania Marcina Lutra w tym mieście rozszerzyły się nowego zdania w wierze lud, wielki tumult wsczał, Senat opierający się dawny zrzucił, nowy postanowił, obrazy Świętych z kościołów powyrzucano, oraz inne znaki obrządku Katolickiego. Zygmunt I. Król Polski sam dla uspokojenia rozruchów do miasta przybył i 13 Hersztów śmiercią ukarać rozkazał. Roku 1568 iedenastu Korsarzy Królewsko - Polskich po morzu krążących pochwyciwszy Gdańszanie, głowy im po ucinać kazali, wyznaczono z tego powodu Kommissyą, Hersztowie ukarani i ustawy Administracyi mieyskiéy przepisane na Seymie 1570 roku w Warszawie stwierdzone. Roku 1577 Stefan Batory Król miasto rebellizujące obległ do postuszeństwa po kilku krwawych utarczkach przy-

musił, i za karę 20 tysięcy czerwonych złotych na naprawę zburzonego przez Gdańszczan Klasztoru Oliwskiego, a 200 tysięcy polskich co rocznie przez pięć lat za szkody wojenne sobie zapłacić kazał. Wyznania Augsburskiego publicznych obrządków dopuścił i traktat już wspomniany Portoryi zwany przepisał. 1626 R. Szwedzi pod Gustawem Adolfem wiele szkody Gdańszczanom na Żuławach zrobili. Roku 1646 wylew wody z Wisły wielkie szkody w piwnicach miasta poczynił. Roku 1655 miasto Gdańsk od napadu Szwedów zabezpieczając się, góry przyległe obwarowało, i w miesiącu Listopadzie tegoż roku przedmieścia wiele pięknych ogrodów i domów, całe przedmieście Schotland z Kościołem i Klasztorem Jezuitów rozburzono; przez cały ten przeciąg wojny miasto to szczególniej wierności, przywiązania i poświęcenia się dla Króla Polskiego dowody dało, i wtenczas kiedy natchana przez nieprzyjaciół cała Polska strumieniami krwi oblewała się i ognia mi płonęła, samo nieskazonéj wierności Janowi Kazimierzowi dochowawszy ocalić potrafiło się. Roku 1656 Król wdzięczny wraz z małżonką swoją miasto to zwiedził. Roku 1697 Xiążę de Conti przybył pod Gdańsk jako wybrany przez partyę Polaków do Tronu i przez Prymasa Radziejewskiego nominowany Królem, lecz z sobą

mówi Zaluski ani pieniędzy ani woyska dla poparcia Elekcyi nieprzywoził. Generał Saski Augusta II Brandt i Gałeczki nie spodzianie go tam dnia 8 Lipca w Oliwie napadli, stronników rozpędzili, Towiańskiego Kasztelana Łęczyckiego z 200 tysiącami Talarów w prezencie od Contego dla Prymasa danemi ujęli, sam zaś Xiążę de Conti zaraz pod żagle ruszył, wzięwszy z sobą cztery okręta Gdańskie kupieckie, które w Danii za 33 tysiące Talarów sprzedano. Roku 1734 Stanisław Lesczyński na Elekcyi po Augustcie II obrany Królem, tu się schronił przed przemocą oczekując na posilki z Francyi, przybyło mu na pomoc 2193 Francuzów pod komendą de la Motte Perouse i Hrabi de Plelo, lecz ci po walecznéj obronie szanów kiedy Hrabia de Plelo na placu poległ broń złożyc musieli w dniu 22 Czerwca; Król Stanisław Lesczyński z wielkim niebezpieczeństwem życie i wolność w łódce rybackiej uchodząc do Królewca uratował, a miasto dnia 9 Lipca z Hrabią Munich najwyższym dowodzcą Rossyiskim kapitulowało zobowiązawszy się zapłacić million Talarów kontrybucyi oraz osobno dla Generalów 30 tysięcy czerwonych złotych, w czasie tego oblężenia gdy Poniatowski Woiewoda imieniem Króla Lesczyńskiego oświadczył Senatowi że uwalnia miasto od przysięgi, ieden z Senatorów nazwis-

zimierzów karta Zanoniego ieszcze nam pamięć tych miejsc zachowała.

Oliwa, klasztor i kościół Opactwo Cystersów o mile od Gdańska w nayprzyjemniejszym położeniu nad morzem, w roku 1178 od Sambora rządcy lub Xiążęcia Pomeranii podług napisów na nadgrobkach w kościele znajdujących się fundowany, oczym świadczy także Długosz w księdze VI na stronnicy 537: roku 1224 dzicz pogańska prusaków, wszystkich Mnichów tu wyzabiiała a klasztor spalono. Roku 1254 prusacy powtórnie miejsce to naszli ośmiu Mnichow zabili i klasztor powtórnie spalili. Roku 1432 Czesi na żoldzie Polskim będący klasztor złupili i ogień podłożyli.

Roku 1454 kiedy się Prussy Polsce poddali, Kazimierz Jagellonczyk zwiędził to miejsce, i w tym klasztorze widział się z Karolem Kanutem Królem Szwedzkim. Roku 1577 Gdańszczanie rebellizuiący klasztor splondrowali spalili i Mnichów nie których pozabiiiali, ukarani potym od Stefana Batorego króla Polskiego 20 tysięcy czerwonych złotych na odbudowanie kościoła i klasztoru zapłacić musieli. Roku 1587 wysiadł tutaj Zygmunt III z Szwecyi na Tron Polski wezwany i dnia 7 Października przysięgę na *Pacta Conventa* w tuteyszym kościele wykonał.

Roku 1660 podpisano tutaj sławny Traktat Oliwski z Szwedami, strata Inflan

flant i Rygi uznanie niepodległości Pruss i ponizenie Polski dotąd mocarstwem pierwszego rządu w Europie będącý, iest pamiętną epoką, świadczą Dzieiopisowie, iż nieszczęśliwy Jan Kazimierz z płaczem podpisał ten Traktat, kamień w klasztorze z napisem położony przypomina to zdarzenie. Roku 1697 mieszkał wtym klasztorze cczas nieiaki Xiążę de Conti i tu zaszła potyczka dla stronników iego Elekcyi na króla Polskiego, nieszczęśliwa.

Puck, nad wybrzeżem morza odnogą Pucką Pautzker Wick nazywaną położone miasto, niegdys Twierdza od Bogusława Pomorczyka roku 1150 iak Dzieiopisowie mieć chcą założone, 1626 roku Gustaw Adolf z Szwedami to miejsce zdobył, około roku 1635 Władysław IV warowniami umocnił i stanowisko wygodniejsze dla okrętów udziałać kazał. Roku 1655 Szwedzi o zdobycie warowni nadaremnie kusili się. Za czasów Zygmunta Augusta uorganizowani Polscy na morzu Bałtyckim Korsarze, dla przeszkodzenia żegludze do Szwecyi i Rossyi, tu swoje mieli stanowisko.

Zarnowiec, w końcu Powiatu Puckiego nad morzem, Klasztor Panien Zakonnych przez matkę Świętopelka Xiążęcia fónđowany.

Bytów i Lauenburg, miasta i zamki stołeczne Powiatów do Wojewodztwa Pomor-

skiego należących, o których wiadomości już powyżéy podałem; kraj ten pospolicie Kaszubami nazywają.

Zuków, Klasztor przy źródlach Raduni rzeki, tu mówi Schütz, iż za czasów jego okazywano ieszcze suknią jedwabną Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego dowodzącą iak był wysokiéy postawy, Świętopelk umarł roku 1268, autor ten żył około roku 1560.

Tczewo, Dirschau, Stołeczne niegdyś Powiatu tegoż imienia miasto, nad brzegiem Wisły murem obwiedzione, około roku 1209 świadczy Cellarius założone. Mestwin Xiążę Pomorski 1278 roku fundował tu klasztor. Roku 1310 po wzięciu Gdańska Krzyżacy to miasto spalili, 1431 Polacy zdobyli a Czechy na ich żołdzie będący splondrowali. Roku 1577 w czasie wojny z rebellizującemi Gdańszczanami ogniem splonęło, niedaleko od tego miasta jest wieś Libiszow pod którą Jan Zborowski zjedną Legią kawaleryi Polskiéy, armią Niemiecką za Gdańszczanami woiującą zniósł, taka była od naydawniejszych czasów przewaga Kawaleryi Polskiéy, na tym miejscu świadczy Bielski, kazał Stefan Batory figurę na pamiątkę postawić. Roku 1626 Gustaw Adolf z Szwedami to miasto zdobył, pod tym miastem Konicpolski Hetman stoczył z nim bitwę w którą Gustaw Adolf ranionym został. Roku 1656 Szwec-

dzi pod Karólem Gustawem to miasto opanowali.

Gniew czyli *Meve*, stołeczne niegdys Powiatu nad wbiegiem rzeki Ferz do Wisły położone, Mestwin Xiążę Pomorski miasto to i z powiatem Krzyżakom darował, którzy zamek tu pobudowali. 1474 miasto to poddało się polakom, 1626 Gustaw Adolf z Szwedami dobył go, 1655 Karól Gustaw opanował.

Peplin, Opactwo nad Ferzą rzeczką w czasie wojny z Krzyżakami 1433 roku zniszczone.

Starogród, miasto stołeczne Powiatu nad Ferzą. 1465 roku Polacy wraz z zamkiem Osieckim mocą te miejsca opanowali. 1655 Szwedzi zdobyli, a w następnym roku Polacy na powrot odebrali.

Nowe, Nauenburg, nad Wisłą 1464 roku Polacy Krzyżakom to miasto odebrali, 1626 Gustaw Adolf opanował, a 1655 Karól Gustaw.

Swieć, miasto z zamkiem nad Wisłą, stolica Powiatu przez Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego około roku 1242 założone, 1310 Krzyżacy wraz z ziemią Pomorską zdobyli go, 1340 umocnili warowniami, 1454 Polacy go zdobyli, 1455 Krzyżacy Polakom odebrali, 1456 Polacy nakoniec Krzyżakom odebrali, do końca wojny 13 lat trwającéy utrzymali się. Roku 1655 od Szwedow to miasto było opanowane a ro-

ku 1656 przez Polaków odzyskane, w tymże roku na powrot przez Szwedów wzięte i spalone iako świadczy Zeiler.

Zartowiec czyli *Sarnowiec*, zamek niedyś przez Świętopelka Xiążęcia Pomorskiego nad Wisłą poniżey Swiecia pobudowany, gdzie skarby tego Xiążęcia Krzyżacy 1245 r. zdobyli wraz z zamkiem, Cellarius fol. 631.

Fordoń, przy w biegu Brdy do Wisły Szwedzi r. 1656 to miasto opanowali.

Tuchola, nad Brdą pomiędzy jeziorami miasto z zamkiem sławne w woynach Polskich z Krzyżakami, a niekiedy i przez Brandeburgczyków opanowane, 1310 roku Krzyżacy zrabowali i spalili, 1655 roku Szwedzi opanowali, a 1656 Polacy onychże ztąd wygnali.

Choynice, *Conitz*, nad tąż rzeką 1310 roku od Krzyżaków opanowane 1454 roku Kazimierz Król Polski z Szlachtą Wielkopolską rozwiązle obowiązek woienny popolitego ruszenia odbywaiącą od Krzyżaków klęskę znaczną tu poniólsł. 1466 roku Polacy rzuceniem strzał palnych, iak świadczy Długosz w księdze X. stron: 580 czwartą część miasta spaliwszy, do poddania się przymusili. 1520 roku Schoenberg idący z posiłkiem dla Alberta Xiążęcia Pruskiego to miasto opanował, 1655. Szwedzi zdobyli, 1656 roku Król Jan Kazimierz odzyskał.

Stuchów, z zamkiem mocnym 1463 roku przez Polaków Krzyżakom odebrany, 1464 roku miasto to książę Stołpeński trzymający z Krzyżakami opanował, lecz od Polaków wyparty został. 1656 roku Szwedzi zdobyli.

Hamerstein, przy źródłach Brdy rzeki miasteczko, 1466 r. Polacy to miasto zdobyli. 1627 r. Konięcpolski Hetman tu dwie legie Szwedzkie wpomoc Gustawowi Adolfowi idące do poddania się przymusił.

Sandek, Fridland, na granicach Pomorza Brandeburskiego miasteczka.

P R U S S Y.

Prusy właściwe w dziesiątym wieku to jest epoce, kiedy Polacy pierwszy raz ten kraj przez Bolesława Chrobrego zhołdowali, od północy morzem Bałtyckim oblane, od zachodu rzeką Wisłą, od osad Słowiańskich Polaków i Pomorzan rozdzielały się, na wschód z Zmudzią i Litwą jednego rodzaju i języka podług wszelkiego podobieństwa narodami, niemniej Podlasiem gdzie naród Jadzwingów miał swoje podówczas siedziby, na południe z Mazowszem graniczyły. Przestrzeń kraju tego niezmiernymi lasami zarosła do 2037 jezior i stawów podług świadectwa Schütz liczyła.

Wyspa Nogat, Żuławami większemi albo Malborgskimi potym nazwana, zalana była wodą aż do morza iak iuż powyż, mówiąc o pomorzu przywiedliśmy świadcctwo tegoż Schütz.

Frisch Haff, między Królewcem i Gdańskiem długi zalew wody wąskim przesmykiem ziemi Nerünga zwaném od morza przedzielony, i zatoka Kurońska albo Curisch Haff pod Memel czyli Kłeypedą ciągnąca się, formuią wielkie dwie morza Bałtyckiego odnogi.

Rzeki Niemen powyżéy Słonimia w Litwie biorąca początek w zatokę Kurońską wchodzi.

Pregel u Królewca w Frisch Haff wpada, obydwie teraz corocznie ładowanemi statkami obciążone, te zwielością innych rzek i jezior, kraiovi temu obraz ziemi nieiako więcéy wodą zalany w starożytności nadawały, dziś sławny ekonomiką wyborną w Europie rząd, zamknąwszy one w właściwych korytach i połączywszy kanałami ułatwił rolnikowi spław obfitych téy prowincyi płodów.

Gór wyniosłych tu niemasz, pagórki żyźne teraz przemyślnie uprawione pięknemi miastami i wsiatmi zabudowane przyiemny podroźniącemu dają widok, któremu doliny zalane wielkimi jeziorami, wysokie brzegi wyniosłą jodłą naieżone, pokazując się, romantyczną prawdziwie nadaią

postać. Błogi ten kray w lasy na maszty zdalne, i pełne zwierza obfity, od uysciów Wisły aż gdzie Niemen wpada w zatokę Kurońską, rozciągają się brzegi przy których w obfitości znajduje się bursztyń, a iak Bielski w widoku Królestwa Polskiego na kar: 125 idąc za świadectwem Rzączyńskiego opowiada, Bernard Schilling Toruńczyk pod wsią Nikolensdorf, wiele srebra znalazł i z niego za Krzyżaków bił pieniądze. Rudy żelazne w obfitości znajdują się, a pod Zukowem na Pomorzu i Zagorzem mosiądz robiono i na blachy bito. Rzączyński świadczy na kar: 72, iż na wzgórzach około Torunia, Chełmna i Grudziąza znajdowały się winnice, które Krzyżacy w roku 1455 z zemsty wyścili i spalili, około Elbląga także miano zbierać wina. Schütz w historyi Pruss te osobliwsze zdarzenia zaświadcza. 1303 roku w miesiącu Sierpniu w Prussach było trzęsienie ziemi i porazy trzy budynki wzruszane były z taką gwałtownością, iż ludzie ustać na nogach ani usiedzieć w domach nie mogli, wydarzenie to między nigdy niesłyszane na téj ziemi przypadki autor liczy; 1312 r. połów śledzi około brzegów Pruskich dotąd obfity ustał, i w inne strony przeniósł się, tenże autor świadczy. Roku 1393 wisła wezbrawszy góry piaszczyste powyżéy Grudziąza zniosła i Nogat oraz Haff zatkała, groble pozrywała, Zu-

ławy większe i mniejsze zatopiła niezmiernie podziaławszy już zasiedlonym ludno w tym kraju szkody, świadczy tenże autor na karcie 194.

Prusaków naród mową, obyczajami, zupełnie różnił się od narodów Słowiańskich na lewym brzegu Wisły mieszkających, nad wynalezieniem początków ich nazwiska i rodu silili się dziejopisowie, lecz żaden dotąd nic pewnego nie podał, i tak Miechowita nasz wywodzi iak inni od Prusa Króla Bytynii, który tutaj aż z Azji mniejszy miał przywędrować. Schütz ród Prusaków prowadzi od Ulmigerów, Alanów i Sudinów, Gwagnin między innymi podaniami wzmienia kronikę Krystyną Biskupa Pruskiego, w której znajdować się ma relacya iednego z wysłanców na zwiedzenie krajów Północnych ieszcze od Cesarza Augusta, ten opowiadał, iż za rzeką płynącą od Słowaków, znajduje się ziemia, którą Galindyą albo Watymią czasem Sargą nazywają, zamieszкана od narodu niemającego żadnych miast, wsi, ani domów; koczowiska jego są przy rzekach pod nayrozkrzewistszą złotą wierzbina, a nad nią z trzciny nakrycie, wczasie zimy ogień z całego drzewa nakładają, a naywiększy czas zimy prześpią, odzienie mają z rogózia, poty Gwagnin, opisanie ziemi Pruskiej na karcie 351.

Szanowny Naruszewicz rozmaite podania porównawszy tego iest zdania, iż Prusacy byli częstką narodu Sarmatów, oddzielnego od Słowian, że ięzyk, obyczaje i podobny obrządek w czasach pogańskich religijny z Litwą, daią domysł o iednym początku od Alanow w Litwie osiadłych a przynajmniéy pobraterstwie tych narodów; nakoniec że Słowianie nazwali ich Porusami iako przy Rusi mieszkających. Są to wszystko domysły z ciemnéj nocy odległych wieków dobywane, z pewnością dopiero od wieku X ogólne wyobrażenia dzieiów tego narodu podać możemy, w roku 1014 Bolesław Chrobry Król Polski rozgniewany za pomordowanie dwu nawracających Biskupów to iest S. Woyciecha i S. Brunona, wyprawił się z wybranym wojskiem i przez ziemię Chetmińską, która podobno wtenczas należała do Mazowsza, wkroczył do Pruss, pobrał najprzednieysze mieysca Radzyn, Bałgę, Romowe, wiele włości popalił i włożył na cały naród coroczny podatek i do przyjęcia Wiary Świętęj Chrześcianańskiéj zobowiązał, a na znak zwycięztwa postawił słup żelazny na rzece Ossa pod Grudziążem do Wisły wbiegającej między Rogoźnem i Laszynem zkąd bliska wieś Słupia nazwisko wzięła, Długosz powiada że Krzyżacy opanowawszy ziemię Chetmińską, wyrzucili z rzeki to dzielny ręki zna-

mię i młyn na onym miejscu zmurowali, wszelako zostało nazwisko Słupa, a pamięć jego podaniem wieków aż do naszych lat doszła, mówi Naruszewicz w Tomie II. *Historji Polskiej* kar: 162.

Kromer na kar: 163 mówi iż Prusacy nie uścili się temu Królowi w obietnicy przyięcia wiary, przywiązani będąc zacięciem do swych obrządków pogańskich, które Gwagnin tak opisuie: » Naywyższy ich kapłan nazywał się Krywe Kryweytos, świątynia jego był to wielki dąb niezmiernéj grubości, (że podobnych wiele za czasów Kryżackich w Prussach się znajdowało historycy wspominają) w miejscu, gdzie teraz iest miasteczko Heiligenbail święta Siekierka, na pamiątkę wycięcia onego przez Krzyżaków zbudowane i tak nazwane, wewnątrz którego Bożek Perkun nieustającego ognia ofiary odbierał, tak podobnie iak u Zmudzi i Litwy; w drugiey części tego dębu miał mieć miejsce Patrympus bożek oyczysty, którego obraz nakształt węża wzdłuż zwitego z miedzi był wyrobiony; na trzecim rogu dębu stał bożek Patello, ku którego cześci każdy w domu swym trupią głowę chować musiał, to byli celnieyszi bogowie. Święto u Prusakow w Październiku po zbiorze z pól największe obchodzono, na cześć bożka Ziemiennika pod czas którego gmin ucztą się bawił; Gwagnin mówi iż za jego czasów

ieszcze widział ten obchód święta w Kurlandyi, Inflantach i Prusach około Istrucia, Ragnety. Na pogrzebach z ciałem umarłego palono jego sługi, służebnice, klejnoty, konie, charty, ogary, sokoły, ptaki myśliwskie, tuk z saydakiem, szablę, włócznię, zbroją i insze rzeczy które w naywiększym były u zmarłego upodobaniu. Opis krótki czyli wzmiankę obrządków z tego powodu położyliśmy iż one pokazują się iednostayne zdawną Zmudzią i Litwą.

Helmold co żył około roku 1168 i pisał dzieie Słowian świadczy o Prusakach iż chociaż są poganie, lecz są gościnnemi, będących w niebezpieczeństwie z poświęceniem życia swojego ratują. Srebrem i złotem brzydzą się, futer drogich bardzo wiele mają, o które Niemcy tak bardzo ubiegają się. Dla Chrześcian gaie ich i zpródkła były niedostępnemi dla tego iżby ich świętości nie skazili, żyją mięsem surowym, za napój mleka używają, twarzy są ogorzały; do czasu kiedy ich Bolesław Chrobry Król Polski z hołdował, żyli wolni i niepodlegli żadnemu iedynowładzcy, powieść iż Woydewut syn iakoby Prutena miał iedenastu synów od których iedenąście Prowincyi miało wziąć swe nazwisko iest równie niepewna, iak podział Prowincyi Słowiańskich między synów Leszka.

Nie miał Mieczysław II. następca Bolesława Chrobrego téy to oycy dzielności do utrzymania w podległości zhołdowanych narodów, oprócz Rusi podnieśli rebellizujący oręż i Prusacy, i dopiero ich męstwo Bolesława Śmiałego do pełnienia dawnych powinności zmusiło, a za niaizdy Pomeranii i Kaszubów krajów podówczas do Polski należących, przyzwolicie ten król ukarał; po nieszczęsnym i zastępną wieków dotąd okrytym Bolesława Śmiałego zgonie, passował się z niecierpiącym podległości Prusaków duchem Władysław Herman i w poddaństwie ich sobie utrzymać petrafił.

Bolesław Krzywousty zwycięzca w 47 bitwach wielu narodów, utrzymał i Prusaków na wodzy, nadto do przyięcia Wiary Świętęy zmusił, z śmiercią jego skoczyła się i wierność Prusaków a osłabiona niepolitycznym pomiędzy synów przez tego Króla podziałem monarchia Polska, traćć koniecznie nabycie tego kraju musiała. Co tyłko zaczął panować Bolesław Kędzierzawy Prusacy słabe czuiąc nad sobą berto, Wiary Świętęy odstąpili, kościoły zniweczyli, kapłanów wyzabiali, a Henryka Xiążęcia Sandomierskiego co dopiero z wyprawy do Ziemi Świętęy, powrócił, z woyskiem w mieysca bagniste naprowadziwszy porazili, w którey to porazce Henryk Xiążę z kwiatem Rycerstwa Polskiego życie

stracił, zdarzyło się to w roku 1167 iak świadczy Naruszewicz w Tomie III Historji Polskiéy na kar: 353.

Odtąd zaczęły się śmiałe napady Prusaków pustoszące co się im tylko nawinęło, szczególniéy w pogranicznym im Mazowszu. Konrad I. Xiąże Mazowiecki usiłując położyć tamę zagonom pogaństwa sprowadził naprzód w roku 1222 Kawalerów Mieczowych z Inflant których tam Arcy Biskup Rygski fundował i osadził ich w Dobrzyniu, lecz ci wszyscy od Prusaków zostali wycięci. Wezwał zatem w 1226 r. Konrad Xiąże Krzyżaków świeżo do Niemiec pod Hermanem de Salza z ziemi Świętęy przybyłych i nadał im ziemię Chełmińską z warunkiem iż ta popodbiciu Prusaków do niego powrócić powinna, a ziemię zdobyte na poły z nim lub potomkami iego rozdzielone będą; w niedotrzymaniu téy umowy Krzyżacy od wszystkiego odpadać będą, świadczy Kromer w księdze VII na kar: 530 i Hartknoch w dziele *de Republica Polonica* na kar: 157.

Początek tego Zakonu był taki: po odebraniu z rąk Saracenów Ziemi Świętęy przez Balduina Króla Jerozolimskiego, założone tam zostały Konfraternie pobożne, iako to: Kawalerów Kościelnych Templariuszami zwanych, i Kawalerów S. Jana Jerozolimskiego teraz Maltańskiemi nazywających się, w roku 1128 Niemcy zaszli tam

także pod Frederykiem Barbarossą Cesa-
 rzem. Bremańscy i Lubeccy kupcy wzbu-
 dzeni litością, z żagli okrętowych robili
 certy dla chorych i rannych, ten piękny
 przykład mówi Schütz na kar. 38 wzbu-
 dził chęć w Frederyku Xięciu Szwabii, a
 synu Barbarossy Cesarza, iż w roku 1190
 założył dla wygody narodu swojego Zakon
 Braci Szpitalnych pod tytułem Panny Ma-
 ryi, nadając im regułę S. Augustyna i pò-
 równawszy w prerogatywach z Templari-
 uszami, i S. Jana, Habit im biały z krzy-
 żem czarnym donoszenia naznaczył, pier-
 wszym Mistrzem był tego Zakonu Henryk
 Walpot de Passenheim. Po zawoioowaniu
 napowrot ziemi Świętęj od niewiernych,
 Herman de Salza Wielki Mistrz przeniósł
 się z Zakonem nayprzód do Wenecyi, a
 potem do Hessyi w Niemczech i tam w
 mieście Mergentheim rezydencyą swoją za-
 łożył, udarowany od wielu monarchów
 dla zakonu swego znacznemi w Niemczech
 posiadłościami; tego to Henryka de Salza
 wezwał na pomoc Kourad Xiąże Mazowie-
 cki iak się iuż powiedziało naprzeciw Pru-
 sakom, przysłał tenże niezwłocznie w ro-
 ku 1226 Braci, iżby popierali orężem
 wspólną sprawę. Ci nayprzód założyli
 twierdzę Dybow naprzeciw Torunia iak
 Gwagnin mieć chce Dębowo, i ztamąd
 dopiero w roku 1229 osmielili się przeyść
 za Wisłę, Prusaków pobili i twierdzę ich

Rogożno zdobyli, a założywszy Chełm, Toruń, i umocniwszy one murami, tak szczęśliwie oręż swój posunęli, iż w przeciągu 53 lat całe Prussy podbili, dawnych Prusaków pokolenie iak świadczy Hartknoch prawie wyniszczywszy, Koloniami Niemieckimi osadzili, dopomagali im do tego różni Xiążęta Niemieccy, a szczególnię Odoakr król Czeski, na którego pamięć Królewiec miasto w Sambii w roku 1254 założyli. W roku więc 1283 całe prussy iak mówi Schütz oczyszczeni od poganstwa były, a około roku 1288 Meinherd Wielki Mistrz Krzyżacki zaczął bić tamy przez las wielki około Elbląga, i dał początek Zuławom. Roku 1309 Sigfrid de Feuchtwagen Wielki Mistrz pierwszy stolicę swą z Niemiec do Malbarga przeniósł, i prawa surowe aby żyd żaden w Prusiech nieznaydował się, tudzież aby niemówiono Pruskim tylko Niemieckim ięzykiem, także aby żaden zrodaków do urzędu, rzemiosła, kupiectwa lub szynków przypuszczonym niebył ale tylko roli i pasterstwa pilnował, przepisał; i iż służbę uciekającego wolno było przewleczoneń za uszy hakiem do domu przyprowadzić postanowił, iako opowiada Schütz Dzieiopis Pruski.

Ten to Mistrz uczuł żądze wydarcia Polakom ziemi Pomorskięj zpołożenia swego tyle wagi mającęj, korzystał więc iak się iuż opowiedziało, z wezwania na po-

moc przyjaźielskiego przeciw napaści Brandeburgczyków, i zdradą na sam przed zamek i miasto Gdańsk roku 1310, a potem całą ziemię Pomorską Władysławowi Łokietkowi Królowi Polskiemu wydarł, oddał ta ziemia z Prusami połączona iedno przeznaczenie mieć zaczęła lecz razem od tęg epoki wsczęła się okropna 150 przeszło lat z Polakami trwająca wojna, która się na zupełnym zniszczeniu Krzyżaków w Prussach skończyła. Przezorny polityk Władysław Łokietek przeczuwał wielkie niebezpieczeństwo dla Polski z wzrostu Krzyżaków i szukał związków acz z pogańską pod tenczas ieszcze Litwą, łącząc w małżeństwo syna swego Kazimierza z Anną córką Gedymina Xiążęcia Litewyskiego, tym czasem Krzyżacy zuchwaleni powiększeniem sił, około roku 1321 napadli na Kujawy, Ziemię Dobrzyńską i Wielkopolskę, i całe te kraie w popiół obrócili; zniósł ich wstępny boiem pod Płowcami Władysław Łokietek i ukrocił swawolę lecz zaboru niepotrafił odebrać.

Kazimierz Pan rządny i gospodarny przyjaźniejszym czasom odzyskanie utrat zostawiwszy, Polskę wewnątrz urządzał, wzmacniał, zabudowywał i mądremi prawami udarzył.

Za panowania Władysława Jagelły w roku 1410 wybuchnęła nayzaciętsza wojna, kiedy zuchwały wielki Mistrz Kryżacki

cki niechętnie patrząc na połączenie się Litwy z Polską, nie tylko wzywany na obrządek Chrzta Władysława Jagiełły do Krakowa przybyć niechciał, ale nadto z całych Niemiec ogromne siły 150 tysięcy ludzi przeszło, wynoszące jako zgodnie świadczą wszyscy Dzieciopisowie Polscy i Niemiec-ty na zawoiowanie Polski zebrał. Niezaniebtał i Władysław Jagiełło Pan mężny i pobożny, wezwać Witolda Brata z Litwinami, oraz Xiążąt innych Litewskich i Ruskich pomocy, Tatarzy nawet służyli na téj wyprawie, siły jego do 200 tysięcy ludzi miały wnosić. Zdawało się że zachód z wschodem miał iść w zapasy. że chodziło o to czyli Polska, Litwa i Ruś mają przyjąć Niemieckich zakonników iarżmo. Zeszły się te ogromne woyska dnia 14 Lipca 1411 roku na polach między Grünenvalden i Tanenbergiem niedaleko Działdowa leżących, rozpoczęto w dniu tym nayzaciętszą bitwę, Niemcy uzbroieni w pancerze pogardzali zbieraniną lekkiej jazdy w strzały i włócznie naywięcej opatrzonéy, z szyderstwem więc przystępowali do boiu, lecz zaufanie to ich okropnie Władysław Jagiełło ukarał, pobici albowiem zupełnie, Wielki Mistrz Ulrych de Jungingen z wielu Komandorami i 50 tysięcy Niemców na placu trupem legło, 14 tysięcy dostało się w niewolę.

Po skończonéy szczęśliwie bitwie zdobył Król całe prawie Prussy i Pomorze, a Szlachta i znaczniejsze miasta o poddanie mu się ubiegali, Xiążęta Szczecińscy hołd zaprzysięgli, upokorzeni iednak ale niezupelnie zwyciężeni zostali Krzyżacy, trzymając się w Malborgu i innych zamkach; dotrwała ta woyna z małemi przerwami aż do roku 1432 w którym przez rozeym 12 letni ukończona tak okropne spuszczenie zrządziła, iż iak świadczy Kromer na kar: 257 trzynaście wsi tylko nieukniętych od ognia między ieziorami pozostało się.

Roku 1436 pokóy w Brześciu Kujawskim za Władysława Warneńskiego roztrągnionego sprawami Węgierskiemi, iestze panowanie krzyżaków w Prussach i Pomorzu ocalił. Nakoniec stany Pruskie niemogąc znieść rozpusty i ucisków krzyżackich, gdyż iak skarga publiczna świadczy od tych rozwiążłych Mnichów córki ich i żony osoby i majątki bezpiecnemi niebyły, na dniu 14 Lutego 1454 roku ziechały się do Torunia i posluszeństwo Wielkiemu Mistrzowi krzyżackiemu wypowiedzieli, oraz poselstwo z uchwałą poddania się do Króla Polskiego wyprawili. Toruński zamek inne pomnieysze Krzyżakom wydarło, Gdański zamek komandor sam oddał, a pospolstwo z ziemią zrównało, zgoła wprzeciagu miesiąca iednego 56 zamków

Krzyżakom odebrano, i tylko się w Malborgu, Sztumie, i Chojnicy utrzymali, szlachta Pruska chciała te zamki sobie przywłaszczyć, ale miasta i lud wiejski bojąc się nowego jarzma, z ziemią niektóre porównała; nie o mieszkali i Krzyżacy intrygować u dworu Polskiego, aby zebrana przez Prusaków protekcya odmówioną im była, i tym końcem iako świadczy Schütz Podskarbiego z 50 tysięcy czerwonych złotych dla przekupienia zdań senatu do Krakowa wysłali.

Niedał się uludzić blaskiem kruszcu Staropolski senat, interes oyczyzny nadewszystko przenoszący, a po dojrzałym namyśleniu się postanowiono dać pomoc Prusakom i ich poddanie się przyjąć, przygotował się więc do wojny panujący podówczas Kazimierz Jagiellończyk, swoje, i swéj żony zancnéy Elżbiety Austryaczki prywatne skarby na to poświęcając, duchowieństwo wiele gorliwości z uprzedzaniem się w składaniu ofiar okazało, trwała ta wojna w prussach lat 13 z rozmaity szczęścia wojennego koleją; tak okropnego zniszczenia po sobie zostawiając ślady, iż w ziemi chełmińskiéj żadna wieś nie pozostała, wołu, konia, ani owcy nigdzie tam postrzedz nie można było. Nikczemne tylko chaty rybaków nad Wisłą gdzie niegdzie widzieć się dawały, opisuje to zniszczenie Schütz dzieiopis Pruski. Bielski zaś mówi, iż z 21 tysięcy wiosek w Prussach i na Pomorzu trzy tysiące tylko niet.

knętych ogniem pozostało, a dwa tysiące kościołów częścią spalono, częścią rozburzono.

Nakoniec 1466 r. dnia 19 Października stanął za pośrednictwem Rudolfa Legata Papieżkiego w Toruniu pokój, mocą którego Krzyżacy zrzekli się ziemi Pomorskiej z Gdańskiem, Chełmińskię i Michałowskię Warmii, Malbarga i innych miast, pozostali się tylko przy posiadaniu Pruss, pod tenczas zwanych dolne, późnię Xiążęce, a teraz wschodnie, z obowiązkiem iednak poddaństwa i hołdu Królowi Polskiemu, tak iż każdy nowy wielki Mistrz w pół roku, po wstąpieniu na ten urząd przysięgę wierności Królowi Polskiemu wykonać powinien był, i pewną liczbę ludzi w każdę potrzebie przeciw nieprzyjacielowi Polski stawić.

Nachylił się do upadku przemożny dotąd w Prussach zakon Krzyżaków, a moc iego i dostatki oraz porządek Schütz tak opisuje: »Konrad Walenrod Wielki mistrz z bogaciwszy się dostatkami za drogo przedane zboże w roku 1393 od Anglików, Francuzów i Hollendrów w Gdańsku, w obozie pod Kownem w czasie wyprawy przeciw Litwie, Xiążętom Niemieckim towarzyszającym sobie złote puhary iak wiele kto z onych wina spełnić podołał rozdarowywał, i nypierwszy zbytami swemi Prusakom dokuczył, w ostatku na wspo—

mnionéy wyprawie od Litwinów porażony, utraciwszy wiele drogich sprzętów, 1399 roku wściekł się i zmarł. « Od czasów iego mówi Schütz na kar: 194 Krzyżacy zaczęli upadać, ciż sami Krzyżacy zabory swoje do Zmudzi, Litwy, i na Podlasie posuwali, a wyspę Gotland dla pozoru że mieszkańcy onéy rozbóystwem na morzu bałtyckim bawili się, z flotą 4,000 osadzoną napadli, i w moc swoją zabrawszy trzy lata posiadali. Na téy to wyspie leżało niegdyś sławne składami wschodniemi szczególniéy Ruskiemi miasto, Wiesby z którego Nowogród wielki brał niegdyś wzér praw handlowych, w r. 1448 Krystyan Król Duński zburzył to miasto, a upadko wi iego przypisuje Schütz wzrost Gdańska Rewla i Rygi.

Jaka zaś była niesprawiedliwość i chciwość tychże Krzyżaków Schütz mówi na kar: 208, iż kiedy w bogatym już dla handlu tym kraiu przydarzyło się, że włościanin ieden w okolicy Malborge w Wsi Nicolaswalden zebrał, pieniędzy srebrnych dwanaście baryłek, Plaweniusz W. mistrz gwałtownie to odebrać mu kazał.

Tenże Schütz mowi, iż Krzyżacy robiąc pokóy tymczasowy z Władysławem Jagiełło, 1404 roku wzięli od niego 50 tysięcy czerwonych złotych za odstąpienie Dobrzyń, oraz zrzekli się praw swych do Nowogrodu Wielkiego, a Król ten Zmudź

w posiadaniu ich doczasowym zostawił, taka była obszerność dzierżaw i zaborów tego zakonu. W roku 1407 przy wstąpieniu Ulricha de Jungingen na wielkie Mistrzostwo, stan Krzyżaków był najsławniejszy mówi tenże Schütz, a porządek ich tak opisuje: » Wielki Mistrz był najwyższym rządcą, po nim komandor jeneralny czyli marszałek wielki, czterech Biskupów Pomorzański, Sambiński, Chełmiński i Warmiński, komandorów wyższych 28, którzy zarządzili ziemiami, komandorów niższych przełożonych nad zamkami 46, przełożonych zakonu 81, Przełożonych nad rybołostwem 39, nad młynami 93, poborców 37, braci zapisanych do zakonu 3162, żołnierzy na żołdzie i zadwornych 6200, miast w Prussach dobrze warownych i porządných mieli Krzyżacy 55, zamków 48, wsi 18,368, parafij 640, włości z ekonomiciami 2,000. roczny dochód zwyczajny 800 tysięcy czerw: złotych.

Ten był stan zakonu w Prusach aż do roku 1466, w którym pokóy Toruński powracając do Polski zabrane od nich niestłusznie kraie, wściślejszych granicach określony władzy onych zamknął. Dotąd Prusy pod ich panowaniem dzieliły się na 12 Prowincyi iak opisuje Gwagnin na karcie 359 to iest:

- 1° *Sudawia* między Sambią i Nadrawią położona, w téy to krainie nayprze-

dniejsze rycerstwo dawnych Prusaków mieszkało, tak iż niegdyś sześć tysięcy iezdnych, a 12 tysięcy piechoty wystawiała na wojnę. Krzyżacy tak tę Prowincyą podbiiając zniszczyli, iż podług świadectwa Gwagnina siedmiu tylko pozostało, a cała w straszliwą pustynię bagnami i lasami zarosłą zamieniła się.

- 2° *Sambia* czyli *Samlandia*, od Natangii oddzielona rzeką Pregel z której niegdyś przeszło 40 tysięcy Prusaków wychodziło do boju, w téj miasto stoleczne Królewiec, dla zaślönienia téj prowincyi od napadu Litwy, Teodoryk Wielki mistrz wał długi, wysoki i wieżami zabezpieczony, którego ślady są podziśdzień na granicy wykopać kazał, mówi Schütz pod rokiem 1337.
- 3° *Natangia*, tę od ziemi Barckiey rzeka Alla dzieliła, a od Pomeranii Passarza, miasta znaczniejsze Wela-wa, Schipenbail, Heinligenbail czyli święta Siekierka i inne.
- 4° *Nadrawia*, którą od Natangii rzeka Pregel, a od Sławoni rzeka Nara dzieliła, tę Krzyżacy przy zhołdowaniu Prusaków zupełnie zniszczyli, z powodu, iż mieszkańcy nieprzyjaźni zakonowi, Zmudź przez zatokę Kurońską w Krzyżackie dzierżawy puszczałi.

- 5° *Slawonia Szalawonia*, iak zowie Gwagnin, rzeka Memel to iest Niemen tę prowincyą od Litwy oddzielała, miasta znacznieysze Ragneta, Tylza i inne.
- 6° *Bartenland* albo *Barcka*, ziemia z Mazowszem i Litwą, mówi Gwagnin 70 jeziorami i wielkimi puszcami graniczy się, a od Gallindy wielkim iednym jeziorem, miasta znacznieysze Barten, Rynno, Instenburg i inne.
- 7° *Galindia*, od południa lasami wielkimi podług Gwagnina odgraniczała się, niezmiernie kiedyś za dawnych Prusaków ludna, tak że srogie środki dla zmnieyszenia ludności w tym kraiu używane Gwagnin opisuje, lud z téy prowincyi napadami z swych lasów naywięcéy naprzykrzał się Mazowszu, Miasta znacznieysze téy Prowincyi Ortelsburg Nidenbourg.
- 8° *Warmia* od Pomezanii rzeką Passarzą oddzielona, Biskup był téy ziemi duchownym i świeckim panem, mówi Gwagnin przez traktat 1466 r. Prowincya ta do Polski oddzielona.
- 9° *Hocaerlandia*, Miasta stołeczne téy prowincyi Elbląg, prowincya ta tymże traktatem do Polski przyłączoną została.
- 10° *Culina*, od Krzyżaków nazwana czyli raczély ziemia Chełmińska, od Konrada I. Xiążęcia Mazowieckiego im na-

dana traktatem wspomnianym do Polski odłączona.

11° *Pomezania*, której był stolicą Malborg, téy prowincyi część wielką traktat 1466 r. do Polski odłączył.

12° *Michlewia*, od Krzyżaków nazwana inaczej Michałowska ziemia traktatem tymże Polakom powrócona.

Położyliśmy opis uwieczniając pamięć iak się za Krzyżaków Prusy dzielili, teraz mamy onych wyobrażenie, iaki ich był stan po podbiciu przez Polaków i traktacie roku 1466. Krzyżacy z obowiązkiem hołdu koronie Polskiéy utrzymali się przy téy części, która znaną była przez trzy wieki blisko pod tytułem Prus Xiążęcych, i o téy niżéy mówić będziemy. Odstąpiona zaś część Polakom iak powyżéy wspomielismy podzieloną została na Woiewodztwo Pomorskie, które pod tytułem Pomorza iako niegdyś oddzielną prowincyą iuz opisaliśmy, Malborskie, Chełmińskie i Xięstwo Warmińskie.

Te to ziemie składały Prowincyą Polską pod nazwiskiem Pruss Królewskich, miały swoje oddzielne Stany, Podskarbiego, sądy, zgromadzenia obrad, prawa i przywileie. Senat Pruski składał się z Biskupów Warmińskiego i Chełmińskiego, Woiewodów trzech wszystkich Woiewództw, Kasztelanów Chełmińskiego, Elbląskiego i Gdańskiego, Podkomorznych

trzech Województw, oraz radzców z trzech miast większych Torunia, Elbląga i Gdańska. Xiąże Biskup Warmiński z udzielną władzą w Warmii rządzący, jako pierwszy Senator Pruski przydyował na zjazdach generalnych na przemianę w Grudziążu i Malborgu, odbywających się. — Miasta większe to iest Toruń, Gdańsk i Elbląg przez swych delegowanych do tych obrad należały: na seym stanów Rzeczypospolitey Polskiej z Prowincyi Pruskiej niebyła określona liczba Posłów, każdy Szlachcic, Ziemianin mówi Bielski miał przywilej postowania. Miasta téy Prowincyi rządziły się prawem Chelmińskim wyjąwszy Elbląg, Frauenbourg i Brunsherga które prawa Lubeckie zachowywały, Szlachta miała *Jus Terrestrre* za Zygmunta III w roku 1598 ogłoszone, powszechnie Kórrekturą Pruską zwane, z appellacją podlegała Trybunałowi Piotrkowskiemu, od miast szły odwołania się do sądów zadwornych królewskich iak się iuż powiedziało o Gdańsku. Pobory za czasów panowania Polski do swego oddzielnego Podskarbiego ziemie te wnosiły, na pospolite ruszenie Szlachta nie obowiązana była za granicę swęy wychodzić Prowincyi, i oto częste miewała iak świadczy Historia z królami Polskimi spory, a Schütz powiada że w roku 1488 stany pruskie wyraźnie pomocy na wojnę Turecką

Polowi Polskiemu odmówiły. Waznym były te ziemie dla królestwa Polskiego natykiem i Historycy od téy epoki wzrostu dostatki i bogactwa kraiu naszego naczaią początek, sciągaly one iuż dawno siadów oko, i Gustaw Adolf kiedy pierwszy raz z Szwedami do Pruss wkroczył ż mu Oxenstiern Kanclerz iego doradzał, by zewszech względów ważną tę Proincyą dla siebie zdobyć i do królestwa szwedzkiego przyłączyć starał się.

Karól Gustaw przy wtargnieniu z szwedami do Polski, miał szczególny zamiar przyłączyć do Szwecyi Prussy Xiążęce i Królewskie; aby tym sposobem wziąć od swoją moc przy posiadaniu pod ten czas Inflant wszystkie brzegi morza Baltyiego i panem zostać całego handlu północnego, w siedmiu Traktatach zawartych Frederykiem Wilhelmem w przeciągu téy wojny Szwedziéy, widoczny zamiar w pierwszym utrzymanie Pruss Polskich przy Polsce, trzy następujące ubezpieczyły narzek tychże dla Szwecyi, a trzy ostatnie iały za zamiar przywrocenia onych znowuż Polakom, patrz Traktaty 1655, 1657 i 1660 r. Załuski w piśmie uwagi do Kongresu w Warszawie 1705 r. z królem Szwedzkiem o pokóy traktować mającego, mówi: Krzyżacy z cełł na zboże Polskie nalożonych pięć tysięcy woyska utrzymywa, kończy w ostatku temi słowy: »mul-

tum consistit Polonis in conservatione Prussiae, sine qua, nec ipsi stare, nec summum statum possunt conservare" w To: III folio 633. Utraciła te piękne kraje Polska w roku 1775 przez Traktat Warszawski, do których już nakoniec szczególnego opisu przystępuję.

WOIEWÓDZTWO POMORSKIE

Powyżej pod tytułem Pomorza opisane.

WOIEWÓDZTWO CHEŁMIŃSKIE

Składało się z dwóch Ziemi Chełmińskiéy i Michałowskiéy, cała Prowincya Pruska miała za herb orła czarnego w białym polu na szyi koronę mającego, z którego prawego skrzydła wychodzi ręka mieczem uzbroiona, seymiki przed seymowe odbywało w Kowalewie a deputackie i gospodarskie w Rydzynie.

Chełm Culm, miasto murowane na górze nad Wisłą najdawniejsze w Prusiech, ieszcze przed Krzyżakami założone przywileiem od tychże 1233 roku obdarzone po spaleniu od Prusaków 1339 roku murem go otoczyli Krzyżacy, a w roku 1253 na górze iak teraz widzimy miasto chroniąc od zalewu budować zaczęli. Sławne to

miasto prawem *Jus Culmense* zwanym którym całe Prussy i wiele miast w Mazowszu tego rządziły się, prawo bicia monety temu miastu służyło i liczono go podług wiadectwa Cellariusza do Ligi miast Hanzeatyckich. Przez Świętopelka Xiążęcia omorskiego nadaremnie to miasto było ołożone, tu się znajdował klasztor Panien zakonnych niegdyś naybogatszy w Polsce ówci Starowolski.

Althaus czyli *Starygrad*, zamek nad rzegiem Wisły.

Culmsee czyli *Chelmszyca*, rezydencya biskupów, ktorego Jurysdykcyja około roku 1222 wraz właśnie z Krzyżakami przez Konrada fudowana, miasto zaś to założone około roku 1251.

Toruń Thorn, przy wbiegu Drwęcy do Wisły od Krzyżaków w roku 1235 na miejscu Dęba wielkiego, iakich niegdyś Prusacy zamiast twierdz dla niezmiernéj grubości używali, iak świadczy Gwagnin założone miasto, niegdyś bardzo piękne, luźne i handlowne, do Ligi Hanzeatyckiej ależało, a nypierwszym w rzędzie miast Pruskich do końca XV wieku liczyło się, w tenczas dopiero kiedy Jan Albert iak powiada Czacki odiał temu miastu przywilej pierwszego składu towarów z Polski i do Polski przychodzących nisczeń zażęło, a na jego ruinach Gdańsk przywła-

szczywszy sobie nieprawnie zniszczoną w Toruniu ustawę, podnosić się zaczął. — Warowny iest Toruń głębokimi przekopami i murem, most ma na Wisle na palach, kościoły i klasztory piękne, Gimnazjum Ewangelickie, Bibliotekę obszerną w której znajdowały się podług świadectwa Cellariusza dwa listy Cycerona na woskowych tablicach wypisane, Starowski opowiada iż tu był Ratusz bardzo piękny sztuką budownictwa między pierwsze budowy w Europie liczyć się mogący, los jego niżej opisany będzie. Roku 1410 po sławnéj pod Tanenbergiem bitwie Jagiełło zamku tutejszego przez ośm niedziel dobywał, roku 1454 przy wypowiedzeniu posłuszeństwa na zieżdzie stanów wtym mieście Krzyżakom, pospólstwo rozburzyło zamek, w następnym roku wielki Mistrz Krzyżacki nadaremno o odzyskanie tego miasta kusił się. Roku 1456 w rozruchu wiele osób życie utraciło: roku 1458 Krzyżacy Przedmieścia zrabowali i wiele ludu wyzabiali. Roku 1595 Synod Protestantów tu się odprawił, roku 1596 Katolicy kościół katedralny przez króla sobie przyśadzony odebrali; tegoż roku iak opowiada Helvaderus wielu Pastorów Ewangelickich z Parafii powypędzano i kościoły w Starogrodzie i innych miejscach poddieranano. Już to pod tenczas nieszczęśliwe prześladowanie różniewierzących pod Zygmun-

tem III w Polsce zaczęło się. Roku 1629 Szwedzi pod Gustawem Adolfem pod miasto podeszli, lecz mieszkańcy spaliwszy Przedmieścia dzielnie się obronili. Roku 1645 sławna uczona rozprawa między Teologami Kalwińskimi, Luterskimi i Katolickimi za panowania Władysława IV, tu bez dościa do zamierzonego skutku odbyła się. Tegoż roku Chełmski Biskup zachwałność Jezuitów za wydarcie Ołtarza pewnego Zakonnikom przyzwoicie ukarał. — R. 1655 Torunianie dotąd najwierniejsi Polakom królowi Szwedzkiemu poddali się, Senat przyjmował go przy oddaniu kluczów mową obszerną, Karol Gustaw tegoż dnia wspaniały wiazd do miasta odprawił, następnego roku Jezuici (jako sprawcy nie-nawiści religijnych między mieszkańcami) z miasta wypędzeni zostali.

Roku 1703 dnia 13 Pazdziernika Toruń broniony przez Sasów po pięciu miesięcznym oblężeniu poddał się Szwedom pięć tysięcy Sasów broniło go mężnie, Karol XII w ośm tysięcy obległ i musiał czekać na przybycie ciężkiéy Artylleryi z Szwecyi, która iak tylko przyplynęła do portu Puckiego wraz z nią 4000 ludzi przybyło pod Toruń i szturmować zaczęto, dnia 20 Września ów wspaniały Ratusz, wraz z archiwami niemniéy 40 domów w Rynku spaliło się; dnia 13 Pazdziernika poddali się na dyskrecyą Sasi, a król Szwedzki

warownie kazał z ziemią zrównać, Zału-
ski *Epistolarum Familiarium Tom III.*
fol: 572. 575.

Roku 1724 powstał nieszczęśliwy ro-
zruch w Toruniu, gdzie rozgniewany gmin,
o samowładne Jezuitów i ich uczniów prze-
ślądujące postępowania, napadł na kolle-
gium tego zgromadzenia, przyplacił ży-
ciem ten rozruch Burmistrz Toruński nie-
winny, i szanowny starzec co był nymę-
żniejszym obrońcą Torunia przeciw Szwe-
dom Roesner, wraz z 9 mieszczanami, za
wyrokiem seymu i sądów zadwornych ro-
ku 1724 pomimo usilnych wstawień się
Augusta II panującego króla, i pomimo
reklamacyi dworów zagranicznych fero-
wanym.

Tu się urodził nieśmiertelnéj pamięci
uczony i wielki mąż Mikołaj Kopernik
nowéj Astronomi stwórzyciel którego imię
i nauka dopóty słynąć będzie, dopóki zie-
mia przez rozum jego że tak powiem ru-
szona, w biegu swoim nieustanie. Miał on
oyca Mikołaja rodem krakowczyka który w
r. 1463 iak świadczy Zernicke w dziele pod
tytułem *Das Gelehrte und geehrte Thoren*,
roku 1712 wydanym, obywatelstwo w To-
runiu przyjął, i Barbarę Watzelrod Sio-
strę Biskupa Warmińskiego za żonę pojął,
z tych to rodziców dnia 19 Lutego 1473
roku Mikołaj Kopernik w Toruniu uro-
dził się. Wysłany na nauki do Akademii
Kra-

Krakowskiéy w roku 1492 w Greckim i Łacińskim Językach tam się doskonalił, w matematyce zaś i sztuce lekarskiéy był jego nauczycielem Woyciech Brudzewski, o którym wyrzekł szanowny Sołtykowicz, iż on zdółał poruszyć i zapalić duszę Kopernika, a ta ziemię; miał Kopernik szanownych współuczniów Jakoba z Kobyлина, Bernarda Wapowskiego i owego sławnego Marcina z Olkusza, co do poprawy kalendarza był używanym, i wypracowanym przez siebie dziełem znacznie się światu przysłużył. Wszyscy ci byli potym nauczycielami matematyki w akademii, i uczoney związek aż do zgonu z Kopernikiem zachowywali. Roku 1497 wyjechał do Bononii, i tam nad obserwacją gwiazd pod szczęśliwym niebem Włoch pracował. Roku 1500 wezwany został na publicznego matematyki profesora do Rzymu, gdzie niezaniebdał i sztuki lekarskiéy w której wielce był biegły. Roku 1504 powrócił do oyczyzny i stanął w Krakowie. Wuy Watzelrod Biskup Warmiński namówił go do stanu Duchownego i ofiarował kanonią Warmińską, gdzie udawszy się Kopernik pomimo wielu usług oyczyźnie, w Frauenburgu gdzie była pamiętna wieża z której obserwacje swe czynił; nieśmiertelne dzieło wypracował, i pierwszą jego edycją przed skonaniem swym widział: Umarł w roku 1543 w Frauenburgu za złotych

czasów Zygmunta I, kiedy Parnas Polski tyłu wielkimi i uczonemi ludźmi naywięcý iaśniał.

Wambrzyżno Frydeck, założone 1331 roku.

Gołup nad Drwęcą z zamkiem, 1300 r. zmurowanym gdzie Anna siostra Zygmunta III. pospolicie przemieszkiwała, w roku 1623 brat Król ją tu odwiedził, dnia 23 Listopada 1655 roku zamek ten przez Szwedów przy którym na sztychach przy dziele Puffendorfa widzieć piękny ogród, opanowany został.

Michałowska Ziemia, iest mały powiat przez Krzyżaków w r. 1303 opanowany, pod pozorem zastawy, a potym przedaży od Leszka Xiążęcia Kujawskiego, równie i ta ziemia była przyczyną strasznych wojen z Krzyżakami za Władysława Łokietka wsczętých.

Brodnica inaczéy *Strasburg* nad Drwęcą 1285 r. od Krzyżaków z zamkiem zmurowane, teraz w gruzach powiększý części pogrzebione, smutny podróżującemu wystawia widok, mieszkańcy dotąd pokazują w rynku kamienicę przez Annę królewne Szwedzką na nabożeństwo iéy wyznania przeznaczoną, Królowna ta 1615 r. tu życie zakończyła, ciało iéy dla wojen Szwedzkich dopiero Władysław IV wstąpiwszy na tron w Toruniu wspaniale iako ukochanę niegdý ciotkę swoię pogrzebł Ro-

1. 1298 Litwini to miasto zniszczyli, 1414 olacy zamek nadaremno oblegli, 1462 r. rzez Polaków zdobyte, 1628 r. Szwedzi rzez zdradę Montaigne Francuza komenanta opanowali, 1629 Polacy oblegli, Wrangel wódz Szwedzki od oblężenia uolnił i Polaków pod Gorzmem zbil, wkrót: Arnheim wódz Austriacki 7000 ludzi posilkach Polakom przyprowadziwszy od Trzycianą Szwedów poraził, 1654 roku einbach Jenerał Szwedzki opanował. Tak iegdyś o tę twierdzę ważną, której dziś ledwo ślady widzieć można, wojenne rony dobiiały się. Dzieiopisowie nazyali ją kluczen do całych Prus.

Lobawa, miasto i zamek iak opisuię wagnin niegdyś znamienity 1233 roku założone, rezydencya Biskupa Chełmskiego 545 r. zgorzało od pożaru niedobrze przyaszonych swiec w kościele wsczętego.

Bretzen, iak nazywa Gwagnin Bracyan mek zmurowany r. 1346.

Nowemiasto, nad Drwęcą iak Gwagnin iówi znamienite w murach, założone r. 1325.— 1628 roku Gustaw Adolf nadaremnie do tego miasta szturmował i samanny iako świadczy Cellarius został.

Radzyn, Reden, przez Krzyżaków iego czasu iak i Toruń założone, przez więtopelka Xiążęcia Pomorskiego nasamród, a potom w różnych zdarzeniach

wiele razy przez ogień zniszczone, gruzы starożytnego zamku dziś jeszcze prezentujące się o wielkości jego dowodzą.

Grudziąż, miasto na górze uściami Ossy rzeki do Wisły oblane, 1299 przez Krzyżaków zmurowane, na tym miejscu był zameczek Grodek w woynach jeszcze Bolesława Śmiałego z Prusami sławny, i przez nich opanowany, jako Naruszewicz w tomie II historyi Polskiéy na kar. 387. Miasto to było miejscem zjazdów Stanów Pruss Królewskich, z położenia swego handlowne, 1655 r. Szwedzi opanowali i u-mocnili, świadczy Cellarius.

Gwagnin te jeszcze miasta i zamki w Chelmińskim z wyszczególnieniem lat ich pobudowania wymienia.

Wendaw, zamek stary 1215 roku. zbudowany.

Gagenbourg, czyli *Gilgenburg*, miasto i zamek 1230 r. zmurowane.

Schönsee, miasto i zamek 1305 r. zmurowane.

Rogozno, zamek i miasto znamienite 1393 r. założone.

Popowo, zamek Biskupi 1395 roku założony.

Lipno, zamek i miasto znamienite 1339 roku założone.

Leszna, miasto i zamek znamienity młwi Gwagnin 1328 r. założone.

Birglow, zamek znamienity roku 1305 założony.

Lautenburg albo *Lucburg* miasteczko, dwór albo zamek osobny mówi Gwagnin 1301 r. założony.

WOJEWODZTWO MALBORGSKIE.

Zamykało cztery powiaty, *Sztumski*, *Christburgski* czyli *Kiszporski*, *Malborski*, i *Elbląski*, iak opisnie Wyrwicz w Geografii powszechnéy, na karcie Zanonięgo widzimy, Ziemię tego Województwa między Nogatem i Leniwką położoną Żuławy większe obeymującą. Nowostawskim Powiatem zwane.

Malborg nad Nogatem, (ramie Wisły do Haffu wpadające tak nazwanę) miasto 1302 roku zmurowane na miejscu iak mówi Schütz na kar. 95 gdzie był dawniéy zamek Pruski Zantyr. Krzyżacy w Malborgu zamek mocny wieżami, przekopami, i wałami umocniony, mówi Gwagnin w r. 1381 zbudowali, liczył się przedtym między naymocniejsze w Europie, była o nim przypowieść iako świadczy Cellarius na kar. 637. *Ex luto Marienburg, Offen ex Sawo, ex marmore Mediolanum*, warownie iednak iego były na dawny sposób, przed wynalezieniem dział ognistych używany, gdyż pewien podróżny 1605 roku

swiadczy, że temu zamkowi na fortyfikacyi ówczasowéy iuż zbywało, był to iednak iak z opisów dochodzić można, ogromny gmach na trzy warownie podzielony, gdzie wprzód wielcy mistrzowie Krzyżacy a potym Starostowie czyli rządzcy ekonomii królów Polskich mieszkali, garnizon mocny, i niewolników nieprzyacielskich mieścili. 1410 roku Władysław Jagiello miasto opanował lecz zamku zdobyć niemógł, 1460 Kazimierz Jagiellończyk wypłaciwszy żądany żołd żołnierzom Krzyżackim, zamek ten w którym stolica była potęgi Krzyżackiey iako głowę ich posiadł. R. 1626 Szwedzi miasto zdobyli i Polaków tu porazili, 1644 r. zamek przez nieostrożność kanoniera całkiem pogorzał. Roku 1651 tak wielki był wylew Wisły, że poniżéy Grudziąza cały kray oraz wielkie Żuławy Malborskie Gros Werder zalane zostały, wiele osób życie utraciło, a wsie niektóre całkiem zniszczały. R. 1656 po dzielney obronie Szwedzi to miasto zdobyli, Weicher sławny woioownik przy poddaniu się apoplexyą tknięty umarł.. Sławna była Weicherów w Prusach Królewskich familia, mężowie tego domu równie wielcy w dziełach woiennych, iako i radzie nayużyteczniejsi Stefanowi Batoremu Zygmuntowi III i Władysławowi IV byli. Ernest Weicher dziedzic z Leba za Zygmunta Augusta w Inflantach, i za Stefana pod Psko-

wem dowodził, syn jego Jan mężnie popisał się pod Smoleńskiem i Chocimiem, radził aby Polska miała gotowe woysko i flotę na morzu Bałtyckim uzbroiła, Jakób syn Jana Portów Puckiego i Władysławowskięgo bronił świadczy Niesiecki.

Sztum, miasto i zamek 1249 r. zbudowane, stolica niegdyś Powiatu; r. 1410, 1454, i 1461 pożarami w czasie wojen Polaków z Krzyżakami zniszczone 1626 i 1656 przez Szwedów opanowane. Sławne przymierzem Władysława IV z Szwedami na 25 lat zawartym.

Christburg, inaczéy *Kiszpork* zwane, nad Serguną rzeką do jeziora Drausen wpadającą, stolica niegdyś Powiatu, miasto z zamkiem Świętopełk Xiążę Pomorski zdobył i Krzyżaków tak przycisnął, świadczy Cellarius, iżby po nich pod ten czas już by było gdyby z niemiec posiłków nie otrzymali, 1626 roku przez Szwedów opanowany.

Elbląg Elbing, miasto z zamkiem niegdyś 1237 r. podług świadectwa Gwagnina zmurowanym iedno z czterech głównych miast Pruskich, przedtym Hoherland Prowincyi stolica, pod panowaniem Polskim miejsce Powiatu handlem sławne, do ligi Hanzeatyckich miast należało, brzegiem iednym do wzgórzów, drugim do płasczyzny wielkich Zuław przytyka, i tylko rzeczką Morwing oddziela się, w przyjemnym miejscu nad rzeką Elbing, która z jeziora Drausen

wypływa i do Haffu wbiega leży, pięknie bardzo zabudowane i regularne ma ulice, do tego warowne, tak je opisuje Cellarius w połowie XVII wieku piszący. Kościół Katedralny wielki wieżę ma bardzo piękną, malowaniami wybornemi wewnątrz ozdobiony, kłótnią Ewangelików z Katolikami w wieku XVI sławny. W roku 1593 Zygmunt III. Król, Kościół ten Katolikom przysądził. 1618 Ewangelicy nazad go odebrali, to nawet dało powód Szwedom do wmieszania się w interessa tego miasta, i mieszkańców nieprzyjaznemi własnemu rządowi uczyniło. Roku 1626 miasto dobrowolnie Gustawowi Adolfowi poddało się, które Szwedzi aż do roku 1655 trzymali, w którym kościół katedralny znowuż do Katolików powrócił, 1655 toż miasto znowuż Królowi Szwedzkiemu Karolowi Gustawowi dobrowolnie oddało się.

Starożytne Elbląga dzieje są te: 1454 r. po wypowiedzeniu posłuszeństwa Krzyżakom i rozburzeniu zamku koronie Polskiej poddało się, 1521 r. Alberta Margrabiego Brandeburskiego walecznie odparło, roku 1542 Akademia tu założona, 1577 Stefan Batory Król chcąc się zemścić na Gdańszczanach, usiłował do tego miasta cały handel Polski przenieść i o to z miastami Hanzeatyckimi negocyował, kompania Angielska w tym celu nawet już tu osiadła, a Król Polski polecił komisarzom swoim szu-

kać miejsca na Neryndze gdzieby Haff z morzem łatwo połączonym bydz mógł, świadczy o tym Bielski na kar: 689. Roku 1592 senat Elbląski akademią restaurował, bibliotekę piękną przy nię złożył, oraz inne Kollegium z szkołą dla utrzymania i uczenia ubogich ufundowano.

Warmia, Xięstwo i Biskupstwo razem od północy i zachodu styka się z Haffem i Województwem Malborskim, z innych zaś stron kraiami Xiążęcych Pruss otoczone było, rozległe mil 13 Niemieckich, mówi Bielski żyzne i dość ludne, Xiążę Biskup Warminski za Krzyżaków oddzielną miał Jurysdykcyą, uległ Metropolii Ryskię, i po złączeniu się Pruss z Polską przez oddzielne pakta poddał się Królowi Polskiemu, odtąd Duchowną władzę miał najwyższą, ulegając samęj stolicy Rzymskię, iako mówi Kromer Biskup Warminski w dziele *de Magistratibus et Republica Poloniae*, bywał przedtym zawsze Prezesem Senatu Pruss Polskich, Królewskiemu pospolicie zwanych, miał w swym Xięstwie Jurysdykcyą udzielną nawet nad Szlachtą w Warmii mieszkającą, Starostów i przełożonych w zamku sam stanowił, dwie iednak części Warmii były pod władzą Biskupa, a trzecia należała do Kapituły. Mieszkańcy tymże prawem rządziłi się co i Prussy Królewskie, mieli iednak swoje osobne ustawy *Lands-Ordnung* zwa-

ne, i osobne ziazdy, na które Szlachta, miasta i wieśniacy, Soltysi Delegowanych do naradzania się o potrzebach kraiu wraz z Biskupem i Kapitułą wysyłali.

Heilsberg, z zamkiem podług Gwagnina, 1320 roku zmurowane miasto rezydencyonalne Biskupów Warmińskich, których podług Bielskiego była wprzód w Brunsbergu około roku 1242 założona katedra. Pałac piękny Biskupi zdobi to miasto który był mieszkaniem sławnych naukami mężów, iako to: Dantyscuś inaczey Jan a Curijs zaletny z wydanych pism i rymow zaszczycony zaufaniem Karóla V. Cesarza roku 1548 zszedł z tego świata, niemniéy Hozynsza Kardynała sławnego tyłu od Królów Polskich do dworu zagranicznych i Papieža, oraz na zbór Trydencki poselstwy, i Marcina Kromera Dzieciopisa Polskiego w Senacie i Poselstwach Polsce użytecznego męża, który w 1586 r. zmarł. Wspomnieć należy za naszych czasów słynącego nauką tyłu użytecznych dzieł wydawcę Krasickiego którego w roku 1801 utraciliśmy. Roku 1521 Heilsberg całkiem pogorzał, roku 1559 zamek Xiążęcy tego losu doświadczył w woynach Szwedzkich i zatargach z Elektorami Brandeburskimi, oraz zamieszaniach kraioowych często to miasto iako stolica Xiążąt i Biskupów ucierpiało.

Bischofstein czyli *Biskupiec*, między Reslem i Heilsbergiem położone miasto podług Gwagnina 1325 roku założone.

Resel, nad jeziorem Zain zwanym z zamkiem r. 1337 zmurowane był w nim przedtym klasztor Augustyanów iako świadczy Cellarius, niedaleko leży kościół i klasztor S. Lipka Obrazem cudownym Panny Maryi sławny nad jeziorem w przyjemny okolicy.

Seeburg, miasto i zamek 1348 roku zmurowane nad jeziorem *Bissen*.

Wartenburg, miasto i zamek nad rzeką *Bissen* 1325 roku iak Gwagnin mówi zmurowane, 1455 roku Krzyżakom się poddało, 1494 roku całe miasto z zamkiem pożarem spłonęło opowiada Cellarius.

Bischofsberg, między jeziorami przez Henryka Biskupa Warmińskiego iak świadczy Cellarius założone.

Altenstein po polsku *Olsztynek* z zamkiem nad rzeką *Allą*, miasto 1367 roku zmurowane Ekonomie iego z 70 wsiami przedtym do Kanoników *Frauenburga* należały.

Gutstad, nad rzeką *Allą* 1325 r. zmurowane różnych odmian w woynach Krzyżaków z Polakami doświadczyło, 1626 roku przez Szwedów opanowane.

Wormdit od Polaków nazywane *Orneta*, z zamkiem nad rzeką *Passarzą* 1316 roku zmurowane, 1626 roku przez Szwedów

opanowane, 1627 roku przez Polaków odzyskane.

Melsach, z zamkiem nad rzeką Walszą w Pazarzę wpadającą iak mówi Gwagnin 1526 roku zmurowane.

Brunsb erga, przy wbiegu Pazarzy do Haffu, 1255 roku przez Brunona Biskupa iak twierdzi Cellariusz założone, miasto to do Hanzeatyckich dla portu wygodnego i handlem słynącego niegdyś należało, Hozyusz Kardynał i Biskup Warمیński nayıperwszy do Polski Jezuitów Zakon w prowadził i tu im Kollegium ufundował, była tu w nim Biblioteka sławna, Buzynski Regent Kancellaryi koronnéy pod Kancelrzem Olszowskim, człowiek pełen nauk i wiadomości rzeczy oyczystych, dla nietaski królewskiéy oddalił się do Warmii, i tu umarł, a Bibliotekę swą i manuskrypta których wielką miał liczbę iak świadczy Załuski w Tom: I. folio 680 Akademii Krakowskiéy i Bibliotece Kollegii Jezuitów w Brunsb ergu zapisał, woyny Szwedzkie całą Bibliotekę i rękopisma z Brunsb erga do Sztokolmu przeniosły. Roku 1520 Albert Xiąże Pruski wojnę tocząc z Polakami długo się tu utrzymywał i warowniami umocnił się. r. 1626 Gustaw Adolf z Szwedami z Piławy pod to miasto podpłynął i mury iego opanował, Cellariusz.

Frauenburg, nad Haffem, niedaleko wbiegu rzeczki Szon, 1297 roku założone

miasto, kościół katedralny na gorze przy którym wieża sławna z której nieśmiertelny Mikolaj Kopernik obserwacye Astronomiczne czynił, i tu żyjąc w liczbie Kanoników, wiekopomne dzieła pisał, w roku 1543 dnia 24 Maja życia dokołał, Zwłoki jego w tymże kościele pogrzebione, Marcin Kromer Biskup Warmiński Dzieiopiś Polski następującym prostym nadgrobkim uczcił, który wyięty z Radzyńskiego tu przytaczam.

D. O. M.

R. D. NICOLAO COPERNICO Thorunensi

Artium et Medicinae Doctori

Canonico Varmiensi.

*Praestanti Astrologo, et ejus Disciplinae
Instauratori*

Martinus Cromerus Episcopus Varmiensis.

*Honoris et ad posteritatem Memoriae cau-
sa posui.*

Anno Christi MDLXXXI.

Tu spoczywają więc zwłoki wielkiego męża, pod tym Niebem na brzegach tych wód, gdzie on oddany samotnym rozmyślaniom, odkrył niedościgłe do jego czasów dla pojęcia ludzkiego prawdy. Sza-

nowne popioły! lubo was przeznaczenia polityczne oddzieliły od nas, Polak iednak dopóki iego imienia, krwi i rodu stanie, pokoleniom swym nayspóźniejszym cześć i uszanowanie polecać dla was hędzie. — Roku 1460 Polacy Frauenburg Krzyżakom odebrali, roku 1626 Gustaw Adolf z Szwedami to miasto opanował, roku 1656 Karol Gustaw król Szwedzki w czasie powietrza panującego w Prusiech tu się z żoną swoją schronił iako świadczy Cellarius.

Tolkmit, na zachód Frauenburga miasto nad Haffem roku 1356 założone, roku 1456 pożarem przypadkowym spłonęło, roku 1521 od Alberta Xiążęcia Pruskiego opanowane, przez Karola Gustawa króla Szwedzkiego w wojnie za Jana Kazimierza zdobyte, Cellarius.

PRUSSY XIĄŻĘCE.

Stan polityczny kraiu tego tak ściśle połączonego niegdyś z Polską nim tenże w oddzielne poważne królestwo przemienił się, godną iest rzeczą wiedzieć. Od traktatu 1466 roku wielcy Mistrzowie Krzyżacy upokorzeni i zhołdowani przez Polaków panowali ieszcze na téy ziemi, lecz z zupełną uległością królowi Polskiemu iako naywyższemu pod tenczas Pruss panu. Okóło roku 1520 Albert Margrabia Bran-

deburgski ostatni wielki Mistrz w Prusiech naprzód wzbraniał się wykonać przysięgę wierności Zygmuntovi I. królowi Polskiemu, a potem za postępem nauki Marcina Lutra w Prussach rozszerzonéy habit zakonny zrzucił i żonę pojął. Zygmunt I. bądź z względów na Siostrzeńca, bądź z innych iakowych widoków politycznych, w roku 1525 Prussy które po ustaniu zakonu prawem dziedzictwa do korony zwróciły, w lenność Albertowi Xiążęciu Margrabi Brandeburskiemu (dozwalaiaąc iego braciom dotknąć się Chorągwi na znak iż aż dopiero po wygaśnieniu ich z linii męzkiey potomków do korony Polskiey powracać ten kraj będzie) oddał, i na ten koniec, tenże Albert przed Tronem na Rynku w Krakowie przysięgę wykonał publicznie, Chorągiew i Inwestyturę odebrał, z warunkiem holdu uległości królom Polskim iako naywyższym panom, na znak którego 30 tysięcy czerwonych złotych corocznie, a w przypadku potrzeby drugie tyle wypłacenie daniny, iako mówi Żaluski na kar: 29 Tomie III *Epistolarum familiarum*, oraz utrzymania czterech okrętów dla zapewnienia brzegow morza Bałtyckiego, niemniéy dostawienia pewnéy liczby ludzi w przypadku gdy w woynę iaką królestwo Polskie wplątane będzie, nowy feudalny Xiążę przyjął obowiązek. Apellacya od spraw Pruskich do sądów zadwornych,

Królewskich iść była powinna, a Stany Pruss Xiążęcych należytą przysięgę wierności każdemu królowi Polskiemu wykonywać, Xiążętom Pruskim pierwsze miejsce w senacie lecz tylko w czasie obchodów uroczystych dozwolono. Domagali się niekiedy i głosu na elekcyach królow, lecz tego im odmówiono, jak świadczy Fredro i inni. — W starości Albrychta Xiążęcia 1566 roku niektorzy iego Radzcy skłonili go iżby syna swego nieletniego i rządu Państwa oddał w opiekę Xiążęciu Meklenburgskiemu. Hozyusz Biskup Warmiński doniósł o tym zamiarze Zygmunto-
wi Augustowi, wyznaczeni zatym zostali od króla Polskiego Kommissarze i do Krolewca posłani: Jan Służewski Brzeski, Piotr Zborowski Kaliski Woiewodowie, Jan Kostka Kasztelan Gdański i Mikołaj Firley z Dąbrowicy; ci ziechawszy, Xiążęcia do zachowania wierności królowi Polskiemu skłonili, a rozruchy kniących na oderwanie Pruss Funkcusza, Schella i Horszta iako winnych występku zdrady kraiu przykładnie ukarali, Bielski opisując ten przypadek na kar: 563. Albert Fryderyk syn Alberta w 1569 r. na seymie Lubelskim zaprzysiągł wierność koronie Polskiej z zwykłą ceremonią, ten panował lat 49 i dla pomieszanych zmysłów miał sobie przydanych Kuratorów od Stefana Batorego. Roku 1611 w Miesiącu Października

po odbytych Sejmie iak świadczy Łuki w Geografii powszechny na kar: Jan Zygmunt Elektor Brandeburski nawszy przysięgę w Warszawie przed m naprzeciwko kościoła Xięzy Bernów na Krakowskim Przedmieściu wionym, od Zygmunta III odebrał stiturę i zwyczajną chorągiew. Trwał y stan Pruss Xiążęcych aż do ro: 1657 wybuchnięcia wojny Szwedzię z ą, w której Jan Kazimierz starając lwieść Elektora Brandeburskiego od zienia się z Karolem Gustawem Kró zwedzkim przez traktat w Welawie na 19 Września tegoż roku zawarty; a a w Bydgosczy potwierdzony, Prusy ce od wszelkię podległości dla Pol- wolnił. Powiaty Lawenburgski i By- i iak się inż mówiło prawem lennym , i miasto Elbląg w 400 tysięcy Tala- w zastaw oddać, a tym czasem w 120 ach talarów Starostwo Drahimskie w zakład dozwolił. za które to dość : ofiary Elektor Brandeburski wydać e Królowi Szwedzkiemu zobowiązał w wieczny obowiązek w każdą wojnę złą po 1500 piechoty i 500 jazdy iako k dostawienia dla Polski wszedł, z cyą iż Prusy Xiążęce po wygaśnieniu ro wszystkich dzielnic domu Brande- kiego do korony Polskiej powrócił w skutek czego 1663 roku Wydzga z I.

Biskup Warmiński i Jan Lesczyński Podkanclerzy koronny wysłani do Królewca 1663 r. byli przytomni, iak Stany Pruskie Elektorowi Brandeburskiemu przysięgę wykonywały, niemniéy komissarze Polscy od tych stanów przysięgę na to, iż po wygaśnieniu domu Brandeburskiego wierność koronie Polskiej powinni będą, odebrali; podobną uroczystość odbyła się roku 1690, kiedy Fryderyk I po oycu swym państwo obeymował, przy wykonaniu przysięgi byli przytomnemi z strony Polski Xiążę Hieronim Lubomirski i Szuka Referendarz Koronny którzy odebrali także zapewniającą przysięgę od Stanów Pruskich dla korony Polskiej Zatuski Tom III karta 36.

W roku 1701 Frederyk I włożył koronę pruską na głowę, Prusy stały się tym sposobem niepodległym i udzielnym państwem, a Król ten został nie iako założycielem monarchii, uwiadomił iednak Rzeczpospolitą Polską przez pismo dnia 8 Czerwca 1700 r. w kolonii datowane, iż tytuł nowo przybrany prawom iéy traktatami Welawskim i Bydgoskim warowanemi nie uwłaczać niemoże, Zatuski *ibidem* na kar: 39 Polska długo odmawiała takowego tytułu, i dopiero przez traktat 1764 r. z zawarowaniem iednak, iż ten prawom iéy na mocy Traktatów dawniejszych służącym, nie uwłaczać nie może, przyznała, oczym patrz

deklaracye w tomie IV traktatów Europey-
skich mocarstw na kar: 18. Przez traktat
zakoniec Warszawski, 1773 roku zrzekła
się Polska ostatecznie wszelkiego prawa ia-
kie iéy Traktat Welawski dnia 19 Wrze-
snia 1657 r. zawarty, w art: VI do zwrotu
Prus pod iéy panowanie nadawał.

Ten jest rys stanu politycznego Prus,
aż do uznania onych zupełnéy niepodle-
głości, czyli właśnie do czasu, w którym
one zamieniły się w świetną monarchią.

P O D L A S I E.

WOIEWÓDZTWO PODLASKIE

Między Litwą i Mazowszem położone,
przytykało od północy, około Augustowa i
Raygroda do Prus Xiążęcych, od Wscho-
du graniczyło z Litwą, od zachodu z Ma-
zowszem, od południa z ziemią Łukowską
jako częścią Województwa Lubelskiego,
długość biorąc z południa naydalszą odle-
głość od Mord do Augustowa do 30 mil wy-
nosiła, szerokość 8 i 10 mil w niektórych
miejskach przenieść mogła. Kraina ta po-
większéy części lasami zarosła i zaszczęśli-
wego panowania Jagellów, którzy tu wszy-
stkie właśnie miasteczka lokowali, dopiero
wytrzebioną i w dość żyźny kraj szczególnéy
w żyto obfitujący, przemienioną została; kraj

jest płaski, na końcach swych granic na południe ma niejakie błota, z których rzeka Liwiec wypływa. Przy granicy Pruskiéy bagniska i jeziora część ziemi zastępują. Narew i Bug przepływają tutaj i sposobność mieszkańcom spławiania płodów ułatwiają, lasy w niektórych miejscach dość są piękne i do budowli zdadne szczególnież okolo Narwi.

Biebrza, początek swój ma za Nowodworem w Litwie wbieg do Narwi pod Wizną.

Catynia, mała rzeczka bierze swój początek pod Sokołowem, wpada do Bugu powyżéy Białobrzegów, nad iey brzegiem przy wsi Niewiadoma zwanéy, jest ogromny okop pamiętka zapewne bitnego niegdys narodu Jazygow. Imie téy rzeki godne jest wspomnienia z tego powodu że podobnegoż nazwiska rzeka płynie w Dalmacyi przerzynając także osady Słowian, iako można widzieć na karcie Geograficznéy.

Mieszkał w tym kraiu niegdys naród Jadzwingów czyli Jacwieszow, którzy podług zdania Naruszewicza byli potomkami Sarmatów od potomności Jazygami nazywanych.

Za czasów Herodota kilka wieków przed Chrystusem żyjącego siedział ten naród pomiészany z innemi za Dnieprem w krainie teraz Moskiewskiéy, Strabon Jeograf Gre-

ki neznaczył im miejsce za Tyrogetami, a jego więc czasów posunęli się już podobno nad morze Czarne na Wołoszczyznę. Iwidyusz wysłany na wygnanie od Augusta Cesarza, mając ich w sąsiedztwie nad rzegami Dniestru wspomina o nich i przyznaie im szczególną zręczność wstrzelaniu łuków. W sto lat potym iako świadczy Pliniusz w księdze IV § 25 kar: 466. przeszli Jazygowie aż ku rzece Tibiscus czyli Łysza Ciszą w Węgrzech nazywaney, ta zęsta przemiana siedzib dała powód mórzi Naruszewicz, że ich Ptolómeus Jeograf I. wieku po Chrystusie Metenastami, co ię rozumie w Greckim ięzyku włóczęgami azwał.

Hunnowie wpadłszy w IV. wieku do Europy opanowali nayprzód Dacyą teraz Wołoszczyzną, Multany, i Pannonią teranieysze Węgry, to dało powód że Jadzringowie opuścić musieli swoje osady nad Ciszą i Dunaiem, przeszli Góry Karpatu i osiedli wteraznieyszym Podlasiu, stali oni już iak utrzymuie Naruszewicz Iassagetów w Mazowszu i Alanów w Livie narody, ktorých równie miecz Hunow na pierwszym wstępie do Europy zedzib poruszył dawnych i aż tu zagnał. dzieiopisów naszych naypierwsi Kadłuk i Bogufał wspominaią Jadzwingów i zywaią ich Polexianami albo Polesianami to jest po lasach mieszkaięcemi: Dłuscz na karcie 344 w księdze IV. mowi,

że naród Jadzwingów religią i obyczajami miał wielkie podobieństwo do Litwy, Zmudzi i Prusaków, Kromer powiada że mieli swój język osobny. Miechowita Zygmunta 1. nadworny lekarz i dzieiopis świadczy iż za czasów jego mowiono ieszcze językiem Jadzwingów na Podlasiu około Drohiczyna, mowę iednak ich Litewską nazywa, chociaż zaraz twierdzi iż Jadzwinga mówiącego swoim językiem Litwini i Zmudzini nie rozumieją. Naruszewicz iest tego zdania, iż Jadzwingowie naród zupełnie oddzielny, mowę swą i obyczaje z Sąsiadami Litwinami pomieszali; z wszystkich zaś podań tę prawdę czytelnikowi okazać przynajmniej można, że naród Jadzwingów innego był pokolenia od Słowian i ani z Polakami, ani z Rusinami żadnego związku krwi, mowy i obyczajów nie miał; dla tego też od nich naywięcący nienawidzony i rozgromiony po Litwie i Prusach przynajmniej pogańskimi zwyczajami sobie podobnych rozproszył się.

Naruszewicz w nocie 115 Tomie IV Historyi narodowey utrzymuje, iż przed XII wiekiem Jadzwingowie nie równie obszernejsze iak Podlasie same zajmowali osady, i że całe Polesie to iest część Woiewództwa Brzeskiego Litewskiego; Chełmskię Ziemi i Wołyńskiego część Nowogrodzkiego z samym Nowogrodkiem, iako świadczy Strykowski na kar: 180. Mińskiego

wet część i Ziemia Łukowska zasiedlo-
 były przez Jadzwingow, naród ten po-
 ach i bagnach Polesia mieszkający, dość
 elki iak można poymować z zaiętę przez
 go ziemi przestrzeni, srogie z Polakami
 łusinami zwodził bitwy. W dziesiątym
 eku Bolesław Chrobry pogromiwszy Pru-
 ów, a razem i ten spólne łotrowstwa peł-
 cy z niemi naród, twierdzi Naruszewicz
 część tę Podlasia co iest teraz Ziemia Biel-
 i do Mazowsza to iest do Polski przyłą-
 z. Włodzimierz I Jedynowładzca Ki-
 vski w tymże wieku część Polesia Wo-
 iskiego na nich zdobył, w roku 1018.
 robry gdy Rusz zawoiował i Kiiowa do-
 ł, przyłączył i tę Polesie do Polski.

Po zéyściu Mieczysława II, gdy się po-
 ła w Polsce anarchya, w roku 1038.
 osław Xiążę Nowogrodzki z woyskiem
 owym i wodnym, ciągnąc łodziami rze-
 Bugiem; opanował Kraie Jadzwingow
 do granic Mazowsza, i z tamąd wielkie
 óstwo wyprowadziwszy niewolników
 niemi osadami Ruskimi Kraie te napel-
 , i ta iest Epoka początku Rusinów na
 lasiu, widzieć dotąd można, iż siedzi-
 tego ludu i iego świątynie, Cerkwie zwa-
 aż do Liwca Rzeki to iest granic Ma-
 zsza z ludem Polskim mieszaią się. Na
 zowszu zaś iuż nigdzie Wsi Ruskich nie
 ani śladu nawet aby tam kiedy exy-
 wały znaleźć nie można. Długosz mó-

wi, że Masław czyli Mazosz Tyran Mazowiecki zbuntował przeciw Kazimierzowi I. Prusaków i Jadzwingów w roku 1041, lecz wraz z niemi zbity, a narody te w podległości Polakom utrzymane, Bolesław Krzywousty nie miał nic do czynienia z Jadzwingami.

Roku 1192 Kazimierz II. Sprawiedliwy iak opisują nasi Dzieiopisowie na Polesianów to iest Jadzwingów po lasach i błotach iak się opisało mieszkających, przyciągnął z woyskiem przez wielkie bezdroże pod Drohiczyn ich Stolicę, wyszedł Ruski Carzyk tam rządzący, i o litość Polskiego Xiążęcia prosił; przyjęto ofiarę, lecz gdy Polacy cofać się zaczęli, Xiąże ten Ruski i z Jadzwingami natarł, lecz od Polaków rozgromiony powrócić musiał do pokory i hołd należny złożył.

Dotąd zatym uważa Naruszewicz że Jadzwingowie tak w przyległym do Mazowsza Kraiu na Podlasiu, iako też w Chełmskim i na Wołyńskim Polesiu osiedli, hołdowali Polakom, a chociaż niemi rządził Xiążęta Ruscy, ci także byli hołdownikami Polski; w tym mieyscu także Naruszewicz czyni uwagi, iż Drohiczyn w Ziemi Chełmskiéy był pierwszą Stolicą Jadzwingów, i że oni wyparci z tamtąd i iuż na samym Podlasiu zamknęci, na pamięć Drohiczyn na Podlasiu późniéy zbudowali. Zdanie iednak iego sprzeciwia się samo

brzmienie Drohiczyna, Mielnika nazwiska z Ruskiego, i raczemy dać domysł że Rusini przed Dnieprscy zaszedłszy tam pod Jarosławem Xiążęciem iak się mówiło te miasta założyli.

Roku 1241 wyszedł z ciemnych tajników leśnych mężny naród Litewski i korzystając z pognębienia przez okrutną nawalę hord Tatarskich Xiążąt Ruskich zaczął posuwać swe zabory. Erdziwiłł za tym iak utrzymuje Naruszewicz Synowiec Mendoga wysłany od Stryia, ruszył z ludem i zabrał Rusinom puste od zburzenia Tatarskiego zamki, wzięty więc naprzód Nowogrodek Litewski potym Grodno gdzie było niegdyś stare zamczysko Garteny od Litwinów nazwane, pobrane wtenczas zostały i zamki na Podlasiu pod Jadzwingami i Rusinami będące, iako to: Brześć, Mielnik, Suraż, Drohiczyn, Bransko i Bielsko poszła więc kraina ta w panowanie Litewskie. — Polacy dla słabości podzielonych Xiążąt, praw swych niepopierali, a Litwa i z Jadzwingami częstsze odtąd napady na ich kraie czynić zaczęła.

Naród iednak Jadzwingów siedząc w tajnikach lasów Podlaskich naybardziej się uprzykrzał, w roku więc 1264 wyprawił się Bolesław Wstydlivy wezwawszy szlachtę na pospolite ruszenie na zagładę Jadzwingów i przeszedłszy z wojskiem Wisłę u Zawichostu zszedł się z wojskiem nie-

przyjacielskim gdzieś na granicach Podlasia i Lubelskiego mówi Naruszewicz dnia 23 Czerwca, rozpoczęła bitwa z największą zwawością, Jadzwingowie przykładem przodków swych Gotów, którzy wierzyli w przenoszenie się dusz bili się każdy w szczególności do upadłego, Komnat ich wódz został skłóty, potym resztę przedniejszych wybito i wymordowano. Chłoptwa tylko cokolwiek polasath rozbiegło się, a cały ten naród świadczą wszyscy Dzieiopisowie w téy bitwie wytępiący, ziemię pustą nowym osadnikom zostawił, Polacy ziemię Łukowską opanowali i swoimi osadami zaludnili, i tam nawet w Łukowie Bolesław Wstydlivy chciał Katedrę ufundować. Podlasie podług wszelkiego podobieństwa zostało w mocy Litwinów, a osady w nim Mazowieckiéy i Polskiéy Szlachty późniejszyéy epoce przypisać potrzeba. Za panowania Leszka Czarnego szczątki Jadzwingów wraz z Litwinami w napadzie na Lubelskie Woiewództwo wyniszczone zostały, tak, iż inż ślad tego narodu więcéy w dzieiach niepozostał. Byli to ludzie mężni bili się każdy nieuchodząc z placu, jazdy niemieli pieszo tylko bitwy zwodzili, a wierząc w przenoszenie się dusz tak iako przodki ich Gotowie, w religii pobudkę do zaciętości wśpotkaniu się znajdowali, iakoż rzadkim w świecie przykładem do ostatniego stojąc na placu wszy-

scy prawie od Polaków w bitwach wspomnianych wycięci zostali. Zgasta pamięć tego ludu tak daleko, iż w pospolitych podaniach na Podlasiu już nic o nim nie słyszeć, wielkie tylko mogiły i częste nad rzekami wpośród lasów wały przypominają ich krwawe boje.

Po wybitiu Jadzwingów, Podlasie Litwinów, Xiążąt Mazowieckich, Polaków, i Krzyżaków naprzemiany podlegało panowaniu. Litwini iednak aż do ostatniego połączenia się z koroną przy posiadaniu téj krajiny utrzymali się.

Koło 1377 roku panował Keystut Xiążę Trocki nad tym kraiem, bo Xięstwo a potym Woiewództwo Trockie zawierało w sobie Brzeskie i Podlaskie terażnieysze Woiewództwa i dopiero późniéy za Jagelly iak się niżej opowie rozdzielonem zostało, roku 1380 Krzyżacy iak mówi Schütz Ziemię Kamieniecką oraz Drohiczyn, Mielnik i Brześć pod Litwinami będące spuścizyli.

W roku 1382 Janusz Xiążę Mazowiecki zięć Keystuta korzystając z niesnasek Xiążąt Litewskich, mniéy zważając na związki powinowactwa opanował Ziemię Drohiczką i Mielnicką z ich zamkami i tam swoje załogi postanowił, a powiaty Surazki, Bielki, Kamieniecki i Brzeski (szanując tylko sam Brześć z względu iako mówi Naruszewicz w Tomie VI na kar: 198 siedzą-

cę w nim Teści) zrabował i odarł, od téy to podobno epoki Szlachta Mazowiecka posad swych na Podlasiu ma początek. Zginął bowiem naród Jadzwingów tak zupełnie iż kilka familii pozostałych, które z nazwiska dają temu domniemaniu powód, są tylko słabą jego pamiątką; a mieszkańcy teraźniejszego Podlasia, są, Polaków, Litwinów i Rusinów potomkami.

Niecierpiał Jagello Zaboru Mazurów na Podlasiu i w roku 1383 z wojskiem znacznym pod Drohiczyn Podlaski podciągnął, miał sobie w rząd oddany ten zamek Sasin Starosta od Ziemowita Xiążęcia Mazowieckiego, nieprzytomny pod ówczas w osadzie z 30 Kopynikami przedarł się przez szyki Litwinów mężnie do zamku, bronił się przez kilka dni z Mazurami, lec Rusini zapaliwszy zamek przeskakiwać zaczęli do Litwinów. Sasin mężnie potykał się na wałach, otoczony nakoniec musiał poyść w niewolą, a ziemia Drohicka znowuż powróciła się do Litwy. Bitwy téy długo na polach Drohiczyzna były pamiątki świadczy Strykowski iż za jego czasów wiele kości ludu pobitego w tenczas wyorywano.

W roku 1443 między Kazimierzem Jagellonczykiem Wielkim Xiążęciem Litewskim i Bolesławem Xiążęciem Mazowieckim o Podlasie woyna zaięła się w tenczas,

Kiedy Władysław III w Węgrzech na nie-
sczęśliwą wojnę z Turkami gotował się,
przyciągnął Kazimierz pod Drohiczyn z
wojskiem, lecz iak świadczy Kromer na
kar. 564 za staraniem Arcy-Biskupa Gnie-
znińskiego rozeym pod tym warunkiem
stanął, iż Bolesław wszystkich Dzierżaw
na Podlasiu zrzec się, a Ziemię Węgrow-
ską tylko przy sobie zatrzymać miał, lecz
wkrótce i tę Kazimierz onemu zabrał, Stry-
kowski wspomina na kar. 562, iż Jerzy
Nassuta Mazur z ramienia Bolesława Xią-
żęcia Mazowieckiego Zamki Drohiccki i
Mielnicki trzymał, którego Jan Gastold
wysłany od Kazimierza Xiążęcia z tam-
tąd wypłoszył, ten to Gastold młodości
Xiążęcia tego dostrzegacz, był u niego w
wielkim poważaniu a Podlasia potym
Rządzcą.

Zaludniała się pod panowaniem Jagel-
łów w miasta i osady Ziemia Podlaska. —
Uczony Czacki mówi w Tomie I. na karcie
280. » Podlasie siedlisko lasów nie miało
za Władysława Jagelły posiadani dziedzic-
znych, pierwszy był Gastold któren o-
trzymał małą osadę a wielką obszerność zie-
mi. Za Kazimierza Jagellończyka i Jana
Albrychta kilkanaście iest nadań. Alexan-
der król któren lubił Podlasie dla polowa-
nia, i miasta w tych okolicach albo zasa-
dzał albo powiększał, zaczął służby woy-
skowe Szlachcie lub innego stanu ludziom

nadawać," (widziałem iednak w prywatnych Archiwach wiele nadań Szlacheckich przez Witolda i Zygmunta Xiążąt Litewskich) daléy mówi Czacki iż iak na Wołyniu Kostantyn Xiąże Ostrogski a w Kijewskim Xięstwie Siemion Olelkowicz Xiąże potym Stucki ziemię rozdawali, tak na Podlasiu Gastold w lasach do karczowania nadawał służby, to iest ziemię pod obowiązkiem służenia w czasie wojny, Niesiecki w Tomie II na kar: 185 mówi iż księgi Gastoldzkie które chowano w Raygrodzku, Tykocinie i Goniądzu kazano oddać Ziemstwu Bielskiemu przez Konstytucyą 1607 roku.

Dzierżawcy czyli Starostowie Królewscy długo rządzili i sądzili na Podlasiu imieniem Wielkich Xiążąt Litewskich: Późny sławny ustawy Ekonomicznej Zygmunta Augusta 1557 roku dla całej Litwy wydaney a w aktach metryki Litewskiej i Koronnej będąceny, rzemieślnicy, strzelcy, mostowni, i różnego rodzaju boiarowie należeli do udziału którym urząd Starościński rządził na Podlasiu. Był to rządzca kilkuset włok ziemi który odbierał dochody z dóbr i podatek Poradne od ziemian, które na Podlasiu aż do czasu Elekcyi Władysława IV dotrwał.

Ziemia ta, są ślady za czasów Zygmunta Augusta miała zrobiony dokładny rozmiar wszystkich dziedzin na włoki, dzieło

to tak ważne przez Krzysztofa Dybowskiego pod dozorem Sapiehy wykonane w zamieszaniach z wielką szkodą dla publicznej i prywatnej własności zagięło. Podlasianie wyjednali sobie nasamprzód przywilej u Zygmunta Augusta mienia reprezentantów pod imieniem Syndyków, a w roku 1564 z całą Litwą otrzymali wolność wybierania sędziów ziemskich, przy sądach jednak Grodzkich czyli Starościńskich pozostała aż do roku 1792 władza sądzenia spraw kryminalnych, o gwałty, zamieszanie spokoyności i innych.

Ta jest krótka Historia mieszkańców Podlasia, którzy składając niegdyś ogromne ciało Królestwa Polskiego nie dały się wyprzedzić innym w przywiązaniu swym do królów i oyczyzny, Gwagnia Dzieiopsis i Kraiopisarz świadczy na kar: 208 iż z samej ziemi Drohickiej i Bielskiej 20 tysięcy Szlachty w potrzebie woiennej stawiało, w wyprawie Stefana Batorego na Moskwę wiele Szlachty Podlaskiej znajdowało się, i obszerne nadania ziemi w nadgródę swych usług otrzymali. Zygmunt III kiedy był w niebezpieczeństwie w Sztokholmie od Karola Xiążęcia Sudermanii, Podlasianie pod Chorągwią Lesniowolskiego Woiewody swego za morze pospieszili do Szwecyi. Stanisław Woiewodzki z ziemi Drohickiej z wsi Woiewodek Szlachcic obroną Smoleńska za Władysława IV przez

ośm miesięcy przeciw ogromnéj nieprzy-
 iacielskiéj sile wsławił się i imię swoje w
 wiecznéj pamięci Polaków zapisał, Jaruzelski Poseł Bielski wpośród szczęku broni
 Szwedzkiéj śmiał oświadczyć iż póty głó-
 sować niebędzie na wybór Króla dopóki
 woyska Szwedzkie z kraiu nieustąpią. —
 Wielu innych męstwem i radą użytecz-
 nych oyczyźnie mężów, wydała w staro-
 żytności Polskiéj ta ziemia. Zygmunt I.
 w roku 1520 należącą dotąd do Woiewódz-
 twa dawniéj Trockiego które było niegdys
 Xiążęcą dzielnicą Keystuta w Toruniu, za
 wydanym na to przywileiem uroczystym
 na Woiewództwo podniósł i pierwszym
 onéj Woiewodą Jana Chodkiewicza prze-
 niosłszy z krzesła Witebskiego mianował,
 przywiléy ten oryginalny świadczy Naru-
 szewicz znajdował się w Archivum koron-
 nym pod datą w Toruniu 1520 roku w
 Wtorek przed świętem S. Małgorzaty.

Zygmunt August spaiając Litwę z Ko-
 roną przez pamiętną Unią na seymie Lubel-
 skim 1569 roku Woiewództwo Podlaskie
 do korony przyłączył nadając mu miejsce
 przy Prowincyi Mało-Polskiéj. Herb te-
 go Woiewództwa był z iednéj strony Orzeł
 biały, z drugiéj pogoń Litewska.

Podział iego na ziemie Drohicką, Biel-
 ską i Mielnicką; w Drohiczynie był Ge-
 nerał ziem, tu się odbywały seymiki wy-
 boru Posłów i Deputatów oraz okazywa-
 nia

nia czyli popisy. Cerskie Szlachty, tu także odprawiano sądy Wiecowe czyli *Termini Generales* dla całego Woiewództwa, po ustanowieniu Trybunałów za Stefana Batorego ustały te sądy, zostały tylko Ziemskie i Grodzkie w każdej ziemi a Woiewództwo to przyłączone do Prowincyi Mało Polskiej sądziło się w Trybunale Lubelskim.

Zaludnione dobrodzieystwy Jagellów Podlasie w woynie Szwedzkiej 1655 roku wraz z całą Polską doznało ostatniego zniszczenia na karcie geograficznej przy dziełach Puffendorfa *de rebus Gestis Caroli Gustavi* na której krwawe drogi tego wojownika po Polsce są odznaczone, widać iż król ten w roku 1657 ruszywszy z obozu pod Węgrowem, przeszedł z wojskiem rzekę Bug pod Krzemieniem i przez Siemiatycze i Wysokie zmierzał do Brześcia, zkąd powracając tym samym szlakiem przeszedł znowuż Bug u Osnówki nie daleko tegoż Krzemienia i udał się do Nura, gdzie powtórnie przeprawiwszy się przez Bug na Brok poszedł ku Pułtuskowi w lasach Ceranowa pod Nurem okopy jego dotąd widzieć można niemniej także kopiec wielki wśród błot i lasów wzniesiony zkąd Król okolice za Bugiem rozpoznawał iak podanie niesie. Zupan Kazyaga Han Tatarski pomagający z swą hordą nieszczęśliwemu Janowi Kazimierzowi nietylko Prussy

całe złupił, ale z Podlasia i Mazowsza bardzo wiele ludu w iassyń czyli tak zwana niewolą zabrał, o czym świadczy Załuski *Epistolae Familiares* Tom I: na kar: 1350. Rakocy Woiewoda Siedmiogrodzki w tymże czasie iako i Szwedzi wiele mieysc spali, od téy epoki nayznacznieysze pola zarosły napowrot lasami a miasta takie ułomki gruzów wystawiają iak w całej nie- szczęśliwéy Polsce.

Drohiczyn, stolica całego Woiewodztwa, a niegdys iak chce mieć Naruszewicz narodu Jadzwingów, czyli Jacwiczów, o którym inż tyle mówiliśmy, leży na pagórkach nad Bugiem; miało niegdys zamek na wysokiéy górze. Naruszewicz na koronacyę Daniela Ruskiego przez Opizona Legata Papięskiego w wieku XIII. dopełnioną, inny Drohiczyn w ziemi Chełmskiéy leżący przeczyna, my nic w tym pewnego nie wi- dziemy, wszelkim tylko jest podobieństwem, że temu miastu Osada Rusinów z Jarosławem Xiążęciem Nowogrodzkim około roku 1061 na Podlasie przybyła, dała początek.

Roku 1241 Litwini pod dowodztwem Erdziwiłła zamek tuteyszy iako posadę przez Tatarów spustoszoną opanowali, około roku 1381 Krzyżacy spustoszyli; 1382 roku Mazurowie psiedli, 1383 Jagiełło Wielki Xiążę Litewski odzyskał i Sasina starostę zabrał w niewolę. Około roku 1444 Kazi-

mierz Jagiellończyk wielki Xiążę Litewski ta przeciw Xiążęciu Mazowieckiemu z wojskiem przyciągnął; Nassuta mazur uciekł z zamku. Stefan Batory w Drohiczynie dla miasta Rygi ustawy przepisał, które w Sokółowie przed Zamoyskiem Kanclerzem wielkim koronnym, Solikowskim i Agryppą Sekretarzami, delegowani tegoż miasta zaprzysięgli *Commentaryi Demetrii Solikoviï pagina 126.*

Karóla Gustawa z Szwedami i Rakocgo z Siedmiogrodzanami, napad za panowania Jana Kazimierza, miasto to dość już zamieszkałe oraz zamek w gruzy i popiół na miejscu których kilkadziesiąt nędznych domów teraz stoi zamienił, iak o tym świadczy lustracya 1660 roku. Było tu Kollegium Jezuickie, a teraz Xięży Piarów i szkoły. Klasztor Franciszkanów, Panien zakonnych Benedyktynek, Xięży Bazyliańców, dwie Cerkwi Dysunickich i jedna Unitów Ruskich; miasto dzieliło się niegdyś na Łacką i Ruską stronę, Łacka leży na prawym brzegu a Ruska na lewym rzeki Buga.

Mielnik, stolica ziemi nad Bugiem z zamkiem niegdyś na górze, początki iego też same co i Drohiczyna przez Litwinów wiedzonymże czasie opanowane, tu Panowie Koronni Zygmunta I. wielkiego Xiążęcia Litewskiego iadącego na obięcie tronu Polskiego w roku 1506 spotykali i wifali.

Bielsko, Stolica ziemi, miasto drewniane mówi Gwagnin nad rzeką Białą szeroko zabudowane, zamek drewniany spalony za czasów Gwagnina, w mieście tym 1564 roku odprawiał się seym Litewski w naradzaniu się względem Unii świadczy Kromer dziejopis na kar 540.

Suraż, miasto drewniane nad Narwią otoczone górami, zamek na górze przekopem był otoczony świadczy Gwagnin na kar: 207.

Tykocin, na płaszczyźnie nad Narwią, zamek zmurowany przez Zygmunta Augusta iak go opisuje Gwagnin, posiadają miejsca obronny basztami, przekopami i wałem w koło otoczony, błotami zewsząd oblany, w działa i w wielką strzelbę dobrze niegdyś opatrzony tu był skarbiec Zygmunta Augusta w którym wspominają dziejopisowie wielkie summy pieniężne pozostawały; w czasie wojen Karóla Gustawa, miasto i zamek ważnym był punktem wojennym, i krwawe tu zachodziły bitwy z Szwedami, na których uwiecznienie w pamięci ma tu sobie wystawioną przez Branickiego statuę wielki Stefan Czarnecki Hetman wielki koronny, co wczasie wojen za Jana Kazimierza Króla z ostatniego nieszczęścia potrafił dzwignąć oyczyznę. — Wdzięczna Rzeczpospolita jego usług starostwo, to prawem dziedzicząwa nadała mu przez Konstytucyą 1658 r. Tenże Czarnecki zrobił

tu fundusz dla dwunastu Rycerzy, którzy w posłudze woiennej dla krain siły stargali. R. 1657 dnia 17 Stycznia iak opisuje Puffendorf, Sapieha i Gosiewski Hetmani Litewscy Tykocin miasto zdobyli, Dieterik Roja komendant Szwedzki z 500 ludźmi w zamku się zamknął, a w rozpaczę zapaliwszy prochy siebie, garnizon i część zamku na powietrze wysadził.

Karól XII. 1703 roku z Szwedami twierdzę Tykocin zdobył świadczy Załuski tom IV kar: 440. w roku 1705 przybył tu Piotr W. z wojskami swemi. W tymże mieście tegoż roku dnia 3 Listopada August II. ustanowił Order orła białego, dawniey zaś aż do czasów Zygmunta III. Królowie Polscy rozdawali przy uroczystościach na znak nadgrody zasług, łańcuchy złote z orłem białym, od Zygmunta III ustał był i ten zwyczaj świadczy Bandkie na kar: 583 w wyobrazeniu dzieiów Polskich, tegoż roku szlachta pod protekcyą Piotra W. tu zebrała manifest przeciw Elekcyi Stanisława Leszczyńskiego zaniósł, wojska Rosyjskie wgląd Polski aż do granic Szląskich posuwając się przez to miasto przeciągnęły.

Knyszyn, podług opisu Gwagnina był tu pałac Królewski z ogrodem wielkim i zwierzyńcem kanałami poprzerynanym. Zygmunt August ostatni z krwi Jagiellonów Król, tu z upodobaniem przebywał i polowaniem w przyległych lasach często bawił

się, tu nakoniec dnia 7 Lipca 1572 roku iak mówi Gornicki z tym pożegnał się światem.

Narew, niedaleko źródeł rzeki tegoż nazwiska na granicach Litwy, miasto iak mówi Gwagnin drewniane, nim ustanowione Woiewodów Podlaskich, nosił urząd Wojewody Narewskiego Jan Sapieha około r. 1514 iako świadczy Bielski-Widok Królestwa Polskiego.

Supraśl, Klasztor Bazylianów między lasami, funduszami uposażony, iak świadczy Cellarius była tu Drukarnia i znaczna niegdyś Biblioteka.

Augustow, miasto w końcu Podlasia na granicy Pruskiéy od Zygmunta Augusta Króla założone i nadaniami uposażone, w pośród lasów i jezior leży, za czasów Gwagnina pod Zygmuntem III piszącego, iuż dość licznie zamieszkane.

Białystok, na granicach Litwy za czasów Cellariusza dość piękne, póśniéy przez Branickiego Hetmana Wielkiego Koronnego i Kasztelana Krakowskiego Pałacem i ogrodem uozdobione, Wersalem Podlaskim przez Wyrwicza nazwane.

Goniądz, nad rzeką Biebrzą i onéy błotami, położone miasto, tu się urodził sławny Piotr z Goniądza iak świadczy Lubieniecki Historia Reform: Pol: zwiedziwszy Szwaycaryą i Niemcy wstawił się uczoną w religijnym owczesnym sporze na Syno-

dzie Sycimińskim rozprawą, i był posłany do sławnego Melanchtona z przełożeniem różnych wątpliwości.

Brańsk, nad rzeką Nurcem tu mówi Gwagnin jest dwór królewski gdzie szlachta sprawy swoje sądowe odprawiała.

Łosice, wspomina Gwagnin jako nad jeziorem czyli wielkim stawem leżące w ziemi Drohickiéy.

Międzyrzecz, miasto to i przyległości Władysław Jagiełło 1340 r. nadał Abrahamowi Chamcowi z obowiązkiem stawiania na wojnę samotrzeć i uzbroieniem w kopią, łuk i saydak, dostało się potym Zabrzezińskiemu Wojewodzie Trockiemu, Niesiecki tom I kar: 245. W szkołach tutejszych był fundusz od Jana Tęczyńskiego na Profesoryą Grecką i Łacińską dla dogodzenia obudwom wyznaniom, córka jego Daniłowiczowa zniszczyła zbawienny zamiar, świadczy Soltykowicz o stanie Akademii Krakowskiéy na kar: 456.

Mordy, w téyże okolicy drewniane nad jeziorem leżące opisuie Gwagnin za konsensem Mikołaja Czernego Radziwiłła dziedzica podówczas tego miasta jak opowiada Lubieniecki zwołany tu został Synod Protestancki przez edykt Lutomińskiego do Pastorów Litewskich i Podlaskich wydany, a to przeciw przywłaszczeniom przez Sarnickiego pierwszeństwa w nowo powstającym kościele, odprawił się Synod w tym

mieście na dniu 6 Czerwca 1563 roku zjechało się na niego 42 Pastorów.

Sokołów, trzy mile od tego miasta położone miasteczko, tu w roku 1578 delegowani miasta Rygi na ustawy w Drohiczyźnie przez kanclerza W. Zamoyskiego, Solikowskiego i Agryppę sekretarzy królewskich przepisane zaprzysięgli, świadczy Solikowski kar: 126.

Węgrow, miasteczko niedaleko Liwca rzeki w niskiej płaszczynie położone w nim Seminarium i kościół Xięży Komunistów przez Krasińskich fundowane, klasztor i kościół Reformatorów w r. 1676 przez Jana Bonawenturę Krasińskiego Wojewodę Mazowieckiego fundowany, o czym Niesiecki na kar: 697 tom II, domów murowanych kilka, miasto to osiadłe było od wielu fabrykantów zagranicznych świadczy Wyrwicz, robiono tu piękne sukna, gmach nad rzeczką za miastem był przeznaczony niegdyś na farbiarnią, ostatki jego przed lat 20 jeszcze widzieć można było na początku wieku XV. należało to miasto do dziedzictwa Xiążąt Radziwiłłów, których zapewne staraniem założona tu utrzymywała się Drukarnia, o której ma Hoffman *de Typographiis*, na kar: 9. a iż było tu zgromadzenie Aryanów i drukowały się ich książki około 1573 tu było miejsce nauk i zgromadzenia Protestantów na Podlasiu, tu odbywały się liczne Synody w ulubionej ziemi podlaskiej od

ostatnich Jagellów. Radziwiłłowie zakładaniem Drukarni i szkół rozszerzyli światło, a w owym wieku wiele światłych téj ziemi obywateli znajdowało się na dworze mądrego Króla Zygmunta Augusta, z pomiędzy tych Sobestyan Suchodolski dziedzic Suchodoła, Kostek Prostyni i innych był Referendarzem, »Bracia iego w duchownym stanie pierwsze posiadali godności jako świadczą akta ziemskie ziemi Drohickej. W roku 1565 na dniu 25 Grudnia odprawił się tu iak opisał Lubieniecki sławny Synod w sporze o Predobaptvsmie, przybyło nań 47 Ministrów, wielu Szlachty i Magnatów, gdyż w okolicy Podlasia nowa nauka o wierze za wpływem Mikołaja Czernego Radziwiłła znacznie się podówczas rozszerzyła. Poważnych matron Kiszczyny i Anny Radziwiłłownej czytać można u Lubienieckiego zachęcające do iedności zdań listy, Kiszkwowie pierwsi Aryańską sektę do Litwy wprowadzili świadczy Niesiecki, Filipowski na tym zjeździe przydował, który trwał przez sześć dni, zszedł na rozprawach w przytomności mnogiego ludu, lecz końca sporowi religijnemu nie przyniósł, Konkluzya Synodalna podpisana została na dniu 30 Grudnia 1565 roku przez Lutomirskiego, kościół ewangelicki już tu exystował, iako świadczy tenże Lubieniecki na kar: 184, w czasach więc kiedy, ani rząd, ani siła zbroyna do sporów

o tajemnice wiary jeszcze w Polsce nie miały się, napłynęło tu wielu cudzoziemców, a miasto w ludność i rękodzielniczo kwitło. Osada ta długo tu przetrwała, i dopiero prześladowania na początku panowania Stanisława Augusta rozproszyły ten przemyślny lud i odtąd robienia sukien tu zaprzestano. Na pamiątkę téj sławnéj rękodzielni, zostały się tu szczątki kilku ubogich sukienników bałę wyrabiających. Około r. 1443 Kazimierz Jagiellończyk miasta tego z ziemią, któręj niegdys było stolicą Bolesławowi Xiążęciu Mazowieckiemu od Podlasia odstąpił, lecz potym wkrótce odebrał i to daie pierwszy ślad bytu. Roku 1703 dnia 4 Czerwca w czasie wojny Szwedzkiey przebywał tu August II, iak świadczy Żatuzki Biskup i Kanclerz przy boku Króla pod ten czas znaydujący się, z kąd udał się Król do Siedlec dla naradzenia się z Hetmanami.

R. 1733 w czasie bezkrólewia po Augustie II Xiążę Wiśniowiecki po walce dnia 16 Sierpnia pod Pragą z Stanisławem Pomiatowskim Woiewodą Mazowieckim stronnikiem Króla Lesczyńskiego stoczonyéj cofnął się do Węgrowa i tu złączył się z Rosyanami, dla poparcia Elekcyi Augusta III która w krótce pod wsią Kamieniem na dniu 5 Pazdziernika niedaleko Pragi nastąpiła, wprzód nieco Szlachta Woiewództwa Mińskiego, Nowogrodzkiego i Podla-

skiego ciągnąca na Elekcją jako przeciwną partyi popierającą Króla Leszczyńskiego tu się zebrała iak świadczy Massuet *Histoire de Rois de Pologne cart: 217 Tom IV*. Roku 1780 odprawił się tu ieszcze Synod Ewangelicki.

Miedzna, niegdys zwane Międzyłes miasteczko, był tu zamek murowany wpośród wału na wzgórzu przez Wodyńskich zmurowany, od których przeszło do Gotarda Butlera nieszczęść niegdys i niewoli Jana Kazimierza w Marsylskim Porcie przez Francuzów poymanego Towarzysza, tenże Butler w woynach Króla tego z Szwedami Siedmiogrodzanami i Kozakami mężnie walczył, a od Ferdynanda III Cesarza zaszczytem Hrabiego Państwa Rzymskiego obdarowany został, potomek iego Butler Półkownik zginął przy oswobodzeniu Wiednia przez Jana III. Dom ten w wieku XV z Irlandyi przybył do Polski i osiadł najprzód w Kurlandyi, potym Litwie, a nowéy oyczyźnie wielu przysługami męztwa swego wywiązał się, odprawiały się niegdys wtym mieście sądy ziemskie dla obywateli przedbuznych Ziemi Drohickiéy a to zmocy Konstytucyi 1633 roku w Vol. III na kar: 691 znajdującéy się. W roku 1764 sądy Ziemskie dla tychże obywateli przedbuznych iuż w trzech miejscach to iest: Miedzny, Mokobodach i Sokołowie oznaczone, patrz *Vol. Legum VII fol. 347*.

Miejsce to na sądy zdaie się że z tego powodu wybrano iż w Podlasiu z lewéy strony Buga leżącym tu tylko był zameczek starożytny murowany który na skład Archiwów mógł być postużyć, lat 10 dopiero iak iest rozrzuconym.

Krzemień wieś nad Bugiem, iak świadczy Niesiecki w Tomie IV na kar: 620 Zygmunt Wielki Xiąże Litewski nadał (Mikołajowi Nasucie Wyszyńskiemu 1434 roku Krzemień, Osnowkę i Petch z obu brzegami rzeki Buga, Czartkowice z młynem i Niemoyki w Ziemi Drohicickiéy na Podlasiu; niegdyś Stacya Pocztowa, a iako ulubione stanowisko Karola Gustawa przez Puffendorfa uwiecznione, świadczy albowiem tenże w dziele *de rebus gestis Caroli Gustavi* na kar: 259 i następných iż wr. 1657 połączeniu się w Sandomierskim woysk Szwedzkich z Rakocym Xiążęciem Siedmiogrodzkim który oprócz 29 tysięcy Węgrów i Wołochów miał z sobą 20 tysięcy Kozaków pod dowództwem Antoniego Zdanowicza Armia ta około 80 tysięcy ludzi wynosząca, 21 Kwietnia 1657 roku stanęła w Węgrowie na Podlasiu, żydzi wtym miasteczku donieśli Królowi Szwedzkiemu, że w Krzemieniu rzeka Bug iest mialka i łatwa do przebycia, posunął się Generał Dahlberg w 620 ludzi i zastawszy w Krzemieniu poczet Szlachty, wielu ubił a iedenastu wziął w niewolę. Tegoż dnia

w wieczor Karol Gustaw z Szwedami i Krzemienia, a Rakocy z woyskiem swym i Kozakami w Grodku przez Bug przeprawili się, chcąc ubiedz Polaków ku Brześciowi ciągnących, d. 13 Maja Brześć wzięty gdzie Sawicki Kasztelan w 2300 ludzi bronił się, Garnizon wolne do armij otrzymał odeyście, Niemcy przeszli do Szwedów, w Brześciu Karol Gustaw o wydaniu woyny przez Danią odebrał wiadomość, Węgrzy i Kozacy wielkich zaboystw i rozwiązłości dopuszczali się, zaczęły zatym woyska te wsteczny marsz dnia 26 Maja, Karol Gustaw stanął w Krzemieniu dla przepędzenia Zielonych Świątek, wtym nagle w dzień Sobotni dano mu znać, że Jan Kazimierz Król Polski z 25 tysiącami Polaków przeprawił się u Czerska przez Wisłę, ruszył więc Król Szwedzki na całą noc do Węgrowa, lecz tam o fałszywéy pogłosce od usłużnych żydów przekonawszy się, wrócił do ulubionego Krzemienia, mówi Puffendorf dla obfitéy tam paszy, w tym czasie Rakocy z Brześcia do Mielska nadciągnął, tu go więc do siebie przyzwał Król Szwedzki, i wyiawił że Austriacy do Polski a Duńczyki do Bremy wtargnęli. Dnia 23 Maja opuścił Karol Gustaw Krzemień i na Nur, Brok do Pułtuska pociągnął, u Zakroczymia zeszedli się z Rakocym dnia 6 Czerwca i Wisłę po moście przebyli, Rakocy opanował Warszawę z wo-

skiem swym, Szwedami i 20 tysięcy Kozaków pod dowództwem Zdanowicza, mieszkańcy Komendanta Węgierskiego pieniądze uiełi, Kozacy i Szwedzi miasto zrabowali, w ostatku Szwedzi udając tylną straż Rakociego, tak go zręcznie opuścili, iż tego nie dostrzegł, w ten czas to mówi autor od Brześcia aż do Torunia wszystko palono i burzono, mosty zrzucano, Garnizony z zamków powyprowadzano, a twierdze poburzono, w ten czas niezliczone miasta, wsie i zamki spalone i rozburzone zostały, Brandeburgczyki idąc od Brześcia przez Podlasie i Mazowsze do Prus, podobnież wszystko mówi Autor mscząc się zniszczenia Tatarskiego w Prusach palili i burzyli, a Król Szwedzki aż do granic Pomeranii pustynie, gruzy i dymiące się kukrzyśka za sobą zostawił. Rakocy z Warszawy wziął inną drogę, i iak nieszczęśliwie niesprawiedliwą i napastną tę wojnę skończył dzieie świadczą. Okolice Podlasia i Mazowsza w opisanych woysk nieprzyjacielskich przechodach od Szwedów, Niemców, których wiele było pod zaciągiem Szwedzkim, Węgrów, Wołochów, Kozaków, Tatarów, i Chorągwi Elektora Brandeburskiego spustoszone i w popioł i gruzy przemienione zostały.

Ciechanowiec, nad rzeką Nurcem dziedzictwo niegdyś domu Kiszków przemożnego w Litwie i na Podlasiu, Jan Kiszka

uczeń Castalioniego, zięć Konstantego Xięcia Ostrońskiego, kościółów Aryańskich w Litwie i na Podlasiu opiekun, 70 miasteczek i 400 wsi dziedzic, mówi Sandius w dziele *Bibliotheca Antitrinitariorum* na kar. 82, bezdzietni zostawił dziedzictwo XX. Radziwiłom. Pisma jego mówi tenże Autor list wzywający do pojednania się na Synodzie 1582 roku i wyznanie Wiary przed śmiercią 1592 roku zostały w rękopismie.

Raygrad, przy granicy Pruskiéy iezio-rem oblany; miasto, zamek zbudowany tu był od Troydena Xiążęcia Litewskiego w roku 1281 iak świadczy Naruszewicz w Tomie V Historji Narodowéy, Kosiłowicz mówi iż kiedy Książ Miciś Glinśki za przejšcie do Rossyi w roku 1509 z rozkazu Zygmunta I. Króla za nieprzyziaciela oyczyzny został osądzonym, dobra jego wszelkie na skarb zabrane, a z tych Ray-grad i Goniądz Xiążęciu Mikołajowi Radziwiłłowi darowane zostały, za które on potym przez zamian inne majątwości otrzymał.

KONIEC TOMU PIERWSZEGO.



R E J E S T R

Do Tomu Pierwszego.

| A. | | A. | |
|---------------------------------------|---------|-----------------------|---------|
| Altenszteln ²²⁰ czyli POL- | | Alwernia | 150 |
| sztynek | 305 | Andrzejów | 148 |
| Althaus | 381 | Augustów | 422 |
| B. | | B. | |
| Babia góra | 94 | Bobrowniki | 194 254 |
| Babimost | 250 | Bochnia | 164 |
| Babin | 211 | Bochatnica | 207 |
| Balice | 127 | Bodzanów | 32 |
| Baranów | 176 | Boianowa | 233 |
| Bartenlaus | 376 | Bolesławice | 245 |
| Bełzyce | 208 | Bolimów | 309 |
| Bezdan | 300 | Rona Królewa | 265 |
| Będzyn | 152 | Borzychowo | 314 |
| Biała | 155 308 | Bożecin | 199 |
| Białe jezioro | 314 | Brańsk | 423 |
| Białobrzegi | 290 | Brda | 113 |
| Białystok | 322 | Bretzen | 387 |
| Biębrza | 255 | Brok | 293 |
| Bietz | 168 | Brodnica czyli Stras- | |
| Bielsk | 420 | burg | 387 |
| Ritom | 140 | Brunsb erga | 396 |
| Bięzan | 302 | Brześć | 249 |
| Birgław zamek | 389 | Brzeziny | 247 |
| Bischofsberg | 395 | Bütow | 353 |
| Bischofstein czyli Bi- | | Bydgość | 251 |
| skupiec | 395 | Bzura | 255 |
| Bobrek | 153 | | |

REJESTR MATERYJ.

| C. | | C. | |
|-----------------------|-----|--------------------------|--------------------|
| Charzykowo | 314 | Culmsee czyli Chełm- | |
| Chełm góra | 218 | zyca | 381 |
| Chełm czyli Culm | 381 | Culmina | 376 |
| Chęciny | 191 | Czarnkow. | 225 |
| Chocz | 236 | Czarnylas | 194 |
| Chorzele | 300 | Czarnawoda | 313 |
| Chroberz | 179 | Czechow | 168 |
| Choynice | 356 | Czerna <i>Agstochowa</i> | 129 ^{1/2} |
| Chresburg czyli Kusz- | | Czersk | 290 |
| pork | 391 | Czerwińsk | 301 |
| Ciechanow | 298 | Czemurniki | 209 |
| Ciechanowice | 450 | Czorstyn | 167 |
| D. | | D. | |
| Dąbrowa | 177 | Dolsk | 233 |
| Dąbrowica | 208 | Drachim | 226 |
| Dembowice Duklę | 168 | Drohiczyn | 418 |
| Deszno | 314 | Erzędzica | 193 |
| Dobczyce | 167 | Dybow | 351 |
| Dobrzyń | 254 | Dziewka góra | 95 |
| | 502 | | |
| E. | | E. | |
| Elbląg | 391 | — | |
| F. | | F. | |
| Ferz rzeka | 313 | Frauenburg | 396 |
| Firland | 357 | Frich Haff | 358 |
| Fordon | 356 | | |
| G. | | G. | |
| Gagenburg czyli Gil- | | Gdańsk | 337 |
| gerburg | 588 | Giecz góra | 219 |
| Galindia | 376 | Gniew | 355 |
| Gardzieniec | 211 | Gniewka | 253 |
| Garwolin | 291 | Głowaczew | 290 |

REJESTR MATERYY.

| | | | |
|-----------------|-----|------------------|-----|
| Gniezno | 237 | Gościn | 291 |
| Golesz | 94 | Goslin | 303 |
| Gofab | 212 | Gostyn | 306 |
| Gołuchow | 236 | Grodzisk | 309 |
| Gołup | 386 | Groiec | 291 |
| Goniądz | 422 | Grudziąz | 388 |
| Gopło | 248 | Grzymałow | 323 |
| Gorka | 229 | Gulsztadt | 395 |

H.

H.

| | | | |
|-------------------|-----|--------------------|-----|
| Hamerstein | 357 | Hoherlandia | 376 |
| Hela | 351 | Hoost | 351 |
| Heilsberg | 394 | | |

J.

J.

| | | | |
|-------------------|-----|-------------------|-----|
| Janow | 300 | Jezow | 308 |
| Janowiec | 196 | Jędrzeiow | 293 |
| Jasna góra | 94 | Hzza | 197 |
| Jaworznik | 95 | Inowrocław | 251 |
| Jedlinsko | 190 | | |

K.

K.

| | | | |
|----------------------------|---------|----------------------|-----|
| Kalisz | 234 | Kliszow | 149 |
| Kamin | 236 | Kuyszyn | 421 |
| Kamiona | 99 | Koeh | 212 |
| Kargowa | 230 | Kobiela | 292 |
| Karnyszyn | 302 | Kolno | 296 |
| Kazimierz | 206 235 | Koło | 236 |
| Kazimierzow twierd: | 371 | Konary | 245 |
| Kenty | 155 | Konick | 228 |
| Kielec | 191 | Konia | 236 |
| Kistryn czyli Ko- | | Koniusza góra | 94 |
| strzyn | 215 | Konieczpol | 142 |
| Kleczkow | 296 | Koprzywnica | 99 |
| Klecko | 239 | Korczyn | 178 |
| Klimotow | 178 | Kościan | 231 |

REJESTR MATERYI.

| | | | |
|-----------|-----|-------------------|-----|
| Kozłow | 292 | Krzemień | 428 |
| Kozmin | 236 | Krzepice | 245 |
| Krakow | 102 | Krzysztofow zamek | 176 |
| Krasnik | 212 | Krysk | 301 |
| Krobia | 232 | Krzyżaków zakon | 365 |
| Krotoszyn | 237 | Kuflew | 292 |
| Kruswica | 250 | Kujawy | 248 |
| Kremsko | 314 | Kunow | 197 |

L.

| | |
|-------------------------------|-----|
| Landskrona | 158 |
| Latowice | 292 |
| Lauenburg | 353 |
| Lautenburg czyli Leu- burg | 389 |
| Leba | 313 |
| Lebsko | 314 |
| Lelow | 143 |

L.

| | | |
|----------------|-----|-----|
| Leszno | 231 | 388 |
| Lewartow | | 209 |
| Lipno | 254 | 388 |
| Lipowiec zamek | | 151 |
| Liw | | 293 |
| Liwiecl | | 255 |
| Lobawa | | 387 |
| Lublin | | 200 |

Ł.

| | |
|-----------|-----|
| Łagow | 198 |
| Łask | 241 |
| Łęczyca | 246 |
| Łęgowicza | 308 |
| Łomża | 295 |
| Łobzow | 117 |

Ł.

| | | |
|-----------|--|-----|
| Łosice | | 432 |
| Łowicz | | 307 |
| Łukawice | | 314 |
| Łukława | | 99 |
| Łukow | | 212 |
| Łysa góra | | 93 |

M.

| | |
|------------|-----|
| Malborg | 289 |
| Małogoszcz | 191 |
| Makow | 298 |
| Mazowsze | 254 |
| Melsach | 396 |
| Melsztyn | 166 |
| Miechów | 149 |
| Mielec | 177 |
| Mielnik | 419 |

M.

| | | |
|-----------------------------------|-----|-----|
| Międzyrzecz | | 227 |
| Międzyrzecz | | 423 |
| Michlewia Michałow- ska Ziemia | 337 | 386 |
| Miedzna | | 427 |
| Mińsk | | 292 |
| Mława | | 302 |
| Modlin | | 300 |
| Mogila | | 151 |

REJESTR MATERYI.

| | | | |
|------------|-----|-----------|-----|
| Mogielnica | 310 | Mślaw | 143 |
| Mordy | 423 | Mszczonow | 309 |
| Moława | 213 | Muksza | 314 |

N.

N.

| | | | |
|--------------|-------|----------------|-----|
| Nadrawia | 375 | Nogat | 358 |
| Nakło | 240 | Notangia | 375 |
| Narew | 422 | Notec | 217 |
| Ner | 217 | Nowemiasto | 300 |
| Nerunga | 350 | Nowemiasto nad | |
| Nida | 99 | Drwęca | 387 |
| Nidzica | tamże | Nowemiasto nad | |
| Niecko góra | 256 | Pilicą | 308 |
| Nieborow | 307 | Nowogrod | 297 |
| Niemen rzeka | 358 | Nowe | 355 |
| Niepołomic | 165 | Nowytarg | 167 |
| Nieszawa | 250 | Nur | 294 |

O.

O.

| | | | |
|----------------|-----|-----------|-------|
| Odra rzeka | 217 | Opatow | 198 |
| Oborniki | 223 | Opoczno | 195 |
| Odolanow | 237 | Opole | 213 |
| Odrowąż | 193 | Osiec | 178 |
| Ogrodzieniec | 141 | Osieck | tamże |
| Okoniew | 292 | Osieczno | 314 |
| Oksza | 191 | Ossolin | 177 |
| Oleśnica | 178 | Ostrołęka | 297 |
| Oliwa klasztor | 352 | Ostrorog | 228 |
| Olkusz | 130 | Ostrorow | 297 |
| Olsztyn | 142 | Oswiecim | 152 |
| Ołobok | 257 | Otwock | 292 |
| Omulew | 255 | | |

P.

P.

| | | | |
|----------|-----|-----------|-----|
| Pacanow | 178 | Paradys | 227 |
| Paięczno | 242 | Paryszow | 292 |
| Pakość | 253 | Pełczyska | 94 |

REJESTR MATERYY:

| | | | |
|----------------|-----|---------------|-----|
| Pepla | 313 | Popowo zamek | 388 |
| Peplin | 355 | Potok | 142 |
| Piaseczno | 314 | Poznań | 211 |
| Piątek | 247 | Prasnysz | 298 |
| Pieniny | 167 | Prądnik rzeka | 98 |
| Pie-kowa skała | 130 | Prądniki | 118 |
| Pilica | 255 | Pregel rzeka | 358 |
| Pilica rzeka | 100 | Prosna rzeka | 211 |
| Pilica zamek | 142 | Proszowice | 150 |
| Pilzno | 175 | Prussy | 357 |
| Pinczow | 180 | Przemęt | 250 |
| Pietrkow | 243 | Przemasza | 98 |
| Pietrowin | 208 | Puck | 353 |
| Plock | 303 | Puławy | 209 |
| Płońsk | 302 | Pułusk | 208 |
| Połaniec | 178 | Pysia | 255 |
| Pokrzywnica | 177 | Pysdry | 255 |
| Pomezania | 577 | | |

R.

| | | | |
|--------------|-----|-----------------|---------|
| Rabsztyn | 130 | Rawa | 304 |
| Raciaz | 302 | Rawicz | 233 |
| Raciazek | 256 | Raygrod | 431 |
| Radom | 196 | Ressel | 305 |
| Radom-ko | 244 | Rogoźno | 223 388 |
| Radoszyce | 193 | Rożan | 298 |
| Radunia | 313 | Rudawa | 98 |
| Radziejow | 250 | Rudniki | 177 |
| Radziłow | 295 | Rudomiana | 99 |
| Radziejowice | 309 | Rydzyna | 252 |
| Radzymin | 205 | Rytwiany | 177 |
| Radzyn Reden | 387 | Rzemień zamek | 176 |
| Raków | 182 | Rzezuchowa góra | 218 |

R.

S.

| | | | |
|---------|-----|---------|-----|
| Sadlnik | 96 | San | 97 |
| Sambia | 375 | Sandecz | 168 |

S.

REJESTR MATERII.

| | | | |
|----------|-----|---------------|-----|
| ek | 357 | Sola | 97 |
| oniern | 175 | Sokolow | 434 |
| zecz | 165 | Spiska Ziemia | 169 |
| lnia | 99 | Stanislawow | 292 |
| nsze | 388 | Starogrod | 356 |
| urg | 395 | Staszow | 178 |
| k | 300 | Stawiszyn | 236 |
| nin | 191 | Stężyca | 194 |
| schów | 195 | Stekliń | 314 |
| ń | 297 | Stobnica | 178 |
| o | 196 | Strychow | 247 |
| dz | 240 | Strzelno | 253 |
| c | 302 | Stworzonagac | 314 |
| erz | 151 | Sucha zamek | 156 |
| a | 97 | Sudawia | 374 |
| imierz | 150 | Suleiow | 191 |
| niewice | 308 | Supraśl | 422 |
| pe | 254 | Suraz | 420 |
| czno | 96 | Swiatniki | 165 |
| nno | 197 | Swiec | 356 |
| nia | 376 | Swiety Krzyz | 198 |
| w | 293 | Swider | 255 |
| ów | 140 | Szadek | 232 |
| ów | 357 | Szamotuly | 229 |
| a | 118 | Szinigiel | 228 |
| ce | 235 | Szrensk | 302 |
| en | 143 | Szreniawa | 98 |
| iczew | 306 | Sztum | 391 |
| ska Wola | 210 | Szydłow | 190 |
| | 197 | Szydłowiec | 196 |

T.

ów
ek
ow
yn
wo

| | | |
|-----|-------------|-----|
| 196 | Tolkmit | 398 |
| 98 | Tomice | 223 |
| 175 | Toruń Thorn | 381 |
| 127 | Tuchola | 356 |
| 354 | Tur zwierz | 256 |

T.

REJESTR MATERYY.

| | | | |
|-------------------------|-----|-------------------|-----|
| Turza góra | 218 | Tysmienica | 98 |
| Tyniec | 126 | Tykocin | 420 |
| U. | | U. | |
| Ujazd | 199 | Uyscie | 225 |
| Unieciow | 247 | Uzdziec | 314 |
| Urzędow | 208 | | |
| W. | | W. | |
| Wałecz | 226 | Wieliczka | 161 |
| Wambrzyno czyli Frydeck | 388 | Wieprz | 98 |
| Warka | 290 | Wilanow | 281 |
| Warmia | 393 | Wisła | 96 |
| Warnica | 376 | Wislica | 179 |
| Warszawa | 264 | Wiśnice | 165 |
| Warta | 243 | Wisłoka i Wisłok | 97 |
| Warta rzeka | 217 | Witow | 244 |
| Wartenburg | 395 | Wizna | 294 |
| Wawel | 93 | Wkra | 255 |
| Wawrzynczyce | 151 | Władysławow port | 351 |
| Wawrzyszew | 292 | Wolek | 96 |
| Wąchock | 196 | Wormdit czyli Or- | |
| Wąsosz | 295 | netta | 295 |
| Wendow zamek | 388 | Wrocławek | 249 |
| Węgrow | 424 | Wronki | 229 |
| Węgrowiec | 225 | Wschowa | 230 |
| Wieluń | 226 | Wyszkow | 193 |
| | | Wyszogrod | 302 |
| X. | | X. | |
| Xiąż | 150 | — | |
| Z. | | Z. | |
| Zarłowiec zamek | 356 | Zborow | 179 |
| Zakroczym | 300 | Zduny | 233 |
| Zarnowiec | 149 | Złotorya | 293 |
| Zator | 153 | Znin | 240 |
| Zawichost | 200 | Zolen | 194 |
| Zbąszyn | 227 | Zuławy małe | 350 |

O P I S
STAROŻYTNEJ POLSKI,

przez
TOMASZA SWIECKIEGO
MECENASA PRZY NAYWYŻSZYM SĄDZIE
KRÓLESTWA POLSKIEGO,
PODLASIANINA.
TOM DRUGI.

Quis est quem non moveat rerum gestarum
memoria consignataque Antiquitas.
Cicero.

w WARSZAWIE 1816.

Nakładem i Drukiem Zawadzkiego i Węckiego
JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NADWORNICH
Drukarzy i Księgarzy.

103. a oraz Tyssa Węgierska swój początek biorą; na téy to góry Beskid wierzchołku mówi Ładowski na kar: 150, miał się znajdować kamień z napisem Ruskim od Leona Xiążęcia Ruskiego położony, na znak granicy niegdyś Rusi i Węgier, a inni dokładają, iż się tu troywęgielna schodziła Polski Rusi i Węgier granica, i znak ten na tę pamięć zrobiono, a górę tę Rozrog nazwano, kray ten od Długosza nazwany ziemią obiecaną mlekiem i miodem płynącą, co oznacza iż obfituje w wszelkie do wygody życia ludzkiego aż do zbytku płody, na Polesiu Chełmskim od granic Litewskich iest nieco zapełniony błotami i lasami, lecz około Chełma spuszczaiąc się ku południowi zaczynaia się pszenicorodne pagórki w Bełzkim, co do żyzności i położenia ziemia podobna sąsiedzkiemu Wołyniowi. Przemyślska i Lwowska pagórkami więcéy naieżona na zyzne ziemie, wiele tu iest mieysc warzeniem soli sławnych. Zydaczewska ziemia za Dniestrem acz górzysta iednak nie iest naynieurodzaynieysza. Halicka za Dniestrem któręy szczególnie Powiat Kołomyjski Pokuciem nazywa się; względem początku nazwiska téy krainy, niepewne są domysły autorów, naypewnieysze iest zdanie, że Powiat ten iako za miasteczkiem Kutry leżący Pokuciem nazwany. Opowiemy późniéy iak powiat ten był niekiedy lennym prawem Woje-

wodom Wołoskim dawany, w kukuruzę, kawony, winne grona szczególniej obficie, na lewym brzegu Dniestru powiat Trembowelski Halickiej ziemi żyzny, a na jego rozległych równinach piękne stada koni i wołów hodują się. Pastwiska około Pomorzana, Złoczowa, oraz pod Oczakowem Sarnicki za najsławniejsze w Polsce wymienił, na których niegdyś wielkie stada koni hodowano. Roślina Czerwiec, której ziarka czerwone przez Ładowskiego opisane farbą karmazynową wydaie, rodzi się tu na Rusi, Wołyniu, i Podolu; w Włoszech przez kilka wieków naszego Czerwca na farbę używano, a Miechowi-ta poświadcza, iż za jego czasów do Florencyi i Genui handlowano Czerwcem, Królowie Polscy do sześć tysięcy czerwonych złotych z samego cła wychodzącego dochodu mieli. Kruszec srebra i złota w wielu miejscach gór Karpackich postrze-gano, świadczą dawni autorowie, na kartach Zanoniego znaki miedzi na górze nie-daleko źródeł Stryia, złote u Strumienia Złotego wbieg mającego do rzeki Prut na górze Diabla zwaney, srebra na górze Sre-brnej, zkąd niedaleko Prut początek swój bierze, przy zamku Tustaw także niegdyś znaydowano złoto, świadczy Rzączyński, Rudy żelazne, gipsy, alabastry wapna i gliny na garki, cegłę, kafle wyborne w ob-fitości tu znaydują się.

Góry znaczniejsze odległe od Karpatów, te na Rusi Długosz wspomina.

Chetm, na téj górze był zamek od którego cała ziemia wzięła imię.

Halicz, góra gliniasta Dniestrem oblana, od której miasto i ziemia a potem królestwo Halickie wzięło swoje imię.

Łysa góra, nad Lwowem panująca na której zamek był Królewski, wyższym zwany.

Pothylic, nad rzeką tegoż imienia na której górze mówi Długosz był niegdyś zamek zapewne za Xiążąt Ruskich.

Rzeki większe przerzynają Ruską Ziemię.

San, bierze swój początek z pod góry Beskid i doliny zwaney od Długosza Huska Potonina, przepływa ziemię Sanocką i Przemyślską i wpada w Wisłę naprzeciw Sandomierza.

Dniestr, od Greków i Rzymian nazywany *Tyras* wypływa iak mówi Długosz z pod teyże samey góry Beskid źródło tu blisko zamku zwanego Sobień w miejscu nazwanym Dębowica dla nadzwyczajney wielkości Dęba z pod którego mówi tenże autor Dniestr, San i Tyssa albo Ciszka rzeka, do Węgier splywająca początek swój biorą. Dniestr przerzynając ziemię Halicką oddziela Podole i Braclawskie z Pobeżem od Wołoszczyzny, wpad swój ma

w morze czarne pod Białogrodem od Turków Akerman zwanym:

Stryi, ktorego źródła mówi Długosz są w górach przy wsi wysoka, wbiega do Dniestru pod Zydaczewem. Ta to rzeka niegdyś dzielić miała Słowian Polskich od przed Dnieprskich, ta służyła za granicę dyecezyi wprzód Pragskiéy a potym Krakowskiéy.

Prut, początek iego w górach Pokucia naszego, przerzyna Powiat Kołomyiski, daléy płynie Wołoszczyzną wbiega do rzeki Dunaju.

Bug rzeka, wypływa niedaleko Zamku Oleska i przerzynając Belzką i Chelmską ziemię idzie przez Podlasie i Mazowsze pod Serockiem łącząc swe wody z Narwią Bug sławny zeyściem się woyska Bolesława Chrobrego z Ruskiemi, i klęską onych po któręy zdobycie Kijowa nastąpiło; oddzielał niegdyś Słowian Polakom holdujących od Słowian przed Dnieprskich.

Pottew rzeczka, ma początek u wsi Zubrza iak mówi Długosz płynie koło Lwowa i uyscie iéy w Bug niedaleko Buska. Kray ten od Słowian zasiedlony, nosił do czasu Mieczysława I nazwisko Chróbacyi czerwonéy, nadto mieszkali tu także narody Słowiańskie Wiatyczanów i Radymiczanów między Sanem i Bugiem, podług świadectwa Naruszewicza w tom: II historyi Polskiéy na kar: 53 siedzące, które iak świadczy Nestor i Długosz będąc téy saméy krwi co i Polacy

onymże hołdowali: Stryi i Bug rzeki odgraniczały ich od Słowian przed Dnieprskich Rusi hołdujących, nim nawet było erygowane biskupstwo Krakowskie, Otto Cesarz Granice dyecezyi Pragskiéy aż u tych rzek zakreślił.

Za panowania Mieczysława I. w roku 986 Włodzimierz wielki jedynowładca Kijowski opanował Czerwińsk czyli Chrobacyą Czerwoną wziął Przemyśl, włożył daninę na Radymiczanów i Wiatyczanów, a nie mając żadney przeszkody od Mieczysława, aż u Buga i Sanu kres zaborom swoim położył.

W roku 1018 Bolesław Chrobry oparłszy swą szablę na murach Kijowa, zemścił się naiazdu kraiów oycowskich i Ruś czerwoną tegoż roku nazad Polsce odzyskał. 1036 roku w czasie zamięszan po śmierci Mieczysława II. Jarosław Xiążę Nowogrodzki korzystając z zamieszek Polski, potęgę swoją na dawne kresy Włodzimierza posunął, lecz Bolesław Smiały Król Polski przywrócił dawne panowanie Polski nad temi krajami, Przemyśl zdobył 1071 roku i Kijów opanowawszy, Xiążąt Ruskich do hołdu przymusił, lecz pod Władysławem Hermanem wybił się już zaczęli ciż Xiążęta z uległości Polakom, a Chrobacya dotąd, teraz już Ruś Czerwona w roku 1100 między dzielnicę Xiążąt tych podzieloną została. Pierwszym Xiążęciem Halickim

był Michajło Świątopelk co i na Kijowie oraz Włodzimierzu panował, Wasilkowi i Wołodarowi dostało się Przemyślskie; odtąd następni Xiążęta związkami krwi często z Xiążętami Polskimi spokrewniani, w uległości onymże spokojnie zostawali. Rok dopiero 1185 nowe w tym krain przyniosł zdarzenie, które Węgom narodowi za Tatrami siedzącemu, dało wpływ do niejakich praw na téj ziemi, a potym różnych o nią z Polską umów i sprzeczek stało się powodem.

Roku 1182, kiedy Mścislaw i Włodzimierz Xiążęta na Rusi czerwony panujący zakłócili się z sobą, Kazimierz Sprawiedliwy monarcha Polski dopomógł Mścislawowi do utrzymania się na Xięstwie Halickim, a Włodzimierz został przymuszony szukać przytułku w Węgrzech; naprzykrzył się wkrótce Mścislaw okrucieństwami swemi Rusinom i w roku 1185 od nich otrutym został, to dało powód Włodzimierzowi do poszukiwania praw swoich, lecz Bela III Król Węgierski wolał raczy na miejsce pretendenta tego, syna swego Andrzeja do Halicza przysłać, niedługo ten iednak tam utrzymał się, i od tegoz samego Włodzimierza w r. 1188 wypartym został, a to za pomocą Kazimierza Sprawiedliwego, wdzieranie się Węgrów do Rusi w podeyrzeniu mającego wdzięczny Włodzimierz towarzyszył Leszkowi Białe-

mu synowi Kazimierza w potrzebie nad rzeką Mozgawą 1196 roku, nakoniec bezpotomnie życie w Haliczu zakończył.

Leszek Biały jako Pan zwierzchni zarządzając Xięstwem Halickim oddał ten kray Romanowi Mscisławowiczowi lecz nie znalazł téj przychylności co w zmarłym Włodzimierzu, Roman albowiem w roku 1205 na niażdż Ziem Polski dobroczyńcy swego targnął się, i po niezmiernych zniszczeniach bitwą pamiętną u Zawichostu nad Wisłą stoczył, w której zбитy zupełnie od Polaków sam trupem poległ. Andrzej król Węgierski korzystając z nie nawisłości jaką mieli Haliczanie do Mscisława Mscisławowicza, brata zabitego Romana, w roku 1214 wspomniawszy na swóym niegdys trzyletnim pobycie w Haliczu, wyprawił tam syna swego Kolomana i dla niego o koronę u Innocentego III Papieża postarał się, i z Salomeą córką Leszka Białego Xiążęcia Polskiego onegoż zaślubił, niepomogło to jednak Kolomanowi nowemu Halicza królowi do utrzymania się na świeżo utworzonym Tronie, Mscisław za pomocą Polowcow odzyskał Halicz wtymże roku, i koronowaną parę odesłał do zamku Terezska i tam w więzieniu zamknął. W dwa lata Koloman z żoną przez Negocyacye Oycy otrzymał wolność, a Mscisław spokojnie w Haliczu aż do śmierci w roku 1222 zaszłéy, panował. Odtąd

Koloman nie miał następców korony, ani praw swych do Halicza nigdy niepopierał. W sześć wieków dopiero one jakim sposobem wskrzeszono, żyjące pokolenia na to patrzyły. Dostało się Xięstwo Halickie po śmierci Mscisława Danielowi Romanowiczowi, za którego przeszła Dniepr straszna horda Tatarów w roku 1240 i okropne Rusi i Polszcze przyniosła zniszczenia; Daniel pełny nienawiści za zabicie oycy ku Polakom, przewodniczył Tatarom przy naysćciu Polski, a w roku 1244 Lublin zabrał, i tam dotąd pamiętną przy zamku okrągłą wieżę zmurował, nadto w roku 1246 przez Opizona Legata Papieżkiego w Drohiczynie na Króla koronowanym został, tenże Daniel 1260 roku Tatarom do zdobycia zamku i pamiętnéj rzezi w Sandomirzu dopomógł, a w roku 1266 życia dokończył, po śmierci iego wziął rządy Lew syn, a w roku 1268 Lwow miasto założył, i w roku 1287 najsławniejszéj wyprawie Tatarów do Polski którój wszyscy Xiążęta Ruscy towarzyszyli, był przytomny. — Ruskie kraie ochronione były od zniszczenia lecz mściwi Tatarowie studnie w powrocie swym zatruc starali się i tym złośliwym sposobem wiele ludu na Czerwonéj Rusi wygubili. Rok 1301 przerwał pasmo życia Leona który pozostawił dwóch synów Włodzimierza i Leona, ci obadwa w bitwach z Gedyminem Wielkim Xiążę-

ciem Litewskim 1321 roku stoczonych pierwszy pod Włodzimierzem drugi pod Kijowem na placu polegli, siostra ich Maria zaślubiona była Troydenowi Xiążęciu Mazowieckiemu, a kiedy Kijow, Łuck i Włodzimierz osobne Xięstwa uległy orężowi Litewskiemu, Ruś Czerwona opanowana od dwóch Czarzyków Tatarskich odzyskała Pana w Bolesławie Xiążęciu Mazowieckim synu Tróydena i Maryi Xiężniczki Ruskiej. R. 1327 zjechał Troyden do Lwowa, zaprowadziwszy wtenczas z sobą wiele familij Mazowieckiej na Ruś, w krótcie jednak niepodobał się nowym poddanym swoim, i w roku 1340 trucizną od nich zadana tak mocną że go na sztuki rozsadziła życie i państwo postradał.

Kazimierz Wielki Król Polski spokrewniony z zmarłym dopiero Bolesławem iak tylko go wieść doszła w Krakowie o śmierci Bolesława zawarł ugodę z Ziemowitem Bratem zmarłego zapewniającą mu Xięstwo Bełskie, a sam zgromadziwszy woysko Narodowe w miesiącu Kwietniu ruszył pod Lwow, opasał miasto i do poddania się przymusił z warunkiem iż obrządki Religijne kraiove szanowanemi będą. Zamki obadwa ieszcze pod tenczas drewniane obiał i popalił, a skarby Xiążęce z złota, srebra, kleynotów między którymi dwa krzyże złote z znaczną częścią drzewa Krzyża Sgo, tudzież dwie korony bogato w ró-

żne kamienie ozdobione, szaty i tron Xiążęcy zabrał, w krótcie też bez trudności ziemię: Przemyską, Lubaczewską, Sannocką, Halicką, Trębowelską i Tustan opanował, świadczy Naruszewicz w Historii Polskiéy Tomie VII kar: 99. i zrobiwszy jak Kromer mówi zjazd z kraiowych obywateli uformował Polską Prowincyą, postanowiwszy w niéy Woiewodów, Kasztelanów, Starostów i Sędziów, późniéy w roku 1356 miasto Lwow przywilejami i prawem Magdeburgskim obdarzył. Mięszkańcom wolność wyznań i różne swobody nadał, i na wyludnioną dotąd okropnemi Xiążąt Ruskich wojnami i niażdżaniami Tatarskiemi ziemię, osady Niemców, Ormianów sprowadził, jak świadczy uczony Łoyko, liczyła ta ziemia pod ten czas zamków tylko ośm, resztę kraiów okropne po napadach Tatarskich wystawiały pustynie.

Kiedy dom Austryacki zajął te kraie liczone miast królewskich 40 prócz Szlacheckich i Duchownych, i tak łącząc na cztery wieki tę piękną prowincyą z Polską, mądrym rozporządzeniem dał iéy zakwitnąć w ludność i dostatki ten rządny, sprawiedliwy i prawdziwie Wielki Król, zszedł on bezpotomny z tego świata w roku 1370. Ludwik Król Węgierski Siostrzeniec iego objął Tron Polski, ten z okazji Xiążąt Litewskich trzymających Wołyńskie Xięstwo

z obowiązkiem hołdu koronie Polskiej u-
 dał się z wojskiem na Ruś, żyzność zie-
 mi, téy piękney krainy mówi Długosz za-
 paliła w nim chęć oderwania tego kraju od
 Polski, oddał go więc w roku 1377 w rzą-
 dy Władysławowi Xiążęciu Opolskiemu,
 a w krótcie zrobił z nim inną umowę to iest
 wypuściwszy Ziemię Dobrzyńską i Kujawy,
 Ruską prowincyą swoiemi Węgierskiemi
 Starostami obsadził, umarł Ludwik w Tyr-
 nawie 1382 r. smutną po sobie uzurpacyi Ru-
 si, a ieszcze smutniejszą nadanego różnych
 wolności stanowi szlacheckiemu przywileiu
 co otworzył otchłań nieszczęść naszych zo-
 stawiwszy pamiątkę, Polacy wzięli na tron
 córkę iego nieśmiertelnéy wdzięczności,
 Polakom godną Jadwigę. Ta to Heroina
 w 19 latach wieku swego poszła na czele
 woyska Polskiego złożonego z ochotników
 w 1390 roku na Ruś, i powyganiawszy z
 niéy Węgrów lubo własnych swych roda-
 ków iako uzurpatorów Prowincyi do no-
 wéy iéy oyczyzny należącáy, posiadanie
 téy spokojne Polsce na cztery wieki za-
 pewniła; Ta mówię Heroina iak świadczą
 Historycy owcześni, pełna wdzięków, na-
 uki i przymiotów Pani, czyniąc ofiarę z
 skłonności swéy do Wilhelma Xiążęcia Au-
 stryackiego dla interesu oyczyzny, posłu-
 biła sobie dzikiego podówczas ieszcze naro-
 du Litewskiego Xiążęcia Jagellę, i poda-
 iąc iemu swą rękę, iż tak rzekę świętą

sprzęgła wieden węzeł dwa wielkie narody, co w następnych wiekach tak ogromne składając królestwo w moc i potęgę w Europie tyle słynęły; Ta ieszcze Pani, męza swego Jagellę słodką namową skłoniła, iżby dzwigałąc założenie Akademii Krakowskię, przysposobił naród do tego światła wiakie w wiekach następnych zaiśniał. Życ powinna wdzięczność dla nięy po wszystkie wieki dopóki tylko krwi i potomkow Polaka stanie; ten był ostatni przypadek Rusi Czerwonęy względem swych odmian, Jadwiga odzyskawszy tę Prowincyę iako własność korony, uwieczniła possessyę onęy narodowi Polskiemu aż do roku 1772.

Ziemia Ruska pograniczna Węgom dała rozciągłość większą stosunkiem Polski z tym Państwem, a z powodu że iego królowie zwykli byli dotąd wzniecać pretensyę swą do téy Prowincyi, zawarty został w roku 1403 w Zalathsack Dyecezyi Agram d. 3 Kwiet: iak świadczy Łoyko między stronami obu tych królestw traktat, mocą którego Panowie Węgierscy i Polscy odnawiając dawne między sobą przyiaźń i związki posiadłości swoje i spokojność nawzajem sobie zatwierdzaią, ztym warunkiem iż niedadzą nawet pomocy swym królom iezeliby z nich który chciał wsczynać wojnę przeciwko drugiemu narodowi. „ *Si autem aliquis Regnorum praedictorum Rex*

ut pote noster adversus ipsos, aut eorum adversus nos insurgeret, et nobis aut ipsis quevras movere intenderet, extunc nos Regi nostro, contra ipsos non debemus prestare subsidia, et ipsi Regi eorum contra nos, et jam non facient pari modo. Et ut praescripta per successores nostros irrefragabiliter teneantur, praesentes appositorum sigillorum nostrorum.” Tak w oryginalne opisany ten warunek czyta się u Dogiela Tomie I. kar: 40. 41.

Zaszła w prawdzie z Zygmuntem Królem Węgierskim i Cesarzem w roku 1412 w Lubowli Władysława Jagelły umowa, gdzie ugodzono się na podział Multan i Wołoszczyzny, a Rusi posiadanie ubezpieczone do śmierci Jagelle z warunkiem iż umowa ta przez lat 5 ieszcze po śmierci kontraktujących trwać ma, i że w czasie tym nad postanowieniem ostatecznym pracować miano. Następne domu Austryackiego z Jagiellońskim traktaty przemilczając pretensyi swych do Rusi, Polskę przy spokojnym posiadaniu krajów tych utwierdziły.

Lubo urządzenia Kazimierza W. zaprowadzenie Niemieckich osad których przemyślne plemie dotąd w Podgorza siedzibach pozostało, wymurowanie zamków obwód i obwarowanie miast murami od napadów nieprzyjacielskich, nadanie swobód, tolerancya i zachowanie wolności

yznań dało początki zakwitnienia temu państwu, a Władysław Warneński przez przywrócenie 1443 roku równości Duchowieństwa Greckiego wyznania w swobodzie z Duchowieństwem Łacińskim, tym sposobem umocnił związki narodowe (1).

- (1). W wieku X. Ruś przyjęła wiarę Świętą Chrześcijańską i około roku 1000 Włodzimierz Xiążę Kijowski postanowił Metropolitę w Kijowie dla całej Rusi, z uległością Patriarsze Carogrodzkiemu jako głowie Kościoła Wschodniego, idącemu za nauką Focjusza, szukał jednak kościół Rzymski sposobów pojednania się z Wschodnim i pracowano około tego na Soborach Barskim w Apulii 1097 roku. Lateraneńskim 1139, 1215 i 1273 roku, nakoniec na Synodzie Florenckim 1439 lecz nigdy z zupełnym skutkiem, lubo Xiążęta panujący na Rusi jako to Jarosław Xiążę Kijowski około roku 1076 i Daniel nominowany na Króla Ruskiego za pozwoleniem Innocentego III. Papieża przez Opizona Legata w roku 1246 zdawali się oświadczać swoją do tego skłonność. Po zniszczeniu iedynowładztwa Kijowskiego Xiążąt Ruskich przez Litwinów, Witold Xiążę Litewski niechciał cierpieć uległości Patriarsze Carogrodzkiemu i Focjusz Greczyn Metropolita Kijowski w przytomności jego za przychylność do Carogrodu przez Biskupa Synodalnie z urzędu złożony został. 1443 r. Władysław Warneński Król równie wielki polityk jako i

Powszechnie klęski jakie oyczyznę naszą
dotykały konieczni na ten kraj zlewać
się musiały, tym więcéy ieszcze że granica-
mi swemi bliski Turków, Tatarów i Ko-
zaków, i tak Tatarzy w 91 Inkursyach na
Polskę zniszczyli go, równie iak Wołyn i
Podo

woiownik duchowieństwo Greckie z Łaciń-
skim w prerogatywach porównał zupełnie
i wszelkiemu prześladowaniu położyl tamę.
Była dotąd naywyższa iak się po-
wiedziało Metropolia Rusi w Kijowie lecz
kiedy Izydor Metropolita iezdził na Synod
Florencki i do Unii z kościołem Zachodnim
skłonił się, rozgniewało to Jwana Wasilewi-
cza, iakoż w roku 1457 oddzielnego w Mo-
skwie postanowił Metropolite, miało to
wpływ iuż do pomyslnych tego monarchy
powodzeń w odebraniu Nowogroda Wiel-
kiego i Pskowa. 1505 roku Helena Xiężni-
czka Ruska, żona Alexandra króla, wyie-
dnała u męża dla Jonasa Archymandryty
Mińskiego Metropolia w Kijowie oraz po-
twierdzenie kanonów Jarosława Xiążęcia
Ruskiego, a w roku 1507 Zygmunt I. po-
twierdził w Polsce swobody kościoła Grec-
kiego, nie szli iuż od téy pory Władcy
Ruscy za zjednoczeniem Florenckim. Do-
piero to za Zygmunta III, który cały za-
jął się gorliwością o wiarę Kátolicką a od
Jezuitów poduszczany przygotował wszy-
stkie klęski Polski, naostatek iéy zgube;
posłużyła do tego iego zamiaru następuią-
ca okoliczność, Jeremiasz Patryarcha Caro-

odole. Czerwiński w opisie okolicy Zaniestrskiéy, na kar: 58 tak ie wylicza; za Bolesława Pudyka dwie, za Leszká Czarogó dwie, (te Rusi z powodu uległości i sążat Ruskich Tatarom nie tak wielkie ęski zadały), za Kazimierza W. cztery,

grodzki około roku 1590 zjechał do Moskwy i tam osobnego installował Patryarchę. Rozgniewał się o to Michał Rahoza Metropolita Kijowski nad całą Rusią dotąd mający zwierzchność i zwołał do Brześcia Litewskiego Synody swych Biskupów na których w roku 1594, 1595 nakoniec 1597 postanowiono Unią z kościołem Rzymskim, lecz nie miała ta zaraz zupełnego skutku, Władcy Lwowski i Przemyński odstąpili od niéy, Konstanty Xiążę Ostrogski i wielu innych Panów na Rusi najmocniéy sprzeciwili się. Odtąd zaczęły się wzajemne gwałty i prześladowania, to można powiedzieć dzieło Unii, podkopało zupełnie budowę wielkiego Królestwa, kiedy mieszkańcy jego prześladowani od Króla i Jezuítów, poszli szukać protekcyi u obcych. Ta to jest pierwsza epoka stronnictwa w Polsce i Partiów ta wiecznych rozróżnień i nienawiści w wielkich familiach, iakoż zaraz w roku 1600 kiedy Michał Woiewoda Wołoski po wyrzuceniu z tamtąd Jeremiasza hołodownika Polskiego zagroził granicom Polskim z woyska i twierdz pod ten czas ogóloconym dla trwającéy w Inflantach wojny Szwedziéy, wielu możnych Polaków sprzyjało Michała zamiarom a to

za Władysława Jagelły dwie, za Aléxandra pięć, za Zygmunta I. ośmnaście, za Zygmunta Augusta sześć, za Henryka Walezyusza jedna, za Stefana Batorego trzy, za Zygmunta III czternaście, za Władysława IV cztery, za Jana Kazimierza pięć,

dla uwolnienia od prześladowania swéy religii Greckiéy pragnąc się z nim złączyć, to niebezpieczeństwo tak daleko groziło oyczyźnie naszéy świadczy Piasecki na kar. 223 że już nie odpadnienia iakowych Prowincyi ale utraty i podziału nawet całego Królestwa obawiano się. Zamoyski tylko wielki męstwem swym momentalnie wiszącą zgubę potrafił oddalić, lecz niestety! tajemna przyczyna zguby Polski w ciebie się politycznym została, sił się przemożny zakon Jezuitów iakby w młodociane szczepie Polaków umysł duch prześladowania i dokazał tego, że w Polsce co dotąd kropli krwi dla różności w zdaniach religii nie przelano, już potem przez dwa wieki prawie strumieniami się lała. Chlubił się już w roku 1628 *Cosmy de Torres* Nuncyusz Papięzki w relacyi swéy, że w Polsce już jest 2161 Cerkwi Uniackich, a tylko 1089 Disunickich. Władysław jednak IV. biegły w polityce i sztuce wojennéy, Metropolite Kijowskiego, Biskupów Lwowskiego i Przemyskiego swą protekcyą osłonił i swobodne onym odhywanie obrządków zapewnił; lecz po śmierci iego duch prześladowania nieustął, z tego zapaliła się straszna wojna Kozacka pod Chmielnickim

Michała Wiśniowieckiego dwie, za Jana III cztery i za Augusta II dwie. Przy-
 ść do tego należy najazdy Wołoszy i Tur-
 w, za Jana Olbrachta, Alexandra i Zy-
 munta I. a pozabranéy przez Turków za
 Zygmunta III Wołoszczyźnie Ruś na pier-
 szym sztychu tak straszego sąsiada aż
 roku 1699 to jest traktatu Karłowickie-
 zostawała, i dopiero to potym traktacie
 świadczy Czerwiński okolice Zadniestr-
 ie zaludniać się i mieszkańcy z tajnych
 między górami schronień na równiny
 hodzić i tam osiadać zaczęli. Zniszczył
 wnie te kraie tyle sławny z nieszczęść dla

o zniszczenie Unii wołającym, przemienio-
 no Ukrainę w pustynie, wycięte tam pra-
 wie wszystkie familie Szlacheckie straciły
 swe dziedzictwa, przypłacając za swoje i
 przodków swoich winę; nareszcie odpadła
 Ukraina Zadnieprska i z Kijowem nazawsze.
 Unia jednak i duch nawracania uparty nie
 skonał ieszcze w Polsce. Po Traktacie Grzy-
 mułowskim 1686 roku kończącym spory
 z Rosyą. Metropolita Rusi Polskiej w roku
 1708, Biskup Lwowski 1700, Przemyński
 1692, Łucki 1702 do Unii przystąpili i onę
 nakoniec pod przewodnictwem Leona Ki-
 szki Metropolity Ruskiego i Biskupa Wło-
 dzimirskiego na Synódzie w Zamościu 1720
 roku umocnili. To jest krótka historia
 stosunków wiakich wyznanie Greckie w
 Polsce do téy epoki znaydowało się.

Polski, bunt z Kozakami Chmielnickiego, a napady jego aż do Wisty i Sanu iak wiele krwi rozlały, iak wiele spustoszeń okropnych tutaj zostawiły, dzieje ówczesne nam to dokładnie opisały. Podział na ziemie gdzie zwykle odbywały się sądy w Województwie Ruskim iuż powyżey opisałem. Herb jego był Lew złoty w koronie złotéy na polu błękitnym, seymiki ziemi Lwowskiéy, Przemyślskiéy, Sanockiéy, Zydaczewskiéy odbywały się w Wiśni, Halickiéy w Haliczu, Chełmskiéy w Chełmie; popis Rycerstwa ziemi Lwowskiéy u Glinian, Przemyślskiéy u Medyki, Sanockiéy u Sanoka, Chełmskiéy u Chełmu, Halickiéy u Halicza.

Lwow, stolica niegdys Xięstwa a potym Prowincyi Ruskiéy, przez Leona Xiążęcia okolo roku 1268 między gorami nad małą rzeczką Potlew zwaną, z gór zrzódło biorącą założone; ludne i handlowne od swych początków, ma trzy katedry Łacińską, Ruską i Ormiańską, od Kazimierza W. swobodami i nadaniem prawem własności gruntu 70 łanów Frankońskich uposażone, murem obwiedzione, wałem i przekopem, oraz dwoma zamkami wyższym na górze, i niższym przy mieście na miejscu niegdys drewnianych przez tego króla zmurowane, obwarowane, dwie tylko bramy miało Halicką i Krakowską i twierdzę w owych wiekach wystawiało, liczono iuż wtym

mieście za czasów Starowolskiego około 1500 domów wiele kościołów i gmachów pięknych, ogrody w koło oraz winnice na wzgórzach otaczających z których do stu beczek wina w dziesięcinie Xiążęta Ruscy brali, mówi Rzeczyński na kar: 68, świadczyły o tym archiwa mieyskie, świadczyły o tym także Cellarius. Stawy sąsiednie temu miastu wiele ryb, a naywięcący szupaków sławnych wielkością dostarczają, w górach przyległych marmur, gips i alabaster znayduie się, kościół katedralny gdzie Infuła Arcy Biskupa perłami i klejnotami niezmiernéy ceny wysadzona mówi Cellarius znaydowała się, katedra Rуска z kościołem S. Jura na gorze iak mówi Bielski, 1268 r. od Jerzego iednego z Xiążąt Ruskich fundowana, (powieść ta przypada właśnie na rok założenia miasta przez Xięcia Leona) kollegium kanoników przy którym były szkoły od Professorów z Akademii Krakowskiéy niegdys rządzone, kollegium i szkoły Jezuitów, klasztory Dominikanów, Franciszkanów, Karmelitów, Bernardynów, i inne, z których niektóre dochodami i bogactwy wielkiemi sławne były. Ormianie północną część miasta tego zasiedli i piękny swój kościół katedralny w nim mają. Żydzi w wschodniéy części oddzielnie zamieszkali.

Ormianów w Lwowie iest ten początek: kiedy Saraceni niszczą Wschodnie

Państwo cisneli mieczem tameczne narody, przeniósł się wiele familii z Armenii na Ruś ieszcze za Xiążąt Ruskich. Kazimierz Wielki pozwoliwszy im sądenie się swoiemi prawami przyciągnął ieszcze więcéy do Lwowa, i w roku 1366 będąc w tym mieście, dał wolność religii i Biskupowi ich Grzegorzowi pozwolił założyć katedrę, Bielski naliczył kościołów Ormiańskich 16 do téy katedry należących, to iest we Lwowie trzy, w Kamieńcu Podolskim trzy, w Łucku, w Zamościu, Horodence, Sniatynie, Brzezanach, Stanisławowie, Tysmienicy, Jazłowcu, Łyszcu, to więc tych przemyślnych mieszkańców ściągnęło do naszego kraiu, rzecz zasługująca na uwagę że Grecy, Łacinnicy, i Ormianie najmocniéy w przeszłych wiekach sprzeciwiali się w Lwowie obsiadaniu Ewangelików, wielu to miasto ludzi uczonych wydało, Jan Leopolda zwany dla gładkości ięzyka óczyścigo powszechnie chwalony, Pisma Sgo wydaniem w roku 1561 wstawił się; Tomasz Dresner wydawca tytu dzieł o prawie Polskim, nauczyciel prawa w akademii Zamoyskiéy i inni. Jarmarki tu sławne w czasie kontraktów na Świętą Agnieszkę za czasów panowania Polski odbywały się, na których wiele kupców z wschodu zgromadzało się. Gmachy wspanialsze Cellarius wylczył, Ratusz, Zbrojownię i Ludwisarnię, Drukarnia sławna wydaniem

wielu dzieł Starożytnych autorów Polskich inż za czasów Cellariusza słynęła. Dzieje miasta tego aż do Kazimierza W. inż są znaiome, za panowania tego Króla 1350 r. Litwini pod zamek przez Kazimierza W. zmarowany podstąpili, lecz dobywać go nieośmielili się. Tatarzy także dla utrzymania się przytym kraiu po Xiążętach Ruskich nieiakie usiłowania czynili i miastu zagrozili, lecz męstwem Polaków zamachy ich zniszczone. Roku 1524 Turcy i Tatarzy na próżno to miasto oblegli. 1586 Stefan Batory Król Polski Senat w tym mieście z osób 40 w połowie kupców, a w połowie rękodzielników ustanowił. 1648 roku Chmielnicki Bogdan w 300 tysięcy kozaków i Tatarów to miasto obległ i zamek wyższy zdobył, miasto po wycierpianym kilkoniedzielnym oblężeniu pewną summą pieniędzy okupilo się; 1672 r. za panowania Michała Wiśniowieckiego Turcy oblegli Lwów dnia 27 Września, bronilo się miasto aż do dnia 11 Października walecznie pod przewodnictwem Eliasza Łackiego aż do przybycia posłów Polskich, przez których nieszczęśliwy Traktat w Buczacu w dni kilka zawarty woynę tę ustąpieniem pamiętnym Kamieńca Podolskiego z całym Woiewodztwem zakończył, a miasto to i całą Ruś Czerwoną z niebezpieczeństwa grożącego wybawił, i dla Polski zachował, l'Abbé Proyard w opisie życia Stanisława

Lesczyńskiego mówi, iż Karól XII dnia 5 Września 1705 roku Lwów szturmem zdobył, garnizon wyciął, skarby Augusta II i obywatelskie zabrał.

Janow, Jaworow, Dzierżawy niegdys Króla Jana Sobieskiego gdzie iego ulubione mieszkanie było.

Szkoło, sławne wodami mineralnemi, które ieszcze na początku XVII wieku Syxtus lekarz rodem z Lwowa opisał i dzieło swe drukiem ogłosił.

Kulikow, ma fabryki koców i burkow przez Jeńców Tureckich od króla Jana III tu osadzonych zaprowadzone.

Gliniany, miejsce sławne, gdzie przeznaczaia rokosz Ludwika króla podniesiony, powieść ta przez pewnego stronnika Zebrzydowskiego aktualnego rokoshu przeciw Zygmuntowi III naczelnika iak dowodzi Naruszewicz w Tomie VI na kar: 145 zmyślona.

Po śmierci Zygmunta Augusta Ziemie Ruskie tu swóy zjazd odbywały, 1648 roku woyska Polskie pod Mikołaiem Xiążęciem Ostrogskim i Alexandrem Koniccpolskim tu się przeciw Chmielnickiemu zbierały, roku 1649 Jan Kazimierz król przeciw Kozakom i Tatarom tu z woyskiem ściagnął, pod tym miastem odbywały się okazywania czyli Popis woyskowy Szlacheckiey ziemi Lwowskiéy.

Biały kamień, przy zródłach Bugu.

Złoczow, Jana III niegdyś dziedzictwo gdzie zamek był piękny i obronny, tu w roku 1674 Stanisław Jabłonowski Woiewoda Ruski pobił Tatarów wojujących w pomocy Turkom przeciw Sobieskiemu.

Zborow, z zamkiem przez przemożną niegdyś familią Zborowskich po przeniesieniu się swym na Ruś zbudowanym, tutaj Jan Kazimierz przybywszy dla oswobodzenia Polaków przez Chmielnickiego oblężonych w roku 1649 sam otoczony od przemagających Tatarskich i Kozackich sił w wielkim znajdował się niebezpieczeństwie, udało mu się atoli Isan Gerey Hana Tatarskiego na swoją stronę przeciągnąć, i Chmielnickiego do ugody zmusić, który na dniu 19 Sierpnia tegoż roku publicznie (lubo iak przyszłość dowiodła nieścierze) przeprosił Króla Polskiego i umowę podpisał.

Danilów, niedaleko granic Podlaskich od Cellariusza wspomniany.

Jeziorna, z Zamkiem niegdyś warownym.

Grodek, tu dokończył życia Władysław Jagello Król Polski i Wielki Xiążę Litewski roku 1433 iak mówią Dzieiopisowicze słuchaniem słowika w wieczorną porę oziębił się i wiekiem nachylony wpadł w słabość nieuleczoną.

Komarno, sławne wielością i wielkością rybnych stawów.

Zółkiew z zamkiem niegdys wspaniałym i obronnym, miasto od Stanisława Zółkiewskiego Hetmana W. Koronnego zbudowane na początku XVII wieku w kościele katedralnym spoczywają zwłoki tego wielkiego Bohatyrza poległego na polach Wołoskich. Nad nadgrobkim onego odmalowana batalia pod Kluzynem i tryumfy jego, bitwy przez Sobieskiego pod Wiedniem, Strygomią i Chocimiem z Turkami stoczony, kunsztownie na ścianach tegoż Kościoła odmalowane. Jest tu zamek w którym Jan III Król prawnuk Zółkiewskiego i dziedzic tegoż miejsca często przemieszkował. Kościół Xięży Dominikanów na pamięć śmierci Marka Sobieskiego brata Króla Jana na wyprawie przeciw Tatarom poległego przez matkę zbudowany.

Przemysł, Stolica przedtym Xięstwa Ruskiego tego imienia, a potym ziemi (jak opowiada Cellarius pełno mający zamków szlacheckich dla obrony od inkursyi Tatarów pobudowanych) miasto nad rzeką Sanem, dwóch Biskupów Łacińskiego i Greckiego mieszkanie, Jarmarki ma sławne i mieszkańców handlem bawiących się. Zamek Królewski na wzgórzu nad miastem panujący, murem niegdys otoczony i wieżami umocniony; była tu kilka klasztorów oraz kollegium Jezuickie. Domy mówi Cellarius

pięknie zbudowane przydawały ozdoby miastu. R. 986 miasto to jako osadę Słowian do Polski należących Włodzimierz Xiążę Ruski zabrał. 1018 r. Bolesław Chrobry Polszcze odzyskał, wzamięszaniach po Mieczysławie II Rusini to miasto powtornie opanowali. 1070 r. Bolesław Śmiały po czterotygodniowym oblężeniu miasto dobył, zamek dla braku wody poddać się mu musiał. 1498 r. Stefan Wojewoda Wołoski splondrował i spalił, Tatarzy wielekroć razy okolice onego spustoszyli, mianowicie 1623 roku, w téj to ziemi Kazimierz Wielki wiele osad Niemieckich lokował, których przemysłne plemię dotąd utrzymuje się handlem i rękodzielami.

Jarostaw nad rzeką Sanem ludne i handlowne, z zamkiem założone przez Jana z Melsztyna opasane murem od Rafała Kasztelana Przemyńskiego 1501 roku. Kolegium tu było niegdys Jeznickie, sławne Jarmarki odprawiały się w tym mieście na święto Wniebowzięcia Najsów: Panny, te niegdys iak świadczą Łubiński i Piasecki pierwsze w Europie po Frankfortskich nad Menem trzymały miejsce, tu z zachodu kupcy Włoch i Niemiec, od wschodu i południa z Turek, Rossyi, Persyi, Węgier i Multan oraz całej Polski z jeźdzali się.

W roku 1625 wsczał się w czasie tegoż jarmarku w sam dzień S. Bartłomieja w pośród drewnianych domów przypadkowy

Xiążęcia Ruskiego zrzec się musiał korony i kraiu. W ostatku miasto to klęsk wielkich od Tatarów i Turków doznawszy, przez cztery wieki było stolicą ziemi Województwa Ruskiego na Powiaty Trembowelski i Kołomyjski podzielony, Herb iéy był oddzielny zawierał w polu białym kawkę czarną w koronie złotéy z rozciągniętymi skrzydłami, w okolicy tego miasta wiele iest źródeł słonych wód, z których sól warzą, i od tego mówią dawni dzieiopisowie miasto imię to przybrało.

Zurawno, nad Dniestrem rzeką powyżéy Halicza, tu w roku 1676 w dziesięć tysięcy woyska bronił się Jan III Król od 24 Września aż do 17 Października zwyciężoną walecznością 80 tysięcy Turkom pod Ibrahimem Baszą i 130 tysięcy Tatarom, nakoniec zmusił ich do zawarcia pokoju Zurawińskim zwanego którym dwie części Ukrainy odzyskano Polsce, trzecia została przy Turkach z Podolem. Król Jan okazał tu nieustraszone swoje męstwo, i w zupełnym braku prochów i żywności umiał wytrzymać nieprzyjaciela, któremu czas słotnéy iesieni przykrzyć się zaczął. Bantke pisze, iż Marcin Kątski Generał Artylleri przechodząc się w lochach podziemnych zamku Zurawińskiego znalazł trafunkiem mozdierz z którego puszczane bomby sprawiły mniemanie w Turbach iż się jakieś posiłki przedarły i skło-

niło ich nareszcie do szukania zgody, *Bandke* na kar: 421 Tom II.

Jurów, miasteczko obronne.

Kaczowice, także obronne nad rzeczką *Jurem*.

Marcinów, obronny.

Uścicie, poniżej *Halicza* nad *Dniestrem* twierdza.

Monasterzysk, nad rzeką *Kropcą* obronne na granicy z *Podolem*, *Wielki Czarncki* w walce z *Tatarami* tu odebrał postrzał od kuli w głowę, i dla tego na podniebieniu blaszkę zawsze nosił, oraz ciężką miał wymowę, a gdy mu ktoś wymawiał że z prostego *Szlachcica* został *Senatorem*, odpowiedział: » ja nie z soli, ani z roli, ale z tego co mię boli urosłem. *Bandkę* na kar: 418.

Brzezany, nad rzeką *Lipą* z zamkiem niegdyś iak opisuje *Cellarius* warownym i pięknym przez sławnych bohatyrskimi czynami *Sieniawskich* zamieszkanym, miasto ludne i handlowne. Miasto to i przyległości *Zygmunt I.* darował *Mikołajowi Siemianowskiemu* *Hetmanowi* zwycięstwem pod *Obertynem* nad *Wołoszą* i *Tatarami* zasłużonemu.

Zawałów, nad tąż samą rzeczką zamek.

Podhayce, murem i basztami mocne miasteczko nad rzeką *Kropią*. Roku 1674 przez *Turków* i *Tatarów* bez skutku oblężone.

Trembowla, stołeczne Powiatu Ziemi Halickiej miasto przy granicach Podola z zamkiem, w czasie oblężenia przez Turków 1674 roku dowodził tu Samuel Chrzanowski i bronił się mężnie przeciw sile Serskiera Ibrahima. Przestrzegła go żona, że 50 Szlachty zjawia się na poddanie zamku, stanawszy z orężem w ręku od zamiaru ich odwiodł, lecz po zrobionym wyłomie sam się zachwiał i już o poddaniu się zamyslał, w ten czas stanęła przednim żona z dwoma nożami grożąc że utopi jeden nóż w nim a drugi w sobie, jeżeli twierdzy dalej bronić niebędzie, wkrótce przybył Król Jan III na odsiecz i zniósłszy Nuradyna pod Lwowem uwolnił od oblężenia twierdzę.

Obertyn, z zamkiem pamiętne miejsce wielkim zwycięstwem przez Jana Tarnowskiego Hetmana Wielkiego Koronnego nad Piotrem Woiewodą Wołoskim 1530 roku odniesionym, Zygmunt I Król nadgradzając usługę jego naznaczył mu po dwa grosze z łanu co znaczną pod ten czas wynosiło sumę.

Kulczyki, zamek.

Kąkolniki, miasteczko z zamkiem.

Rulzowce, z zamkiem.

Sniatyń, na Pokuciu to jest w Ziemi Halickiej za Dniestrem nad rzeką Prutem miasto handel wiodące z Wołoszczyzną szczególnie na woły niekiedy woski i konie.

nie. Roku 1589 przez Turków w czasie jarmarku iak świadczy Solikowski na kar: 223 spalone kupcy w niewolę zabrani.

Kołomyia, nad Prutem stołeczne niegdys powiatu do ziemi Halickiéy należącego, właściwie Pokuciem zwanego miasto, sławne z obfitości soli warzoney od kilku wieków; w roku 1485 w Poniedziałek po Nayśw: Pannie Narodzenia Kazimierz III Jagellończyk Król Polski pod rozbitym na polach tego miasta namiotem na przygotowanym tronie zasiadłszy przyjął hołd od Stefana Woiewody Wołoskiego i Boiarów jego. Stefan złożył wielką chorągiew pod nogi Królewskie i upadłszy na kolana przysięgę wykonał, toż jego Boiarowie uczynili i wieczną wierność za siebie i potomków swoich koronie Polskiej zaprzysięgli. Obchód ten uroczysty opisuie Bielski na kar: 427 formę zaś przysięg i hołdu zachował nam Przyłuski w dziele *de Provincijs Poloniae* w zbiorze Müzlera na kar: 386 Wielu Senatorów Polskich było przytomnych temu obrządkowi między innymi Maciey z Staréy Łomży Biskup Kamieniecki, Jakób Dembiński Kasztelan i Starosta Krakowski. W swym miejscu powieemy iak wiele krwi kosztowało Polakom utrzymanie się przy panowaniu nad tą Prowincyą, która dopiero przez umowę w Buszy 1617 roku na zawsze od Polski pod panowanie Tureckie odpadła. Po odebra-

nym hołdzie dał Kazimierz w pomoc Woiewodzie Wołoskiemu 3000 Polskich Kopyników pod dowództwem Jana Karnkowskiego przeciw Bajazetowi Cesarzowi Tureckiemu który rokami wprzód już był Kilia i Białograd opanował.

Dobryłow, nad Prutem pod górami Karpackimi iak mówi Kallimach przez Grzegorza z Sanoka Arcy - Biskupa Lwowskiego zbudowany, murami umocniony i przez tegoż mężnie po kilka razy od napadu Tatarów obroniony.

Morcza, nad rzeką Bystrzycą.

Tysmienice, miasteczko z zamkiem.

Jezupol, z zamkiem nad rzeką Bystrzycą.

Katusz, miasto umocnione.

Kuty, nad Prutem, od tego miasteczka są niektórzy tego zdania Pokucie wzięło swoje nazwisko.

Stanisławow, piękne imienia Potockich miasto, oraz obronne mówi Wyrwicz w Geografii Powszechnéj na kar: 286 fundowane przez Andrzeia Potockiego Woiewodę Kijowskiego a przez Syna iego Jozefa umocnione świadczy t. ubieński.

Sanok, stolica niegdyś Ziemi, Woiewództwo Ruskie składający nad rzeką Sanem z zamkiem, tu się urodził ów sławny i uczony Grzegorz Sanoka co za świadectwem Filipa Kalimacha, życie iego opisującego, pierwszym był zaszczepicielem lepszego gustu nadobnych nauk w Polsce,

» on mówi ten autor najpierwszy z brudu i nieczyłości iakiemi Grammatycy umysł młodzieży skalali, zacząwszy ocierać, ozdobę i świetność dawnego języka do Krakowa wprowadził. » Wsławił się nauką za panowania ieszcze Władysława Jagelły. Zofia Królowa przydała go za Poradzcę Władysławowi Warneńskiemu na Tron Węgierski powołanemu, odtąd mówi szanowny Soltykowicz o stanie Akademii Krakowskiéy na kar: 218. Straciła Akademia nazawsze tego potrzebnego naukom męża. Towarzyszył on w wyprawie nieszczęsnéy przeciw Turkom pod Warną Władysławowi Królowi, a będąc przeciwnym iéy przedsięwzięciu, Juliana Kardynała co swemi subtelnosciami Teologicznemi do złamania przysięgi skłonił tego króla, przekłęstwami okrył, i na placu bitwy konającego wyrzuciwszy mu na oczy nie prawe iego rady porzucił. Hunniad rządzca Węgier zaszczycił go swoim zaufaniem i synów mu swoich w dozor oddał, z których ieden Maciéy był napotym Królem Węgierskim, oraz nauk i uczonych przyjacielem i Węgier prawodawcą. Przybył Grzegorz do Polski w charakterze Posła Węgierskiego, złożył potym ten obowiązek i w roku 1451 został Arcy-Biskupem Lwowskim, zszedł z tego świata 1477 roku. Wiele spraw iego mądrych i rad zdrowych dla oycyzny oraz prac uczonych wyliczył Kalimach.

Mąż ten wielki zwykł był mawiać, że do utrzymania i ocalenia Rzeczypospolitey więcey znayduie się mocy w umyśle niż w ciele a to przekonania iak wiele nauki i oświecenie mają wpływu w pomnożeniu Dobra kraiu. Sołtykowicz w cytowanym dziele na kar: 232.

Krosno miasto handlowe, składem niegdys win węgierskich sławne, jarmarki tu były znaczne i mieszkańcy bogaci mowi Cellarius, rękodzielnie sukna sławne tu były podług świadectwa Zeilera w wieku XVII. piszącego.

Romanow, nagranicach niegdys mało Polski.

Dynow, nad Sanem umocnione.

Lesko, także niegdys umocnione od napadu Tatarow.

Belz, niegdys Wojewodztwa tego imienia Stolica niedaleko od Buga iak świadczą historycy mocna twierdza. Wojewodztwo to pod imieniem Xięstwa wprzód przez Xiążąt Ruskich rządzone a potym od Kazimierza W. iakośmy iuz wyżej mówili Ziemo-witowi Xiążęciu Mazowieckiemu nadane od potomków tegoż aż do roku 1462 było posiadane i przez Kazimierza Jagiellończyka do korony zostało przyłączone, wiele tu iest nadań od Xiążąt Mazowieckich. Herb tego Wojewodztwa Gryf biały w Koronie złoty w polu czerwonym, seymiki odby-

wało w Belzie, popis rycerstwa pod tymże miastem.

Brisk, przy wbiegu rzeki Potlew do Bugu, niegdyś warowne obroniło się napadowi Tatarów, 1516 roku, w którym iak świadczy Jostus Decius Sekretarz Zygmunta I. w dziele *de Vetustatibus Poloniae* księdze III fol. 115. Tatarzy z Rusi do 50 tysięcy niewolników uprowadzili.

Pothylicz, miasteczko pod górą tegoż nazwiska, na której za świadectwem Długosza był niegdyś zamek, tenże świadczy na kar. 215, iż w okolicy tego miasta drzewa sosnowe ścięte leżąc długo, z czasem przemieniają się w krzemień.

Olesko, z zamkiem nad błotami, na górze jest to jedna z tych twierdz które Starostowie Węgierscy po śmierci Ludwika Króla Litwinom poddali, tu się urodził znany bohater Jan III. Król Polski.

Podhorce, z pałacem i ogrodem pięknym za czasów ieszcze Cellariusza Król Jan Sobieski i syn jego Jakub często tu przebywali.

Brody, między błotami dziedzictwo niegdyś Stanisława Koniecpolskiego Kasztelana Krakowskiego, oraz przez tegoż udzielana twierdza, w starożytności znakomita, szkoły publiczne tu były i Kollegiata, dziś sławne handlem i osadą żydów bogatych.

Tyszowice twierdza nigdyś, tu się związała na wsparcie nieszczęśliwego Jana Kazimierza, sławna w roku 1655 na dniu 29 Grudnia Konfederacya Polska była w tenczas opanowana przez Szwedów, Brandeburgczyków, Rosyją, Kozaków i Tatarów, a Rakoczy Xiążę Siedmiogrodzki iuż iéy nowemi piorunami zagrażał, pierwsi co akt onéy udziałali, byli Stanisław Potocki Wojewoda Krakowski Hetman W. K. Stanisław Lanckoroński Wojewoda Ruski Hetman Polny, Krzysztof Tyszkiewicz Wojewoda Czarniechowski, Andrżéy Potocki Obożny, Stanisław Staszewski Starosta Horodelski, Stanisław Domaszewski sędzia Łukowski. Lanckoroński był autorem tego związku a Stefan Czarnecki Kasztelan podówczas Kijowski i Jerzy Lubomirski wielki Marszałek Koronny duszą onego. Piotr Opaliński Wojewoda Podlaski pierwszy podniósł broń w Wielkiéy Polsce przeciw Szwedom.

Chelm, stolica ziemi tego imienia, katedry Grecka i Łacińska, ostatnia przeniesiona z Hrubieszowa do Krasnegostawu przez Macieia z staréy Łomży Biskupa za czasów Kazimierza Jagiellończyka.

Horodło, nad Bugiem tu w roku 1412 Władysław Jagiełło Król zwołał zjazd Litwy i Polaków, spoił obadwa narody mocniejszym iedności węzłem, Polacy herby swe z szlachtą Litewską podzielili,

zymując obowiązek miewania wspólnych zjazdów w Lublinie i Parczowie, nie iały te iednak formy ieszcze seymów iakie żnięty składano, gdyż Posłowie ziemscy i piero iak wiadomo za Kazimierza Jagiełńczyka do obrad przypuszczonemi zostali, arowano takżę, iż przyszłego Pana ieden ród bez drugiego obierać sobie niema, elski na kar: 272.

Kryłów nad Bugiem, ma rozwaliny stażo zamku, dziedzictwo niegdys Kardynaładziejowskiego.

Uchanie, dziedzictwo niegdys Mikoładaniłowicza Podskarbiego W. K. kościół i ałac był tu wspaniały przez tegoż zbuwany. (2)

-
- 2) Jakub Uchański z dawnéy familii Hrabiów na Służewie w ziemi Warszawskiéy, odebrał w młodości wychowanie staraniem Tęczyńskiego Kasztelana Krakowskiego, wydoskonalił się nymocniéy w nauce prawa i zności praw oyczystych. Królowa Bona zrobiła go Poradnikiem w swych interesach prawnych, w r. 1548 Dziekanem Płockim i Archydyakonem Warszawskim, nominowany w krótce został Referendarzem Koronnym, autor du Journalliteraire de Pologne 1756 r. z którego wypis życia tego wyięty mówi, że w tenczas nabrał skłonności do nauki Lutra i u Jana Trzecieskiego wielce biegłego w starożytności i zności teyżę ięzyków wraz z Zebrzydowskim Drze-

Hrubieszów, nad rzeczką Hrubieszą miasteczko tu iak opowiada Niesiecki Paweł z Grabowa Biskup Chełmski z Chełma katedrę przeniósł, a Maciεύ z staréy Łomży następcą iego w Krasnymstawie ulokował.

wieckim co byli potym Biskupami, Prąyskim i Młodrzewskim na schadzkiach bywał, Zygmunt August nominował go Biskupem Kujawskim, Papież Paweł IV uwiadomiony o wolnym zdaniu Uchańskiego nie chciał téy nominacyi potwierdzić.— Uchański mniεύ zważając na to obiał Dyccezyą, pisał naprzeciw Bulli Papieżkiéy że za iego sprawą bliskie rzeczy były iż Polska oddzielnego kościoła swego Patryarche mieć mogła, roku 1564 Uchański został mianowany Arcy-Biskupem Gnieźnieńskim autór świadczy że godzien był téy dostojności dla swéy wielkiéy wprawie wszelkim biegłości i rzeczy oyczystych wiadomości. Czas zbywający poświęcał czytaniu dzieł, Biblioteka iego była wyborna. Postać ciała miał uymięjącą. Uchański zamysłał zebrać Synod w Piotrkowie i ogłosić niepodległość kościoła Polskiego, Commandoni Legat Papieżki potrafił wprawić go w podeyrzenie u Króla zepsuł mu zaufanie i zniszczył zamiary.

Po śmierci Zygmunta Augusta Uchański zmienił sposób myślenia Gratiani na miejscu Commandoniego przysłany potrafił panować nad iego umysłem mówi tenże autor, obiecał mu imieniem Stolicy Apo-

Krasnystaw, nad Wieprzem Kazimierz . tutaj wielki staw kazał wykopać, iak niadczy Sarnicki na karcie 253 od któreto miasto miało wziąć nazwisko swoje, ówi Gwagnin iż za czasów onego muroane, z zamkiem niegdyś obszernym i wawnym, w którym Maxymilian Arcy-XiąAustryacki pretendent tronu Polskiego ku 1588 od Jana Zamoyskiego pod Byną poymany przez rok w niewoli prze-

stolskiéy Kapelusze Kardynalski i Komonizacya, nadowód przytacza tenże autor znalezione podczas wojny Szwedziéy w wsi jednéy zruynowaney listy tego Legata do Uchańskiego pisane: zawsze iuz i do końca życia był przeciw różnowierzącym. — Sławnego postanowienia de Pace inter Dissidentes co tyle rozlewu krwi wstrzymało podpisu odmówił i naywięcéy do wybrania na tron Henryka Xiążęcia Andegawénskiego przyczynił się w roku 1574. Po usunięciu się tegoż Uchański trzymał stronę Maxymiliana Cesarza pod tenczas gdy sławnéy panięci Stefan Batory Królem wybrany został. Miał on wielkie staranie o wychowanie młodzieży i swym nakładem w Pułtusku i Kaliszu wiele edukował Szlachty. Na Synodzie Piotrkowskim roku 1577 na którym uchwały Zboru Trydenckiego przyjęto powiększenie dochodów Akademii Krakowskiéy zachęciwszy do tego zbawiennego dzieła innych Biskupów wyiednał. — Zakończył swe życie w Łowiczu 1585 roku tamże pochowany.

siedział, przy którym jako asystujący dla straży bawił się Marek Sobieski Wojewoda Lubelski dziad Króla Jana. Katedra Łacińska, późniéj ztąd do Lublina przeniesiona, prócz wspaniałego kollegium Jezuitów przez Andrzeja Potockiego Kasztelana Krakowskiego fundowanego, Klasztor Franciszkanów i dwie Cerkwie Ruskie zdebią ieszcze to miasto.

Ratno, między błotami Prypecią rzeką oblane, zamek tu był niegdys na wysokiéj górze podług Gwagnina.

Lubowla, z zamkiem także niegdys na górze wysokiéj świadczy Gwagnin.

Zamość w pośród nayprzyjemniejszych równin przez nieśmiertelnéj pamięci Jana Zamoyskiego Kanclerza i Hetmana W. K. założone nowym Zamościem zwane, na pamięć starego co dał początek tyle zasłużonéj w oyczyźnie familii Zamoyskich, murem obwiedzione, wałami i przekopem umocnione, miasto na wzór Włoskich z pod sieniami u domów zbudowane, akademja przez tegoż Wielkiego męża fundwana, mieszkańcy swobodami i wolnościami udarowani.

Bank, *mons pietatis* zwany dla pożyczania ubogim ustanowiony. Gmachy znaczniejsze, kollegium akademickie, kościoły dwa Łacińskie, Ruski, i Ormiański, Zamek, Gełda, Zbrojownia. Bramy tu są Lwowska i Janowska 1648 r. Chmielnicki z Kozakami

miasto to obległ i przez cztery tygodnie w oblężeniu trzymał, obroną miasta wstawił się podtenczas zacny Weyher z swemi półkami z Prus Zachodnich, 1656 roku Karól Gustaw z Szwedami na próżno o zdobycie tego miasta kusił się.

Narole, nad rzeką Tanew cztery mile od Zamościa iak świadczy Grądzki miasto, o którego w roku 1648 wiele ludu przed kozaków napadem schroniło się. Chmielnicki miasteczko to zburzył i 45 tysięcy ludzi w nim wyciął, świadczy o tym zdaniu Kochowski.

Sczebrzeszyn, nad Wieprzem.

Tomaszów, imienia Zamoyskich do Orlynacyi należące, miasteczko miodami i wiśniakami sławne, niedaleko od tego miasta rzeka Wieprz swój początek bierze, fabryka fajansów znajduje się tutaj.

Lipsko, przy zródłach rzeki Tanew naprzeciw Narola, oyczyzna sławnego Dzieciopisa Sarnickiego.

Łaszczewka, *Tarnograd*, *Grabowiec*, przez Cellariusza wzmienione miasta.

W O Ł Y Ń

WOJEWODZTWO WOŁYŃSKIE

Podzielone niegdys na powiaty Włodzimierski, Łucki i Krzemieniecki, używała w Herbie Orła Białego wpośród Krzyża umieszczonego, seymiki wyboru posłów w Łucku, popis Rycerstwa odbywał się pod tymże miastem, graniczyło na północ z Litwą czyli Polesiem Woiewodztwa Brzeskiego Litewskiego, na wschód z Ukrainą czyli Woiewodztwem Kijowskim na południe z Podolem, na zachód z Woiewodztwem Ruskim i ziemią Chełmską.

Ziemia ta tak znaczną mająca rozciągłość podług Długosza i Naruszewicza za zdaniem tegoż idącego zawierała ieszcze w swych granicach Ziemię Chełmską. Piękna równina i nieznaczne wzgorkowatości żyzną okryte ziemią, a ku stronie Polesia naypięknieyszemi obrosłe lasami okrywają i zdobią ten kray, płodność ziemi tak iest wielka iż zboża pospolicie układają w sterty, które iak mowi Rzączynski nakształt wież popolach sterczą, w takie sterty podwieście do trzysta kop zboża na iedną składają. Pszenica iak nayczystsza podług swiadcetwa tegoż naylepszy ma pokup w Gdańsku, prosa tak wielka rodzi

ię obfitość iż w Ru: 1716. Szlachcic ien z pod Ostroga 2400. korcy iągęł posłał o Gdańska, które na opatrzenie w żywość 300. okrętow w Porcie natenczas toiących zakupiono, świadczy tenże Rządzyński zboże na Wołyniu naywięcey howaią w ziemi wypaliwszy wprzod iary i słomą obesałwszy, Ładowski w historyi naturalney Królestwa Polskiego. od Krzemieniem i Wisniowcem srebrnego ruszcu znaydowano oznaki, świadczy ielski widok Królestwa Polskiego nar: 215. Rudy żelaza około Suraża w isach i innych miejscach znayduią się i wofitości. Tak żyzną ziemię przeynają rzeki większe.

Styr początek bierze niedaleko Oleska lisko rzodeł Bugu i oblewaiąc Łuck i inne miasta wpada do Prypeci.

Horyń początki iego z pod Horynia niedaleko Wisniowca oblewa Jampol, Lachocce, Zastaw, Ostrog, Derasnie i w Polesiu itewskim poniżey Dawidowa wbiega do rypeci.

Stucz rzrodła pod Bazalią z wzgorzów blewa Konstantynow, Lubar, Zwiahel i rzeptywaiąc gęste i piękne Polesia Wołyńskiego lasy, poniżey Bereznicy łączy się z loryniem.

Turzyśk rzeka podług oznaczenia narcie Zanoniego oddzielala ziemię Chelmą od Wołynia wbieg iey do Prypeci.

Gór w Kraiu tym niemasz, Długosz jedną tylko wylicza.

Krzemieniec cała skalista i gdzie mówi ten Dziejopis wiele krzemieni znajduje się od których miejsce to wzięło swoje imię, za czasow tego Dziejopisa, już był na tej gorze Zamek mocny.

W czwartym i piątym wieku po Chrystusie gdy Słowiańskie narody wysypały się z wschodu z za Wołgi rzeki, Wolhanie osiedli niegdyś nad tą rzeką utrzymuje Naruszewicz, posiadli ten kraj. Długosz na kar: 18. w Tomie I. przywyliczeniu rzek Polskich powiada że gdzie rzeka Uczew pod mięsciną Grodkiem wbiega do Bugu, tam był niegdyś zamek Wołyn zwany, od którego cała ziemia Wołyńska wzięła swoje imię, Naruszewicz miejsce te niedaleko Hrubieszowa gdzie właśnie widzieć i teraz Grodek i Wolice naznacza.

W Dziesiątym wieku kiedy Ihori syn jego Świętosław Xiążęta Ruscy Zadnieprscy, zaczęli zagłądać z tej strony Dniepru na siedziby narodow Słowiańskich, Konstanty Porfirogenit Cesarz Carógrodzki acz pokaleczonemi nazwiskami wymienił mieszkających w tym kraiu Słowian, o których Naruszewicz w Tomie II. Historii Polskiej na kar: 416. domysla się że to byli Derewlanie, Dregowiczanie około Drohiczyna Chełmskiego, nad Bugiem Wołyn-

cy, Krzywiczanie na Polesiu około Horynia rzeki, Łuczanie około Styra.

Kiedy Włodzimierz Xiąże Kijowski przy końcu Xgo. wieku podbił pod swe panowanie te narody, Wołyń w podziale pomiędzy Synow iego przybrał nazwisko Xięstwa Włodzimirskiego, jakoz w r. 1073. Bolesław Smiały Król Polski idąc dla podbicia Kijowa obległ w Łucku Ihora Xiążęcia Włodzimirskiego i zholdował go sobie, odtąd ta Ziemia prawem holdownictwa należeć poczęła do Polakow, około Ru: 1320. Gedymin Xiąże Litewski zwyciężywszy Xiążąt Ruskich nad rzeką Koroną pod Kijowem, gdzie Leon Xiąże Włodzimirski poległ, opanował Wołyń, Kijow i Ukrainę. Rozpierali się o własność tej ziemi pod Kazimierzem Wielkim i Ludwikiem z Litwinami Polacy. Władysław Jagiełło łącząc Litwę z Koroną Polską w jedno ciało, zakonczył woienne spory, lecz niedobrze ieszcze dojrzałe ciała politycznego spoienie dało okazyą za Kazimierza Jagiellonczyka, do niektórych sprzeczek i między Panami Litewskimi a Koronemikłótni. Zygmunt August na pamiętnym Seymie Unijowym, 1569 Ru: w Lublinie, Wołyń przyłączył do Korony i w Woiewodztwo przemienił, Woiewodę mianował, i miejsce w Senacie oznaczył, zatrzymał jednak Wołyń aż do ostatniego podziału Polski za prawo dla siebie Statut Litew-

ski, pisząc w Sądach wyroki językiem oczystym.

Łuck, nad rzeką Styrem z Zamkiem niegdyś obronnym ma dwie Katedry Biskupow Łacinskiego (do którego Dyecezyi należały niegdyś Woiewodztw pięć to jest Wołyńskie, Podlaskie, Brzeskie Litewskie i Ruskiego część, w których Xięstw 12. Bielski naliczył) i Greckiego, z których Hypacy Pociey na pamiętnym 1595 Ru: w Brześciu Litewskim Synodzie do Unij przystąpił i w Rzymie złożył swe oświadczenie. Kollegium niegdyś Jezuickie, klasztory Xięży Bernardynow, Bonifratrów i Dominikanów, miasto to około Ru: 1000. jak wspomina Naruszewicz w Historji, Polskiej Tomie II. od Włodzimierza wzbudowane, 1073. Roku przez Bolesława Smiałego oblężone wzięte i wraz z całym Wołyniem Polszcze zholdowane, pod panowaniem rozdrobnionych Xiążąt Ruskich w kłótniach ich i domowych niazdach rozmaitey doświadczało doli. Pod Litwinami w Rebellij Swiedrygełta przeciw Władysławowi Jagielle. 1431 Ru: prócz Zamku ogniem zniszczone. Odprawił się tu w Ru: 1429. na dniu 6. miesiąca Stycznia sławny zjazd Monarchów, na który Zygmunt Cesarz z Zoną swoją, Władysław Król Polski i Witold Xiąże Litewski przybyli, Zygmunt Cesarz nieszczerze Krolowi Polskiemu sprzyiający ofiarował tajemnie

mnie Witoldowi Koronę i wzniecił tym sposobem między obudwoma nieporozumienie, a potem sławny spór, w którym wiadomo że Zbigniew Olesnicki Biskup Krakowski najgorliwiej sprzeciwił się iż Witold pożądanego dla siebie tytułu Króla Litwy osiągnąć niepotrafił. Hojność Witolda i dostatki w traktowaniu na tym zieżdzie opisują Historycy, byli na tym zieżdzie Posłowie Cesarza Carogrodzkiego i wielu innych Xiążąt, przedmiotem naradzania tego miało być ułożenie środka oparcia się grożący już Ottomańskię potędze.

Sokal, nad rzeką Bugiem z zamkiem mocnym gdzie klasztor Zakonu S. Franciszka na wyspie Bugu rzeki dla obrony od napadów Kozackich i Tatarskich w kształt twierdzy zbudowany.

Włodzimierz, z zamkiem nad rzeczką Ług, stolica niegdys Xięstwa do którego cały Wołyń i Ziemia Chełmska należała, potem Powiatu, sławne Katedrą Grecką. Roku 1320 Gedymin Wielki Xiążę Litewski miasto to i Xięstwo, zabiwszy w wiadomej bitwie Xiążęcia Ruskiego tam panującego zabrał, roku 1365 Kazimierz Król Polski poszukując praw Korony Polskiej po opanowaniu Rusi Czerwonęj, Włodzimierz i Xięstwo w granice swego Państwa przyłączył, Keystuta Xiążęcia Litewskiego w niewolę poymawszy; roku 1370 za pa-

nowania w Polsce Ludwika Króla Węgierskiego, tenże Keystut Xiążę Litewski z Lubartem bratem swoim naszedł Włodzimierskie Xstwo i zamek w Włodzimierzu zmurowany przez Kazimierza W. na górze w miejscu gdzie stał kościół katedralny Panny Maryi ustraszwszy niejakiegoś Pietrasza Komendanta do poddania się przymusił. Anonim Archydyakon dziejopis współczesny opowiada że gdy Kazimierz W. rzeczony zamek murować przedsięwziął, robiło około niego do trzechset ludzi, że wielkie mnóstwo koni i wołów przez dwa lata zwoziło potrzebne materiały, i że Król na tę fabrykę więcéy aniżeli trzy tysiące grzywien srebra ze skarbu swojego wysypał, a czterema dniami przed śmiercią sześćset grzywien które bydy miały wzięte przez Wacława z Tęczyna gmachu architekta i przełożonego nad tą budową, lecz nim Wacław wyjechał na Wołyn Król umarł, a pieniądze do skarbu złożone zostały; Litwini gmach ten nie dokończony rozburzyli, kamienia na kamieniu niezostawując, Naruszewicz w historyi Polskiej w tomie VII. Roku 1431 w czasie rebelii Skirgełły przeciw Władysławowi Jagelle, miasto to ogniem spłonęło,

Łokacze między Włodzimierzem i Łukiem.

Pilawce, na granicach Podola niedaleko źródeł rzeki Bohu. Tu po nieszczęsnych przegranych Polaków z Krzyżakami pod Korsuniem i żółtymi wodami bitwach i pozabranii w niewolą Wielkiego Koronnego Mikołaja Potockiego i Marcina Kalinowskiego Polnego Hetmanów, zebrało się do 36 tysięcy Polaków pod dowództwem Regimentarzy: Xiążęcia Dominika Ostrogskiego cnotliwego Pana, lecz sztuki wojennej niewiadomego, Alexandra Koniczpolskiego w młodym wieku bez wojennego doświadczenia i Mikołaja Ostroroga człowieka biegłego w prawie lecz sztuki wojennej nieznaiącego. Xiążę Jeremiasz Wiśniowiecki Bohatyr wieku owego acz obrażony pominięciem siebie, iednak prywatną urazę poświęcił dobru publicznemu, ale rad iego zdrowych słuchać niechciano, Xiążę Dominik Ostrogski iak mówi Grądzki, mając wielu poddanych swoich pod znakami kozaków, żałował krwawey bitwy staczać, i był zdania tego, aby przez układy z kozakami wojnę zakończyć, Chmielnicki żartował sobie powtarzając, iż kiedy Polakom pierzyna, łacina, i dziecina przywodzi, woyna im niepóydzie pomyslnie. Skutek to ziścił, zaledwo albowiem dnia 23 Września 1648 roku 6,000 Tatarów przed obozem Polskim pokazało się, najpierwsi wodzowie a potym całe woysko zo-

stawiając bogaty łup dla kozaków pierzchnęło. Chmielnicki zagony swe pod Lwów, Zamość, aż do Wisły niszcząc wszystko pałac i wycinając rozpuścił. Jak potem Polacy hańby téj zemścili się pod Beresteczkiem w miejscu swym czytelnik dowie się.

Ostrog, miasto warowne z zamkiem, dzielnica niegdys Xiążąt Ruskich, którzy do tego miasta imie Xiążąt Ostrogskich wzięli, Gwagnin wywodzi pochodzenie onych od Romana Xiążęcia zabitego w pamiętnéj bitwie pod Zawichostem, Niesiecki mówi iż Daniel Wasilewicz synowiec Daniela Króla Halickiego, pierwszy się Xiążęciem na Ostrogu pisać zaczął. Obszerność tego Xięstwa zamykała Zaslów, Dubno, i inne wielkie na Wołyniu rozległości.

Wslawił się wielkimi Bohatyrskimi dziełami, na początku wieku XXI Konstanty Xiążę Ostrogski, 33 wstępnych bitw wygrał, iak mówi Niesiecki, a przywodziąc Litewskim zastępem nad rzeką Kropi-
na w Mścislawskim przeciw Rossyi i 1512 roku pod Wiśniowcem przeciw Tatarom nieśmiertelną sławą okrył się, zostawił dwóch synów Eliasza i Konstantyna. Eliasz z Beatą Kościelecką miał tylko jednę córkę Helszkę czyli raczéy Elżbietę z nie-
szczęść swych i przygód w dzieiach naszych

ławna. (3) Konstantyna dostatkı opisał
Niesiecki, miał Xiążę ten intraty roczny

(3) Elias z w dzieiach Gornickiego nazywa-
ny Ili Xiążę na Ostrogu, Ostrogski poiął
za Małżonkę w roku 1539 Beatę Kościele-
cką która na dworze Królowéy Bony była
ehowana z taką troskliwością, mówi tenże
Gornicki iakby należała do Królewskiego
rodu. Matka téy Katarzyna z Szląka po-
dług tegoż świadectwa była faworytą Zy-
gmunta I. z którą miał syna Janusza, ten
nosił tytuł Xiążęcia, a oddany stanowi Du-
chownemu wprzód Biskupem Wileńskim
a potem Poznańskim został. Té Katarzy-
nę wydał Król za Kościeleckiego Podskar-
biego Wielkiego Koronnego człowieka z
aczeólnych talentów i biegłości w Ekono-
mie wiele od Dzieiopisów ówczasowych
sławionego, iemu albowiem i Krzysztofo-
wi Szydłowieckiemu winien był Zygmunt I
iż zastawszy Jana Alberta i Alexandra roz-
rzutnością skarb wyniszczony, mądrym roz-
porządzeniem i rostopną oszczędnością,
przyszedł do wielkich dostatków, zapomo-
cą których w początkach zaraz panowania
pomyślnego urzędzenia kraiu mógł polo-
żyć pierwsze zasady. Elias z czyli Ili o
którym na początku zaczęliśmy mówić Xią-
żę Ostrogski zostawił Córkę jednę z wzmie-
nioną Beatą Kościelecką spłodzoną Elzbie-
tę czyli w dzieiach Gornickiego nazywane
Halską téy rozmaite życia przygoody godną
są w potomnéy pamięci zapisania. Po śmier-
ci Ili Xiążęcia pozostała Córka iego. w o-
piece Zygmunta Augusta Króla o której

milion dwakroć sto tysięcy, co ewalując podług tabelli Czackiego na dzisiejszą mo-

rękę ubiegało się wielu Panów Litewskich i Koronnych. Dymitr Xiążę Sanguszko niemogąc uzyskać pozwolenia od Matki, w towarzystwie Wasilá Xiążęcia Ostrogskiego, zbrojny przybył do zamku Ostrogskiego i ten mocą opanowawszy pomimo złorzeczenia Matki ślub wziął z Córką, z którą unikając gniewu Królewskiego do Czech uniosł się. Wytoczyła się skarga przed sąd Królewski na obżalowanie Matki Xiężny Ostrogskiej w Knyszynie, mówił przed Królem Czarnkowski od Xiężny, bronił niestawiającego Xiążęcia Dymitra Sanguszkę Odachowski Szlacheic Litewski. Mowy te obydwie iako wzór wymowy Polskiej czytać można w dziejach Górnickiego, stanął nakoniec dekret na Xięcia Dymitra wyimujący go z pod opieki prawa i ogłaszający wywołanym na zawsze z krajów, po ogłoszeniu którego Marcin Zborowski Kasztelan Kaliski doścignął Xięcia Sanguszkę i z nową zaślubioną małżonką w Jaromirzu miasteczku w Czechach gdzie gdy pierwszy odebrać uwięzioną Xiężnę, drugi bronić małżonki usiłują, ostatni przypłacił życiem gdzie dotąd nadgrobek zdarzenie to zaświadcza w następujących słowach: „Hoc loco conditur corpus clari Lithvaniae Ducis Demetrii Sanguszko ex magnifica familia Olgerdi nati Capitanei Circaisiensis et Canioviensis quem Martinus Zborowski tradidavit Anno 1554. Vid. Paprocki fol. 207. Zborowski odebraną Xiężnę odwiosł Mateo

ietę przeszło dziesięć milionów uczyni,
darszałkował u niego zwykle ieden z Wo-

która i z Córką, odtąd naywięcéy obawia-
jąc się podobnych wypadków przy Kró-
wéy Bony bawiła, aż Łukasz Górka Pan
możuy z Wielkieypolski uprosił a Króla,
iżby mu Halska Xiężna w małżeństwo od-
daną była, sprzeciwiała się postanowieniu
Królewskiemu Xiężna Matka, tak iż zno-
wuż sposobu dla doprowadzenia do skutku
tego małżeństwa szukać musiano. Nay-
ważnieyszą wymówką było Xiężnéy iż Sta-
tut Litewski którym się rządził Wołyn na
żeńiących się Polaków w Litwie ten kładł
warunek, iż wzięte po żonie imiona czyli
dobra za pewną naymnieyszą na włokę po-
stanowioną cenę sąsiadem odstąpić byli w
obowiązku, działy się te spory pod czas
kiedy król z Warszawy na seym do Piotrkowa
miał wyjeżdżać, którym znudzony
Król zdięty Xiężnie matce z palca pierścień
posłał corce jako znak pozwolenia, nastą-
pił zatym ślub z Łukaszem Gorką przeciw
któremu matka protestowała i córki przez
lat kilka oddać onemu niechciała i
zawsze dla uniknienia gwałtu dworu Kró-
lowéy Bony pilnowała się, a po odjeździe
tężyż do Włoch w klasztorze w Lwowie
zamknęła się i z Córką obsadziwszy ten lu-
dźmi swemi zbroynemi, w roku 1559 Król
na żądanie Łukasza Gorki dał rozkaz Pio-
trowi Barzemu Staroście Lwowskiemu co
późniéy na Poselstwie w Hiszpanii umarł
iżby oddał Xiężnę małżonkowi zaślubione-
mu, przybył i Gorka z bracią i przyia-

iewodów któremu 70 tysięcy pensyi roczny płacił, asystujących Paniąt (iак na-

ciolmi swemi do Lwowa. Nieskutkowały przyjacielskie Barzego u Xięźny przelóżenia, dał zatym Król rozkaz Staroście przez Gornickiego Dworzanina na piśmie posłany aby mocą przywieść jego postanowienie do skutku, postawił więc naprzod Starosta strażę u bramy aby nikogo nie wpuszczać do miasta, wcisnąc się iednak potrafił Sawicki Podlasiain Pisarz iак w ówczas mianowano czyli Sekretarz Xięcia Radziwiłła Woiewody Wileńskiego, znaleziono przy nim w Woyłoku listy Ruskim charakterem do Xięźny Ostrogskiéy pisane aby niedawała córki swéy za Gorkę ieżeli niechce stracić swéy majątności, ciągle albowiem Panowie Litewscy przy wyłączeniu Statutowym stawali, i to była istotna przyczyna całej o tę małżeństwo-sprzeczki, wkrótce Xiążę Szymon Słucki wszedł do miasta w żebracym odzieniu i do klasztoru dostał się, a gdy Xięźne opatrzone w żywność i broń, trudno było przymusić do oddania Córki, Starosta odiać kazał wodę kanałem do klasztoru idącą, tym sposobem dopiero zmiękczona Xięźna wysłała Dworzanina swego Zielińskiego oświadczając iż swą Córkę oddała za żonę Xięciu Szymonowi Słuckiemu iż w przypadku gwałtu puginałem który zawsze przy sobie nosi wprzód córce a potym sobie życie odebrać gotowa, niedostatek iednak zagnął do wszystkiego i nazajutrz przyzwawszy Starostę córkę oddała, którą on stojąc na stopniu iéy kolebki to jest karety iак wyr aża

ywa Niesiecki) było przy nim do dwóch tysięcy, Ostrog w budynki i ludność pomnożył, mężne czyny jego historia opiała. Unii z kościołem rzymskim najgorwiey sprzeciwił się, syna swego Janusza rysyłając za granicę napomniał iżby stro-1 polskiego nieporzucił i nie żenił się iak ylko z Polką lub Węgierką. Janusz Xięę Ostrogski założyciel w roku 1609 Ordycy, zostawił przeszło 300 tysięcy Czer-

Gornicki do zamku odprowadził, napisano iednak listy do króla donosząc o zaślubieniu z Xięciem Sluckim a Matka Xiężna na sąd Królewski oddała się, wkrótce przyszły rozkazy aby Halska Xiężna pierwszemu małżonkowi oddaną została co znowuż z przymusem na zamku w Lwowie wykonano, nie było korzystnym dla Gorki iak świadczą dzieie to małżeństwo, niechciała albowiem żyć z nim zmuszona małżonka, żadnych dzieci nie miała, a po śmierci męża z pomięszanemi zmysłami na dwór Xięca Konstantyna Ostrogskiego Stryia przybyła, i tam życia tylu oznaczonego losu osobliwościami dokonała, nielepszy był matki iey tak wielkich majątności Pani i Królów wychowawicy koniec, zaślubił ją albowiem po owdowieniu powtórnie znakomienity w dzieiach naszych Albrycht Łaski Woiewoda Sieradzki, lecz dla niezwalzonego uporu zamknął w zamku Kesmork w Węgrzech był przymuszony gdzie równie nędznie życia dokończyła.

wonnych złotych w gotowiznie prócz klejnotów i sprzętów, Ordynacya ta stawiała niegdyś 600 ludzi na usługę Rzeczypospolitej, schodząc bez potomka płci męskiej, mianował po sobie następcą Ordynacyi siostrzeńca swego Alexandra Xięcia Zasławskiego. W roku 1673 wygasł dom ten również na Januszu Alexandrze iak świadczy Bielski po którym Hieronim Lubomirski i syn jego Józef Ordynatami byli, od których też Ordynacya przeniosła się w dom Xiążąt Sanguszków, przez konstytucyą 1766 r. dobra téj Ordynacyi za Ziemskie są uznane, a właściciele zamiast utrzymania 600 ludzi, do płacenia corocznie 200 tysięcy złotych polskich obowiązani, z którego to dochodu utrzymywano regiment aż do ostatniego podziału Polski.

Bazalia, od Bazylego Xiążęcia Ostrogskiego za czasów Sarnickiego zbudowana.

Krasilów. Konstantynów, miasta i zamki niegdyś Ordynacyi Ostrogskiej.

Miropol, Ostrożek, Zwiachel, nad Słuczem.

Korzec, oyczyste miasto niegdyś Xiążąt Koreckich, Dymitr Olgerdowicz zbudował tu zamek na skalę, poległ na wyprawie Witolda przeciw Tatarom 1399 r. od tego pochodzą Xiążęta Koreccy świadczy Niesiecki.

Jampol...

Zasław, gniazdo domu Xiążąt Zasławskich, pochodzenie swoje z jednego szczepu co i Xiążęta Ostrogscy iak mówi Niesiecki od Jerzego Xiążęcia na Zasławiu brata Iwana od którego poszli Xiążęta Ostrogscy mającego, obadway ci mieli być synami Bazylego, żyli w XV wieku, po wygaśnieniu Xiążąt Ostrogskich obięli ich dobra i Ordynacyą, sami wygaśli przy końcu wieku XVII, spadek po nich przeniosł się do Xiążąt Lubomirskich.

Rochmanów, przez Cellariusza mianowane.

Klewan, otoczone murami z zamkiem starożytném, dziedzictwo Xiążąt Czartoryskich na którym się ten dom pisze, Niesiecki cytuje Dyploma 1458 r. na Klewan przez Swidrygellę Wielkiego Xiążęcia Litewskiego, Michałowi Wasilewiczowi Xiążęciu Czartoryiskiemu nadane, także przywiléy Władysława Warnieńskiego 1444 r. Iwanowi, Alexandrowi i Michałowi Xiążętom Czartoryiskim braciom i kuzynom swoim herb pogonią zatwierdzający, niezaprzeczony dowód iż szanowny ten dom w oyczynie naszéy, którego wielkie usługi Historya obecna zaświadcza iest szczepem drogiey nam krwi Jagiellońskiéy.

Międzyrzec, obronne niegdys podług Starowolskiego Miasto, Kościół i klasztor Xięży Franciszkanów bardzo wspaniały, fundowany przez Janusza Xiążęcia Ostrog-

skiego, Kollegium Jezuitów, Anna z Xiążąt Ostrogskich Chodkiewiczowa założyła, gdzie złożone są zwłoki męża ięy wielkiego wojownika Jana Karóla Chodkiewicza Wojewody Wileńskiego Hetmana W. X. L. na wyprawie przeciw Turkom w obozie pod Chocimem dnia 24 Września 1621 r. zmarłego.

Ołyka, miasto i zamek między błotami gdzie Xiążąt Radziwillow w roku 1589 ustanówiona i przez seym approbowana Ordynacya. Xiążę Stanisław Radziwił Kanclerz W. X. Litewskiego Zamek, Kollegiatę, akademią i Bank dla ubogich *mons pietatis* zwany fundował tutaj, świadczy Celarius 1951 roku kozacy nadaremnie to miasto oblegli.

Wiśniowiec, gniazdo niegdys przemożnego domu Xiążąt Wiśniowieckich, wprowadzili oni swój ród od Korybuta iednego z synów Olgerda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego, i iak utrzymuie Niesiecki iednego szczepu co i Xiążęta Zbarascy. Porycey i Woronieccy okolo Pereaslawia z synów tegoż Korybuta rozrodzeni; posiadłości ich były wielkie na Ukrainie za Dnieprem, wyspy na Dnieprze, Tomakówka, i Chorczyca do nich należały, na których bronili wstępu Tatarom i powściągali niespokoynych kozaków, Grądzki i Niesiecki świadczą, iż Xiążę Jeremiasz Wiśniowiecki przyprowadził swęy milicyi pod War-

szawę 12 tysięcy powodem do tego były za-
targi z Kazanowskim o dobra Rumno na
granicy Rosyjskiéy leżące, tenże Xiążę Je-
remiasz był Wojewodą Ruskim prawdzi-
wy Bohatyр wieku swego, sam ieden tyl-
ko po zabraniu w niewolę Hetmanów, po-
trafił się opierać Chmielnickiemu, tenże
wprzygodach niebezpiecznych oyczyzny
zwykł był mawiać: *Calamitas Patriae la-
mentatio Jeremiae* Niesiecki wtomie IV na
kar. 548.

W rozruchach tych i po odpadnięciu
kozaków Zadnieprskich do Rosyi wszyst-
kie swoje dobra 600 tysięcy liwrów czy-
niące intraty iak świadczy P. Bizardein w
dziele *Histoire de Diétes des Elections de
la Pologne* utracił, tak iż syn iego Michał
Xiążę Wisniowiecki co był potym Królem
Polskim, bez majątku i w ubóstwie pozos-
tawiony dobrodzieystwem Ludowiki Kró-
lowéy i Karóla Ferdynanda Królewica był
wychowany i edukowany; osobliwszym
rozporządzeniem Opatrzności na tron wy-
brany posiadał do rządzenia Państwem,
prawdziwe zdatności, ządzością iednak
możnych szczęścia iego zawistnych martwio-
ny cztery lat tylko panując życia dokonał.
Wygasta ta familia w roku 1747 na Micha-
le Wisniowieckim Wojewodzie Wileńskim
i Hetmanie wielkim Wielkiego Xięstwa Li-
teńskiego, Sarnicki świadczy iż mężtwo
Bohatyrow tego domu za iego czasów w

wieku XVI. wieśniactwo w śpiewach swoich sławiło.

Pod Wiśniowcem jest miejsce pamiętnej bitwy z Tatarami w roku 1512 przez Kamienieckiego Hermana i Konstantyna Xiążęcia Ostrogińskiego szczęśliwie stoczonej.

Krzemieniec nad Ikwą rzeką, zamek na wysokiemy i skalistym górze niegdyś Królowej Bońy żony Zygmunta I. posiadłości.

Dubno, miasto obszerne i zamek przedtym do Ordynacyi Ostrogińskiej należało, sławne kontraktami które tutaj od r. 1774 czyli odpadnięcia Lwowa pod panowanie Austryackie odbywały się.

Beresteczko nad rzeką Styrem miasteczko na którego polach 1651 roku dnia 28 Czerwca sławna w dziejach narodu naszego z kozakami i Tatarami do 400 tysięcy pod dowództwem Chmielnickiego iak Grądzki dziejopis ówczesny i naoczny świadek, oraz inni historycy zgodnie świadczą liczonemi stoczona była bitwa. Polacy łącząc i szlachtę koronną na wspólne ruszenie przez Króla zawołaną liczyli do 100 tysięcy ludzi. Kontyngens Xiążęcia Pruskiego iako lennika korony pod dowództwem Walroda znajdował się. Jan Kazimierz Król przywoził środkiem i sam naczelnie komenderował, Mikołaj Potocki Hetman W. Koronny prawym, a Marcin Kalinowski Polny Hetman lewym

skrzydłem, obadwali Hetmani niedawno z niewoli Tatarskiéy wypuszczeni. Artylleryą dowodził Przyiemski, Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki Jazdą, trwała dzień cały naykrwawsza i nayzaciętsza walka, i aż nazajutrz Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki szybkim natarciem swéy jazdy, Kalinowski Hetman Polny Koronuy śmiałym naprzód postąpieniem, oraz Przyiemski Generał Artylleryi czyli pod tenczas starszy nad armatą zwany, trafnie kierowanemi wystrzałami naprzod Tatarów do ucieczki okropną w nich rzeź sprawiwszy zmusili, a potym Kozaków rozpędzili, legło na polowisku do 30 tysięcy Kozaków i Tatarów; Krakowska, Sandomirska Szlachta pięknie popisała się, Łęczycanie, Lublania i ziemi Chełmskiéy Szlachta z równym męstwem walczyli, i naywięcéy z tych Województw wyginęło. Była też to walka decydująca w którém gdyby była przegrana, naypięknieysze pod ówczas ieszcze Królestwo zostałoby przez zbuntowanych Ukraińców i okrutną dzicz Tatarską opanowanym, i do ostatnich swych granic zniszczonym. Niekorzystał iednak Jan Kazimierz z tego zwycięstwa i dozwolił Kozakom na dniu 5 Lipca uliformować Tabor, pod którego zastoną dowodzeni przez Dziezdalego bezpiecznie na Ukrainę uszli. — Chmielnicki i Han Tatarski co przód uiechali Grądzki powiada, iż Han Tatarski wy-

rzucając Chmielnickiemu przegraną, chciał go związanego Królowi odesłać, i ledwo ofiarowaną sobie summą pieniężną dał się ułagodzić. Niesłuchano rad Xiążęcia Jeremiasza Wiśniowieckiego radzącego ścigać nieprzyjaciela; Szlachta roziechała się do domów, a Król Jan Kazimierz do Warszawy, tym sposobem wypuszczono z rąk owoc zwycięstwa i dozwolono Chmielnickiemu w nowe uzbroić się siły, fatalny los już popychał Polskę ku otwartéj na iéy zgubę przepaści.

Zbaraż, miasto i zamek mięszkalne niegdys Xiążąt Zbaraskich iednego co i Xiążęta Wiśniowieccy od Korybuta brata Jagelły pochodzącego rodu, Dom możny i niegdys w oyczynie dobrze zasłużony. Krzysztof sławny za Zygmunta III pamiętnym do Stambułu Poselstwem. Ostatni z linii Janusz Xiążę Zbaraski Krakowski zszedł z tego świata roku. 1632. Roku 1649 przed przemagającą siłą Kozacką cofnęli się z pod Konstantynowa Polacy i na dniu 30 Czerw: tu pod Zbarażem staneli w 9000 ludzi pod dowództwem Firleia i iego kolegów Regimentarzami od Rzeczypospolitéj mianowanych, Chmielnicki w 180 tysięcy Kozaków i Tatarów otoczył na dniu 14 Lipca tę garstkę Polaków, których mężny acz obrażony za odebrane dowództwo Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki w odwadze pokrępieł, trwało oblężenie dwa miesiące, dwa-
dzie-

dzieńcia szturmów odparło pomyślnie a w 75 wycieczkach zemszono się w krwi nieprzyjacielskiéy za ich napady, głód straszliwy dokuczał oblężonym, przymuszeni byli iść konie, koty, szury i psy; z upadłych koni i poległych trupów zaraziło się powietrze i zatruli wody, mówi Bandke na kar: 350 krótkie wyobrażenie dzieiów Polskich w Tomie II, a Chmielnicki dopóty niechciał słyszeć o żadnéy kapitulacyi, ażby mu wydano Xiążęcia Wisnowieckiego i Alexandra Konięcpolskiego. — Bronili się Polacy aż nakoniec strzała z obozu nieprzyjacielskiego z listem wypuszczona, uwiadomiła ich że Król ciągnie na odsiecz. Przybył wprawdzie Jan Kazimierz w 18 tysięcy ludzi pod Zborów, ale i sam od Chmielnickiego otoczony został, szczęśliwy gdy mu się udało Islan Geréy Hana Tatarskiego na swą stronę przeciągnąć; siebie i oblężonych w Zbarażu uratował, a Chmielnicki do zawarcia umowy skłonił się, który celnieysze punkta, że swobody Kozackie przywrócone będą do dawnego stanu, i że Horyń rzeka odgraniczać będzie ich kray, Unia zniesiona zostanie, a Metropolita Kijowski zasiądzie w senacie po Biskupie Chełmskim, o czym obszerniey w swym mieyscu opowiemy.

PODOLIE.

WOJEWODZTWO PODOLSKIE

Złożone niegdyś z powiatów Kamienieckiego, Latyczowskiego, i Czerwonogrodzkiego, nosiło w herbie Słońce złote w polu białym, Seymiki wyboru postów i deputatów odbywały się w Kamińcu, Popis rycerstwa czyli okazywanie u Balina iak świadczy Bielski w widoku Królestwa Polskiego. Graniczyło na północ z Wołyniem, na wschód rzeką Morachwą z Wojewodztwem Braclawskim do Ukrainy należącym, na południe rzeką Dniestrem z Wołochami i Multanami pod Panowanie Tureckie należącemi, na zachód z Wojewodztwem Ruskim czyli ziemią Halicką.

Na ziemi téj pominąwszy nieco wzgórkowate niwy Wołynia, wznoszą się większe wyniosłości, które u ich szczytu koronują przyjemne gaie, doliny najżyźniejsze, pokryte buynemi roślinami, i sady napełnione owocorodnemi drzewiny. Góry miodoborskie mianowicie w położeniu swym pomiędzy rzekami Zbrucz i Smotrycz tysiące widoków romantycznych stawia ciekawemu oku. Różnica strefy na Podolu od innych ościennych Prowincyi iest bardzo znaczna, kiedy te leżą pod śniegiem. Odziewa już zieloność błogie brzegi Dniestru,

wcześnię tu kwitną drzewa i dochodzą owoce, winograd, melony, kawony, morwy rodzą i utrzymują się bez starania. Ziemia uprawna bez wielkię pracy nadzwyczajnie obfity wydaie plon, pastwiska i trawy są tak wielkie, że iak opisuie Rzą, czyński i Ładowski zaledwo rogi bydłu wiadać gdy się pasie. Zboża tutaj naywięcę obracają na wypalenie gorzałek i utuczenie wieprzów.

Góry nayznacznieysze są tu Miodoborskie zwane, wnoszą się od błcń Wołynia gdzie Boh i Bozch początek swóy biorą, ciągną się na południe ku Dniestrowi. Wpośród skał tych to gór, wiią się rzeki.

Zbrucz i Smotrycz, do Dniestru wchodzące, w skałach nad Zbruczą kryją się złożyska warstw, alabastru, marmoru i gipsu. Wiele innych pomnieyszych rzek przeryna tę krainę wszystkich wbieg do Dniestru, między któremi znacznieysze:

Studzienica i Morachwa, co odgranicza Podole od Ukrainy.

Dniestr, którego początek opisaliśmy pod Czerwoną Rusią skrapia brzegi Podola, Rzeka ta acz bystra pomiędzy skałami płynie, iednak mogłaby być żeglowną od kraiów w Galicyi, gdzie łodzie solne na podobieństwo Wrocławskich chodzą, ieden iest tylko zrzut czyli spad z góry pod Jampolem który łatwo mógłby być wyżłobionym a rzeką spławną zrobioną aż pod Aker-

man czyli Bratograd gdzie iak świadczy Sarnicki na kar: 244 u Mützlera, za czasow Kazimierza Jagiellończyka był port, z którego pszenicę Podolską na Archypelag do wyspy Cypru spławiano, tenże w księdze II dziejów mówi, iż w czasie młodości jego, Wenetowie przez uroczyście wyprawione poselstwo, prosili Zygmunta I. Króla iżby porty nad morzem czarnym, tak iak były za Kazimierza przywrócił a Cypr zbożem z Podola i Ukrainy mógł być tak zasilonym iak za przodków jego Królów Polskich. Za panowania Zygmunta Augusta króla Commandoni Kardynał (iakiego życiopis Gfatiani świadczy) zwiedził małe katarakty Dniestru pod Jampolem; i i ułożył projekt handlowy z Wenecją, o którym wypisy ważnéj korrespondencyi przywiozł niegdy Xiądz Albertrandi iako opowiada Czacki o prawach Litewskich i Polskich w tomie I na kar: 211.

Nie brakuie temu kraiovi i na źródłach mineralnych, siarczyste w Antonowie przyległości Dunaiowców i Osochowcach, żelazne w Konstantynowie starym, Hrynkach blisko Teofilpola i Szumska świadczy o tym tenże autor podróży w górach Miodoborskich w r. 1809 wydaney.

Podole, iak opisuię Sarnicki rozciągało się przedtym aż do morza czarnego i uyscia Dniestru, gdzie potym uformowało się z kraiu zwyczajnie Pobereżem zwa-

nego Województwo Braclawskie, a ta część co jest na południe od Jahorlika rzeki do Tatarszczyzny potym należało. Nasz opis ogranicza się tylko po rzekę Morachwę iako granice niegdyś Wojewodztwa Podolskiego, o wzmienionym zaś i od Podola oderwanym iak utrzymułą Sarnicki, Strykowski a za niemi Naruszewicz kraiu Pod tytułem Ukrainy mówić będziemy. Podole właściwe w IX wieku według zdania Naruszewicza i podobieństw wszelkieh zasiedlone było przez Słowian zwanych Derewlanie, na których włożył poddaństwo Świętosław syn Ihora a oyciec Włodzimierza I, trzymali te ziemię Potomkowie tego monarchy aż do straszego wylewu Tatarów na początku XVII wieku, odtąd zdaje się że krainę tę opustoszałą, z ludzi i osad ogołoconą, Tatarzy przez swoje Baskaki czyli Rządce zawiadowali. Sarnicki świadczy w księdze VI że Tatarzy Podole podbili, i tam nazwiska osadom Bakota; Balaklé, Czäpcakléy, Kuzmien, Kaczybey, (leżą te miejsca iuż poniżey Jahorlika) ponadawali, kraj iednak cały był okropną pustynią i takim go zastał Olgerd Wielki Xiążę Litewski, kiedy iak świadczy Koiatowicz na kar: 287, edycyi Gdańskiej w r. 1331 na Tatarów koczujących w Ukrainie po obu brzegach Dniepru i Podola rządzących przez Baskaków, wyprawił się i onych w bitwie wraz z trze-

ma Carzykami u Sinéy wody zniósł, a rozszerzył granice Litwy do morza Czarnego, Tatarów z Podola wygnął który iak opowiada Strykowski na polach Dobruczych nad Dunaiem osiadłszy, do iego czasów ięzyk słowiański i pamięć osad swych na Podolu przez Litwę zrugowanych zachowali. Olgerd kray ten Alexandrowi, Konstantemu, Teodorowi i Jerzemu synom Koryata Xiążęcia Nowogrodzkiego w rządy oddał, którzy wpustéy i bez żadnego pod tenczas zamku, ziemi, mieysca Bakota i Smotrycz obwarowali, oraz w Kamieńcu twierdzę założyli, Naruszewicz przywodzi, iż podług Długosza iuż wr. 1218 Kamieniec iako osada Kamieńczanów Słowian exystował, być iednak może iż pierwsze wzmocnienie warownego tego od saméy natury mieysca Koryałowicze udziała. Ze Podole było pustynią po nayściu od Tatarów zgadza się na to i uczoney Łoyko w odpowiedzi swéy na wywod praw mocarstw ościennych do Prowincyi zabranych Polskich. Jerzy Koryałowicz był wezwany wkrótce do rządów Wołoch i Multan i tam od krajowców zdradliwych w Soczawie zabity, Teodor po śmierci oycy Koryata na Xięstwo Nowogrodzkie nastąpił. Podole zostało się pod rządem Alexandra i Konstantego Xiążąt. Kazimierz Wielki łącząc Rus Czerwoną do Korony rozciągnął swe panowanie i na Podolę, a

po różnych o ten kray z Litwą sprzeczkach aż do roku 1430, przyłączone nareszcie zostało do korony, i zdaie się z opisu Łoyka, iż roku 1434 zostało w Wojewodztwo zamienione rządząc się prawami Koronnemi.

Luźno najazdy Tatarskie często niszczyły ieszcze ten kray, iednak pod panowaniem Jagellów i Stefana Batorego kiedy na strzeżenie granic obmyślono z żołnierza kwarcianego zastonę, zakwitnął w miasta i osady. Wsczęte zniścześnieśliwych rozrożeń o Unię inż pod Zygmuntem III kozackie bunt, ktore za Jana Kazimierza w wielki ogień wybuchnęły, zniszczyły to piękne Woiewodztwo, a w roku 1673 pod panowaniem Michała Wiśniowieckiego Turcy wypowiedzieli wojnę Polakom i dnia 4 Sierpnia przeszli Dniestr rzekę, dnia 29 Sierpnia opanowali Kamieniec Podolski i podsunęli się aż pod Lwów. Stał nakoniec pamiętny traktat Buczacki na dniu 18 Października roku tegoż na następujące warunki, » iż Kamieniec i Podole mają zostać w ręku Tureckich, Ukraina kozakom oddana, a Polska ieszcze co rok 22 tysiące czerwonych złotych ma płacić Porcie Ottomanській. Nie ścierpiał naród Polski takowego pokoju, wybuchnęła wkrótce wojna, a mężstwo Jana Sobiewskiego tyle tylko dokazać potrafiło, iż przez traktat Żurawincki, 1676 roku hańbiące kondycye traktatu

Buczackiego zniszczone zostały, dwie części Ukrainy do Polski zwroczone, a trzecia pod kozakami hołdującemi Turcyi pozostawała. Tatarom, Lipkom czyli Litewskim wynieść się do Krymu pozwolono, i ci Tatarowie w wojnie Tureckiej 1683 i 1699 r. naywięcej Polakom szkodzili, mówi Baudke, prześladowanie wsczęte za Zygmunta III a kontynuowane za Jana Kazimierza naywięcej ich zniechęciło.

Nieuwolnił jednak traktat Zurawiński Podola z pod panowania Tureckiego, wybuchnęła w roku 1683 na nowo wojna w której Jan III Wiedeń oswobodzić z niebezpieczeństwa potrafił lecz Podola niezdolał Turkom odebrać, p'Abbé Coyer w Historji Sobieskiego tom III, kar: 17 mówi iż po opanowaniu przez Machometa IV. Szlachta, Xięza i Zakonnicy ustąpili z Podola, Turcy wszystkie ich wsie i miasta spalili tak, iż całe Podole istniało tylko w Kamieńcu, resztę przemieniło się w pustynie, i uprawiano tylko tę część ziemi która od stoku twierdzy do ruin Zwańca rozciągała się, iak wielkie poniosła Polska straty w téj nieszczęśliwej wojnie wiadomo z Historji, a okropne spustoszenie Podola opisuie sam Król Jan III w liście do oycy Świętego u Załuskiego w tomie I na karcie 896 umieszczonym, z Złoczowa na dniu 13 Listop: 1684 r. datowanym, w którym wystawiając trudne prowadzenie wojny z Tur-

kami i Tatarami, mówi iż całe Podole jest Pustynią, że lud tameczny chwycił się obrządków Machometanskich i niewiernym stał się swemu kraiowi, że z tego powodu wiele ludności z Podola aby na nieprzyjaciela niepracowano uprowadzić kazał, większą część przeprowadzili Turcy za Dunaj a 2,000 Spahom z Benderu rozdali grunta, iak l'Abbé Coyer świadczy, tak więc trudne do opisanja zrobiły się pustynie; trwał ten stan nieszczęśliwy tych krajów aż do Traktatu Karłowickiego w roku 1699 za panowania Augusta II zawartego, którym wszystko do stanu iaki był przed wojną za Michała Wiśniowieckiego 1672 roku zaczęta, zwrócono, a tak Kamieniec i Podolskie Woiewodztwo powróciły się koronie Polskiej. Od tego to dopiero traktatu, lubo te kraie ieszcze od napadów Tatarskich i zamięszań Haydamackich nie były wolne, zdaie się iż wszystko tu odżyło i osady na zyznyj ziemi nową postać przybierać zaczęły.

Kamieniec Podolski, oblany rzeką Smotrycz, na skale miasto i twierdza, urwiska prostopadłe skał zagradaiają wszelki do niego przystęp, zamek zwany ziemny zastania od zachodu, szczyt skały na której zbudowano Kamieniec zajmuie Rynek porządnie obudowany; wielość z murowanych domów, ulice brukowane, kościoły piękne, iako to Katedra Biskupa Łacińskiego

go, klasztory Karmelitów bósych, Trynitarzów, Jezuitów, Panien Dominikanek oraz kilka Cerkwi Ruskich i kościoł Ormianów zdobią miasto i nadawały mu niegdyś pierwszeństwo wtórego rzędu miast naszego kraju. Nad gmachami twierdzy wznosi się Meczet, zabytek ostatni panowania Turków. Bielski mówi, iż gdy za czasów Augusta II. przez traktat Karłowicki wracali Turcy Kamieniec Polakom, warowano iżby miesiąca z meczetu niezrzucić, pobożny wynalazek dogodził ich żądaniu stawiając na wieżycy wyrobiony z miedzi Obraz Najs: Panny. Kosiłowicz i Strykowski świadczą że około roku 1531 po zawoioowaniu Podola pod Tatarami przez Olgerda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego przez Xiążąt Koryatowiczów rząd sobie tego kraju powierzony mających Kamieniec i jego twierdza zbudowane zostały. Roku 1633 Kozacy i Tatarzy naszli Podole i oblegli Kamieniec, przez Koniecpolskiego Hetmana wypędzeni i porażeni zostali, roku 1656 Kamieniec Podolski od 120 tysięcy Kozaków oblężony został, a przez Polaków obroniony. — Roku 1672 dnia 18 Sierpnia obległ Wielki Wezyr Turrecki to miasto, a dnia 29 tegoż miesiąca Komendant General Podolskich Ziem nieprzyjąwszy załogi od Jana Sobieskiego podał to miasto Turkom, gdy przez jego nieostrożność magazyn prochowy na powie-

trze wyleciał, a Szlachcie schronionéy z żonami i dziećmi bombardowanie Tureckie przykrzyło się. Garnizon wolne otrzymał wyniszczenie a Szlachta z twierdzy oddalenie się, l'Abbé Coyer w Tomie I. na kar: 362 mówi iż Machomet IV odprawił wiażd na koniu do Kościoła Katedralnego w Kamieńcu tak iak Machomet II do kościoła S. Zofii po zdobyciu Konstantynopola. Jan Kazimierz Król spokojnie w Francyi po Abdykacyi mieszkający po odebraniu nowiny wzięcia Kamieńca Podolskiego, dotknięty smutkiem skończył życie, świadczy Bandke w Tom: II kar: 162. Od téy epoki zostawał Kamieniec pod panowaniem Turków aż do roku 1699 w którym gdy na mocy traktatu Karłowickiego Komendant Turecki oddawał go Marcynowi Kątskiemu Generałowi Artylleryi okazując prochy w lochach podziemnych już zapalił lont, i chciał dotknięciem iego do prochów siebie Polskiego Generała i całą twierdzę na powietrze wysadzić, Kątski z niesłychaną przytomnością uchwycił ręką za lont zgasił go, osłupił Muzułmana pogrążonego w zadziwieniu, a zamach iego bezskutecznym zrobiwszy sobie i miasto ocalił. Więźniów na całe życie do robot i na zamknięcie skazanych w téy twierdzy za rządu Polskiego odsyłano.

Paniowce, zamek obronny nad rzeką Smotrycz od Jana Potockiego Woiewody

Braclawskiego zbudowany, znajdowały się tu szkoły Protestanckie i Drukarnia świadczy Niesiecki. Roku 1621 w czasie wojny z Turkami zwycięstwem Chocimskim sławną od Turków oblężony lecz niezdobyty, roku 1651 Kozacy i Tatarzy podejściem zamek opanowali, i same miasto splondrowali świadczy Cellarius.

Felsztyn, obronne niegdyś miasto i zamek przy zrzodłach rzeki Smotrycz, osada Wielkopolanów dała początek temu miastu i zachowuje dotąd swoje ubiory świadczy o tym autor dzieła podróży w górach Miodoborskich, miasto to sławne jest jar-markami.

Satanow, w okolicach tego miasta po skałach gór miodoborskich ukrywali się niegdyś Opryskowie tak zwani rezbóynicy w górach, świadczy Cellarius.

Dunaiowce, Kitaygrad, miasta i zamki niegdyś obronne.

Studzienica, nad Dniestrem była tu niegdyś wieś wielka, która, świadczy Bandke na kar: 310 Tomie II. chłopstwem samym broniła się przez trzy dni atakom całej siły Tureckiej w roku 1633 i niedobyli iey Turcy aż po stracie blisko tysiąca głów.

Stryniowce, niedaleko zrzodeł Bohu otoczone sadami, te sady mówi autor podróży w Miodoborskich górach są zaby-

tkiem Turków którzy tu iak wiadomo panowali.

Proskorow, z zamkiem miasto na obszernej równinie otoczone wzgórzami.

Mohylow, nad Dniestrem miasto i zamek niegdyś obronne ludne i handlowne (różne od tego co leży nad Dnieprem w Białej Rusi) skład handlu Multan i Wołoszczyzny i miejsce któredy przechodziły zwyczajnie towary z tych krajów do Berdyczowa.

Grodok, miasto z zamkiem.

Kupin, między górami piękne położenie iego podróżniący w górach Miodoborskich autor przyrównywa do okolic Dalekarlij w Szwecyi.

Horynin, od tego miejsca aż do Kupina ciągnie się równina naieżona wielu mogiłami.

Czarnokozienice, nad Zbruczem miasto i zamek którego dziś smutne gruzy; marmur, alabaster i gips w obfitości tu się znaydują.

Krzywoce, niedaleko téj wsi w górach nad brzegami rzeczek Tarnawy i Studzienicy znachodzą się obszerne pieczary do których mówi Ładowski ciasne bardzo wniesć wewnątrz tak pomięszane że w nich można zbłądzić, w ścianach są różnego rodzaju kamienie szkliste, alabastrowe marmorowe na których iak mówi Ładowski zdają się być wyrażone różne po-

staci. Pod wioską Ormiany, świadczy tenże autor znajdując się pieczary w których ciała ludzkie w całości utrzymują się, pod Boraczowem także lecz zawalone.

Antonowka, przy schyłku gór mówi autor podróży w górach Miodoborskich odkrywa oku w padole malarskim okazałą siedzibę Antonowki, gdzie natura ukończyła wielki obraz Miodoborow, jest to miejsce niedaleko Dunaiovcow sławne pięknym mieszkaniem, rozlicznymi przechadzkami i zbiorem pomników sławnych oyczyzny naszey Bohatyrow.

Szarawka, Werbki, Zynkow, niegdyś warowne miejsca.

Krasnopol, zamek bardzo mocny podług świadectwa Cellariusza.

Woronkowce, Kalusz, Kuryłowce, miasta mocne.

Czerniowce, podwójna twierdza nad Morachwą rzeką oddzielająca Podole od Woiewodztwa Braclawskiego.

Flecze, Suhaki, Szarygrod, umocnione.

Międzyrzecz czyli *Mezyrow*, nad rzeką Row twierdza iak świadczy Cellariusz.

Bar, w miejscu zwanym niegdyś Row mówi Strykowski na kar: 588 Królowa Polska Bona żona Zygmunta I. zbudowała to miasto i zamek na skale wpośród błot, na pamięć Baru w Włoszech południowych położonego do iey dziedzictwa wraz z Xię-

stwem niegdyś należącego, tu się zawiązała pamiętna Konfederacya 1768 roku.

Chmielnik, z zamkiem nad rzeką Bohem sławne porażką Tatarów.

Konstantynow, miasto i zamek za czasów Cellariusza mocno warowne.

Latyczow, stolica przedtym powiatu.

Derasnia, niegdyś obronne.

Mikulyniec, z zamkiem.

Międzyboż, zamek tutejszy mówi autor podróży w górach Miodoborskich liczy się w liczbie najogromniejszych budynków w Polsce, Baszowie Tureccy których był długo mieszkaniem powiększyli go i w guście wschodnim ozdobili, w zupełnej całości dotąd zachowany stawia wspaniałą starożytności widok.

Usiatyn, miejsce niegdyś mocne.

Skała, z zamkiem obronnym.

Zwaniec, niegdyś obronny nad Dniestrem tu Jan Kazimierz Król 1653 roku był obleżony przez Chmielnickiego i jedynie z ostatniego niebezpieczeństwa tak iak i pod Zborowem ująwszy sobie Tatarów wyratować się potrafił.

Janow, *Czerwonograd*, *Jazłowiec*, zamki blisko granicy Multan niegdyś obronne.

Potok, na granicach Halickiej ziemi z zamkiem niegdyś warownym, w kościele Xięży Dominikanów spoczywają zwłoki Stefana Potockiego Wojewody Braclawskiego

sławnego w woynach za Zygmunta III bo-
hatyra.

Zaleszczyki, założone przez Stanisława
Poniatowskiego Kasztelana Krakowskiego
oyca Stanisława Augusta króla, osadzone
rękodzielnikami niemieckiego narodu, mia-
nowicie sukien i szkła.

Buczac, z zamkiem mocnym, gniazdo
niegdyś tyle sławnéy w dzieiach oyczy-
stych familii Buczackich, miejsce gdzie w
roku 1672 Michał Król Polski nieszczęśliwy
pokóy z utratą Podola i Ukrainy z Turkami
zawrzeć musiał, tu świadczy Sarnicki w
zbiorze Mützlera na kar: 243 znajduią się
żyły złote, które niegdyś wieśniacy wprze-
zroczystym strumieniu spadającym z skały
zbierali, co potym przez gnusność zanie-
dbano, ztąd pochodzą sławne iuż za Sar-
nickiego stada koni Buczackich.

Dobrowody, twierdza nad Strypią rzeką
wspomniana przez Cellariususa.

Okopy Świętęy Trócy, twierdza nad
Dniestrem przez Jana Sobiewskiego po o-
panowaniu przez Turkow Kamieńca iako
świadczy Załuski udziałana, l'Abbé Coyer
w historii tom III na kar: 17 mówi, iż r.
1684 cała armia Królewska przez sześć
niedziel nad udziałaniem téy twierdzy pra-
cowała, a osadzony tam garnizon utrudniał
na potym dowoz żywności Turkom do Ka-
mieńca, a przez Stanisława Augusta z roz-
walin dźwigniona.

Ba-

Batów albo *Batoch*, miejsce pamiętne wielką klęską Polaków pod Hetmanem Kalinowskim. Chmielnicki nigdy rzetelnie nie dotrzymujący umów napadł przez syna swego Tymofeja do Wołoch na ożenienie się z córką Wojewody Wołoskiego ciągnącego, niespodziewanie skradłszy się przez lasy na oboz 9000 Polaków obozujących pod Batowem, Tatarzy dopomogli do otoczenia, bił się Hetman Kalinowski z rozpaczą i sam na placu poległ, bitwa trwała dwa dni to jest 1 i 2 Czerwca 1652 roku. Po zabiciu Hetmana zwycięstwo przy przemagających sile Kozaków i Tatarów. Zginął tu kwiat młodzieży Polskiej, do 5000 dostało się w niewolą, lecz co za okropny dzikości pełen przykład, z umów między Kozakami i Tatarami jeńcy woienni i ich okup do ostatnich należał. Kozacy niesyci zemstą, zapłacili za głowy będących w niewoli, a Nahaycy Tatarzy przez trzy dni na placu bitwy nieszczęśliwych bezbronne stojących wycinali niewolników Polskich; tak okropną śmiercią zginął tutaj Marek Sobieski brat króla Jana ręką Kantymira ścięty, na pamięć śmierci jego pełna żałości matka zbudowała kościół i klasztor iako mówiliśmy w Zołkwi, a brat Jan Sobieski Król Polski zemścił się śmierci okrutny pradiada swego z matki Zołkiewskiego i brata Marka tu poległego w strumieniach krwi Mahome-

tańskiéy i narodowi Polskiemu nienawistnéy dziczy.

Kończąc oblanéy téy ziemi tylu potokami krwi Polaków i okrytéy tylu z ich kości usypanemi mogiłami opis, dodaię ieszcze, iż wzdłuż Dniestru znajduie się wiele rozwalin, twierdz i zamków które zastaniały tę krainę pod panowaniem Polski niegdys będącą, i składały nieiaką linią warowną; na granicach zaś Wołynia między Bohem i Bożkiem, są okopy czyli wał, które Turcy posiadając Podole przeciw Poląkom wysypali, ređutami umocnili i brzegi iego o brzegi wspomnionych rzek oparli. Slady tych warowni dotąd są widoczne, świadczy tyle razy cytowany autor podróży w górach Miodoborskich na kar. 49.

U K R A I N A.

Ukraina uważana iako niegdys Prowincya do królestwa Polskiego należąca, składała się z trzech Wojewodstw, Kijowskiego, Czerniechowskiego, i Braclawskiego.

- 1^o *Kijowskie* dzieliło się na Powiaty Kijowski, Owrucki i Zytomirski, oddzielne były dzierżawy Hozaków Sicz Zaporowska zwane.
- 2^o *Czerniechowskie*, na Czerniechowski Nowogradzki i Siewierski.

3° *Braclawskie*, na Braclawski, Winnicki i Zwinogradzki, do tego należały pola dzikie do morza Czarnego ku Oczakowu rozciągnięte z których iak dowodzi traktat Zygmunta I z Solimannem Sułtanem Tureckim, Tatarzy obowiązani byli za pastwisko Owiec i bydła płacić Królowi Polskiemu pewną kwotę pieniężną, a Sarnicki Polskie pastewniki opisując, oprócz Złoczewskich i Pomorzańskich mianuie pastewne błonia między Oczakowem i Owidówem jeziorem; *Grani* graniczyła Ukraina za Dnieprem od wschodu niegdyś z Rossyą, od południa w polach dzikich końską wodą z Tartaryą mniejszą aż do morza Czarnego, to jest z państwem niegdyś Tatarów Krymskich czyli Perokopskich daléy morzem czarnym aż do uycia Dniestru pod Akermanem czyli Białogrodem, od zachodu rzeką Dniestrem z Multanami aż do wpadu Morachwy zkąd z Wojewodztwem Podolskim i Wotyńskim, na północ z Litwą to jest niegdyś Woiewodztwami Mińskim, Mścislawskim i Smoleńskim.

Opisuję Polski stan iaka była do połowy wieku XVII to jest do roku 1648 przed nie-szczęśliwą burzą za Jana Kazimierza. Na tę epokę niechay zawsze czytelnik raczy zwracać swoją uwagę. Opis tych krajów

pod tytułem Ukrainy chociaż to nazwisko właściwe iest onym, mało był używany, przez kraiopisarzy, opisali oni ją niegdys albo pod tytułem dawnych Xięstw, albo pod nowszym podziałem na Wojewodztwa, ja położyłem tych trzy pod ieden tytuł dla tego, iż przekona się każdy, że nie tylko imie Ukrainy, to iest kraju pobrzeżnego niegdys Polski, ale nawet położenie, strefa, natura ziemi, ród mieszkańców i onych historia, w wszystkich wiekach iest nie tylko ściśle połączona, ale iest istotnie iedna.

Z pobrzeżnych wzgórzów Podola i Wołynia, wstęp na blonia i stepy Ukrainy zwiastują ogromne niwy nie obięte okiem tu i owdzie uprawne otoczone gajami krzewiów, drzewa owocowe, między któremi góruie Czereśnia, a nayobficięy wyrasta gruszka, krzaki laskowe, bzowe i dereniowe umaiają pagorki, buyna trawa, którą zarastają stepy Ukrainy, tuczy niezliczone stada bydła, koni i owiec, których trzody tu i owdzie w posrod równin nieprzezyrzanych okiem pasące się igrając przyjemny dają widok, w południowęy Ukrainie ku uściom Dniepru i Dniestru sady morwowe, i iedwabnice szczęśliwie na nich się płodzą czekając tylko na swe rozmnożenie i upowszechnienie, winne latorośle, brzoskwinie utrzymują się bez osłony, słodkie wydając owoce, melony i arbuzy okrywają

ią grzędy; uprawney małą pracą rolnika ziemi, niezliczona liczba rojów pszczoł nawyśmienitszy biały wydaiają miód, zboża w dołach chowanego i powszechnie na gorzałki wypalonego niezmierna obfitość, lasów nie wiele ma Ukraina, a południowéy iéy części zupełnie na nich zbywa.

Brzegi rzek udziały doliny, które powszechnie nazywaią Jary, na stoczystościach ich zaległych tu wszędzie siedliska włościan między sadami, stawiają też osobnienie Futory, przyjemny widok porządne ich zabudowania i wygodne siedlisko umaione w koto zarosłemi sadami, tam to osadnik czynny i przemyślny nieprzeszkadzony w swym działaniu od zazdrosnego sąsiada, usuniiony od miast i pożerczego żydów plemienia, użytkuie z własnéy pracy, niezna przywar i nędzy wściśnionym towarzystwie ludzi rodzących się, a otoczony familią i dziećmi żywiąc ich pracą rąk swoich cieszy się, i na ich łonie spokojnie usypia.

Uważano nieraz, iż rys zachowany w budowie, ma stosunki z charakterem narodowym, mieszkania Włościan na Ukrainie są nikczemne, iednak lubo tym stronom zbywa na drzewie potrzebnym do budowy, wygodnieysze są iak innych mieszkańców Polski, lecz iak wiele iest ubogie i skromne ustronie włościana, tyle nawzajem są wspaniałe i pyszne siedliska możnych. Widzieć albowiem tam się daią Pa-

łace połyskujące złotem i przybrane w marmory, i są tak piękne pomniki i takich ani Włochy co są kolebką sztuk, ani Anglia gdzie się tak wydoskonalił w wszelkich względach dobry gust, niewystawiają oku, świadczą o tym podróżni opisując Sofiówkę miejsce bliską Humania, miasta Ukrainy w miarę przemysłu i handlu są nikczemnie zabudowane z drzewa, dla tego niszczone częstemi pożarami.

Powierzchnia Ukrainy składa poziom półkolisty, mówi szanowny autor w rysie Ukrainy zachodniéj na kar: 20 wyniesiony na średniku, a zniżony gwałtownie ku przecięciu, co utwarza górę nieobietą, atoli okiem dla ogromu, strony północne i wschodnie owego półkola, do którego można załączyć i Ukrainę za Dnieprem usunięte od promieni słonecznych a wystawione na zsep ogromnych śniegów należą do strefy zimnéj. Szczyt zaś to jest środek uważając ukraińską, obwiewają wiatry, które nabywszy na przestrzeni stepów niewymierzonego pędu, działają nieustanną zmienność strefy, i nagłe zimna po ciepłe następowanie, strony południowe i zachodnie Ukrainy odbierając wyziewy ciepłe wiatrów morza Czarnego, osłonięte górami Multan i Podola obdarzone są strefą umiarkowaną i stałą, tu to ziemia okryta winnicami i sadami wydaie morwy, brzoskwinie i różne naydelikatniejsze owoce, rodzi

w obfitości melony i kawony, przyjazna jest w daniu owiec piękniejszą wełną, nakoniec rokosznym dla człowieka mieszkaniem.

Przerzynają Ukrainę rzeki znaczniejsze.

Dniepr, najwspanialszy pomiędzy rzekami na wschodzie, bierze swój początek w lasach Rosyi w Smoleńskim za Dorohobuzem przepływa białą Ruś i Ukrainę; są na nim poniżej Kudaka, 13 Katarakt czyli tak zwane Porohy, są to góry kamienne, z których woda z wielką gwałtownością spada, Kozacy pierwsi byli, którzy przepływali te niebezpieczeństwa żeglugi na łódkach, wpad téy rzeki do morza czarnego niedaleko Oczakowa. Za czasów panowania iedynowładzców w Kijowie floty Rosyi zbierano na téy rzece, do których łodzi z Prypeci i innych rzek wbieg do Dniepru mających Słowianie przystarczali. Carogrodowi puszczaniem się swym na morze Czarne nieraz zagrażali Kozacy, o których będzie w swym miejscu mowa, i z Dniepru puszczając się na morze w swych ozaykach, miasta mniejsze Azyi niszczyli, przedmieścia Carogrodu plądrowali, i częstokroć Sułtana Tureckiego w jego Seraiu strachem i boiaźnią nabawiali. Dobroczynny monarcha żeglowną tę rzekę dla dobra kraini udzielał. Wbieg mają od wschodu do Dniepru rzeki:

Desna, Czerniechowskie przepływa i niedaleko Kijowa do Dniepru wpada.

Sula, przy której wbiegu mówi Sarnicki, Bolesław Chrobry Król Polski na znak rozszerzonego swego panowania słup żelazny zabić kazał.

Pszola, której wbieg do Dniepru niedaleko Krzemieńczuka.

Worskla, wpada do Dniepru pod Perewołoczną, nad tą rzeką Witołd wielki Xiążę Litewski idący wpomoc Takalmiszowi od Tatarów pod Idygejem wodzem Tamerlana prowadzonych został zbity, stracił wiele na placu rycerstwa Polskiego i Litewskiego, a sam zaledwo z pogromu uszedł.

Orel, przy mieście tegoż nazwiska do Dniepru wpada, Zeiler w opisie swym mówi, iż w okolicach nad tą rzeką znajduie się wiele drzewin wiśniowych pułtrzeci stopy wysokich, lecz owoc przyjemny wielkości śliwy który w Sierpniu dojrzewa dających, można tam nawet widzieć gaie z tych drzewin na pół-mili ciągnące się.

Samara, w biegu do Dniepru przy mieście i twierdzy tegoż nazwiska, którą po zawartym w roku 1681 traktacie Grzymułtowski i nabytych dla Rosyi, Kijowie, Smoleńsku, i Czerniechowie, Xiążę Galiczyn, wracając z wyprawy przeciw Tatarom zbudował. Naruszewicz o Tauryce na kar 116. Zeiler mówi, iż ta rzeka płynie powolnie jest niezmiernie rybna i przerzy-

na okolice w której jest wiele lasów, a w nich mnogość pszczoł i zwierzyny, i ta mówi obfitość, była pomocą i pobudką Polakom do wystawienia twierdzy Kudak.

Od zachodu następujące rzeki w Ukrainie do Dniepru wpadają.

Teterów albo *Ciecierów*, poczyna się na granicach Wołynia i przeryniając Powiat Zytomirski poniżej Hornostajpola wpada do Dniepru.

Irpień albo *Pierna*, rzeka nad którą zaś szła bitwa Gedymina wielkiego Xiążęcia Litewskiego w roku 1320 z Xiążętami Ruskimi, po której Litwini opanowali Kijów, do roku 1793 odgraniczała *territorium* Kijowskie do Rosyi należące od Polski.

Ros, rzeka pośród skał około Białej Cerkwi, Korsunia płynie, wpada do Dniepru poniżej Kaniowa.

Tasmina. rzeka przy wbiegu swym poniżej Czerkass do Dniepru, graniczyła do roku 1793 Polskę od Nowo-Serbii osady Rossyjskiej.

Inguł mały, źródła jego w stepach czyli dzikich polach Ukrainy, za Tasminą uyscie do Dniepru poniżej Tiahinki.

Inguł wielki, źródła jego w tychże stepach uyscia do rzeki Bohu.

Boh, wypływa z pod góry Zborna mogiła na Podolu, oblewa Międzybaż, Kon-

stantynów, Braclaw, Winnicę, Konicpole, i przez dzikie pola na których przedtym Tatarzy koczowali, płynąc wbiega do Limanu, a tam wraz z Dnieprem łączy swe wody w morzu Czarnym. Na téy rzece w miejscu zwanym Kuczman był most Witolda, świadczy Sarnicki na kar: 243. w zbiorze Müzlera na kar: Foliniego widzieć to miejsce niedaleko wbiegu Kodemy rzeki.

Czapczakley, w polach gdzie niegdyś Tatarzy za opłatą Królom Polskim iak się już mówiło swe pastwiska mieli, wbiega do Bohu, tu mówi Sarnicki na kar: 247 były za iego ieszcze czasów ruiny zamku Balakley które radzi iżby wzmocnić oraz inny zamek nad rzeką Russawą do Dniestru wpadającą pobudować, a tym sposobem dowodzi iżby można zapobiec napadom Tatarskim z téy strony na Polskę.

Teligola, jezioro w dzikich polach poniżey Jahorlika gdzie niedaleko drugie jezioro z którego za ustaniem się wód sól biorą.

Obdarzyło przyrodzeniem ziemię Ukrainy rozmaity wielością zwierząt i ptaków z tych na szczególniejszą uwagę zasługują:

Suhak zwierze wielością podobne do sarny, rogi ma ostre żółte i przezroczyste w pierścienie iakoby składane, sierść brunatną rdzawą pod brzuchem białą. Na czele stada (iak opisują Ładowski i Rzyczyński) idzie ieden upatrując na wszyst-

kie strony, czy niemasz iakiego niebezpieczeństwa, a gdy postrzeże zwierze inne lub człowieka, gwizdaniem znak daie i ucieka razem z trzodą na miejsca bezpieczne, Rzączyński przywodzi iż Polacy na polach Ukrainy przeciw Tatarom obozujący polowaniem na tego zwierza bawią się. Miechowita opisuie iż Han Tatarów obstępować każe stada upatrzone w koło pomiędzy wielkimi w stepach trawami, a ukrywszy ludzi gdy uderzą w kotły, zwierze ten załęczony tu i owdzie błakając się z ła-twością bitym bywa.

Z rodzaju ptaków Sokół żarłoczny ptak, lecz do unoszenia w myślistwie zdalny, a na zórawie, gęsi dzikie a nawet sarny do chwytania sposobny.

Po rozległych Ukrainy stepach wznoszą się liczne tu i owdzie usypane w różnych wiekach mogiły, odległe starożytności pomniki, wymowne krwawych na téj ziemi między narodami boiów i onych przechodów pamiątki. Nie wszystkie iednak są smutnym przykryciem pogrzebanych kości ludzkich, uczony Autor w piśmie podroź w górach Miodoborskich troiako dzieli one:

¹wsze Mogiły przechodowe, te są w wymiarze prostym mało od siebie odległe i tak usypane że iedne z drugich widziane być mogą, służyły niegdys przechodnim narodom za skazowkę

drogi w stepach, i dziś ieszcze niektóre szlaki na Ukrainie wedle nich są wymierzone.

2^{gie} Mogiły pomnikowe w ogromie największe wznoszone należą do stanowisk lub na pamiątkę wygranej bitwy.

3^{cie} Mogiły poboiove z mnogich kości poległych w bitwie ludów przysypanych ziemią ułożone, między którymi wznosi się czasem znakomitszy wyniosłością ziemi przyległego jakiego sławniejszego wodza grobowiec.

Są na Ukrainie liczne wały, okopy w pośród pustyni miejsca niegdyś warowni woiennych ludów; Sarnicki i Strykowski świadczą iż tam pokazywano za ich czasów Gedemina, Olgerda i Witołda Xiążąt Litewskich szanice i studnie, Xiążąt Wiśniowieckich którzy w tym kraju za Dnieprem mieli swoje nayobszerniejsze włości, wojenne warownie sterczą ieszcze w stepach nawet około niższego Dniepru gdzie Chorczyca a męstwo ich lud za czasów Sarnickiego w pieniach potomkom podawał. — Okopy Chmielnickiego niedaleko Inguła wielkiego i Doroszeńki nad rzeką Borowluk widzieć można oznaczone na karcie Zanoniego. Znakomitsze i po kilkanaście mil ciągnące się wały, wspomina uczony Czacki na kar: 14 w Tomie I. dzieła swego o prawach Litewskich i Polskich, jeden z nich nazywany iest od mieszkańców

Zmijowym, dawność jego jest wyższą od epok zapisanych w Historji, o tym Zmij są różne powieści na Ukrainie, Czacki mówi iż w roku 1800 w iednéy Mało-Rossyiskiey pieśni nuconéy przez ślepego dziada znalazł porównanie pochwały Chmielnickiego z pochwałą Zmij zapewna iednego z naydawniejszych woioowników w południowéy Polsce. W Ukrainie Zandnieprskiéy czyli potym nazwanéy Mało-Rossyiskiey widzieć się daie na karcie Zanoniego, znak dawnego zasypanego rowu poniżéy Czerniechowa od Desny rzeki, ciągiem do rzeki Ostny pod miasto Nizyn. — Uczony Bandke w Tomie I. na kar: 11 świadczy iż od Biało-Cerkiewszczyzny aż ku Dnieprowi ciągnie się mieyscami przerywany i w płasczynę obrócony wał od mieszkańców tamecznych wałem Trajana nazywany, częstokroć także zdarza się w tych okolicach iż znajdują pieniądze tego Cesarza, ale czy od Rzymian ten wał zrobiony czy późniejszy niemasz pewności.

Kto usypał więc te znakomite wojennych ludów ślady dociec trudno; iak wiele zasięgnąć można z podania Dzieiopisów naydawniejszych iakie ludy na téy ziemi prawdziwie oyczyzną krwawych wojen nazwać się mogącéy zamieszkały, pokazuje się naprzód że Cymmerowie od rzeki Kuban aż do uściów Dniestru po nad

morzem Czarnym siedliska swe rozciągali. Herodot na 400 lat przed Chrystusem piszący mówi, że kiedy Scytowie napadli na ten naród wsczęła się między Cymmerami walka czyli bronić się naiezdnikom lub ustąpić z oyczyzny, w tej zabici zostali ich Królikowie i nad rzeką Dniestrem pochowani. Herodot świadczy że za jego czasów groby tych Królów iako też mury Cymmeryjskie i miasta nadbrzeżne widzieć ieszcze można było. Scytowie ten kraj wypłoszywszy Cymmerów iuż pod tenczas posiadali; naród ten swoim ięzykiem nazywał się Skołotami przyszedł z za Wołgi i Kamy rozciągnął się po obu stronach Dniepra i dał nazwisko Scytyi Europejskiéy.

Nie trwożyły Greków dzikie Scytów legowiska brzegi morza Czarnego otaczających, mówi Naruszewicz o Tauryce na kar: 21 i za czasów Herodota iuż wiele było osad Greckich handlem bawiących się, nad Dniestrem, Dnieprem i Bohem, a Grecy mający osady nad Dniestrem (Tyras) nazywali się Tyrytami, nad Dnieprem (Boristhenes) Borysthenitami. Miasto Olbia przez Milesianów założone, Czacki w dziele o prawach Litewskich Tom I na kar: 210 opowiada iż przy wbiegu Bohu do Dniepru gdzie dziś widzimy Gubernialne miasto Mikołajewsk leżało. Olbia sławna była niegdys składem Lewanckie-

go handlu. Strabon Geograf współczesny Augustowi Cesarzowi mówi, iż przy ujsciu w morze Dniestru Hermonactis zwane, a 140 stajen postępując w górę tą rzeką miasta po prawej Nicosia a po lewej ręce Ophiusa. Miasta te iako i inne nad morzem Czarnym przez Greków zasiedlone, były wolne, niepodległe i bawiły się handlem. — Tenże Strabon mówi iż Roxany z wozdem swoim Tazem narod na północy między Donem i Dnieprem mieszkałacy posiłkowali Scytów i że ich Mitrydat Król Pontu wezwany na pomoc od Królów Bospheru poraził, i kraie nad morzem Czarnym zhołdował. — Wtencz to ten zwycięzca zamysłał przejść Dniepr i Dunaj i uderzyć na Rzymian, działo się to na lat kilkadziesiąt przed Chrystusem. — Rzymianie za czasów Nerona Dniestr przeszli, to jest około 62 roku po Chrystusie, Germanii przywodzi na to świadectwo z napisu starożytnego od Wulpi in veteris Latio dochowanego, prowadził tę wojnę Plautius Própretor Mezyi, przepędził królika Scytyjskiego za Dniepr, i znaczną wielością pszenicy potrzeby ludu Rzymskiego spatrzył, dowod że już pod te wieki kraj ten był uprawnym.

Gotowie narod od morza Bałtyckiego z północy wędrowany, za czasów Valentiana i Galliena Cesarzów Rzymskich około

4. Ro.

5. Mitrydat

6. Nerona

7. Scy

roku 214 po Chrystusie opadli około morza Czarnego i Azowskiego.

6. Hunnowie około roku 376 zawoiowali Gotów a po śmierci Attyli króla swego złączyli się w jeden naród z niemi, mówi Naruszewicz o Tauryce na kar: 34, odtąd Ukraina została mieszaniną narodów.

Chazarowie pokrewni Hunnow plemię jedno co Turcy, Pieczyngi, Uzowie i Węgry przywlekli się w te kraie, pierwiastki ich były za rzeką Jaik nad morzem Kaspijskim.

Nakoniec za czasów Konstantyna Porfirogenita który iak świadczy Naruszewicz zaczął panować w Carogrodzie około roku 912. Rusini naród północny mieszkający około jezior Ładoga, Onega i Białe Ozero, dostawszy się z wolnych ludzi pod panowanie Ruryka zaczęli się pomykać ku południowi, podbijać Słowiany sąsiedzkie i posuwając się ku morzu Czarnemu aż do uścia Dniepru.

Pieczyngi dziki naród plemienia Turków i Hunnów już był osiadł w tenczas oba brzegi Dniepru wyżey i niżey Kijowa mówi Naruszewicz w Tauryce na kar: 51 aż do morza Czarnego. Tym czasem pomykali swe zdobycze Rusini, Ruryk Xiążę z Waregii kraiu około brzegów północno - wschodnich morza Bałtyckiego rozciągającego się do panowania nad niemi przyzwany, założył stolicę w Nowogrodzie wielkim i wysłał

słał swych towarzyszków aż do dolnego Dniepru, którzy zastali (iako świadczą wszyscy Historycy) miasto Kijów handlowe ludne i obszerne, założone iest zdaniem uczonego Naruszewicza od Chionitów Greków w ten czas kiedy oni zakładali początki podług świadectwa Herodota osady wolne handlowe nad Dniestrem, Dnieprem i Bohem i to iest podobniejszą do prawdy, aniżeli bezgruntowne podanie innych że Kijów założony od Kija Xiążęcia Hunnów, i że zwany był niegdyś Hunnigradem. Wzmiankuje już to miasto Konstantyn Porfirogenit Cesarz i dziejopis, a Dytmar opisując jego wzięcie przez Bolesława Chrobrego mówi, iż to miasto miało mieszkańców Greków, Pieczyngów i Rusinów, że w nim było rynków ośm, a Cerkwi 400. Osköld i Dyr towarzysze Ruryka wybrani zostali na rządców od Kijowianów. Oleg opiekun Ihora Rurykowego syna zdobył Kijów, zamordował rządców jego, i okoliczne Słowiany, Wiatyczany, Radymiczany, Siewierzany, Drewlany dotąd wolne i niepodległe podbił i do Ruskiego Państwa przyłączył, ten to Ihor rozszerzył granice aż do Krymu i uściów Dniepru, zawarł traktat z Konstantynem Porfirogenitą Cesarzem Carogrodzkim, mocą którego pozwolił obywatelom Tauryki łowienia ryb przy uściach Dniepru; opanowana więc została Ukraina

od Rusi, a Pieczyngowie pognębieni i rozproszeni późniéj pod Jarosławem Xiążęciem usunąć się musieli aż ku Wołoszczyźnie. Około roku 998 Włodzimierz wielki Kaffę czyli Teodozyą miasto w Krymie leżące bogate i handlem zboża z Ateńczykami w starożytności iak świadczy Naruszewicz o Tauryce na kar: 26 sławne z bogactw złupiwszy, Cerkwie w Kijowie niemi przyzdobił, a wprzód nieco w Chersonie się ochrzcił i siostrę Bazylego Cesarza Carogrodzkiego za żonę pojął.

Monarchiia Ruska któręj stolicę dopiero Włodzimierz stałą założył w Kijowie osłabioną została niepolitycznym onęj podziałem pomiędzy 12 synów Włodzimierza wielkiego. Kłótnie pomiędzy temi dały powód Polakom do zemsczenia się za porbane sobie sprzymierzonych przez Włodzimierza W. Słowian przeddnieprskich osady, panował w tenczas w Polsce waleczny Król Bólesław Chrobry, ten około r. 1018 poraził woyska ruskie nad rzeką Bugiem, Jarosława Xiążęcia znaglił do ucieczki z Kijowa, a miasto zdobył szturmem; z klasztoru S. Zofii niezmiernie skarby zabrał, które tu niegdyś iak widzieliśmy wyżęj, Włodzimierz W. Kaffę czyli Teodozyą splondrowawszy zgromadził, Świętopelka wygnanego przez Jarosława Xiążęcia na państwo przywrócił, wiele zamków i miast swoiemi ludźmi osadził, i trzy poselstwa

jak mówi Naruszewicz w *Historii Narodowej* tom: II na kar: 192; jedno do Carogrodu do Cesarza wschodniego ofiarując mu dobre sąsiedztwo i pokóy, drugie do Henryka Cesarza niemieckiego z podarunkami, trzecie do Jarostawa do Nowogrodu zbiegłego o wydanie córki swojej ażony Świętopelka, za którą mu Macochę z żoną i siostrami zwrócić obiecywał, wysłał. W ostatku w niektórych zamkach na Rusi zostawiwszy z Polaków garnizony, wziął w zakład wielu przedniejszych Bojerów, tudzież dwie córki Włodzimierza Przesławę i Mścislawę, a zabiwszy słupy u bieżącej rzeki Suły do Dniepru z niezmiernymi skarbami plonem i liczbą więźniów do Polski udał się. Około roku 1077, Bolesław Śmiały prawnuk Chrobrego, uspokoiając podległych sobie w Kijowie Xiążąt zamieszki, wtargnął w te kraie i Kijów opanował, zuwieszczenie jego w tym ludnym, handlowym, i miękkimi Greków obyczajami zepsutym mieście, a potym ztąd wynikiłe nieszczęścia historycy opisali.

W ten czas kiedy Polacy orężem swym przygnębili iedynowładzców Kijowa, ukazał się na stepach Ukrainy Połowców naród, plemienia Hunnów, a iednéy krwi co Turcy i Węgrzy, Anna Kommena co dziecie oycy swego Alexego Kommeniusza Cesarza pisała nazwała ich Uzami, wyszli oni z zarzeczki Jaik i w r. 1060 uderzywszy,

na miasto Pereasław pod wodzem swoim Szekiel zburzyli to miasto i woyska Ruskie wycieli, a korzystając z słabości i niezgody podrobnionych Xiążąt Ruskich po całej Ukrainie rozłożyli się. Naruszewicz pisząc o Tauryce, mówi iż Oczaków był ich nawet przytulkiem, który dotąd nazywają Turcy Uzy, czyli Kalai Uzi, a rzekę Dniepr Uzi, Zuzy. Ci to połowcy popchnięci potym od hord Tatarskich przeszli na Wołoszczyznę i dali podobno imię i początek Wołochom, pomieszawszy się z osadnikami dawnéj Dacyi ięzyk łaciński od Rzymian zatrzymującemi.

Tatarzy

Przed wiekiem XIII niebyło słychać o Tatarach i ich imieniu, obszerne kraie w Azji teraz wielką Tartaryą zwane, nazywali Grecy wielką Scytyą lub Azjatycką. Mała Scytya późniéj zwana mała Tartaryą była w Europie i zajmowała część południowéj Ukrainy, powiedzieliśmy o tym wyżéj. Wiedzieć nie można początku tego nazwiska Tatar, między sobą Tatarzy powszechnie nazywają się Mogolami, Gengiskan dał początek panowaniu Tatarów w Azji. Urodzony w kraiu sąsiednim państwa Chińskiego był z początku głową kilku nastu' hord drobniejszych, przez męstwo i obrot zawoioławszy wszystkie hordy Mogolów pomknął z niemi miecz swój do dalszych narodów, uczynił się prorokiem, przepowiadał zabobonemu gminom

wi o upadku świata, i iak mówi **Metodius** Biskup Paluński cytowany u **Naruszewicza** na kar: 72 Tauryki, pobudził **Mogolow** iżby się rzucili na zdobycie bogactw świata mającego zaginać.

W dwudziestu kilku leciech cała **Tartary**, część **Chin** północnych, obie **Bukarie**, **Indostan**, **Persya**, wszystko poszło pod panowanie iego. Około roku 1223 wysłał **Gengiskan** dwóch wodzow swoich na podbicie państwa **Kapczaku** około rzek **Jaik** i **Wolga** rozciąg swój mającego i podbił go, **Alanów** i **Połowców** zniósł.

Połowcy uciekli się po pomoc do **Xiążąt** **Ruskich**, zebrali wszystkie sily **Ruscy** **Xiążęta** iak mówi **Długosz** w roku 1225. **Mścisław** **Xiążę** na **Haliczu** naydzielniejszy podowczas z tych **Xiążąt**, **Chrobrym** nazywany, objął naywyższe dowodztwo i przeprowił się z woyskiem przez **Dniepr** w towarzystwie 12 innych **Xiążąt** zastępy swe stawiających, gonił z początku **Mogolow** aż do rzeki **Katki** whieg swój do morza **Azowskiego** mającý, lecz iak tylko przeszedł tę rzekę: otoczyli go z wszech stron **Tatarzy** i zbili tak okropnie, że **Mścisław** i inni mu towarzyszący **Xiążęta** w haniebny ucieczce ocalenia swego szukać przymuszeni byli. **Tatarzy** ubiwszy wiele ludu **Ruskiego** pędzili ich aż do **Dniepru**, — **Połowcy** nawet na pomagających ich **sprawie** **Rusinów** niewdzięczny obrócili oręż.

Kijow wzięty i okropnie splondrowany, Tatarzy nie przeszedłszy pod ten czas Dniepru z wielkim plonem wrócili się do Bukaryi, gdzie w Samarkandzie miał swoją stolicę Gengiskan. To była pierwsza wyprawa Tatarów ku Dnieprowi, nastąpiły późniéj okropniejsze w których Batukan syn Tuszy a wnuk Gengiskana w Kapczaku panujący, z niezliczonemi swemi hordami, Xiążąt Kijowskich, Pereasławskich, Moskiewskich, Włodzimierskich i innych na Rusi panujących zupełnie podbił, panowanie swoje około morza Czarnego aż do uściów Dniepru, Dniestru, a nawet Dunaju rozciągnął, Podole swoiemi hordami okrył. Rządzili Tatarzy te prowincye przez swoje Baskaki czyli starosty, a po śmierci nawet Leona i Włodzimierza Xiążąt Ruskich na Haliczu i Włodzimierzu ostatnich z linii Romana Ruś Czerwoną sobie przywłaszczyć usiłowali. Okropne tego Batukana wyprawy, w r. 1240 do Polski, Węgier i Szląska opisała historia, te i następne ich napady okropném paleniem i pustoszeniem miast i wsi oraz mnogim zaborem wiele ludu oboiéj płci w niewolę naznaczaia się; napadów takich na kraie Polski wyliczyliśmy z świadectwa Historji opisuiąc czerwoną Ruś 91. Ukraina i Podole zamieniły się w pustynie okropne, a Xiążęta Ruscy poczawszy od Wołgi aż

do Buga w okrutną niewolę Tatarską ięczeli.

Srogie i dzikie obyczaje tego narodu opisał nam Andrzej Krzycki w liście do Szydłowieckiego Krzysztofa podkanclerzego Kor: za czasów Zygmunta I pisząc o sławnym zwycięstwie pod Wisniowcem przez Mikołaja Kamienieckiego Hetmana W. K. i Konstantego Xiążęcia Ostrońskiego Litwie przywodzącego nad Tatarami otrzymanym w ten sposób: » Naród ten całą Azyę zhołdował, zupełnie różny jest w swym sposobie życia od innych, niema miast ani siedlisk pewnych, raczćy po obszernych polach z miejsca na miejsce przenosi się, przyzwyczajony na wytrzymanie głodu, zimna i gorąca, całe jego upodobanie i zabawa w rozboiu i rabunkach, na siedm hord podtenczas dzielił się, Horda najmniey sto tysięcy ludzi do boiu stawiła, w napadach swych na Polskę i Litwę do bywaniem zamków bawić się nie lubili Tatarzy, nabrawszy wiele ludu oboięy płci oraz bydłat wsie i miasteczka palili, powracając na swoje pola « Gengiskan założyciel ich potęgi przepisał im takie prawa, mówi Naruszewicz o Tauryce na kar: 51. » Jeżeliś głodny szukay posilku z myślictwa i łuku, albo zaciąwszy konia w żyłę, krew jego wypiy, jeżeli chcesz tęższego pokarmu, zrób z owęy pieczeńię, podłóż ją pod kulbakę, prędko się ona rozparzy, a ty ją po-

Krzycki

Naruszewicz

zrzy, jeżeli ci się gdzie zdarzy znaleźć gał-
 gan sukna, albo kawał kożucha porzuczo-
 ny, przyszy go do twoiéy sukni, choćby
 nowéy, abys potym naprawki niepotrze-
 bował szukać. *cognin* Gwagnin w swéy Sarmacyi
 Europeyskiéy tak ich postawę, religią, u-
 biór i obyczaje maluje. » Tatarzy są wzro-
 stu średniego, twarzy śniadéy a szerokiéy,
 oczu czarnych straszliwie wypukłych, bro-
 dy nigdy nie golą, głowę noszą ogoloną,
 Carzykowie tylko i Murzy zostawiają kos-
 myk z włosów koło ucha zakręcony, koń-
 skie mięso naywyborniejszym u nich przy-
 smakiem, wieprzowego nie iedzą, pola swa
 naywięcéy prosem zasiewają i z tego placki
maso Bair zwane pieką, gdy brak iest żywności
 koniom żyły zacfnają, a krwią ich pragnie-
 nie i głód uśmierzają, oponczami długimi
 białemi okrywają się, w iędzeniu na ko-
 niach od młodych lat cwiczą się, broń
 ich łuk z kabłękowatego kiia, saydak pelen
 strzał i szablą, w strzelaniu z łuku zręczni;
łoszak. konie ich które mówi Gwagnin w ięzyku
 swym łoszak nazywają, niewielkie, są cien-
 kie, długie ale wytrwale na pracę i głód,
 i w potrzebie po 20 mil na dzień drogi u-
 biegają, a liściami leśnym, chrostem i in-
 nemi korzonkami, kopytami ie w braku
 innéy żywności z ziemi wygrzebując żywią
 się. Na tych Tatarzy rzeki Dniepr, Dniestr
 i inne naybystrzejsze wplaw z niezmierną
 szybkością przebywają, w szyku do bitwy

zawsze zakrzywionym potykaią się, i porządek podziwienia godny zachowują, w ucieczce są nayniebezpiecznieysi, piechoty nigdy nie mieli, zamków niedobyczą, lud tylko w niewolą, i bydło w zdobycz zabierają, a osady palą, religii są mahomekańskiéy żadnych granic między swemi hordami nie mają. W ciągnieniu gwiazd pewnych na niebie trzymają się, więźniów wiele do Turek sprzedają, kobiety przy sobie zatrzymują, starych i chorych, młodzieży swéy do zaprawiania się mordowaniem onych strzelaniem z łuku oddają.» — świadczy to wszystko Gwagnin Rotmistrz woysk Polskich na kar: 597, za czasów Stefana Batorego i Zygmunta III. w wielu rozprawach z Tatarami dowodzący. Mięso na słońcu parzą i tak iedzą, bo dREW w stepach u nich niemasz, Kotarhy iak nazywa Gwagnin czyli namioty z welny owczéy, albo sierzechli wielbłąda tkają, pod temi z żonami i dziećmi na wozach z mieysca na mieysce przenosząc się mieszkaią, chleba smaku nawet nieznają, mlekiem w skórzane wory zlanym, a potym na rozpostartą oponczę wylanym i na słońcu ususzonym naywięcéy posilają się.

Tatarzy iednak Kazańscy uprawą roli i gospodarstwem inny sposób życia za świadectwem tegoż Gwagnina zachowują bawili się. Z takimi to więc hordami niezliczone roje dziczy wypuszczającemi na

kraie nasze, Polacy przez pięć wieków scieraiać się sami swym męstwem i odwagą Europę zasłaniali, a niezmierną stratę ludu swego ponosząc, zawsze okropne wyludnienie wsi i miast i spustoszenie krajów tak drogiemi ofiarami usługę ucywilizowanej Europie wyplacili. O sposobie iak Tatarzy napady swe na Polskę wykonywali zostawił nam ciekawy opis Pana Beauplau.

Przygnębiona potęgą hord Tatarskich monarchia Rуска, i nachylona ku swemu upadkowi, niebyła iuż w stanie się oprzeć ciężącym nad nią przeznaczeniom; Gedymin Wielki Xiążę Litewski wprawiwszy naród swój do boiu z Krzyżakami, z tym większą śmiałością uderzył na Ruś, kiedy w poprzedzających latach wiele iuż ich Xięstw na Białey i Czerwoney Rusi oraz Wołyn zholdował; w roku więc 1320 wyprawił się z woyskami Litewskimi przez Wołyn ku Kijowu na Ukrainę. Panował w ten czas ieszcze iako naywyższy Xiążąt Ruskich monarcha Stanisław Xiążę na Kijowie i przyzwał do siebie ku obronie wielu Xiążąt, mianowicie z Seweryi, Olha Pereasławski, Roman Brański i Daniel iuż z Łucka wygnaniec stawili się w pomoc Stanisławowi z licznemi pocztami. — Na wstępie na Ukrainę opanował Gedymin zamki Owrucz i Zytomierz, zeszyli się nakoniec oba woyska nad rzeką Pierną czyli

S. Litwin
Gedymin
1320

1320

otomir

Irpieńią sześć mil od Kijowa, walczone z obu stron z naywiększą zaciętością, pokonali Ruś Litwini, Stanisław Xiążę aż do Rezanu ucieczką się ratował, Kijow zwycięzcę Gedymina za Pana swego uznał, i przysięgę mieszkańcy onemuż na wierność wykonali. Gedymin odpocząwszy nieco w Kijowie Zamki Białogrod, Slepowrat, Kaniow, Czyrkassy pobrał, nakoniec za Dniepr się wyprawił i Xięstwa Brańskie i Pereasławskie podbił, a granice swe mówił Koiłowicz i Strykowski aż do Putywła rozszerzył, i Gubernatorem zdobytych Prowincyi Mindowa Xiążęcia Holszańskiego postanowił.

Niewchodziła iednak wtę zdobycz piękniejsza część południowéy Ukrainy, która iako i Podole przez Tatarów opanowana, iakośmy iuż mówili przez ich Baskaki rządzone były, w roku dopiero 1531 Olgierd Wielki Xiążę Litewski syn Gedymina wyprawił się na podbicie i uskromienie okrutnych Tatarów pó polach tych żyznych krajów w pustynie zamienionych koczujących, przeszedłszy więc iak świadczy Koiłowicz Kaniów i Czyrkassy z wojskiem, spotkał u Sinéy wody hordy Tatarów na trzy hufce pod dowodztwem Kotłabacha, Kaczybeia i Dymeitera Carzyków podzielone, przyszło do bitwy w której Litwini nad pogromcami świata Tatarami zwycięzcami zostali, Carzykowie ich

Końbacz, Kaczybey (od którego mówi Strykowski na kar: 375 nazwane jest jezioro sławne idąc ku Oczakowu) oraz Dymeiter wszyscy trzy zabici zostali, stada wielkie koni, wielbłądy i kotarhy czyli namioty Tatarskie z sprzętami dostali się w zdobyczy Litwinom. Tarhowica której murów ruiny za czasów Strykowskiego piszącego i żyjącego pod Stefanem Królem znać jeszcze było, oraz Swinigrod i Biała Cerkiew iedynie w tamtych pustyniach kształt jeszcze mające warowni pobrane zostały, a Olgerd granice Wielkiego Xięstwa Litewskiego iak świadczą zgodnie Ruscy, Litewscy i Polscy dzieiopisy od Kijowa aż za Oczaków do morza Czarnego po uścim Dniepru i Dniestru, a od Putywla iak mówi Strykowski i Koiłowicz aż do Donu rozszerzył, Tatarów za Wołgę i do Perekopu wpędził, i na długi czas od napadu onych zabezpieczył się; w roku następnym zrobiona wyprawa na Podole niemniéj pomyslna, a Tatarzy z tamtąd za Dniestr do Bessarabii nad Dunay wypłoszeni iakosmy iuż obszerniéj mówili opisuiąc Podole, dali początek hordzie Dobruckiéj nad Dunaiem. Męstwem więc Gedymina i Olgerda weszły Ukraina i Podole na cztery wiłki aby składały ogromne Państwo którego granice od morza Bałtyckiego do Czarnego pod ten czas rozciągnęły się.

Naruszewicz o Tauryce na kar. 84 mówi opierając się na świadectwie Michayta Litwina za czasów Zygmunta I. piszącego że Olgerd pobiwszy Tatarzy w polach Ukrainy, wpaść do Tauryki czyli Krymu Chersonę splondrował, a Tatarów pozostałych za Dnieprem tak zholdował, iż pod znakami Litwy wiernie przeciwko Polakom, Rusinom i Krzyżakom służywali na woynach.

Witołd Synowiec Olgerda zostawszy Wielkim Xiążęciem Litewskim niemniéj waleczny iak Stryi widząc niespokoyność tychże Tatarów uczynił na nich walną wyprawę udając się aż ku Donowi, zwyciężył niezłamane dotąd obcym orężem hordy, i nabrał ich wiele zżonami i dziećmi, a osadziwszy około Wilna nad rzeką Waką i nadawszy im wiele wiosek i wolności, uczynił ich pożytecznemi dla Państw Litewskich żołnierzami, zdarzenie to zaśzło około roku 1397 a od tych Tatarów wzięło początek w Litwie waleczne i wierne niegdys Koronie Polskiéj plemię. Michayto Litwin cytowany u Naruszewicza piszącego o Tauryce na kar. 86 świadczy, że Witołd goniąc nad Donem Tatarzy odwiedził i Taurykę, i że za iego czasów nietylko w Ukrainie ale i w pośrodku samej Tauryki widzieć można było wiele szanćów, mogił, studni, mostów, przeko-

3 Witołd
1297

Wilno

pów i starych obozowisk które Gedyminowemi i Witołdowemi nazywano.

Wspaniała pomoc dla przyjaźni Tokatnisza przeciw Tamerlanowi naraziła Witołda dotąd szczęśliwego w boiach na ustryk fortuny, wyprawivszy się bowiem dla przywrócenia na Państwo Kupczaka przyjaciela swego, porażony został Witołd nad rzeką Worską w Ukrainie od Idygera wodza Tamerlanowego, i wiele tam Rycerstwa Polskiego i Litewskiego, (sam zaledwo uniosłszy z pogromu wolność i życie) utracił; utrzymał się jednak Witołd przy zwierzchności nad Tatarami Zadnieprskimi i byli oni zawsze na zawołaniu iego, iakoż w pamiętnéj bitwie pod Grünenwalden stawił się z Witołdem Zeda czyli Seda Sułtan Tatarski syn Tokatnisza panujący w Perekopie; tenże Sułtan na znak hołdu Władysławowi Jagelle bawiącemu w Budzie posłał podarunki na trzech wielbłądach z oświadczeniem się stawania z wojskiem przeciwko nieprzyjacielom Korony Polskiej i Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Po śmierci tego Carzyka wiernego zawsze Polakom, wsadzony na starszeństwo Tatarskie syn iego Keremberden, gdy iakieś spiski czynił, Witołd posłał na iego miejsce z Wilna Betsabulę dawszy mu Inwestyturę, oraz czapkę i kożuch z futer drogich szkarłatem powlekany. Po nim

nastąpił Hadgekerek tego Witold uczynił Hanem udzielnym Krymu i poddał mu pod rząd Tatarzy między Dnieprem i Donem dotąd pod małemi Carzykami żyjące, błędne i łotruiące, a to aby powściągnąć napady Kapczackich Tatarów, często z Rusią okolo Wołhy i Moskwy chodzącą sobie łączących się; miała więc Polska mówi Naruszewicz na kar: 97 o Tauryce z tego Hana hołdownika i przyjaciela aż do czasów Kazimierza Jagellończyka Króla. Stawił on się zawsze z zastępami swemi na rozkaz Królów Polskich świadczy Długosz pod rokiem 1460 na kar: 257 że Kazimierz kiedy miał wojnę rozpoczynać z Czechami wysłał rozkazy swoje do Handgikereja Hana Krymskiego i Stefana wojewody Wołoskiego jako hołdowników swoich aby mu się z posiłkami wojennymi stawili; tenże Długosz świadczy na kar: 357 że Hadgikereg Legatowi od Pawła II Papieża, aby wojnę Turecką rozpoczął, odpowiedział: iż bez Kazimierza Króla Polskiego jako Pana swojego nic postanowić niemoże. Panował ten Hadgikerek hołdownik Polaków i od nich Hanem w Krymie działy nad Nohaycami koczowiska swe nad morzem Czarnym aż do Dniepru mającemi, Tatarzy zaś za Dniestrem na polach Bessarabii koczujący, z powodu dozwolonych sobie pastwisk za opłatą pewną między Dnieprem i Bohem, bez pośrednie podlegali królom Pol-

skim i Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu, świadczy o tym Chalucondilas Greczyn który żył za czasów Kazimierza Jagellończyka w te słowa, » *Daciae (Woloszy) adiacent quidam de Scytharum genere non pauci, qui opibus plurimum possunt subjecti Casimiro Poloniae Regi, Illum Regem connitantur Scythae nomades quocunque bellum verterit.* « —

Ta to jest Epoka w którą Polska i Litwa mając granice u morza Czarnego, hordy Tatarów nietylko na polach ukraiны koczujące, ale nawet Hanów Krymskich miała w swym hołdownictwie w ten czas bło gie Podola i Ukrainy okolice kwitnęły handlem i przemysłem, a osady i włości rozciągały się aż pod sam Oczaków. Naruszewicz mówi w Tauryce na kar: 100, iż za czasów Witołda handlu Oryentalnego składem było miasto Kaffa czyli Teodosia w Krymie, z kąd potym Karawany szły przez Perekop do Tawania, a z tamąd Kijowa i dalej. W Tawaniu zaś mieli Xiążęta Litewscy komorę murowaną z kamieni gdzie odbierali cło i karę pieniężną ośmiectwo zwaną na tych pohanców zakładaną, ktorzyby sproszności iakiéy dopuścili się, ta komora nazywała się łaźnią Witołdową. Oprócz okopów, studni, mogił, szczęśliwe boie i zdobycie tych krajów na Tatarach przez tego Xiążęcia oznaczających, były ieszcze dwa mosty na Bohu, z tych ieden u wbiegu

rze.

rzeki Kuczman, drugi u wbiegu rzeki Piszczambat iako świadczy Sarnicki na kar: 263. Pod iego panowaniem oraz Władysława Jagiełły Króla Polskiego, brała w tych stronach szlachta grunta puste po tylu przechodach Barbarzyńskich narodów, i na nich swe wioski dwory i folwarki budowała, Sarnicki za Stefana żyjący, mówi: iż w okolicach Cszakowa Jazłowieccy i Sieniawscy dziedzictwa swoje mieli; a nieodżałowaney straty uczony Czacki w dziele swym o prawach Litewskich i Polskich Tom II na kar: 185 świadczy iż w metryce Koronnéy widział ślad decyzji Władysława Jagellończyka roku 1442 między Jazłowieckim któremu te części ziemi nad morzem Czarnym gdzie był i jest mały Port Kaczubey darował, a urzędnikami swemi którzy dowodzili że w przywileju niebyło danych przysypisk, a te od stu okładem lat były przez morze dane; *quia mare abstulit alijs, nostro vero Dominio adjunxit*, musiała to być rzecz znaczna, kiedy o to był spór, i Jazłowiecki stawianiu domów straży na tym przysypisku się opierał. — Uwaga Antora świadectwa to wspiera podanie Sarnickiego, który nam zostawił także ślad, iż w miejscu zwanym Chorcyca nad Dnieprem poniżej Porohów; Wiśniowieccy Xiążęta mieli swoją ekonomią wojenną snadź pod obowiązkiem strzeżenia granic od napadu Tatarów nadaną, Bielski

świadczy iż w polach Ukrainy Konięcpolscy mieli majątność z miast 170 i wsi 740 złożoną. Konięcpole miasteczko niedaleko Balty nad rzeką Werbką do Bohu wpadającą leży, starła te prac i starań Polaków Pamiątki, okropna potym Kozaków rebellia i Tatarów napady, lecz podźmy iść do dalszych pomników. Długosz spóczesny Władysławowi Jagelle i Witoldowi pod rokiem 1415 świadczy iż tego roku przybyli Posłowie Carogrodzcy do Władysława Jagelły prosząc o wsparcie zbożem Polskim w czasie ucisku stolicy ich od Turków, Władysław wyznaczył im miejsce w Kaczybeiu gdzie się zboże splawiać i odbierać od nich miało, Kromer toż świadczy na kar: 279. Tego niegdys sławnego miasta i Portu zostały ślady, w m.éscinie Tatarskiéy niedaleko uysciów Dniestru po lewym iégo brzegu ku Tehinie, Naruszewicz mówi w Tauryce na kar: 103 że nietylko Kaczybey ale i cały ten kray co potym sobie Tatarzy przywłasczyli, od Jahorlika rzeki był częścią Wojewodztwa Braclawskiego aż do uysciów Dniestru. — Pawel Piasecki Biskup Przemyślski w Kronice swoiéy na kar: 52 powiada, że za czasów iégo (żył on za panowania Zygmuntanta III i Władysława IV) niżéy Mohylowa widziec ieszcze było w Tatarszczyźnie ślady dawnych miast i zamków od Polaków i Litwy pobudowanych, i że Soliman Car

Turecki w punktach swoich warował to Zygmuntowi I. aby Białogrodzcy Tatarowie ieźliby chcieli bydło swoje na drugie stronę Dniestru przepędzać dla paszy, płacili za to pewną summę pieniędzy właścicielom Polakom; oraz iż ta cała ziemia między uściami Dniestru, Bohu i Dniepru do morza Czarnego, należała do Polski, za Dnieprem zaś w niektórych miejscach dwa dni, a w innych trzy dni drogi kraie Polskie ku Donowi rozciągały się, od których zaczynała się Tauryka.

Sarnicki w opisanii Polski mówiąc o Białogrodzie, świadczy iż za panowania Kazimierza Jagellończyka przybywały do tego Portu i odchodzili z niego aż do Cypru z zbożem Polskim okręty.

Zdobycie w roku 1455 pamiętne po wszystkie wieki przez Mahometa II z Turkami Carogrodu, odmieniło całą postać rzeczy na południu Europy, wkrótce Mahomet wysłał potężną flotę do Krymu, Kaffę czyli Teodozyą opanował, Mendlikereia równie wiernego hołdownika Polakom wziął w niewolę, odtąd Perekop zaczął podlegać Turkom; Machomet powracając z Krymu z niezmiernym mnóstwem branców Biologrod czyli Akerman przy uściach Dniestru Port opanował, odtąd zaczęły się napady Tatarów iuż protekcyą Turecką wspartych. Tu jest epoka zniszczenia pięknych włości Polskich, między

Bohem i Dniestrem po nad morzem Czarnym rozciągających się. Za czasów Zygmunta I. iak świadczy Hebersteyn *in Commentarijs rerum Moschoviticarum pag. 104* Tatarzy zameczek Oczaków przy uściu Dniepru opanowali, przekonują iednak Instrukcye Zygmunta I. dane tym którzy byli wyznaczeni do ułożenia granic między Turkami a Polską w roku 1542 iż Tatarzy ziemi między Dniestrem i Bohem nigdy niebyli Panami, i że im tylko dozwolono za usługę woenną pastwisk dla bydła i stad z których zysku szukali, zdaie się że przy końcu dopiero Zygmunta III panowania, przestano z tamtąd płacić należyłość za pastwiska a Turcy pomimo że w paktach Solimana z Zygmuntem I. iak mówi Kobierzycki na kar. 649 po Dniestr postanowione były granice, patrząc zazdrośnym okiem na pobudowane na pustych przed tym polach ludne osady pod pozorem ściągania Kozaków niszczyć one zaczęli i zabory posuwali.

Lubo pola między Dniestrem i Bohem przy uściach ich już pojęści przez napały Tatarskie zniszczone, zamiast pięknych osad przy końcu panowania Zygmunta III pustynią włóczącemi się tu i owdzie Tatarami zapelnioną wystawiać zaczęły, Ukraina iednak po nad Dnieprem będąc siedliskiem mężnego ludu przez Daszkewicza Xiążąt Wisniowieckich, Rożyńskich i in-

nych strzeżona, i jeszcze swe liczne do Polaków należące miała osady i zamki które wylicza Michajło Litwin posłany iak świadczy Naruszewicz w Tauryce, ha kar: 95 od Zygmunta Augusta na lustracyą zamków Ukrainnych, i te są Krzemięczuk, Upsk, Bierbedziecowrog, Missuryn, Koczkos, Lawan, Tiahinia i Oczaków; niektóre z tych miejsc widzieć ieszcze można oznaczone na kartach Zanóniego, tenże Michajło Oczaków nazywa zamkiem Daszów mówi że w powyżéy wyliczonych zamkach mieli niegdys Litwini garnizony swoje dla wstretu Tatarom nizéy Końskiéy wozy ku Tauryce koczniącym z drugiey strony Dniepru.

Niepolityka Alexandra Króla Polskiego w ociąganiu się z daniem pomocy Szachatowi Hanowi Kapczackiemu, była przyczyną iż upadło to Państwo, a hołdujący mu Xiążęta Rusi oraz Hanowie Krymscy raziwszy potężnego sąsiada nad Wołgą, dę się na Polskę obrócili: okropny za go Króla Tatarów aż pod Wilno wylew niszczył Ukrainę, Wołyń, Podole i Litwę, za ledwo męstwem Michała Gliškiego lparty został.

Zwycięstwo pod Wiśniowcem 1512 roku przez Mikołaja Kamienieckiego i Konstantego Xiążęcia Ostrogskiego nad hordą i Tatarskimi otrzymane, wstrzymało ich ieco okropne napady; o téy to bitwie mó-

wi Jostus Decius Sekretarz Zygmunta I. Króla i życia iego Dzieiopsis, iż odtąd Polacy zmienili obyczaje, suknie długie porzucili, włosy zaczęli obcinać — a cnoty wszelkie u nich z podziwieniem obcych rozszerzać się zaczęły, biesiadowanie i piatyki w naywiększym zaczęto mieć obrzydzeniu.

Męstwo Polaków gromiących zawsze znieustrazonością swych nieprzyjaciół nie mogło powściągnąć Tatarów, niespodziewanie z siedlisk swych na kraie Polskie wypadających. — Zygmunt August Król przedsięwziął urządzić żołnierza, któryby nieprzerwanie nad bezpieczeństwem granic czuwał, przeznaczył więc tym końcem czwartą część z dochodów dóbr swych królewskich. 20^{tego} mieszkańca z miasteczek i wsi chciał mieć wybranym, składanie dochodów oznaczył w zamku Rawskim i dał początek woysku które potym zwano kwarcianym; Król ten równie biegły polityk iako rządny gospodarz w swym Państwie, przeznaczył lustratorów dla opisanja miejsc i zamków Ukrainy, polecił onymże oznaczyć szlaki przechodów i przepraw Tatarskich, końcem iżby się mógł dowiedzieć gdzie siła zbrojna, na wstrzymanie tych ustawiecznych naiezdców rozstawioną byź może, wykonał to Jan Sieniński podkomorzy Lwowski i z rozkazu Króla opisał, wymierzył i oznaczył na kar-

te szlaki czyli drogi, któremi Tatarzy na Ukrainę wpadali, pamięć tego dzieła zostawił nam Sarnicki w opisie Polski na kar: 68. Szlaków liczone trzy, Kuczmański, Czarny szlak, Wołoski szlak, wszystkie te szlaki schodziły się pod Lwowem. Kuczmański brał początek od Oczakowa idąc przez Czapczaklę, Sawran, Kodemę, przez Kuczmań rzekę do Bohu wpadającą od której brał nazwisko przez szarawkę do Lwowa. Czarny szlak od czarnego lasu w dzielach polach już po lewéj stronie Dniepru płynącego, w którym Tatarzy po przepłynięciu przez tę rzekę tańczyli aż do zupełnego zebrania zwykli byli nazwani, z tamtąd ciągnęli się na Torhowisko, Tomakowę, Czerkassy, Kaniów, Kijów, Cudno, Polonne, Zaslav, Łuck, Sokal, do Lwowa. Szlak Wołoski szedł od Lwowa na Buszac, Skalę, Zynków i przez pola Podolecie około źródeł rzek Uszycy, Drwan i Hussawy, z tamtąd przez Dniestr do Wołoszczyzny. Tych trzech szlaków mówi Sarnicki postanowiono strażnika, którego było obowiązkiem wywiadywać się gdzie okazują się hordy Tatarów, a za daniem przez niego znaku Hetmanowi Polnemu wojska w pobliżu rozłożone na odparcie napadu zgromadzały się. Inni dzieiowosowie mówią, że wchód Tatarów na Ukrainę oznaczało poruszenie w wielkiej nogości ptaków, które postraszone z po-

łudniowych pól, przed nawałą koni i ludzi ulatywać zaczynały. Sarnicki wspomina iż Baty Wódz pierwszy napad za Dniepr Szlakiem Krzemienieckim którego nam nieopisano i Kuczmieńskim odbył, trwał ten stan wojny i ustawicznych prawie niebezpieczeństw z Tatarami aż do pokoju Karłowickiego, a i potym nawet, bo uległość Turkom pohaństwa tego od chciwości łupu nie powściągnęło, oręż dopiero Rossyjski ścisnąwszy onych, w Tauryce 1775 r. z pod zwierzchnictwa Turkóm odiał, a potym w użytecznych mieszkańców przemienił ogromnego swego Państwa.

Na odparcie iednak niegdys sąsiednich sobie Tatarów miała ieszcze Polska zasłoneę w kozakach ludu mężnym, bitnym, na wszystkie niewygody życia wytrzymałym, których początek i historia iest następująca:

K O Z A C Y.

Ziemia Ukrainy pod panowaniem Polaków miała od zachodu za Dniestrem sąsiedztwo Turków, po opanowaniu przez nich Białogrodu inaczey Akermanem zwanego; z drugiey od wschodu w Tauryce Tatarów od opanowania Teodozyi tymże Turkom podległych, Polakom nienawistnych, a raczey bez rabunku spokojnie żyć niemogących, położenie iey tak krytyczne

konieczną ściągnęło Królów Polskich uwagę iakby onę spokoyność od drapieżnych i dzikich zabespieczyc Pohanców, Zygmunt I Jagiellończyk, dał pierwszy milicyi ustawicznę na granicach Ukrainy ciągle czuwaiący początek. Ostafiéy Daskiewicz urodzony w Owrucku iak mówi Zeiler na kar: 13. Starosta w Czerkassach, bronil granic od wschodu i pilnował przepraw na Dnieprze przeciw Tatarom, Przeclaw Lanckoroński starosta Chmielnicki trzymał straż zachodnich granic od Dniestru ku Oczakowu na polach przeciw Turkom i tymże Tatarom. Ci obadwa Starostowie z ludem Ruskim u uściów Dniepru i Dniestru mieszkaiącym, zaczęli gonic Tatarów pasących trzody około Oczakowa, zabierac im bydło i konie, zebraną takową milicyą, pierwszy raz historia Polska Bielskiego pod rokiem 1516 nazywa kozakami. 1527 roku Ostafiéy Daskiewicz i Przesław Lanckoroński w Towarzystwie Starostów Winnickiego i Braclawskiego pod Oczaków podeszli, i potrzykroć Tatarów zbwszy do 30 tysięcy bydła i 500 koni zabrali. Jazłowieccy i Sieniawscy snadź mscząc się zniszczenia włości swoich pod Oczakowem nad morzem Czarnym leżących, iako wyžéy dowiedliśmy, bili Tatarów i Turków, zabierali im bydło i konie, i aż do Oczakowa wałów zapędzali się, świadczy Bielski na kar: 506, 507. Sarni-

cki opisując Polskę za czasów Zygmunta Augusta mówi, iż Kozacy czyli rodzaj lekkiej jazdy na gościńcu z Białogrodu do Oczakowa prowadzącym czatują i karawany Tureckie i Tatarskie tamtędy przechodzące częstokroć zabierają.

Niespokoyne położenie tych krajów wymagało koniecznie utrzymania ciągłej straży, lud na Ostrowiach Dniepru mieszkający i ustawicznie za obciążonemi łupem Tatarami ubiegający się, stał się dogodnym temu celowi, byli to Kozacy, zbiegów rozmaitych narodów naywięcý iednak Rusi złożeni, imie ich Kozak iest nazwiskiem Tatarskim znaczącym lekkiego iezdca. Kozacy nigdy nieskładali narodu, byli raczý ludem Ruskim podległym panowaniu Polskiemu obowiązany jak się niżéy opowie do służby woiennej. Napady spluskanéj krwią tylu narodów Ukrainskiej ziemi, dały podobno powód iż po okrutnym naiezdzie Tatarów napoczątku XIII wieku i złupieniu przez nich Kijowa i innych miast, wiele ludu wolność i życie ocalając schroniło się na Ostrowia Dniepru poniżéy Porohów leżące, to iest na obszerne wyspy lasami wielkimi zarosłe, i skałami naieżone, niedostępność mieysc przechowała tam wolne pokolenia od żelaznego jarzma naiezców, zabranie Kijowa przez Litwinów pod Gedyminem około roku 1320 więcéy tam ieszcze pomnoży-

to przybylców, wolności szukających, ztąd nieznacznie utwarzać się zaczął związek ludu rybołostwem i myślistwem bawiącego się a gonitwą za Tatarami do spraw wojennych wprawnego. Opis miejsc tych zostawili nam dziejopisowie nasi Piasecki, Sarnicki, Bielski i Kochowski.

Na rzece Dniepru poniżej wbiegu rzeki Samary, znajdują się miejsca skaliste z których wyniosłości wody rozmaitemi korytami z niezmiernym pędem i szumem spadają, nazwane Porohy, liczy się spadów takich 14. Wody Dniepru rozpięchane na ostrych tych Porohów skał kończatościach, rozplywają się szeroko po równinach dolnej Ukrainy, i iak mówi Piasecki utwarzają 70 wysp czyli Ostrowiów z tych znaczniejsze:

Kochanie, na kilka mil rozciągająca się wyspa.

Chorcyca, sławna potym mieszkaniem i ekonomią wojenną Xiążęcia Wiśniowieckiego który iak mówi Bielski napadom Tatarskim tam był na wielkię przeszkodzie.

Tomakowka, na której najwięcący Kozacy przez Bielskiego i Łubińskiego Nizowemi zwani mieszkali. Na tych i innych pomniejszych licznych wyspach Zaporozem od położenia swego za Porohami zwanych, osiadł lud co dał początek Kozakom Zaporowskiemi powszechnie zwa-

nym. Głównych ich siedzib miejsca Siczą Zaporozką Nową i Starą zwane widzieć na kartach Zanonięgo. Piasecki mówi że na cztery dni drogi oddalone były od Tauryki, lecz pola Ukrainy do Polski należącćy jeszcze się trzy dni drogi za Dniepr podług tegoż świadectwa wyciągały. Tam te mówi Łubiński co tylko było zbiegów odkary chroniących się w Polsce, Rosyi, Tartaryi, Wołochach, Węgrach, na te wyspy iako niedobyte i naytaynejsze schronienia tuliło się, bezżenność przez lat 10 było ich początkową próbą, a kobiet w Zaporozu niecierpiano, dopiero po wyszłych latach żeniono się i żony na slobodach Ukrainy osadzono. Obrzędy tych małżeństw opisał Pan Beauplau, zwyczajem było iż dziewczka wchodziła do domu młodego i wyzywała go za męża; lubo to był zbiór rozmaitych narodów, Rusini iednak byli nayliczniysi, dla tego ięzyk tylko Ruski i wiarę Grecką z taką gorliwością mówi Łubiński tam czczono, iż każdy w nię umrzeć był gotów, lud dla łupu i zdobyczy wszystkiemi niebezpieczeństwami pogardzał, czuyni i nieustraszeni, głód i pragnienie, zimno i gorąco znaywiększą cierpliwością wytrzymywali, na wyspach swych pokarmem z suszonych ryb na słońcu obchodzili się, zręczni w obwarowaniu obozów, działaniu szanćów, w piechocie swą naywiększą siłę mieli, świad-

czy Kochowski i Łubieński, konna ich jazda równie biegła, szybka i niewypowiedzianie zręczna w obrotach, rzeki wplaw przebywali z największym pospiechem, P. Beauplau 17 lat spędził w woysku Polskim za Zygmunta III i Władysława utrzymując, iż 200 Jezdców Polskich, dwa tysiące kozaków rozproszyło, lecz sto kozaków w taborze tysięcy Polaków potrafiło się obronić, i mówi że byliby niezwyciężeni kozacy gdyby mieli taką Jazdę jak piechotę, milicyi ich zawsze byż mogło 60 tysięcy. W początkach mieli tylko działa na Turkach i Tatarach zdobyte, potem ich piechota w wyborne karabiny i szable opatrzona była, jak na lądzie tak i na morzu równie waleczni, mówi Piasecki iż wyrabiali z lipowego drzewa wydrążonego łodzie do 40 ludzi noszące, te wewnątrz skórami wybite były, przy tych boku przywiązywano snopy z sitowia o które w pośród naważności odbijały się wody morza, za pomocą takich statków opatrzywszy się w żywność na dni kilkadziesiąt, morzem Czarnym do Azji i Natolii aż pod sam Carogród puszczali się, za czasów Piaseckiego to jest pod panowaniem Zygmunta III Trebizond i wiele miast Azji mniejszey splondrowali, a nawet przedmieścia Carogrodu napadli, i samego Sultana w jego Seraju strachem nabawili. Flotta Turecka nigdy ich doścignąć nie mogła, gdyż z łodziami swemi

na wiadome mniey głębokie miejsca, gdzie okręty Tureckie dostąpić nie mogli unosi-
li się; sposób budowania tych statków, pu-
szczanie się na morze opisał obszernie Beau-
plau. Z taką to flotyllą na łodziach z Pry-
peci niegdyś przez Słowian, Derewlanów,
dostarczano, Xiążęta Ruscy na Kijowie Ca-
rogrodowi i za Cesarzów ieszcze Chrześci-
ańskich iakośmy iuż wyżej o tym powie-
dzieli straszniemi byli. Kozacy na zimę
w Zaporozu na Ostrowiach dwa tysiące lu-
dzi do strzeżenia tylko zostawiali, reszta
do swych slobod, do gospodarstwa i żon
powracała.

Roku 1510 Zygmunt I. rozszerzył im
ziemię ich od Zaporozia i nadał część kra-
iu powyżej Porochow leżącą obdarzył ich
przywilejami i zachęcił do obsiadania w
Slobodach to iest wolnych na lat kilka-
dziesiąt od wszelkich powinności osadach,
pod tenczas więc rozszerzyli się oni od O-
strowiow Dniepru aż do Czerkass, w któ-
rym to mieście iak doysć można z Historyi
pierwszy ich przelozony Ostafiey Daskie-
wicz mieszkał, ten to Ostafiey iak mówi Biel-
ski na kar: 514 kroniki, stawiając się na
seymie 1522 roku przed Zygmuntem I Kró-
lem Polskim radził, aby na Dniepru wy-
spach utrzymywano zawsze dwa tysiące
ludzi zbroynych, którzyby na czaykach
to iest łodziach wstrzymywali przeprawę
Tatarów, kilkaset jazdy dla utrzymania

kommunikacyi i dostawiania żywności, radził także zbudowanie zamków na tychże wyspach obfitych w kamień i lasy. Udarowany został Ostafiej za jego waleczność okazaną na po przedniczych akcyach przeciw Tatarom, oraz życzliwe dla Polski rady, posiadłością włości i zamków dwóch Krzyczew i Cieciersko za Dnieprem, lecz Polacy mądrych i zbawionych jego życzeń prędko zapomnieli.

Lubo Zygmunt I. obdarzył swobodami Kozaków i pod Starostą Czerkaskim utworzył z nich nieiaką granic od wschodu zasłonę, iednak mówi Piasecki byli oni ieszcze bez pewnego porządku i raczëy łotrostwem iak porządnym rzemiosłem wojennym bawiący się, Stefan dopiero Batory Król Polski około roku 1576 w rządzą onych Milicyą zamienił, zamek Trechtymirow z przyległemi okolicami im nadał, i pozwolił rozszerzyć osady w całej okolicy od Trechtymirowa aż do Kijowa do czego im ieszcze 20 mil kraiu około Dniepru przyczynił, i na tenczas z Czerkass przeniosła się ich stolica do Trechtymirowa, a Monaster onego między skałami w miejscu niedostępnym leżący stał się składem skarbów, przywileiów i ammunicyi; podzielił ich Król Stefan na sześć Pułków każdy po tysiąc ludzi, ustanowił nad temi Pułkami Hetmana z znakami godności, które z Chorągwi Królewskiéy, Bunczuka,

Buławy i Zwierciadła składały się, przy-
 tym ustanowił starszyznę iako to: Oboźne-
 go, Sędziego, Pisarza i Assawułow, pier-
 wszym Hetmanem mianował Xięcia Boh-
 dana Rożyńskiego któremu razem i doro-
 wiznę z majątności Trechtymirowskiéy zro-
 bił, prócz Hetmana mianowanego od Kró-
 la, innych starszych Kozacy sami z po-
 między siebie mieli wolność obierania, o-
 bowiązek iedyny był Kozaków służba wo-
 ienna, którą własnym kosztem odbywać
 musieli, Król tylko czasem podczas wy-
 prawy woienney, przysyłał dla każdego
 Kozaka pułkowego iednego dukata, skórę
 wołową a czasem i kozuch. Tenże Król
 przepisał iako świadczy Grądzki aby wła-
 ściciele włości Ukraińskich niebronili ie-
 dnemu z synów każdego Rolnika do Mi-
 lićyi Kozackiéy zaciągać się, z tego ufor-
 mowała się onych ogromna siła daleko
 pułki Stefana Regestrowemi zwane prze-
 wyższaiąca, miała z nich Rzeczpospoli-
 ta Polska dzielnę przeciw napadom Ta-
 tarów zastonę. Zyzne Ukrainy ziemie za-
 częli się w miasta i wsie zaludniać, Ste-
 fan Król równie wielki woioownik iako po-
 lityk i gospodarz wielu osadom dał tam
 początek, przywilejami uposażył, miasto
 i zamek obronny Korsuń ufundował, w
 tenczas to iak mówi Kochoski na onych
 miejscach gdzie przedtym woioownicy Pol-
 scy przeciw Tatarom w polach szanice i
 oko.

okopy wysypali, tam ludne wsie i miasta w pośród tych opuszczonych warowni powstawać zaczęły. Grądzki w dziele *Historia belli Cosaco Polonici* opisując wojny za Jana Kazimierza dzieł w owym czasie osady Kozaków następującym sposobem: Zaporowscy albo Nizowi na Ostrowiach Dniepru, Zadnieprscy około Kijowa i Czerniechowa za Dnieprem, Ukraińscy poniżej Raskowa nad Dniestrem, Bohem aż do Dniepru mieszkający, podział ten do wiadomości wpoźniejszemy ich Historii będzie nam przydatny. Kozacy do Religii Greckiey z naywiększym zapalem są przywiązani; wierni byli Królowi i Rzeczypospolitey Polskiey w rozmaitych potrzebach, iak im to świadectwo dają Piasecki i Łubieński tyle szanowni i tyle wiary godni Senatorowie i Dzieiopiśowie nasi, za panowania Zygmunta III w roku 1600 iak Łubieński świadczy, przez lat 40 Kozacy pomnożeni w wielkie dostatki z łupów w Azji mniejszemy, kraiach Tureckich, stałe i obszerne na Ukrainie włości i folwarki posiadać zaczęli, i tam żony swoje dzieci oraz naydroższe rzeczy mieścili. — Sły rzeczy pomyślnie Kozakom lecz Królestwo Polskie miało z nich niezłamaną od wschodu i południa ścianę; ich męstwo, ich poświęcenie się było podperek ogromu mocy tak potężnego Królestwa iakim była Polska, na woynach z Szwecyą, Rossyą,

Turkami i Tatarami stawili się oni często-
 kroć w 40 lub 60 tysięcy ludzi, powin-
 ności swoiéy wiernie, mężnie, nieustę-
 pując kroku nieprzyjacielowi dopełniali,
 przykładu zdrady od nich niemasz w dzie-
 iach, oni dopomogli w znaczney części
 Władysławowi IV do opanowania Siewie-
 rza i Czerniechowa, ich męstwem wspar-
 ci Polacy oparli się ogromney Porty Otto-
 mańskiéy u Chocimia pod Osmanem Sulta-
 nem zebraney sile, ich pamiętne w dzie-
 iach poświęcenie się stałe iedney sprawie,
 stawia nam przykład w obronie Iwonij Ho-
 spodara Wołoskiego, gdzie widząc giną-
 cego na Wołoszczyźnie tego nieszczęsnego
 wodza, sami doiednego pod Swierczewskim
 Hetmanem dali się wybić, nieprzyimując
 pardonu od Turków i Wołoszy. Niestety!
 nieba mieć chciały, iż wczym była nay-
 większa Polski potęga, co ją straszną i nie-
 pokonaną sąsiadom wystawiało, odtego iéy
 wprzód osłabienie sił, a potym zguba i u-
 padek początek swój wzięły.

Panowanie Zygmunta III iego fałszy-
 wa polityka kierowana od Jezuitów iak
 tylokrotnie świadczy Piasecki, przygoto-
 wała wszelkie zarodki nieszczęść iakie się
 potym na Polskę za Jana Kazimierza zlały,
 a na ostatek zwolna o zgubę przypra-
 wiły. Duch tego Króla skłonny do na-
 wracania, zrodził prześladowanie Prote-
 stantów i Greków, dokazał on w prawdzie

jak świadczą Historycy iż zastawszy w Senacie Swieckim dwóch tylko Katolików, umierając zostawił w Senacie dwóch tylko Protestantów, to jest Zygmunta Grudzińskiego Wojewodę Kaliskiego Kalwina i Rafała Lesczyńskiego Wojewodę Belzkiego Aryanina. Naród Polski co dotąd nieskażił się prześladowaniem o Religiją, owszem przez pamiętną Konfederacyą w czasie bezkrólewia po Zigmuncie Augustie r. 1572 zapewniającą pokóy między różniącemi się o zdania Religii dał naysławniejszy umiarkowania przykład całej Europie. Zaspokojeniem fałszywéy polityki tego Króla, gotował się do strasznych zaburzeń i rewolucyi. Nie trzeba było długo czekać, przy końcu XVI wieku podniosła się w Polsce hydra Lerneyska nietolerancyi, prześladować zaczęto Protestantów, zburzono przez Studentów podżegniomych od zagorzałych Nauczycieli jak świadczą Piasecki i inni, ich przybytki święte w Krakowie i Wilnie, odbierano kościoły w Toruniu, Elblągu i innych miejscach, a jeszcze okrutniejsze prześladowania obrócono na idących za obrządkiem kościoła wschodniego, zabierano Cerkwie, Panowie gwałtem lud przyciskać zaczęli w swych włościach do przyjęcia obrządku Łacińskiego, rozciągniono surowe kary to o zabicie S. Jozefata Koncewicza w Witebsku, to o rozruch w Wilnie działyany. — W ostatku

przez Unią w Brześciu Litewskim 1595 roku wrzucono te nasienia niezgod, źródło gwałtów tysięcznych które już samo wystarczało na wstrząśnienie spokoyności całego Państwa, sprzeciwili się bowiem najsilniejsi po Grecku wierzący temu aktowi iak już mówiliśmy wyżej, a odtąd nauczono się szukać protekcyi u obcych dla prześladowaney Religii, przewrotna nauka zaszła aż na Ukrainę, Szlachta zapalona gorliwością, zaczęła gwałtem do Unij lud przymuszać, tleć już więc zaczął powoli ogień, co potym w tak straszny przemienił się pożar, i najpiękniejsze Polski Prowincye ogarnął. Wybuchnęły już po trzykroć za Zygmunta III bunty Kozaków, lecz męstwo wielkich wojowników w iakich w owym wieku obfitowała Polska przytłumiło je w samym zarzewiu. Janusz Xiążę Ostrogski 1593 roku Kosińskiego Szlachcica z Podlasia na czele kilku tysięcy Kozaków na Wołyniu rozruchy czyniącego zniósł, wszystkie Chorągwie i 26 Armat im zabrał, Łubiński świadczy. Stanisław Żółkiewski Hetman uskromił Nalewaykę pod Lubniami 1595 roku zabrał cały obóz i z Chorągwiami które im Rudolf Cesarz rozgniewany na Polaków iż Maxymilian Arcy-Xiążę Tronu nieosiągnął, namawiając do podniesienia oręża przesłał. Było albowiem i to polityką Cesarzów Niemieckich, aby podar-

kami ująwszy Kozaków namawiając ich do napadów na Turcyą, gniew téy straszliwéy potencji oręż iéy od Węgier odwracając na Polskę ściągac, Stanisław Konięcpolski był dla nich pogromem i w r. 1637 pod Kumeykami Kozaków poraził, i do wydania Pauluka wodza z czterema innymi hęrsztami przymusił, Piasecki pisząc o tym zdarzeniu powiada że Panowie Polscy nabywszy obszerné włości na Ukrainie, zapragnęli zniesienia Kozaków Mili-cyi, aby przez to dochody swe i czynsze dowolnie powiększyć mogli, iakż w roku następnym na seymie po publicznym straceniu Pauluka przeciw danemu słowu, Hetmana Kozackiego skasowano i Trech-tymirow odebrano, roku 1640 wpadli zaraz Tatarzy i dobra Wiśniowieckich około Pereasławia i Korsunia okropnie spustoszyli; Piasecki powiada że to było skutkiem zniesienia Kozaków, i dalsze ieszcze wyniknęć z tego mające nieszczęścia w przyszłych latach przepowiedział, co w krótcie ziszc-ło się.

Zeszli ci wielcy mężowie i oyczyzny obrońcy z tego świata, kozacy zgonem ich ośmieleni, a iak mówi Kobierzycki Kasztelan Gdański światły dzieiów Władysława dzieiopsis, poznawszy sił Polskich w czasie wojny Chocimskiéy z Turkami słabość i niesforność Szlachty, o nowych zaczęli myśleć rozruchach, męstwo Władysława IV

potrafiło ich utrzymać w respekcie, lecz zgon tego Króla, był zgonem wielkości Polski, a nim Jan Kazimierz obrany został na Króla już się ziemia Ukrainy strumieniami krwi oblała. Oprócz główny przyczyny o Religiją o której już powiedziałem następne powody jeszcze pod panowaniem Władysława IV już ją przygotowały. Naprzód ukaranie za wszelkie występki Panom własnym zostawiono, co było przyczyną wielu bezprawiów i okrucieństw, zakazano im podnosić Chorągwi i gdziekolwiek wychodzić lub wypadać za granicę, zrobiono to z tego powodu iż właśnie niedawno Kozacy napadem swym w 150 łodzi do Azji mniejszój i Carogrodu przez morze Czarne wojnę Turecką na Polskę sprowadzili.

W ostatku w roku 1638 wszelkie im prerogatywy odebrano, Hetmana uchylono, wszelkie urzędy starszeństwa nad niemi Szlachcie rozdano, tylko urząd Setnika przy nich zostawiono, który nawet podług upodobania był frymarczony, zgoła zaczęto ich traktować iak poddanych, zakazano mieszczanom córki za Kozaków wydawać, zabroniono im mieszkać w innych miastach, iak tylko w Czerkassach, Czehrynje i Korsuniu, przetożeni z myślistwa i rybołóstwa część im wydzierali, włożono na nich podatek od ślubu, i za ochrzcenie syna Dudek zwany sześć czerwonych

złoty od każdego tego aktu, i żydom (iakośnówi Grądzki obecny ówczasowych wydarzeń świadek) subarędowano, pędzenia wódki, i robienia piwa wzbroniono, i użytki takowe a nawet włości i sądy nad Kozakami żydom dzierżawiono. Jezuci na Szlachcie Polskiej tyle dokazali iż wzbudzonym przez nich zapałem uwiedziona, poddanych w wsiach swoich dziedzicznych na katolików nawracać przedsięwzięła; a do Unij przyięcia wszędzie gwałtem przymuszano. W ostatku dla powściągnięcia rozruchu i napadów Kozackich w Turecczyżnę, Konięcpolski Hetman twierdzę Kudak wystawił.

Były te wszystkie przyczyny które rozjątrzywszy lud Kozacki skłoniły go do buntu przeciw Koronie; męstwo iednak Polaków, biegłość wielkich wodzów Żółkiewskiego i Konięcpolskiego wrażały im ieszcze boiaźń i uszanowanie. Wydarzona iednak następująca okoliczność dała im sposobność do wybuchnięcia z całą zawziętością tak długo w scisnionych rozpaczą sercach taioną.

Władysław IV iak wiadomo woioownik wielki, Pan chwały i wieńców zwyciężkich pragnący, przedsięwziął na lat dwa przed swą śmiercią projekt uderzenia na Turków, i zaciągnął tym końcem 30 tysięczne woysko za granicą; Polacy po długich woynach, pragnąc użyć słodkich po-

koju owoców nie życzyli sobie téy wojny, w których liczbie pierwsi wojuownicy Konięcpolski, Lubomirski i Jakub Sobieski znajdowali się. Stał się wielki spór na Seymie 1646 roku Warszawskim, partya przeciwna Królewskim życzeniom przemo-gła, uchwalono tylko żóld na uspokojenie zaciągnionego woyska, a obawiając się nowych z strony Króla takowych zamysłów, gwardyi nawet liczbę określono. Nienkontentowało to Władysława; może oprócz wojny Tureckiey projekta iakowe dla syna swego Zygmunta (ieszcze węcczas żyjącego) z poufałym sobie Jerzym Ossolińskim Kanclerzem tającego. Zgoła iak mówi Grądzki na kar: 38 w roku 1647 gdy śmierć Konięcpolskiego Hetmana i Jakuba Sobieskiego nayprzeciwniejszych téy wojnie z tego świata zabrała, wyprawił Jerzego Ossolińskiego Kanclerza z iego wiernym poufalcem Stanisławem Lubowieckim Stolnikiem Ciechanowskim na Ukrainę, pod pozorem obeyrzenia twierdz, w rzeczy zaś saméy dla pobudzenia kozaków iżby lekkimi napadami zaczepili Turków, spodziewając się iż z tego poniewolnie Polacy wpłatać się muszą w wojnę. Ofiarował iak świadczy Grądzki, Ossoliński imieniem królewskim buławę Chmielnickiemu Pisarzowi obozowemu podtenczas kozaków, namawiając iżby się podjął dowodztwa w mającém wybuchnąć wojnie, lecz inaczej

wyższe przeznaczenia mieć chciały. Władysław IV w roku 1648 w Mereczu życie zakończył, a Chmielnicki z kozakami ten oręż co miał bisurmanów wojować na Polaków zwrócił, i tak osobliwszy zdarzeniem naród Polski powściągał Kozaków od naprzykrzania się Turkom i unikając z temiż wojny; ściągnął na siebie bunt niespokojnego, męznego, i obrażonego ludu. Do przedszego wybuchnięcia okropney wojny, posłużyła prywatna Chmielnickiego obraza, czas jest więc wiedzieć kto był ten sławny w krwawych dziejach naszych człowiek. Bohdan Chmielnicki z oycy Michała którego iedni powiadają, iż był Szlachcicem z Mazowsza, inni, że pochodził z Lisianki miasta Ukraińskiego urodzony. Kiedy oyciec iego u Daniłowicza Wojewody Ruskiego w Ekonomicznęj służbie w Czechrynie będący wyprawiony został z oddziałem strzelców iak opowiada Kochowski pod znaki Żółkiewskiego Hetmana wkraczającego do Wołoszczyzny w pomoc Gracyanowi, towarzyszył w téj nieszczęśliwéj wyprawie oycu syn Bohdan i tam go utraciwszy dostał się w niewolę, z której wykupiony czyli wzamian przez Kozaków wyzwolony został; wstawił się mężstwem w wojnach Polaków z Rosyją i Turkami, i z względów Władysława IV Króla i Konięcpolskiego Hetmana, Pisarzem Kozaków ZaPorowskich mianowanym został,

a przez swą szczególną sposobność do przedsięwzięć wielkich, zwrócił na siebie uwagę Króla, który go wprzód do rozpoczęcia wojny Tureckiej, a potem za poradą Jerzego Ossolińskiego i Hieronima Radziwiłłowskiego iak świadczy Bandtkie na kar: 354 do rozszerzenia swęj władzy Królewskiej za pomocą Kozaków użyć chciał, wzdrygali się kozacy i ich Assawut Barabasz niedawno orężem Polskim przez Koniecpolskiego zgnębieni. Chmielnicki pobudzony prywatną urazą podjął się iak iest podobieństwo dopełnić propozycją Królewską. Oycieckiego miał sobie nadaną od Daniłowicza wojewody w starostwie Czehryńskim wioskę czyli slobodę Sobutów zwaną. Daniel Czaplicki Podstarosta Czehryński, miejsce Alexandra Koniecpolskiego zastępujący odebrał Bohdanowi wieś tę pod pozorem iakoby do Starostwa należała, a darowizna królewsczyzny przez Starostę nie mogła być prawną; wiódł Chmielnicki oto proces w Warszawie i przegrał, nadto Czaplicki żonę mu odmówił, a skrzywdzony od Chmielnickiego osobiście pomścił się na jego synu, którego na rynku w Czehrynie kijami bić kazał, a iak mówi Rudawski na śmierć zabił. Krzywdy osobiste rozarzyły w Chmielnickim ducha zemsty, udał się do Islana Gerey Hana Tatarskiego, oświadczył mu myśl swą podniesienia buntu z Kozakami przeciw Polakom i wy-

Bicia się z pod ich iarczma; uchwycił z radością chciwy Tatarzyn darzącą się zrzęczość rabunku Polski i dał mu w pomoc 30 tysięcy ludzi, wsparty więc tą pomocą ruszył Chmielnicki z zebranemi na Zaporozu na hasło iego kozakami i dnia 2 Maja 1648 r. zniósł pod złotemi wodami Stefana Potockiego syna Hetmana Koronnego, taż klęska spotkała pod Korsuniem Mikołaja Potockiego Wielkiego Koronnego i Marcina Kalinowskiego Pólnego Hetmanów, którzy obadway dostali się w niewolą Tatarską, po tych zwycięztwach cała niemal Ukraina i Kudak nowo założona twierdza dostały się w ręce Chmielnickiego. Wiązał się lud niechętny panom swoim pod znaki dowodczy rebelli, rozpoczęły się mordy i pożogi, wyrzynano z bezprzykładnym okrucieństwem szlachty, żydów i Xięży katolickich, do których lud Ruski iako sprawców ucisków i gwałtów wielką nawiązał się od lat kilkudziesiąt nienawiścią.

Stanęły w płomieniach miasta, wsie i naypiękniejsze od czasów Stefana Batorego w Wojewodztwach Kijowskim, Braclawskim i Czerniechowskim zabudowane osady; zelżono i splugawiono kościoły, a pożar ten rozciągnął się w krótcie na Białą Ruś, do Litwy, Wołyn, Podole, i Ruś Czerwoną, co większa w Podgórzu Krakowskim wzbudził bunt wieśniaków Napierski, Gębickiego Biskupa Krakowskie-

go obkoczył Chmielnicki pod Zborowem wiele przewyższającymi siłami. Ratował Opatrzność Króla z obecnego już nieszczęścia, ujęciem na swą stronę Hana Tatarskiego, a Chmielnicki przeprosił Króla i przystał na następujące warunki pokoju.

- 1° Swobody Kozackie będą powrócone do dawnego stanu.
- 2° Horyń rzeka odgraniczać będzie kraj Kozacki, a kozaków rejestrowych będzie 40 tysięcy.
- 3° Starostwo Czechryńskie do Hetmana Kozackiego, Barskie do Hetmana Koronnego ma należeć.
- 4° Bohdan Chmielnicki będzie Hetmanem Kozackim, a po śmierci jego zawsze nieunickiego obrzędu.
- 5° Amnestya przeszłych czynności powszechna ogłasza się.
- 6° Król starać się będzie o zniesienie Unij.
- 7° Metropolita Kijowski zasiądzie w Senacie po Biskupie Chełmskim, a Biskupstwo Chełmskie, Łuckie, Przemyskie, Nieunitom będą oddane.
- 8° Urzędy w Wojewodztwach Kijowskim, Braclawskim sami Nieunicy posiadać mają.
- 9° Jezuici z całej Ukrainy ustąpić powinni a w Kijowie będą szkoły Nieunickie.

zagony aż do Saņu, Wisły i Buga tak kropną rzeź sprawując iż w iednym miasteczku Narole w Bełzkim Woiewództwie kozacy i Tatarzy. 40 tysięcy ludzi tam chronionych wycięli, iak o tym świadczą Lochowski i Grądzki.

Po wybraniu Jana Kazimierza na Króla cofnął się Chmielnicki z pod Zamościa i świadczył swą gotowość do ugody, a posłuszeństwo nowemu Królowi; wyznaczeni zostali Kommissarze do ugody, o której uaktowanie rozpoczęło się w Pereasławiu dnia 14 Lutego 1649 roku, lecz Chmielnicki inne już miał wyższe nad buławę Hetmańską ambicyi swej zamiary, źle traktowano kommissarzów, w oczach ich topiono mordowano nieszczęsne ofiary. Wojna więc stała się nieuchronną, początek iey oznaczyły bunt y wieśniactwa około Taropola i Baru, Firléy Regimentarz z kolegami swemi uspokoił one i stanął obozem od Konstantynowem w 9,000 Polaków, iążę Jeremiasz Wiśniowiecki poświęcając rspaniale urazy odebranego sobie dowództwa złączył się z nim, lecz cofnąć się musieli Polacy przed przemagającą siłą do baraża, gdzie na dniu 13 Lipca 1649 roku obległ ich Chmielnicki w 200 tysięcy kozaków i 160 tysięcy Tatarów. Straszliwe te oblężenie 20 szturmów wytrzymali Polacy, aż im pospieszył w pomoc Król Jan Kazimierz w 18 tysięcy ludzi, lecz i te-

Hospodara Wołoskiego dla swego syna. Szukał wtym poparcia Sultana Tureckiego i znalazł ią, aż mocarstwy sąsiedzkiemi już nieiako Hetman Kozacki w służbie Polskiéy będący, ale iako udzielny na Ukrainie Xiążę traktował, przygotowało to odnowienie woyny w r. 1651. Ruszył Król w stotyścięcy Szlachty i dnia 14 Maja stanął obozem pod Sokolem, Chmielnicki z Kozakami i Tatarami prowadząc z sobą chmurę dziczy przeszło 300 tysięcy ludzi postępował iak świadczy Grądzki na kar: 129 wszystkie po drodze miasta, zamki, dwory Szlacheckie i kościoły pałac i zgruntu ruynując, oraz niesłychane okrucieństwa dopełniając, przyszło do walnéy bitwy na dniu 28 Czerwca pod Beresteczkiem, trwała dni trzy, przy Polakach zostało zwycięztwo; 30 tysięcy Kozaków i Tatarów legło na placu, niemiano iednak korzystać z tak wielkiéy i decydującéy wygranéy, Szlachta wróciła się do domu, dalsze popieranie woyny z 20 tysięcy woyska pólecono Hetmanom, pokrzepił siły swoje w krótce Chmielnicki i stanął pod Masłowym Stawem w 50 tysięcy woyska; dopiero wzięcie Kijowa przez Janusza Xiążęcia Radziwiłła, skłoniło go do korzystniejszéy dla Polski nad Zborowskie Pakta umowy. Stanęła więc nowa ugoda w Białéy Cerkwi na dniu 28 Września 1651 r. w ten sposób.

- 1° Nie będzie więcej iak 20 tysięcy Kozaków rejestrowych, którzy z Hetmanem wierność Rzeczypospolitéy i krajowi zaprzysięgłszy na woynach służyć obowiązani, siedliska dla nich naznaczone w dobrach Królewskich w Wojewodztwie tylko Kijowskim, Czerniechowskie i Braclawskie wyłączono.
- 2° Nie rejestrowy Kozak powinien odbywać powinności do zamków Królewskich.
- 3° Kozacy w Czerniechowskim i Braclawskim, a Polacy w Kijowskim nie mogą mieć leżów.
- 4° Szlachta powraca do dóbr, iako i urzędnicy na stracone urzędy.
- 5° Starostwo Czechryńskie należy do Hetmana kozackiego.
- 6° Obrządek Grecki Nieunicki będzie miał dawne na Ukrainie wolności i dobra.
- 7° Amnestya powszechna.
- 8° Żydom pozwolono żyć na Ukrainie i arędy trzymać.
- 9° Tatarom bronić będą kozacy paść na polach Ukrainy.
- 10° Z Litwy niewolno kozaków rejestrować.
- 11° Ugoda ta zaprzysiężona przez wojennych kommisarzy bydź powinna.

Nietrwała długo i ta umowa, Chmielnicki porozumiewał się z nieprzyjaciółami korony Polskiej, a gdy przyszło do rejestrowania kozaków, wielu niechcąc powracać pod twarde rozkazy Panów swoich, wyniosło się za dozwoleństwem Hetmana do Rosyi, gdzie Słobody Achtyr, Szumsk, Izum, Charków i Rybno wtedy założono, z kąd Charkowscy i Słobodzcy kozacy powstałi, Katarzyna II w roku 1765 zniósła tych kozaków, ustanowiwszy z nich pięć regimentów Huzarów tychże nazwisk.

1652 R. obozował Kalinowski Hetman z 9000 wojskiem Polskim spokojnie pod Batochem na Podolu, łudził go Chmielnicki i prosił aby nie bronił przejścia Tymofiejowi synowi jego dla dopięcia ślubow małżeńskich z dumną córką Hospodara Wołoskiego; łatwowierność przyplacił Kalinowski śmiercią, wpadli albowiem na niego Tatarzy na dniu 1 Czer: 1652 znagła, a Timofiej Chmielnicki podkradłszy się przez lasy otoczył go z tyłu, trwała bitwa dwa dni, Hetman i wiele rycerstwa polegli chwalebną śmiercią, a 5 tysięcy Polaków, którzy się dostali w niewolę, mieli najokropniejszy los, okup niewolników był żołdem Tatarów, kozacy zapłacili im za każdą głowę, a Nahaycy Tatarzy bawili się przez 3 dni rzezią stojących na polu bezbronnych Polaków. Przeraziła i napełniła smutkiem o tak okropny porażce całą Polskę nowina, przyciągnął Jan

Kazimierz Król z woyskiem pod Zwaniec, lecz go tam Chmielnicki obległ, podobnież iak pod Zborowem, udało się i tu Królowi przeciągnąć Tatarów na swą stronę i dźwignąć się z niebezpieczeństwa, a na pozor umowa Zborowska potwierdzoną została, której obydwie strony nie mieli szczeréj chęci dotrzymać, działo się to w r. 1653.

Roku 1654 dnia 6 Stycznia poddał się Chmielnicki Rossyi przez umowę w Pereasławiu, warunki tego poddania się, były iż Kijów, Nizyn, Starodub i Pereasław, natychmiast w zakład dla bezpieczeństwa oddaie Rossyi, reszta zaś kraiu na dziesięć półków względem dziesięciu powiatów podzieloną być ma, to iest Kijów, Czerniechow, Starodub, Nizyn, Pereasław, Przyłuka, Łubnia, Hadziacz, Mirgrad i Pultawa, na rezydencyą Hetmańską oznaczono Baturyn. Zaięta się więc wojna Polski z Rosyją która trwała lat dziesięć. W roku 1657 d. 15 Sierpnia umarł Bohdan Chmielnicki w Czechrynie, po nim dostała się buława Jerzemu Wyhowskiemu, który Ukrainę znowuż Królowi Polskiemu poddać zamysłał, zawarto tym celem z Bieniewskim i Jewłaszewskim Kasztelanem Smoleńskim Kommissarzami Polskimi ugodę w Hadziaczu na dniu 16 Września 1658 roku w treści takowéj.

1° Wolność zupełna będzie dla religii Greckiéj Starożytnéj, tak daleko, do-

póki język narodu Ruskiego zasięga w koronie i Litwie, tak co do obrzędów Zakonów, Monasterów, Cerkwi iako też i osiągnięcia urzędów.

- 2° Fundowanie Cerkwi Uniaćkich zakazane będzie, a Łaciński obrządek ma wolne używanie w Kijowskim, Braclawskim i Czerniechowskim, z warunkiem, iż Panowie tego obrządku niemają prawa sądownictwa nad wyznawcami religii Greckiey prawosławneý.
- 3° Metropolita Kijowski po Arcy-Biskupie Lwowskim, a Władcy Łucki, Lwowski, Przemyślski, Chełmski, Mścislawski, po Biskupach łacińskich Powiatów swych zasiądą w Senacie.
- 4° Dostoięstwa Senatorskie w Woiewodztwie Kijowskim, tylko Szlachcie obrządku ruskiego Nieuniackiego, a w Braclawskim i Czerniechowskim przez Alternatę rozdawane będą.
- 5° Mieszczanie obrzędu Greckiego i Łacińskiego mają równe prawa.
- 6° Akademia w Kijowie i inna gdzie potrzeba będzie, ma bydź Erygowana, na której nie wolno sektów Aryańskieý, Kalwińskieý, Luterskieý mieć nauczycielów i uczniów. Gymnazyja, Szkoły i druki wolne będą, dla uniknienia zwady wszelkie Uniaćkie szko-

ty Król Jmość z Kijowa dokąd inąd przeniesie.

- 7° Amnestya powszechna, kaduki nie mają ważności.
- 8° Rzeczpospolita narodu Polskiego, Litewskiego i Ruskiego przywraca się do dawnéy całości.
- 9° Woyska Zaporowskiego będzie 30 tysięcy albo iak wiele Hetman kozacki czyli Zaporozki poda, pod nim będzie także 10 tysięcy woyska zaciągowego.
- 10° W trzech Wojewodztwach Xięstwo Ruskie składających nie będą mieć konsystencyi woyska koronne albo Litewskie, a gdyby tam na pomoc przybyć musiały, będą pod komendą Hetmana Ruskiego.
- 11° Kogo Hetman Ruski poda do nobilitacyi, ten zostanie szlachcicem, z każdego Półku po sto osób do tego wybierze.
- 12° Kozacy wolni od wszelkich podatków, tak od urzędników Królewskich iako i Panów dziedzicznych.
- 13° Hetmanem Ruskim dożywotnim będzie Jan Wyhowski, po śmierci jego wybiorą Kozacy czterech kandydatów z których Król iednego Hetmanem mianować będzie.
- 14° Mennica będzie w Kijowie.

15° Wspólna nawigacya na czarnym morzu dla trzech narodów Polskiego, Litewskiego i Ruskiego.

16° A że Hetman z wojskiem Zaporozkim i Wojewodztwa przez nich objęte wszystkie insze postronnych narodów protekcyę odrzuca, przeto powracają iako wolni do wolnych, równi do równych. Król i Rzeczpospolita pozwala im Pieczętarzów, Marszałków i Podskarbach z godnością senatorską.

17° Trybunał będzie osobny, podług téy ugody trzy Wojewodztwa Ukrainy miały składać Xięstwo Ruskie na wzor Litwy.

Nie przysłała ta umowa do skutku, Wyhowski został tylko wojewodą Kijowskim i dostał starostwo Lubomirskie i Barskie dziedzictwem. Kozacy zaczęli go mieć w podejrzeniu, ciągnęła się wojna z Rossyą, a lubo Wyhowski i Xiążę Jabłonowski odnieśli zwycięztwo pod Konotopem iednak Rossya opanowała całą Litwę. Jerzy Chmielnicki syn Bohdana ogłoszony z strony Rossyi Hetmanem kozaków, przydany mu dla małoletności za współdowodzącego Ciecziura wziął górę nad Wyhowskim i zapędził go aż do Baru. Nowe iednak zwycięztwo Polaków pod Lachówicami i Cudnowem zwróciły rzeczy do dawnego stanu na Ukrainie, a Jerzy Chmielnicki dnia

19 Września 1660 roku przystał na ugodę Hadziacką wyłączwszy warunek o Xięstwie Ruskim, duch iednak niewygasły prześladowania, co Bogusławowi Radziwiłłowi wzbronił miejsca w izbie Poselskiéy z powodu że był kalwinem, trwał ieszcze w całéy swéy energii. Pomimo tylu nieszczęść, poiednanie więc z kozakami było niepodobne, a tym czasem i woysko związek o wypłatę zrobiwszy wszystkie tak świetne na ukrainie otrzymane zwycięstwa zniszczyło. Udał się Jan Kazimierz na Ukrainę i przeszedł Dniepr dnia 13 Listopada 1663 roku ale iuż to niebyła pora do odzyskania strat, — Jerzy Chmielnicki został mnichem w Korsuniu, a Wyhowski Wojewoda Kijowski posadzony o przeniwienie się Rzeczypospolitéy, nieco dawniéy z wyroku sądu woyskowego w Korsuniu rozstrzelany, o niezupełne iego o występek przekonanie zarzut iest wielkiemu Czarneckiemu, Paweł Tetera dostał od Króla Buławę, ale Rossya postawiła za przywodzców kozakom Samka i Brzuchowieckiego; nie pomogły wszystkie korzyści momentalne i zwycięstwa pod starym młynem, Barańskiem, Siewierzem i Putywlem odniesione. W roku 1664 na nic się nie przydały, trudno było utłumić wszędzie zarzący się pożar buntu na ukrainie i oprzec się Rossyi. Skończył życie Czarnecki wielki wojownik co dotąd z téy stro-

ny Dniepru utrzymywał w respekcie kozaków, Mahowski Regimentarz zniesiony z 6,000 wojska przez kozaków i Tatarów pod Batohem na końcu roku 1666, a odtąd kozacy pod Piotrem Doroszeńko zamysłili się poddać Porcie. Woyna domowa w Polsce z przyczyny proponowanego przez Jana Kazimierza wyboru za życia następcy tronu wynikła, zmusiła Polaków do zawarcia na lat 13 z Rosyją w roku 1667 pokoju w Andruszowie, mocą którego Ukraina za Dnieprem i Kijów oraz Smoleńsk, Siewierz, Starodub, Czerniechów. Rosysi odstąpione zostały, dośpiewała też woyna Turecka, Jan Kazimierz niechcąc patrzeć na dalsze przepowiedziane przez siebie nieszczęścia oyczyzny, złożył koronę i chwiał się berło, które słabą ręką uchwycił Michał Wiśniowiecki, Doroszeńko pod protekcyą Turków chciał się zrobić Panem całej Ukrainy Polskiej i już za Dnieprem Rosyi Rosyjskiej wynikły ztąd zatargi, Komissya Ostrogska 1670 roku z Doroszeńkiem niedoprowadziła ugody dońca, bo Polacy koniecznie żądali przywrócenia Unii. Jan Sobiewski wydarł kozakom Bar i Braclaw, lecz Doroszeńko utrzymał się w Czehrynie, w tym wybuchnęła woyna Turecka, Kamieniec opanowany, Lwów zagrożony, Król Michał został zmuszony podpisać ugode w Buczacu 1672 roku, przez którą Podole i Ukraina Turkom odstąpione.

Odzyskał Król Sobieski przez pakta Zora-
wińskie dwie części Ukrainy, część iednak
iéy trzecia z Zaporozkiami kozakami i Po-
dole zostały pod panowaniem Turków. O-
brazila Doroszeńkę i kozaków utrata tylu
zatków i kraiu powroconego Polsce, po-
rzucili więc natychmiast Portę i przenieśli
się z swym holdem do Rossyi, od któręy
przyięci, wnieśli nietylko ową trzecią część
ukrainy z téy strony Dniepru dla Turków
warowaną, ale i z siebie siłę i moc tego
wielkiego narodu pomnożyli, krok ten za-
palił wojnę między Turkami i Rossyą, któ-
ra w roku 1680 na tym się skończyła, że
Porta odstąpiła Rossyi kozaków Zadniepr-
skich, która przez traktat Grzymultowski
w tym prawie czasie z Polską dokończo-
ny, Ukrainę zadnieprską z Kijowem wie-
cznie sobie ustąpioną nabyła, zatrzymała
iednak Turcyca część ziemi z téy strony
Dniestru aż do rzeki Samary. Trwała cią-
giem wojna Polski z Turkami i dopiero aż
przez Traktat Karłowicki 1699 roku ukoń-
czyła się w ten sposób, iż Podole i z Ka-
mieńcem powróciły do Polski, ten był ko-
niec straszliwych przez Chmielnickiego za-
czętych kozackich wojen, które lat 52 cią-
giem prawie trwając po nayokropniejszych
rzeziach w których iak świadczą historycy
do stu tysięcy szlachty życie utraciło, a lu-
du pospolitego bez liczby; tysiące familii
Polskich majątki swe w Wojewodztwach

Kijowskim i Czerniechowskim na zawsze stracili, Xiążęta Wiśniowieccy co mieli nayobszerniejsze w tych kraiach włości i niegdys po 12 tysięcy milicyi stawili, do ubóstwa przyszli. — Pan Bizardeau Francuz świadczy, iż Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki stracił dobra na Ukrainie czyniące roczny intraty 600 tysięcy liwrów; miasta i zamki wstosy gruzów, P. Beauplaur mówi, iż za Zygmunta III zakład 50 zamków położył przy których do tysiąca wiosek wzięło początki, pola uprawne w pustynie mogiłami z kości ludzkich najeżone mi okryte, zamieniły się, a Polska wstrząsniona w cały swy potędze, Ukrainę Zadnieprską oraz trzecią część z téy strony poniżej wbiegu Tasmyny rzeki do Dniepru, lud niegdys tyle wierny i tyle sobie pomocny, przez rachuby zły polityki, przez uciemienienia Panów, a naywięcéy dla prześladowania o religią, na zawsze utraciła, pogrzebwszy wprzód tamże krocie zginionych swoich rycerzy. Podług więc wspomnionego przez Grądzkiego podziału kozacy Zaporozcy pod protekcyą Turecką, Zadnieprscy zostali przy Rosyi, a Ukrainscy przy Polsce.

Traktatem 1712 r. między Rosyą i Turcyą, postanowiono granice u rzeki Samary od której linią graniczną aż do rzeki Dońca Piotr Wielki kazał opatrzyć 15 twierdzami, Kozacy Zaporozcy zostali pod protek-

cyą Porty i rozkazami Hana Tatarskiego świadczy M. Lesur *Histoire de Cosaques*. 1814 roku. Po pokoiu dopiero 1739 roku posunięte granicy Rossyi zostały iak można widzieć na karcie Zanoniego aż do rzeki Bohu miejsca zwanego Tasztyk, a ztamtąd ciągnąc linią aż do Dniepru niżéy nieco Staréy Siczy, ten to więc kray między rzekami Siną wodą i Tasminą granicami dawnéy Polski Dnieprem, Bohem i opisaną linią graniczną od Turek w ro: 1754 wziął nazwisko Nowo-Serbij. Początek osad w tych pustyniach dał pierwszy roku 1750 Pułkownik Siedmiogrodzki który przeszedł w służbę Elzbiety Cesarzowéy; zbiegi z Węgier, Polski i Wołoszczyzny tak wkrótce powiększyli ludność iż w lat kilka mówi Lesur 50 wsi i 60 tysięcy mieszkańców tam uyrzano, przy rozszerzeniu takowym granic Rossyi Sicza Kozaków Zaporozkich ich odwieczne siedlisko dostało się pod panowanie Imperij. Niespokoiny duch Zaporozców niemógł ścierpieć siedlących się obok siebie rządnych mieszkańców, oświadczyli się przeciw tym osadom dopominając się iż im kray od zródół Ingułu przynależy że w czarnym lesie zawsze zbierali miody, i że połów ryb ich od wyspy Chorocy aż do uściów Bohu na Dnieprze przynależy, obstawali także przy prawie Magdeburgskim którym sądzili się iak dowód tego w odpowiedzi danéy w Art:

20 Danielowi Apostołowi 1729 r. (4) nieukontentowani szarpali nowo osiadających, a w czasie wsczętęj wojny Tureckiej Tatarzy do 40 tysięcy nowo Serbiantów zabrali w niewolę, Zaporozczy częścią pod iednych, częścią pod drugich protekcyą uciekali się. Pamiętny ich iest ostatni napad 1768 roku pod Zielesniakiem na Polskę, którzy się złączywszy z Gontą haydamakiem Ukrainskim straszną rzeź sprawił, do 200 tysięcy ludzi iak mówi Lesur wyciąwszy, w samym Humaniu zdradziecko opanowanym 15 tysięcy niewinnych wycięto, naostatku Katarzyna II po zawarłym pokoju z Turcyą zmordowana niespokoynościami Zaporozców dała rozkaz wojskom swym pod komendą Tekelego otoczenia Siczy nad rzeką Podpolną i Dnieprem.

(4) Sa Majesté ayant été informé que le peuple de la petite Rulsie est jugé suivant des lois particulieres, qu'on nomme communément les lois de Magdebourg et de Saxe, qui causent souvent des quiproquo entre les juges, elle ordonne, pour le salut des peuples de la petite Rulsie, de traduire cet lois dans la langue de la grande Rulsie, se chargeant d'en remettre le soin à des personnes capables, qui, après en avoir fait un seul code, les leur enverront pour avoir leur approbation.

Zniszczono więc spokojnie i bez wszelkiego rozlewu krwi przez tyle wieków istniejące osobliwsze towarzystwo ludu, wielu przyjęło warunek pojęcia żon i osiadło spokojnie, burzliwsi uciekli się do Turek i Krymu, wyszedł zatem ukaz 1775 roku znoszący na zawsze Kozaków Zaporozkich. Wybuchnęła wkrótce wojna Turecka której szczęśliwe ukończenie dla Rosyi przez traktat 1792 roku rozszerzyło iéy granice aż do rzeki Dniestru, a cały ten kraj niegdys dziki i pusty siedlisko nieugtaskanego ludu stał się pod dobroczynnym panowaniem najpiękniejszą posadą, po téy nakoniec wojnie ostatecznie względem losu pozostałych ieszcze Zaporozców postanowiono, przez ukaz więc 1792 roku nadana im została ziemia na wschodzie morza Czarnego nad rzeką Kuban z szczególnemi wolnościami i przywilejami, oraz nowe nazwisko Kozaków Czarnomorskich. Na tym się kończą dzieie ludów Ukrainy.

WOJEWODZTWO KIJOWSKIE

Po zawoioowaniu od Gedymina Xiążęcia Litewskiego 1320 roku z początku było iako Xięstwo rządzone, Włodzimierz brat Króla Jagelły onym władał, Witold Xiążę Litewski udzielną władzę mu odjął i za dozwoleciem Króla Jagelły Xięstwo Stu-

kie nadał, iak Strykowski na kar: 467. Rządził iednak pod Kazimierzem ten krajem syn Włodzimierza Olelko, i dopiero w roku 1470 Kazimierz Jagellończyk na Województwo obrócił a Xiążąt Olelkowiczów do Słucka przeniósł; 1560 roku przez Unią Woiewództwo to do korony przyłączone zostało, rządząc się iednak Statutem Litewskim; po traktacie Grzymułtowskim roku 1686 za Dnieprem rozciągnione wpadło pod panowanie Rossyiskie, z téy strony Dniepru na powiaty Owrucki i Zytomierski podzielone pod panowaniem Polski aż do roku 1793 zostawało. Za herb używało z iednéy strony Chorągwi Anioła białego w czerwonym polu, w iednéy ręce miecz goły ku ziemi spuszczoney, w drugiéy pochwy trzymającego, z drugiéy zaś strony Chorągwi Niedzwiedzia w białym polu, z nogą lewą do góry podniesioną, Szymiki po odpadnięciu części Zadnieprskich odbywało w Zytomierzu, popis Rycerstwa pod tymże miastem w Poniedziałek po Zielonych Świątkach konstytucją 1633 roku oznaczony.

Kijow, miasto wielkie i handlowne na prawym brzegu Dniepru położone, brzeg przeciwny od wpadu Desny rzeki zakrywają lasy wielkie ciągiem ku wschodowi idące, na prawym zaś brzegu rozciągają się pagórki, aż do wbiegu rzeki Ros pod Kanowem do Dniepru i ztamtąd ieszcze aż

do Korsunia. Same miasto mówi Cellarius od północy mocnym zamkiem i warowniami, od południa zaś i zachodu drewnianym tylko parkanem zabezpieczone było; Katedry dwie Grecka i Łacińska, kollegium Jezuitów, cztery kościoły Katolickie i przeszło 40 Cerkwi zdołało to miasto, to wszystko od przyjazdu z Polski wspaniałą świadczą podróźni wystawia widok który jest tym okazalszy, iż kopuły na wielu Cerkwiach są blachą w ogniu złożoną pokryte, domy iednak są drewniane niewygodne, ulice błotniste i bez bruku. Cerkiew Świętęy Zofii sławna starożytnością. Twierdza za miastem zamyka w sobie wiele domów i Cerkwi, w ięy obwodzie jest sławna Cerkiew Pieczarska i w wielkim poważaniu u ludu będąca, podziemne lochy, monaster przy tēy Cerkwi ma bardzięy miasteczka a niżeli klasztoru postać, i co u nas Mnichy w zamkniętych iednemi ścianami siedzą gmachach, tu Czernce w domach obszernych wygodnych i ulicami oddzielnych swobodną wiodą życie. Cerkiew ta ma wiele bogactw i relikwii, jest w nięy nadgrobek Konstantyna Xiążęcia Ostrogskiego sławnego wieku XVI Bohatyra, o podał nieco w małej Cerkiewce dość ubogięy jest wchód do Pieczar czyli lochów podziemnych podobnych do Katankomb Rzymskich w których oddawności leżą ciała umarłych całe,

szysia do nich prowadząca ma szerokości łokci dwa, wysokości blisko łokci cztery, przy wchodzie są zawsze Mnichy rozdające świece do podróży w téj podziemnej potrzebnej krainie, w framugach wykutych spoczywają zwłoki umarłych Świętych i znakomitszych ludzi, jest źródło wytryskujące z którego lud wodę z uszanowaniem czerpa. Pieczary te mają długości kroków kilkaset, rżnięte w ziemi twardej, suchej i gliniastej czysto i porządnie są utrzymywane, obok tych są podobne lochy, tak iak pierwsze ciągnące się pod ogrodem Mnichów. Miechowita świadczy w zbiorze Müzlera na kar: 218 iż podług powieści Gastołda Wojewody Kijowskiego była tu góra pod miastem na której iezeli się kupcom psuł powóz, towary skarbowi przypadały; Müller mówi że wspaniałe to i starożytne miasto na ośm mil w około otaczają gruzy wielkość iego przypominające, pisał w połowie XVII wieku. Dytmar Pisarz Niemiecki co żył i pisał w X wieku, opisując wzięcie Kijowa przez Bolesława Chrobrego Króla Polskiego, powiada że to miasto wielkie, bogate, i ludne od Rusinów, Greków i Pieczyngów zamieszkałe liczyło w ten czas rynków 8 i Cerkwi 400. założyli one iak iest zdanie Naruszewica w Historji Narodowej tomie II na kar: 189 Chionitowie Grecy gdy ieszcze z Scytami w czasach przed Chrystusem handel wiedli,

dli, i różne od Dniepru aż do Dunaju osady zakładali. Konstantyn Porfirogenit Cesarz Carogrodzki i Dzieiopsis wzmiankuje już to miasto. Beauplau w opisie Ukrainy 1660 roku wydanym powiada że z gmachów starożytnych dawnego Kijowa dwa tylko pozostały S. Zofii i S. Michała reszta są gruzy, a z kościoła S. Bazylego widno było mury pięć dobrych stóp wysokie z napisami Greckimi na alabastrze, które już w ten czas 1400 lat bytu swego świadczyły, w ruinach tych świątnic wielu Xiążąt Ruskich znajdują się groby. — Oleg Xiążę Ruski na początku X wieku opanował to miasto i kraie, około roku 998 Włodzimierz W. stolicę jedynowładny swęj monarchij założył tutaj, a zdobywszy Kaffę czyli Teodozyą, bogactwy z tamtąd zabranemi Cerkwie w Kijowie przyozdobił. Roku 1018 Bolesław Chrobry miasto to opanował i skarby wielkie z Cerkwi S. Zofii zabrał, w przypuszczonym szturmie znaczna część miasta zgorzała, przeniosły się więc bogactwa Teodozyi z Kijowa do Gniezna, które w krótcie w zamieszaniach po Mieczysławie II synu Chrobrego, Czesi w Gnieźnie złupili, i do Praги zabrali. Roku 1077 Bolesław Śmiały z wojskiem Polskim to miasto opanował, wspierając Xiążąt ulegających pod ten czas zwierzchnictwu Polski; około roku 1225 pierwsza nawała hord Tatarskich pod Ba-

łukanem miasto to okropnie splondrowała i spaliła. Roku 1320 Gedyminowi Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu Kijowianie po ucieczce swego Xiążęcia Stanisława miasto przez kapitulacyą poddali. Odtąd zostawało to miasto nieprzerwanie pod Polskim i Litewskim panowaniem, 1416 roku powiada Koiłowicz w *Historyi Litewskiej* iż Edyga wódz Tatarów Kijów tak splondrował że już więcéy do swoiéy wielkości i świetności nieprzyszło. Roku 1650 Chmielnicki z zbuntowanemi kozakami opanował, Kijów r. 1651 Janusz Xiążę Radziwiłł z woyskiem Litewskim odzyskał, lecz wiele miasta przy tym zdarzeniu ogniem spłonęło. W ostatku około roku 1660 woyska Rossyjskie to miasto opanowały, a przez Pakta Andruszowskie 1666 roku na lat dwa przez traktat zaś Grzymułtowski wiecznością przez Polskę Rossyi odstąpionym zostało, miasto to z względów nawet Religijnych stało się bardzo ważnym dla Rossyi nabytkiem.

Łoiowygrad, na prawym brzegu Dniepru naprzeciw wbiegu rzeki Soszy, sławne to miejsce zwycięstwem które Janusz Xiążę Radziwiłł Hetman Wielkiego Xięstwa Litewskiego w dniu 31 Lica 1649 roku nad 30 tysiącami Kozaków zbuntowanych pod wodzem ich Krzyczowskim otrzymał.

Czernobyl, przy wbiegu rzeki Uszy do Prypeci, Samaicki mówi na kar: 264 w zbio-

rze Müzlera że nazwisko tego miasto ozna-
cza stykanie się granic Czarnéy i Białéy
Rusi.

Wyszogrodek, miasto i zamek warowne
powyżéy Kijowa nad Dnieprem.

Białogrodek, w okolicy leśnéy od Dnie-
pru nad Prypecią do granic ciągnący się
Polesiem Kijowskim zwanéy.

Czarnogrodek, nad rzeczką Repin.

Wasilkow i Motowidłowka, na połu-
dnie Polesia zamki obydwá obronne nad
rzeczką Słuczą podług opisu Cellarina.

Piasecko, miasto i zamek obronne.

Owruć, miasto i zamek stolica niegdys
powiatu przez Gedymina Xiążęcia Litew-
skiego 1520 roku opanowane iak świadczą
Koiłowicz i Strykowski.

Chwastow, do Biskupa Kijowskiego nie-
gdys należące, miasto obronne z zamkiem
1651 roku przez mieszkańców opuszczone,
a przez Polaków zbuntowanym kozakom
odebrane.

Trylisc i Romanów, nad rzeką Kamien-
czą, obydwá miejsca niegdys obronne;
pierwsze sławne w czasie wojen Chmielni-
ckiego zdobyciem od Polaków w roku 1651
pod Przyemskim Jenerałem Artylleryi.

Pawłowcz i Taborówka, nad rzeką Ra-
sławicą niegdys obronne miejsca.

Barczówka i Wołodarka, na prawym
brzegu Rosi rzeki umocnione iak świadczy
Cellarius.

Tetyiow, dawne miasto.

Piałyhory i Łobaczew, wspomniane od Cellariusza.

Strzybówka i Starcice, nad rzeką tegoż imienia dwa dawne miasta.

Ochmałów i Ruki, nad rzeką *Wiecz* jak świadczy Cellariusz Wojewodztwo Kijowskie od Braclawskiego niegdyś graniczącą.

Stawiski, niegdyś twierdza przy dozywaniu téy przez Czarnieckiego kiedy kozacy zamknięci z naywiększą zaciętością bronili się, Zgłobicki Polak wskoczył na wały trzymając Chorągiew, a gdy mu nieprzyjaciel odciął rękę pałaszem, schwycił ją z ziemi drugą ręką, i nie pierwéy dał sobie wydrzeć aż odcięto i tę, historia Czarnieckiego kar: 439.

Lisianka, warowne niegdyś mieysce.

Olszanica, nad rzeczką *Maznik* z maydanowego lasu płynącą leżące warowne mieysce.

Międzyrzecz, obwarowane miasto na lewym brzegu rzeki *Roś*.

Korsuń, nad tąż rzeką twierdza i miasto od Stefana Batorego Króla Polskiego około roku 1581 założone, mieysce sławne klęską Mikołaja Potockiego i Marcina Kalinowskiego Hetmanów woyska Polskiego 1648 roku przez Chmielnickiego od zbuntowanych kozaków im zadaną.

Zytomierz, miasto i zamek stolica niegdyś Powiatu tego imienia. 1320 r. przez

Gedymina IV. Xiążęcia Litewskiego opanowane, oczym świadczą Koiatowicz i Strykowski.

Bogusław, z zamkiem mocnym mówi Cellarius nad rzeką Roś.

Leśnice, Rokitno, warowne miejsca.

Biała Cerkiew miasto warowne, tu podpisał ugodę Chmielnicki z Królem Janem Kazimierzem 1651 r. lecz iéy niedotrzymał iak wyżéy powiedziano.

Trypol, Stayki i Rysowo, nad Dnieprem mocne niegdys zamki.

Trechtymirów, miasto i zamek obronne przez Stefana Króla Hetmanom kozackim nadane i na rezydencyą ich oraz zbrojownią przeznaczone, tu jest monastyr między skałami, w którym kozacy składy swe i skarby niegdys mieli. 1638 r. Polacy Władzę Hetmanów kozackich zniszczywszy miasto to im odebrali, co było iedno z nayglówniejszych przyczyn do zapalenia straszliwego buntu.

Kaniów, miejsce niegdys warowne nad Dnieprem.

Masłowstaw zamek obronny, tu Chmielnicki po pamiętnéy pod Beresteczkiem 1651 r. klęsce zebrane swe siły przeciw Polakom stawil.

Jahorlik, zamek i miasto.

Moszna, obronne miasto niedaleko wieś Kumejki pod którą Stanisław Koniecpol-

ski Hetman W. Koronny 1637 r. zbuntowanych kozaków rozgromił.

Biłozor, starożytne miasto pod wielkim lasem, okolica jest tu lasów pełna, które od Międzyrzecza nad Rośią poczynać się; ciągną się od Północy na południe różnemi imionami nazwane jak widzieć ieszcze na kartach Zanoniego, Orley las, Lebedyn las, Maydanów las i inne.

Czyrkasy, z zamkiem nad Dnieprem, tu za czasów Zygmunta I. był starostą i strażą kozackich pogranicznych, pierwszym dowodząc Ostafiej Daskiewicz mąż w sztuce wojennéy biegły, jego mądre i zbawienne rady wyżéy powiedzieliśmy.

Borowice, warowne miejsce, sławne poymaniem Pauluka wodza rebellizujących kozaków w r. 1637.

Buzin i Woronowka, dwa warowne miejsca nad rzeką Dnieprem.

Szmiła, Medyowka, Czehryń, miejsca niegdys dobrze umocnione nad rzeką Taśminą.

Kryłow, miasto i zamek od przyrodzenia i sztuki umocnione, rzeką Taśminą oblane.

Berdyczów, sławny jarmarkami, klasztor Xięży Karmelitów kształt twierdzy zbudowany dawniéy obronny.

Cudnow, blisko granic Wołynia tu 1660 roku dnia 17 Września Książ Szeremetów z wojskiem Rossyjskiem od Stanisława Po-

tockiego i Jerzego Lubomirskiego otoczony, dnia 1. Października kapitulował, wojsko broń złożyło, 300 siekier zatrzymawszy i wolny powrót do Rosyi otrzymało, mówi iednak Bandtke na kar: 41, iż pomimo obrony konwoiuicący załogi Polskiej, Tatarzy napadli i do 30 tysięcy Rossyan zniszczyć mieli.

Ulanów, miasto od Sieniawskich niegdys na osadę dla Tatarów zbudowane, z obowiązkiem odbywania służby wojennej, opowiada Sarnicki kar: 271.

Miasta i zamki w Ukrainie Zadnieprskiéy traktatem Grzymułtowskiem Rosyi roku 1636 ustąpione przez Cellariusza przed odpadnięciem ieszcze tych krajów od Polski opisane, są następujące:

Hadziacz, nad rzeką Pszola, sławny ugodą kozaków z Polakami na dniu 16 Września 1658 r. zawartą.

Pultawa, nad Worską rzeką, miejsce obronne, pamiętne wielkim zwycięstwem Piotra W. nad Karólem XII. w roku 1709 dnia 8 Lipca odniesionym, od którego w północnej Europie postać polityczna zmieniła się, było tu niegdys dziedzictwo Xiążąt Hlińskich iak Niesiecki w tomie II na kar: 423 opowiada.

Batoryn, osada ta nazwisko swe od Stefana Batorego króla wzięła, mówi Kochoński *Climacter III.* pag: 102; tu Jan Kazimierz 1664 roku wojsko Polskie zgromadził,

po poddaniu się kozaków Zadnieprskich
Rossyi, Hetman ich tu miał swą stolicę.

Krasnopol, Zamek nad Pszołą rzeką.

Oltwa, zamek niegdyś obronny.

Mirograd, *Koról*, nad rzeką tegoż imie-
nia dwie mocne twierdze.

Dryałów, zamek nad rzeką Sulą.

Dorohinka, pod którą poczyna się rze-
czka Udai, płynie przez lesiste okolice i w
biega do Skły rzeki.

Czerniówka, obronna nad rzeką Mno-
hić.

Mnohoj, miejsce warowne, od które-
go mówi Cellarius wznoszą się gorzystości
i ciągną się lewym brzegiem Suly do Dnie-
pru.

Zubnia, twierdza niegdyś mocna.

Lukomla, także twierdza.

Jeremiówka, miejsce podobno niegdyś
do Jeremiasza Xiążęcia Wiśniowieckiego
należące.

Czumchak, zamek.

Jabłonów, twierdza nad Orczycą rzeką.

Domontów, *Bobnówka*, obronne miey-
sca niedaleko wbiegu rzeki Supoy do Dnie-
pru.

Złotonoska, niegdyś z warowniami.

Pereastaw, nad rzeczką Trubice hand-
lowne i obronne miasto podług świadectwa
P. Beauplau, liczyło przed rozruchami
Chmielnickiego do sześciu tysięcy domów,
fundował tu Kollegium Jezuitów Łukas

Żółkiewski synowiec Hetmana i miasto Buczynów im nadał, pochowany w tymże kościele 1638 roku; kozacy rebellizujący w r. 1648 miasto to i kościół zniszczyli, ciało Żółkiewskiego z trunny wyrzucili, pierścien i Buzdygan wzięli mowi Niesiecki.

Baryspole, zamek.

Nizyn, piękne i warowne miasto, nad rzeczką Ostrze, Województwo niegdyś Kijowskie od Czerniechowskiego mowi Cellarius odgraniczające, 1652 roku król Jan Kazimierz odebrał to miejsce Kozakom.

Miejsca Ukrainy południowey przed rokiem 1648 wzburzeniem się i oderwaniem kozaków pod Chmielnickiem przez Sarnickiego. Jana Sienńskiego ilustratora od Zygmunta Augusta króla do opisu Ukrainy wyznaczonego, Starowolskiego i innych wzmienione.

Kudak, twierdza na lewym brzegu Dniepru roku 1637 przez Stanisława Koniecpolskiego Hetmana Wielkiego Koronnego, dla powściągnięcia kozaków wystawiona, a 1648 roku przez Bohdana Chmielnickiego zdobyta i zburzona, leżała ta twierdza powyżey Poroarów naprzeciw wbiegu rzeki Samary do Dniepru. Zakładał ją Bauplau Francuz z polecenia Koniecpolskiego, ten to Bauplau wydał późniéy bardzo interessowne opisanie Ukrainy.

Stara Sicz Kozacka powyżéy Kudaka na prawym brzegu Dniepru na kartach Zanoniego odznaczona.

Samara, twierdza na prawym brzegu Dniepru przy wbiegu rzeki tegoż nazwiska po traktacie Grzymułtowskiem 1686 roku iak mówi Naruszewicz o Tauryce na kar: 116 przez Xięcia Galiczyzna wodza woysk Rossyiskich dla powsciagnienia napadów Tatarskich zbudowana.

Porohy, leżą niżéy Kudaku, są to skaliste wyniosłości na rzece Dnieprze z których wody téy rzeki z wielkim pędem i szumem spadają, iest takich Porohów czyli Katarakt 13: nazwiska ich zostawił nam Kochowski. 1° Kodak, 2° Sulski, 3° Łochanny, 4° Strzelczy, 5° Dzwoniec, 6° Kniechynin, 7° Nienasyniec, 8° Woronowa Zapora, 9° Wolniow, 10° Budyłow, 11° Tawałczany, 12° Liczny, 13° Wolny. Konięcpolski Hetman po ukończeniu twierdzy Kudak 1637 roku dał rozkaz P. Bauplau iak tenże świadczy w swym opisie Ukrainy 1660 roku, aby pociągnął z P. Ostrorogiem Podkomorzym królewskim aż poniżéy kataraktów, przebywał te autor iak sam mówi w łodzi i opisał w ten sposób: Porohy na rzece Dnieprze są to skały ośm do dziesięciu stóp wysokie, wielkości budynku równają w poprzek rzeki bieg iéy tamują z których wysokości wielkim pędem woda spada, w odległości ieden od

drugiego o mil siedm (lecz niewyraża iakich). Po stopieniu śniegów wszystkie Porochoy są pod wodą prócz 7go zwanego Nienaszyniec, który sam tylko żegludze pod tenczas przeszkadza, letnią porą wody z wysokości onych z szumem spadają, między Porochem 10 Budytów i 11 Tawańczany zwanym była wielka przeprawa Tatarska dla łatwego przystępu brzegów między temi Porohami. Dwie tylko są wyspy, iedna około 500 kroków długa, 70 do 80 szeroka skalista nie mieszkalna i cała dzikiem winem porośla, druga 2000 kroków długa, 150 szeroka, cała z skały z przyrodzenia obronna, i do zamieszkania zdalna. Przy ostatnim Porohu Wolny zwanym iest miejsce mówi Beauplau do zbudowania twierdzy zdadne, ztąd o wystrzał z łuku wysepka z skały Kaczowanie od Kozaków nazwana, na któręj po przebyciu tych trudnych przepraw jagły zwykli byli gotować i dla tego iey nazwisko to dali. Póniżęj tych Porohów liczne leżące na Dnieprze wyspy nazwane były Zaporozie, a od tegoż mieszkańcy ich Kozacy Zaporosczy wzięli iak wiadomo swoje nazwisko.

Kochanie, iak opisuie Sarnicki iest wyspa do umocnienia sposobna pomiędzy Porohami od Lustratorów Zygmunta Augusta króla oznaczona i opisana, ztąd podług ich zdania napady Tatarów, u przeprawy

tu był port sławny, z którego za czasów Kazimierza Jagellończyka okręty ładowne pszenicą podolską do Cypru na morze Szrodziemne wypływały. Machomet II powzięciu Kaffy w Krymie powracając z flotą roku 1455 Port ten opanował, od téj epoki Turcy nietylko na Wołoszczyznę ale i za Dniestr przedzierać się zaczęli.

Owidowe jezioro naznacza Sarnicki między Bohem i Dniestrem blisko uścia téj drugiey rzeki do morza, mówi on iż tam postrzegać się dawał mur na ołów składany półmili w morzu ciągnący się, do którego Witold w morze na koniu wiechał na znak swego panowania.

Oczaków po Turecku *Kalai Ouzi*, od Michajły Litwina z rozkazu Zygmunta Augusta opisującego Ukrainę nazwany Dasów. Na tym miejscu gdzie leży teraz Oczaków uczony Geograf Büschüng powiada że było miasto Olbia, wspiera iego domysł Strabo Geograf który podał że 200 staian w górę od uścia Dniepru leży miasto Olbia sławne składem handlowym, założone od Greckiey osady Milezianów po zniszczeniu w odmęcie napadów barbarzyńskich narodów, Uzowie tu zbudowali zameczek dla czego to miejsce dotąd od Turków nazywane jest Uzy, mówi o tym Naruszewicz w Tauryce. Olgerd i Witold Xiążęta Litewscy rozszerzywszy panowa-

Tomakowka, wyspa na Dnieprze około trzy ćwiercie mili rozciąga, drzewami okryta z posady swoihey od przyrodzenia umocniona, na téy mówi Sarnicki Kozacy Nizowi, iakoby w warowni bezpiecznie przemieszkowali. Na tych to wyspach powyżey opisanych i innych wielu, których iest 70 poniżey Porohów, Kozacy Zaporozcy zawiązali się i aż do roku 1775 tu utrzymywali się.

Czarny las, niedaleko Ingułu małego były to okolice leśne w których Tatarzy przeprawiwszy się przez Dniestr przed niaizdem swym do Polski iak świadczy Bielski taili się, od tego to mieysca nazwano Czarny Szlak Tatarski.

Doroszeńki Szańce, sławnego dowodzczy Kozaków co się Porcie w roku 1666 podał z Ukrainą widzieć ubrzegów tego lasu iako zruynowane na kartach Zanoniego oznaczone.

Balakley, ruiny zamku nad rzeką Czupczakley przez stepy między Dniestrem i Bohem płynącą Sarnicki mówi na kar: 247 iż podług zdania Lustratorów króla Polskiego mieysce to iako też inne nad rzeką Russawą miały bydź umocnione dla zamknięcia drogi do niajazdów Polski Tatarom.

Białogrod po Turecku *Akerman*, od Kromera zwany Moncastrum. Sarnicki w zbiorze Müzlera na kar: 244 świadczy iż

wkładaną, którzy byli o iaką sprośność oskarżeni, ta komora nazywała się łaźnią Witoldową Naruszewicz w Tauryce na karcie 100.

Krzemienczuk, Upsk, Herbedjeiow rog, Missuryn, Koczkos, Barhuń, Tiahinia, zamki nad Dnieprem z których niektóre widzieć ieszcze na kartach Zanoniego, posłany od Zygmunta Augusta na lustracyą Michayło Litwin zamki te wyliczył, w których Xiążęta Litewscy mieli swoje garnizony dla wstretu Tatarom niżey Koniskiéy wody koczuiącym Naruszewicz o Tauryce na karcie 99.

Wielki Ostrów, dwie mile długa lecz zalewom podległa wyspa, Bauplau wopisie Ukrainy między Chorcyą i Tomakówką mieści ią, naprzeciwko której naznacza tenże źródła rzeki zwaney konskie wody, która płynie zawsze blisko Dniepru i korytem raz łącząc się z tymże, drugi raz rozdzielając formuie obszerne piaszczyste wyspy.

Za Tawaniem niżey iak wpada do Dniepru rzeczka Czartomelik Beauplau świadczy, iest wyspa wielka na której dostrzeżać się daią rozwaliny starożytne, otoczona od niezliczonéy mnogości wyseppek małych zarosłych trzcina wyniosłą nakształt żerdzi, w tych to mówi tenże autor tainikach kozacy ukrycie znajdowali i nazywali one skarbnicą woyskową. Dniepr tu blisko na
milę

milę iedną rozlewa się, tutaj liczne sity uzbroidzonych galer Tureckich ścigając kozaków wplątawszy się w ten labirynt zginęły, bo kozacy utaieni pomiędzy trzcinami płynących Turków wystrzelali. Tutaj Kozacy srebra, zdobycze nayszacownięsze i działa nawet na Turkach zdobyte ukrywali, a każdy w szczególności miał tu swoją osobną kryiówkę, tu Czayki swe do napadów Zamorskich 60 stop długie, 10 szerokie, 8 głębokie, zdwoma rudłami, budowali bezpiecznie, na których przebywszy morze nieraz Konstantynopol strachem nabawiali, Turcy w tych tajnikach raz odebrawszy klęskę, nigdy już więcéy zapuszczać się tu nie śmieli.

Kaczubey, tego niegdys miasta Polskiego i Portu zostały ślady w mieścinie Tatarskiej niedaleko uściów Dniestru po lewéj stronie ku Tiachinie, Strykowski mówi, iż miejsce to oraz bliskie jezioro Słonne, wzięły nazwiska od Kaczubeja iednego z Carzyków Tatarskich w bitwie 1331 roku przez Olgerda Xiążęcia Litewskiego zabitego, od téy wygranej posiadli Litwini ziemię aż do morza czarnego. Długosz w księdze XI na kar: 367 współczesny prawie Witołdowi i Władysławowi Jagielle zaświadcza, że około roku 1415 gdy posłowie Cesarza Carogrodzkiego przybyli do tego Króla prosząc o wsparcie zbożowe w czasie ucisku stolicy ich od Turków, Władysław

Król Polski wyznaczył im miejsce w Kaczu-beiu gdzie zboże splawiane odbierał mieli, Czacki opowiadając o procesie za Władysława Warnieńskiego 1442 r. między Jazłowieckim i strażnikami królewskimi o przysypisku nad morzem, mówi że Król ten nadał Jazłowieckiemu część ziemi niedaleko gdzie był i jest mały port Kaczubéy, Naruszewicz mówi o Tauryce na kar: 101, że między Dnieprem dolnym a Bohem i obu Ingułami byli liczne slobody w których szlachta Polska biorąc od Królów grónta puste po tylu barbarzyńskich przechodach zniszczałe, na nich wioski, dwory i folwarki budowała, Jazłowieccy i Sieniawscy okolice Oczakowskie dziedzictwem posiadali, nietylko więc Kaczubéy ale i cały ten kray między Bohem i Dniestrem który potym sobie Tatarzy przywłaszczyli od Jahorlika rzeki był częścią Wojewodztwa Braclawskiego aż do nyscia Dniestru, Piasecki na kar: 52 powiada, że niżej Mohylowa widzieć ieszcze było za iego pamięci w Tatarszczyźnie ślady dawnych miast, wsi i zamków od Polaków i Litwy pobudowanych, i że Soliman Car Turecki w paktach swoich warował to Zygmuntowi I, aby Białogrodzcy Tatarowie ieżliby chcieli bydło swoje na drugą stronę Dniestru przepędzać, płacili za to pewną summę pieniędzy właścicielom Polakom.

Mosty Witołda dwa na rzece Bohu w polach Ukrainy, ieden przy wbiegu rzeki Kuczman od którego szlak Kuczmiński wziął nazwisko, drugi u wbiegu rzeki Piszczembot, Sarnicki w opisie swym oznaczył.

WOJEWODZTWO BRACŁAWSKIE,

Część Ukrainy, podzielone było na trzy Powiaty Braclawski, Winnicki, i Swinogradzki, miało za herb krzyż kawalerski, w którego środku łarcza z pięcym na niej niepełnym, seymiki wyboru posłów i deputatów miewało w Winnicy, popis rycerstwa pod tymże miastem we Wtorek po S. Trójcy. Wojewodztwo to rozciągało się niegdyś między Dniestrem i Bohem za Jahorlik aż do morza Czarnego, iakim sposobem ta część kraiu odpadła, wyżéy powiedzieliśmy. Część Wojewodztwa tego wzdłuż Dniepru ciągnąca się powszechnie za czasów Polski Pobereżem nazywana; Wojewodztwo to dopiero na seymie Uniiowym 1569 r. erygowane.

Braclaw, po zawoioowaniu przez Olgerda wielkiego Xiążęcia Litewskiego Tatarów, i podbiciu Podola około roku 1331 zamek Braclaw podług powieści Strykowskiego przez Xiążąt Koryatowiczów wrząd ten kray od Olgerda sobie wypuszczony ma-

iących zbudowany, świadczy Długosz, iż około roku 1463, kiedy Kazimierz Jagiellończyk na prośbę miasta Kaffy zagrożonego od Turków pozwolił im zaciągnąć poczet ludzi 500. — Oddział ten przechodząc koło Braclawia, gdy w przechodzie swoim człowieka zabił i miasto spalił, Michał Xiążę Czartoryski mścąc się krzywdy starosta podtenczas Braclawia wpien lud ten zebrany wyciął. 1496 roku w czasie wyprawy Króla Jana Alberta na Wołoszczyznę, Alexander Król miasto to przeciw najeźdom Tatarskim ufortyfikował, Sarnicki nazywa go miastem S. Piotra, w woynach Chmielnickiego miasto to rozmaitego doświadczało losu.

Zamaytówka, nad Bohem z zamkiem, murem, i wałem umocniona.

Winnica, stołeczne niegdyś Powiatu zdaniem Strykowskiego w téżże Epoce co i Braclaw od Xiążąt Koryałowiczow założone, czyli zamek warowny nayprzód w wieku XIV zbudowany, było tu Kollegium Jezuickie, Alexander w równéy epoce co i Braclaw twierdzę tu umocnił, 1650 r. miasto to Chmielnicki opanował.

Swinigród, stołeczne Powiatu miasto, zamek starożytny wprzód Xiążąt Ruskich potym Carzyków Tatarskich, przez Olgerda W. Xiążęcia Litewskiego 1331 roku po zniesieniu Tatarów, iak świadczy Strykowski opanowany.

Tarłowica, niegdyś miejsce sławne handlem Ruskim z Grekami, iak mówią Sarnicki na kar: 270. od tego wzięło swoje imię. Olgierd Wielki Xiążę Litewski 1531 roku opanował go, a Strykowski powiada że ieszcze za iego czasów w polach znaki murów i ruin wielkiego tego niegdyś miasta znać było.

• *Brahiłów*, nad rzeką Rów.

Krasne, podwoyną warownią umocnione.

Morachwa, nad rzeką Morachwą z dwoma warowniami.

Tulczyn, nad rzeką Tulczynką iako warowne wspomina Cellarius.

Niemirów, miasto imienia Potockich rębodzielniami sławne w r. 1737 tu się odbył kongres i zawarty został traktat między Rosyą, Austryą i Turcyą.

Ładyszyn, z zamkiem na górze przy wbiegu rzeki Tulczynki do Boha.

Komargrod, *Tornaszpol*, *Langrod*, miasteczka nad rzeką Busawą.

Busza, na lewym brzegu rzeki Morachwy, warowne i sławne w wóynach Chmielnickiego, tu w roku 1617 mówią Piasecki stanęły naprzeciw siebie woyska Turreckie pod Skinder Baszą i Polskie pod Stanisławem Żółkiewskim Hetmanem W. K. wódz ten iak mówi tenże dziejopis niewiedzieć z iakich powodów zrzekł się wpływu

do Wołoszczyzny imieniem Rzeczypospolitej Polskiej i na zniszczenie Polskich osad Raskowa i Bersabei o dzień drogi leżących od Tehini pozwolił. 1652 r. Stefan Czarniecki miasto to skałami otoczone i z posiadły warowne bronione od kozaków szturmem zdobył, przy którym zdarzeniu miasto zgorzało i do 16 tysięcy ludzi w nim zginęło, życia sławnych Polaków Tom II kar: 280.

Jaruga, niedaleko Dniestru.

Jampol nad Dniestrem, w tym miejscu skały na téj rzece czynią żeglugę niebezpieczną.

Rasków, nad Dniestrem od tego zarzeką Jahorlik zaczynały się pola, na których Tatarzy wprzód iak wiadomo pastewnik swego bydła mieli, a potem one za pomocą Turkow przywłaszczyli.

Czaczaniec zamek.

Nowe Koniempole, twierdza na prawym brzegu Bohu przy wbiegu rzeki Bersady, Bielski w widoku Królestwa Polskiego na kar: 222 tom I, mówi iż tu była majątność Koniempolskich do której niegdys 170 miast i 740 wsi należało. Ojczyzna tu była Stanisława Koniempolskiego Hetmana W. K. wiekopomny sławy bohatera Szwedów i Kozaków, za czasów Zygmunta III i Władysława IV. pogromcy, Beauplan mówi, iż te twierdze założył z rozkazu Hetmana 1634 roku, i że to była ostatnia

którą Polacy mieli pod ten czas z strony Oczakowa.

Szawran, nad rzeką tegoż imienia, tu w roku 1489 Jan Albert Królewic Polski Tatarów poraził 10 tysięcy na placu ich legło, niewolników i łup odebrano.

Nowograd, Obedówka, Bolanówka, nad brzegami Bersady.

Bersada, nad rzeką tegoż imienia.

Humani, 14 mil drogi od Ładyszewa, gdzie mówi Cellarius dębowe piękne lasy kończą się, a stepy i dzikie pola zaczynają się 1675 roku Turcy po 15 dniowym oblężeniu, wzięli to miasto przez kapitulacyą, który niedotrzymali z nadzwyczajnym okrucieństwem 20 tysięcy ludzi wyciąwszy nieoszczędzając dzieci i starców, Hist: Jana III l'Abbé Coyer tom II kar: 72 pamiętne rzezią haydamaków 1770 roku przez Gontę po kapitulacyi dokonaną, dziedzictwo domu Potockich, przez Józefa II Cesarza podróżującego 1787 roku do Chersonu Królestwem nazwane, miasto to z obwodem 30 mil Rzeczpospolita Polska Alexandrowi Konicypolskiemu za jego zasługi nadała.

Iwanród i Sokołówka, twierdze.

Woranówka nad rzeczką Wiecz.

Wachnogrobla u źródeł téżże rzeki.

Monasterzyska, przedtym Monasterjskich i Jazłowieckich siedlisko przez Ja-

kóba Sienińskiego Kasztelana Lwowskiego
świadczy Sarnicki umocnione.

Grodek, podwójna niegdyś twierdza
nad rzeką Sebestyanówką.

Kabnik, niegdyś twierdza nad rzeką
Supa.

Zywołów, niegdyś bardzo mocne nad
rzeką Roską.

Spicynów, niedaleko źródeł rzeki Ros,
miasto warowne.

Pohorwice na lewym brzegu téżże rze-
ki umocnione.

Kochanów, *Zbaraż stary*, i *Przyłuka*,
małe miasteczka, podług świadectwa Cel-
lariusza niegdyś warowne.

WOJEWODZTWO CZERNIE- CHOWSKIE

Dzieliło się niegdyś na Powiaty Czer-
niechowski, Nowogrodzki i Siewierski,
nosiło za herb orła o dwóch głowach z roz-
piętymi skrzydłami i nogami pod jedną ko-
roną, konstytucya seymowa 1635 r. miey-
sce na seymiki wyboru czterech posłów
na seym i dwóch deputatów na trybunał
Koronny w Lublinie agitujący się w Czer-
niechowie przepisała, popis Piycerstwa
pod miastem Czerniechowem oznaczony,
po odpadnięciu Wojewodztwa tego do Ros-
syi odbywała Szlachta seymiki wyboru tu

wyżéy opisanéy liczby posłów i deputatów w Włodzimierzu. Kray ten przez udzielnych Xiążąt Ruskich od Włodzimierza W. rozrodzonych rządzony. 1320 roku Gedymin Wielki Xiążę Litewski po bitwie nad Irpienią czyli Pierną pod Kijowem pobiwszy Kniaziów Stanisława Kijowskiego, Olhe Pereasławskiego, Romana Brańskiego, Leona Łuckiego i innych, podbił iak mówi Strykowski na kar: 350, Kijow z zamkami, Białogrod, Slepowrot, Kaniow i Czerkasy wziął, Brańska Siewierskiego i Pereasławia zamków stołecznych Xiążąt Ruskich dobył i za iednym zwycięstwem nietylko Kijów, Wołyń, ale i Siewierskie Xięstwo aż do Putywła za Kijowem mil 60 opanował i do Litewskiego państwa przyłączył. Około roku 1394 Korybut brat Jagelły króla miał sobie oddany w rząd Siewierz i Czerniechów lecz gdy wzbraniał się bydź uległym Witoldowi W. Xiążęciu Litewskiemu i chciał udzielnie Xięstwem tym rządzić, Witold zebrawszy wojsko u Niedokudowa poraził go, potym Nowogrodek Siewierski obległ i Korybuta z żoną i dziećmi w niewolę poymał, w Wilnie go osadził a na Siewierzu swoje Starosty postanowił. Strykowski na kar: 466 mówi iż na zaręczenie Xięcia Rezańskiego Korybut został na wolność wypuszczony, lecz wzamian tego Xięstwa zamki na Wołyniu, Braclaw, Winnice, Sokal i Krze-

mieniec dostał, a Zbaraz i Wiśniowiec sam zbudował, od którego to Korybuta poszli potym Xiążęta Zbarascy i Wiśniowieccy.

Około roku 1490 przy schyłku panowania Kazimierza Jagellończyka Xiążęta Siewierzem rządzący przybywszy do Wilna rozgniewani iak mówi Strykowski na kar: 640 iż iednemu z nich odzwierny królewski palec u ręki przycisnieniem drzwi złamał, udali się potym do Moskwy miasta i tam panującym Xiążętom poddali się, zostawał więc ten kray pod panowaniem Rossyiskim aż do roku 1634 w którym przez pokóy pod Wiazną nad rzeką Polanową w obozie podpisany, Michał Fiedorowicz Car zrzekł się Smoleńska, Siewierza i Czerniechowa oraz Inflant i Estonii, a Władysław IV odstąpił tytułu Cara i wydać Dyploma na tę Elekcyą przez Panów Rossyiskich podpisaną przyrzekł (Dyploma te świadczy Kobierzycki a za nim Bandke tak zginęło iż go przy traktacie wynaleść niemożna było,) na seymie więc roku 1635 Wojewodztwo Czerniechowskie na powiaty podzielone, seymiki i miejsce okazywania czyli popisu Rycerstwa pod miastem Czerniechovem oznaczono, Woiewodom i Kasztelanom miejsce w senacie po Inflantskich oznaczono, iak to widzieć *Vol. Legum Tomie III pag. 163 et Tom IV pag. 13.* Wsczęte iak wiadomo nieszczęśne bunt y Kozaków zaięły w swój pożar i to

Województwo Ukrainne, a poddanie się ich za Dnieprem przyspieszyło pakta Andruszowskie 1667 roku przez które Czerniechów, Smoleńsk, Kijow, Roszsa uzyskała, a Polska na zawsze utraciła, odtąd aż do ostatniego rōzbioru Polski została tylko pamięć w politycznym składzie Rzeczypospolitey tego Wojewodztwa.

Czerniechów, miasto nad rzeką Desną miejsce niegdys sądow, seymikow i popisów rycerskich/ czyli okazywania Szlacheckiego iak nazywaią ustawy Koronne.

Nowogrodek Siewierski, miejsce niegdys stołeczne powiatu wprzód rezydencya rządzących Xiążąt.

Brańsk, tu w roku 1664 woyska Jana Kazimierza Krōla pod dowodztwem Paca korzystnie z Boratyńskim wodzem Roszsijskim walczyły, Kochowski *Climacter III. folio 105.* tu było dziedzictwo familii Tryznow która po zabranii przez Roszszę do Polski przeniosła się.

Glinśk, miasto oyczyste niegdys Xiążąt tego imienia sławnych w dzieiach Polski za Alexandra i Zygmunta I.

Konolop, sławny zwycięstwem nad Roszszanami za Jana Kazimierza 1664 roku.

Putywul, twierdza z iednéy strony bagnami z drugiéy lasem na 20 mil rōzciągu mającym mówi Kochowski zasłonięna, po którą niegdys Gedymin Wielki Xiążę Litewski granice swoje rozszerzył, iak opo-

wiada Strykowski i Koiatowicz 1664 roku Jan Kazimierz Król Polski z woyskiem swym w Miesiącu Styczniu to miasto obległ, w któręy iak opowiada Kochowski Rossyane otoczywszy swóy obóz lodami i śniegiem na sanie ułożonemi tak iakoby z iakim wałem, męźnie bronili się.

L I T W A

WIELKIE XIĘSTWO LITEWSKIE.

Wprzód udzielne i przez swoje Xiążęta sprawowane, po ostatnięj Unij 1569 roku z Koroną Polską, składało trzecią Prowincyą w podziale politycznym tego Państwa, skład iego z następujących Woiewództw: Wileńskie, Trockie, Xięstwo Zmudzkie, Nowogrodzkie, Brzeskie, Minskie, Połeckie, Witebskie, Mscisławskie i Smoleńskie. Granice, od północy z Kurlandią, Inflantami i Wielko-Nowogrodzką Gubernią; od wschodu z Rosyą, od południa z Ukrainą, Wołyniem i Ziemią Chetmską; od zachodu, z morzem Bałtyckim, Prussami niegdys Xiążęcemi, Województwami Podlaskim i Lubelskim niegdys Prowincyą Polską składającemi. Używało w Herbie męża zbroynego, w szyzaku na białym koniu niby do biegu zapędzonym, siodło na nim i czaprak czer-

wony aż do kopyt końskich rozwlekły, z troiłąką złotą frendzlą w polu także czerwonym w prawéy ręce miecz goły iak gdyby do cięcia wyniesiony w górę, na lewéy zaś ręki barku Tarcza z dwoma krzyżami złotemi w ieden spoionemi i k opisał Niesiecki. W Litwie niektóre iéy kraie osobliwe miały nazwiska i tak Wojewodztwa Połockie, Witebskie, Mscisławskie i Mińskie nazywały się Białą Rusią, Starowolski opowiada nazwisko to ztąd że wieśniacy w sukmanach białych naywięcéy chodzą, a wilki, zające, lisy i niedzwiedzie są tam białe, Nowogrodzkie Czarną Rusią, Polesie część Wojewodztwa Brzeskiego Litewskiego, Trakt Zapuszczański część Wojewodztwa Trockiego, od rzeki Niemna po nad granicą Pruską aż do puszczy Augustowskiey ku Podlasiowi posuniona. — Kray Litwy równy, lasami, jeziorami i bagnami zapełniony iak świadczy Starowolski w zbiorze Müzlera na kar: 447 za czasów dopiero Zygmunta I. zaczął byđż uprawnym i ludniéy zamieszkałym w czasie długiego pokoju, za tego Wielkiego Króla wzmożyły się miasta, wytrzebiły lasy, powstały nowe osady i pobudowały wsie. Półożenie żyznéy ziemi Zmudzkiey nad morzem, sprzyiało rolnictwu i przemysłowi, grunta Litwy nieco w prawdzie opoczyste, lecz pomniejszemi tylko kamieniami zasłane, ehwasty na nich nie rosną bo ziemia iest

przyzimną; Ładowski mówi że żyzność gruntów Litewskich tak jest wielka iż o-
 pędziwszy domowe potrzeby, wiele zboża
 Niemnem i Dzwina przystawia do Portów
 morskich. Za świadectwem Opalińskiego
 w Porcie Piławskim iednego roku sprzeda-
 no zagranicznym kupcom na 15 tysięcy la-
 szków różnego zboża, a z Portu Memel
 czyli Kleypedy 23 tysiące beczek siemienia
 konopnego, statki któremi się spławia na
 Niemnie zowią się Wiciny. Biała Ruś ob-
 fituie w różne płody ziemi iako to: żyto,
 pszenicę, ięczmień, owies, groch, siemie
 konopne, przędziwo, słonecznik, z które-
 mi to produktami za świadectwem Staro-
 wolskiego, do dwóch tysięcy strug tak
 zwanych wodnych statków Dzwina do Ry-
 gi spławiano, pieńki i nasienia lnianego
 wiele także z téy Prowicyi wychodziło;
 pomimo téy obfitości znaczną przestrzeń
 ziemi za ostatnich nawet Jagellonów zaj-
 mowały jeziora i bagna tak dalece że Wa-
 powski dzieiopis świadczy, iż Zygmunt I
 prowadząc wojsko przez mil 24 od Orszy
 do Smoleńska musiał się przeprawić przez
 340 mostow, a to dla ustawicznych jezior
 i błot, lasy iak świadczy Ładowski rozle-
 gają się w niektórych miejscach ciągiem
 po mil 20, a Województwo Mscisławskie
 całe prawie lasami i wodami napełnione.
 Polesie pełne bagien i lasów, Zmudź tak-
 że leśny kraj gdzie pszczoł mnogość w bar-

ciach nayprzedniejszy miód w obfitości wydaia: bale, klepki, maszty, potaż, niezmiernie zyski właścicielom przynoszą.

Rzeki w Litwie znaczniejsze są te:

Niemen, w starożytności zwany *Chronus*, od Niemieckich mieszkańców *Memel*, źródła jego w Xięstwie Słuckim na granicach prawie niegdys Województwa Nowogrodzkiego i Mińskiego, oblewając Grodno, Merecz pod Kownem łączy się z Wilią, i od tego punktu sławny dla batów większych poniżej Ragnety wielu korytami wbiega do odnogi Kurońskiej Curisch Haff nazwaney, rzeka ta między innemi w Polsce i Litwie iest nayspokoyniejsza, ma głębokie koryto a płynąc nawet z bystrością większą iak inne niepsue pola ani lasów; łososie, minogi i pstrągi w obfitości w Niemie poławiaią się. Pod panowaniem Zygmunta Augusta Mikołay Tarło z Szczekarzowic Chorąży Przemyślski, oczyścił Niemen z kamieni, połamał skały i zrobił go spławny, za co miał wzniesiony pomnik nad brzegiem téy rzeki, a wiersz Adama Szrether w roku 1553 w Krakowie drukiem wydany uwiecznił ten czyn godny gorliwego o szczęście kraiu swego obywatela, Poema te zachował nam Müzler w zbiorze Historyków Polskich w Warszawie 1761 roku wydanym.

Szczara, bierze początek powyżéy Słomimia wbiega do Niemna niedaleko mostów.

Merecz, bierze początek w lasach Wojewodztwa Wileńskiego wbiega do Niemna u Merecza.

Wilia, zródła ma powyżéy Dothinowa. Długosz naznacza u wsi Kamienia, a złączona z Wilenką pod Wilnem wbiega do Niemna pod Kownem.

Święta rzeka, zródła w Wilkomirskim wbieg do Wilii, Strykowski i Koiłowicz mówi dla tego Świętą rzeką nazwana, iż nad brzegiem iéy Król Jagello w roku 1386 do 20 tysięcy ludu zgromadzonego w jednym dniu ochrzcić kazał, rozdając białą sukienną odzież w upominku, gdyż wieśniactwo Litewskie podług świadectwa tychże dzieiopisów do téy epoki odzież tylko z płótna i skór zwierzęcych nosiło.

Niewiaza, wbieg iéy do Niemna poniżéy Kowna, dzieliła niegdyś Wojewodztwo Wileńskie od Xięstwa Zmudzkiego.

Dubisza, zródła w Zmudzi wbieg do Niemna rzeki, między tą rzeką i Niewiazą Strykowski i Koiłowicz początkowe osady Litewskiego narodu oznaczają.

Dzwina, rzeka zródła ma w Rossyi, Ładowski mówi z jeziora Lobicz niedaleko od zródeł Wołgi i Dniepru, oblewa Witebsk, Połock, Düneburg i o mile niżej Rygi wpada do morza Bałtyckiego.

Dniep

Dniepr, w starożytności od Greków zwany *Borysthenes*, początki ma z jeziora Dnieprsko przy wsi tegoż nazwiska w Rosyi, niedaleko niegdyś granic Województwa Smoleńskiego, oblewa Dorohobuszc, Smoleńsk (z kąd poczyna bydź spławnym) Mohylow, Kijow, i poniżej Oczakowa wpada do morza Czarnego iak widzieć przy opisie Ukrainy.

Berezyna, bierze początek z błot powyżej miasteczka Berezyny, przerzynała niegdyś Województwo Minskie, wpada do Dniepru powyżej Rzeczycy. Borys syn Ginwilły Xiążęcia Litewskiego otrzymawszy dzielnicę Połocką przyjął wiarę obrzędu Greckiego mówi Koiatowicz i po tę rzekę granice swego Xięstwa od Litwy oznaczył, Długosz mówi w księdze I. na kar: 20 nazywając tę rzekę Brześnia, iż ona Litwę od Rusi rozgranicza.

Jasiołda rzeka, źródła iéy mówi Długosz niedaleko Kopytowa wbieg do Prypeci poniżej Pińska.

Kanał Ogińskiego, w rzekę Jasiołdę wpadającą do Prypeci z Szczarą wbieg mającą do Niemna, połączył kanałem Michał Ogiński Hetman W. X. Litewskiego, a wielkości nakładów, użyteczności dzieła łączącego handel między morzami Bałtyckim i Czarnym opiewa konstytucya 1768 roku. Titt: Kanał wielki Piński, czyli port Ogiński.

Prypec, źródła iéy zblót Połesia Chelmskiego pod Hołownem przepływa Połesie Litewskie i Ukrainę, a poniżéy Czernobylu wpada do Dniepru.

Pina, wbieg iéy do Prypeci u Pińska, rzeka ta złączona przez kanał rznięty do Muchawca miała ułatwić związek handlu Dniepru, Prypeci do Buga i Wisły, koszt na sporządzenie onego przeznaczonemi były przez konstytucyą 1775 roku z skarbu W. X. Litewskiego.

Muchawiec, początek iego z blót Połesia, uyscie do rzeki Buga pod Brześcian Litewskim.

Litewskiemu narodowi podług świadcstwa Kojalowicza za którym poszedł Naruszewicz (pominąwszy powieści baiecznego Palemonie i towarzyszach iego podróży w Włoch) dali początek Herulowie; naród co w piątym wieku po Chrystusie z Odokrem Włochy naiechał i zniszczył, a potem cofnąwszy się nazad iako świadczą historycy po nad morzem Bałtyckim gdzie teraz Prussy, Litwa, Żmudź, Kurlandya, osiedli, podobieństwo mowy starożytnéj Prusaków a Litwinów, Łotyszów i Żmudzinów domysł ten dowodzi, wędrownicy ci wiele słów łacińskich z Rzymu z sobą przynieśli, i z swoją mową pomieszali. Alani zdaniem Kojalowicza mieli byđć iednym pokoleniem co i Herulowie, osiedli między Dzwina i Niemnem mówi tenże na

kar: 6 historii Litewskiej. Długo narody te nieznaio me światu żyły w swoich puszcach, kronika Kwedlimburska w XI wieku pierwszą o Litwie uczyniła wzmiankę, z powodu zabicia pobożnego Brunona. Pokolenia niektóre tych narodów podbite przez Xiążąt Ruskich składały w daninie korę od brzoza na dziegieć, postronki łyeczane i miotły do łazien iak o tym mówi Naruszewicz w tomie IV historii polskiej, zdaie się iednak że niewola ta tylko pograniczne kraiom ruskim dotykała osady. Wspominaią dzieiopisowie że Jarosław Xiążę 1040 roku na polach Słonimskich zbit Litwinów, Koiatowicz mówi na kar: 49, że Roman Xiążę Halicki Litwinow do ciężarów i wozów naskztałt bydłał kazał wprzęgać, poległ ten Xiążę w bitwie z polakami pod Zawichostem około 1200 roku, a Litwa napadami swemi na Ruś okropnie swéy krzywdy pomściła się.

Na początku wieku XIII po nieszczęśliwéy klęsce Xiążąt Ruskich od Tatarów, Litwini widząc przygnębioną monarchią jedynowładzców Kijowskich wyprawili się na podbicie części Rusi, i nasamprzód Nowogrodek, zamczysko na wzgorzu spalone od Tatarów, a potym Grodno, Brześć i Drohiczyn opanowali, a osady swe początkowo zdaie się w tym mieyscu iak są Wojewodztwa Wileńskie i Trockie zamknięte aż do rzeki Prypeci i miasta Mozyra

rozszerzyli, około tegoż czasu oręż swój za Dźwinę posunęli i Połock osierocony po Xiążęciu od Tatarów zabitym, i wolnie przez swych obywateli sprawowany podbili, Koiatowicz na kar: 40 wspomina że w wieku ieszcze XI pograniczny Połockowi Powiat i miasto Braclaw, Litwa posiadała.— Niezapomnieli Xiążęta ruscy dawnego swego zwierzchnictwa nad Litwinami, a bardziéy mszcząc się zabrania sobie tylu dziezdzin, około roku 1220 Mścislaw Romanowicz wyprawił się z swemi wojskami, zbity jednak od Litwinów nad rzeką Jasiołdą, pomnożył ich osady utraceniem Pińska i Turowa. Powszechnym prawie w o-wych wiekach w Europie zwyczajem dzielili się Xiążęta Litewscy z swoiemi dziezdzinami, tak iak niegdys Xiążęta Ruscy po Włodzimierzu wielkim i Polscy po Bolesławie Krzywoustym. Borys Giniwłowicz wziął w udziale Połockię, przyjął wiarę Chrześcianańską obrządku Greckiego, i Xięstwem swojemu granice z Litwą po rzekę Berezynę oznaczył, założywszy tam osadę od imienia swego zwaną Borysów. Podział ten dał podobno powód Długoszo-wi, iż on w opisie swym rzek Polskich w księdze I na kar: 20 wyrzekł, iż Berezyna oddzielała Litwę od Rusi. Wiek XIV był wiekiem sławy i potęgi Litwinów, Gedymin ich Xiążę woioownik wielki mając lud już wyćwiczony wboiach z Krzyżakami po-

sunął hartowny swój oręż na wschód i południe, a 1320 roku starszy nad rzeką Pironą Xiążąt Ruskich siły, Wołyń, Kijów, Kaniów, Siewierz, Czerniechów opanował, i granice Litwy aż do Putywła podług świadectwa Strykowskiego i Koriałowicza rozszerzył, utracił ten Xiążę w roku 1318 życie pod Wieloną w bitwie z krzyżakami od broni ognistey, pierwszy raz pod ówczas przez Krzyżaków użytéy; obiał po nim Państwo równie waleczny syn iego Olgerd, który na pobicie Tatarów południową Ruś posiadających w roku 1331 wyprawivszy się trzech ich Carzyków u sinéy wody zniósł a granice Litwy aż do morza Czarneego i Donu iak mówi Koriałowicz na ka: 288 rozszerzył, z Podola Tatarów wygnał, i kray ten w rządy Xiążętom Koriałowiczom synowcom swym oddał.

Olgerd poiąwszy w przód Julianę Xiężniczkę Witebską za małżonkę, zdaie się że nietylko tym Xięstwem kraie Litwy pomnożył, ale nawet będąc przyiaźnym wierze Chrześcijańskiéy, a szcęgólniéy obrządkowi Greckiemu, dwie Cerkwie iak świadczy Koriałowicz na kar: 297 w Witebsku zbudował. Jak zaś było już Państwo Litewskie obszerne, kiedy Olgerd rządy obiał, to świadczy dział z iego bracią a synami Gedymina u Koriałowicza położony na kar: 281 w ten sposób: Mondwid wziął Kiernów i Stonim, Narymond Pińsk, Mo-

zyr i część Wołynia, Olgerd Krew przed-
 tym stolicę Litwy z kraiami aż do Berezy-
 ny, Keystut Zmudź, Trockie i Podlasie,
 Koryat, Nowogrodek i Wołkowysk, Lu-
 bar, Włodzimierz z resztą Wołynia, Ja-
 wnut Wilno z Ośmianą, Wiłkomierzem,
 Braclawem, ten był po oycu wielkim Xią-
 żęciem przez czas krótki, a po śmierci jego
 objął zaraz rządy Olgerd.

Waleczni Xiążęta Olgerd i Keystut w
 roku 1343 potrafili się oprzeć iak mówi
 Kojalowicz siłom całej prawie Europy,
 Krzyżacy pałaiąc żądzą zhołdowania Li-
 twy, wezwali w pomoc Ludwika Króla
 Węgierskiego, Jana króla Czeskiego, przy-
 byli ci Monarchowie w osobach swych
 prowadząc zastępy swych narodów, Mar-
 grabia Brandeburski oraz wszyscy prawie
 Xiążęta Niemieccy wyprawili swe woyska.
 Wtargnęły ogromne woyska w kraie Li-
 twy, Olgerd i Keystut kazawszy wszystko
 popalić usunęli lud w dalsze leśne tajniki
 Litwy, sami, ieden na zniszczenie Inflant a
 drugi do Prus ogołoconych z obrońców
 wyprawili się. Ogromne woyska niemo-
 gąc wytrzymać głodu i zimna w opusto-
 szałych kraiach, z wielką stratą cofnąć się
 musiały, i pamiętna w dziejach Europy dla
 podbicia Pohanstwa Litewskiego wyprawa
 bezskuteczną została, miała iednak iuż Li-
 twa podtenczas związki z zagranicznymi do-
 wodzi to traktat handlowy Keystuta z An-

głią około 1340 r. zawarty podług świadectwa Czackiego.

Okryty wieńcami chwały zszedł z tego świata Olgerd zostawując iedenastu synów, między którymi Jagiełło objął rządy najwyższe Państwa w roku 1381, bracia jego wzięli pewne udziały, a ich potomkowie w krwi Xiążąt Czartoryskich, Sanguszków, Woronieckich i Wiśniowieckich ostatnich nie dawno zgastych zostawiło nam szanownych krwi swoihey potomków. Key-stut brat Olgerda zostawił po wszystkie wieki sławnego woiownika Witolda syna, Jagiełło w roku 1381 objął rządy Litwy a w roku 1386 połączył się przez śluby małżeńskie z wiekopomną Królową naszą Jadwigą i przyjął z całym swem narodem wiarę świętą Chrześcijańską, związek ten złączył dwa wielkie mężne narody i przygotował ich długie i świetne dopóki dynasty Jagiellońskiéy stało szczęście. Władysław Jagiełło ozdobiony koroną Polską podniósł na stolicę Wielkiego Xięstwa Litewskiego w pierwotnym nieporozumieniu się z Witoldem, Bolesławem, a potym Swidrigellę braci swych rodzonych, lecz nakoniec poiednał się, i wziął rządy Litwy godny iéy steru Witold, a gdy Świętosław Xiążę Smoleński targnął się na państwo iego, i Witebskie splondrował, Witold z Polakami i Litwinami pod Mscisławem zniósł Świętosława i na placu trupem go położył,

w metryce królestwa znajdowało się. Około roku 1390 wyprawił się waleczny Witold na Tatarów Zawołghańskich przeciw hordom Tamerlana, przeszedł z wojskiem rzekę Don, u Ozowu czyli Azofu zbił chmury Tatarów, a w niewolę zabranych osadził nad rzeką Waką, znacznieszym nadał włości, z powinnością odbywania służby wojennéj swym kosztem, ubożsi przewożeniem towarów i rolnictwem trudnili się, nie pozwolił iednak téj prerogatywy co szlachcie i juryzdykcyi starostow ich poddał, Kojalowicz na kar: 396.

Niemożna pominąć dobroczynności wiekopomnéj heroiny Jadwigi Królowéj Polskiéj, ta Pani iedną ręką dla Polaków urządziła Akademią Krakowską, drugą dla młodzi Litewskiéj w Pradze Czeskiéj przy Akademii tamecznéj kollégium ufundowała, w roku 1401 nastąpiła scisleysza Unia Korony z Litwą, Zygmunt Cesarz i Wacław Król Czeski niemiłym okiem poglądali na ten związek, owszem iak świadczy Kojalowicz na kar: 84 pragnęli iego rozerwania i widocznie sprzyiali Krzyżakom. To stało się przyczyną zjazdu w Horodle 1413 roku gdzie Unia ieszcze scisléj wzmocniona, Szlachta Litewska z Polską w prerogatywach porownana, urzędy Ziemskie w Litwie i Senat tak iak w Polsce oznaczono, Szlachta Litewska do herbów przez

Polaków przypuszczona; warowano iednak iż Szlachcic dóbr bez pozwolenia Xiążęcia darować ani sprzedać niemógł, warunek ten dopiero na Seymie ostatecznéy Umii zmieniony. W roku 1414 dzieie Litewskie oznaczają wyprawę Witołda na Pskow i Nowograd Wielki, Strykowski na kar. 512 tak ją opisuje. Przeprowadził się Witołd z wojskiem przez Dzwinę u Dryssy zdobył Siewierz i obległ Porehowo, u którego gdy iak mówi Strykowski sześć miesięcy z wojskiem leżał, Pskowianie co dotąd iako wolna Rzeczpospolita rządzili się, dobrowolnie poddali się, z całym Xięstwem Witołdowi i hold iemu i potomkom iego corocznie 5000 czerwonych złotych, oraz koni Niemieckich które im przez port Narwy przyprawowane 50, zaś futer drogich różnego rodzaju pewną liczbę dawać obowiązali się; postanowiwszy takową dań z Pskowa przełożył tam Starostą Kniazia Juria Nossa, a sam dalszą wyprawę przeciw Nowogradowi Wielkiemu przedsięwziął. Miasto to podówczas ludne wielkie i handlowne rządziło siebie i kraie obszerne 5 Xięstw niegdys składające do morza Lodowatego wyciągnione, iako wolne i niepodległe gminowładnie, dostatki iego były wielkie, tak iż urosło przysłowie; » *Quis potest contra Deum et magnum Novogardiam.* » Witołd postrachem imienia swego i przykładem zhołdowanego

Pskowa, tak przestraszył Nowogrodzanów, iż postąpili dobrowolnie roczną dań 10 tysięcy czerwonych złotych po sto koni, Fryzow Niemieckich i pewną liczbę futer rozmaitego gatunku, a Kniazia Siemiona Algimunta Holszańskiego Szwagra Witołdowego iako Gubernatora swego przyjęli. Lubo Historya tu epokę kładzie podbicia Nowogrodu wielkiego przez litwinów, zdaje się iednak iż kiedy w roku 1389 Władysław Jagęłło Król od brata swego iako rządzcy Wielkiego Nowogroda przysięgę odbierał, iż z hołdowania iego do odleglejszhey epoki należy, to pewno że Pskow i Nowogrod Wielki przetrwały odtąd w hołdownictwie Litwy, aż do opanowania swego w późniejszych czasach przez Rosyą. Dzielił Witołd Wielki Xiążę Litewski, chwałę i bogactwa z Władysławem Jagęłłą Królem Polskim Zwierzchnikiem swym i bratem, posłał mu więc iak opisuje Koiiałowicz po odbytych szczęśliwie wyprawach znaczne w pieniądzech, koniach, futrach i bogatych tkaniach Perskich upominki. Wzrastała potęga Polski i Litwy, Mikołay Radziwił był posłany do Hanów Zawołhańskich, aby Uzurpatora zniósłszy prawego władzcę na Tron przywrócił. Perekopskich Hanów podnoszono na tę godność w Wilnie. Ubiegały się dalekie narody o związek i przyiaźń z Polską i Litwą, Czesi po trzykroć koronę swą Ja-

dze narodów Polskiego i Litewskiego, pracował aby odciągnąć od Jagelły Witolda, i dla wrzucenia kości niezgody ofiarował mu koronę Litewską. Oparł się na radzie Senatu naydzielniéy téy propozycyi Zbigniew Olesnicki Biskup Krakowski, i przełożył tajemne dokąd dążą Cesarza zamiary, wsparł iego zdanie Tarnowski, a Król Jagello nieukontentowany niezegnując nawet Cesarza wyjechał z Łucka. Nieprzestał się iednak aż do śmierci karmić Witold nadzieją korony i usiłowania iego z iednéy strony dla dopięcia tego celu, z drugiéy gorliwe zabiegi Polaków w przeszkodzeniu widocznemu niebezpieczeństwu odpadnienia Litwy od Korony opisała Historya. Witold odieżdżającemu z Łucka Cesarzowi darował róg Tura którego Gedymin dziad iego na górze zamkowéy Wileńskiéy ubił, perłami usadzony i w złoto oprawny iak świadczy Koiłowicz. W roku 1430 Witold ów Wielki Bohatyr po którym Litwa nigdy potężniejszą niebyła umarł w Trokach na dniu 27 Października, pogrzebiony w Kościele Katedralnym Wileńskim, gdzie go Królowa Bona Sforcia Zygmunta I. żona, marmurowym nadgrobkim po prawéy ręce wielkiego Oltarza uczciła. Kazimierz Jagellończyk Syn Władysława Jagelły władał ieszcze tak obszernie iak oyciec iego i stryji Witold, w Nowogrodzie wielkim postanowił Gubernatorem Micha-

swoją zachwianą exystencją, przychylili się nakoniec do życzeń królewskich, doszła więc pamiętna Unia na seymie Lubelskim 1569 roku, blisko rok ciągnącym się i kosztem Zygmunta Augusta iak świadczą Dzieiopisowie utrzymywanym. Weszła Litwa w ten związek i skład ciała politycznego iednego narodu, w iakim ieszcze ią aż do naszych czasów trwaiący widzieliśmy. — Porządek Województw na które dzieliła się powyżéy opisaliśmy, z których pierwsze:

WOJEWÓDZTWO WILEŃSKIE

Nosiło Herb Xięstwa Litewskiego, dzieliło się na powiatów pięć, Wileński, Osmiański, Lidzki, Wiłkomirski i Bracławski, okazywanie czyli popis Rycerstwa w każdym powiecie przy sądowym mieście odbywał się.

Wilno, stolica niegdyś Wielkiego Xięstwa Litewskiego przy wbiegu rzeki Wilenki do Wili w dolinie górami otoczonéy położone, obszerne z dwoma przedmieściami. Gedymin Wielki Xiążę Litewski około roku 1320 po wyprawie przeciw Xiążętom Ruskim i zdobyciu Kijowa, gdy dla rozrywki bawił się polowaniem mówi Koniałowicz na kar: 264 ubiwszy na górze przy mieyscu zwanym Swintoroğa, Tura z wy-

łożonego sobie snu przez Lizdeykę Kapłana przedsięwziął dać początek osadzie miasta, i najprzód zamek na téjże górze zbudował i miejsce dolna Swintoroha zwane, gdzie potym nieustanny ogień zwyczajem pogańskim utrzymywał się, a potym po wygaśnieniu onego kościół katedralny założony i zamek niższy zbudowany został, umocnił, a tak miastu Wilnu dał początek które potym obszernością swą i pięknością iak świadczy Starowolski XVII wieku Pisarz szczyliło się, liczy to miasto 40 kościołów Katolickich, Cerkiew Ruska niemniéy ieden Luterski, ieden Kalwinski, i ieden meczet Tatarski, żydzi przeszło tysiąca familii liczący mają swą synagogę, gmachy wspanialsze te Cellarius i Starowolski wyliczyli. Zamek wyższy na górze wieżami niegdyś ozdobiony przy nim zbrojownia, niższy od Zygmunta I. murówac zaczęty od Zygmunta Augusta dokończony, gdzie była niegdyś sławna biblioteka przez tegoż Króla zebrana i uporządkowana, miasto murem opasane przez Alexandra Króla 1506 roku iak świadczy Koiłowicz, kościół Katedralny S. Stanisława 1387 roku przy erylgowaniu Biskupstwa Wileńskiego fundowany, w nim grób Witolda Wielkiego Xiążęcia i Alexandra Króla, kościół S. Kazimierza Królewica Syna Kazimierza Jagellończyka, trunna srebrna w którój zwłoki iego spoczy-

czywają, 3,000 funtów wążąca, przez Zygmunta III sprawiona, dzwon wielki przy tymże kościele na pamięć niegdyś zdobycia Smoleńska przez tegoż Króla zawieszony, akademія i kollegium niegdyś Jezuićkie 1579 roku przez Stefana Króla i Waleryana Biskupa fundowane, a 1803 roku przez monarchę opiekuna nauk urządzone, klasztor Bernardynów, dom kupców Rossyjskich, dom kancelaryi, dom Niemiećkich kupców, Biskupi pałac, Wojewodziński Pałac zdobyły już w XVII wieku to miasto, Mikołaj Radziwiłł Wojewoda Wileński za czasów Zygmunta Augusta urządził w pałacu swym kościół Protestancki i na wyłożenie Pisma S. mówi Cellarius do 10 tysięcy czerwonych złotych łożył, mieszkańcy tego miasta są Litwini, Polacy, Rossyanie, Niemcy, żydzi i Tatarzy od Witolda niegdyś wielkiego Xiążęćcia Litewskiego w niewolę zabrani i nad rzeką Wokką osadzeni. Wilno zawsze było sławne z handlu prowadzonego z miastami Moskwą, Rygą i Królewccem, Trybunał główny W. X. Litewskiego, tu swoje posiedzenia odbywał. O cztery mile w pośród gór i lasów był tu niegdyś pałac rokoszny Rudniki zwany gdzie Królowie iak mówi Starowolski dla rozrywki w zabawach polowania udawali się.

Znaczniejszy wypadki tego miasta są te:
Roku 1390 Witold wnieprzyiaźni z Jagellą.

obległ miasto z Krzyżakami, w ten czas zamek niższy a z nim do 14 tysięcy ludzi spaliło się, wyższy zamek Polacy obronili, w następującym roku znowuż Witold obległ Wilno, Oleśnicki kazał miasto spalić tak, że Krzyżacy żadnego przytułku znaleźć niemogli. 1513 roku dnia 21 Lutego zamek przypadkowym ogniem zgorzał. Roku 1571 z głodu do 25 tysięcy wymarło. Roku 1578 Król Stefan Batory na pamiątkę zwycięstw swych akademią przy Kolegium Jezuickim fundował. Roku 1581 wielki tu był rozruch mówi Cellarius z powodu iż Biskup wszelkie książki Protestantzkie i Greckie palić publicznie kazał. Roku 1610 w czasie wojny z Rosyą w mieście tym 4700 domów zgorzało, kościołów dziesięć. Królowa Konstancya żona Zygmunta III za ledwo na łódce z niebezpieczeństwem wielkim życia ratowała się, wiele Panien zięy froncymeru utonęło, 1611 r. rozruch w mieście iak świadczy Cellarius z poduszczenia Xiędza Skargi, naprzeciw Protestantom, 1640 roku w czasie pogrzebowego obchodu Alexandra Przypkowskiego dworzanina Krzysztofa Xiążęcia Radziwiłła wyznania Augsburgskiego wsczał się tumult, napadnięto z kościoła Katolickiego na kondukt, ciało zmarłego zabrano a pastorów rozegnano, od Protestantów była obelga iakaś S. Michałowi przez dworzana Xięcia Radziwiłła wyrządzona, z po-

wodu tego mówi Grądzki na kar: 311 kościół ewangelików zamkniętym został, roku 1644 wynikał rozruch straszny Studentów od Jezuitów pohudzonych, Osiński dla uśmierzenia z 400 strzelcami posłany, zabity został, 1655 r. iak mówi Rostowski w Historyi na kar: 661 do 25 tysięcy mieszkańców zginęło, wiele kościołów splodrowanych i zburzonych przez Tatarów i Kozaków, miasto całe ogniem splonęło tak, iż Mayerberg Posel Cesarski w roku 1663 z Moskwy powracający stósy tylko spaleniisk i szerniate gruzy murów oglądał iako tom II zbioru Mützlera na karcie 447. 1709 r. straszna drogość zboza w Wilnie, potym wielka okropność głodu, skutek nieszczęśliwy wojny Szwedzkiej, Załuski w tomie IV na kar: 903 żywemi kolarami, oraz nędzę tego miasta i okropność odmalował, w samym tym mieście przeszło 30 tysięcy Chrześcian a żydów 3800 pod ten czas wyginęło.

Dubienka, Bystrzyca, Kernów, nad Wilnią, tu pierwszą swą stolicę przed zbudowaniem Trok i Wilna wielcy Xiążęta Litewscy mieli, świadczą Koiiałowicz i Strykowski.

Osmiana, siedm mil od Wilna miasto stołeczne niegdyś Powiatu.

Olkieniki, niedaleko tego miasta w roku 1700 zaszła bitwa między Sapiehami a Szlachtą Litewską przez Ogińskiego Staro-

stę Zmudzkiego, Pocieia i Xiążąt Wiśnio-
wieckich dowodzoną. Partya Sapiehów
rozproszona, Michał Sapieha koniuszy W.
X. Litewskiego syn Woiewody Wileńskie-
go poymany i od zagniewanéy szlachty roz-
siekany został.

*Smorgonie, Dołhinów, Daniłowicze, Po-
stawy*, miasta tegoż Powiatu.

Wolanow, założone od Andrzeia Wo-
lana męża pełnego nauk, zostawił on *de
libertate politica seu civili* i inne, żył za
czasów Zygmunta Augusta, i od szanują-
cego Króla nauki, Indygenat otrzymał.

Lida, z zamkiem opustoszałym mówi
Wyrwicz, stołeczne niegdyś Powiatu 1433
roku przez Swidrygettę Xiążęcia spalone.

Wasiliszki, Szczuczyn, Żołudek, Bielica,
znaczniesze w tym Powiecie miasta.

Wilkomierz, nad rzeką Świętą stołeczne
Powiatu, Koiałowicz na kar. 37 ufundowa-
nie tu zamku na wzgorzu ieszcze w wieku
X. iakoby przez Juliana Dorsprunga na-
znacza pod tym miastem, Zygmunt Kory-
but co na wezwanie Czechów czas nieiaki
na ich tronie pandwał, w roku 1455 od Mi-
chała wielkiego Xiążęcia Litewskiego zbity
i w rzece Świętęy utopiony został.

Birze, na granicach Semigalii warowne
do Xiążąt Radziwitów należące miastecz-
ko, 1625 roku za panowania Zygmunta III
Gustaw Adolf te twierdze opanował i 60
armat do Rygi uprowadził, mówi Cellarius

w tym mieście d. 26 Lutego 1701 r. August II król Polski z Piotrem Wielkim Cesarzem Rossyiskim zawarł przymierze odporne i zaczepne.

Braclaw, nad jeziorem z zamkiem starym stołeczne niegdys Powiatu, Kojałowicz powiada na kar: 40 historyi Litewskiéy w r. 1058 od Kerna Xiążęcia Litewskiego na Rusi zdobyte.

Druia czyli *Sapieżyn* nad *Dźwina*.—
Widze, *Sołok*, *Dryświaty*, miasta tegoż Powiatu.

WOJEWODZTWO TROCKIE

Używało w Herbie Pogoni w czerwonym polu, podział iego na cztery Powiaty, Trocki, Kowieński, Grodziński i Upiński, część tego Wojewodztwa za Niemnem leżąca ku granicy Pruskiéy nazywano iak inż mówiło się traktem Zapuszczańskim, Woiewodztwo to było niegdys osobnym Xięstwem, a dzielnicą Keystuta i Witołda. Podlasie do téy dzielnicy należało, i w osobne Woiewodztwo dopiero za czasów Zygmunta I. zamienione zostało, wiele przywileiów i granic dziedzin na Podlasiu ma się znaydować dotąd w Trokach. Popis Rycerstwa Trockiego odbywał się w polu przy miastach i zamkach każdego Powiatu po S. Michale iak świadczą Vol. Legum tom III fol. 203.

Troki, miasto stołeczne niegdyś Xięstwa potym Wojewodztwa z zamkiem starożytnym, ieziorami otoczonym, przez Gedymina Wielkiego Xiążęcia Litewskiego iak świadczy Kojałowicz karta 261 na pamięć zdobycia Kijowa 1320 roku założone i przez tegoż Xiążęcia z Kernowa tu do Trok wprzód nim Wilno zbudowane zostało stolica przeniesiona, 1655 r. w woynie z Rosyą wiele ucierpiało mówi Cellarius.

Kowno, miasto murowane z zamkiem niegdyś pięknym i obronnym nad zbiegiem Niemna i Wilij w bardzo przyjemnym miejscu położone, w wieku XVI iak świadczy Starowolski przez kupców niemieckiego narodu pięknymi domami murowanymi uozdobione, iednym było z wielkich i handlownych miast w Polsce, do czego Niemen dla większych statków i batów z Hasu od Królewca i Memla przechodzących spławu dał sposobność; a mądre ustawy Władysława IV Króla Polskiego, prawo składu temu miastu nadaiące z wyraźnym zakazem, iż nikt zboża dalej iak do tego portu wywozić niemógł, a cudzoziemcy nie obowiązani byli przyjeżdżać do Kowna, dał wzrost kraiomemu miastu, które za czasów Jagiellońskich stynęło bogactwy, dziś zaś smutne stósy gruzów oku podróżnego wystawia. Było tu kollegium Jezuickie, kilka klasztorów dotąd ieszcze to miasto zdoła, żył tu Paweł Oderben autor

opisu życia Iwana Bazylewicz, sławne są tutaj miody białe lipcem zwane. Kowno iak chce mieć Kojatowicz na kar: 37 od Kownusa syna Palemona w wieku X. miało bydź zbudowane; pod Gedyminem Wielkim Xiążęciem Litewskim Krzyżacy zamek tutejszy opanowali, 1362 roku uczyniwszy wycieczkę z Prus wraz z 3 000 ludzi spalili, 1376 i 1391 roku w oblężeniu trzymali, 1655 r. w miesiącu Sierp: woyska Rossyjskie to miasto opanowali, wiele przy tym zdarzeniu ucierpiało, liczne gmachy, ogniem spłonęły, iak świadczy Cellarius na kar 656 i Rostowski w historii Litewskich Jezuitów na karcie 358. Miasto to w nayroskoszniejszym mieyscu położone, naypiękniejszym w Litwie bydź opowiada, było tu dawne wysłużonych w woynach szlachty mieszkanie i spoczynek, tu także różni rzemieślnicy mieszkali mówi Neugebauer, Stefan Batory Król Polski tu Pontony wybierając się na woynę z Rossyą kazał sporządzić: konstytucya 1613 roku fol: 41 postanowiła, aby dla Płatnerzy robiących zbroie i szyszaki, miasto slosarnie zbudowało.

Pozayście, o milę od Kowna na wysokości górze *mons pacis* zwanéy klasztor z pięknym kościołem Kamedulskim od Krzysztofa Paca Kanclerza W. X. L. fundowany, na pamięć S. Magdaleny *de Pazzi* z Florencyi, wspaniała ta budowa i ozdoby kościoła

kosztowały przeszło dwa miliony, świadczy I' Abbé Coyer w Historji Sobieskiego tom I kar: 31, widok tu nayprzyjemniejszy na przyległe okolice.

Punie, zamek niegdyś obronny tu był, Krzyżacy w r. 1336 oblegli go, garnizon składał się z 4,000 ludzi wojska Litewskiego i mieszkańców którzy zdesperowawszy wprzód wszystkie droższe rzeczy a potem żony i dzieci pastwie płomieni oddali, sami się co do iednego wyzabiiawszy a miasto to i zamek puste zwycięzcom zostawili Koiatowicz na kar: 302.

Preny, nad Niemnem obszerne niegdyś Starostwo przez Jana Kazimierza Króla Gotardowi Hrabii Butlerowi w nadgrode iego poświęceń się i usług nadane, zostawało ciągle w posiadaniu tego domu przeszło lat 140 aż do śmierci Michała Hrabii Butlera w roku 1780 z tego świata zeszłego, był tu zameczek zmurowany przez Gotarda Butlera w podobnym kształcie iak Cytadella w Cisteron w południowéy Francyi, w której on z Janem Kazimierzem niewolę niegdyś dzielił.

Merecz, nad Niemnem przy wbiegu rzeki tegoż nazwiska w pięknym położeniu, tu było upodobane mieszkanie Władysława IV tyle z bohatyrskich cnót sławnego Króla, gdzie 1648 roku dnia 10 Maia życia dokonał, w tym mieście zszedł także z

tego świata w roku 1744 Michał Xiążę Wiśniewiecki ostatni téy familii potomek.

Olita, niegdyś Ekonomia Królewska.

Rożany Stok, klasztor Dominikanów.

Wygry, Kamedulski klasztor od Jana Kazimierza Króla Polskiego uposażony.

Grodno, przedtym zamek od Krzyżaków zwany Garten na górze nad Niemnem, zamek od Stefana Batorego króla początkowo zmurowany, most drewniany na Niemnie zbudował tu Zygmunt III który dla jego piękności Starowolski wychwala. — Nieśmiertelney pamięci Król i zwycięzca tytu narodów Stefan Batory, tu wczesnie z nieodzwołowaną dla Polaków stratą po 10 letnim tylko panowaniu w roku 1586 dnia 13 miesiąca Grudnia zakończył życie, właśnie w ten sam dzień na który iak świadczy szanowny dzieiopsis Piasecki tenże król przewiduiący okropne skutki nieograniczonego nieporządku Elekcyi Królów przez mądre ustawy na seymie do Grodna przeznaczonym miał zapobiedz, kilka miesięcy jego dłuższego życia byłyby zapewniły dłuższy byt Polsce. Grodno było miejscem gdzie Seym trzeci zporządku na Alternatę Prowincyi Litewskieey odbywać się zwykł był, August III seymowym pałacem, Stanisław August wielu budowłami i osadą różnych rękodzielników dla pożytku kraju to miasto ozdobili.

Kuznica, Sokołka, Janow, powiatu Grodzieńskiego miasta.

Kryuki, ziazdem Jagelły króla z Zygmuntem Keystulowiczem 1434 roku pamiętne, Koiałowicz.

Poniewiez, seymikami powiatu Upitskiego i szkołami Xięży Piarów sławne.

Sereie miasteczko z 26 wsiami przez Karolinę Xiężnicę Radziwiłłownę 1687 roku małżonkowi swemu Margrabi Brandeburgskiemu darowane należało do królów Pruskich aż do roku 1807.

Filipow, małe miasteczko pamiętne bitwą z Szwedami 1656 roku, tu się urodził 1608 roku Andrżey Wiszowaty Aryania wslawiony wielu uczonemi pismami, odbył nauki w Rakowie gdzie tak pisze było pod tenczas tysiąc uczniów między którymi 300 Szlacheckich, skonczywszy szkoły roku 1631 był nauczycielem dzieci Tarty Wojewody Lubelskiego, a potem puścił się w podróż za granice przez Gdańsk do Hollandyi, Anglią i Francją zwiedziwszy do oyczyzny powrócił. Roku 1638 upadła ucieczka i przybytek prześladowanych Aryanów, świątynia muz Rakow Atenami Sammackiem i pospolicie zwany, Szkoły, Kościol i Drukarnią rozburzono (przyczynę tego wydarzenia opisaliśmy pod Rakowem) nauczyciele i przetożeni kościołów z kraiu wywołani, Wiszowaty z Suchodolskim młodym wyiechał powtóre za grani-

cę, zwróciwszy mianowany Pastorem w Piaskach a po zamknięciu tam Aryańskiego kościoła przeniósł się do Serszni na Ukrainę, 1643 Opryszkowie czyli tak nazwani w Podgórzu zbóycy w powszechny na Aryanów zapalonéj nienawiści, oycą jego w Wroczirowce w Krakowskim miészkaćcego napadli i na węglach piekąc umęczyli. — Niemierycz dziedzic Oręla za Dnieprem na Ukrainie wzywa młodego Wiszowatego na Pastora, lecz wtym mianowany Intendentem kościołów Aryańskich na Wołyniu w Beresteczku niegdys główne miejsce mających, wyrok Trybunalski kościoły te zniszczyć nakazał.

Nadszedł w ostatku rok 1648 nazawsze pamiętny w dziejach Polski, rok co skończył téj świetność a pogrzyził w morze wszelkiego rodzaju nieszczęść, pozog i okropnych wzburzeń, za ledwo Bohdan Chmielnicki z Kozakami ruszył z tainików Zaporozża, wraz rozpoczęli się mordy, zniszczenia i zabójstwa od ludu niegdys tyle pomocnego Polsce, a pod tenczas msczącego się swych krzywd i ucisków, nieunikneli i Aryanie skutków téj nienawiści, wycinano ich wszędzie, kościoły burzono, biblioteki darto i palono, Wiszowaty z żoną i niektórymi towarzyszami pod Gdańsk ucieczką ratował się, w tenczas to zginęły szanowne tyłu uczonych w Polsce mężów pisma, świadczy albowiem Wę-

gierski w Historii kościołów Słowiańskich iż wiele bibliotek tak ludzi Świedzkich iako i Duchownych zginęło, Węgierski w Włodawie zbior swoich ksiąg stracił, Seniora Bełzyckiego piękna biblioteka mówi tenże Autor wielkim kosztem z zagranicy sprowadzona ogniem spłonęła, w Ostrogu X. Rybińskiego do 4 tysięcy ksiąg tenże sam los miała, Czupaliński Rektor szkół w Kocku wielce biegły w językach Hebrajskim i Greckim zbior swój ksiąg i pism, tamże przez Kozaków zamordowany stracił; 1649 r. za usunięciem się nawałności Kozackich zwrócił nasz Wiszowaty do Lublina z tamtąd przeniósł się w Krakowskie i tam pracował duchownie do r. 1655 w którym Karol Gustaw z Szwedami wkroczył do Polski, 3 tysiące chłopów związało się w Podgórzu i Aryanów zaczęli wycinać, Wiszowaty u- niósł się z żoną za Wisłę do Czarnkowy porzuciwszy swą bibliotekę w nieszczęsnym oyczystym siedlisku Wrocimirowce, łotry i tam przybyć potrafili, Wiszowaty za ledwo do Krakowa schronić się zdołał złupiono nie tylko bibliotekę, ale nadto zbior ksiąg w Czarnkowy Lubienieckiego tak iż kilku tysiącami podartych Voluminów mówi autor drogę aż do Pinczowa iakby sniegiem zasłano, do roku 1657 znajdował się Wiszowaty z innemi 30 familiami Aryanów wraz z Szwedami w Krakowie poczym powrócił do Robczyc, aż tam go zaskoczył

ów pamiętny 1658 roku wyrok na Aryanów, dzień nareszcie 1 Lipca 1660 roku był normalny, w którym ci nieszczęśliwi oyczyznę, majątki, familie i groby przodków swych opuścić musieli. Część ich udała się do Prus, część do Szląska a 500 familii do Siedmiogrodzkiej ziemi; Wiśzowaty udał się do Węgier potym do Manheymu nakoniec w Amsterdamie roku 1678 życia dokonał, wypis ten iest z dzieła *Bibliotheca Antitrinitariorum Christ. Sandij.*

XIESTWO ZMUDZKIE

Kray do brzegów morza Bałtyckiego dotykający, pełny żyznych pagórkow gęstemi lasami obrosłych i ieżiorami poprzerzynanych, w zboża wszelkie osobliwie len naypiękniejszy obfituje, mieszkańcy dla posady sposobny do handlu przy brzegach morza niegdyś byli bogaci, początki Zmudzinow też same ce i Litwinów mowa mało różniąca się. Nazwisko Zmudzi ziemię niską znaczy więzuku Litewskim, iak mówi Miechowita na kar: 206 w zbiorze Müzlera, trwał iednak ten narod długo w bałwochwalstwie i dzikości świadczą Dzieiopisowie iż dopiero za czasów Zygmunta Augusta zaczął bydź kray ten porządnie uprawnym, a mieszkańcy

od Jakóba Laskowskiego który między innymi rok podzielił i gaje poświęcone powycinac kazał, dopiero ogólnie do Wiary S. zachowywania skłonieni zostali, lubo w te kraie już za staraniem Władysława Jagiełły i Witolda około roku 1413 światło Wiary S. przedarło się i Biskupstwo w nowo fundowanych Miednikach erygowanym było, o czym świadczy Koiałowicz na kar: 95. Xięstwo to, miasto Woiewody miało Starostę zasiadającego w Senacie, Herb iego na iednój stronie Chorągwi Niedzwiedz czarny z białą obrozą, na drugiój Pogoń w polu czerwonym, okazywanie czyli popis Rycerstwa odbywał się pod Rosieniami w święto S. Michała dla Szlachty całego Xięstwa Zmudzkiego, Młodzianowski napisał *Domestica Ducatus Samogitiae ornamenta* świadczy Niesiecki.

Miedniki, podług świadectwa Koiałowicza naypierwsze to miasto na Zmudzi (gdyż do tychczas żadnych ieszcze w tym kraiu niebyło) Witold Wielki Xiążę Litewski około roku 1413 zbudował, katedrę fundował i pierwszego Biskupa utworzył.

Rosienie, gdzie sądy, seymiki i popis Szlachty odbywały się.

Keydany, od Xiążąt Radziwiłłow założone dla Kolonii Szkotów którzy pod panowaniem Jakóba I. króla Angielskiego dla

prześladowania religii reformowaney wyszli z oyczyzny swoiey, długo to miasto kwitnęło przemysłem i rękodzielami, są tu kościoły Luterski i Kalwinski, w ostatnim znajduje się grób Xięcia Radziwiłła założyciela tego miasta.

Kroze, gdzie Jezuiści mieli kollegium i szkoły od Karola Chodkiewicza fundowane potym Hrabstwo Xiążąt Radziwiłłow. —

Kretynga, w której Karol Chodkiewicz wspaniały kościół i klasztor Franciszkanów nad brzegiem morza wybudował i w ulubionym tym od siebie miejscu iak opowiada Starowolski grób swój mieć pragnął.

Połonga, niegdys Port Królestwa Polskiego nad morzem Bałtyckim, roku 1701 z natchnienia mieszkańców Rygi zarzucili go Szwedzi piaskiem i kamieniami i to wchodziło do przyczyn rozpoczętej wojny przeciwko nim przez Augusta II iak świadczy Załuski.

Święta Heiligen, przy wbiegu rzeki Świętej do morza Bałtyckiego na granicach Kurlandij, także niegdys port Polski, za panowania króla Jana III kompania Anglików otrzymała pozwolenie mieć tu swoją handlową osadę, i w roku 1685 pod przewodnictwem Horszta Anglika i innych tu ulokowała się.

Dziematów, tu był gay poświęcony i Kierna Xięcia mogiła świadczy Koźiałowicz na karcie 40.

Szawle, niegdys Ekonomia Królewska.

Szredniki, nad wbiegiem Dubiszy rzeki do Niemna.

Wielona, miasto i zamek nad rzeką Niemen, śmiercią Gedymina Wielkiego Xiążęcia Litewskiego z rąsny ubitego w roku 1378 pamiętna.

Jurborg Georgenburg, nad Niemnem zamek tu był, w woynach Krzyżackich wstawiony. —

Nowemiasto czyli *Władysławow*, w piękny i żyzny okolicy przy zbiegu rzek Szerwinty i Szeszupy, naprzeciw miasta Pruskiego Szerwintyszki zwanego położone.

Wierzbołów, sławne fabryką naczyń żelaznych.

WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE

Roku 1500 utworzone, dotąd zaś mówi Bielski sprawowane było przez Starostów czyli Namiestników Wielkiego Xięstwa Litewskiego Czarną Rusią nazywane, dzieliło się na trzy powiaty, Nowogrodzki, Wołkowyski i Słonimski, Herb jego pogoń z iedny a anioł czarny z drugięstro-

strony Chorągwi, okazywanie się Szlachty czyli popis Rycerski przy miastach stołecznych respective każdego powiatu.

Nowogrodek, stołeczne Woiewodztwa z zamkiem niegdyś na wzgórzu na początku wieku XIII przy napadzie Tatarów spalone, wkrótce od Litwy opanowane zostało, Mendog Xiążę Litewski w roku 1252 tu był koronowanym mówią Dzieiopisowie; odprawiał się tu Trybunał główny Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Alternatą z Mińskiem, gmach niegdyś kolegium Jezuickiego, kościół Farny, wiele innych kościołów, klasztorów i cerkiew zdobyły to miasto. Roku 1314 Krzyżacy to miasto spalili, roku 1390 ten sam przypadek od Krzyżaków miasto to spotkał, Cellarius w opisie swym miał to miasto za Nowogrodek Siewierski, i Historyą pomięszał. —

Stuck, Xiążąt Słuckich niegdyś stołeczne miasto i dziedzictwo, Włodzimierz Xiążę syn Olgerda z Julianny Xiężniczki Witebskiéy urodzony, a brat Króla Jagęły miał sobie w udzielny rząd oddane Xięstwo Kijowskie, Witold niecierpiący podziału kraiu na udzielności, odebrał mu Kijów a nadał Kopyl z obszernością kraiu na mil 30 iak świadczy Koiłowicz na kar: 45, to się działo około roku 1395. Syn Włodzimierza Alexander, od Rusi powszechnie nazywany Olelko założył Stuck i dał po-

czątek Xięstwu Słuckiemu, Siemion syn jego zaślubiony z Tęczyńską zrzekł się za Kazimierza Jagellończyka wszelkiego prawa do Xięstwa Kijowskiego i przestał na Słuckim wiele miast i włości w sobie już mającym. Powaga iednak tych Xiążąt tak była wielka, iż w Senacie wielkiego Xięstwa Litewskiego mieli prawo zasiadania aż do wygaśnienia swego. Janusz Radziwiłł ożenił się z Zofią Olelkowiczówną i ta wniosła dziedzictwo tego Xięstwa domowi Xiążąt Radziwiłłow, miasto to nad rzeką Słuczą położone, iest wielkie, niegdys warowne, wałem otoczone, po większey części drewniane z zamkiem równie kiedys obronnym i obroną od Tatarów w dzieiach sławnym.

Kopyl, Petrykowice, Turocz, miasta do Xięstwa Słuckiego należące, Sarnicki wspomniał.

Nieśwież, Ordynacya Xiążąt Radziwiłłow zamek obronny i Kollegium Xięży Jezuitów, od Mikołaja Krzysztofa Xięcia Radziwiłła Sierotka zwanego po pielgrzymce do Jerozolimy odbytey zbudowane.

Mir, z zamkiem od tegoż Xiążęcia Radziwiłła fundowanym.

Lachowice, z zamkiem niegdys obronnym, mieysce to Stefan Czarnecki 1660 r. dnia 26 Czerwca od oblężenia uwolnił, nad Chowańskim wodzem Rossyyskim 15 ty-

ięcy ludzi na placu mu położwszy zwycięstwo otrzymał, i za Dzwinę odparł.

Klecko, klęską Tatarów za panowania Alexandra Króla od Lizwy pod przewodnictwem Kniazia Michała Gliškiego roku 1506 zniesionych pamiętne miejsce, gdzie jak opowiada Kojałowicz przyległy staw zapełniony niegdyś tych najeźdźców trupami i zarumieniony krwią różowym nazywał się.

Zdzięciół, Naliboki hutą sławną.

Stołowicze, Komendorstwo Maltańskie.

Mysz, dziedzictwo niegdyś Jana Karola Chodkiewicza Hetmana wielkiego Xięstwa Litewskiego, który tu założył szkoły dla młodzi.

Sielub, Ostrów.

Stonim, miasto stołeczne niegdyś Powiatu nad rzeką Szczarą do Niemna płynącą, na polach okolicznych tego miasta około roku 1200, Litwini od Xiążąt Ruskich byli zbici, świadczy Kojałowicz.

Rożana, już za czasów Starowolskiego łomami wspaniałemi i drogami prostowanemi sławna.

Dereczyn, Zehwa, jarmarkami wspaniałona, wszystkie trzy miasta domu Xiążąt łapiehow.

Bytyn i Żurawice, z klasztorami Bazyliańców.

Wołkowysk, miasto stołeczne przedtym Powiatu.

Izabellin, nowo zbudowany od imienia JO. Xiężný Czartoryskiéy Jenerałowéy Ziem Podolskich iak mówi Wyrwiz w Jeografii powszechnéy.

WOJEWÓDZTWO BRZESKIE LITEWSKIE

Podzielone przedtym na Powiaty Brzeski i Piński, herb iego Pogoń barwy błękitnéy w czerwonym polu, okazywanie Szlachty czyli popis rycerstwa pod Brześciem i Pińskiem odbywały się.

Brześć Litewski, miasto niegdys ludne przy wbiegu Muchawca do rzeki Bugu, z zamkiem niegdys obronnym na gorze, był tu także pałac Królewski piękny z ogrodami o którym pisał iuz Starowolski, kolegium Jezuickie i inne klasztory i Cerkwie zdobiły to miasto, początkowo przez osadę Słowian Polakom podległych założone, w XI wieku przez Jarosława Xiążęcia Kijowskiego zdobyte, 1182 r. przez Kazimierza Sprawiedliwego dla Polski odzyskane, który iak świadczą historycy zamek tu zbudował. Na początku wieku XIII od Tatarów zburzone i wkrótce przez Litwinów opanowane, przez Xiążąt Ruskich odebrane w tymże wieku, 1319 roku od Gedymina wielkiego Xiążęcia Litewskiego wraz z Drohiczynem na Podlasiu i Łuckiem na

Wołyniu odzyskane, przez Kazimierza W. do Polski nazad wrócone, nakoniec w zamieszkach po jego śmierci przy Litwie pozostało. Maurycy de Saxe w dziełach swoich o sztuce Rycerskiej, punkt ten za wielce wczasie woyny znaczący, kto w jego posiadaniu utrzymuje się, naznacza:

Terespol, miasteczko piękne naprzeciw Brześcia na lewym brzegu rzeki Buga leży.

Janów, rezydencya niegdyś Biskupów Łuckich.

Biała, z zamkiem pięknym domu Xiążąt Radziwiłłów.

Parczew, sławny seymami Litwy i Korony za czasów Jagellońskich.

Włodawa, Xiążąt Czartoryskich nad rzeką Bugiem sławna jarmarkami.

Kodeń, Xiążąt Sapiehów.

Stawiatycze, *Łomazy*, *Wiśnice*, na granicy z Wojewodztwem Podlaskim.

Wolczyn, Xiążąt Czartoryskich, pałac tu piękny i ogród, sławne urodzeniem dnia 17 Stycznia 1752 r. Stanisława Augusta.

Wysokie Litewskie, domu Xiążąt Sapiehów jarmarkami zalecone.

Szereszów, *Kobryń*, Ekonomia niegdyś Królewska.

Kamieniec Litewski, na drodze niegdyś mówi Cellarius z Wilna do Krakowa.

Bereza, klasztor Kartuzów.

Mozyr, stołeczne niegdyś Powiatu z zamkiem warownym nad Prypecią, tu nad rzeką Okuniewką w bliskości płynącą, roku 1227 Tatarzy porazili Litwinów mówi Koiatowicz na kar: 80.

Petrykow, nad Prypecią w tymże Powiecie miasto.

Rohaczew nad Dnieprem, miasto stołeczne Powiatu Reczyckiego.

Bobruysk, zamek nad Berezyną.

Homel, niegdyś obronny zamek w części Powiatu Reczyckiego za Dniepr rozciągającego się nad rzeką Sosz położony.

WOJEWÓDZTWO POŁOCKIE,

Kray obszerny przedtym udzielne Xięstwo składający, po obu stronach Dzwiny rozległy, Litwini po zabiciu Xcia Ruskiego przez Tatarów około roku 1219 opanowali ten kray, rządził nim Borys syn Ginwilty, który poiąwszy Xiężnę Twerską przyjął obzrądek Grecki mówi Koiatowicz, w czasie opanowania zamku Połocka 1564 r. przez Rosyą podług świadectwa Neugebauera na kar: 677. kray ten tak był pusty że tylko jedno miał miasto Połock i zamek Jezienszcza, reszta lasami zarosła i bagnami napełnione było, rzeczki od północy Dryssa, Uświata, Połota, od południa z Litwy Dziezna, Uła płynące do Dzwiny kray ten prze-

niach, popis rycerstwa pod Miastami stołecznymi Powiatów nazajutrz po święcie Narodzenia Najśw. Panny, trwał przez cztery dni.

Minsk, miasto stołeczne Wojewodztwa nad rzeką Swisloczą z dwoma niegdyś zamkami, iak zwyczaj był na Rusi wyższym i niższym, z drzewa najwyżecy zabudowane różnymi kościołami i klasztorami, oraz kollegium Jezuickim ozdobione. Trybunał główny wielkiego Xięstwa Litewskiego co rok, drugi przez Alternatę z Nowogrodkiem odbywał się.

Koydanów, pod tym miastem świadczy Kojalowicz około roku 1221 Skirmund Xiążę Litewski Tatarów podbić Litwę usiłujących poraził, i w panowanie swe Mozyr, Starodub, Czerniechów, Karaczów i cały Siewierz zagarnął.

Borysów, nad rzeką Berezyną z dwoma niegdyś zamkami, Borys Ginwilowicz Xiążę Połocki miastu temu mówi Kojalowicz na kar: 73 dał początek i Xięstwa swego od Litwy po rzekę Berezynę tu oznaczył granice. Polacy mieli tu twierdzę umocnioną zawsze mocnym garnizonem, Zygmunt I wojsko swe zbierał tu w roku 1513 na wyprawę przeciw Rossyi, 1655 r. twierdzę tę Rosсыanie szturmem zdobyli.

Tołoczyn, Zasław, Smitowicze, Rakow, Radoszkowice, znaczniejsze miasta.

dzieć można było niezmierny kamień wpo-
 śród wód Dzwiny sterczący, na którym
 pięcioraki krzyż był wybity, ztym napisem:
 » *Miserere Domine mancipio tuo Boryso*
 » *Ginivilonis filio.* » Roku 1564 podpano-
 waniem Zygmunta Augusta w czasie wy-
 buchniętęj wojny o Inflanty, Rosyianie
 zdobyli miasto i zamek, roku 1579 Stefan
 Batory Król Polski szturmem zdobył, i na-
 zad wraz z całym Województwem dla Pol-
 ski odzyskał, do której potym nieprzer-
 wanie aż do roku 1772 należało, w czasie
 zdobycia tego miasta Neugebauer wspomi-
 na o zdobytęj bibliotece w której kroniki
 Ruskie oraz księgi na Słowiański ięzyk z
 Greckiego przez Metodyusza i Konstancy-
 na tłomaczone o Hierarchij Kościelney
 znaydywać się miały.

Dziesna, nad wbiegiem rzeki Dziesny
 do Dzwiny, zamek i miasto po utraceniu
 Połocka przez Zygmunta Augusta zbudowa-
 ne, od tego to miasta aż do Połocka tak
 wielkie były lasy wspomina Neugebauer,
 że przez nie woysko Polskie wprzód dro-
 gę siekierami przecinać musiało.

Jezierzyszcze, zamek wpośród jeziora z
 którego rzeka Obola wypływa, ieden z
 naydawniejszych w Połockim; miejsce te
 zwycięstwem przez Stanisława Paca 1566
 roku odniesionym sławne.

Woroniec, nad rzeką Usacz.

Lepel, rzeką tego imienia oblany, zamki i miasta od Zygmunta Augusta jako świadczy Neugebauer zbudowane.

Uła, zamek niegdyś obronny przy wbiegu rzeki Uły do Dzwiny przez Zygmunta Augusta zbudowany, przez Rosyan zdobyty, przez Romana Sanguszka dowodzącego Polakom 1568 roku odzyskany.

Oswiey, miasto niedawno wybudowane mówi Wyrwicz w Geografii Powszechnéy imienia Hilzenów.

Czasniki, nad Ułą w bliskości których roku 1564 na polach Iwaniskich pamiętnym, wojsko Litewskie nad Rosyiskim wślawiło się zwycięstwem.

Dryssa, nad Dzwina mocny niegdyś zamek.

Sokol, zamek i miasto na drodze do Pleškowa między rzekami Drysą i Nisą.

Nisczerda, zamek i miasto nad jeziorem tegoż nazwiska.

Sitno, z zamkiem mocnym na drodze do Wielkich Łuk nad rzeką Połotą.

Kosiany, z zamkiem rzeką Obolą oblany. —

Turowla, z zamkiem, nad rzeczką tegoż imienia od południa do Dzwiny wpadającą.

Susza, wpośród jeziora z wielce niegdyś obronnym zamkiem.

WOIEWODZTWO WITEBSKIE

Przedtym Xięstwo, Olgerd Wielki Xiążę Litewski pojąwszy Juliannę Córkę Xiążęcia Witebskiego w małżeństwo, kraj ten pozyskał dla Litwy wprzód przez Starostów rządzone, w roku 1500 w Woiewodztwo zamienione, które składało się z powiatów Witebskiego i Orszańskiego. Wojewodów wolne obieranie miała Szlachta, Herb był iego pogoń na Chorągwi zielonéy w polu czerwonym.

Witebsk, miasto zamkami niegdys dwoma umocnione na obu brzegach Dzwiny przy uściu rzeki Witebsk zabudowane, twierdza teraz wysokimi wałami obwarowana, ma ośm kościołów i klasztorów między którymi kollegium i szkoły Jezuickie, cerkwi wiele, duże iest, założenia Olgerda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego iak świadczy Koialowicz, domów 1249. Miasto to z położenia swego ludne i handlowne, Swidrygello brat Jagelły związawszy się z Kawalerami Inflantskimi 1596 roku to miasto i zamek zabrał, lecz wkrótce Witold nietylko ten zamek odzyskał, ale i rozruchy czyniącego Swidrygellę poymał, roku 1624 Jozefat Koncewicz Arcy-Biskup Połocki zabity tu został.

Wielicz, wieś wprzód wielka Litewska potym miasto i zamek, lasy niegdys wiel-

kie przedzielały to miejsce od Witebska, Zamoyski w czasie wyprawy Stefana Bato-rego, pierwszy po Witoldzie szedł tą drogą kazał sieć lasy i iednego dnia aż do jeziora Witoldowe zwanego, na którym Witold niegdys most był postawił doszedł i tam most zbudować kazał, Wielicz przez poddanie się wziął.

Uswiata, z zamkiem mocnym niegdys nad jeziorem, 1580 roku Polacy odzyskawszy ten zamek Wielkiełuki opanowali.

Ostrowno, tu Zygmunt August po ukoń-
czony szczęśliwie wojny z Rosssyą fundo-
wał kościół Matki Boski, świadczy Nie-
siecki.

Suraz Orsza, miasto stołeczne niegdys powiatu przy wbiegu Orszycy do Dnie-
pru. —

Dubrowna, nad rzeką Kropiną gdzie Zygmunt I. pod sprawą Konstantyna Xią-
żęcia Ostrogskiego roku 1514 dnia 8 Wrze-
śnia stanowiące nad woyskami Jana Bazy-
lewicza odniósł zwycięstwo, 40 tysięcy
iak mówią Dzieiopisowie miało zostać na-
placu.

Mokylow, wielkie, ludne, handlowne,
warsztatami wszelkiéy strzelby sławne,
niegdys Ekonomia Królów Polskich, kol-
legium Jezuickie od Alexandra Gąsiewskie-
go Wojewody Smoleńskiego fundowane,
roku 1654 miasto to od Rosssyan było opa-
nowane w roku następnym Polacy ie oble-

gli przyczym do 8000 mieszkańców miało tu zginąć świadczy Cellarius.

Szklów, Bychow, miasta i zamki przez Karola Chodkiewicza umocnione i tego Bohatyrą niegdyś, dziedzictwo świadczy Starowolski.

Hory, Horki, Czereia, Bobr, Lukanka, Kopyś, miasta znaczniejsze niegdyś tego Woiewodztwa.

WOJEWÓDZTWO MŚCISŁAWSKIE

Niegdyś iako Xięstwo Szymanowi Linquenis bratu rodzonemu Władysława Jagelly przez tegoż Króla wrząd dane i przez synów jego Michała i Jerzego Linqueniczow sprawowane, powygaśnieniu onych w Wojewodztwo obrócone, te na żadne powiaty niedzielilo się, w Herbie używało pogoni na Chorągwi złotéy w czerwonym polu, Starowolski opisuie to Wojewodztwo pograniczne Smoleńskiemu iako zaległe lasami, bagnami i jeziorami, Bielski iednak świadczy iż około roku 1763 znaydowało się w nim domów około 2323, seymiki, sądy i popis Rycerski stosownie do konstytucyi 1613 roku dla całego Xięstwa Litewskiego, miejsca na popisy oznaczaiący pod Mscisławem dla Szlachty całego Wojewodztwa odbywały się.

Mscisław, miasto stołeczne niegdyś Wojewodztwa nad rzeką Soszą do Dniepru pod Łoiowem wpadającą, kolegium i szkoły Xięży Jezuitów oraz katedra Greckiego obrządku zdobią to miasto, tu w roku 1386 Witold Wielki Xiążę Litewski Swientosława Xiążęcia Smoleńskiego i Wigunda Xiążęcia Trubeckiego woyska zniósł, Swientosława zabił, Wingunda brata Jagelły w niewolę poymał.

Krasnopol, *Radziwiłłow*, niegdyś na granicy Wojewodztwa Smoleńskiego a po traktacie 1686 roku Grzymułtowskim, Rosyjskiéy.

Krzyczew, niegdyś z zamkiem mocnym.

Andruszow wstawione zawartym między Polską i Rosyją 1667 roku na lat 15 zawieszeniem broni.

WOIEWÓDZTWO SMOLEŃSKIE

Rządzone niegdyś przez udzielnych Xiążąt, Swientosław Xiążę Smoleński w roku 1386 przeciw Witoldowi Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu oręż podniósł, lecz zbity na polach pod Mscisławem poległ na placu a syn jego Jerzy w niewolę się dostał, któremu iednak Witold wolność i Xięstwo przywrócił, odebrawszy przysięgę wierności, niespokoiny iednak Jerzy w roku 1396 powstał przeciw Witoldowi

i od zabrania pol Orszańskich kroki nieprzyjacielskie zaczął. Witold pobił Jerzego i aż do Rezanu zapędził, iak świadczy Koiatowicz, a Smoleńsk miasto zabrał, i całe Xięstwo w prowincyą Litewską zamienił i Gubernatorem Boreykowicza przodka zagnanego domu Chodkiewiczów postanowił, Hleb brat Jerzego dostał w nadgrode dzielnicy swoiéy dobra Pofonne, udało się ieszcze było Jerzemu około roku 1403 opanować Smoleńsk, lecz w krótcie od Witolda wypędzony do Węgier zbiegł i tam życie skończył. Smoleńskie Wojewodztwo iak chce mieć Bielski w roku 1430 utworzone zostało, przez Unią Litwy w roku 1569 z koroną złączone, Herb iego był laska złota na Chorągwi czerwony w szarym polu, składało się z dwóch powiatów, Smoleńskiego i Starodubowskiego, odstąpione traktatem 1686 roku Rossyi prócz okręgów Siebiez i Newel które aż do podziału 1772 roku zostawały przy Rzeczypospolitéy Polskiéy, po odpadnięciu swym Exulanie tego Wojewodztwa to iest Szlachta która dobra utraciła, mieli naywięcý nadane sobie dobra w Wojewodztwie Trockim, sejmikowali w Wilnie i Posłów czterech na seym, oraz Deputatów na Trybunał główny Litewski wybierali. Smoleńszczanie w bitwie pod Grünenvalden z Krzyżakami 1413 roku naywięcý męstwem swym do pokonania tego męznego i wycwiczonego
w obro-

w obrotach wojennych zakonu przyczynili się. Historia Smoleńska jako godna ciekawości umieszczamy, lubo to miasto przez traktat Andruszewski ustąpione od roku 1660 należy do Wielkiej Monarchii Rossyjskiej.

Smoleńsk, miasto wielkie, handlowne i ludne, na lewym brzegu Dniepru na wzgórzach rozciągnięte, bagnami w koło otoczone, a za tym od przyrodzenia w niedostępnym miejscu zabudowane, liczyło jak świadczy Kobierzycki na kar: 82 do 8,000 domów, ludność jego 1610 roku w czasie oblężenia przez Zygmunta III Króla Polskiego jak świadczy tenże Dzieiopis była 200 tysięcy ludzi, 40 tysięcy rachowano zdatnych do noszenia broni, murem wkoło jak opowiada Piasecki na kar: 311 ośm łokci grubym, 35 wysokim to jest 15 z kamienia ciesanego od ziemi a do 20 z cegieł murowanym, 52 basztami naieżonym umocnione, przekopów ani wałów nie miało żadnych, twierdza tylko wpośród miasta na górze najwyższej wznosiła się, było tam kollegium Jezuitów przez Zygmunta III po zdobyciu tego miasta fundowane, katedra Biskupa Ruskiego podlegała niegdyś jak mówi Starowolski Arcybiskupowi Połockiemu, i katedra łacińska przez Władysława IV Króla założona. Piotr Parczewski był iéy pierwszym Biskupem. Po odstąpieniu Rossyi tego kraiu, Biskupi Smo-

leńscy w Wilnie kapitułę zwykli byli składać, trwał ten zwyczaj do ostatniego podziału Polski, a Biskupi Smoleńscy oznaczono sobie w senacie zajmowali miejsce, wiele innych kościołów, cerkwi i monasterów zdobyło miasto. 1386 r. po zabiciu pod Mściławem Swientosława Xięcia Smoleńskiego, Witold Smoleńsk i z Prowincją całą do Litwy przyłączył. 1403 r. ostatnie usiłowania Jerzego Xięcia syna Swientosława pokonał, miasto i zamek opanował, garnizony Litewskie i Starostów w wszystkich zamkach téj Prowincyi postanowiwszy. 1441 roku po zabiciu Zygmunta Wielkiego Xięcia Litewskiego, lud Smoleński Jerzego Linguensza Xiążęcia Mściławskiego chciał mieć za Pana, podniósł więc rebellię przeciw Kazimierzowi Jagellończykowi, nowo pod ten czas wielkim Xiążęciem Litewskim ogłoszonemu, oblężone więc z tego powodu i spalone przez Gastołda zostało miasto. Kazimierz wielki Xiążę sam pospieszył, zamku dobył i mieszkańców całej Prowincyi do posłuszeństwa przymusił. 1500 roku Iwan Bazylewicz Smoleńsk obległ, lecz walecznością Jerzego Paca i Mikołaja Sołohuba miasto obronione zostało, roku 1514 Książ Michał Gliński, przeszedłszy na stronę Rossyi, poddanie się Smoleńska dla tego Państwa, kredytem swym u mieszkańców na dniu 30 Lipca uzyskał, odtąd blisko ieden wiek Smoleńsk

był w posiadaniu Rossyi, 1609 roku w miesiącu Wrześniu obległ go Zygmunt III z woyskiem Polskim i Litewskim i sprowadziwszy iak mówi Piasecki działa ciężkie z Wilna i Tykocina zaczął szturmować. Bronił miasta Michał Borysowicz Sehin w 40 tysięcy ludzi, mąż doświadczony w woynach z nieustraszoną odwagą przez miesiący 20, to jest do dnia 13 Czerwca r. 1611, w którym dopiero Bartłomiéy Nowodworski szlachcic Polski podsadziwszy prochy pod ukryty kanał przez eksplozyą na 30 łokci wyłom w murze zrobił i tém przestworem Dorostoyskiemu z pułkami gwardyi do wpadnięcia w miasto dał miejsce, mieszkańcy niektórzy z żonami i co mieli droższego, do Cerkwi zamkowej schroniwszy się, ogień do prochów w lachach będących podłożyli, i pastwą płomieni tam stali się, Sehin wódz po mężnéj obronie Jakubowi Potockiemu poddał się, w oblężeniu tym świadczą ówczasowi dzieiopisowie Kobierzycki i inni, do 70 tysięcy ludzi zginęło. 1632 roku po śmierci Zygmunta III w czasie bezkrolewia przyszli Rossyanie pod Smoleńsk w 100 tysięcy ludzi pod dowodztwem Sehina tegoż samego, który był dowodzcą przy wzięciu przez Polakow Smoleńska, oblegli to miasto w miesiącu Październiku i szturmowali przez ośm miesiący, Stanisław Woiewodzki szlachcic z Województwa Podlas-

kiego kommandant garnizonu pełen odwagi i talentów wojskowych wytrzymał szturm, a wyłomy muru wysypanym wałem zastawił; pospieszył mu w pomoc Krzysztof Xiążę Radziwiłł i stanąwszy w 7 tysięcy pod Krasnem czynił dywersyą; przyszedł nakoniec po koronacyi swéy Władysław IV Król Polski w 20 tysięcy wojska, Sehina do odstąpienia Smoleńska przymusił i w obozie warownym iego obległszy do kapitulacyi na dniu 14 Lutego 1634 roku zniewolił. Wyszli Rosyianie z honorami wojskowemi i Chorągwiemi, broń zaś wszelką działa i obóz cały dostały się Polakom. Wkrótce tu stanął pokój pod Wiazmą nad rzeką Polanówką dnia 15 Czerwca 1634 roku podpisany, przez który Polsce Smoleńska i Czerniechowa odstąpiono. 1654 roku Alexy Michałowicz obległ z wojskiem Smoleńsk i na dniu 29 Września tegoż roku Filipa Obuchowicza Wojewodę do poddania miasta przymusił, a oręż swóy w całej prawie Litwie, wzięwszy Wilno stolicę iéy rozszerzył odtąd Smoleńsk przyszedł pod panowanie Rosyi, którego z całym Wojewodztwem Jan III przez Traktat od Grzymułtowskiego zawarły 1686 roku na zawsze zrzekł się.

Starodub, miasto stołeczne powiatu, był tu Klasztor Franciszkanów fundowany, świadczy Starowolski.

INFLANTY i KURLANDYA.

Kray ten mil około 135 wzdłuż, a 40 do 60 wszerek rozciągniony, mieszkańców przeszło milion ieden miał; od zachodu morze Bałtyckie, od północy Ingria niegdyś Prowincya Królestwa Szwedzkiego, od wschodu Gubernia Wielkiego Nowogrodu, od południa kraie Litwy i Żmudzi otaczały. podział iego niegdyś iak opisuje Hylzen.

1° *Estonia* gdzie stolica Rewel, do Estonij należała wyspa Oesel, za Krzyżaków była Biskupstwem 17 mil długa 8 szeroka, dwie na niéy fortece Sonenberg i Arensberg.

2° *Wislandya* gdzie Narwa.

3° *Odepon* gdzie Derpat.

4° *Gerwenlandya* gdzie Witenstein.

5° *Letlandia*, gdzie miasto stołeczne Ryga.

Tu leżały Inflanty Polskie to iest, część pozostała po Traktacie Oliwskim 1660 roku gdzie Düneburg, Kurlandia i Semigalia, kray po lewym brzegu Dzwiny na 50 mil długi a 20 szeroki, gdzie Nitawa, Piltyn. Inflanty, wyjąwszy kilka okolic gorzystych i pagórków są po większék części kraiem równym, wielu rzekami i jeziorami oblany, błotami i trzęsawiskami poprzerzany, ale przytym do wydania zboża i hodowania bydła zdatnym, w ogólności

nie zbywa tam na polach zyznych, ma kray lasy obszernie w rozmaitego gatunku obfite drzewa, łąk podostatkiem, oprócz morza Baltyckiego, które z jednéy strony kray ten oblewa, i oprócz wielkiéy liczby Jezior niezliczone są rzeki, strumienia i potoki wszystkie bardzo rybne. Do większych rzek należy Dzwina naywiększa i nayważniejsza w całym kraiu, Bulleraa czyli wielka Aa. — Evnesta, Ogera, Salis, wielki Embach i Parnawa. Z jezior naywiększe i nayznakomitsze są: Peypus, Warciezno, i jezioro Lubawskie.

KURLANDYA, kray iest niski, podczas wiosny i jesieni zalewom wód podległy, ma iednak grunta zyzne, które od przemyślnych rąk uprawione, obfite wydaia żniwa, mianowicie: żyta, ięczmienia, lnu i konopi, łąki i pastwiska pełne trzód pięknego bydła, koni i owiec, lasy zwierza rozmaitego, brzegi morskie i rzeki obfity daia połow ryb, a bursztyn zbierać się daie wyrzucony na brzegi morza.

Znaczniejsze Rzeki.

Musza, nad którą leży Mitawa.

Winla albo *Windawa*, źródła téy rzeki na Zmudzi, oblewa Goldynę wbieg do morza przy Porcie Windawa zwanym.

Inflant i Kurlandyi najdawniejszymi mieszkańcami byli Liwonowie, Lettowie i Estonowie iednéy czyli podobny z Litwinami i Zmudzinami mowy, iednego zatym z temiż rodu i krwi, iak utrzymuie Koiałowicz. W wieku XII był tu ieszcze kray w pierwszym przyrodzenia stanie nieuprawny, lasami zarosły, i bagnami zalazły, mieszkańcy iego błakali się po borach i żył niepodległe. 1158 roku kupcy z miasta Bremy żegluiący po morzu Bałtyckim do miasta Wisby sławnego niegdys północnym handlem na wyspie Gotlandyi, a teraz rozburzonego, od nawałności przypadkowo zanesieni do brzegów Inflant, gdzie Dzwina wpada w morze, postrzegłszy krainę piękną szczególniéy pod ten czas w miody i woski obfitującą, zamek Uxhul sześć mil wyżéy uścia Dzwiny założyli, i ta iest naypierwsza posada Niemiecka w tym kraiu. Dla nawrócenia mieszkańców dzikich i w pogaństwie żyjących, zjechał Meinhard kapłan wielce pobożny i w życiu swym moralny do opowiadania wiary S. postanowiono zaraz kościół pierwszy w Uxhul, w tymże czasie Kirholm założono i kościół także ufundowano, a dla zabespieczenia się od Rusi i Litwy napadów, dwa zamki Ixhol i Dala wymurowano, 1192 roku Meinhard Biskupem Inflantskim mianowany, wielu Szlachty z Niemiec na osady tego kraiu wezwał, Bartold Biskup następca Meinharda przy

założeniu miasta Rygi 1196 roku od mieszkańców zdziczałych obskoczony zabitym został; Hilzen w opisie Inflanct powiada, że od tego przypadku pozostała powinność, iż każda osada wiejska miarę zboża dawać powinna. Buxhow Biskup trzeci lubo od Cesarza Niemieckiego Henryka odebrał Dyploma konferujące Biskupom Inflancty jako *feudum Imperii*, niepewny jednak był panowania nad dzikimi kraim mieszkańcami równą dziczą otoczonymi, uprosił więc u Celestyna Papieża erekcyą rycerzy na wzór Templariuszów, kawalerami mieczowemi Inflanctskimi zwanym. Ślub ich był tenże co i pierwszych, a habit biały na którym przed piersiami dwa miecze na krzyż złożone, a na wierzchu gwiazda wszystko w kolorze czerwonym. 1204 roku zaprowadzenie tego zakonu do Inflanct nastąpiło, pierwszym Mistrzem był Winno de Rosbach, ten po zbitiu Rusi pod iakowemściś Wissikiem ich Xiążęciem oraz Litwy i Prnsaków, Wenden umocnił i tam rezydencyą swą założył. Około tego czasu Duńczykowie zapragnęli mieć swe osady w Inflanctach, Waldemar Król Duński Estonią opanował i tam miasto i zamek Rewel fundował, także brzegi Kurlandyi posiadał i Biskupstwo Piltyńskie fundował. Wsczęły się kłótnie między kawalerami a Duńczykami, Wolquin mistrz wyparł ich

z wielu mieysc w Estonii, w tęż porę
 Wissyk Xiążę Ruski utracił Iwangrod na
 którym mieyscu, Albert Biskup założył
 Derpat i murem opasał. Odtąd Inflanty
 na trzy Biskupstwa Rygskie, Derpskie, i
 Parnawskie podzielone zostały. 1229 ro-
 ku Mikołay Biskup, wyiedział u Papieża,
 że nie iak dotąd Arcy-Biskupi Bremeńscy,
 lecz Kapituła własna wybierać zaczęła Bi-
 skupów Rygskich, w tymże czasie Kawalerowie
 wkroczyli do Kurlandyi i mie-
 szkańców Jurysdykcyą Biskupa Piltyńskiego
 cierpieć przymusili. Taki był rząd tych
 Prowincyi, iż Biskupi i kawalerowie w
 swoich terytoriach lennym prawem dobra
 szlachcie nadawali, a Wolquin mistrz pewne
 ustawy o sukcessyi i powinnościach len-
 nych przepisał. Cisnął oręż Litewski z je-
 dnéy, Ruski z drugiéy, a naweti Duński od
 morza, rządców Inflant, a ci słabi do oparcia
 się, za dozwoleńiem Grzegorza IX Papieża;
 1259 roku złączyli się z Krzyżakami iuż w
 Prusach będącemi pod wielkim mistrzo-
 stwem Hermana de Saltz. Odtąd możny
 ten zakon na trzy mistrzostwa, Niemieckie,
 Pruskie, i Inflantskie rozdzielił się, pod
 władzą wielkiego mistrza w Niemczech,
 który się potym do Prus przeniósł. Inflan-
 ty były rządzone od ósmiu komandorów
 czyli rządców Powiatowych i wystawiały
 niekiedy do sta tysięcy ludzi zbroynych,
 Biskupi iednak pozostali przy osobnych

terytoriach; z nich Arcybiskup Rygiński świadczy Hilzen, posiadał połowę miasta Rygi i około 20 miasteczek z obszernymi włościami, i dopiero w roku 1391 za rządów Her mistrza Hilzena, z rozkazu Bonifacego Papieża Habit Krzyżacki przyjąć zmuszeni zostali, posunęli Krzyżacy swoje zdobycze aż do Rusi, a zrzekłszy się prawa do Estonii na Króla Duńskiego, Psków miasto już pod ten czas handlem wsławione zdobyli, w roku 1250 Semigalią zawojowali, w roku 1253 Innocenty Papież Metropolii Rygiński Biskupów Inflantskich i Praskich poddał; około tegoż czasu zaczęli już Krzyżacy i na Zmudź posuwać swój oręż, w roku 1285 w Inflantach, Zmudzi i Prusach robactwo mające ogonki nakształt raka powstało, od którego ukąszenia trzeciego dnia ludzie życie kończyć musieli, świadczą o tym Inflantscy i Litewscy Dziejopisowic.

Ucisk rolniczego stanu do najwyższego stopnia od początku opanowania onęj przez szlachtę Niemiecką dochodził, z ką 1341 roku wynikł bunt chłopów, zamek Habsel został od nich zdobyty, a Biskup i z całą Kollegiatą wycięty, świadczy Hilzen, odważyli się nawet w otwartym polu wieśniacy wydać bitwę wycwiczonym w sztuce wojennęj Krzyżakom, a biiąc się z rozpaczą co do iednego zginęli. Waldemar III Król Duński gotuiąc się na pobożną podróż do Jerozolimy, sprzedał Esto-

nią Krzyżakom, a siły ich nabyciem ważnych portów Rewla i Narwy znacznie się pomnożyły. Szerzenie się sekty Marcina Lutra przygotowało upadek Krzyżakom w Prusach i Inflantach. W roku 1516 w Prusach ich ten los spotkał, a mistrzowie Inflantscy przez konwencyą z Albertem margrabią Brandeburskim ostatnim w Prusiech wielkim mistrzem, zostali niepodległemi, w lat 10 wsunęła się też sekta i do Inflant, pierwsze ię siedlisko w Rydze. Świetny był na początku XVI wieku przez lat 50 stan Inflant, długi pokóy przy sposobności do handlu nadmorskiego bogacił ich mieszkańców, lecz miękczeli żelaznemi rycerzami od rusi nazywani Krzyżacy, zatópieni na łonie roskoszy zasmakowali w wolnieyszey nauce Lutra, i nad zbroie i pałasz słodkie związki małżeństwa przekładając zrzucili habity, w tenczas właśnie Rosyianie po wyściu 50 letniego pokoiu, posunęli swóy oręż, a około r. 1558 Derpat z wielkimi skarbami i Narwę z Portem morskim opanowali.

W tak zdesperowanym Inflanty znajdując się stanie, przedsięwzięły się inkorporować do Królestwa Polskiego, było iuż do tego powodem sprzymierzenie się w Pozwolu, gdzie Król Polski uiąwszy się za Wilhelmem Margrabią Brandeburskim Siestrzeńcem swoim, w 100 tysięcy ludzi sta-

najwzszy; Mistrza do wypuszczenia uwięz-
 nego Arcybiskupa przymusił, przeprosić
 się publicznie kazał i protekcją Inflantom
 przyrzekł; za grożony od 130 tysięcy Ros-
 syan Gotard Ketler Mistrz udał się do Krako-
 wa i tam traktat zawarł, lecz niebyło iedno-
 ści w Inflantach, miasta z powodu rozsze-
 rzonéy religii Lutra i zpowodu związków
 handlowych życzyli sobie poddać się Szwec-
 cyi, Biskupi zaś Oeselski i Piltyński za 200
 tysięcy Talarów sprzedali swoje territoria
 Królowi Duńskiemu, Estonia królowi Szwed-
 dzkiemu poddała się. Stany Polskie nieży-
 czyły sobie wplątać się w wojnę z Rosyją i
 niebardzo chętnie na przyłączenie Inflant
 patrzyły, Król Zygmunt August siłami saméy
 Litwy przedsięwziął zamiar swój do skutku
 doprowadzić, ten atoli był punkt co w dłu-
 gie i nieszczęśliwe z Szwecyją i Rosyją Polskę
 zaplątał wojny. Jest albowiem pewien kres
 obszerności każdemu Państwu oznaczony,
 za który gdy rządcy iego momentalną swą
 chwałą i korzyściami zajęte przechodzą,
 przygotowują razem przyszłe rozprężenie
 i upadek wyczerzonéy machiny politycznéy.
 Nabytek Inflant kosztował wiele krwi Po-
 laków w 150 letnych wojnach wylanéy i
 nigdy ich sił niewzmocnił, ale osłabił, i do
 upadku przysposobił, rozlegał się już sze-
 roko oręż Rosyjski po Inflantach, Szwedzi
 zaięli Rewel i Estonią. Postanowił więc
 Gotard Ketler Mistrz w roku 1561 dnia 28

Listopada w Wilnie zdziałać akt ostatecznego poddania się Inflant Królowi Polskiemu i Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu Zygmuntowi Augustowi, pod temi szczególnymi warunkami:

- 1° Król Polski żadný odmiany w wyznaniu Augsburgskim w Inflantach kwitnącym niezdziała.
- 2° Urzędników narodowych i ięzyk Niemiecki zachowa.
- 3° Szlachcie wszelkie przywileie potwierdzi i dobra ich lenne w dziedzinne przemieni.
- 4° Mistrz Krzyżacki Gotard Ketler stan swój duchowny odmieni, Kurlandią oraz Semigalią z tytułem lennego Xięstwa hołdującego Królestwu Polskiemu tak iak Prusy dla siebie i potomków swoich obeymuie, a tym czasowo tylko rząd Inflant otrzyma.
- 5° Miasto Ryga od Burgrabiego z Senatu wybranego tak iak Gdańsk będzie rządzone.
- 6° Żydom w całych Inflantach żaden handel ani cłów odbieranie pozwolonym nigdy niebędzie.

W moc więc takowey umowy ziechał z polecenia Królewskiego na początku roku 1562 do miasta Rygi Mikołay Xiążę Radziwił na obięcie Inflant, tam publicznie na zamku Gotard Ketler ostatni Mistrz w zabranym głosie Inflantczyków od posłu-

szeństwa swego uwolnił. Habit Krzyżacki, płaszcz biały, togę złotą, krzyż złoty, pieczęć wielką i inne dostojenstwa ozdoby, dyploma Cesarskie, archiwum rycerstwa Krzyżackiego i Szlachty Inflantskiej, nakoniec klucze od miasta Rygi na ręce Pełnomocnika Polskiego złożył; Xiążę Radziwiłł mianem Królewskim mianował go Xiążęciem Kurlandyi i Semigallij i przyjął przysięgę dla Króla Polskiego od wszystkich stanów Inflantskich.

Zaięta się niezwłocznie wojna z Szwecją, Tałwosz odparł Szwedów od Wittensteinu, Rosyianie wkroczyli do Litwy, w 200 tysięcy piechoty i 80 tysięcy jazdy, 1564 roku Połock zabrali, robił jeszcze zamieszki Xiążę Mekelburski dopominając się Arcy-Biskupstwa Rygskiego, lecz dobyty od Polaków w zamku Dahlen, do Rawy na więzienie zaprowadzonym został, i tam sześć lat przesiedzieć musiał. Roku 1566 Jan Karol Chodkiewicz Gubernatorem Inflant mianowany, który przez pakta Unii Inflanty z Litwą połączył, pakta te na seymie Grodzieńskim zaprzysiężone zostały. Szlachta Inflantska z Litewską w prerogatywach porównana, Herb Xięstwu Inflantskiemu nadany, w ostatku 1569 roku na seymie Lubelskim Xięstwa Inflant, Kurlandyi i Semigallij na zawsze przez Unię do Korony i Litwy inkorporowane. Trwał jednak niespokoiny stan Inflant przez Ma-

gnusa Xiążęcia Holsztyńskiego gloszącego się Królem Inflant i spieranego protekcją Rosyi, aż do wybuchnięcia wojny za Stefana Batorego, która zwycięstwami onego tak korzystnie dla Polski ukończyła się w r. 1582 iż Inflant, Połocka i Wieliza Rosya wyrzekła się. Podzielone zostały Inflanty na trzy Woiewodztwa Derpskie, Wendeńskie i Parnawskie, Biskupstwo na miejscu dawnych iedno Inflantskie erygowane z katedrą w Wenden. Jan Andrzej Patrycy rodem z Krakowa mąż wielce uczony i dzieiopis, pierwszym Biskupem mianowany. Krótko żył Stefan Batory, zaczął panować Zygmunt III Królewic Szwedzki, za niego gotowały się przyszłe nieszczęścia Polski, a zaczęły się od Inflant. Wiadoma iest aż nadto nieszczęśliwa skłonność tego Króla do nawracania, rozszerzania Religii Katolickiej, ta dosięgła i Inflant, prześladowano na seymie 1584 roku Posłów Inflantskich, Starostowie Polscy pod pozorem rewizyi przywileiów na dobra Szlacheckie pozwolony przez Króla, zabierali dobra prywatnym, mnożyły się uciski i Malkontenci. Miasta z siedlenia się w pośród nich Jezuitów nieukontentowane, a w Rydze okropny po kilka razy wyniknął przeciw tymże bunt; dekret Królewski 1590 roku kazał onych koniecznie do miasta powrócić, w ostatku Karol Xiążę Sudermanii przywłaszczył Tronu Zygmunta III w

Szwecy, przeniósł 1600 r. wojnę do Inflant i odtąd z nieiakiemi przerwami przetrwały nieszczęsne boje narodu naszego z Szwedami lat sto kilkanaście, opanowali Szwedzi Parnawę, Salis, Felin i Düneburg, Szlachta nieukontentowana z rewizyi przywileiów, rozgniewana o prześladowanie swęy religii, Szwedom sprzyiała, rozszerzyły się pożogi i mordy po całych Inflantach męstwem Zamoyskiego Wielkiego i Jana Chodkiewicza wielkich w swoich czasach rycerzy bronionych, Inflanty iak świadczy Hilzen tak zniszczały, że wielu obywateli wyrzekłszy się popalonych i poniszczonych dóbr, w inne pounosiło się kraie; zeszedli z tego świata Chodkiewicz i Zamoyski a Gustaw Adolf w roku 1621 po cztero-miesięcznym oblężeniu dostał przez kapitulacyę Rygi, i stanąwszy się Panem całych Inflant, wojnę do Prus przeniósł, którą przez rozeym ukończono; wybuchła za Jana Kazimierza nowa wojna i całą piękną niegdys Polskę w smutny stós gruzów miast i zwałisk zamków, oraz naywspanialszych gmachów zamieniła. Pokóy Oliwski 1660 roku ukończył ją, lecz Inflanty i Ryga odpadły od Polski na zawsze, pozostała tylko mała część za Dzwina Inflantami Polskimi potym nazwana, gdzie miasto i Starostwa znczniesze: *Düneburg*, *Rzeczyca*, *Lucyn* i *Marienhaus*, lecz i ten kawałek ziemi tak był zni-

zniszczony, że wszystkie jego miasta były spalone a obywatele nie mieli gdzie seymikować aż w Pozwolu w Litwie; Szlachta opustoszałych dóbr wyrzekła się, a chłopci Lotysze zwani, po lasach mówili Hilzen iak Satyry błakali się. Urządzone zostało Województwo pod tytułem Xięstwa w roku 1667, przepisana została Ordynacya Sądowa podług której appellacya od sądów Ziemijskich i Grodzkich do sądów assessoryi Koronnéy iść była powinna, oznaczone miesiące Styczeń i Luty do sądzienia dla spraw Inflantskich. Roku 1667 Kommissarze od Seymu wyznaczeni, Orchowski Stolnik Chełmski i Wiktoryn Konstanty Mleczek z grona Posłów do załatwienia zatargów, między Xięstwem Kurlandzkim i obywatelami Piltyńskimi zostali mianowani, a wprzód bo ieszcze, w r. 1617 przez Andrzeia Mleczka Chorążego Mielnickiego i innych Kommissarzy forma rządu cywilnego i rządów dla Kurlandyi przepisana została, appellacya od sądów Xiążęcych pominawszy assessoryą prosto do relacyjnych sądów oznaczona, nie był tu ieszcze kres spokojności nieszczęśliwych Inflant, gotowało się nowe wzburzenie, nowa wojna i nowe dla tego kraju przeznaczenie. Karol XII sławny Bohatyr, postanowił w żywości swego temperamentu z Stanami Szwedzkimi, iż Szlachta posiadająca dobra za przywilejem Biskupów niegdyś, po

tym Mistrzów Krzyżackich na ostatek Królów Polskich utracić ma własność onych, wysłano delegacją na czele której był nieszczęśliwy Patkul, Karol XII rozgniewany za tkliwe przełożenie, kazał sądzi delegowanych, Patkula na ucięcie ręki i śmierć, innych na szescioletnie więzienie skazał, Patkul zbiegł z więzienia i udał się do Augusta II Króla Polskiego, którego iak mówi Hilzen wymową swoją do wydania wojny Królowi Szwedzkiemu skłonił. — August II 1700 roku pod pozorem naprawienia portu w Połondze woyska zebrał, iak mówi Załuski, i posunąwszy się pod Rygę bombardować miasto chciał, i tylko na prozby Postów Angielskiego i Hollenderskiego od tego zamiaru odstąpił. Karol XII wyruszył z Szwecyi, a iak bystry potok wszystko pędem wody obala i nisczy, tak ten Bohatyr wpadłszy z Szwedami na 80 tysięcy Rossyan pod Narwą pobił ich i rozproszył, Sasi po kilku porazkach do Polski uchodzić musieli, nieopart Karol XII oręza swego aż u ostatnich granic Polski i Saxonii i dopiął tego iż Augusta II do zrzeczenia się tronu Polskiego przymusił. Wtym czasie iednak skleño się na wzajemny obronie scisle przymierze między Piotrem Wielkim i Augustem II, stanął traktat 1704 roku przez Działyńskiego, mocą którego postanowiono iż Inflanty powrócić się Polsce mają tak iak były przed ro-

kiem 1660. Wojował Karol XII aż do roku 1709 z towarzyszącym mu szczęściem, w tym zaś roku dnia 8 Lipca poniósł wielką klęskę pod Puławą, która dała inną północnej Europie polityczną postać, roku 1710 objął Piotr Wielki całe Inflanty i miasto Rygę przez kapitulacyą, a przez traktat w Nystadt zawarty; 1721 roku zrzekła się Szwecya na rzecz Rossyi całego prawa do Inflant i Ingrii. Polska miała tylko w korzyści swe powszechne zniszczenie i zaledwo przy swęj szupłęj części Inflantami Polskimi zwanęj utzymała się.

Opis znaczniejszych miast idąc za śladem Starowolskiego, Gwagnina, Hilzena, Sarnickiego, który świadczy na kar: 278 że miał pod ręką kartę woyskową Wielkiego Zamoyskiego do opisu mieysc znakomitszych Inflant sobie użyczoną, tych tylko umieścimy które przez zdarzenia swe, panowania tamże niegdyś Polaków pamięć uwieczniły. Podział Xięstwa Inflantskiego iak iuż wzmieniliśmy w Historycznym opisie w roku 1528 zrobiony był na trzy Wojewodztwa Derpskie, Wendeńskie i Parnawskie, lecz po traktacie 1660 roku z Szwedami, został tylko Powiat Dünenburgski który nosił tytuł Xięstwa czyli Województwa Inflantskiego. — Herb Inflant, Gryff biały w czerwonym polu, w nodze prawęj miecz dobyty trzymający, a na pierśsiach litery S. A. związane z koroną na głó-

wie, na pamięć że ten kraj Zygmunt August z Polską zjednoczył.

Ryga, miasto stołeczne całych Inflant, mieszkanie niegdyś Arcy-Biskupów, ludną, handlowne i warowne, nad Dzwina rzeką dwie mile od uścia iéy w morze położone, gdzie nad brzegiem iest twierdza mocna Dünamünde zwana, miała niektość wspaniale gmachy, było tu kollegium Jezuitów przez Stefana Batoiego Króla Polskiego fundowane i uposażone. Miasto to wielki zawsze handel prowadziło z Anglią i Hollandyą, dochodu z cełł dwie części niegdyś tu do Królów Polskich należało, iak świadczy Neugebauer na kar. 700; a to mocą umowy z tym miastem w Drohiczyne na Podlasiu udziałanéy, posiadanie iego zawsze wiele miało wagi politycznéy na pułnocy, około r. 1196 Barchołd Biskup położył fundamenta tego miasta, lecz od Liwow iak mówi Hilzen obkoczony tu został i zabity. Buxhow Biskup około roku 1202 dopiero osadzie téy postać miasta nadał, Albeft Biskup około roku 1228 uyscie Dzwiny do morza wystawieniem twierdzy Dünamünde zawarował, roku 1327 wynikły kłótnie między mieszkańcami Rygi a Mistrzem Krzyżackim; Ryzanie Dünamünde chcieli opanować, Mistrz szturmem dobył miasta, roku 1562 zjechał do Rygi Mikołay Xiążę Radziwiłł iako namiestnik Zygmunta Augusta Króla Polskiego. Gotard

tler na zamku złożył wszystkie znaki
 lności Mistrza Krzyżackiego, a stany
 lantskie złożyły przysięgę wierności
 ółowi Polskiemu. Roku 1582 Stefan
 y Król Polski, po ukończonéy szczęśli-
 : wojnie z Rossyą, i zawartym pokoju,
 echał z tryumfem do miasta Rygi, rząd
 sta przez Burgrabiego imieniem Królew-
 n rządzącego postanowił, w ten czas
 legium Jezuitów fundował i pierwszym
 łożonym sławnego potym Zygmun-
 III kaznodzieję i spowiednika Piotra
 rgę postanowił, a Proboszczem przy
 cie S. Magdaleny Xiędza Dymitra So-
 wskiego wkrótce potym Arcy-Biskupa
 owskiego sławnego Dzieciopisa i mą-
 ch rad Senatora mianował, dwie są
 wieści które Hylzen dōchował, o tym
 du z iego anekdot, w czasie zaięcia te-
 miasta: nayprzód mieszcianie sprzecza-
 względem wrócenia kościoła Katoli-
 i, Król będąc ieszcze w zamku przed-
 zdem swym do miasta, kazał im oświad-
 ć: » *Ite et dicite istis bestijs me hoc die
 commesturum donec templum quod vo-
 ngrediar:* » Jezuci gdy się wymawiali
 ic ten kościół bez pozwolenia star-
 ch, Król im rzekł: » *Ego vobis loco Pro-
 zialis ero.* Tenże Król chciał zwolnić
 wolą włościan Inflantskich, zwołać ich
 c kazał gromady i oświadczył iż karę
 sty znosi i na więzienie lub karę pie-

nieżną zmienia, chłopci podziękowali l
 lowi i błagali go mocno aby im żadný
 wości niewprowadzał, Król uśmiecl
 wszy się wyrzekł: *Phryges non nisi pl*
emendantur, dla tego miasta ordyn
 była przepisaną przez tegoż Króla w l
 hicznie na Podlasiu, układali ją Dy
 Solikowski i Zamoyski, a w Sokołowie
 dlaskim także miasteczku, przez deleg
 nych miasta przed Wielkim Zamoy
 Hetmanem i Agrypą Sekretarzami Kró
 skiemi zaprzysiężoną. Roku 1585 wy
 w Rydze wielki rozruch z powodu w
 wadzenia nowego kalendarza, pospol
 rzuciło się na swój Magistrat, Xiążę J
 Radziwił Gubernator pod tenczas In
 sądził tę sprawę, Król iego wyrok
 twierdził; pospolstwo drugi raz się z
 towało, dwom Syndykom głowy uc
 Król zemścić się zamysłał i Pękosław
 go w charakterze pełnomocnego Kou
 sarza posłał, Cytadellę nad miastem
 dować i kawaleryą w koło dla zatam
 nia wszelkich związków miastu rozsz
 kazał, i gdy o dalszym ukaraniu zam
 śmierć go zaskoczyła; Ryzanie Jezi
 do ustąpienia z miasta przymusili,
 1590 Zygmunt III Król Polski przez
 missarzy Leona Sapiechę i Sewerynę l
 ra Jezuitów nazad do miasta wpro
 kazał, co dało wiele powodu do nie
 tentowania, i przygotowało chęć w

szkańcach poddania się pod obce panowanie Szwedów. Roku 1621 miasto po czteromiesięcznym oblężeniu Gustawowi Adolfowi Królowi Szwedzkiemu poddało się i więcéy już nigdy pod panowanie Polaków niepowróciło. Około roku 1660 Rosyianie to miasto oblegli, w czasie wojen za Jana Kazimierza, lecz po sześciotygodniowym oblężeniu odstąpili. Roku 1660 miasto to wraz z wielką częścią Inflant przez Polskę Szwedom wiecznie odstąpione; roku 1700 obległ Rygę August II Król Polski z wojskiem Saskim lecz po pobiciu Rosyjan pod Narwą przez Karola XII odstąpić musiał. Roku 1710 Rosyianie po pokonaniu Karola XII pod Puławą, Rygę oblegli, a miasto przez kapitulacyę Piotrowi Wielkiemu poddało się i odtąd nieprzerwanie zostaje pod panowaniem Rosyjskim.

Uxhul, zamek nad brzegami Dzwiny sześć mil powyżéy iéy uýcia mówi Hilzen około roku 1158 przez nappierwszą osadę Niemiecką zbudowany, Meinhard Biskup pierwszy Katolicki w Inflantach kościół tu fundował.

Kircholm, zamek nad brzegami Dzwiny gdzie mowi Hilzen Meinhard Biskup Inflantski zamek i kościół Katolicki zbudował, tu 1604 roku Karol Chodkiewicz w pułtora tysiąca jazdy i tysiąc piechoty nad kilkonasto-tysięcznym wojskiem Szwedz-

kim odniósł zwycięstwo, dziewięć tysięcy Szwedów na placu trupem legło, Generałowie najpierwsi ranieni albo zabici, sam Król w przód Sudermanii Xiążę, potem Król Szwedzki ranę odniósł. Zwycięstwo to tak szcuptym woyskiem odniesione do najsławniejszych tryumfów wodzów Polskich liczy się, kawalerya lekka decydowała w téj bitwie, Xiążę Kurlandzki przebyciem na pomoc wpław rzeki Dzwiny w kilkaset jazdy bardzo wiele dopomógł do wygranej; owoc téj bitwy, było uwolnienie Rygi od oblężenia Króla Szwedzkiego i uwolnienie Inflant na nieiaki czas od jego oręża.

Ixhol, zamek zmurowany niegdys od Niemców przy końcu wieku XII dla zabezpieczenia się od napadu Zmudzi i Litwy mówi Hylzen.

Dahlen, zamek na lewym brzegu rzeki Dzwiny w tymże czasie co i *Ixhol* i w podobnym zamiarze przez osadę Niemiecką zbudowany, tu Krzysztof Xiążę Mekelburgski pretendent Biskupstwa Ryckiego około roku 1560 przez Zygmunta Augusta Króla Polskiego po zdobyciu zamku w niewolę wzięty, i w zamku Rawskim na Mazowszu osadzony sześć lat w nim przemieszkał.

Kokenhausen, twierdza niegdys nad brzegami rzeki Dzwiny, tu w roku 1452 zgorzał zamek a w nim starożytne rękopi-

śma dzieiów i metryka Inflantska. 1601 roku woyska Litewskie pod dowodztwem Krzysztofa Xiążęcia Radziwiłła Szwedów dowodzących przez Karoluzyna pod tym miastem poraziły.

Rumburg, w zamku tego miasta mówi Hylzen znaydowały się. Portrety Arcybiskupów Rygskich i Biskupów w Inflantach niegdyś władających, z napisami znakomitsze ich dzieła wyrażającemi, które Jan Karól Chodkiewicz Gubernator Inflant odnowić kazał, napisy miał ieszcze pod ręką Hylzen, pisząc dzieie Inflant.

Wendeń, inaczéy *Kieś* zwane, nad rzeką Aa w bardzo przyjemny okolicy. Winno de Rosbach pierwszy mistrz Krzyżaków Inflantskich po zbicium Wissika Xiążęcia Ruskiego, iak świadczy Hylzen, zamek tutejszy umocnił i w nim rezydencyą mistrzów założył.

Parnawa, od tego miasta iedno z Województw Inflantskich podług ordynacyi Stefana Batoregó 1586 roku wzięło swoje nazwisko. Szwedzi to miasto w roku 1600 opanowali, lecz znowuż przez Polakow pod W. Zamoyskim wyparci zostali.

Dorpat, miasto i zamek, na którego miejscu był iak opowiada Hylzen niegdyś zameczek Ruski Iwangrod zwany, który około r. 1228 Volquin mistrz Krzyżacki Rusi odebrał, i na tym miejscu Dorpat zbudował, i także Katedrę Biskupią ufundował.

Iwan Wasilewicz I. przywodząc sobie na pamięć prawa Rossyi 1558 roku do Inflant wtargnąwszy, zamek ten z wielkimi skarbami zdobył, który potym przez traktat 1582 roku z Stefanem Batorym następcą jego Polsce ustąpił. 1600 roku opanowali go Szwedzi, a 1604 Karól Chodkiewicz męstwem swym Polskę odzyskał.

Biały kamień, Weysen Steyn, twierdza niegdyś obronna około roku 1600 przez Szwedów opanowana a sztuką i męstwem przez Polaków pod dowództwem W. Zamoyskiego odzyskana.

Wolmar, nad rzeką Aa z zamkiem niegdyś obronnym, w którym 1601 roku Karoluzyn syn naturalny Karóla Króla Szwedzkiego i Ponte de la Gardie z 2,000 Szwedów do poddania się (po wzięciu miasta szturmem przez Polaków pod dowództwem W. Zamoyskiego) przymuszeni zostali, i w niewolę do zamku Rawskiego gdzie Karoluzyn umarł, zaprowadzeni zostali.

Rewel, po Rosyjsku *Koływan*, około roku 1204 przez Waldemara I Króla Duńskiego po opanowaniu Estonii fundowane, miasto piękne handlowne, z portem oraz zamkiem mocnym. 1348 roku Król Duński potrzebując pieniędzy na pielgrzymkę do ziemi Świętęj, sprzedał to miasto i z całą prowincją Estonii Mistrzom Krzyżackim. Po złożeniu przez Gotarda Kettera godności mistrza Krzyżackiego i poddania

się Inflant Polsce, Krol Szwedzki Estonią i Rewel opanował, ztąd pierwsze zatargi Polaków z Szwedami o ten kraj, nakoniec 1710. roku, Rossyanie po długim oblężeniu zdobyli to miasto od Szwedów, przywileje wszelkie mu dawne wrócili, i odtąd z całą Prowincyą, któręý iest stolicą pod panowaniem tego Państwa zostacie.

Narwa, nad rzeką tego imienia z jeziora Peypus nad którym Psków leży, wypływającą, a odwie mile od tego miasta wbieg swój do zatoki morskięý mającą; miasto od wieków odchodem handlu Rossyiskiego sławne w Estonii leży, Iwan I. Wasilewicz znaiąc ważność tego mieysca podaiącego związek z Europą, nayprzód zamek z drugięý strony rzeki na górze skalistęý z ciosanego kamienia zbudować kazał, i Iwangród od swego imienia nazwał go, a iego następcą w roku 1558 miasto i zamek Narwę zdobył. W czasie wojen Stefana Batorego z Rosyą, Szwedzi opanowali to miasto, co mocno uraziło tego Króla, mającego nabyte prawo przez traktat pokoju 1582 roku do całych Inflant i Estonii. Roku 1700 sławne tu Karól XII nad 80 tysięcy Rossyan otrzymał zwycięztwo. 1704 r. Rossyanie zdobyli to miasto szturmem.

Düneburg, nad Dźwiną w dawnęý Letlandyi mieysce znakomite, niegdy zamkiem obronnym i rezydencyą kommandora Krzyżackiego to iest Powiatowego Rząd-

cy. Hilzen opowiada, iż zamek i miasto zbudowane było 1278 roku przez mistrza Krzyżackiego Ernesta de Rosburg, w tym miejscu gdzie był niegdyś stary zamek dwie mile od teraźniejszego Düneburga odległy. Stefan Batory Król Polski po zdobyciu Inflant i upewnieniu onych dla Polski przez traktat z Rosyą 1582 roku, miasto to i zamek na tym miejscu gdzie teraz stoi, wystawił i mocno ufortyfikował, kollegium Jezuitów, kościół murowany wspaniały i szkoły ufundował, przez mądre rozporządzenie 1647 roku nieśmiertelnéj pamięci Władysława IV Króla Polskiego oraz biegłego woioownika iako i przezornego władzcę kraiu, handlujący zbożem na Dźwinie rzece nie daléy z krajów Polskich odstawiać mogli iak do Düneburga, co dało wzrost i świetność temu miastu, gdyż Rzyga była iuż podtenczas wręku szwedzkich, téż same przepisy uświatnili i ubogacili Kowno. O podobnym rozkazie względem handlu na Wiśle zamyslał ten Król, lecz nieba zazdrościły zawsze Polscze naylepszych Królów, darząc ią krótkim ich panowaniem, po odpadnieniu przez traktat Oliwski 1660 roku więkšy części Inflant do Szwecyi, Düneburg stał się stołecznym miastem Inflant Polskich przez ordynacyą 1677 roku, pod tytułem Xięstwa urządzonych, tu albowiem odprawiały się seymiki, sądy i popiszy czyli okazywania szlachty Inflant-

skiéy, miasto to i z kraiem którego długo było stolicą, odpadło do Rossyi przy pierwszym podziale Polski 1772 roku.

Rzeczyca, miasto obszerne ludne i piękne, mówi Hylzen, zamek którego gruzy za jego czasów (około r. 1750 pisał) widać już tylko było, stał przedtym dla Krzyżaków za twierdzę mocną i obronną.

Lutzen, miasto i zamek murowany ale spustoszony, Starostwo Lutzeńskie najlepszą miało ziemię, świadczy Hylzen.

Marienhauz, zamek niegdyś obronny na wyspie za czasów Hylzena już zdezelowany.

Miasta wyliczone były stołecznemi czterech starostw, z których się Inflanty przy Polsce pozostałe niegdyś składały.

K U R L A N D I A.

Xięstwa Kurlandyi i Semigalii przez Zygmunta Augusta Króla Polskiego, iak się już wyżéy opowiedziało prawem lennym z obowiązkiem hołdu koronie Polskiéy Gotardowi Ketlerowi ostatniemu mistrzowi Inflantskiemu i jego potomkom 1561 roku nadane, rządzone były przez tychże Xiążąt podług ordynacyi przez Komissarzy od Rzeczypospolitéy Polskiéy wyznaczonych w roku 1617 przepisanej, tą ordynacją appellacya od sądów Xiążęcych do relacyjnych w Warszawie oznaczona.

Alszwangen, Hasenpot, Durben, Graunsden, Grobin, Szranden, Frauenburg,
mia.

wał i osadę swoją założył, nadto wyspę Tabago w Ameryce znalazł, urządził ją, osadził, i zamek S. Jakuba wystawił. W czasie wojny naszey z Karolem Gustawem uległ ten Xiążę nieszczęściu i z Mitawy z całą familią porwany i w niewolę zaprowadzony został. Pod tę porę Holendrzy wspomnioną wyspę i zamek opanowali, po uwolnieniu swoim, Xiążę ten wszedł w umowę z Karolem II Królem Angielskim następującą, którą z dzieł P. Connor Anglika, *Descriptio Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithvaniae in magna Collectione Historiarum Poloniae, Laurentij Mizleri Tom II. fol. 352* całkowicie tu wypisujemy:

„ Notum esto omnibus et singulis quibus hoc formula conspicienda offeratur, anno millesimo sexcentesimo sexagesimo quarto, die decima septima, mensis Novembris per utrinque constitutam et iisdem plane verbis conceptam pactionem inter serenissimum et potentissimum Principem Carolum II Dej gratia Regem magnae Britanniae, Franciae, et Hiberniae defensorum fidei etc. ab una, et inter Serenissimum Principem Jacobum Ducem Livoniae Curlandiae et Semigalliae ex altera parte has condiciones esse factas. Dat et concedit Rex ille potentissimus Serenissimo illi Principi, uti etiam haeredibus et successoribus ejus perfectam libertatem cum nō

miasteczka podłe mówi Wyrwicz, w geografii powszechnéy, z zamkami starożytn-

vibus ijs, quae ipsius aut successorum ipsius (non autem subjectorum pecultum sunt) in omnibus fluvijs et portibus litoris Guineae Provinciae Affricanae Regi parentibus negotiationis et commercij exercendi, omniumque omnino mercium inde deportandarum dum modo exquotannis ultra duodecim librarum Sterlings, millia non conficiat, quae ex eo pretio computari debent, quod in eo loco, unde merces sunt deportatae solutum est. Praeterea Serenissimo illi Duci licet inter Castella et propugnacula, quae in hoc litore, in Regis aut subjectorum ejus potestate sunt, unum aut plura loca condere, quo merces deferantur, et ubi asserventur. Quae immunitates omnes et singulae tam diu durare debent, quamdiu Potentissimus ille Rex et Serenissimus Dux pacem et amicitiam inter se colent. Vicissim pollicetur Serenissimus Dux Curlandiae, pro illis a Potentissimo magnae Britanniae Rege sibi factis promissionibus, suo suorumque haeredum et successorum nomine, se Regi castellum Sancti Andreae in Guinea situm, cum omnibus ejusdem Provinciae arcibus et propugnaculis, quot eorum in sua Ducis Curlandiae potestate adhuc fuerint, uti etiam omnia eorum tormenta bellica, globos, pulverem nitrum et alia instrumenta militaria, prorsus esse concessurum.

mi spustoszałemi, stołeczne niegdys' parafii od nich nazwanych.

„ Porro Dux Curlandiae suo suorumque haeredum et successorum nomine promittet, se Potentissimo illi Regi, ejusque haeredibus et successoribus pro omnibus bonis et moribus, aut in portus Guineae ad Regem pertinentes invehendis, aut ex ijs evehendis ternas quasque centissimas, vectigalis loco esse persolutarum, quaestoribus hujus vectigalis aut singulis aut pluribus a Rege deligendis.“

„ Deinde Potentissimus magnae Britanniae Rex, dat, concedit Serenissimo Curlandiae Duci ejusque haeredibus et successoribus totam et integram Insulam Tabacum, sub duodecim gradu latitudinis septemtrionalis et sub trecentesimo decimo sexto gradu longitudinis sitam Caribicarum, quae dicuntur, Insularum unam, cum omnibus ejus Provinciis, portibus et majoribus et minoribus fluvijis et usibus ita quidem ut Rex hujus Insulae tutelam sibi reservet.“

„ Veruntamen Dux Curlandiae, ejusque haeredes et successores nullo modo permittere et concedere debent, ut alij qui non suo aut Regis magnae Britanniae imperio subsint, in hanc Insulam immigrent aut colonias comittant, aut domos ibi exstruant. Regis autem illius ejusque haeredum et successorum parentibus super liceto, hanc Insulam incolere, colonias eo deducere, et domos ibi possidere, iidem

Lipawa, Libau, między morzem i jeziorem, z drzewa zbudowane, z portem dla

omnibus iis privilegijs, libertatibus immunitatibus et beneficijs fruuntur, quae Serenissimi illius Ducis, ejusque haeredum et successorum, cives habere, usurpare et percipere aut debeant aut possint idque sine ulla interpellatione aut impeditioe, denique iidem cives ulla tributa aut onera quocunque tandem nomine sibi imponi ut patiantur, non coguntur, nisi quantum ad Insulam defendendam necessario requiratur, in quo tamen ipso perfecta inter Regis magnae Britanniae et inter Ducis Curlandiae cives aequalitas observari debet. Porro Serenissimus Dux Curlandiae permittit, se cum haeredibus et successoribus suis neque per se, neque per alios ad suam ipsius aut successorum aut civium emolumentum, merces, opes et res ulla neque ex hac Insula Tabaco vecturum, neque in eam invecturum neque jussurum ut eae invehantur aut evehantur, nisi ex portu Anglicano, aut Curlandico quodam, aut ex portu Dantiscano, et in eosdem.“

„ Tandem ut a magnae Britanniae Rege, Duci Curlandiae Insulam Tabacum donatam esse, et sub illius tutela ab hoc possideri manifesto oppereat, statutum est, et quotiescunque Rex ille magnae Britanniae aut ejus haerodes, et successores velent; aut si inter magnae Britanniae aliumque Regem, aut Principem, aut Republicam (solo Polonorum Rege excepto) bel-

dla mniejszych okrętów wygodnym, co rok tu za rządu Polski 150 okrętów przychodziło z winem i innemi osadniczemi to-

lum oriatur, Dux Curlandiae cum haeredibus et successoribus suis navem militarem benestructam cum quadraginta magnis tormentis ex metallo conflatis importum, aliumve locum a Rege illo, aut ejus haeredibus et successoribus eo destinatum, suis impensis identidem mittere deberet. Tam Rex, aut eius haeredes et successores, hanc navem praefectis et militibus armatos, stipendiisque et com meatibus instructuros esse, suo quidem imperio suisque sumptibus promittunt, quamdiu nempe, haec navis operam illi navabit, quod ultra annuum spatium nunquam fieri debet.“

Testimonii et certioris confirmationis ergo hae duae partes illustres, Serenissimus et Potentissimus Rex magnae Britaniae, et Serenissimus Dux Curlandiae huic pacto manibus suis subscripserunt, suisque sigillis majoribus illud confirmarunt.

Nie pomogła atoli ta tranzakcyja, Holendrzy wyspy opanowaney oddać nie chcieli dotąd, dopóki im oney Francuzi niewydarli, dopiero to w tenczas Xiążę Kurlandzki kilka okrętów uzbroił i zapomocą Anglików do posiadania téy wyspy powrócił, w roku 1681 z niejakim P. Pointie w pewne względem téy osady wszedł warunki i onemu oraz iego kompanii 120 tysięcy morgów ziemi na plantacyą uadał.

warami na odmian biorąc len, konopie, i siemie lniane, produkta żywny i bogatę nigdy Zmudzi, w roku 1794 naszło do tego portu podług świadectwa pism publicznych 283 okrętów. Rząd Rosyyski stara się ten port uczynić wygodniejszym przez rozgłębienie go.

Schenberg, w Semigalii z domem, Kościołem i Szkołami Jezuickimi imienia Korffow.

Stuksza, z zamkiem Szlensberg imienia Zyberków także szkołami Jezuickimi i klasztorem Bazylianów ozdobione.

Selburg, stołeczne nigdy starostwa z zamkiem opuszczonym.

Friderichstadt, od którego się zaczynała nigdy górna Semigalia.

Piltyn, nad rzeką Windawą stołeczne nigdy Powiatu tego imienia. Powiat ten dzielił się przedtem na cztery wóytostwa czyli parafie, Waldemar Król Duński około roku 1204 opanowawszy brzegi Kurlandyi, wystawił to miasto i katedrę Biskupią w nim założył. Hilzen świadczy iż Stefan Batory Król Polski dał swe zezwolenie Margrabi Brandeburskiemu wykupna tego starostwa od Króla Duńskiego. Roku 1610 pozwoliły Stany Seymuiące Królestwa Polskiego Fryderykowi Kellerowi Xiążęciu Kurlandzkemu za okazane męstwo w pamiętny bitwie z Szwedami pod Kircholmem, starostwo Piltyńskie posiadać.

WOŁOSCZYNA i MOLDAWIA,

Kraie niegdyś przez dwa wieki holdujące Polsce za Dniestrem położone, teraz pospolicie Wołoszczyzną nazywane, a na dwie ziemie Multańską czyli Moldawią bliższą Polsce, i Wołoską dalszą dzielące się, były częścią Dacyi starożytnéj w pierwszym wieku po Chrystusie pod panowanie Rzymskie należącey, którą Traian Cesarz podbił i urządził. Teraźniejsza Wołoszczyzna graniczyła na północ z Pokuciem to jest częścią ziemi Halickiéj od Podola przez rzekę Dniestr oddzielona, na wschód z Besarabią i morzem czarnym, na południe rzeką Dunaiem, z Bułgarią i Serwią, na zachód z Transylwanią. Kray jest wzgórzysty błotami i lasami mianowicie od północy poprzerynany, żyzny jednak i obfity w zboże, wino i owoce, a mianowicie stada koni, bydła i owiec, które ztąd w wielkiéj mnogości zagranicznym sprzedawane bywają; wiele także miodu, wosku, łoju, solonego mięsa, futer, a szczególniéj tytoniu ztąd wychodzi.

Rzeki znaczniejsze, *Pruth, Sereth, A-luta*, kray ten z północy na południe tocząc swe wody do Dunaju przepływają. Mieszkańcy mniéj polorowni, dotąd po rozrzuconych futerach mieszkaią. Cyganów tu jest wielka liczba: którzy składa-

ią klasę nędznych rzemieślników, znaczniejsi mieszkańcy co należą do wyboru Hospodara, nazywają się Bojarami, rada kraju Dywanem, religia tu jest Grecka, a Patriarcha podlega Konstantynopolitańskiemu. Herb starożytny, głowa czarna żubrza i gwiazdy między rogami. Rzymskie osady po podbiciu przez Traiana Cesarza tu sprowadzone, część polerowniejszych obyczajów i języka łacińskiego wniosły, wędrowni północnych Europy i Azji narodów naieżdżających na Państwo Rzymskie, uczyniły ten kraj zpołożenia swego przechodnim, i długo był raczćy czasowym dziczy przytułkiem, niżeli pewną i ograniczoną narodu iakiego osiadłością. Hunnowie, Goci, Słowianie, Bulgary, Rusini, Połowcy, Antowie, Pieczyngi, tudzież inni świata rozbóycy, przebywali tam lub cofali się według okoliczności iak ich oręż Rzymski napierał. Imie Wołochow dało się usłyszeć pierwszy raz w XII wieku Ery Chrześcijańskiéy, pod nazwiskiem Blachów u Cynnama w historyi Jana i Emanuela Cesarzów Carogrodzkich. Łacińscy Pisarze iako to: S. Otto Bambergski i Kozmas Pragski przerobili to w Flawów, Blachów, i Plauchów. Nasz Naruszewicz iest tego zdania że to byli Połowcy naród w powyższych opisach naszych iuż wspomniany z Azji wędrowny. Pisarze współcześni lub późniejsi języka obcego nieświadomi pier-

wiastkowo to imię Połowców w inne kształty przemienili, które potym w Wołoszów obróciło się. Węgrzy ich w pismach swoich Olochami, Turcy Ifflachami, nasi Wołoszami zowią, Długosz pod rokiem 1359. osady Wołoszy od Wolsków wygnanych z Włoch wywodzi. Naruszewicz mylnosc jego zdania dokładnie zniósł w tomie VI historyi Polskiej. Przez dwanaście wieków po Chrystusie iaki miała rząd i komu podlegała Wołoszczyzna, niepodobno jest w dziejach dociec, to tylko z pewnością najprzód z historyków Węgierskich Turocza Bonfiniego i Pray widzieć można, iż na początku XIV wieku kiedy u nas w Polsce królował mężny Władysław Łokietek, Wołosza już miała swojego Wojewodę czyli Hospodara, Karól z domu Francuzkiego Król Węgierski zapragnął zdobyć Wołoską ziemię, rządził nią pod ten czas pierwszy nam w historyi znaiomy Bozorad Wojewoda, ten dowiedziawszy się o zamiarze Króla Węgierskiego, wypraszał się pokornie i siedm grzywien srebra postępywał, byleby od napaści był wolnym; dumny Król Węgrów odmówił ofiarę Bozorada, mówiąc z wzgardą » iż tego owczarza z jego pastuchami za brody z kryjówek wyciągać będzie«. Nie poszła duma bez kary, Król Węgierski zapuściwszy się z wojskiem w dzikie Wołoszczyzny pustynie, prosić się musiał o pokój u Bozorada, lecz

ten zasądziwszy swoją Wołoszę w wąwozach, przez które Węgry znużeni powracali, napadł ich wojsko i przez kilka dni w tych ciasnotach mordując, zniósł one prawie do szczętu, tak dalece, że za ledwo Król sam w obcym odzieniu dla niepoznaki z pogromu uszedł; Turocz, Bonfini, Pray, historycy Węgierscy nie tylko nie zapierają tego wypadku, ale go owszem obszernie opisują. Od tego czasu przestali Węgrzy czynić się Panami Wołoszczyzny, a Bozorad spokojnie blisko lat 30 panując, Państwo swoje niepodległe Synom, Stefanowi i Piotrowi zostawił. Zwaśnienie pomiędzy temi, było początkiem wmięszania się Polaków do rzeczy Wołoskich, Stefan jako starszy miał prawo do successyi, Piotr wsparty pomocą Węgrów, wygnawszy Stefana i Bojarów, jemu sprzyjających, sam Wołoszczyznę całą opanował; panował wtenczas w Polsce Kazimierz Wielki, a granice Państwa rozszerzone nabyciem Rusi Czerwonéy, dotykały już do granic ościennej Wołoszczyzny. Przedsięwziął więc Stefan szukać pomocy u Króla Polskiego aby go na Państwo przywrócił, ofiarując mu się za siebie i następców swoich, iż ziemie Wołoskie w wierze, posłuszeństwie i podległości tak Króla jak jego następców Królów Polskich wieczyście zostawać będą, działało się to jak oznacza Naruszewicz około roku 1359. Wkroczyli więc Polacy z

rozkazu Króla swego na początku Miesiąca Lipca w granice Wołoszczyzny, a gdy woysko Polskie miało ciągnąć przez lasy w ziemi Sepenickiéy leżące, które dla suchéy i nieplódnéy posady swoiéy nazywały się płoniny albo płonne mieysca, **Piotr** poczyniwszy zasadzki, rozkazał gdzie tylko był przechód, ponacinać drzewa aby się ledwo na pniach trzymać mogły, a skoro nasi naszli w owe knieie, Wołosza ruszyła drzewa, które waląc się, iednych żywcem starty, drugich pokaleczyły, mało kto uszedł z tego drewnianego pogromu, stracone trzy Chórągwie Ziemskie i dziewięć pomniejszych, które szlachetne domy woioowników Polskich nosiły; Kazimierz król żałosny z straty swoich, wykupił więźnie od Wołoszy; pierwsze to było wkroczenie Polaków na Wołoszczyznę, pierwszą zaraz i pamiętną klęską oznaczone, iak zaś następnie ta ziemia fatalną była dla naszych, i iak ich krwią nieraz rzeki Prut, Dniestr i Sereth, iak wyraża Koberzycki zarumienily się, następne opowiedzenia dowiodą.

Od nieszczęść tych urosło nawet przysłowie *Valachia tumulus Polonorum*. Posuwanie się oręża Tureckiego do Europy a szczególniéy przeyscie Helespontu przez Amurata Sultana i pomyslny iego postępek, skłoniły **Piotra** Wojewodę Wołoskiego iż

zapomniawszy urazy do Polaków, wsparcia od nich szukać zaczął, i w roku 1386 w Lwowie przed Królem Władysławem Jagellą hołd poddańczy wraz z Boiarami swemi złożył, po śmierci Piotra synowie jego Alexander i Roman hołd temuż Królowi wraz z Boiarami swemi złożyli, i stawić się na wszelkich woynach z pomocą obowiązali się, iak świadczy Kromer na karcie 454. Trwali ci rządcy w posłuszeństwie i wierności dla Królów Polskich, a gdy Władysław Jagello zjechał do Sniatynia, przybył tam do niego Alexander Wojewoda Wołoski z Boiarami swemi, gdzie osobście zwyczajem owych wieków, Chorągiew pod nogi Królewskie składając hołd powtórzył, i upominki bogate złożył Królowi, pod tenczas to mówi Kromer na karcie 478 przybyli także do Sniatynia Posłowie Cesarza i Patryarchy z Carogrodu zebrząc (w ucisku swym od Turków, którzy już Adryanopol opanowali) o opatrzenie żywnością stolicy, Władysław kazał zwieść wiele zboża z Podola do Kaczubeia portu niegdyś nad morzem Czarnym, i tym sposobem hojnie w żywność zgłodniałych w Carogrodzie mieszkańców opatrzył. Miał ten Król z Wołoszy na woynach Krzyżackich pomoc, a Kromer zostawił nam pamiątkę z iaką klęską Krzyżacy pod Malborgiem od tego wojennego narodu w roku 1422 porażeni byli; Alexander Woje-

woda Wołoski około r. 1432 zszedłszy z tego świata, zostawił dwóch synów Stefana i Eliasza, poleciwszy ich opiece Króla Polskiego, wsczęły się między temi bracią o pierwszeństwo pañowania spory, Stefan jednak miał sobie rządy przyznane i w Soczawie przysięgę wierności Królowi Polskiemu wykonał i powiat Szepiński z Chocimem, Czekuniem i Chmielowem zamkami do Polski niegdys należący miał sobie odstąpiony. Eliasz lubo Szwagier Królewski, Siostrę rodzoną Zofii Królowey mający, jednak udziałem tylko pewnych dzierżaw kontentować się musiał, a gdy począł być niespokoynym, w zamku Sieradzkim pod strażą z żoną i dziećmi naznaczono mu mieszkanie. Trwały jednak między temi bracią rozróżnienia i te dopiero po śmierci Władysława Jagelły Króla, Syn iego i następcą Tronu Władysław III Warnieński zwany, w ten sposób w roku 1435 pomiarował, iż dalsza Wołoszczyzna z Kilią i Białogrodem została przy Stefanie, bliższa zaś gdzie była pod ten czas Soczawa stolicą dostała się Eliaszowi. Odabrał Król ten hołd od obudwóch tych Woiewodów a najprzód od Eliasza publicznie na wystawionym tronie w mieście Lwowie, gdzie zaraz tenże wszelkie postuszeństwo i powinność stawienia się na woynach zaprzysiągł, oraz roczną daninę to jest dwieście wozów wyziny, czterysta sztuk drogięj jedwa-

bnéy materyi przez Gwagnina i Bielskiego Kostyr nazwanéy, nadto sto koni Cekielskie zwanych i wiele wołów przystawiać zobowiązał się. Stefan z Bojarami swemi téż same obowiązki wkrótce przez przysięgę przyjął i holdu dopełnił. Szepiński zaś ów Powiat z Chocimem nazad do Polski przyłączonym został. Przeżyli ci Woiewodowie w wierności dla Polski; po śmierci ich obiął rządu Piotr syn Stefana od którego Kazimierz III Jagiellończyk przez Postów swych w Chocimiu hold wierności odebrał; wznicily się jednak zatargi po śmierci Piotra tego, między Bogdanem i potomstwem Eliasza, którego żona iako ciotka Króla Polskiego, opatrzenie z starostwa Kołomyjskiego odebrała, Kazimierz Król widząc Bogdana zapewne z podeyrzliwości sprzyiającego Węgrom, Janowi Sienińskiemu zlecił, aby Alexandra syna Eliaszewego na rządach Wołoszy posadził, lecz skoro Sieniński z Wołoch wyciągnął. Bogdan wychyliwszy się z swoich tajników, Alexandra z Państwa wygnał; doszły uszów królewskich te rozruchy, wtenczas to iak świadczy Kromer, radzono w Senacie Polskim aby zabiegałac dalszym kłótniom, Wołoschy w Prowincyą Polską obrócić i na Powiaty podzielić, rozdwoione były jednak zdania, i ci którzy mniemali aby Xięstwa tego holdowniczego, iako ściany od Turków zastaniający

nieobalać, zdaniem przemogli; wyprawił tylko Kazimierz Król w roku 1450 w pomoc Alexandrowi Teodora Buczackiego Chorągwiemi Polskimi Odrowęża i Koniczpolskiego komenderujących. Wkroczyli nasi na Wołoszczyznę, chytry Bogdan utulił wszystkie swoje siły w kryjówkach sobie wiadomych, napadł na Polaków niedaleko wsi Krasnego między wawozami, ostrzeżeni byli nasi o téj zdradzie, stawili się mężnie, otrzymali zwycięstwo lecz z niezmierną swoich stratą, w której Odrowęża Woiewodę i Buczackiego naczelnie dowodzących jako zabitych liczone, i to już jest druga krwawa klęska, której Polacy na Wołoszczyźnie doznali. Bogdan wkrótce od Piotra naturalnego syna Alexandra zabitym został; ten to Piotr mówi Kromer na kar: 456 przysięgę hołdowniczą dla Króla Polskiego przed Senatorami Polskimi w roku 1450, iak dyploma przez autora oglądane w Bulgarskim języku napisane, w metryce niegdyś znajdujące się świadczyło, złożył. Już też w ostatku dośpiewała pora, w której Turcy wpływ swój do Wołoszczyzny mieć zaczęli, zdobyty Konstantynopól w roku 1455, a oręł ich już za Dunaj przechodzić zaczął, Piotr Wojewoda uciśnionym właśnie od Turków pod tenczas uyrzał się. Kiedy Polacy naykrwawszą i nayzaciętszą z Krzyżakami o Prusy wojnę zatrudnieni byli, przy-

muszony zatem został ofiarować Mahometowi Sułtanowi 2,000 czerwonych złotych daniny na znak hołdu, i to jest pierwszy krok Turków do zagarnienia tego kraju, o który przez dwa wieki jeszcze prawie potym z Polakami klócili się i krwawe boje zwodzili.

Po śmierci Piotra, Stefan pomimo sprzeczek Piotra i Berendeia od króla Polskiego, został wyniesiony na godność Wojewody Wołoskiego, Berendey zbiegł do Węgier, Maciey król Węgierski uymuiąc się za prawami tegoż, wkroczył w 40 tysięcy do Wołoch lecz tak srogą klęską od Stefana obskoczony pomiędzy lasami i wąwozami porażony został, że za ledwo odebrawszy ran trzy, utraciwszy całe woysko, za pomocą jednego Wołoszyna ucieczką przez góry do Węgier uratować się potrafił, tak ta ziemia nietylko Polakom ale wszelkim innym obcym woyskom w nieznałome iéy pustynie zaganiającym się fatalną była. Około roku 1476 posunęła się już straszna potęga Ottomanów aż do Dniestru, Machomet Sułtan wyprowadził się z wielkim woyskiem na zawoiowanie Wołoszczyzny, Stefan Woiewoda dzielnie mu spaliwszy wszystko, nawet trawy, bronił się i do Polaków Posłów prosząc o pomoc wyprowadził, woyska Machometa oblegli tą razą Chocim, Soczawę bez skutecznie, lecz niszczący ich oręż pierwszy raz przedarł się za granicę Pol-

przysięgi i obowiązku holdu zachował nam Przyluski w dziele swym już cytowanym, przyrzekł Stefan nayuroczyścię za siebie i potomków swoich, Kazimierza króla Polskiego i jego następców za Panów swych i dziedziców uznawać, przeciwko każdemu nieprzyjacielowi Polski z całemi siłami się stawić, w żadne z obcemi przy mierze oddzielnie niewchodzić, o wszelkich niebezpieczeństwach Polskę ostrzegać, pokoiu oddzielnie niezawierać, ani woyny nieprowadzić, co Kromer świadcząc powiada, że czytał w metryce królewskięy Dyploma przy tym akcie sporządzone, Stefana Wojewody i 14 iego radnych Panów pieczęciami oznaczone. Wspart Kazimierz, poruczywszy dowództwo Karnkowskiemu, posiłkami Polskimi Stefana, a ten biegłością swą potędze Tureckięy obronił się, i Polska od niszczącego pohańców niaządu, szczęśliwie pod tenczas obronioną została. Rok 1497 pamiętny został wielką klęską Polaków na Wołoszczyźnie, Jan Albert Król na zjeździe w Węgrzech z Władysławem Królem Węgierskim bratem swym, ułożyli tajemnie wyprawę woiczną wielką, na Stefana Woiewodę Wołoskiego dotąd wiernego holdownika Polsce, skutkiem której, miało być osadzenie Zygmunta brata Xięcia Głogowskiego, na Xięstwie Wołoskim; pokryty został ten zamiar wyprawą niby na Turki. Wkroczył Jan Albert z szlachtą Wielko-

polskich, Małopolskich i Ruskich Woje-
 wodztw na Wołoszczyznę i obłęgi Soczawę,
 lecz kiedy oblężenie nieszło pomyślnie, od-
 stąpił, i zawarł pewną z Stefanem ugodę.
 Szli Polacy w odwrocie z nienaylepszym
 porządkiem przez las Bukowina zwany, dą-
 żąc na Pokucie, a gdy w lasy wielkie wą-
 wozami przecięte wkroczyli, obskoczyła ich
 zewsząd Wołosza i drzewa podcięte zaczęła
 zwalać, zginęła wielka liczba szlachty w tęg
 nieszczęsnéy porażce, Jan Albert z posrod
 niebezpieczeństwa zaledwie się przebił.—
 Wołoszy trawy wielkie tameczne zapalili,
 tak iż z wielką trudnością i stratą koni i lu-
 dzi mogli Polacy postępować, i ogromadzi-
 wszy się z drugiéj strony lasu z resztą woy-
 ska, ieszcze w Czernieiwie przy przeysciu
 Prutu mieli z nieprzyaciółmi rozprawę,
 którą szczęśliwie ukończywszy stanął Król
 Polski w Sniatynie, straciwszy iednak wie-
 le ludzi, w nieszczęśliwie przedsięwziętég
 wojnie. Ta to iest klęska Polaków tak czę-
 sto dotąd ieszcze wspominana na Bukow-
 nie, w którég naywięcéy Szlachty Mało-
 Polskiég poległo, niektórzy dzieiopisowie
 radom Filipa Kalimacha powiernika królew-
 skiego, szkodliwym dla szlachty zamiar tég
 wyprawy przypisują. Stefan Woiewoda
 nie sądząc za obowiązek dotrzymywać wia-
 ry dla tych co ią iemu złamali, okropnie
 się napadu tego pomścił, i wraz z Tatar-
 mi i Turkami wpadłszy do Polski, całe Wo-

iewodztwo Ruskie aż do Wisłoki zniszczył, 100 tysięcy ludzi w niewolę zajął, i Przemysł, Hadymano, Przeworsk i Łancut miasta, już pod tenczas piękne i w długim pokoju zamożne, spalił i zniszczył, a w tym postrachu Kraków murem, basztami, wałem i przekopem w który wpuszczono rzekę Rudawę wzmocniony został. Od téj nieszczęśliwéj epoki wierna dotąd Wołosza, łączyć się bardziéj zaczęła z Turkami, i powoli przyzwyczajać do zupełnego zerwania związków z Polską.

Poiednał się nareszcie Stefan Woiewoda i przeprosił Króla Polskiego hołd zwykły wypełniwszy, lecz w zakład pewnéj ufności, usiłował mieć sobie dane Pokucie, kray Bukowinie przyległy, a w tych sporach w roku 1504 Stefan życie zakończył, naznaczywszy go tryumfami z Węgrów, Polaków, i Turków. Bogdan Jednooki zwany obiał rządy po nim, ten starał się u Alexandra Króla iżby mu Siostrę Elżbietę dał w zamęcie, a odmowione poczytuiać za wzgardę, mścił się orężem i naiechał Pokucie. Polacy wpadli do Wołoch, uświęcone tu iest w dzieiopisach naszych dwóch braci Szczesnego i Jerzego Strussow męstwo, którzy obydwa ieden dla drugiego z życia ofiarę robiąc, na téj wyprawie chwalebnie poległi. Wstąpił na tron Zygmunt I. a Bogdan najazdy na Polskę, nie mogąc zapomnieć swéy urazy powtórzył,

ruszył Król na poskromienie naiezdnika z Szlachtą, lecz dla febry poruczył dowództwo Mikołajowi Kamienieckiemu Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu, ten splądrował Wołochy i woysko Bogdana z Turkami złączone niedaleko rzeki Dniestru zniósł, 50 starszych Bojarów mscząc się śmierci walecznych Strussów kazał ściąć, bitwa ta zaszła dnia 4 Pazdziernika 1509 r. której Polacy za czasów Gwaghtina pamiętkę ieszcze święcili. Bogdan upokorzony został i hołd powinny Królom Polskim przed Delegowanemi Tomickim i Krupskim złożył; nastąpił po Bogdanie Petryło nie-mniéy okrutny iako i pierwszy, naiechał Pokucie, spalił Kołomyą, Sniatyn, Tyśmienice, zlecił Król Zygmunt pokonanie tego wiarołomnego hołdownika w pomoc Turecką ufaiącego, Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu Janowi Tarnowskiemu, ten w 4,000 jazdy zniósł ogromną tłumę Wołochów i Turków pod Obertynem dnia 22 miesiąca Sierpnia 1532 roku, Staszkowski przełożony nad Artylleryą w téj bitwie popisał się; zabrano nieprzyjacielowi obóz, dział 50, niezliczoną liczbę niewolników, resztę uciekających pokryło się w tajniki leśne pustych krain Wołoszczyzny, wdzięczny Król i Stany seymujące za taką przysługę wielkiemu owych czasów Bohatyrowi, uchwalili po dwa grosze z łanu poboru w nadgrode, co podług tamto

wiecznój ewaluacyi znaczną summę uczyniło. Roku 1541 Petryło powtórnie szukając protekcyi u Turków, podniósł na Polaków oręż, Czerwonygrod, Jagelnice i Czarnokozienice na Podolu spalił, scigali go Mikołaj Sieniawski Hetman Polny Koronny i Andrzej Tęczyński Starosta Rohatyński, lecz zapędziwszy się daleko, nad rzeką Sereth porażeni zostali, i to jest czwarta klęska Polaków, na téj tyle krwi ojców naszych kosztującój ziemi. Niepodobał się Petryło Sułtanowi Tureckiemu, który zapragnął posadzić tam Wojewodę sobie tylko obowiązane, przymuszony więc Petryło siłą Turecką do Węgier zbiegł, a Stefan Alexandrowicz od Turków osadzony został, który lubo krótko panował, wierność swą Królowi Polskiemu zachował. Petryło iednak zebrawszy siły, wygnał go iako nieprawego Uzurpatora. Roku 1546 Eliasz nastąpił na miejsce oycy Petryły, ten hołd Polsce złożył, lecz w roku 1551 zostawiszy Administracyą Wołoszczyzny Stefanowi Sistrzeńcowi swemu, sam pojechał do Konstantynopola i tam się poturczył; 1552 roku Mikołaj Sieniawski Hetman W. K. Stefana w tajemne zmo- wy o poddanie Wołoszczyzny z Turkami wchodzącego wygnał, i na jego miejscu Alexandra osadził, 1562 roku Albert Łaski Wojewoda Sieradzki syn sławnego w wojnie Tureckiej z Węgrami Hieronima Ła-

11
12

13.

14.

15

skiego, Pan pełen nauk i męstwa, dziedzic wielkich włości i posiadacz znacznych bogactw, przedsięwziął własnymi swemi siłami osadzić na rządach Wołoszczyzny Jakóba Heraklida Despotę rodem Greczyna, w wyprawie Inflantskiéy pod Pozwołem, już Zygmuntovi Augustowi panującemu pod tenczas w Polsce znanego, Alexander Woiewoda Wołoski dopuszczał się wszystkich naydzijszych okrucieństw nad poddanemi swemi, Zygmunt August dyssymulował iednak, nie chcąc od ściany Tureckiéy ściągnąć na państwo swoje iakiéy niespokojności i sprzeciwiał się zamiarom Despoty, Albert Łaski iedyną żądzą nabycia nieśmiertelney chwały powodowany, zebrawszy za własne pieniądze z Polaków i Węgrów woysko na Spizu, pociągnął przez Węgry na Wołoszczyznę, gdzie wkroczywszy, przed przyściem do rosprawy z nieprzyjacielem, do woyska pełną ognia i pięknych myśli miał mowę, którą Neugebauer dochował nam na kar. 604, w którém spomniawszy ieszcze wiele przykładów z starożytnéy Historji Greków i Rzymian; skończył na pochwałach Jakóba Heraklida prowadzonego na rządzcę Wołoszy, zaklinając żołnierzy ó stałość i wytrwałość w trudach woiennych godną zawsze i znamieniującą zaletą męźnych Polaków i Węgrów. Zbity Alexander do Turek uciekać musiał, a

Jakób Heraklidas Despota Woiewodą Wołoskim przez Alberta Łaskiego ogłoszony wrządy te kraie objął. Zdzierstwa iednak chciwego Greczyna uprzykrzyły się Wołochom, z których iedna strona wybrała Tomzę, a druga wezwwała na Woiewodę Xiążęcia Dymitra Wiśniowieckiego, nie szczęśliwie ten wybrał się z małą garstką Kozaków, ufaiąc wierze zdradliwego ludu, otoczony zatym od stronników Tomzy, poymany w niewolą i do Carogrodu odesłany, tam okropną śmiercią z skały w morze zepchnięty życia dokonał, Piasecki Podolanin tenże sam miał nieszczęśliwy los, z tą różnicą, iż Xiążę Dymitr Wiśniowiecki na haku skały za żebro uwiesiwszy się trzy dni mordował się i przeklinaiąc Machometa, od Turczyna z łuku utrafiiony strzałą, okropnie życie skończył. Zdradliwe Tomzy wdarcie się na rządy Wołoszy i przysługa z odesłanego w niewolą nieszczęśliwego Xiążęcia Dymitra Wiśniowieckiego nieprzeiednało mu Sultana Tureckiego, który siłą kazał Alexandra wygnanego ieszcze przez Heraklida Despotę na państwo zwrócić, Tomza uciekł się do Lwowa, lecz tam sprawiedliwą zemstą za śmierć Wiśniowieckiego ściętym z rozkazu Królewskiego został. — Roku 1572 objął rządy Wołoszy Bogdan i 24 tysiące ludzi obiecał Polsce stawić w pomoc, z wielu możnymi Polakami był spokrewniony, niepodo-

bały się Turkom te związki jego osobiste, wyprawili więc z wielką siłą Iwonice na miejsce jego, bronił Bogdana Mikołaj Mielecki w kilka tysięcy ludzi opierając się tłuszczy Turków i Wołochów, lecz nakoniec do Dniestru ustępować musiał i do Kamieńca Podolskiego wraz z Bogdanem udał się, który ztamtąd pojechał do miasta Moskwy i tam życia dokonał.

Jazłowiecki Hetman Wielki Koronny bacznym na ościenne zamieszania, przysunął się z wojskiem do Dniestru; Iwonia otrzymawszy od niego dozwoleństwo obciążenia zamku Chocimskiego, przysięgę koronie Polskiej na wierność wykonał. Niebył szczęśliwszym Iwonia, Turcy zawsze chciwością powodowani, wymagali od niego zaczęli większych opłat, postanowił więc Iwonia 1574 raczy zginąć aniżeli poddać się ich samowładności, a po okazanych cudach męstwa przez Swierczewskiego i innych Polaków sprawę jego wspierających, otoczony od mnóstwa Turków poddać się musiał, a na jego miejscu osadzony Petryło. Niewierny dla Polaków, Tatarów na zniszczenie krajów naszych przez Wołoszczyznę przepuszczał i lud swój niezmiernie ucierał. Wołochy udali się do Podkowsy Hetmana kozaków Zaporozkich i onego na rząd Państwa swego zaprosili, wszedł Podkowa do Jass i tam Woiewodą ogłoszony został, lecz krótko tam zabawiwszy u-

stępować musiał; w powrocie do swego kra-
 iu przez Hetmana Koronnego na rozkaz
 Stefana Batorego Króla poymany, wprzód
 w zamku Rawskim osadzony, potym we
 Lwowie na naleganie Sułtana Tureckiego
 ścięty został. Zrugowali iednak Turcy i
 Petryłę, a na mieyscu iego ogłosili Woie-
 wodą czyli Hospodarem Jankutę, niewier-
 ny ten dla Polaków, równie nie podobał
 się i Turkom, a gdy przez Pokucie z skar-
 bami swemi unosił się do Węgier, Sieniaw-
 ski Hetman Polny Koronny schwycił go i
 za rozkazem Królewskim we Lwowie iako
 naiezdniaka ziemi Polskiéy ściąć kazał. Po
 śmierci Jankuty, Jeremiasz Mohiła Hos-
 podarem Wołoskim mianowany. Oręż W.
 Zamoyskiego tego wiernego Polscze Hoł-
 downika przy panowaniu nad Wołosczy-
 zną i Mołdawią zachował, woiownik ten
 Kaczygereia Hana Tatarskiego w 70 tysię-
 cy ludzi Tatarów i Turków ciągnącego na
 polach Cekorskich tyle potym z klęski Po-
 laków sławnych zniósł, nie mając wię-
 cey iak świadczy Piasecki nad siedm tysię-
 cy ludzi, a zostawiony dla strazy Woy-
 ciech Hański w cztery tysiące ludzi zastę-
 py Zygmunta Woiewody Siedmiogrodzkie-
 go, usiłującego upokorzyć Jeremiasza roz-
 gromił, i pretendenta od Siedmiogrodza-
 nów prowadzonego Stefana Rozwan poymał
 i na pal wbić kazał. Panowali za-
 tym spokojnie w Wołosczyźnie i Mołda-

wii Szymon i Jeremiasz Mohiłowie bracia. Roku 1600 Michał Woiewoda Siedmiogrodzki patrząc na nieszczęsne w Polsce z powodu Unii Brzeskiej Litewskiej między wyznającemi wiarę Grecką zamieszkania i prześladowania, zjednał sobie tajemnie wielu stronników, a iak świadczą dziejopisowie zawoiewanie i podział Królestwa Polskiego ułożył, ofiarując Szwecyi Inflanty, Rossyi Litwę, Austrii Kraków; czytać Historją Polską Bandtkiego tom II na kar: 245. Zaczął więc zuchwalony Michał od zrzucenia z Gospodarstwa Wołoskiego Szymona, a Jeremiasza z Mołdawii Mohiłów, i do zamknięcia się w zamku Chocimskim iako jedynym schronieniu przymusił. Jeniusz tylko Wielkiego Zamoyskiego zagrożoną tak wielkim zewnątrz i wewnątrz niebezpieczeństwem, nieszczęśliwą oyczyzną mógł ocalić; z zebraniem więc znakomitszych magnatów Chorągwiemi iako to: Gabryela i Andrzeja Hrabiów z Tęczyna, Hieronima Szaniawskiego, Krzysztofa Xiążęcia Zbaraskiego, Konstantego Xiążęcia Wiśniowieckiego, Daniłowiczów, Karóla Chodkiewicza, Stanisława Zołkiewskiego, Drohojewskiego, Strussa, Potockich, od oblężenia zagrożony Chocim uwolnił, a przeszedłszy rzeki Prut i Sereth nad rzeką Teleszynem uszykowanego do boiu Michała Woiewodę Siedmiogrodzkiego z 60 tysiącznym iego wojskiem z Serbów, Siedmio-

grodzanów i Wołochów złożonym zastał, brzegi rzeki wysokie i przeyscia iéy wszystkie zawarowane były od nieprzyziaciela, Zamoyski opanował ieden pagorek z którego sięgając ogniem działowym nieprzyziaciela, od brzegów rzeki odpięrał, z boku zaś kazawszy obeysć kawaleryi, przez dalekie ścieszki, na woysko Michała napadł, w nieporządek ie w prowadził i do ucieczki przymusił; rozproszony nieprzyziaciel, a wodz iego co niedawno Polskę osiąsć i dzielić zamysłał, w tajnikach swych gór i lasów bezpieczeństwa szukać musiał. Jeremiasz i Szymon Mohiłowie wierni hołdownicy Rzeczypospolitéy Polskiej, do rządów swych Wołoszczyzny i Mołdawii przywróceniu. Zostawił Zamoyski dla bezpieczeństwa onychże Jana Potockiego z 4 tysiącami ludzi, a ten powtorne kuszenia się Michała wniwecz obrócił i na polu Łocińska zwanym nad rzeką Hardysz tak go poraził, iż zaledwo sam Michał uciec potrafił, utraciwszy następnie nawet potym swoje Państwo Siedmiogrodzkie, w Wiedniu przytułku szukać musiał. Około r. 1608 zszedł po długim w Mołdawii panowaniu Jeremiasz Woiewoda Mołdawski, Marya Córka iego zaślubiona była Stefanowi Potockiemu i małolętni syn Konstanty pozostał się, powinowactwo te iak mówi Łubienski Stanisław w dziele pogrobowym na kar: 138 wzmogło dom Potoc-

23. kich w dostatki i znaczenie. Jeremiasz długo panując, hojnym był dla tych, od których pomocy i wsparcia dla następców swych spodziewał się. Szymon Woiewoda Wołoski brat Jeremiasza a stryji Konstantego po śmierci brata objął rządy Moldawii i wkrótce umarł, tu się utworzyły spory niewieście na Wołoszczyźnie, małżonka Jeremiasza wsparta zięcia swego Stefana Potockiego znaczeniem, syna swego Konstantego na Woiewodę Wołoch i Moldawii kierowała, pozostała zaś wdowa po Szymonie za protekcją Turkow syna swego Michała przy rządach Wołoszczyzny cały utrzymać potrafiła. Wkroczył więc Jan Potocki Starosta Kamieniecki z wojskiem Polskim za Dniestr, Turkow i Tatarów rozpedził, a Konstantego Woiewodę ogłosił i przez podarunki w Dywanie przy rządach spokojnych onego utrzymał. Trwał ten stan rzeczy do roku 1612 w którym przybliżyła się ta fatalna dla Polski epoka, iż tracąc blisko od trzech wieków złączone i hołdujące sobie Prowincye Wołoch i Multan, pierwszy krok zrobionym został do następnych utrat kraiów. Szanowny Senator i dzieiopis Piasecki wieszczym duchem na kar: 334 przepowiedział obawę swą ostatnięj ztąd zguby dla Polski i zwiastował razem niezliczone ztąd wynikiłe nieszczęścia. Przyczyna początkowa odpadnięcia Wołoch i Multan podług poważnych świadectw ów-

czesnych dzieiopisów i Senatorów Łubieńskiego i Piaseckiego ztąd wynika.

Obiął iak się mówilo za pomocą domu Potockich Konstanty rządu po oycu swym Jeremiaszu Mohile, a w młodocianym swym wieku, sprawy iego przez powinowaty i tak blisko związkami możny i potężny dom w Polsce kierowane były, przechodziły więc znaczniejsze dochody a nawet i danina od Turkow wymagana wręce opiekunów. »Turecki Dywan przez rok ieden i drugi, słowa są Piaseckiego, gdy się ani mógł doczekać, ani doprosić wymaganej i wzwyczaj poniekąd weszłej daniny, subordynował Michała Tomszę, który za pomocą Kantymira Murzy Tatarskiego Mołdawią opanował, a Konstantego Mohilę do ucieczki i schronienia się w Chocimskim zamku przynaglił. Rada Senatu sądziła za rzecz przyzwoitą wprzód przez środki negocyacyi prawa Konstantego i Rzeczypospolitęy dopominać się, a dopiero gdy te skutecznemi nie będą wziąć się do broni. Stefan Potocki szwagier Konstantego żądzą zemsty uniesiony, ufny w przeszłe powodzenia Jana Potockiego Starosty Kamienieckiego, wkroczył na Wołoszczyznę w sześć tysięcy ludzi w początkach Miesiąca Sierpnia, pomimo nietylko zezwolenia Królewskiego, ale nawet napominany od zamiaru swego odwiesć się nie dał; bylby może Potocki dopiął swego celu, gdyby nie-

zbyteczne zaufanie w pomyślności, zachwała pogarda sił nieprzyjacielskich, nieostrożne furazowanie i brak szpiegów, przyprawiły go o zgubę, Przeszedł Potocki z wojskiem Prut rzekę i stanął u wbiegu rzeki Dżiesny w miejscu zwanym Sasowy róg, sławnym już tylu bojami, lecz tak ciasnym, iż zręczności żadnej do czynienia obrotów nie miał; Tatarzy opanowali brzegi rzek Cbydwóch i tak zamknęli Polaków, iż do poddania się bez bitwy przymusili. Potocki w ucieczce poznany i ujęty przez Tomszę do Konstantynopola jako jeniec woenny odesłany został. Konstanty Mohiła między niewolnikami Tatarskimi niepoznany od niewygód życia umarł, brat jego Alexander młodzieniec piękny postawy do Seraju Sultana oddany. Tak więc nieszczęsny miał koniec dom Mohiłów długo panujący w Wołoszczyźnie i wierny zawsze koronie Polskiéy, a klęska odniesiona była przepowiednią, większy iesze iaka spotkać miała nie fortunny na Wołoszczyźnie oręż Polski. Tatarzy wpadli zaraz na Podole odstonione i okropnie go zniszczyli, gdyż Stefan Potocki garnizon nawet Kąmienicki wyprowadził był z sobą. Roku 1616 Samuel Xiążę Korecki i Michał Xiążę Wiśniowiecki krewni domu Mohiłowskiego, mszcząc się krzywdy umieśli oręż na Wołoszczyznę, 15 bitew szczęśliwych zwiedli iak świadczy Piasecki, wo-

statku Xiążę Wiśniowiecki trudami i chorobą znużony umarł, a Xiążę Korecki przy ostatnim spotkaniu się z Skinder Baszą w 50 ludzi tylko biiąc się wzięty został w niewolą i do Konstantynopola zaprowadzony. 1617 r. zuchwalony pomysłnościami na Wołoszczyźnie Turecki Sultan, wysłał Skinder Baszę z woyskiem za Dniestr pod pozorem ścigania łotruiących kozaków; stanął mu na przeprawie Stanisław Żółkiewski Hetman i Kanclerz Wielki Koronny pod miastem Bussą u wbiegu Mrachwy do Dniestru, i tam iak mówią dzieiopisowie nie mając zlecenia od Króla ani od Rzeczypospolitéy zawarł umowę z Turkami, mocą której wszelkiego wpływu do Wołoch i Mołdawii imieniem koróny Polskiéy wyrzekł się, i zamek Chocimski imieniem domu Mohiłowskiego ieszcze posiadany, Turkom oddał, i na zburzenie Raskową i Bersady osad Polskich nad Dniestrem pozwolił. Niemożna dociec z bezstronnością, iakie powody skłoniły tego wielkiego rycerza i oyczyzny swéy miłośnika do podpisania tak szkodliwego Traktatu. Zdaie się iednak że obecna wyprawa Władysława IV do Moskwy pragnącego na mocy prawa sobie służącego osiąść tron Rossyi, znagliła Żółkiewskiego, iżby dla dodania większych sił do dopięcia tego zamiaru nie ścigać nowego i strasznego nieprzyaciela Pórty Ottomańskiéy. Inni są tego zdania, iż Żółkiewski przez zrzeczenie się praw do

Wołoszczyzny, chciał zamknąć drogę możliwym familiom Polskim do mieszania się w sprawę tegoż kraiu, a przez to narażeniem całej Rzeczypospolitej na nowe niespokojności.

Takie to wypadki oderwały na zawsze te kraie co były ścianą Polski od Turck, bo lubo Sultan Turcki od nieszczęsnéy Jana Alberta z Stefanem wojny, już miał wpływ do Wołoch, iednak kontentował się tylko bardzo mierną daniną. Każdy zaś dotąd Woiewoda przysięgę hołdowniczą pełnił królowi Polskiemu, i Chorągiew miał sobie podawaną. Niewolno tam było Tatarom osiadać ani przechodzić, Turckie woyska i ich Baszowie nie mogli także przebywać, wszystko to było obstrzone publicznemi traktatami. — Odtąd zaś Turcy z nieograniczoną władzą Woiewodów czyli Hospodarów naynienawistnieyszych Chrześciaństwu bez względu na dawne domy paniuące wtym kraiu mianować zaczęli; a daniny, dochod i siły nieszczęsnych mieszkańców przechodziły: skarżył się Zygmunt III przez Posła w Carogrodzie Kochańskiego o niaizdy Tatarów z poduszczenia Tomszy, i otrzymał sprawiedliwość iż z Hospodarstwa złożony a na mieyscu iego Gaspar Gracyan rodem z Styryi Prowincyi Chrześciaństwu i Polakom przychylnéy mianowany został.

Zy-

Zygmunt III dla domu Austryackiego miał skłonność zawsze osobistą, poświęcając nawet onę nie ieden interes stanu, a posyłając posiłki Ferdynandowi Cesarzowi rozciążył Czechów, sześć tysięcy Polaków lekkiey Kawaleryi Lissowczykami zwanę, (6) wpadłszy do Węgier rozgro-

(6) Lissowski Alexander, iak Niesiecki mówi z familii Pomorskiey Herbu Jeż, sławny lekkiey Kawaleryi za Zygmunta III Dowodzca, służył naprzód za towarzysza a pod znakiem Jana Bobowskiego, w Inflantach wojując, był Porucznikiem Husarskiey Chorągwi, z Dymitrem Carem poszedł do Moskwy, wiele dał dowodów męstwa w czasie wojen Wołoskich z Michałem; potem przy dobywaniu Smoleńska. W roku 1612 Hetman Litewski Chodkiewicz wziąwszy rozkaz od Króla i Stanów, aby Królowica Władysława obranego Carem Rosyjskim prowadził do stolicy, zlecił Lissowskiemu w Warszawie, ażeby zebrał tysiąc ludzi i dał mu nad niemi komendę. Nie miało to lekkie żołnierstwo brać żadney ze skarbu zapłaty, przestając natym co sobie rabunkami i łupieżą w kraju obcym skorzysta. Lissowski za pozwoleniem Królewskim zebrawszy dwa tysiące lekkiey iazdy, wyciągnął za Chodkiewiczem do Moskwy, gdzie był wielką pomocą Hetmanowi temu, mianowicie dla ustawicznę po różnych Prowincyach bieganiny, w którę strach i pozogi aż do Astrachanu i morza Lodowatego szeroko roznosił. Od tego czasu ufor-

mili pulki P. Betlem Gabor i nabawili postrachem seymujące stany w Budzie. Patryoci więc tak Czech i Węgier walcząc przeciw Austryi, błagali Sułtana w Carogrodzie iżby przez skuteczne środki, siły Polaków, pomagających Cesarzowi Austryackiemu rozerwał. Tomsza wygnany i

mowała się w Polsce lekka jazda, od imienia swęgo przywodczy Lissowczykami nazwana; nazywano ją czasem Kozakami Lissowskimi, umarł Lissowski z apoplexyi w Moskwie pod Starodubem 1614 roku, nastąpił na jego miejsce Jan Rogowski. — Po zakończonej wojnie Moskiewskiej w roku 1618, służyli mężnie Lissowczycy na woynach Zółkiewskiego Hetmana z Turkami i Tatarami, potym ich Król Zygmunt III Ferdynandowi II Cesarzowi w posiłku posłał. Bethlem Gabor Woiewoda Siedmiogrodzki, uczyniwszy ligę z różnowiercami Czeskimi, wszedł do Węgier w 30 tysięcy, opanował wszystkie zamki Węgierskie prócz Jauryna i Komory, a zostawiwszy mocny garnizon w Prezburgu, rozłożył woysko swoje około Wiednia — Zniósł z Cesarzkimi Generała Buquoi, i aż na przedmieście go Wiedeńskie Neysztadt zagnał. Nakazał Seym w Prezburgu nakoncu Września r. 1619, gdzie go obrać Królem i koronować miano. — Zygmunt III przyziaciel Austryaków, słysząc ustawicznie na seymach przeciwności, aby Niemcom, posiłków niedawał, dla boiaźni Turków i Gabora ich sprzymierzeńca, umyślił ży-

Wołoch z nienawiści swęy, także starał się zapalić ogień wojny. Panował pod ten czas młody Osman Sultan, ehciwy chwaly i zemsty z krwi Chrześcijańskięy, przypominano w ten czas w Carogrodzie rady Solimanowi I dawane, iż opanować Polskę, rozciągnąć panowanie do morza Bałty-

czenia swoje obcym zaciągiem pokryć. — Kazał Lissowczykom iść do Węgier, pod pretextem, że ich Humanay pan Węgierski stronnik Cesarski kosztem swoim zaciągnął. Rogowski z przydanym sobie Adamem Lipskim delegatem Królewskim, mając pod komendą ośm tysięcy Lissowczyków; wszedł przez Tatry do Węgier w miesiącu Wrześniu ku Koszycom. Zeszły się oba woyska pod zamkiem Humaniem, gdzie Stefan Ragoeci, Hetman Gaborą czekał na Rogowskiego. Otrzymali zwycięstwo Lissowczycy, położywszy trupem siedm tysięcy czterysta Węgrów i wszystkie okolice spustoszyli. Rozproszył się natychmiast seym ów Elekcyiny Prezburski; Bethlem Gabor, bojąc się aby Lissowczycy prosto do Prezburga nie poszli, odciągnął od Wiednia wszystkie swoje woyska; to było pierwsze uwolnienie stolicy Niemców, przez oręż Polski, która bez iego pomocy daleyby trwać dla głodu niemogła, Ferdynand panowanie swoje ubezpieczył, i korona Węgierska przy nim została.

W roku następującym 1620 wysłani od Króla ciż sami Lissowczycy do Czech i Szląska przeciw Fryderykowi Elektorowi

ckiego, i zatknąć pół-księżyc na portach jego, jest to mieć już prawie całą Europę, tyle produktów pierwszój konieczności z tego kraju potrzebującą. Świadczy Kobie rzycki kasztelan Gdański, w historii Władysława IV, iż widział wzbiorze działań królewskich w metryce niegdyś znajdujących się, pisma przekonywające o takim zamiarze Porty Otomańskiej, i Poselstwa Zygmunta I, z o-

Woiewodzie Reńskiemu, którego sobie różnowiercy Czechowie Królem obrali. Hieronim Kleczkowski ich przywódzca zniósł tysiąc piechoty nieprzyjacielskiej, niedaleko Herna; lecz i sam wkrótce zginął od kuli armatniej. Lisowczycy obrali sobie na miejsce jego Stanisława Rusinowskiego.

Służyli oni dalej w wojsku Cesar skim pod Generałem Buquoi i Dampirem, będąc uczestnikami wszystkich zwycięstw Cesar skich. Sciągniono ich potem w roku 1621 na wojnę Chocimską, a po uczynionym z Turkami pokoju, znówu posłano do Czech pod przewodnictwem Stanisława Stroynowskiego. Po Stroynowskim nastąpił Kalinowski, a po nim Mikołaj Moczarski. — Tych Lisowczyków zabiegł aż do Renu i różne z Niemcami, Czechami, i Szwedami bitwy, opisał krótko Szymon Starowolski in bello Sarmatiae, Piasecki, Kobierzycki i inni.

Wypis jest ten w większój części z dzieł Krasickiego.

strzeżeniem do rzeszy Niemieckiej w tym względzie, niemniej przełożenie stanom Pruskim w Grudziązu, ostrzegające o tym niebezpieczeństwie. Chwała tylko i potęga, jaką się okrywał dom Jagielloński panując w Polsce, skłoniły Solimana, iż nietylko odrzucił ten projekt, lecz zawarł z Zygmuntem I traktat, którym rzeka Dniestr za granicę odznaczona, z pastwisk na polach Oczakowskich; opłata pewna dla Królów Polskich ostrzeżona; ten traktat długo był podstawą wszelkich umów, szanował go święcie Bajazet i zachował przyjaźń z Zygmuntem Augustem i Stefanem Batorym. Nie był tego zdania Osman, podobały mu się projekta pełne przyszłej, gdyby ją wykonać podobna było, chwały, niechęciły go nadto napady z morza Czarnego kozaków, na miasta Azyi i Europy aż pod sam Carograd, wieść, że Gaspar Gracyan na miejscu Tomszy, Woiewoda Wołoski, sprzyja Polakom, nieuważnie przez Kancelarza Lipskiego w Warszawie rozgłoszona, gdy listy jego ostrzegające o zamachach Porty publicznie czytano, przyspieszyła wojnę. Osman dał rozkaz Skinder Bassie, iżby ruszył na Wołoszczyznę i związanego Gracyana do Carogradu przystawił.

Stał z wojskiem nad Dniestrem Żółkiewski Hetman, wódz w tylu rozprawach wojennych doświadczony, i w sztuce wojennej w swym wieku wielce biegły; nie

mogły go poruszyć lamentujące skargi Gracyana, bo znał ten wodz niebezpieczeństwo wmięszać się w sprawę tak mało trzymającego swą wiarę ludu, iak iest Wołosza, lecz inne przyszły rozkazy z Warszawy. Andrzej Lipski Podkanclerzy Koronny i Biskup Łucki, skłonił Króla swemi burzliwemi radami, iż dał rozkaz przeyścia Dniestru. Zołkiewski okryty siwizną i laurami, zadrzał i przeczuł swą śmierć, wierność królowi, nakazała mu posłuszeństwo, a wiadome szepty iego nieprzyjaciół snujących się około tronu, były bodźcem do wykonania téy z rozpaczą przedsięwziętéy wyprawy. Nim więc ruszył z wojskiem, napisał list do Króla, przypominając mu iakim grozą niebezpieczeństwem siły Porty Ottomańskiéy Polscze, a wieszczym przecuciem pożegnał go ostatecznie. List ten szanowny, którego bez rozrzewnienia czytać nie można, zachował nam Stanisław Łubienski Bikup Płocki, a wyiątki z niego znajduią się u Kobierzyckiego. (7) Prze-

- (7) Stanisłai Zołkiewij Generalis exercitum Regni Poloniae Ducis, ad Sigismundum III Regem Poloniae de bello Turcico Epistola, a Stanisłao Łubienski Episcopo Plocensis in latinum versa. Ex Opere Posthumo ejusdem fol. 185.

Sigillum Regni monile a Regia Maiestate vestra fidei meae concreditum, nolui

szedł więc Dniestr Żolkiewski Hetman u

committere huic periculo; ad quod subeundum non invitus accingor. Explicavi alijs literis causas, cur omissis tutioribus fortiora consilia amplectar. In hoc Reipublicae statu, plerisque omnia in deterius interpretantibus, et obstinato animo recta consilia damnantibus, aliter fieri non potest. Privati quoque mei respectus eam mihi necessitatem imposuerunt, opprobria, detractiones (ad ferendum vel magis animis molestissimae) passim citra meam culpam in me iactatae. Nunc etiam nisi Valachis petentibus supplicias ferrem, daretur occasio sermonibus malevolorum quibus ego potissimum peterer. Eo res devenit, ut aut (quod Deus largiatur) vincemus hostes, vel (quod avertat) ille nos vincet. Si (quod absit) adversa Reipublicae sors ceciderit, nolo superstes esse: dic id iam in votis mihi fuit, et volens extremum subibo fatum, pro fide sancta Catholica, pro Maestate vestra, pro Republica, licet ab hac laborum et periculorum eius causa susceptorum, gratitudinis loco opprobria retulerim, non possum tamen nisi optimè cupere Patriae meae. Eorumque optimo animo a me facta sunt, praemium in caelis me consecuturum confido. Quod si ut spero, Deus nostris contra hostem conatibus favorit, ad minus mordaces peritiorum linguae conticescent. Hae sunt praeter alias causae, cur hoc consilium secutus sim, universo consentiente exercitu: reliqua quae eventura sunt secre-

Wsi Sledziowki, dnia 2 Września 1620 roku

to Dei arcano continentur. Habes Serenissime Rex, Domine mi, magnum negotium. Bellum cum Turcis non est ludus, vel Turcarum conatus, qui ad nostre Reipublicae et totius orbis imperium adspiciunt, refrenandi sunt, vel tibi, si (quod absit) Respublica perierit, regnum amittendum. Hic Serenissimae Rex, oportet intendas vires animi et ingenij tui. Non desunt, favente Deo in hoc amplissimo regno rationes, modo eas amplecti velimus, his periculis obviam eundi; sunt facultates tanto bello sustinendo pares, argum nō sint superioribus annis in uno paene momento tot milliones pecuniae coacervati, quibus a milite faederato Rempublicam e-liberavimus, praeter extortam ab ijs annona et victus nomine a subditis magnam pecuniae partem. Huices tamen tam ingentis exactionis nulla in Russia signa apparerent, nisi in locum eius perpetuae Tartarorum illius provinciae populationes successissent. Tanto magis nunc cum agitur de extirpatione cultus Dei nostri, id quod barbari intendunt, agitur de incolumitate et salute Reipublicae, de libertate, denique cum omnia quae uniuersis cara sunt indiscrimen vocantur, non est parcendum fortunis et facultatibus. De modo et ratione hujus belli gerendi jure meo dicere possum, me diuturna experientia aliquid assecutum esse: legi multa, in promptu habeo exempla plurima; possem aliquid consilij adferre, sed res non est eius epi-

w sześć tysięcy ludzi, iak świadczą Kobie

stolae, tantae molis nomine capaxis, presertim cum in conspectu sit hostis, et ego in ipso discrimine plura scribere non possum. Dico simpliciter, si Respublica Patria mea carissima, defensivo bello intra fines Regni, idque viritum imperata publica expeditione, eaque legibus in Comitibus Electionis Henrici Regis circumscripta, Turci cum bellum sustinere decreverit, actum est de nobis perijmus. Quod si hostem, ditionis eius ingressi, adoriemur, et infestabimus; non est desperandum de victoria. Et quis scit an non is modus sit, quo Deus decrevit de hac barbara et abominanda gente, paenas sumere, et Christianos e turpi liberare servitute? Mentionem fecit Illustris Dominus Palatinus Ponsnaniensis, in scripto typis evulgato, me vivente Rege Stephano constam fuisse secreti consilij, de bello, quod ille Rex contra Turcas meditabatur, communicatis cum Sixto Quinto Pontifice maximo, et Philippo Hispaniarum Rege consilijs, Moschos quoque per Joannem Petri Suyscium, arcanis practicis plerosque suis conatibus faventes effecerat. Poloni (quantum mihi scire licuit) quatuor tantum eius consilij consilij fuimus. Nondum ea destinata ita maturuerant, ut Regni ordinibus comunicari et proponi possent, mors deinde Regis Stephani omnia haec dissolvit. Ita tamen inter socios belli convenerat: Rex Stephanus cum Terrestribus, Dux Parmensis cum navaliibus copis in Graecia ad Hellespontum, sive Archipelagum convenirent, viresque

rzycki, Piasecki i Łubieński, poważni dzie-

conjungerent ac simul terra marique hostem opugnarent. Per Valachiam nostris finibus vicinam propterea Rex Stephanus exercitum ducere nolebat, quod vereretur ne ab hoste, ripam Danubij tenente, transitu prohiberetur: quod nobis nunc minime timendum; cum tot Cosacos navalis rei peritos, qui Danubio cymbis constrato exercitum traducere possint, habeamus; quorum illo tempore vix centesima pars erat. In summa is belli gerendi modus, ea unica via salutis. Concludo hanc epistolam, tibi que Serenissime Rex, Domine mi valedico. Conscius mihi sum, idque ad Tribunal Dei mox compariturus, confirmo, me fideliter et sincere maiestati Vestrae servasse: si qua in re (homo enim sum) id quod debui, non praestiti, veniam det mihi maiestas Vestra, et filium meum, si fortuna belli ei pepercerit, Regio patrocinio complectatur. Deus Optimus Maximus maiestatem vestram servet in longum tempus, ad propagandam gloriam nominis sui, et Rempublicam hanc augendam; denique maiestatem vestram functam vita, participem faciat aeternae beatitudinis, ubi ipse vivit et regnat, cum Filio et Spiritu Sancto verus et aeternus Deus. Bari in ipsa ad ipsum exercitum profectio, die vigesima quinta Augusti millesimo sexcentesimo vigesimo.

Maiestatis Vestrae fidelis consiliarius et humillimus servitor, Stanislaus Zofkiewski Cancellarius et Supremus exercituum Regni Capitaneus.

iopisowie i szanowni senatorowie. Towarzyszyli mu, Jan Żolkiewski syn starosta Rubieszowski, Łukasz Żolkiewski synowiec, Stanisław Koniecpolski zięć, Samuel Xiążę Korecki niedawno z niewoli Turceckiej wypuszczony, Mikołaj Struss Halicki starosta, Marcin Kazanowski, Walenty Kalinowski starosta Kamieniecki, Wolmar Ferensbach, Denhoff, Mikołaj Potocki, Bałaban, Tyszkiewicz, Chmie lecki, i inni. Wybór rycerzy wstawionych w wielu woynach, przyłączył się i Gracyan, lecz z szupłą tylko, bo z sześciuset koni złożoną garstką Wołochow. Dnia 12 Wrzeź: stanęły woyska w miejscu zwanym Czeczora, czyli Cekora, gdzie znaki były owéy sławnéy wielkiego Zamóyskiego z Kaczygereiem wodzem Tatarskim wygranéy bitwy, miejsce to iest nad rzeką Prutem, niedaleko wbiegu rzeki Dziezy, pamiętne wprzód tryumfem, a potym iak się niżéy okaże, klęską Polaków. Rozwinęły się w około szupłych woysk Żolkiewskiego, ogromne Skinder Baszy Tureckie i Kantymira Murzy Tatarskie siły, do 100 tysięcy ludzi wynoszące, naprawiwszy Żolkiewski dawne okopy Zamoyckiego, obwarował się taborem, to iest zwyczajem owych wieków, kazał spiąć wozy obozowe i onych straż pomiędzy lud uzbroiony rozdysponował, 17 Wrzeźnia, walczyli Polacy z korzyścią, przeszło trzy tysiące Turków i Tatarów śmiałość swą

śmiercią przyplaciło, wielu iednak z przedniejszych Polaków iako to: Koniciepcowski i dwaj młodzi Żółkiewscy rannemi zostali. Przestał nieprzyjaciel następujących dni i nocy napadów, co dało czas Polakom do zastanowienia się nad przytomnym niebezpieczeństwem. Żółkiewskiego radą było zwieść ieszcze raz bitwę z nieprzyjacielem, a potem za zasłoną taborów, orężem zrobić sobie drogę do Otczyzny. Nie podobalo się to zdanie Kalinowskiemu, zkąd inąd zawsze dla Hetmana nienawistnemu, rozniost więc po obozie nowiny, iż Hetman ehce porzucić woysko, i namawiał wszystkich do ucieczki, za przewodnictwem wiadomych drożyn Wołoszy, dnia więc 20 Września stało się straszne zamieszanie, rzucono się w Prut, gdzie wielu potonęło i sam sprawca nieszczęsno tego popłochu Kalinowski, oraz Gracyan towarzyszący mu; inni, którym udało się przebyc bystre nurty Prutu, tu napadnięci od Tatarów na drugim brzegu, okropnemi iękami skały i góry przyległe napelniali. Żółkiewski z zapalonemi pochodniami obiezdzał cały obóz, odwracając swoich od haniebnego przedsięwzięcia, lecz cóż za okropny widok wschód słońca pokazał w obozie Polskim? spalone i złupione przez służalcow i ciurów obozowych namioty, opuszczone woienne stanowiska; jeniusz iednak Żółkiewskiego potrafił wszystko do

porządku przyprowadzić tak wrędcę, iż nieprzyjaciel z takowego wydarzenia żadney korzyści nie odniósł. Nie było iuż więcéy iak dwa tysiące pozostałego ludu, z temi więc zataborowano się w obozie; ośm dni wytrzymało woysko w takowym stanie oblężenie licznych nieprzyaciół, postanowiono nakoniec wstępny orężem, obwarowawszy tabor, przerznąć się do granic Polski, dnia więc 29 Września z spiętych wozów uformowano kwadrat, broniony od artylleryi i piechoty, kawaleryą spieszono, a konie i inne wszelkie obozowe rzeczy, w środku kwadratu ulokowano; ruszono z miejsca w nocy, zdziwił się nieprzyjaciel na widok właśnie postępującéy iakowejści warowni, strzały z dział i ręcznéy broni napady iego tamowały; pierwszéy nocy uszedł ten warowny obóz dwie mile Mołdawskich, większych pospolicie od Niemieckich. Przez siedm nocy odbywano taką podróż aż do brzegów Dniestru, gdzie Gród Mohylowa na Polskiéy niegdys stronie wznosi się, przeciąg ten był przeszło mil 30; więcéy iak dwa tysiące, mówi Koberzycki przebyto bagien, niezliczone strumienia, góry i przykre wąwozy, wszędzie przez ścigaiącego nieprzyziaciela obsadzone. Postępowali nieustraszeni rycerze, łamiąc wszystkie ziemi, nieba, i okrutnego nieprzyziaciela przeszkody, zapalili Tatarzy trawy, a obóz, ludzie, bydłéta i konie, po

spiekłéy i właśnie tlejącéy ogniem ieszcze ziemi bez wody i trawy, w oczy sypiący się popiół mrając, posuwały się. 2go Października, kiedy już ten warówny obós wystąpił na równiny, Skinder Basza przypuścił powszechny atak, lecz z stratą swoich, dwa ieszcze sztandary i iedne działo było korzyścią Polaków; odtąd zdesperowany nieprzyjaciel obserwować tylko postępujących Polaków kazał, przeznaczwszy iak mowi Piasecki na ten koniec 400 tylko ludzi. Lecz inaczey wyższe zrzędzenia chciały i mężni ci Polacy uyrzawszy już granice swéy ziemi i wyniosłe wieże Mohylowa, o milę od tego miastá, grób swóy znaleźć mieli. Nieszczęścia i klęski téy tak wielkiéy, te naznaczaia Piasecki i Kobierzeycki przyczyny: Dnia 6 Października w nocy, stanął obóz iak się mówiło już tylko o milę od granic Polski naprzeciw Mohylowa, natrafiono tam na brogi zboża i siana, tabor tylny zatrzymawszy się nad rozbieraniem onych, odstąpił od swego związku, i zrobiły się przez to w bokach luki; łatwy wstęp Tatarom w środek dające, ztąd zamieszanie tym większe, iż owa obozowa służba, przypomniawszy sobie złupienie namiotów, wczasie owéy popłochowéy nocy, obawiając się pogrożonéy przez kogoś nierostropnie kary, uchwycwszy konie do Polski za Dniestr uchodzić zaczęła, Straże Tatarskie dostrzegłszy ta-

kowego zamieszania, wpadły z gwałtownością na rozzerwany bezbronny obóz, słudzy niewierni unosili życie na koniach, a Panowie pieszą mierzyć się z nieprzyjacielem zmuszeni zostali. W téj więc okropnéj nocy, zginął kwiat rycerstwa Polskiego, co przez ten sam ustęp zbrojny z pod Cekory, na wiekopomną chwałę zasłużył. Hetman Zółkiewski lubo mu syn podesłał konia do ratowania się ucieczką, niechciał go przyjąć, wyrzekłszy te ostatnie słowa: » Rzecz-
 » pospolita powierzyła mi to wojsko, ie-
 » żeli go nie zachowam zginę z nim razem«
 (*) pożegnał syna, a wzięwszy ostatnie rozgrzeszenie od przytomnego przy boku swoim spowiednika swego, rzucił się w pośród hufca nieprzyjaciół i ranami okryty, chwalebłą śmiercią na placu poległ. Stanisław Konięcpolski ranny, dostał się w niewolę, Jan i Łukasz Zolkiewscy niewyleczeni jeszcze z ran odébranych pod Cekorą w karcie więzieni, gdy ludzie konie wyprzęgli-

(*) Podobny zgon był Bohatyrą naszego wieku Xięcia Józefa Poniatowskiego, Wodzą naczelnego wojsk Polskich, na dniu 19 Października 1813 roku pod Lipskiem poległego, wyrzekł On do otaczających siebie dnia tego, kiedy mężna dusza jego zgon swój zdawała się przewidywać: —
 „ Bóg mi powierzył honor Polaków, ie-
 „ mu samemu go oddam.”

szy pouciekali, i poiazd zostawili, podobniez od Tatarów zabrani, Xiążę Korecki, Struss, Potocki, w niewolę się dostali, inni krwią swą pola Wołoskie obłeli, a zpgromu tego służalce tylko prawie obozowi za Dniestr uszli. Poranek 7 Października 1620 r. odkrył okropny widok na równinach Wołoszczyzny, za Dniestrem naprzeciw Mohylowa leżących, zasłane pola trupami, między niemi ciało Zołkiewskiego Hetmana ranami okryte, ieden z niewolników poznał; odciętą szanowną głowę Kantymir okrutny przed namiotem swoim zatknął; potym do Carogrodu, aby napaść Bisurmanów czy tym barbarzyńskim widokiem, odesłał.

Zalem napełniona pozostała Zołkiewskiego, Wielkiego Hetmana i Kanclerza małżonka, z domu Herbutowna, otrzymała pozwolenie od Rzeczypospolitej na wykupienie zwłok męża i uwolnienie syna z niewoli, bicia monety w Zołkwi, iak świadczy Jan III Król Sobieski w swym rękopiśmie u Załuskiego w tomie III, na kar; 861 umieszczonym, kosztowało to przeszło dwakroć sto tysięcy czerw: złotych. Powrócone zwłoki męża złożyła z poszanowaniem w kosciele Katedralnym w Zołkwi, przez niegoż wybudowanym, i uczciła należnym bohaterą pamięć grobowcem, który tam dotąd czy przychodnich
 szce-

szczegolniéy Polaków godzien zastanowić. Ten był koniec nieszczęśliwéy wyprawy, wieszczym duchem przez Żółkiewskiego listem swym żegnającego Króla przewidzianéy, a straszny oręż Ottomański zagroził tak dalece całéy Polsce, iż wiele familii do Gdańska, Niemiec, a nawet i Szwecyi unosić się zaczęło. W następnym roku zuchwalony nadspodziewanym powodzeniem Osman, przybył w 400 tysięcy Turków i Tatarów pod Chocim, mężtwo tylko wielkich mężów, Karóla Chodkiewicza, Stanisława Lubomirskiego, i młodego ieszcze pod tenczas, lecz zawsze walecznego Władysława Królewica, wytrzymawszy liczne ataki Tureckie, przez szczęśliwie zawarty traktat 1621 roku pod Chocimem od ostatniey zguby Polskę zachować zdołało; ciężyc inż iednak odtąd oręż Turecki zaczął nad głowami Polaków, a zamieszania i bunty kozaków, wznicily pod panowaniem Michała Wisniowieckiego tę nieszczęśliwą woynę, w któręy Polska przez traktat Buczacki, Podole i Ukrainę utraciła. Męstwo i biegłość w sztuce woienney Jana Sobieskiego Hetmana wielkiego Koronnego, wyrwało Ukrainę z mocy Bisurmanów i od haniebnego haraczu Polaków, przez traktat Zórawiński uwolnily. Zbierał ieszcze wawrzyny zwycięzkie Sobieski, pod Imieniem Jana III panuiący Polakom, z Ottomanów. Uwolnienie Wiednia i całego Chrześciań-

stwa wiecznie pamiętną Polski Oręż okry-
 waią sławą, lecz woyny te przyniosły tyl-
 ko wyniszczenie Polski, i odpadnięcie zna-
 cznych prowincyi zadnieprskich zrządzi-
 ły, a Wołoszczyzna i Mołdawia grobem Po-
 laków przez Koberzyckiego nazwana; isto-
 tnie zostały smutną pamiątką, gdzie tyle
 rycerzy i nakładów utraciła Polska.

Krótki opis wypraw Sobieskiego z Hi-
 storyi l'Abbé Coyer wyięty, żywięć odma-
 luie kłeski tego Króla i iego spełzłe zama-
 ry. 1685 roku wkroczył na Wołoszczyznę,
 za rozkazem Króla, Jabłonowski Hetman,
 lecz cofać się musiał przez Bukowinę, iest
 to las 30 mil długi, tyleż szeroki, gdzie
 niegdzie ornemi gruntami poprzerynany,
 bagnami, rzekami, wąwozami przecięty;
 w cofaniu się tym, Kącki Generał artylle-
 ryi składał tylną straż, i wiele w zasa-
 mianiu cofania się okazał bieglności; 30 ty-
 sięcy Polaków otoczonymi było od 80 ty-
 sięcy Turków i Tatarów wśród gór, wą-
 wozów i okropnych puszczy. Oparli się
 Polacy przy wale wpoprzecz tych lasów,
 od gór Karpackich do Dniestru ciągnącym
 się, od niepamiętnych czasów zrobionym,
 iak świadczy Coyer Traiana Cesarza zwa-
 nym, wyszli z lasów szczęśliwie, wzbroni-
 li Turkom i Tatarom wkroczenia do Polski,
 lecz zamiar wyprawy skończył się bez
 skutku.

W roku 1686, sam Król Jan III z królewicem Jakóbem na czele najpiękniejszój, iaką tylko (mówi tenże autor) mogła mieć Polska, armii, wszedł przez Bukowinę, wzmocnił wąwozy, i w puszczy téy od stacyi do stacyi porozstawiał mocne posterunki, wkroczenie to zdarzyło się w pośród nayokropniejszój suszy, zmuszony zatym został Król trzymać się z woyskiem w swym pochodzie brzegów rzeki Prutu, który sam tylko nie wyschł. Ziemia spiekła od gorącości, naksztalt otchłani porozstępowała się; znaleźli Polacy puste wsie i miasta, w Jassach zamieszkanych ieszcze, zatrzymał się ten Król z woyskiem, hold od Moldawianów odebrał, Deputacyą od Woiewody przyjął, i odpocząwszy, na okrycie Besarabii pociągnął, przyszedł aż do Galacz miasta, przy wbiegu Prutu w Dunay, położonego, oczekując na posiłki od Leopolda Cesarza przyobiecane, lecz omylił się w nadziei, otoczony od Turków i Tatarów, cofać się musiał z armią walczącą iedynie o brzegi rzeki Prutu, iako o iedynę do napoju wodę. Tatarzy zapalili buyne na tamiecznych stepach trawy, trzeba więc było postępować po palący się ziemi, cała atmosfera okryła się obłokami popiołów, powietrze do oddychania zrobiło się ciężkim, Jassy w cofaniu się splondrowano, Tatarzy zatruli wody w iednym jeziorze po drodze będącym, i od suszy nie oschłym. Król

z woyskiem udał się przez Sereth, osadził nadgraniczne Polscze miasta, wsie, garnizonami i ludem pracującym, lecz zamiar podbicia Wołoszczyzny drugi raz spełzł. — Roku 1688 trzecia wyprawa na Wołoszczyznę, niezmierne deszcze pozbawiły ją wszelkiego skutku, sześć niedziel błąkano się po Mołdawii, nakoniec wrócić się musieli Polacy, utraciwszy wiele ekwipażów i koni, ciężkie działa dla niesposobności uprowadzenia, zakopano w lasach Bukowiny.

Roku 1691 wkroczył Jan III w towarzystwie syna z wyborem armii, drogą zwyyczajną przez Sniatyn i Bukowinę, przeszedł rzekę Prut, i spodziewał się teraz zastać nayuroczyścię przyrzeczone posiłki Leopolda Cesarza, Turcy i Tatarzy z początku niepokazali się, czekając pory późniejszey; spadły niezmierne śniegi, zamknęły się drogi, Król Polski nie korzystał więcę, iak tylko zdobycie Soroki, a woysko więcę ucierpiało, iakby w przegranej batalii, i tak czwartę i ostatni raz spełzł zamiar Sobieskiego podbicia Multan i Wołoszczyzny. —

Lasy Bukowiny! gdyby soki ożywiające drzewa wasze wycisnąć można było, wytrysnęłaby z nich ieszcze krew wytoczoną tylu pobitych, przez niewierną Wołoszę Polaków. Załuski świadczy, iż woyny Jana III Króla, dla zdobycia Wołoszczy-

zny i Multan, kosztowały trzy armie stracone, w której bardzo wiele przedniejszcy szlachty, szczątki zaszczytnych starożytnością Polskich familii zginęły, przeszło sto milionów złotych polskich, w gotowych pieniądzech stracono, w ostatku trzy Wojewodztwa tym celem odstąpione Rosyi. Traktat Karłowicki, za panowania Augusta II przez Małachowskiego zawarty, położył wszelkim sporom między Turcyą i Polską koniec, tak dalece, iż Porta Ottomańska wiernie onego, aż do zniknięcia Polski z horyzontu politycznego zachowała.

Pozostała jednak aż do ostatnich czasów, pamiątka panowania Polski nad tém kraiem w zwierzchności duchowney, było tam fundowane podług świadectwa Niebieskiego Biskupstwo Łacińskie w Serecie, przeniesiono tę katedrę do Baionu, Dycezya podlegała Metropolii Lwowskiéy, a Stanisława Augusta przy schyłku jego panowania, był Biskupem Bakońkim Xiądz Ignacy Karwosiecki, świadczy kalendarz Polski na rok 1792.

Koniec dzieła mego przedsięwziąłem uwieńczyć pamięcią czci i wiecznego poszanowania u Polaków godnego, Stanisława Łolkiewskiego Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego, dnia 6 Października 620 roku na polach Wołoskich, iak się już pisało, poległego, którego życia i dzieł wy-

iątki z Kobierzyckiego i Łubieńskiego wiadomych już dzieiopisów, oraz rękopismu Króla Jana III, godnego tego Bohatyrza Prawnuka, zebrane, następującym umieszczan porządkiem.

STANISŁAW ZOLKIEWSKI urodził się w wsi Turzyna, iak świadczy Manuskrypt Jana III mila od Zółkwi, miasta później przez niego założonego, z oycy także Stanisława Zolkiewskiego Wojewody Ruskiego, Matka jego była z domu Lipskich, około roku 1547, to iest: przy schyłku panowania Zygmunta I. W młodości obdarzony wybornemi umysłu przymiotami, znajdował się przy wielkim Zamoyskim, potym ulubiony od Stefana Króla, był tajemnych jego względem Tureckiej wojny zamysłów, powiernikiem. Zolkiewski w liście swym z Baru dnia 25 Sierpnia 1620 roku, na samym wyjeździe na ostatnią wyprawę pisanym, z ostatnim prawie pożegnaniem do króla wyznaie, iż Stefan Król, czterem tylko osobom zwierzył się tajemnej myśli uderzenia na Turków, rzecz ta niebyła tak dojrzałą, aby stanom mogła być proponowaną. Król Stefan łądowemi, Xiążę Parmeński morskimi siłami mieli dowodzić.

Śmierć wczesna wszystkie Króla i Bohatyrza przecięła zamysły; należał do tego związku SIXTUS V. Papież i Filip Król Hiszpański, także Monarcha Rossyjski.

W woynach z Rosyą, za Stefana, męstwa swego i biegłości woiowniczy w młodym wieku dał dowody, i od tegoż Króla mianowany został Hetmanem Polnym, to mu ściągnęło nieprzyiaźń na zawsze domu Potockich, a mianowicie Xięcia Samuela Koreckiego, Strussa i Kalinowskiego ówczesnych wojowników. Zygmunt III naywięcący szacował wielką iego biegłość w rzeczach politycznych i woiennych. Po zwycięztwach z Rosyą, wyniósł Zolkiewskiego na Hetmana Wielkiego Koronnego i Kanclerza godność, to zjednało mu więcący ieszcze nieprzyaciół, osobliwie Jerzy i Krzysztof Xiążęta Zbarascy, starali się wszystkie iego dzieła w odwrotnym kolorze przed narodem malować, te też nie-szczęśliwe nieiedności, iak narzeka Kobierzcyki; stały się przyczyną utraty Wołoszczyzny, a potym fatalnéy wielkiego męża od Tatarów śmierci. Długą historiją dzieł i tryumfów napisaćby trzeba, chcąc wszystkie rycerskie czyny Zolkiewskiego wzmienić, my do wspomnienia wkrótkości znaczniejszych zamiar nasz określamy. W bitwie pod Byczyną, Wielkiemu Zamoyskiemu wiele dopomógł do zwycięztwa i poymania Arcy Xiążęcia Austryackiego Maxymiliana, dowodził lekką Kawaleryą i w kolano był tam ranny, Szwedów pod Rewlem w Estonii zwyciężył, wodza ich Rheinholda Hrabie Nassawii na placu trupem położył, i obóz,

działa, oraz cały woenny rysztunek zabrał, kozaków zbuntowanych na Ukrainie rozgromił i wodza ich Nalewaykę poymał; najsławniejsze jego dzieło, zwycięstwo pod Kluzynem, miał tam Zółkiewski tylko 4 tysiące Hussarów i 200 piechoty z dwoma działami, z taką to siłą mówi Jan III Król w manuskrypcie swym, 40 tysięcy Rosyjan i ośm tysięcy Cudzoziemskiego wojska pod dowództwem Ponte de la Garde pobit, i wodza samego w niewolę poymał, po tym zwycięstwie stanowiącym, do stolicy miasta Moskwy wszedł, Szuyskich panujących Carów poymał, Władysława Królewica Syna Zygmunta III panującym nad Rosyjanami, stósownie do ich życzeń ogłosił, przysięgę wierności odebrał, sam Vice-królem czyli prawitelem całej Rosyi ogłoszony. Cwoce tych pomyslności, wahanie się Zygmunta III, i zazdrość wymienionych już familii Polskich, (wkredycie pod ten czas u Króla przemagających) wydarły mu na zawsze, i do pełnej rozpaczki wyprawy pod Cektorą (co małuie dostatecznie cytowany list, przy złożeniu pieczęci koronnej, do Króla pisany) przywiodły. Poległ więc tam wielki mąż, obrońca oyczyzny, chwalił się oręża rozszerzyciel, zwycięzca tylu naybitniejszych w świecie narodów, poległ siwizną okryty na usługach kochanej, lubo częstokroć niewdzięcznej mu oyczyzny, biegłość jego i obszernie wiadomości,

z ustawicznego czytania dawnych i nowych dzieiopisów, iak świadczy Kobierzycki, nabyte, i z nadzwyczajną pamięcią zebrane, nietylko zachowały nieraz w naywiększych niebespieczeństwach Rzeczpospolitą, iako to: w czasie rokoshu Zebrzydowskiego, ale ią zbawiły w napaściach Szwedów, i uskromieniu zbuntowanych kozaków, pamiętne są iego i od pióra dzieiopisow współczesnych zachowane słowa, kiedy Zygmunt III w nieszczęsney bitwie pod Guzowem, gdzie krew współbraci z rokoshanami przelewała się, unosił się za ściganiem rozbitych swych przeciwników, Żółkiewski stanął przed nim i rzekł: » Króla! zwyciężyłeś, dosyć jest dla ciebie, pewny jesteś teraz twego panowania, przestańże więcej krwi rodaków rozlewać.« Na słowa iego umilkł szęć oręża, a staranie i mądre rady, pokóy oyczyźnie przyspieszyli. Niebyły obce muzy dla Żółkiewskiego, lubił się bawić czytaniem, pisaniem, i naukami, woyny Rossyiskiéy przez siebie prowadzoney, komentarz w rodowitym ięzyku sam napisał, którego rękopisma dotąd w niektórych rękú znajduią się. Syn iego Jan wykupiony (iak się mówiło) wielkim kósztem z niewoli, postanowił był sprzedać swe dobra wszystkie i mścić się śmierci oycy swego na Tatarach, lecz śmierć zawczesna z tego świata zabrała go w Warszawie na seymie 1633 roku. Córka iedynd Zofia poszła za

Jana Daniłowicza Wojewodę Ruskiego, a téy córka Teofila małżonka Jakóba Sobieskiego, matka Jana III Króla. Kobierzycki tak pochwały tego męża kończy: »*Ad extremum vir magnus priscis Imperatoribus militari scientia conferendus, blandientium fraudibus intractabilis, disciplinae tenax, Publicam salutem privatis anteferens rationibus, per scelus a suis desertus, tribus annis septuagenario major interiit.*«

.. Pola Wołoszczyzny tyłu potokami krwi naszéy zbroczone, na waszychi żyznych niw powierzchni, wzniósł się pomnik wielkiemu mężowi w kolumnę z marmuru iak mówi Jan III Król ozdobiony, w mieyscu, gdzie wielki woioownik Stanisław Zolkiewski Hetman i Kanclerz Wielki Koromy, po tyłu tryumfach z chwałą za oyczyznę poległ, i krwią swoją waszę zrosił ziemię. Szanowny Starowolski w dziele swym monumenta Sarmatarum, zachował nam napis na téy kolumnie, snadź od małżonki lub syna, poległego woioownika pozostałych, wyryty, opisując w ten sposób:

In sublimi colle spherice aggesto Zolkievianae memoriae pro patria et fide occumbenti in Valachia trans Tyram Colossus haec habet.

DEO TRINO ET UNI.

HOSPES.

Si Christianus hac accedis

Pro Christi fide in templo vota ne denega

Si Paganus venis, lapidi ne invidias locum.

QUISQUIS ADES.

*Quam dulce et decorum pro Patria mo-
ri ex me disce*

STANISLAUS A ZOŁKIEW,

ZOŁKIEWSKI,

*Regni Poloniae Cancellarius et exercituum
Dux Supremus,*

*Barensis, Camionocensis, Javoroviensis
Capitaneus,*

*Post reportatas de Cosacis rebellibus, ac
de Tartaris victorias, post actos subjugata
Moschovia triumphos, Requepublica
Polona, qua pace, qua bello, praeclare
gubernata, tum fortiter cum Tartaris di-
micando, hic occubui. Vos meo sanguine
conspersi, Campi Cecorienses, debitaq; meae
in Deum et Patriam pietatis, fideles peren-
nis, memoriae estote Testes.*

Anno Domini MDCXX. Octob. 6:

Ten jest opis dawnego składu Królestwa Polskiego, którego dzieje nas przekonują, że stopniami wzrastają Państwa, stopniami niżą, do ich dźwigu powiele nader pomaga pamięć i smak rzeczy dawniejszych, a pisma o nich pożyteczne, wyraził to Naruszewicz w przedmowie do Stanisława Augusta, przy oddaniu tomu IV dzieł Tacyty. Wieczna Opatrzność, która narody dźwiga, i poniża, usuwa i rozszerza, co w księgach swoich zapisała, to się ziściło. Władął nasz naród niegdyś obszernemi, od Bałtyckiego do Czarnego morza kraiami, na téj przestrzeni wzniósł pomniki świetności, potęgi, i mądrości rządów swoich, wyprzedził w wieku XVI naukami inne Europy Narody, i iak wyrzekł Erazm Roterodamczyk w liście do Seweryna Bonara, był przytułkiem tych wszystkich, co tylko uczonemi być śmieli, w ten czas, kiedy Niemcy, Francya, Anglia; oblewały się strumieniami krwi własnej, dla różności zdań w wierze. Przedkowie nasi uchwaliliwszy sławną umowę w bezkrólewiu, po zeyściu Zygmunta Augusta ostatniego krwi Jagellońskiej potomka, pokój między różniącemi się w wierze zapewniali. Wzywali chlubnie Xiążąt rzeczy Niemieckiej swoją radą i przykładem do pokoju i iedności. Prześladowani nie szczęśliwi zagraniczni, w naszey oyczyźnie znaydowali przytułek, spokojnie w niéj

dni swoje pędząc, w ten czas to wzniosło się miast i osad wiele, których dziś gruzy i szczątki tylko widzimy, a o tych wielokrotnie przy szczególnych opisach wspomnieliśmy.

Dziełem cnót staropolskich męstwa, niezłomnego przywiązania do oczyzny, dziełem prostości obyczajów, wrodzoną łagodnością charakteru, dalekiego od ducha prześladowczego, wiernością nieskażoną dla monarchów, zamiłowaniem się w naukach, wstawił Polak swe imię u nayodleglejszych narodów w Europie.

Nie tak obszerną ziemię zajmował nasz naród od początku swoich i za panowania Piastów, lecz nieskażone jego obyczaje, mądrość i umiarkowanie, wieczny wdzięczności godnych Królów, Kazimierza wielkiego, Władysława Jagiełły, i Kazimierza syna i jego złączyły z nami, Ruś Czerwoną, obszerne kraje Litwy, Prusy i Pomorze. Za Jana Albrychta i jego następcy, psuć się zaczęły staropolskie zwyczaje, zbytek wprowadzony i miękkość, co iawnie widzieć z opisu Josta Decjusza, tyle razy już wyżey cytowanego. Świetne panowanie Zygmunta I oycy, i Zygmunta Augusta syna, zwróciwszy umysły Polaków ku pięknym celom, zmieniło zepsucia, nałóg, i wiek ów wstawił się naywiększymi w narodzie naszym ludźmi; z wygaśnieniem rodu Jagellońskiego, niktąć zaczęła narodo-

wość i iak świadczy Piasecki; z śmiercią Anny Jagiellonki Królowéy, Stefana Batorego małżonki, ustał świetny staropolski dworu Polskiego obyczaj, a na to miejsce za Zygmunta III połączonego przez związki małżeńskie z domem Austryackim, zaczęto zaprowadzać, iak nazywa tenże autor, Germanizm zwyczaie Niemieckie; za Jana Kazimierza i Maryi Ludowiki jego małżonki, przybyły zwyczaie Francuzkie, nadaremno wołał skarga z Ambony, Starowolski w pismach swoich (8) o zbytek i zepsu-

(8) Starowolski o Reformacyi obyczajów Polskich na karcie 40.

„ Im większe w nas łakomstwo pannie, tym większa nędza Polskę trapi. Jaka wyniosłość teraz w Polsce i iaka Staropolskich obyczajów odmiana, wszyscyśmy się ięli łakomego zbierania pieniędzy, a przecie nic niemamy wszyscy, i niemamy czym oyczyzny iuż prawie do zguby się nachylający ratować. Cóż w tym jest: Luxus, albo zbytek, którybyś naysporzédy nakłał, iako morze wszystko poźrze. Począwszy od najmniéjszego, wszyscyśmy miernością świętą, prostym używaniem ubiorów, i onym Staropolskim życiem wzgardzili. Pierwéy dobre było piwo w domu, teraz winem piwnice, nawet iuż i staynie wonieią: każdy chce wino pić, i wesela bez niego, krzcin, i iednania żadnego, abo zgromadzenia do Cechu, by nayuboższy Rzemieślnik odprawić niechce: iuż nie-

cie, złe zależzone już się wykorzeńć nieda-
ło. Polacy smakują w cudzoziemczyźnie,
wstręt mieć zaczęli do prostych lubo nie
miękkich i niepieskliwych swych przed-
ków obyczajów.

Zmieniono sposób życia domowy, za-
miłowano wytworność i obcych naślado-
wnictwo; w ten czas to poszły wzajemnie
nie popisy czyli okazywania rycerskie,
zardzewiał oręż, a panterz ciężki już dla
wyniszczonych miękkością ciał, spoczął
w starych skarbach, lub u strychu wy-
niosłych wież starożytnych gmachów;

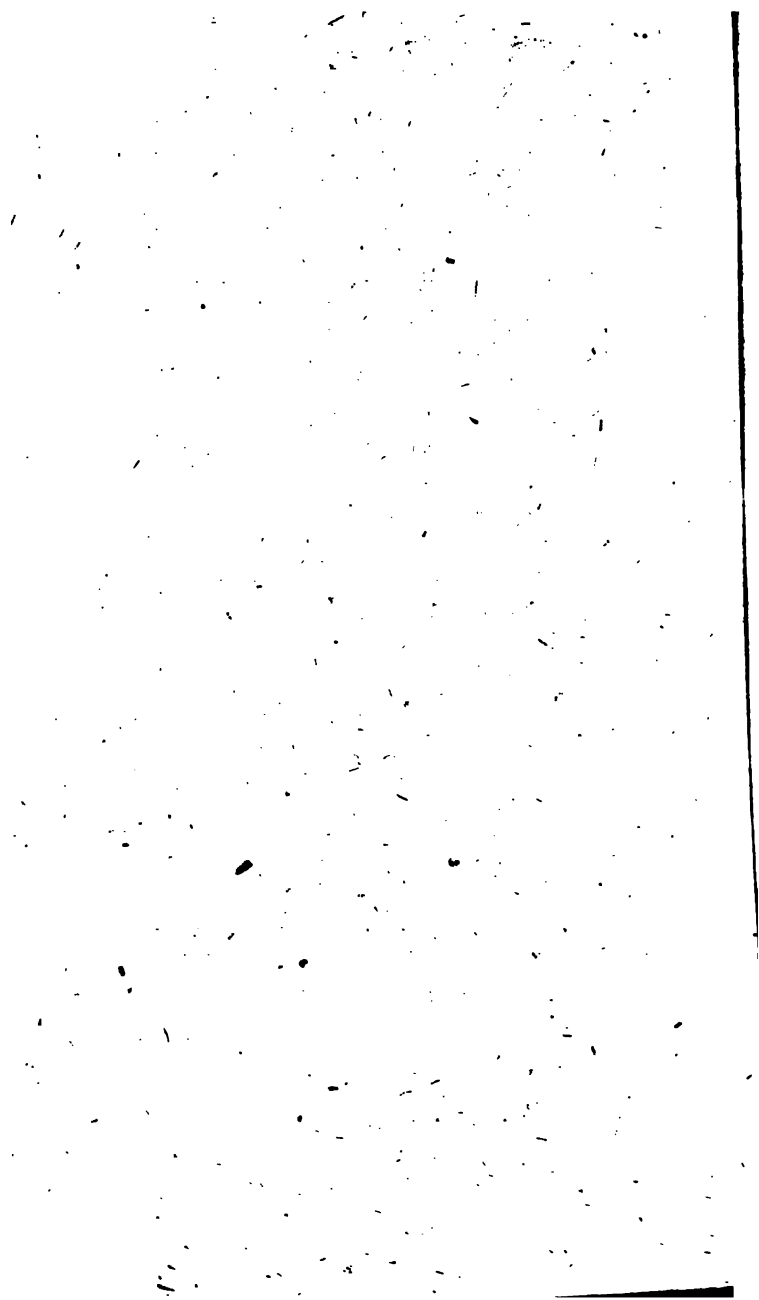
tylko woda, na której siła ich przedtym
przestawało, (prócz gminu pospolitego i
Szlachta, i Senatorowie, i Królowie sami,
iako Kroniki nasze świadczą) ale i piwa
nawet niezdrowe młodym i zdrowym. —
Pierwéy oyczysty ubior, co go z wełny
domowéy zrobiono, boki nasze okrywał,
teraz jedwabiów, aksamitów, złotogłowów,
tabinów, lada u kogo pełno. A co na po-
czątku panowania ś. p. Króla Zygmunta
Trzeciego, ieden tylko kupiec w Krako-
wie, abo raczéy we wszystkiéy Koronie
bławaty przedawał, to teraz nie po głów-
nych tylko miastach ale i po miastecz-
kach mniejszych kramów bławatnych peł-
no. Pierwéy Królowie sami w baranich
kożuchach, i szłykach baranich chadzali,
nietylko Szlachta Polska i Mieszczanie: te-
raz woźnica niechce w kożuchu baranim
bydź widziany, ale go ferezya zwierzchu

napróżno ieszcze Maxymilian Fredro Kasztelan Lwowski za Jana Kazimierza wołał w pismach swych: » *Polonia nisi Polonicis mediis et consiliis stare potest, aliunde advertitia, uti non congenita sunt, etiam convertunt status naturam.* V. *Fragmenta seu Belli et Togae notationes fol: 196.*— Nie słuchano tych rad, dążono ślepo wprzygotowaną, a przez wielkich w narodzie ludzi przewidzianą i przepowiedzianą przepaść, spełniło się to axioma. *Desinit esse in ea republica, remedio locus, ubi quae fuerunt vitia, mores fiunt.* **Rupał na koniec**

okrywa, aby przecie suknią czerwoną był od ludu pospolitego różny; a Mieszczanin i Rzemieślnik każdy, bez sobolęj czapki na ulice ukazać się nieśmie, iuż za lisi kółpak wstydaiąc się. Pierwéy proste wozy i rzadkie kolebki na łańcuszkach zawieszte między Szlachtą bywały, częścieysze siodła z woyłokami, których miasto poduszek używali: teraz bez poszosnych karet, stroynie obitych koczych, iedwabiem i srebrem ozdobionych rydwanów, nietylko do sąsiada, ale i do obozu iuż iachać niehcemy. A tak z sławnéy onéy iazdy Szlacheckiéy, od którémśy się wszyscy Equites zwali, staliśmy się teraz wozownicy, podusznicy, z łózkami i stołkami się włócząc. Zbroiny i iedzny pachofek zgiął, i siła męska w nas roskoszami struchlała.

wielki gmach, i wstrzął całej Europy polityczną osadę, wynikły nieszczęścia, których lat tyle byliśmy świadkami. Po okropnych burzach, po niezliczonych klęskach, ręka dopiero najwspanialszego i najpotężniejszego Monarchy a teraz Króla i najmiłościwszego Pana naszego, zwróciła nam byt, imię, i obdarzyła swobodną konstytucją. Za tak wielkie dary nie przestajmy w późne pokolenia podawać wdzięczności i uwielbienia, lecz pomniemy, że jedynie tym tylko żyć możemy, co jest właściwie narodowem, co przystoi położeniu, klimatowi, zwyczajom starodawnym naszym; pomniemy na to, że Państwa temi tylko środkami istnieć i dzwigać się mogą, któremi wzrosły, szukajmy więc szczęścia naszego, w tych cnotach, iakie ojców naszych wstawiły i do szczytu szczęścia i chwały doprowadziły, niegardźmy ich pamięcią, bo te smutne gruzy, te ostatki ich wielkości, obszernie po ziemi Polskiéy zaległe, dowodzą, że nietylko umieli rozszerzać swe panowanie, ale mądrym rzędem uszczęśliwiać siebie i podległe sobie ludy; połączeni z wielkim narodem wiecznym węzłem Unii, możemy się spodziewać spokojnego bytu; używajmyż tych chwil na wskrzeszenie, na rozkrzewienie cnót oyczystych, cnót mówię wrodzonych naszemu narodowi.

K O N I E C .



REJESTR MATERII

w *Drugim Tomie* zawartych.

| | | | | |
|----------------------------------|---|---|---|--------------|
| RUSZ CZERWONA | - | - | - | 1 |
| <i>Góry znaczniejsze na Rusi</i> | - | - | - | 4 |
| <i>Rzeki</i> | - | - | - | <i>tamże</i> |
| WOŁYŃ | | | | |
| <i>Województwo Wołyńskie</i> | - | - | - | 44 |
| <i>Rzeki</i> | - | - | - | 45 |
| <i>Góry</i> | - | - | - | 46 |
| PODOLE | | | | |
| <i>Województwo Podolskie</i> | - | - | - | 66 |
| <i>Rzeki</i> | - | - | - | 67 |
| UKRAINA | - | - | - | 82 |
| <i>Rzeki</i> | - | - | - | 87 |
| KOZACY | - | - | - | 120 |
| <i>Województwo Kijowskie</i> | - | - | - | 157 |
| — — <i>Braclawskie</i> | - | - | - | 179 |
| — — <i>Czerniechowskie</i> | - | - | - | 184 |
| LITWA | | | | |
| <i>Wielkie Xięstwo Litewskie</i> | - | - | - | 188 |
| <i>Rzeki</i> | - | - | - | 191 |
| <i>Województwo Wileńskie</i> | - | - | - | 207 |
| — — <i>Trockie</i> | = | = | = | 213 |

REJESTR MATERYL.

| | | | |
|---------------------------------|---|---|-----|
| <i>Xięstwo Zmudzkie</i> | - | - | 221 |
| <i>Województwo Nowogrodzkie</i> | - | | 224 |
| — — <i>Brzeskie Litewskie</i> | | | 228 |
| — — <i>Mińskie</i> | - | - | 230 |
| — — <i>Połockie</i> | - | - | 232 |
| — — <i>Witebskie</i> | - | - | 236 |
| — — <i>Mscistawskie</i> | - | | 238 |
| — — <i>Smolenskie</i> | - | - | 239 |
| <i>INFLANTY i KURLANDYA.</i> | - | | 245 |
| <i>Rzeki</i> | - | - | - |
| <i>KURLANDYA</i> | - | - | 269 |
| <i>WOŁOSCZYŻNA i MOLDAWIA</i> | | | 278 |

R E J E S T R

Do Tomu Drugiego.

| | A. | | A. | |
|---------------|--------|-----------------|---------|--|
| Alszwangen | 272 | Andruszow | 239 | |
| Aluta | 278 | Antonowka | 78 | |
| B. | | | | |
| Balakley | 173 | Birze | 212 | |
| Bar | 78 | Bobnowka | 168 | |
| Barczowka | 163 | Bobr | 238 | |
| Barhuń | 176 | Bobruysk | 232 | |
| Baryspole | 169 | Bogusław | 165 | |
| Batoryn | 161 | Boh | 89 | |
| Batow | 81 | Bolanowka | 183 | |
| Bausk | 271 | Borowiec | 166 | |
| Bazalia | 58 | Borysow | 251 | |
| Betz | 36 | Braclaw | 179 213 | |
| Berdyczow | 166 | Brańsk | 187 | |
| Beresteczko | 62 | Brahilow | 181 | |
| Bereza | 229 | Brody | 37 | |
| Berezyna | 198 | Brześć Litewski | 228 | |
| Bersada | 183 | Brzezany | 31 | |
| Berdycz | 230 | Ruczac | 80 | |
| Biała | 229 | Bug | 5 | |
| Biała Cerkiew | 165 | Busk | 37 | |
| Białoboki | 29 | Busza | 181 | |
| Białogrod | 173 | Buzin | 166 | |
| Białogrodek | 163 | Rychow | 238 | |
| Białozor | 166 | Rytrzyca | 211 | |
| Biały kamień | 25 266 | Bytyn | 227 | |
| Bielica | 212 | | | |

REJESTR MATERY:

| C. | | | C. | |
|---------------|-----|-----|--------------|-----|
| Chelm | 4 | 38 | Czarnylas | 173 |
| Chmielnik | | 79 | Czasniki | 255 |
| Chornsk | | 230 | Czekryn | 166 |
| Chorcyca | 123 | 172 | Czareja | 238 |
| Chwastow | | 163 | Czerniechow | 187 |
| Cietierow | | 89 | Czerniowce | 78 |
| Cudnow | | 166 | Czerniowka | 168 |
| Czaczarniec | | 182 | Czerwonygrad | 79 |
| Czapczakley | | 90 | Czumiak | 168 |
| Czarnogrodek | | 163 | Czyrkassy | 166 |
| Czarnokozińce | | 77 | | |

| D. | | | D. | |
|--------------------|-------|------------|----------|-----|
| Dahlen | 264 | Dorpat | | 265 |
| Danilow | 25 | Druia | | 213 |
| Danilowice | 212 | Dryatow | | 168 |
| Dąbrowicę | 230 | Dryssa | | 235 |
| Dereznia | 79 | Dryswiaty | | 213 |
| Dereczyn | 227 | Düneburg | | 267 |
| Desna | 88 | Dubienka | | 211 |
| Dniepr | 87 | 193 | Dubiessa | 29 |
| Dniestr | 4 | 67 | Dubisza | 192 |
| Dobromil | 29 | Dubno | | 62 |
| Dobrowody | 19 | Dubrowna | | 257 |
| Dobrylow | 34 | Dunaiowce | | 76 |
| Dochinow | 212 | Durben | | 272 |
| Dombrowa | 29 | Dynow | | 36 |
| Domontow | 168 | Dziesna | | 234 |
| Dorohinka | tamże | Dziewatlow | | 224 |
| Doroszeńki szanice | 173 | Dzwina | | 192 |

| F. | | | F. | |
|---------|--|-----|-----------------|-----|
| Festyn | | 76 | Fraenburg | 272 |
| Filipow | | 218 | Friederichstadt | 277 |
| Flecze | | 78 | Fulsztya | 29 |

REJESTR MATERYJ.

G.

| | | | |
|-----------|-----|-----------|-----------|
| Gliniany | 24 | Grauneden | 272 |
| Glinsek | 187 | Grobin | tamże |
| Goldynka | 271 | Gródek | 25 77 184 |
| Grabowiec | 43 | Grodno | 217 |

G.

H.

| | | | |
|-----------------|------|------------|-----|
| Hadziacz | 167 | Horodie | 38 |
| Halicz | 4 29 | Hory | 238 |
| Hasenpot | 272 | Horyń | 45 |
| Herbedzeyow róg | 176 | Horynin | 77 |
| Homel | 232 | Hrubieszow | 40 |
| Horki | 238 | Human | 183 |
| Horodyszczce | 230 | | |

H.

I.

| | | | |
|----------------|---------------|-------------------|-------|
| Jablonow | 168 | Jeziorna | 25 |
| Jahorlik | 165 | Jezupol | 34 |
| Jampol | 58 182 | Ilukazta | 277 |
| Jangrod | 181 | Lugul wielki | 89 |
| Janow | 24 79 218 229 | Lugul maly | tamże |
| Jeroslaw | 27 | Irpín albo Pierna | tamże |
| Jasuga | 182 | Jurborg | 224 |
| Jasiolda | 193 | Jurow | 51 |
| Jaworow | 24 | Iwangrod | 183 |
| Jazlowiec | 79 | Ixhol | 264 |
| Jeremiowka | 168 | Izabellin | 228 |
| Jenierzyszczce | 234 | | |

I.

K.

| | | | |
|--------------------|-----|-------------------|-------|
| Kabnik | 184 | Kanał Ogińskiego. | 193 |
| Kaczowice | 31 | Kanczuga | 29 |
| Kaczubey | 177 | Kaniow | 165 |
| Kamieniec Podolski | 73 | Katusz | 34 78 |
| Kamieniec Litewski | 229 | Kakolniki | 32 |

K.

REJESTR MATSZY.

| | | | |
|--------------|---------|--------------|---------|
| Kernow | 211 | Kowno | 214 |
| Keydany | 229 | Kozangrodek | 230 |
| Kiiew | 158 | Krasiczyn | 28 |
| Kitaygrad | 76 | Krasilow | 58 |
| Kirchholm | 263 | Krasne | 181 |
| Klecko | 227 | Krasnopol | 78 168 |
| Klewan | 59 | Krasnopola | 239 |
| Kobryn | 229 | Krasnostaw | 41 |
| Kochanie | 123 171 | Kretynka | 223 |
| Kochanow | 184 | Krosno | 36 |
| Koczkos | 176 | Kroże | 223 |
| Kodeń | 229 | Krylow | 39 166 |
| Kokenhausen | 264 | Kryuki | 218 |
| Kołomyia | 33 | Krsemieniec | 46 62 |
| Komargrod | 181 | Krsemieńczak | 176 |
| Komarno | 26 | Krzyczew | 239 |
| Konolop | 187 | Krzywce | 77 |
| Konstantynow | 58 79 | Kudak | 169 |
| Kopyl | 226 | Kulczyki | 32 |
| Kopyś | 238 | Kulikow | 24 |
| Kořol | 168 | Kupin | 77 |
| Korsuń | 164 | Kurlandya | 246 270 |
| Korzec | 58 | Kurzyłowca | 78 |
| Kosiany | 235 | Kuty | 34 |
| Koydanow | 231 | Kuznica | 218 |

L.

| | | | |
|-----------|-----|----------|-----|
| Lachowice | 226 | Linsko | 45 |
| Latyczow | 79 | Lisianka | 164 |
| Lepel | 235 | Lubowla | 42 |
| Lesko | 36 | Lukanka | 238 |
| Lesnice | 165 | Lukomla | 168 |
| Lida | 212 | Lutzen | 269 |
| Lipawa | 275 | Lwow | 20 |

Ł.

| | | | |
|-----------|-----|--------|----|
| Ładyszyn | 181 | Łañcut | 28 |
| Łachiszyn | 230 | Łaski | 29 |

Ł.

REJESTR MATERYI.

| | | | |
|------------|-----|-----------|-----|
| Łaszczewka | 43 | Lubnia | 168 |
| Łobaczew | 164 | Luck | 48 |
| Łokacze | 50 | Lysa góra | 4 |
| Łomazy | 229 | | |

M.

| | |
|-------------|-----------|
| Masłostaw | 165 |
| Marcinow | 31 |
| Marienhau | 269 |
| Medyowka | 166 |
| Merecz | 192 216 |
| Mezyrow | 78 |
| Miedzybor | 79 |
| Międzyrzecz | 59 78 164 |
| Miedniki | 222 |
| Mińsk | 231 |
| Mikułyniec | 79 |
| Mir | 226 |
| Mirograd | 162 |
| Miropol | 58 |
| Missaryn | 176 |

M.

| | |
|--------------|--------|
| Mitawa | 272 |
| Mnohoy | 168 |
| Mohylow | 77 237 |
| Monaslerzyk | 31 |
| Monasterzyka | 183 |
| Morachwa | 67 181 |
| Morcza | 34 |
| Mosciaka | 29 |
| Moszna | 163 |
| Motowidłowka | 163 |
| Mozyr | 232 |
| Mściśław | 239 |
| Muchawiec | 194 |
| Musza | 246 |
| Mysz | 227 |

N.

| | |
|-------------|-----|
| Naliboki | 227 |
| Narole | 43 |
| Narwa | 267 |
| Niemen | 191 |
| Niemirow | 181 |
| Nieśwież | 226 |
| Niewiaża | 192 |
| Nizyn | 169 |
| Nowa Siczka | 172 |

N.

| | |
|----------------------------------|-----|
| Nowe Koniecpole | 182 |
| Nowe miasto czyli Władysławow | 224 |
| Nowogrodek | 225 |
| Nowogrodek Siewier- ski | 187 |
| Nowogrod | 183 |
| Niszczarda | 235 |

O.

| | |
|----------|-----|
| Obedowka | 183 |
| Obertyn | 32 |

O.

| | |
|----------|-----|
| Ochmatow | 164 |
| Oczakow | 174 |

REJESTR MATERYY.

| | | | |
|------------------------|------------|------------------------|------------|
| Okopy S. Trójcy | 79 | Osmiana | 211 |
| Oleko | 37 | Ostrog | 52 |
| Oleszyce | 28 | Ostrow | 227 |
| Olita | 217 | Ostrowno | 237 |
| Olkieniki | 211 | Ostrożek | 58 |
| Olzaniczka | 164 | Oswiey | 235 |
| Oltwa | 168 | Owidowe jezioro | 174 |
| Ołyka | 60 | Owruicz | 263 |
| Orel | 88 | | |

P.

| | | | |
|--------------------|------------|-------------------|------------|
| Paniowce | 75 | Porohy | 170 |
| Parczew | 229 | Postawy | 212 |
| Parnawa | 265 | Pothylia | 4 |
| Pawłocz | 163 | Pothyllice | 37 |
| Pereaslaw | 168 | Potlew | 5 |
| Petrykowicz | 226 | Potok | 79 |
| Petrykowiec | 232 | Pozayscie | 215 |
| Pialykory | 164 | Preny | 216 |
| Piasecko | 163 | Prochnis | 28 |
| Pilawce | 51 | Proskorów | 77 |
| Piltyn | 277 | Prut | 5 |
| Pina | 194 | Prypeć | 194 |
| Pinsk | 230 | Pułtawa | 167 |
| Podhayce | 31 | Pumie | 216 |
| Podhorce | 37 | Putywl | 287 |
| Pohorwice | 184 | Pruth | 278 |
| Potock | 233 | Przemysł | 26 |
| Polonga | 223 | Przeworsk | 28 |
| Potost | 230 | Przyłuka | 184 |
| Poniewiez | 218 | Pszola | 88 |

P.

R.

| | | | |
|---------------------|------------|---------------|------------|
| Radoszkowice | 231 | Raskow | 182 |
| Radziwiłłow | 239 | Salno | 42 |
| Rakow | 231 | Rewel | 266 |

R.

REJESTR MATERYK.

| | | | |
|------------|--------|-----------|-----|
| Rochaczew | 232 | Ruki | 164 |
| Romanow | 36 163 | Rulszowce | 52 |
| Róchmanow | 59 | Rürnberg | 265 |
| Rokitno | 165 | Ryga | 260 |
| Ros | 89 | Rysowo | 165 |
| Rosienie | 222 | Rzeczyca | 269 |
| Rożana | 227 | Rzeszow | 29 |
| Rożanystok | 217 | | |

S.

S.

| | | | |
|------------|--------|-----------------|-------|
| Samara | 88 170 | Sokołowka | 183 |
| Samborz | 29 | Sołok | 213 |
| Sán | 4 | Sosnica | 29 |
| Sanok | 34 | Specynow | 182 |
| Sapieżyn | 213 | Stanisławow | 34 |
| Satanow | 76 | Stara Sicza | 170 |
| Schenberg | 277 | Starcice | 164 |
| Selburg | tamże | Starodub | 244 |
| Sereth | 278 | Stawiski | 164 |
| Szczara | 192 | Stayki | 165 |
| Szczuczyn | 212 | Stołowicze | 227 |
| Sereie | 218 | Stryi | 5 |
| Sielub | 227 | Stryniowce | 76 |
| Sitno | 235 | Stuziennica | 76 67 |
| Sławatycze | 229 | Strzybowka | 164 |
| Słonim | 227 | Styr | 45 |
| Słuch | 225 | Suchaki | 78 |
| Skała | 79 | Suła | 88 |
| Słucz | 45 | Święta Heiligen | 223 |
| Smitowicze | 231 | Święta rzeka | 192 |
| Smoleńsk | 241 | Suraż | 207 |
| Smorgonie | 212 | Susza | 235 |
| Smotrycz | 67 | Swinigrod | 180 |
| Sniatyń | 32 | Szarawka | 78 |
| Sokal | 40 | Szawle | 224 |
| Sokol | 235 | Szawran | 183 |
| Sokolka | 218 | Szarygrad | 78 |

REJESTR MATERYJ.

| | | | |
|---------------|-----|-----------|-----|
| Szczerszew | 220 | Szmiła | 166 |
| Szczębrzeszyk | 43 | Szranden | 272 |
| Szkoło | 24 | Szredniki | 224 |
| Szkłow | 238 | | |

T.

T.

| | | | |
|---------------|-----|------------|-----|
| Taborowka | 163 | Tornaspol | 181 |
| Tarhowica | 181 | Trehymirow | 165 |
| Tasmina | 89 | Trembowla | 32 |
| Tarnograd | 43 | Troki | 214 |
| Tawan | 175 | Tryliść | 163 |
| Teligoła | 90 | Trypol | 165 |
| Terespol | 229 | Tulczyn | 185 |
| Teterow | 88 | Turocz | 226 |
| Tetyiow | 164 | Turzysk | 45 |
| Tiahinia | 176 | Turow | 259 |
| Tołoczyn | 231 | Turowka | 255 |
| Tomakowka 123 | 173 | Tysmiewica | 34 |
| Tomaszow | 43 | Tyszowice | 38 |

U.

U.

| | | | |
|---------|-----|---------|-----|
| Uchanie | 39 | Usiatyń | 79 |
| Uchorce | 29 | Uswiata | 237 |
| Uła | 235 | Uxhal | 263 |
| Ulanow | 167 | Uyscie | 31 |
| Upsk | 176 | | |

W.

W.

| | | | |
|--------------|-----|---------------|-----|
| Wachnogrobla | 183 | Wielicz | 236 |
| Wasilkow | 163 | Wielki Ostrow | 176 |
| Wasiliszki | 212 | Wielona | 224 |
| Wenden | 265 | Wierzbołow | 224 |
| Werbki | 78 | Wilno | 207 |
| Włodzimierz | 49 | Wilia | 192 |
| Widze | 213 | Wilkomierz | 212 |

REJESTR MATERYI.

| | | | | |
|------------|-----|-----|-------------------|---------|
| Władawa | 246 | 271 | Wółkowysk | 227 |
| Winnica | | 180 | Wółdarka | 163 |
| Winła | | 246 | Woroniec | 234 |
| Wiśnia | | 29 | Woronkowce | 78 |
| Wiśnice | | 229 | Woronowka | 166 183 |
| Wiśniowiec | | 60 | Worskła | 88 |
| Witebsk | | 236 | Wygry | 217 |
| Włodawa | | 229 | Wysock | 230 |
| Wolanow | | 212 | Wysokie Litewskie | 229 |
| Wolmar | | 266 | Wyszogrodek | 163 |
| Wółczyn | | 229 | | |

Z.

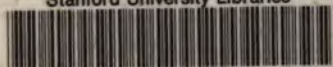
Z.

| | | | | |
|--------------|----|-------|------------|-----|
| Zaleszczyki | | 79 | Złotonoska | 168 |
| Zamajtowka | | 180 | Zółkiew | 26 |
| Zamość | | 42 | Zółudek | 212 |
| Zasław | 59 | 231 | Zurawice | 227 |
| Zawałów | | 31 | Zurawno | 30 |
| Zbaraż | | 64 | Zwaniec | 79 |
| Zbaraż stary | | 184 | Zwiachel | 58 |
| Zborow. | | 25 | Zydaczew | 29 |
| Zbrucz | | 67 | Zynkow | 78 |
| Zdzięciół | | 227 | Zyłomierz | 164 |
| Zelwa | | tamże | Zywołow | 184 |
| Złoczow | | 25 | | |





DK 414 .S89
Opis starożytny Polski.
Stanford University Libraries



3 6105 041 451 357

210
9/11/66
DK

414

S89

**Stanford University Libraries
Stanford, California**

Return this book on or before date due.

| | | |
|--|--|--|
| | | |
|--|--|--|

